



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Polska Zjednoczona Partia Robotnicza w Katowicach wobec Kościoła katolickiego w latach 1970-1980

Author: Mateusz Sobeczko

Citation style: Sobeczko Mateusz. (2014). Polska Zjednoczona Partia Robotnicza w Katowicach wobec Kościoła katolickiego w latach 1970-1980. Praca doktorska. Katowice : Uniwersytet Śląski

© Korzystanie z tego materiału jest możliwe zgodnie z właściwymi przepisami o dozwolonym użytku lub o innych wyjątkach przewidzianych w przepisach prawa, a korzystanie w szerszym zakresie wymaga uzyskania zgody uprawnionego.



UNIwersytet ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

UNIwersYTET ŚLĄSKI W KATOWICACH
WYDZIAŁ NAUK SPOŁECZNYCH
INSTYTUT HISTORII

Mgr MATEUSZ SOBECZKO

POLSKA ZJEDNOCZONA PARTIA ROBOTNICZA W
KATOWICACH WOBEC KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W
LATACH 1970-1980

Praca doktorska napisana pod
kierunkiem dr hab. KRZYSZTOFA NOWAKA

KATOWICE 2014

Spis treści

Wykaz skrótów	4
Wstęp	7

Rozdział I

PPR i PZPR wobec Kościoła katolickiego do 1970 roku	19
PPR wobec Kościoła i społeczeństwa katolickiego w latach 1944-1948.....	19
PZPR wobec Kościoła katolickiego i jego instytucji w latach 1948-1970.....	23
Wobec hierarchii kościelnej.....	23
Wobec zgromadzeń zakonnych.....	33
Wobec organizacji i wydawnictw katolickich.....	34
Wobec szkolnictwa katolickiego.....	38
Wobec obchodów tysiąclecia chrztu.....	43
Wobec udziału praktykujących katolików w szeregach PZPR.....	52

Rozdział II

PZPR w województwie katowickim wobec Kościoła katolickiego w latach 1970-1975	58
Wydarzenia grudnia 1970 roku i zmiany polityki wobec Kościoła.....	58
Władze partyjne wobec kurii biskupiej w Katowicach.....	72
PZPR w Katowicach wobec działań biskupa Stefana Bareły i kurii częstochowskiej.....	92

Rozdział III

PZPR w Katowicach wobec najważniejszych problemów Kościoła katolickiego w latach 1970-1975	107
Stosunek do budownictwa sakralnego.....	107
Stosunek do szerszej działalności duszpasterskiej i wydawniczej.....	143
Władze partyjne wobec obecności religii w szkołach i podręcznikach.....	157
Stosunek SB do kleru i jego udziału w życiu publicznym.....	174
Stosunek do miejsc kultu religijnego na terenie województwa katowickiego i do ruchu pielgrzymkowego.....	181

Rozdział IV

PZPR w województwie katowickim wobec Kościoła katolickiego w latach 1975-1978	191
Relacje władz z biskupami i kurią katowicką.....	191

Kwestia budownictwa sakralnego.....	205
Zwalczanie szerszej działalności duszpasterskiej i wydawniczej.....	219
Walka o świeckość szkolnictwa.....	228
Kontakty SB z klerem i jego inwigilacja.....	230
Zwalczanie ruchu pielgrzymkowego.....	233
Rozdział V	
PZPR w Katowicach wobec rosnącej roli Kościoła w życiu społecznym w latach 1978-1980.....	238
Wpływ wyboru Karola Wojtyły na papieża na stosunki między PZPR a kuria katowicką	238
Działania PZPR wobec planu pielgrzymki papieża na Śląsk.....	242
Kwestia budownictwa sakralnego.....	260
Relacje PZPR i kurii katowickiej w obliczu narodzin opozycji politycznej.....	264
Zakończenie.....	279
Wykaz wykorzystanych źródeł i literatury.....	284

Wykaz skrótów

- AACz.** – Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej im. ks. Walentego Patykiewicza w Częstochowie
- AAKat.** – Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach
- AAN** – Archiwum Akt Nowych w Warszawie
- ADPs.** – Archiwum Dekanatu Pszów
- AIPNKat.** – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach
- AKDBiel.** – Archiwum Kurii Diecezjalnej w Bielsku-Białej
- AKDSosn.** – Archiwum Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu
- APKat.** – Archiwum Państwowe w Katowicach
- APKatOC.** – Archiwum Państwowe w Katowicach, Oddział w Cieszynie
- APKatOR.** – Archiwum Państwowe w Katowicach, Oddział w Raciborzu
- APCzer.** – Archiwum Parafii Czernica
- APGasz.** – Archiwum Parafii Gaszowice
- APKok.** – Archiwum Parafii Kokoszyce
- APNieb.** – Archiwum Parafii Nieboczowy
- APPstr.** – Archiwum Parafii Pstrężna
- APPsz.** – Archiwum Parafii Pszów
- APRyd.** – Archiwum Parafii Rydułtowy
- APANOddz.Kat.** – Archiwum Polskiej Akademii Nauk Oddział w Katowicach
- b.m.** – brak miejsca wydania
- FJN** – Front Jedności Narodu
- GRN** – Gromadzka Rada Narodowa
- IPNWaw.** – Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie
- KC** – Komitet Centralny
- KG** – Komitet Gromadzki
- KM** – Komitet Miejski
- KP** – Komitet Powiatowy
- KUL** – Katolicki Uniwersytet Lubelski
- KW** – Komitet Wojewódzki
- KWK** – Kopalnia Węgla Kamiennego
- LWP** – Ludowe Wojsko Polskie

MKR – Międzyzakładowy Komitet Robotniczy
MKS – Międzyzakładowy Komitet Strajkowy
MO – Milicja Obywatelska
MON – Ministerstwo Obrony Narodowej
MRN – Miejska Rada Narodowa
MSW – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
np – niepaginowane
NRD – Niemiecka Republika Demokratyczna
NRF – Niemiecka Republika Federalna
NSZZ – Niezależny Samorządny Związek Zawodowy
ODiSS – Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych
ORMO - Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej
PKO – Powszechne Kasy Oszczędnościowe
POP – Podstawowa Organizacja Partyjna
PPS – Polska Partia Socjalistyczna
PPR – Polska Partia Robotnicza
PRL – Polska Rzeczpospolita Ludowa
PRN – Powiatowa Rada Narodowa
PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
RFN – Republika Federalna Niemiec
rkps – rękopis
ROPCiO – Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela
ROW – Rybnicki Okręg Węglowy
RTPD – Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci
SAiW – Stowarzyszenie Ateistów i Wolnomyślicieli
SB – Służba Bezpieczeństwa
SS – Schutzstaffel
TEOB - Teczka Ewidencji Operacyjnej Biskupa
TEOK - Teczka Ewidencji Operacyjnej Księdza
TEOP - Teczka Ewidencji Operacyjnej Parafii
TKKŚ – Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej
TPD – Towarzystwo Przyjaciół Dzieci
TSŚ – Towarzystwo Szkoły Świeckiej

TW – Tajny Współpracownik

TWP – Towarzystwo Wiedzy Powszechnej

UBP – Urząd Bezpieczeństwa Publicznego

v. – verte

WKKP – Wojewódzka Komisja Kontroli Partyjnej

WRN – Wojewódzka Rada Narodowa

WŚSD – Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne

WUML – Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu-Leninizmu

WUSW – Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych

ZAMP – Związek Akademicki Młodzieży Polskiej

ZBoWiD – Związek Bojowników o Wolność i Demokrację

ZHP – Związek Harcerstwa Polskiego

ZMS – Związek Młodzieży Socjalistycznej

ZMW – Związek Młodzieży Wiejskiej

ZNP – Związek Nauczycielstwa Polskiego

ZSG – Zasadnicza Szkoła Górnicza

ZSP – Zrzeszenie Studentów Polskich

ZSRR – Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich

ZWM – Związek Walki Młodych

Wstęp

„Nasza partia jest partią doczesnego rzeczywistego życia powołaną do przekształcenia istniejącego społeczeństwa w interesie żywego człowieka, do zbudowania nowego, sprawiedliwego socjalistycznego ustroju, który daje ludziom pracy możliwość coraz pełniejszego zaspokajania ich materialnych i duchowych potrzeb”¹. Z przytoczonego tekstu wynika jasno, kto w latach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pragnął zbudować nową społeczną i polityczną rzeczywistość. Te starania czyniła politycznie rządząca w PRL Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, której jednym z najważniejszych zadań była walka z poglądami idealistycznymi, a tym samym z głównym ich reprezentantem – Kościołem katolickim. Ostatecznym celem miała być „pełna laicyzacja życia społecznego”². To właśnie partia była odpowiedzialna za prawidłowo prowadzoną politykę wobec Kościoła oraz odpowiednie kierowanie procesem ateizacji i laicyzacji. Zadanie to okazało się jednak bardzo trudne do zrealizowania, z czego zdawali sobie sprawę członkowie partii odpowiedzialni za kształtowanie polityki wyznaniowej.

Zwalczanie religii i Kościoła katolickiego w powojennej Polsce wynikało z założeń ideologii komunistycznej, dążeń komunistów do budowy lepszego życia i nowego społeczeństwa, z nacisku kładzionego na walkę klas oraz wyswobodzenie warstw uciskanych. Konflikt obu systemów ideologicznych – chrześcijaństwa i socjalizmu – wynikał z podobieństwa celów. Oba głosiły wyzwolenie z nędzy i ucisku, z tą jednak różnicą, że chrześcijaństwo „odkładało” wybawienie do życia pośmiertnego, a socjalizm zamierzał zbudować je na ziemi³. Z tym zagadnieniem łączyła się nierozzerwalnie stawiana przez komunistów teza, że to człowiek tworzy religię, a nie religia człowieka⁴. Według komunistów nadrzędnym zadaniem ludzi jest zbudowanie

¹ Archiwum Państwowe w Katowicach [dalej: APKat.], Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Administracyjny, Państwo – Kościół 1958, sygn. 47, Pismo z VII 1958 r., k. 71.

² APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury, sygn. 96, Program laicyzacji życia społecznego w woj. katowickim, k. 4.

³ F. ENGELS, *Przyczynek do dziejów wczesnego chrześcijaństwa*, [w:] K. MARKS, F. ENGELS, W. LENIN, *O religii. Wybór*, Warszawa 1984, s. 364; E. STOURTON, *Prawda absolutna. Kościół katolicki we współczesnym świecie. Od drugiego Soboru Watykańskiego po pontyfikat Jana Pawła II*, Wrocław 2002, s. 113; M. SOBECZKO, *Ponad granicami. Budowa nowej socjalistycznej rzeczywistości przez polskie władze komunistyczne w latach 1945–1989*, [w:] *Problematyka granic w refleksji społeczno-humanistycznej*, red. M. KORNACKA, G. LIBOR, M. SZPOCZEK-SALO, Katowice 2012, s. 51.

⁴ K. MARKS, *Przyczynek do krytyki heglowskiej filozofii prawa*, [w:] K. MARKS, F. ENGELS, W. LENIN, *O religii...*, s. 45.

szczęścia na ziemi. Ich zdaniem „prawdziwe szczęście ludu” wymaga zniesienia religii jako „urojonego szczęścia ludu”⁵. Twierdzili, „Królestwo Boże” jest tylko i wyłącznie wymysłem⁶, gdyż człowieka kształtuje życie i środowisko naturalne⁷. W przekonaniu marksistów religia jest „opium ludu. Religia – to rodzaj duchowej gorzałki, w której niewolnicy kapitału topią swe ludzkie oblicze, swoją potrzebę życia, które by choć trochę było godne człowieka”⁸. Komuniści uznawali religię za jeden z głównych czynników ucisku chłopstwa i warstwy robotniczej. Ich zdaniem Kościół współpracował z warstwą „burżuazji” w eksploatowaniu warstw niższych i podtrzymywaniu istnienia podziału klasowego⁹. Najważniejsze zadanie, przed jakim stali komuniści, polegało na zbudowaniu raju na ziemi. Głównym warunkiem zaniku wierzeń religijnych miało stać się usunięcie przyczyn społecznych i ekonomicznych je rodzących¹⁰. Związane to było z budową nowej, socjalistycznej moralności, opartej na takich wartościach, jak ciężka, sumienna praca czy sprawiedliwość społeczna, które były bardzo podobne do chrześcijańskich ideałów¹¹. Stawiany cel zamierzano osiągnąć za pomocą stopniowego uświadamiania społeczeństwa, a nie metodami siłowymi¹². Jak stwierdzał bowiem Włodzimierz I. Lenin, powołując się na próby zniszczenia religii katolickiej przez Otto von Bismarcka: „Tego rodzaju walką Bismarck jedynie wzmocnił wojowniczy klerykalizm katolików, jedynie zaszkodził sprawie rzeczywistej kultury, ponieważ na pierwszy plan zamiast podziału politycznego wysunął podział religijny, odwrócił uwagę pewnych warstw klasy robotniczej i demokracji od aktualnych zadań klasowej i rewolucyjnej walki w stronę najbardziej powierzchownego i fałszywego antyklerykalizmu burżuazyjnego”¹³. W nowej rzeczywistości religia miała być sprawą

⁵ Tamże, s. 45.

⁶ K. MARKS, F. ENGELS, *Ideologia niemiecka*, [w:] K. MARKS, F. ENGELS, W. LENIN, *O religii...*, s. 76; F. ENGELS, *Ludwik Feuerbach i zmierch klasycznej filozofii niemieckiej*, [w:] K. MARKS, F. ENGELS, W. LENIN, *O religii...*, s. 259.

⁷ F. ENGELS, K. MARKS, *Święta rodzina czyli krytyka krytycznej krytyki*, [w:] K. MARKS, F. ENGELS, W. LENIN, *O religii...*, s. 60.

⁸ W. LENIN, *Socjalizm a religia*, [w:] K. MARKS, F. ENGELS, W. LENIN, *O religii...*, s. 410.

⁹ K. MARKS, *Komunizm „obserwatora reńskiego”*, [w:] K. MARKS, F. ENGELS, W. LENIN, *O religii...*, s. 80.

¹⁰ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury, sygn. 96, Program laicyzacji życia społecznego w woj. katowickim, k. 4; J.F. GODLEWSKI, *Obywatel a religia: wolność sumienia w PRL*, Warszawa 1977, s. 61.

¹¹ B. LECOMTE, *Prawda zawsze zwycięży: jak Papież pokonał komunizm*, Warszawa 1997, s. 30.

¹² W. LENIN, *O stosunku partii robotniczej do Religii*, [w:] K. MARKS, F. ENGELS, W. LENIN, *O religii...*, s. 427–428.

¹³ Tamże, s. 427.

prywatną¹⁴. Nie obowiązywał zakaz wstępu do partii osobom wierzącym¹⁵. Władze postulowały także wolność wyznania i sumienia¹⁶.

Partia komunistyczna, która przejęła rządy w Polsce latem 1944 roku, a zakończyła je w 1989 roku, dążyła nie tylko do zminimalizowania roli Kościoła, lecz także do jego zlikwidowania, co wynikało z przesłanek ideologicznych. Zaprowadzeniu równości czy sprawiedliwości społecznej towarzyszyć miała powszechna ateizacja, uznawana za gwarant wyjścia polskich „mas uciśnionych” z niewiedzy i zabobonu. Według polskich komunistów takie podejście nie oznaczało walki z religią, ale jednocześnie nie kwestionowało neutralności światopoglądowej nowego państwa¹⁷. Postulowany był także rozdział Kościoła od państwa¹⁸. Zadaniem państwa było zjednoczenie obywateli wokół idei budowy socjalizmu. Wszystkie siły, energia społeczeństwa – niezależnie od różnic światopoglądowych – miały zostać wykorzystane do budowy nowej, socjalistycznej Polski¹⁹.

¹⁴ W. LENIN, *Socjalizm a religia...*, s. 410; TENŻE, *O stosunku partii...*, s. 428–430.

¹⁵ W. LENIN, *Socjalizm a religia...*, s. 413. Opis przedstawiający cechy i przebieg walki komunistów z religią i Kościołem katolickim zawarła w swojej książce-wspomnieniach Zofia Kossak-Szczucka: „Czerwoni władcy sowieccy, wielcy zniszczeniem, potężni krwawym upiorem postrachu, nie obawiali się naprawdę żadnej z potęg ziemskich. Mocno wierząc w szybkie rozlanie się bolszewizmu po całej Europie, śmieli się ze słów »kontrewolucjonista«, reakcja, burżuazja itp., uważając je jedynie za dobre straszaki dla swoich otumanionych słuzalców. Jedynym wrogiem niebezpiecznym, przed którym w głębi mrocznej duszy czuli lęk, wrogiem nad wszystko znienawidzonym a nieustannie przytomnym, był Bóg, Bóg sprawiedliwy i wszystkowiedzący, przenikający rzecz każdą. Dopóki biała wizja smutnego Chrystusa slaniała się jeszcze po świecie, nie było zaznać pokoju Czerwonemu Autokracji na złocistym tronie w Kremle, ni zakosztować zupełnego triumfu. W poczuciu tej prawdy bolszewizm: »Bóg – albo ja«. Toteż walka wypowiedziana światu przez sowiety była pozornie tylko walką z kapitalizmem lub z takim czy innym ustrojem społecznym, a w rzeczywistości była walką z Bogiem, wypowiedzianą wprost Bogu. Nie różnice klasowe chcieli wytępić, lecz wiarę. Nie kontrewolucja ich oburzała, ale nieśmiertelność duszy. »Boga usnąć ze świata!« było ich celem, hasłem i dążeniem. »Naród wybrany«, wybrany po to, by się przez niego spełniły wyroki boskie na ziemi, wybrany dla straszliwej, haniebnej roli Judasza, ukrzyżowawszy raz Boga, pragnął za wszelką cenę uczynić to po raz wtóry; aby zaś nie mógł zmartwychwstać, pragnął jednocześnie zabić Go we wszystkich sercach. Naród wybrany siedł ku przeznaczeniu temu konsekwentnie”. Z. KOSSAK-SZCZUCKA, *Pożoga. Wspomnienia z Wołynia 1917–1919*, Katowice–Cieszyn 1990, s. 247–248.

¹⁶ „Dziennik Ustaw” Nr 45, poz. 334, Dekret z dnia 5 sierpnia 1949 r. o ochronie wolności sumienia i wyznania, Warszawa 1949, s. 959–960.

¹⁷ E. GRZELAK, *U podstaw polityki wyznaniowej*, Warszawa 1980, s. 209; J.F. GODLEWSKI, *Obywatel a religia...*, s. 23–24.

¹⁸ E. GRZELAK, *U podstaw...*, s. 21–22; K. LUTYŃSKI, *Rozdział Kościoła od państwa w Polsce Ludowej*, „Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS” 1994, nr 1, s. 74; E. GRZELAK, *Z problematyki stosunku państwa do Kościoła*, Warszawa 1993, s. 88.

¹⁹ *Analiza wypowiedzi i inicjatyw Episkopatu Polski w okresie od grudnia 1970 r. w Urzędzie do Spraw Wyznań 5 sierpnia 1971 r.*, [w:] A. FRISZKE, *PRL wobec Kościoła: akta Urzędu do Spraw Wyznań 1970–1978*, Warszawa 2010, s. 104; *Memoriał Aleksandra Merkera z Urzędu do Spraw Wyznań dotyczący zasad i kierunków polityki wyznaniowej PRL ze stycznia 1971 r.*, [w:] A. FRISZKE, *PRL wobec Kościoła...*, s. 75.

Działania wobec Kościoła katolickiego podejmowane były równocześnie przez rządzącą partię komunistyczną, administrację oraz aparat bezpieczeństwa. Rolę nadrzędną sprawowała zawsze PZPR, która wytyczała kierunki działań, koordynowała je, a także była odpowiedzialna za ich skuteczność.

Do tej pory zainteresowanie badaczy stosunkami państwo – Kościół w PRL skupiało się w większości na okresie stalinowskim i latach „gomułkowskich” 1956–1970, a w niewielkim stopniu obejmowało kolejną dekadę tzw. realnego socjalizmu. Dlatego występują dość duże braki w całościowym ujęciu stosunków państwo – Kościół w okresie rządów Edwarda Gierka. Wbrew obiegowym opiniom, stwierdzającym, że lata siedemdziesiąte były okresem powszechnej zmiany i złagodzenia polityki wyznaniowej, większość źródeł świadczy przeciwko tej tezie. Po wnikliwym przestudiowaniu materiałów archiwalnych można stwierdzić, że stosunek władz do Kościoła wcale się wówczas nie zmienił. Zmieniły się tylko metody. Stosunek Gierka do religii, jak i plany zapewnienia rodakom lepszych warunków materialnych były ściśle ze sobą powiązane. Nowy I sekretarz postulował odejście od administracyjnych środków nacisku na Kościół na rzecz pracy wychowawczej, propagandowej oraz promującej nową, świecką rzeczywistość. „Walka z religią środkami nacisku prawnoadministracyjnego jest uciążliwa i ryzykowna, wywołuje reakcję, a nadto kompromituje władzę państwową w oczach światowej opinii publicznej. Nie da się jej prowadzić powszechnie i radykalnie. Dlatego przyjęto inny sposób, sięgając do środków upowszechniania tak zwanej kultury. Wiele polskich programów teatralnych, kinowych, telewizyjnych oraz liczne pozycje wydawnicze zostały oddane na usługi antyreligijnej propagandy. Walka ta, początkowo starannie ukrywana, obecnie staje się coraz bardziej jawna i zaczepna. Jakże często ateistyczna propaganda w fałszywym świetle przedstawia historię Kościoła, zwłaszcza w Polsce, zniekształca treść Pisma świętego, ośmiesza praktyki religijne, co dotyka żywo uczuć wierzących. Życie liturgiczne i sakramentalne jest zastępowane obrzędowością świecką, często niezbyt poważną” – stwierdzali biskupi polscy w 1976 roku²⁰. W przekonaniu historyka Antoniego Dudka: „[...] przez ponad czterdzieści lat komunistyczne władze prowadziły politykę opartą na tych samych fundamentach. Zmieniały się oczywiście metody, środki, a zwłaszcza poziom skuteczności tzw. polityki wyznaniowej PRL, ale jej istota – polegająca na

²⁰ *Biskupi polscy wzywają do modlitwy w obronie wiary świętej w ojczyźnie z dnia 8 IX 1976 r.*, [w:] *Listy Pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975–1981*, Paryż 1988, s. 270.

marginalizacji roli Kościoła w życiu społecznym – pozostawała niezmieniona”²¹. W tym kontekście warto podkreślić, że władzom jednak bardzo trudno było zrezygnować z wykorzystywania metod administracyjno-politycznego nacisku na Kościół, które po 1970 roku były nadal stosowane, między innymi w takich dziedzinach wzajemnych stosunków, jak budownictwo sakralne czy ruch pielgrzymkowy.

Głównym celem niniejszej rozprawy jest ukazanie stosunku PZPR w Katowicach wobec Kościoła katolickiego w latach 1970–1980, a więc w okresie rządów w PRL Edwarda Gierka. Podjęta zostanie próba udzielenia odpowiedzi na pytanie, jak w tym okresie katowickie władze partyjne realizowały tę zmierzającą w ostateczności do likwidacji Kościoła i jego wpływu na społeczeństwo politykę oraz jak chciały usunąć wszystkie poglądy idealistyczne z życia Polaków. Ramy chronologiczne pracy z jednej strony wyznacza rok 1970, a ściślej grudzień 1970 roku, czyli miesiąc przesilenia politycznego oraz zauważalnych wówczas zmian polityki wyznaniowej państwa. Cezurą końcową jest rok 1980 – czas sierpniowego przełomu politycznego w PRL.

Obszarem objętym badaniami jest województwo katowickie. Uwaga została skupiona na władzach PZPR w Katowicach, które w latach 1970–1980 odgrywały niezwykle ważną rolę polityczną na arenie ogólnopolskiej. Przyczyn takiej sytuacji było kilka. Po pierwsze, I sekretarzem KW PZPR w Katowicach do grudnia 1970 roku był Edward Gierek, który następnie został I sekretarzem KC PZPR w Warszawie. Po drugie, region śląski był niezwykle ważny dla Polski ze względów gospodarczych. Z tego też względu władzom politycznym zależało na unikaniu niepokojów społecznych. Po trzecie, w województwie katowickim Kościół katolicki miał tradycyjnie silną pozycję wśród miejscowego społeczeństwa. Obserwacja ścierania się interesów władzy partyjno-państwowej i Kościoła katolickiego właśnie na tym obszarze może zatem przynieść sporo interesujących spostrzeżeń.

Rozważania prowadzone są na tle szerszych stosunków państwo – Kościół. Relacje te można przedstawić na podstawie elementów składowych, czyli konfliktów na tle budownictwa sakralnego, nauczania religii w szkole, urządzania pielgrzymek, wzajemnych kontaktów pracowników kurii i biskupów z władzami politycznymi. Ważny aspekt stanowi stosunek Kościoła do tak ważnych wydarzeń politycznych, jak

²¹ A. DUDEK, *Polityka władz Polski Ludowej wobec Kościoła katolickiego – trwanie i zmiana*, [w:] *Represje wobec osób duchownych i konsekrowanych w PRL w latach 1944–1989*, red. A. GRZEŚKOWIAK, Lublin 2004, s. 13.

sytuacja w grudniu 1970 roku, strajki w roku 1976 i początki opozycji w PRL, po wydarzenia lata 1980 roku. Kolejnym elementem służącym realizacji głównego celu pracy jest przedstawienie zmian we wzajemnych relacjach, kształtowanych pod wpływem zachodzących wydarzeń. Podjęto też próbę wykazania, że sama partia nie była monolitem. Przedstawiane są tu zatem związki osób należących do PZPR z Kościołem katolickim. Oprócz tych stosunków formalnych ukazane są wpływy wyboru Karola Wojtyły na papieża w dniu 16 października 1978 roku oraz zmiany, jakie wywołała ta decyzja w zakresie wzajemnych stosunków państwo – Kościół. Uwagę skoncentrowano na mechanizmach, jakimi posługiwała się partia w stosunkach z Kościołem.

Ważnym celem pracy jest także ukazanie działań władz zmierzających do laicyzacji, prób zmiany mentalności oraz przebudowy rzeczywistości społecznej. Przedstawiony został stosunek do tych działań społeczeństwa, ale przede wszystkim działania Kościoła katolickiego zmierzającego do zminimalizowania posunięć laicyzacyjnych. Zasygnalizowano również problem stosunku władz wobec mniejszości niemieckiej, działań ekumenicznych biskupa Herberta Bednorza oraz prób wykorzystywania innych kościołów i związków wyznaniowych przez władze partyjne przeciwko Kościołowi katolickiemu²². Szczegółowe naświetlenie tej ostatniej kwestii wymaga dalszych badań.

Tematyka pracy obejmuje teren województwa katowickiego w latach 1970–1980. Uwzględniono reformę administracyjną z roku 1975, która zmieniła kształt tego obszaru. W jej wyniku poza przekształconym województwem katowickim znalazły się tereny nowo powstałych województw: częstochowskiego (w jego skład weszły powiaty byłego województwa katowickiego: miejski Częstochowa, kłobucki, częstochowski, lubliniecki, myszkowski i część zawierciańskiego) oraz bielskiego (w jego skład weszły powiaty byłego województwa katowickiego: miejski Bielsko-Biała, miejski Cieszyn, a także większa część cieszyńskiego i bielskiego)²³. Temat pracy obejmuje okres

²² Patrz szerzej: J. KLACZKOW, *Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce w latach 1945–1975*, Toruń 2010; A. PALION, *Ekumeniczny wymiar posługi biskupiej Herberta Bednorza*, Katowice 2011.

²³ „Dziennik Ustaw” Nr 16, poz. 91, Ustawa z dnia 28 maja 1975 r. o dwustopniowym podziale administracyjnym Państwa oraz o zmianie ustawy o radach narodowych, s. 159.

urzędowania Zdzisława Grudnia²⁴ jako I sekretarza KW PZPR w Katowicach. W tym czasie funkcję Przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (komunistycznej namiastki regionalnej samorządowości) w Katowicach sprawował, do 1973 roku, Jerzy Ziętek²⁵. Dnia 12 grudnia 1973 roku objął stanowisko wojewody śląskiego, które piastował do 10 czerwca 1975 roku. Następnie funkcję tę sprawował, do 14 czerwca 1978 roku, Stanisław Kiermaszek²⁶, po którym objął ją Zdzisław Legomski²⁷, odwołany 23 grudnia 1980 roku. Jeśli zaś chodzi o jednostki administracji kościelnej wchodzące w skład województwa katowickiego, to praca dotyczy całej diecezji katowickiej, większej części diecezji częstochowskiej oraz niewielkich fragmentów archidiecezji krakowskiej, diecezji kieleckiej i Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego. Ta ostatnia struktura, po podpisaniu w grudniu 1970 roku polsko-niemieckiego układu o normalizacji wzajemnych stosunków (stwierdzającego, że linia Odry – Nysy Łużyckiej jest zachodnią granicą Polski), decyzją Watykanu z 1972 roku stała się diecezją opolską.

Ważne znaczenie dla opracowania niniejszego tematu miała analiza postawy biskupa Herberta Bednorza²⁸ w diecezji katowickiej. Mniej ważną postacią w polityce PZPR w Katowicach był biskup częstochowski Stefan Bareła²⁹. Po wprowadzeniu reformy administracyjnej w 1975 roku, kiedy w ramach województwa katowickiego pozostała niewielka, południowa część diecezji częstochowskiej (dekanaty: będziński, zawierciański, dąbrowski, sosnowiecki), wzajemne kontakty uległy dalszemu

²⁴ Zdzisław Grudzień – urodził się 6 października 1924 roku Escaudain we Francji, zmarł 30 stycznia 1982 roku w Głębokim, w latach 1970–1980 był I sekretarzem KW PZPR w Katowicach. M. SMOLORZ, *Cysorz (wspomnienia kamerdynera)*, Katowice 1991, s. 3–4.

²⁵ Jerzy Ziętek – urodził się 10 czerwca 1901 roku w Szobiszowicach pod Gliwicami, zmarł 20 listopada 1985 roku w Zabrze. W latach 1964–1973 był Przewodniczącym Prezydium WRN w Katowicach, a w latach 1973–1975 – wojewodą katowickim. J. WALCZAK, *Jerzy Ziętek. Biografia Ślązaka (1901–1985)*, Katowice 2002, s. 43–520.

²⁶ Stanisław Kiermaszek – urodził się 11 listopada 1926 roku. W latach 1975–1978 był wojewodą katowickim. www.katowice.uw.gov.pl.

²⁷ Zdzisław Legomski – urodził się 26 lipca 1927 roku w Dąbrowie Górniczej. Stanowisko wojewody katowickiego piastował w latach 1978–1980. www.katowice.uw.gov.pl.

²⁸ Herbert Bednorz – urodził się 22 września 1908 roku w Gliwicach, zmarł 12 kwietnia 1989 roku w Katowicach. Sprawował funkcję biskupa ordynariusza diecezji katowickiej w latach 1967–1985. J. MYŚZOR, *Życie i działalność ks. bp. Herberta Bednorza (1908–1989). Szkic biograficzny*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1989, nr 22, s. 15–23.

²⁹ Stefan Bareła – urodził się 24 czerwca 1916 roku w Zapolicach, zmarł 12 lutego 1984 roku w Częstochowie. Sprawował funkcję biskupa ordynariusza diecezji częstochowskiej w latach 1964–1984. J. ZWIĄZEK, *Kościół częstochowski w okresie PRL*, [w:] *Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego. Dzieje miasta i klasztoru po 1945 roku*, t. 4, Częstochowa 2007, s. 483–494; www.kuriaczestochowa.pl.

ograniczeniu. W pracy badawczej zostały wykorzystane w oparciu o analizę dostępnych źródeł metody: indukcyjna, dedukcyjna oraz porównawcza.

W celu opracowania niniejszego tematu wykorzystane zostały dostępne źródła, przede wszystkim archiwalne, z Archiwum Państwowego w Katowicach (zwłaszcza z zespołu Urząd Wojewódzki w Katowicach – Wydział do Spraw Wyznań i z zespołu Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Katowicach) oraz z oddziałów tego archiwum w Cieszynie i Raciborzu. Skorzystano także z materiałów zgromadzonych w: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach i Warszawie, Archiwum Akt Nowych w Warszawie (zwłaszcza dokumenty Urzędu do Spraw Wyznań), Archiwum Polskiej Akademii Nauk – Oddział w Katowicach, Archiwum Archidiecezjalnym w Katowicach (zwłaszcza Akta Rzeczowe), Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej. Skorzystano też z zasobów archiwów diecezjalnych w Bielsku-Białej i Sosnowcu, a także z archiwów dekanalnych i parafialnych. Dużą wartość posiadają materiały znajdujące się w parafiach, często nigdy wcześniej niewykorzystywane i niepublikowane. Wiele informacji można znaleźć w protokołach wizytacyjnych, w których księża wypowiadali swe opinie na temat poczynąń władz, ale także w kronikach parafialnych.

Wykorzystane zostały również dokumenty opublikowane. Najważniejsze wśród nich są publikacje: Andrzeja Friszke *PRL wobec Kościoła. Akta Urzędu do Spraw Wyznań 1970–1978*³⁰, Petera Rainy *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*³¹ oraz zbiór *Tajne dokumenty. Państwo – Kościół 1960–1980*³². Dużym walorem poznawczym odznaczają się publikacje listów pasterskich Episkopatu Polski³³ oraz wybór dokumentów dotyczących reakcji duchowieństwa na planowane wprowadzenie poprawek do Konstytucji w 1976 roku³⁴. Sięgnięto także po opublikowane dokumenty związane z przygotowaniem oraz organizacją pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w 1979 roku³⁵. Szeroko

³⁰ A. FRISZKE, *PRL wobec Kościoła...*

³¹ P. RAINA, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 2: *Lata 1960–1974*, Poznań 1995; t. 3: *Lata 1975–1989*, Poznań–Pelplin 1996.

³² *Tajne dokumenty. Państwo – Kościół 1960–1980*, Londyn 1996.

³³ *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974*, Paryż 1975; *Listy Pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975–1981...*

³⁴ *Kościół katolicki o konstytucji 1947–1991*, oprac. M.T. STASZEWSKI, Warszawa 1991.

³⁵ P. RAINA, *Wizyty Apostolskie Jana Pawła II w Polsce. Rozmowy przygotowawcze Watykan – PRL – Episkopat*, Warszawa 1997; *Wizyta Jana Pawła II w Polsce 1979: dokumenty KC PZPR i MSW*, oprac. A. Friszke, M. Zaremba, Warszawa 2005.

wykorzystane zostały publikacje dokumentów archiwalnych dotyczących diecezji częstochowskiej³⁶. Pomocna okazała się prasa, w szczególności „Gość Niedzielny” oraz „Tygodnik Powszechny. Katolickie Pismo Społeczno-Kulturalne”. Sięgnięto ponadto do opublikowanych wspomnień, dzienników oraz wywiadów, między innymi do wspomnień Edwarda Gierka *Smak życia: pamiętniki*³⁷, publikacji *Edward Gierek: przerwana dekada: wywiad rzeka*³⁸ oraz dzienników Józefa Tejchmy³⁹.

Szeroko wykorzystane zostały publikacje dotyczące szerszych stosunków państwo – Kościół katolicki w okresie PRL. Duży walor poznawczy posiadają opracowania Antoniego Dudka i Ryszarda Gryza⁴⁰, Jana Żaryna⁴¹, Bartłomieja Noszczaka⁴², Henryka Dominiczaka⁴³, Adama Dziuroka⁴⁴ oraz szczególnie ważne dla opracowywania tematu rozprawy artykuły: Jerzego Eislera o reakcji polskiego Kościoła katolickiego na wydarzenia grudniowe w 1970 roku i przemiany polityczne w tym okresie⁴⁵ oraz Antoniego Dudka o polityce wyznaniowej w dekadzie Edwarda Gierka w latach 1971–1978⁴⁶. Publikacją odpowiadającą najbliższemu tematowi niniejszej dysertacji jest opracowanie Katarzyny Pawlickiej *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970 – październik 1978)*⁴⁷, dotyczące jednak areny ogólnopolskiej. Z kolei artykuł Ryszarda Gryza poświęcony jest ogólnemu stosunkowi władz politycznych do Kościoła katolickiego w Polsce⁴⁸. Kwestię budownictwa sakralnego w latach

³⁶ „Postanowiono załatwić odmownie...” Budownictwo sakralne w diecezji częstochowskiej (1957–1989). Wybór dokumentów, wstęp, wybór i oprac. A. SZNAJDER, ks. W.P. WŁAŻŁAK, Katowice–Częstochowa–Rzeszów 2008; *Ruch pielgrzymkowy na Jasną Górę 1945–1989. Wybór dokumentów*, red. ks. W.P. WŁAŻŁAK, A. SZNAJDER, Katowice 2009.

³⁷ E. GIEREK, *Smak życia: pamiętniki*, Warszawa 1993.

³⁸ J. ROLICKI, *Edward Gierek: przerwana dekada: wywiad rzeka*, Warszawa 1990.

³⁹ J. TEJCHMA, *Kulisy dymisji. Z dziejów ministra kultury 1974–1977*, Kraków 1991.

⁴⁰ A. DUDEK, R. GRYZ, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003.

⁴¹ J. ŻARYN, *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)*, Warszawa 1997.

⁴² B. NOSZCZAK, *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania Prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953–1956*, Warszawa 2008.

⁴³ H. DOMINICZAK, *Organy Bezpieczeństwa PRL wobec Kościoła katolickiego w latach 1944–1989*, Warszawa 2000.

⁴⁴ A. DZIUROK, *Kruczoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012.

⁴⁵ J. EISLER, „Kler nie zaostrza sytuacji”. *Grudzień 1970 w dokumentach Departamentu IV MSW*, „Więź” 2000, nr 7.

⁴⁶ A. DUDEK, *Lawirowanie. Ekipa Gierka wobec Kościoła katolickiego (1971–1978)*, „Więź” 1999, nr 7.

⁴⁷ K. PAWLICKA, *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970 – październik 1978)*, Warszawa 2004.

⁴⁸ R. GRYZ, *Miedzy liberalizacją a dezintegracją. Stosunki państwo-Kościół w latach siedemdziesiątych*, [w:] *Stosunki państwo-Kościół w Polsce 1944–2010. Studia i materiały*, pod red. R. Łatka, Kraków 2013.

siedemdziesiątych w Polsce porusza publikacja Ryszarda Gryza⁴⁹. Wykorzystana została także literatura traktująca temat stosunków państwo – Kościół na poziomie regionalnym. Najważniejszą publikacją w tej dziedzinie jest synteza Jerzego Myszora *Historia diecezji katowickiej*⁵⁰. Do innych ważnych wydawnictw należy zaliczyć prace: Andrzeja Grajewskiego⁵¹, Radosława Adamiaka i Marcina Palki⁵², Łucji Marek⁵³, Wiktora Skworca⁵⁴, Jacka Żurka⁵⁵ oraz Korneli Banaś⁵⁶. Duże znaczenie badawcze mają również fragmenty monografii, m.in. Jana Góreckiego o Piekarach Śląskich⁵⁷, Gerarda Nowińskiego na temat Turzy Śląskiej⁵⁸ oraz Janusza Wycisło na temat Tychów⁵⁹.

Praca została podzielona na pięć rozdziałów o strukturze chronologiczno-problemowej. Wewnątrz rozdziałów wprowadzono także podział przedmiotowy. Pierwszy rozdział wprowadza do dalszych rozważań. Przedstawiony w nim został stosunek Polskiej Partii Robotniczej do Kościoła katolickiego w Polsce w okresie do 1948 roku, a następnie postawa PZPR wobec Kościoła katolickiego do 1970 roku. Poruszono wzajemne kontakty przedstawicieli partii oraz Kościoła. Przeanalizowano stosunek PZPR do głównych aspektów oraz instytucji i organizacji życia religijnego Kościoła, zwłaszcza stosunek do wydawnictw oraz nauczania katechezy w szkołach. Opisano zorganizowane – konkurencyjne wobec siebie – obchody tysiąclecia chrztu Polski oraz tysiąclecia państwa polskiego. Jako ważne zagadnienie potraktowano udział praktykujących katolików w szeregach partii. Przede wszystkim wyjaśniono genezę oraz skutki ich działalności dla PZPR, Kościoła oraz samych zainteresowanych.

⁴⁹ R. GRYZ, *Pozwolić czy nie? Władze PRL wobec budownictwa katolickich obiektów sakralnych w latach 1971–1980*, Kielce 2007.

⁵⁰ J. MYSZOR, *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999.

⁵¹ A. GRAJEWSKI, *Wygnanie. Diecezja katowicka w czasach stalinowskich*, Katowice 2002.

⁵² R. ADAMIAK, M. PALKI, *Represje wobec katechizacji w diecezji katowickiej w latach 1945–1989*, Katowice 2012.

⁵³ Ł. MAREK, „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009.

⁵⁴ W. SKWORC, *Budownictwo kościołów w diecezji katowickiej w latach 1945–1989*, Katowice 1996.

⁵⁵ J. ŻUREK, *Ruch „księży patriotów” w województwie katowickim w latach 1949–1956*, Warszawa–Katowice 2009.

⁵⁶ K. BANAŚ, *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa wobec pielgrzymek stanowych do Piekar Śląskich (1947–1989)*, Katowice 2013.

⁵⁷ J. GÓRECKI, *Z wdzięcznością i błaganiem u Matki Bożej Piekarskiej: studium historyczno-pastoralne pielgrzymowania do Piekar Śląskich*, Katowice 2008.

⁵⁸ G. NOWIŃSKI, *Turza, śląska Fatima*, Bytom 1996.

⁵⁹ J. WYCISŁO, *Dzieje parafii pod wezwaniem św. Marii Magdaleny w Tychach w zapiskach kronikarskich*, Tychy 2000.

Rozdział drugi, dotyczący początków dekady „gierkowskiej”, naświetla stosunek duchownych do wydarzeń grudnia 1970 roku i posunięć władz zmierzających do pozyskania Kościoła katolickiego oraz jego neutralizacji w obliczu ostrego kryzysu politycznego. Wykazano wykorzystanie Kościoła dla celów partii oraz poddano analizie zamierzenia nowych władz centralnych w gestii polityki wyznaniowej. Następnie przedstawione zostały wspólne kontakty władz katowickich z biskupem Bednorzem oraz przedstawicielami kurii katowickiej. Ostatnia część tego rozdziału dotyczy stosunku PZPR w Katowicach do kurii częstochowskiej oraz biskupa Stefana Bareły.

Rozdział trzeci w całości poświęcony został stosunkowi władz komunistycznych do określonych dziedzin działalności Kościoła katolickiego w latach 1970–1975. Poruszone zostały problemy związane z budownictwem sakralnym. Przedstawiono żądania Kościoła katolickiego w kwestii budowy świątyń na nowych osiedlach oraz przykłady nielegalnych budowli sakralnych, jakie powstały w latach 1970–1975 na terenie województwa katowickiego. Ukazano także mechanizmy, jakimi posługiwały się władze polityczne w rozmowach na temat budownictwa sakralnego. W kolejnym podrozdziale poruszone zostały kwestie stosunku władz do szerszego duszpasterstwa (duszpasterstwa nadzwyczajnego) Kościoła. Zaprezentowano również antykościelne działania władz w sferach kulturalnych. Następnym ważnym ogniwem polityki wyznaniowej KW PZPR w Katowicach była kwestia nauczania religii oraz promowania poglądów ateistycznych w szkołach. Szeroko omówiona została kwestia reformy oświaty z 1973 roku, która kończyła prace zmierzające do zorganizowania szkoły wychowującej przyszłych obywateli wyłącznie w duchu ateistycznym. Zanalizowana została także działalność SB wobec Kościoła katolickiego. Ostatnim ważnym aspektem była kwestia stosunku władz wojewódzkich do miejsc kultu oraz ruchu pielgrzymkowego. Przedstawiono działania organów państwa zmierzające do zmniejszenia znaczenia lub wręcz zlikwidowania tej formy aktywności wierzących.

W następnym, czwartym rozdziale ukazany został stosunek władz w Katowicach wobec Kościoła katolickiego w okresie od wejścia w życie reformy administracyjnej do czasu wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża. Okres ten charakteryzował się pogarszaniem sytuacji gospodarczej Polski oraz narastaniem społecznego niezadowolenia. Przedstawiono wzajemne kontakty przedstawicieli partii oraz Kościoła, między innymi w kontekście wprowadzanych poprawek do Konstytucji PRL, wydarzeń czerwca 1976 roku czy polityki wobec seminariów duchownych. Następnie podjęto

kwestię budownictwa sakralnego oraz organizacji katolickich. Ukazano także problemy szerszego duszpasterstwa w tym okresie, związane z katechizacją dorosłych, dzieci i młodzieży, działalnością cenzury, aktywnością SB wobec duchowieństwa katolickiego oraz z ruchem pielgrzymkowym na terenie województwa katowickiego.

Ostatni rozdział poświęcony został wydarzeniom lat 1978–1980. Poruszono kwestię wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża oraz wpływu tego wydarzenia na reakcje władz, duchownych oraz społeczeństwa. Podjęto także próbę ustalenia wpływu tego wyboru na wzajemne relacje między władzami PZPR w Katowicach a Kościołem katolickim. Następnie przeanalizowano okoliczności ominięcia przez papieża Jana Pawła II Piekar Śląskich w trakcie pierwszej pielgrzymki do kraju ojczystego w 1979 roku, mimo usilnych starań biskupa katowickiego Herberta Bednorza, kurii oraz wiernych. Zaprezentowano spotkanie papieża w Częstochowie z duchowieństwem i wiernymi z Górnego Śląska oraz Zagłębia Dąbrowskiego. W dalszej części przedstawiono problem budownictwa sakralnego w schyłkowym okresie dekady lat siedemdziesiątych. Omówiono angażowanie się duchowieństwa śląskiego w działania opozycji politycznej oraz wizję walki o prawa robotnicze biskupa Herberta Bednorza. Uwagę poświęcono także stosunkowi władz do działań Kościoła oraz akcjom protestacyjnym podejmowanym przez Kazimierza Świtonía. Badaniom poddano zaangażowanie się duchowieństwa śląskiego w poparcie działań opozycji politycznej oraz pomoc strajkującym robotnikom i górnikom w okresie strajków sierpniowych 1980 roku. Naświetlono także problem udziału duchowieństwa w podpisywaniu porozumień oraz rolę Kościoła jako pośrednika pomiędzy strajkującymi, a władzą państwową.

Rozdział I

PPR i PZPR wobec Kościoła katolickiego do 1970 roku

PPR wobec Kościoła i społeczeństwa katolickiego w latach 1944–1948

Po tragicznym okresie II wojny światowej polskie społeczeństwo oraz Kościół katolicki znalazły się w nowej rzeczywistości. Początkowo współpraca nowych władz komunistycznych z Kościołem katolickim układała się w miarę dobrze. Potwierdzeniem tej tezy mogą liczne przykłady udziału przedstawicieli władz PPR w uroczystościach kościelnych oraz reprezentantów Kościoła w uroczystościach państwowych. Na Górnym Śląsku świadectwem dobrej współpracy były uroczystości z okazji wyzwolenia Katowic i wkroczenia Ludowego Wojska Polskiego, obchodzone 4 lutego 1945 roku. W tym dniu we wszystkich kościołach Katowic odprawiona została uroczysta msza święta, a w kościele katedralnym Świętych Piotra i Pawła koncelebrował ją biskup Juliusz Bieniek. Na mszę świętą przybyli przedstawiciele władz, między innymi pełnomocnik Rządu Tymczasowego na województwo śląskie generał Aleksander Zawadzki oraz wicewojewoda śląski podpułkownik Jerzy Ziętek. Innym przykładem początkowo dobrych wzajemnych stosunków Kościoła i kręgów nowej władzy było wejście biskupa Stanisława Adamskiego wraz z Zawadzkim i Ziętkiem w skład Komitetu Organizacyjnego Budowy Pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej. Pomnik ten został odsłonięty 23 lutego 1945 roku. Z kolei wielu funkcjonariuszy uczestniczyło w uroczystościach Bożego Ciała w 1945 i 1946 roku¹. O dobrej woli władz komunistycznych świadczył także udział wicewojewody Ziętka w pierwszej powojennej ogólnodiecezjalnej pielgrzymce do sanktuarium Matki Boskiej Piekarskiej, która odbyła się 15 sierpnia 1946 roku. Szacuje się, że na tę pielgrzymkę przybyło około 300 tys. wiernych z Górnego Śląska, a także ze Śląska Cieszyńskiego i Opolskiego².

W uroczystościach kościelnych uczestniczyli także przedstawiciele organów państwowych na szczeblu lokalnym. Reprezentanci władz miejscowych i powiatowych

¹ J. MYSZOR, *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 396–402; A. KRAWCZYK, *Kościół katolicki i inne związki wyznaniowe na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim*, [w:] *Rok 1945 w województwie śląsko-dąbrowskim*, red. A. TOPOL, Katowice 2004, s. 143–152.

² A. GRAJEWSKI, *Wygnanie. Diecezja katowicka w czasach stalinowskich*, Katowice 2002, s. 16.

brali udział w ceremoniach katolickich, między innymi w poświęceniu tymczasowego kościoła w Czernicy w dniu 15 sierpnia 1945 roku³. Wójt tej gminy wchodził w skład delegacji witającej biskupa przybyłego na wizytację parafii w czerwcu 1948 roku⁴. Podobnie w Nieboczowach biskupa odwiedzającego parafię z okazji wizytacji witali sołtys wsi oraz kierownik szkoły⁵. Podczas wizytacji biskupiej w Pogrzebieniu obecni byli wójt oraz kierownik szkoły⁶. Przykładem współpracy strony państwowej i kościelnej może być przyznanie – z okazji osiemdziesiątych urodzin proboszcza pszowskiego Mikołaja Knosały – subwencji w wysokości 20 tys. złotych na zniszczony w trakcie działań wojennych kościół⁷.

Współpraca pomiędzy Kościołem a państwem układała się dobrze w całej Polsce. Nowa partia komunistyczna potrzebowała czasu na umocnienie swojej władzy, nie dążyła zatem do natychmiastowej konfrontacji ze swoim ideologicznym wrogiem. Pozwolono na reaktywację Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Do szkół powróciła religia. Działalność wznowił Caritas⁸. Kościołowi został także zwrócony majątek zrabowany w czasie okupacji. Władze wyłączyły kościelne majątki ziemskie (tzw. dobra „martwej ręki”) z rozpoczętej 6 września 1944 roku reformy rolnej. Wysocy funkcjonariusze partyjni nie mieli oporów, aby brać udział w uroczystościach kościelnych, na przykład w procesji Bożego Ciała w 1946 roku w Warszawie⁹.

Jeszcze latem 1945 roku prymas Polski August Hlond, zgodnie z otrzymanymi od papieża Piusa XII pełnomocnictwami, mianował administratorów apostolskich na Ziemiach Odzyskanych. W Olsztynie został nim ksiądz Teodor Bensch, w Pelplinie i

³ Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach [dalej: AAKat.], Akta Lokalne, Czernica Parafia NMP Królowej Polski. Ogólne 1945–1988, sygn. AL 00528, Protokół z poświęcenia tymczasowego kościoła w Czernicy z dnia 21 VIII 1945 r., [np].

⁴ Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach [dalej: AAKat.], Akta Lokalne, Czernica Parafia NMP Królowej Polski. Ogólne 1945–1988, sygn. AL 00528, Protokół z wizytacji kanonicznej z dnia 3 VI 1948 r., [np].

⁵ AAKat., Akta Lokalne, Nieboczowy Parafia Św. Józefa Robotnika, Ogólne 1926–1987, sygn. AL 01542, Protokół z wizytacji kanonicznej z dnia 2 VI 1948 r., k. 175.

⁶ AAKat., Akta Lokalne, Pogrzebień Parafia św. Bartłomieja Apostoła. Ogólne 1922–1987, sygn. AL 01767, Protokół z wizytacji kanonicznej z dnia 1 VI 1948 r., k. 183.

⁷ Archiwum Państwowe w Katowicach. Oddział w Cieszynie [dalej: APKat.OC], Akta Gminy Pszów, nr 285, Protokoły Gm. R. Narodowej Pszów nr 1–12 od 27 I – nr 12 do 22 XII 1948, sygn. 15, Protokół GRN Pszów z dnia 27 I 1948 r., [np]; A. KRAWCZYK, *Kościół katolicki...*, s. 153.

⁸ Caritas – katolicka organizacja dobroczynna działająca w Polsce i na świecie, której początki datuje się na rok 1895, kiedy we Lwowie powstał Związek Katolickich Towarzystw i Zakładów Dobroczynnych, a także na rok 1917, kiedy w Poznaniu został utworzony Związek Towarzystw Dobroczynności Caritas. J. MYSZOR, *Historia diecezji...*, s. 218.

⁹ J. ŻARYN, *Kościół w PRL*, Warszawa 2004, s. 11; A. MICEWSKI, *Kościół – Państwo 1945–1989*, Rzeszów 1994, s. 5; A. DUDEK, R. GRYZ, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003, s. 13.

Gdańsku – ksiądz Andrzej Wronka, w Gorzowie – ksiądz Edmund Nowicki, we Wrocławiu – ksiądz Karol Milik, a w Opolu – ksiądz Bolesław Kominek. Decyzji prymasa jednak nie uznał polski rząd¹⁰.

Pierwsze oznaki konfliktu, a co za tym idzie – próby ograniczenia roli Kościoła w społeczeństwie, docelowo zaś jego unicestwienia wystąpiły już w roku 1945. Nowe władze postanowiły zerwać konkordat ze Stolicą Apostolską, obowiązujący od 1925 roku. Konkordat został uznany za nieważny z dniem 12 września 1945 roku. Władze podawały dwie przyczyny zerwania umowy. Po pierwsze, zarzucono Stolicy Apostolskiej nierespektowanie postanowień konkordatu w trakcie II wojny światowej. Faktycznie, 1 grudnia 1939 roku papież mianował biskupa gdańskiego Karola Marię Spletta administratorem diecezji chełmińskiej, a H. Brestingera – administratorem apostolskim arcybiskupstwa poznańskiego, dla ludności niemieckiej, obok arcybiskupa Walentego Dymka. Władze niewątpliwie miały zatem rację, gdyż konkordat zakazywał mianowania na biskupstwa obcokrajowców. Oczywiście, można dyskutować o słuszności tego zarzutu, nie zapominając o ciężkich doświadczeniach wojny, o okupacji Polski, gdy ludność katolicka potrzebowała opieki duszpasterskiej, a brak zarządu diecezją na pewno by to utrudnił albo wręcz uniemożliwił. Z pewnością Pius XII kierował się dobrem Kościoła, ale nie można zapominać, że Watykan w tym czasie także znajdował się w państwie rządzonego przez faszystów. Drugą przyczyną zerwania konkordatu było nieuznanie przez Stolicę Apostolską Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej oraz utrzymywanie kontaktów dyplomatycznych z polskim rządem na emigracji.

Inną oznaką zmiany stanowiska władz do Kościoła było wprowadzenie 25 września 1945 roku nowego prawa o aktach stanu cywilnego i małżeństwach. Nowe ustawodawstwo wprowadziło obowiązek zawierania małżeństw cywilnych oraz umożliwiło rozwody¹¹. Zdaniem Adama Michnika wprowadzenie ślubów cywilnych i

¹⁰ A. MICEWSKI, *Kościół – Państwo...*, s. 9–11.

¹¹ H. DOMINICZAK, *Organy Bezpieczeństwa PRL wobec Kościoła katolickiego w latach 1944–1989*, Warszawa 2000, s. 29–30; Z. ZIELŃSKI, *Kościół w Polsce: 1944–2002*, Radom 2003, s. 58; R. GRYZ, *Władze partyjno-państwowe w Polsce w walce z duchowieństwem (1945–1956)*, [w:] *Represje wobec duchowieństwa Kościołów chrześcijańskich w okresie stalinowskim w państwach byłego bloku wschodniego*, red. J. MYSZOR, A. DZIUROK, Katowice 2004, s. 113; J. ŻARYN, *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)*, Warszawa 1997, s. 64–65; A. DUDEK, Z. ZBLEWSKI, *Utopia nad Wisłą: historia Peerełu*, Warszawa 2008, s. 38–39; J. MAJKA, *Kościół w Polsce po drugiej wojnie światowej. Zewnętrzne i wewnętrzne uwarunkowania jego działalności*, „Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS” 1994, nr 1, s. 11; Z. ZIELŃSKI, *Kościół w kręgu rzeczywistości politycznej*, Lublin 2003, s. 167.

rozwodów nie było elementem polityki rozdziału Kościoła od państwa, lecz próbą jego podporządkowania¹². Dodatkowo 13 września 1945 roku minister oświaty Czesław Wycech wydał okólnik znoszący obowiązek uczestniczenia w nauce religii dzieci, których rodzice nie byli osobami wierzącymi. Nowe prawo było pierwszym aktem uderzającym w nauczanie katechezy w szkole¹³.

Od roku 1947 rozpoczęło się stopniowe likwidowanie wpływu Kościoła na społeczeństwo. W dniu 2 października 1947 roku wydano nowe prawo o stowarzyszeniach. Zgodnie z nim wszystkie stowarzyszenia miały podlegać procedurze rejestracji, a listy ich członków musiały być przekazywane władzom. Dla Kościoła było to nie do pomyślenia. Listy służyłyby Urzędowi Bezpieczeństwa Publicznego do represjonowania członków stowarzyszeń. Biskup Adamski nakazał rozwiązać wszystkie stowarzyszenia. Podobnie postąpiono w całej Polsce¹⁴. W tym samym roku rozpoczęto usuwanie religii ze szkół. Z placówek zaczęły także znikać symbole religijne. Władzom zależało na tym, aby Kościół nie miał wpływu na wychowanie młodego pokolenia. Na Śląsku w akcję laicyzacji szkół mocno zaangażował się kurator wojewódzki Jerzy Berek, który w Pszczynie 12 grudnia 1948 roku stwierdził, że należało jak najszybciej usunąć wszystkie krzyże ze szkół, ponieważ wywoływały one u dzieci „instynkty krwiożercze”¹⁵. W celu dalszej ateizacji społeczeństwa zaczęto tworzyć całkowicie laickie szkoły pod patronatem Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci¹⁶. Przykładowo, w Pszowie w 1948 roku instancja partyjna Gromadzkiej Rady Narodowej oburzyła się z powodu braku decyzji o powstaniu laickiej szkoły ogólnokształcącej. Szkoły takie miały powstać w Rybniku, Wodzisławiu, Żorach, Knurowie, a nawet w pobliskich Rydułtowach – stąd podjęto decyzję o wysłaniu wniosku w tej sprawie¹⁷.

¹² A. MICHNIK, *Kościół, lewica, dialog*, Warszawa 1998, s. 27.

¹³ Archiwum Państwowe w Katowicach [dalej: APKat.], Komitet Wojewódzki PPR w Katowicach, nr 1718, Okólniki, uchwały KC PPR 1945, 1948, sygn. 1096, Okólnik 2 z dnia 13 września 1945 w sprawie nauki szkolnej religii, k. 59; M.A. ROSTKOWSKI, *Kościół wobec procesu laicyzacji szkolnictwa Polsce Ludowej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1997, nr 30, s. 284; A. DUDEK, Z. ZBLEWSKI, *Utopia nad Wisłą...*, s. 38–39; J. MYSZOR, *Diecezja katowicka*, [w:] *Województwo śląskie 1945–1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. DZIUROK, R. KACZMAREK, Katowice 2007, s. 467.

¹⁴ J. MYSZOR, *Historia diecezji...*, s. 563; A. DUDEK, R. GRYZ, *Komuniści i Kościół...*, s. 28; D. BEDNARSKI, *Bractwa pobożne, stowarzyszenia i ruchy kościelne w diecezji katowickiej (1945–1989)*, Katowice 2011, s. 94–98.

¹⁵ A. GRAJEWSKI, *Wygnanie. Diecezja...*, s. 54–55.

¹⁶ A. DUDEK, R. GRYZ, *Komuniści i Kościół...*, s. 31; J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 91; H. DOMNICZAK, *Organy Bezpieczeństwa...*, s. 108–109.

¹⁷ APKat.OC, Akta Gminy Pszów, nr 285, Protokoły Gm. R. Narodowej Pszów nr 1–12 od 27 I – nr 12 do 22 XII 1948, sygn. 15, [np].

W 1948 roku odnotowano już pierwsze negatywne zjawiska w stosunkach państwo – Kościół. „Daje się zauważyć wystąpienia kleru na temat marksizmu, oraz osobiste wystąpienia poszczególnych księży przeciwko ZWM, ksiądz Lewek wystąpił na Powiatowej Radzie Narodowej w Tarnowskich Górach przeciwko gen. Wojewodzie Zawadzkiemu, który rzekomo chce usunąć naukę religii ze szkół, ten sam objaw zauważa się w powiecie grodkowskim. Szczególnie kler utrudnia prace ZWM w Liceum Pedagogicznym i Gimnazjum Żeńskim w Tarnowskich Górach”¹⁸.

Nagonkę na Kościół spowodował także list papieża Piusa XII do biskupów niemieckich z dnia 1 marca 1948 roku, w którym papież ubolewał nad 12 mln wysiedlonych Niemców oraz rozważał ewentualne cofnięcie postanowień granicznych. W istocie pewne sformułowania w liście papieskim były nieprecyzyjne, co z łatwością mogły wykorzystać władze komunistyczne¹⁹.

PZPR wobec Kościoła katolickiego i jego instytucji w latach 1948–1970

Wobec hierarchii kościelnej

W grudniu 1948 roku z połączenia PPR i PPS powstała nowa partia – PZPR. Już na kongresie zjednoczeniowym, 17 grudnia, Aleksander Zawadzki w swoim przemówieniu deklarował rozdział Kościoła od państwa oraz zapowiadał likwidację nauki religii w szkole²⁰. Od samego początku powstania PZPR znane były zamierzenia nowych władz w zakresie polityki wyznaniowej. Instrukcje w sprawie walki z klerykalizacją zostały przekazane do wszystkich komitetów nowej partii. Na zebraniu Komitetu Gminnego PZPR w Rydułtowach jeden z członków z Komitetu Powiatowego w Rybniku uświadamiał zebranych: „[...] musimy bezwarunkowo zająć się naszymi żonami, które są obalamucone przez kler, przez uświadomienie i przekonywanie żon o obecnej strukturze podolamy na pewno oderwać i przełamać od bałamuntów

¹⁸ APKat., Komitet Wojewódzki PPR w Katowicach, nr 1718, Wydział Propagandy, sygn. 187, Sprawozdanie Wydziału Propagandy przy KW PPR w Katowicach za m-c styczeń 1948 r., k. 109.

¹⁹ K. PAWLICKA, *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970 – październik 1978)*, Warszawa 2004, s. 20; A. DUDEK, R. GRYZ, *Komuniści i Kościół...*, s. 33–34.

²⁰ K. LUTYŃSKI, *Rozdział Kościoła od państwa w Polsce Ludowej*, „Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS” 1994, nr 1 s. 81–82; A. DZIUROK, *Kruchtoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1956 w województwie śląskim / katowickim*, Katowice 2012, s. 49.

klerykalnych, gdyż do tej pory dosyć sporo żon ulega klerowi i nie myślą w ogóle po linii partyjnej”²¹.

Powodem zmasowanego ataku na Kościół był dekret Świętego Oficjum wydany 1 lipca 1949 roku, który pod karą ekskomuniki zabraniał katolikom przynależać do partii komunistycznej. Ostra reakcja władz komunistycznych wynikała także z obaw o masowe wystąpienia z partii, ponieważ około 70% jej członków stanowili ludzie wierzący²².

Do walki z Kościołem zachęcał sam Józef Stalin, który w Moskwie tak doradzał Bolesławowi Bierutowi: „Nie zrobicie nic, dopóki nie dokonacie rozłamu na dwie odrębne i przeciwstawne sobie grupy”²³. Zgodnie z zaleceniem Stalina we wrześniu 1949 roku powstała grupa księży „patriotów”, którzy skupili się w komisjach księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Władzom udało się nakłonić do pracy w tych komisjach około 10% duchowieństwa. O wstępowaniu duchownych do tej grupy decydowały różne czynniki, między innymi chęć zrobienia kariery, polepszenia sytuacji materialnej czy ukrycia swojej, nieraz haniebnej przeszłości. Zdarzali się także księża, którzy wstępowali do ruchu z pobudek ideologicznych²⁴.

Działalność charytatywna była jedną z najważniejszych dziedzin aktywności Kościoła katolickiego. Od lat trzydziestych działalność ta była prowadzona przez Caritas. Władze zdecydowały się na ograniczenie wpływu Kościoła także w tym zakresie. Akcja zlikwidowania Caritasu przygotowywana była od dłuższego czasu. Rozpowszechniano informacje medialne o nieprawidłowościach w tej organizacji. Ostatecznie 23 stycznia 1950 roku, po przeprowadzonych wcześniej kontrolach, nad Caritasem został ustanowiony zarząd przymusowy pod kontrolą księży „patriotów”²⁵.

²¹ Archiwum Państwowe w Katowicach. Oddział w Raciborzu, Starostwo Powiatowe w Rybniku 1945–1950, nr 153, sygn. 106, Protokół z dnia 4 I 1949 r., k. 25.

²² H. DOMNICZAK, *Organy Bezpieczeństwa...*, s. 40; K. PAWLICKA, *Polityka władz...*, s. 20; A. DUDEK, *Państwo i Kościół w Polsce 1945–1970*, Kraków 1995, s. 17.

²³ Cyt. za: A. GRAJEWSKI, *Kompleks Judasza. Kościół zraniony. Chrześcijananie w Europie Środkowo-Wschodniej między oporem a kolaboracją*, Poznań 1999, s. 179–180.

²⁴ B. NOSZCZAK, *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953–1956*, Warszawa 2008, s. 48–49; A. MICEWSKI, *Kościół – Państwo...*, 23; A. DUDEK, R. GRYZ, *Komuniści i Kościół...*, s. 45; J. ŻUREK, *Ruch „księży patriotów” w województwie katowickim w latach 1949–1956*, Warszawa–Katowice 2009, s. 80–98.

²⁵ R. GRYZ, *Władze partyjno-państwowe...*, s. 121; A. DZIUROK, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w diecezji katowickiej w latach 1948–1956 (zarys problematyki)*, [w:] *Stalinizm i rok 1956 na Górnym Śląsku*, red. A. DZIUROK, B. LINEK, K. TARKA, Katowice–Opole–Kraków 2007, s. 135.

Jednym z elementów walki z Kościołem była próba finansowego uderzenia w jego podstawy. Dnia 20 marca 1950 roku wydano ustawę o przejęciu dóbr „martwej ręki”²⁶. Utworzono również Fundusz Kościelny, który miał wspierać cele religijne, ale tak naprawdę wspomagał księży „patriotów”. Kościołowi zrabowano w ten sposób około 155 tys. hektarów ziemi²⁷.

W roku 1949 obie instytucje próbowały znaleźć wspólny konsensus. Powstała wówczas Komisja Mieszana państwa i Kościoła, której zadaniem było uregulowanie wzajemnych stosunków. Dnia 14 kwietnia 1950 roku władze kościelne zgodziły się na podpisanie umowy z władzami państwowymi. Ustalono, że Kościół będzie nauczał swoich wiernych poszanowania prawa i władzy państwowej oraz będzie sprzeciwiał się wystąpieniom antypaństwowym, zwalczał „bandy podziemia” i będzie zabiegał w Stolicy Apostolskiej o ustanowienie diecezji na ziemiach zachodnich i północnych. Z kolei rząd zgodził się na nauczanie religii w szkołach, działalność charytatywną Kościoła, funkcjonowanie zakonów oraz zatwierdził papieża jako najwyższy autorytet w sprawach wiary, moralności i jurysdykcji kościelnej. Jednak podpisanie porozumienia nie zmieniło niczego we wzajemnych stosunkach²⁸.

W 1949 roku Episkopat Polski skierował do wiernych pierwszy list pasterski, w którym w ostry sposób sprzeciwił się działaniom ateizacyjnym władz. Kościół wprost napiętnował istniejące trudności i problemy²⁹. Jednocześnie nawoływał wiernych do obrony krzyży w miejscach publicznych oraz nauczania katechezy w szkołach³⁰.

W styczniu 1951 roku z Ziemi Zachodnich usunięci zostali administratorzy apostołscy. W ich miejsce wybrano wikariuszy generalnych, którzy w większości związani byli z ruchem „księży patriotów”, a tym samym okazywali wierność władzom PRL³¹.

²⁶ Termin dobra „martwej ręki” odnosi się do dóbr ziemskich, rolnych, znajdujących się poza granicami administracyjnymi miasta. Ł. MAREK, „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009, s. 101.

²⁷ J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła...*, s. 104; A. DUDEK, R. GRYZ, *Komuniści i Kościół...*, s. 53.

²⁸ H. DOMINICZAK, *Organy Bezpieczeństwa...*, s. 44; Z. ZIELIŃSKI, *Kościół w Polsce...*, s. 90–93; J. ŻARYN, *Kościół w PRL...*, s. 23–25; *Porozumienie zawarte między przedstawicielami rządu Rzeczypospolitej polskiej i Episkopatu Polski z dnia 14 kwietnia 1950 roku*, [w:] *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974*, Paryż 1975, s. 91–93; J. MAJKA, *Kościół w Polsce...*, s. 12–13.

²⁹ *List pasterski Episkopatu Polski. O radościach i troskach Kościoła*, [w:] *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974...*, s. 75–76.

³⁰ Tamże, s. 78.

³¹ A. DUDEK, R. GRYZ, *Komuniści i Kościół...*, s. 65–66; A. MICEWSKI, *Kościół – Państwo...*, 26.

Mimo podpisania porozumienia Kościół nadal był szykanowany przez władze. W diecezji katowickiej we wrześniu 1952 roku usunięto naukę religii z większości szkół, na co zareagował biskup Adamski. Skierował do wiernych odezwę, w której bronił prawa Kościoła do nauczania religii w szkole. Jednocześnie namawiał rodziców dzieci, aby za wszelką cenę nie dopuścili do jej usunięcia. W odezwie znalazła się także prośba o podpisanie petycji do władz w sprawie przywrócenia nauczania katechezy. Tekst został odczytany w kościołach w dniach 1 i 2 listopada 1952 roku. W nocy z 1 na 2 listopada UBP rozpoczął akcję przeciwdziałania odczytaniu odezwy w kościołach. Funkcjonariusze przesłuchiwali proboszczów oraz stosowali wobec duchownych różne szykany. Przykładowo, ksiądz Paweł Hojka z Pstrążnej w kronice parafialnej zanotował: „groziło mi aresztowanie”³². O wiele gorszy los spotkał substytutę (tymczasowego rezydenta zamiast proboszcza, z powodu braku zgody władz politycznych na mianowanie na stanowisko proboszcza) księdza Pawła Misia z Czernicy, który za poparcie akcji z petycją został aresztowany i skazany na trzy lata więzienia. Po roku zwolniono go³³. Władze domagały się oddania petycji, nieodczytywania jej ponownie oraz ujawnienia organizatorów akcji. Już 2 listopada 1952 roku wieczorem biskup Juliusz Bieniek zawiózł petycję z 72 tys. podpisami do prymasa Stefana Wyszyńskiego. Następnego dnia budynek kurii w Katowicach został otoczony przez funkcjonariuszy UBP. Prymas Polski postanowił zniszczyć petycję z Katowic, ponieważ nazwiska znajdujące się na niej mogłyby posłużyć władzom do wyciągnięcia konsekwencji za działalność antypaństwową. Kary za „akcję podpisową” na terenie diecezji katowickiej nakładano na jej uczestników 7 listopada 1952 roku. W tym dniu biskup Adamski znajdował się w domu rekolekcyjnym w Kokoszycach. Tam biskupa zastał funkcjonariusz UBP, który odczytał dekret Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym. Zgodnie z jej brzmieniem biskup został wysiedlony z diecezji na okres pięciu lat. W czasie odczytywania dekretu duchowny oznajmił, że zna jego treść. Gdy funkcjonariusz zdziwił się, skąd ją zna, Adamski oświadczył, że podobny dokument usłyszał już w lutym 1941 roku z ust oficera gestapo.

³² Archiwum Parafii pw. św. Mikołaja w Pstrążnej, Kronika Parafii św. Mikołaja w Pstrążnej, k. 50.

³³ Archiwum Parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Czernicy, Kronika parafii Czernica, oprac. J. FOJCIK, k. 9; Dokument nr 70. 1953 styczeń 18, Czernica – Prośba parafian z Czernicy do wikariusza kapitulnego o interwencję w sprawie uwięzionego proboszcza ks. Pawła Misia, [w:] *Represje wobec duchowieństwa górnośląskiego w latach 1939–1956 w dokumentach*, red. K. BANAŚ, A. DZIUROK, Katowice 2003, s. 252; J. KRAJCZOK, *Opowieść o pięknej ziemi i niezwykłych ludziach*, Rybnik 2008, s. 31.

W dniu 7 listopada 1952 roku biskup Adamski wracał samochodem z Kokoszyc do Katowic. Na trasie w Bełku minął ich samochód ze służbową rejestracją Urzędu Wojewódzkiego, w którym siedział ksiądz Filip Bednorz, proboszcz z Syryni. Ksiądz Bednorz został nowym zarządcą diecezji po wygnaniu biskupów. Jak pokazała historia, spotkanie to miało wymiar symboliczny. W tym samym miejscu, gdzie miały się samochody, doszło 13 stycznia 1954 roku do wypadku. Uczestniczył w nim ksiądz Filip Bednorz, który w wyniku odniesionych obrażeń zmarł. Nowym wikariuszem kapitulnym 21 stycznia 1954 roku został ksiądz Jan Piskorz³⁴. Biskup Adamski po wygnaniu z diecezji początkowo przebywał w Poznaniu, a następnie zamieszkał w klasztorze sióstr urszulanek w Lipnicy. Biskup Juliusz Bieniek zamieszkał najpierw w Krakowie, a później w domu księży emerytów w Kielcach. W 1956 roku ze względu na konflikt z tamtejszymi władzami Bieniek musiał opuścić Kielce. Udał się wówczas do sióstr boromeuszek w Kępnie w Wielkopolsce. Z kolei biskup Herbert Bednorz został aresztowany i uwięziony już 4 listopada 1952 roku w Katowicach. Władze liczyły na to, że młody biskup złamie się i zacznie z nimi współpracować. Kiedy 1 grudnia 1952 roku biskup Bednorz został wypuszczony, udał się do Krakowa, a następnie zamieszkał w domu misjonarek NMP w Poznaniu³⁵. Działania władz nie zakończyły się na wysiedleniu duchownych. Przez cały okres wygnania Adamskiego prowadzona była inwigilacja jego środowiska. Starano się pozyskać tajnych współpracowników³⁶.

Po wygnaniu biskupów katowickich nastąpiło ostateczne uderzenie w Kościół w Polsce – Rada Państwa 9 lutego 1953 roku wydała „Dekret o obsadzaniu duchownych stanowisk kościelnych”³⁷. Od tego momentu władze mogły dowolnie kształtować politykę personalną Kościoła. Spowodowało to, oczywiście, reakcję duchowieństwa, a przede wszystkim prymasa Stefana Wyszyńskiego, który w dniu 8 maja 1953 roku

³⁴ J. MYSZOR, *Historia diecezji...*, s. 413–419.

³⁵ A. GRAJEWSKI, *Wygnanie. Diecezja...*, s. 125–151; J. MYSZOR, *Historia diecezji...*, s. 408–410; J. MYSZOR, *Sylwetka polityczna biskupa Stanisława Adamskiego w latach 1945–1952*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994–1995, nr 27–28, s. 136–137; A. DZIUROK, *Aparat bezpieczeństwa wobec biskupów i kurii katowickiej w latach 1945–1956*, [w:] *Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce*, red. A. DZIUROK, Warszawa 2009, s. 70–72; M. KŁAKUS, *Represje wobec duchowieństwa diecezji katowickiej w Polsce Ludowej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2009, nr 42, s. 106–107; J. KRĘTOSZ, *Wychowanie młodzieży w programie PZPR*, „Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS” 1994, nr 1, s. 37–38; A. DZIUROK, *Kruchtoizacja. Polityka...*, s. 55; A. DZIUROK, B. LINEK, *W Polsce Ludowej (1945–1989)*, [w:] *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka kultura europejskiego regionu*, red. J. BAHLCKE, D. GAWRECKI, R. KACZMAREK, Gliwice 2011, s. 278.

³⁶ Dokument Nr 61 i 66, [w:] *Represje wobec duchowieństwa...*, s. 233–247.

³⁷ P. RAINA, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1: *Lata 1945–1959*, Poznań 1994, s. 392.

skierował do Bolesława Bieruta memoriał Episkopatu do Rządu. W tym dokumencie, w trzecim akapicie od końca tekstu, znalazło się słynne sformułowanie „Non possumus! (Nie możemy!)”³⁸. Ostatecznie 25 września 1953 roku prymas Wyszyński został uwięziony³⁹.

W Kościele zapanował wówczas najtrudniejszy czas w historii PRL. Usunięcie prymasa Wyszyńskiego, wygnanie biskupów śląskich, ograniczenie wpływu Kościoła na społeczeństwo – to wszystko stworzyło realne szanse na likwidację instytucji Kościoła. Wpływ na Kościół miały władze państwowe poprzez księży „patriotów”, którzy otrzymali wpływowe stanowiska w hierarchii kościelnej⁴⁰. Sytuacja taka trwała aż do roku 1956.

Śmierć Stalina w 1953 roku i objęcie władzy w Związku Radzieckim przez Nikitę Chruszczowa zapoczątkowały polityczną odwilż w bloku wschodnim. W Polsce po wydarzeniach października 1956 roku I sekretarzem Komitetu Centralnego PZPR został Władysław Gomułka. Dnia 28 października 1956 roku prymas powrócił do Warszawy. W nowej sytuacji politycznej należało na nowo uregulować stosunki państwo – Kościół.

Dnia 8 grudnia 1956 roku nowa Komisja Wspólna Przedstawicieli Rządu i Konferencji Episkopatu Polski wydała komunikat o wspólnych uzgodnieniach władz i Kościoła. Dnia 31 grudnia 1956 roku ukazał się nowy dekret „O organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych”, w którym ustalono, że tworzenie, przekształcanie i znoszenie nowych parafii zależało od Prezydium WRN, a w przypadku diecezji – od rządu. Władze w ciągu 30 dni mogły zgłosić zastrzeżenia. W podobny sposób odbywało się mianowanie arcybiskupów, biskupów i koadiutorów, w przypadku których zastrzeżenia mógł zgłaszać rząd, a w przypadku proboszczów i administratorów parafii – Prezydium WRN⁴¹. Uregulowana została także sprawa religii w szkołach – religia stała się przedmiotem nadobowiązkowym. Ustalono również zasady posługi duszpasterskiej w szpitalach i więzieniach – oczywiście, obecność kapłana w tych

³⁸ Tamże, s. 413–427; A. DUDEK, R. GRYZ, *Komuniści i Kościół...*, s. 82–85; A. MICEWSKI, *Kościół – Państwo...*, s. 29–30.

³⁹ H. DOMINICZAK, *Organy Bezpieczeństwa...*, s. 49; K. PAWLICKA, *Polityka władz...*, s. 26.

⁴⁰ A. DZIUROK, *W walce z Kościołem i wolnością wyznania*, [w:] *Fundament systemu zniewolenia. Z działalności wojewódzkich struktur Urzędu Bezpieczeństwa w Katowicach 1945–1956*, wstęp i red. A. DZIUROK, A. DZIUBA. Katowice 2009, s. 319.

⁴¹ P. RAINA, *Kościół w PRL...*, t. 1, s. 577–578; A. DUDEK, *Ślady PeeReLu: ludzie, wydarzenia, mechanizmy*, Kraków 2005, s. 102.

instytucjach była zależna całkowicie od dobrej woli władz⁴². Odwilż trwała jednak krótko i już od 1958 roku rozpoczęto na nowo ograniczać rolę Kościoła w życiu społecznym.

Biskupi śląscy zostali uniewinnieni przez Prokuraturę Generalną 15 września 1956 roku. Uznali wówczas, że zgodnie z wyrokiem prokuratury mogą wrócić do Katowic. Znaleźli się w Katowicach 27 października 1956 roku i jeszcze tego samego dnia drugi raz zostali usunięci z miasta. Ostatecznie powrócili do diecezji w listopadzie 1956 roku⁴³.

Nadal dążono do ograniczenia materialnej bazy Kościoła. Władze dobrze wiedziały, że była to ważna podstawa egzystencji Kościoła. Z dniem 25 lutego 1959 roku wprowadzono nowe przepisy podatkowe – ustanowiono podatek gruntowy i od nieruchomości kościelnych, oprócz tych przeznaczonych bezpośrednio na cele kultu religijnego, a także podatek dochodowy w wysokości 65%, gdy choć część dochodu nie była przeznaczona na cele kultu religijnego, to podatkowaniu podlegała cała kwota dochodu, pomniejszona o koszty funkcjonowania. Kościół nie był w stanie spłacać tak ogromnych kwot, stąd rosło jego zadłużenie. Narzucono również obowiązek prowadzenia ksiąg rachunkowych do celów podatku dochodowego oraz ksiąg inwentarzowych, czyli spisu majątku ruchomego. Księża w większości parafii nie prowadzili jednak ksiąg inwentarzowych, za co często nakładano kolejne kary finansowe. Polityka podatkowa władz miała także na celu zróżnicowanie duchowieństwa, gdyż duchowni lojalni wobec władz mogli liczyć na zwolnienia podatkowe lub niższe stawki tegoż podatku⁴⁴.

Władze komunistyczne starały się kontrolować kazania głoszone przez księży w trakcie mszy świętych. W tym celu kazania były nagrywane przez funkcjonariuszy MO, UBP oraz SB, którzy w cywilu uczestniczyli we mszach świętych na terenie całej Polski. Nagrane kazania były następnie przepisywane i składane w postaci raportów instancjom partyjnym. O nastrojach kleru w październiku 1951 roku może świadczyć raport z kazania wygłoszonego w Czechowicach: „Wszedł na kazalnicę [ksiądz – M.S.] i rozpoczął kazanie, gdzie w pierwszych słowach, pochwalił zebranych, że publicznie

⁴² A. DUDEK, R. GRYZ, *Komuniści i Kościół...*, s. 106–113; Z. ZIELIŃSKI, *Kościół w Polsce...*, s. 143–144; R. GRYZ, *Władze partyjno-państwowe...*, s. 132; A. DUDEK, *Ślady PeeReLu...*, s. 102.

⁴³ J. MYSZOR, *Historia diecezji...*, s. 422–423.

⁴⁴ Ł. MAREK, „Kler to nasz wróg”..., s. 87–91; A. DUDEK, R. GRYZ, *Komuniści i Kościół...*, s. 196–197.

wykazują swoją miłość do kościoła i nie wahają się przed niczym. W dalszych słowach wzywał wszystkich wiernych do posłuszeństwa i wierności Bogu. Przedstawił zebrany, jak to Polska od 1000 lat zachowuje wiarę chrześcijańską i dziś również naród polski nie cofnie się przed żadnym naciskiem. Są ludzie, mówił ksiądz, którzy obrażają Boga, hańbią biskupów i kapłanów, odrywają się od wiary, i tych należy potępiać publicznie, by nie staczali się w przepaść. Naród polski żyje obecnie w wielkich trudnościach i niedostatkach, ale wszystko należy przezwyciężyć, jak przezwyciężył Chrystus. Z kolei nawoływał ludzi, by nie ulegali żadnym pokusom i nie dali się zwieść na błędne tory⁴⁵.

Po zmianach politycznych 1956 roku Kościół katolicki rozwijał swoją działalność. Masowo bez zezwolenia erygowano nowe parafie, wydawano książki, ulotki oraz wyświetlano filmy o treściach religijnych⁴⁶. W 1958 roku działania Kościoła w województwie katowickim zostały przedstawione przez Wydział Administracyjny KW PZPR w Katowicach w następujący sposób: „Utrzymująca się w dalszym ciągu ofensywa kleru występuje w różnych formach. Począwszy od zbiorowej agitacji poprzez ambony, pielgrzymki, wycieczki itp. oraz inicjowanie wiernych do budowy nowych kościołów, walkę o wprowadzenie nauki religii do wszystkich szkół, tworzenie przy kościołach różnych organizacji obyczajowych, aż do różnych sposobów agitacji indywidualnej i domowej, w celu utrzymania jak największego wpływu na społeczeństwo⁴⁷”.

Państwo komunistyczne starało się kontrolować politykę kadrową Kościoła. To pozwoliłoby władzom na całkowitą kontrolę nad Kościołem poprzez mianowanie na ważne stanowiska zaufanych księży, a tym samym umożliwiłoby sterowanie postępowaniem Kościoła. Po 1956 roku władze miały już niewielki wpływ na mianowanie stanowisk kościelnych poprzez wyrażenie zgody bądź nie. W pewnym sensie była to tylko kontrola nominalna. Jednak co jakiś czas wybuchały w diecezji katowickiej konflikty na tle obsadzania istniejących wakatów. Władze negatywnie rozpatrzyły między innymi mianowanie proboszczem księdza Józefa Olesia w

⁴⁵ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Administracyjny, sygn. 46, Spisane treści kazań z 26 X 1951 r., k. 19.

⁴⁶ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Administracyjny, Państwo – Kościół 1958, sygn. 47, Tezy, k. 6.

⁴⁷ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Administracyjny, Państwo – Kościół 1958, sygn. 47, Informacja dla tow.tow. Gierka – Lamuzgi – Szydlaka z 7 VIII 1958 r., k. 28.

Zebrzydowicach w 1962 roku. Zdaniem władz: „Ks. Józef Oleś w swej dotychczasowej działalności duszpasterskiej nie tylko nie realizuje wytycznych wynikających z pkt. 1 i 2 porozumienia między przedstawicielami Rządu P.R.L. i Episkopatu Polski z dnia 14 IV 1950 r. ale sam również nie przestrzega obowiązujących przepisów państwowych. W związku z tym, nie gwarantuje on właściwie pojętej postawy obywatelskiej do zajmowania samodzielnego stanowiska kościelnego w placówce duszpasterskiej na, którą jest proponowany przez tamt.[ejszą] Kurię”⁴⁸. Podobnie zostali potraktowani ksiądz Antoni Brzóska z parafii pod wezwaniem Świętego Józefa Robotnika w Czarkowie oraz Ignacy Żydzioł, rekolekcjonista w Katowicach-Panewnikach. Kuria chciała mianować ich na parafię pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego i Świętej Anny w Gołkowicach⁴⁹.

W 1960 roku wybuchł konflikt z powodu orędzia biskupów polskich do niemieckich. Jego inicjatorem był arcybiskup wrocławski Bolesław Kominek. Kościół został zaatakowany przez władze za mieszanie się do polityki zagranicznej, za bezprawne przebaczenie za cały naród polski. Pierwszy raz w okresie PRL złamano wówczas monopol partii w prowadzeniu polityki zagranicznej. Dokument stał się tylko pretekstem do kolejnego ataku wymierzonego w Kościół⁵⁰.

Kościół nie pozostał bierny także wobec wydarzeń marcowych 1968 roku. W dniu 21 marca 1968 roku Episkopat Polski skierował pismo do rządu i premiera Józefa Cyrankiewicza. Domagano się w nim nieużywania siły wobec młodzieży oraz uwolnienia aresztowanych. Zamiarem duchownych była obrona młodzieży oraz uspokojenie nastrojów społecznych: „Ostatnie wystąpienia młodzieży akademickiej można lepiej odczytać raczej na tle społecznych, kulturalnych, niż politycznych ruchów młodzieżowych, w tylu innych narodach. Zwrócenie się naszej młodzieży do władz akademickich, jest wyrazem jej zaufania do organizacji, powołanych przez Władze państwowe do działania, w granicach słusznych prawnie wspólnot akademickich. Nie można się doczytywać w tych wystąpieniach »buntu młodych«, przeciwko ustrojowi Państwa lub też przeciwko Władzom państwowym. Owszem, raczej można zauważyć,

⁴⁸ AAKat., Akta Rzeczowe, Dekret o obsadzaniu stanowisk kościelnych 1953–1984, sygn. ARZ 1671, Pismo Wikariusza Generalnego Juliusz Bieńka do Sekretarza Episkopatu Zygmunta Choromańskiego z dnia 29 I 1963 r., k. 29.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ J. ŻARYN, *Kościół w PRL...*, s. 71; A. DUDEK, R. GRYZ, *Komuniści i Kościół...*, s. 218–222; F. SZLACHCIC, *Gorzki smak władzy – wspomnienia*, Warszawa 1990, s. 77.

że młodzież ta widzi w Konstytucji PRL zagwarantowane prawo do wypowiadania swych postulatów publicznie. Z tego względu, że nie można w manifestacjach młodzieży dopatrywać się celów politycznych, nie może też ich łączyć z anonimowymi siłami, ani z emocjami małych grup »nastolatków«, czy nieodpowiedzialnymi tzw. chuliganami»⁵¹.

W marcu 1968 roku pod wpływem wydarzeń i strajków studenckich w Warszawie i w innych miastach akademickich doszło do wystąpień w województwie katowickim. Największe miały miejsce w Gliwicach, Katowicach i Częstochowie⁵². W materiałach archiwalnych zachował się następujący opis wydarzeń w Katowicach w marcu 1968 roku: „Dnia 14.III wyruszyli studenci z ul. Bankowej ku Rynkowi w asyście MO. Okrzyki: »Prasa kłamie«. Na Placu otoczono ich ze wszystkich stron i MO z psami do nich podeszła i nagle zawołał: »w imię prawa PRL wzywam do rozejścia się«, i zaraz bito studentów na oślep, także pobito matkę z dzieckiem. Jedna dziewczyna została pogryziona przez psa policyjnego. Świadkowie widzieli jej rękę skrwawioną. Bito wg następującej taktyki. Najpierw po nogach, by ofiara upadła, po czym dwaj milicjanci wlekli ofiarę swą do kibitki [pojazd milicyjny], a dwóch innych milicjantów z tyłu kopało ofiary. Dnia 15 III było zebranie studentów w Gmachu Oddziału Uniwersytetu Jagiellońskiego przy ul. Bankowej. Gdy studenci po zebraniu wychodzili oczekiwał ich cały szpaler milicjantów, którzy ich bili. Za uciekającymi studentami szczerzo psy: »Bierz go! Bandzior«. Jeden ze studentów chcąc się ratować wpadł do Rawy z brudną wodą od ścieków. Na rynek zajęchały armatki wodne, pod których ostrym prądem ludzie padali na ziemię. Aresztowanych i odwiezionych do Dzielnicowej Komendy MO oczekiwał szpaler milicjantów, a przy bramie stał milicjant w hełmie, który każdego okładał tzw. rabarbarem [służbowa pałka milicyjna]»⁵³. W materiałach archiwalnych zachował się także opis wydarzeń marcowych w Państwowej Wyższej Szkole Pedagogicznej w Katowicach, sporządzony przez jej prorektora Jana Kazimierza Zarembę: „W dniach 14, 15 i 16 marca, kiedy doszło do niepokojów

⁵¹ AAKat., Akta Rzeczowe, Zagadnienia polityczne 1968–1991, sygn. ARZ 643, Pismo do rządu i premiera Józefa Cyrankiewicza z dnia 21 III 1968 r., k. 30–32.

⁵² S. FERTACZ, *Środowisko akademickie województwa katowickiego i jego udział w wydarzeniach 1968 roku*, [w:] S. FERTACZ, K. MIROSZEWSKI, *Marzec 1968 roku w województwie katowickim*, Katowice 2009, s. 54–61; J. NEJA, *Katowice i województwo katowickie*, [w:] *Oblicza marca 1968*, red. K. ROKICKI, S. STEPIEŃ, Warszawa 2004, s. 86–87.

⁵³ AAKat., Akta Rzeczowe, Zagadnienia polityczne 1968–1991, sygn. ARZ 643, Wydarzenia UJ w Katowicach – filia, k. 41.

ulicznych i prób manifestacji uczelnia starała się temu przeciwdziałać urządzając zebrania na wydziałach, które prowadzili obywatele dziekani, zaś byli na nich obecni przedstawiciele organizacji studenckich oraz organizacji partyjnych uczelni. [...] Mimo nieraz krańcowych, nacechowanych silną emocją wystąpień studentów, porządek w czasie zebrań nie został zakłócony. Dzięki zorganizowaniu tych zebrań udało się powstrzymać studentów od masowego udziału w próbach manifestacji ulicznych, zaś Kierownictwo uczelni i wydziałów zdołało zapanować nad sytuacją”⁵⁴.

Wobec zgromadzeń zakonnych

Zakony – ze względu na swoje zorganizowanie, dyspozycyjność oraz posiadane nieruchomości – stawały się obiektem szczególnie ostrych ataków ze strony władzy państwowej. Pierwszym uderzeniem komunistów w podstawy bytu zakonów było wprowadzenie 6 września 1944 roku reformy rolnej, na podstawie której odebrano zakonom większość posiadanych przez nie majątków. Następnym krokiem było przejęcie dóbr „martwej ręki” w 1950 roku. Zakonom odebrane zostały także prowadzone przez nie od wielu lat domy zakonne, seminaria, szkoły, przedszkola oraz inne ośrodki. Zakony – podobnie jak cały Kościół – obłożone zostały wysokimi podatkami. Zmuszono je do prowadzenia ksiąg inwentarzowych. Kler zakonny został pozbawiony możliwości działania. Zakonników zwalniano z pracy w szpitalach, szkołach czy innych instytucjach, które po 1945 roku zostały całkowicie upaństwowione. Dnia 21 listopada 1961 roku został wprowadzony przepis o zakazie nauczania katechezy przez kler zakonny. Do innych działań represyjnych można zaliczyć: zamknięcie kont należących do zakonów w Powszechnej Kasie Oszczędności, zakaz sprzedaży artykułów żywnościowych dla seminariów zakonnych, aresztowania i procesy. UBP, a następnie SB prowadziły działania zmierzające do pozyskania tajnych współpracowników spośród kleru zakonnego. Jednak to zadanie było bardzo trudne ze względu na strukturę zakonów jako instytucji zamkniętych⁵⁵.

⁵⁴ Archiwum Polskiej Akademii Nauk Oddział w Katowicach, Jan Zaremba nr III.14, Sprawy administracyjne i kadrowe, plany rozwojowe uczelni, sprawozdania z działalności, protokoły z zebrań, biuletyn informacyjny WSP itp., sygn. 212, Sprawozdanie z zachowania się naszych studentów w dniach 14–16 marca b.r. w związku z wypadkami na Uniwersytetach i Politechnikach i w innych ośrodkach akademickich, k. 2–3v.

⁵⁵ J. KOWALIK, *Polityka władz PRL wobec zakonów*, „Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS” 1994, nr 1, s. 138–151.

Tragicznym wydarzeniem było podjęcie decyzji o wysiedleniu zakonnic z Ziemi Zachodnich⁵⁶. W 1954 roku władze zdecydowały się na wysiedlenie ich z województw stalinogrodzkiego, opolskiego i wrocławskiego. Decyzję w tej sprawie podpisał w dniu 31 lipca premier Józef Cyrankiewicz, wyznaczając na datę rozpoczęcia akcji „X-2” dzień 3 sierpnia. Oficjalną przyczyną tak drastycznego pociągnięcia komunistów było oskarżenie sióstr o rewizjonizm niemiecki oraz sprzyjanie niemieckiej propagandzie. Komunistom nie udało się jednak ukryć także innego celu akcji, a mianowicie próby zniszczenia Kościoła katolickiego. Początkowo siostry zakonne zostały skierowane do ośrodków przejściowych, następnie do placówek internowania w województwach: bydgoskim, krakowskim oraz poznańskim. Łącznie zostało wysiedlonych 1274 zakonnic z 318 placówek⁵⁷.

Wobec organizacji i wydawnictw katolickich

Państwo powołało wiele organizacji świeckich, których celem było szerzenie ideologii komunistycznej oraz pozyskiwanie nowych zwolenników władzy. Najważniejszą organizacją, której zadanie polegało na szerzeniu ideologii komunistycznej oraz ateizmu, było Stowarzyszenie Ateistów i Wolnomyślicieli, powstałe na przełomie 1956 i 1957 roku. Na łamach pism „Argumenty”, „Fakty i Myśli”, „Zeszyty Argumentów” oraz „Wychowanie” upowszechniano poglądy Stowarzyszenia. Organizacja była silnie zaangażowana w promowanie świeckich uroczystości tysiąclecia państwa polskiego. Głównym jej zadaniem była organizacja różnorodnych konferencji, sympozjów i wykładów o tematyce laicyzacyjnej. Działania podejmowano również wśród młodzieży: organizowano szkolenia dla Związku Młodzieży Socjalistycznej, prowadzono wieczorową Szkołę Aktywu ZMS, urządzano

⁵⁶ Tamże, s. 144.

⁵⁷ B. NOSZCZAK, *Polityka państwa...*, s. 178–193; J. KOPIEC, *Wysiedlenie duchowieństwa katolickiego z Opolszczyzny w 1954 roku*, [w:] *Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945–1989*, red. S. A. BOGACZEWICZ, S. KRZYŻANOWSKA, Wrocław 2004, s. 90; A. HANICH, A. SITEK, *Wysiedlenie śląskich księży i sióstr zakonnych ze Śląska Opolskiego przez władze komunistyczne w 1954 roku*, [w:] *Stalinizm i rok 1956 na Górnym Śląsku...*, s. 145–194; H. DOMINICZAK, *Organy Bezpieczeństwa...*, s. 128; J. MYSZOR, *Historia diecezji...*, s. 488–489; A. DZIUROK, *Wysiedlenie sióstr zakonnych z województwa stalinogrodzkiego w 1954 r. w ramach akcji „X-2”*, [w:] *Represje wobec żeńskich zgromadzeń zakonnych w PRL. Zagadnienia wybrane*, red. J. MYSZOR, A. DZIUROK, Katowice 2012, s. 38; A. DZIUROK, *Z frontu walki o „rząd dusz”. Komuniści wobec Kościoła katolickiego w województwie śląskim/katowickim w latach 1945–1956*, „CzasyPismo o Historii Górnego Śląska” 2012, nr 2, s. 23.

sympozja oraz wydawano „Bibliotekę Młodego Racjonalisty”. W wojsku utworzony został Wydział Religioznawczy Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu, uruchomiono Studia Religioznawczo-Etyczne oraz powołano Koło Młodych Racjonalistów. Organizowano także szkolenia i kursy dla nauczycieli oraz inteligencji technicznej. Dużą uwagę przywiązywano do środowiska wiejskiego, które uznawane było za najbardziej konserwatywne i przywiązane do religii oraz Kościoła katolickiego. Dlatego w tym środowisku przeprowadzona została kampania ateizująca w szkołach. Do promowania ateizmu zostały wciągnięte takie instytucje, jak: koła gospodyń wiejskich, Związek Młodzieży Wiejskiej, świetlice, klubokawiarnie, prasa. Działalność prowadzono również w miejscach wczasowych oraz wśród robotników. Odbływały się odczyty, konkursy, promowano filmy. Stowarzyszenie Ateistów i Wolnomysłicieli odpowiedzialne było także za współpracę z największymi organizacjami pokrewnymi, takimi jak Towarzystwo Szkoły Świeckiej, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, a także z organizacjami pracowniczymi, takimi jak: Związek Nauczycielstwa Polskiego, Związek Pracowników Kultury i Sztuki, Związek Pracowników Książki, Prasy i Radia, Służby Zdrowia, Kolejstwa, Rolnictwa. Jednym z ważniejszych zadań było szerzenie świeckiej obrzędowości poprzez promocję uroczystości nadawania świeckich imion, kremację przy pogrzebie, święta laickie, takie jak Nowy Rok, Święto Kobiet, 1 Maja, oraz pogańskie, takie jak Święto Lata, Święto Morza. Szczególne znaczenie przywiązywano do organizacji dożynek. Za największy sukces władze uznały upowszechnienie laickich ślubów⁵⁸.

Represje dotknęły organizacje katolickie. W 1957 roku władze nie wydały zezwolenia na zarejestrowanie Klubu Inteligencji Katolickiej w Gliwicach, ponieważ: „[...] cele i środki działania wyszczególnione w statucie stowarzyszenia są realizowane przez istniejące już organizacje o charakterze kulturalnym i oświatowym przez instytucje kościelne i organizacje religijne, a także przez poszczególne organa władzy państwowej”⁵⁹. Zadaniem Klubu miała być praca intelektualna i moralna, oparta na nauce Kościoła katolickiego, polegająca na tworzeniu i poszerzaniu kultury

⁵⁸ AAKat., Akta Rzeczowe, Walka ze światopoglądem chrześcijańskim – laicyzacja – ateizm 1969–1972, sygn. ARZ 1676, Próba podsumowania wyników 10-letniej działalności Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomysłicieli i Towarzystwa Szkoły Świeckiej – na podstawie sprawozdań, zjazdów wojewódzkich oraz posiedzeń plenarnych. Zamierzenia na przyszłość, [np].

⁵⁹ APKat., Prezydium WRN w Katowicach, nr 224, Urząd Spraw Wewnętrznych, [Klub Inteligencji Katolickiej w Gliwicach], sygn. 204/I, Odmowa rejestracji z dnia 10 VIII 1957 r., k. 7.

intelektualnej, artystycznej i obyczajowej, udzielaniu pomocy duchowej i materialnej osobom starszym, chorym i biednym. Przeciwdziałano także chuliganstwu, alkoholizmowi, nieuczciwości w pracy, kradzieży mienia społecznego czy rozluźnieniu obyczajów. Działania te miały być wprowadzane w życie za pomocą odczytów, zebrań oraz dni skupienia. Planowano dostarczanie lektur, prowadzenie czyteln i bibliotek, organizowanie imprez naukowych i artystycznych, wydawanie publikacji. Zamierzano podjąć współpracę z innymi organizacjami religijnymi i społecznymi⁶⁰.

Podobnie jak gliwicki KIK został potraktowany Klub Młodej Inteligencji Katolickiej w Zabrze-Mikulczycach, któremu władze odmówiły rejestracji w dniu 18 czerwca 1957 roku, podając, że: „[...] zdaniem tut. [w Zabrzu] Prezydium cele i zadania tego stowarzyszenia mogą być osiągnięte i realizowane w ramach istniejącego już stowarzyszenia p.n. »Zrzeszenie Katolików Caritas«. Zakładanie bowiem nowego stowarzyszenia o podobnych celach powoduje przerost organizacji społecznych i w konsekwencji osłabia rozwój już istniejących stowarzyszeń”⁶¹. Wcześniej, w maju 1957 roku przeprowadzona została kontrola postaw osób chcących założyć tę organizację. Zdaniem organów MO w Zabrzu „grupa założycieli jest klerykałami. [...] Komenda MO – nie ma innych zastrzeżeń”⁶².

W latach 1948–1970 cenzura wielokrotnie interweniowała w publikacjach katolickich, dbając o ich prawomyślność. Przykładowo, w modlitewniku *W obliczu Pana* skreślony został następujący fragment: „Uduchowienie ludzkości jest konieczne; bez niego ulega spoganieniu, zeświecczeniu, zbydlęczeniu. Będziemy dziećmi bożymi albo bydlęcymi – o to dylemat, a czasy obecne są tego tragiczną ilustracją”⁶³. Aluzja do laicyzacyjnych poczynaniach władz i ich krytyka w niniejszym fragmencie zostały wyrażone wprost, więc było wiadomym, że ten tekst nie mógł znaleźć się w przygotowywanej publikacji. Najczęściej skreślenia cenzorskie dotyczyły artykułów publikowanych w „Gościu Niedzielnym”. W numerze z 6 grudnia 1959 roku został

⁶⁰ APKat., Prezydium WRN w Katowicach, nr 224, Urząd Spraw Wewnętrznych, [Klub Inteligencji Katolickiej w Gliwicach], sygn. 204/I, Statut, k. 14–15.

⁶¹ APKat., Prezydium WRN w Katowicach, nr 224, Urząd Spraw Wewnętrznych, Klub Młodej Inteligencji Katolickiej w Zabrzu-Mikulczycach, sygn. 228/I, Odmowa rejestracji z dnia 18 VI 1957 r., k. 1.

⁶² APKat., Prezydium WRN w Katowicach, nr 224, Urząd Spraw Wewnętrznych, Klub Młodej Inteligencji Katolickiej w Zabrzu-Mikulczycach, sygn. 228/I, Pismo Komendy MO w Zabrzu do Prezydium WRN z dnia 28 V 1957 r., k. 3.

⁶³ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Administracyjny, Stosunki Państwo – Kościół 1960, sygn. 48, Cenzura, k. 151.

skreślony następujący fragment: „Święty Mikołaj wybacza niewolę uciśnionych. Chwalimy Cię, oręduj za nami”⁶⁴. W numerze z 24 stycznia 1960 roku wykreślono zdanie: „Trzeba ocalić Chrystusa przez akcję wspólną wobec materializmowi, który mu wszędzie zagraża”⁶⁵.

Hierarchia Kościoła katolickiego sprzeciwiała się publikacjom, które godziły w wiarę i religię. Duże oburzenie strony kościelnej wywołała wydana w nakładzie 20 250 egzemplarzy książka *Stworzenie świata* Jeana Effela, znanego francuskiego karykaturzysty i rysownika, który sparodiował Pismo Święte⁶⁶. Zdjęcia Effela zamieścił „Dziennik Zachodni”, czemu sprzeciwiała się katowicka kuria: „Ludność śląska, znana ze swego przywiązania do Wiary, jest tym oburzona do głębi. Proszę więc Urząd Prokuratorski o zakazanie »Dziennikowi Zachodniemu« drażnienia najświętszych i najgłębszych przekonań mieszkańców Śląska”⁶⁷. Dorobek Effela był także publikowany na łamach „Życia Warszawy” w 1955 roku. W tym piśmie ukazał się cykl *Adam i Ewa*⁶⁸. Ponieważ rysownik wysmiewał poglądy i postacie chrześcijańskie, sprzeciw Kościoła był ostry: „Niewybredne rysunki, urągające estetyce, a w wielu wypadkach pornograficzne, przedstawiają Pana Boga w postaci staruszka, Aniołów zaś jako pędraków o mentalności 6-letnich malców. Autor stara się ośmieszyć i opluć dogmat stworzenia świata i ludzi, a przy tem poniża Pana Boga w sposób, który w każdym kulturalnym człowieku musi wywołać oburzenie”⁶⁹.

Kościół sprzeciwiał się także upowszechnianiu adaptacji filmowej znanej francuskiej powieści z 1831 roku *Czerwone i czarne* Stendhala, która zawierała liczne wątki antykościelne: „Przeciwko tak niskim »ideałom« przeciwko wielkim objawom zmysłowości, wyuzdanego i aspołecznego stendhalizmu w Polsce jak najmocniej protestujemy!”⁷⁰.

⁶⁴ Tamże, k. 151.

⁶⁵ Tamże, k. 152.

⁶⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, Antykościelne wydawnictwa, audycje radiowe, pornografia 1955–1984, sygn. ARZ 1683, Pismo do Generalnej Prokuratury PRL w Warszawie z dnia 13 XII 1955 r., [np].

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Tamże; „Życie Warszawy” nr 35 z dnia 28 VII 1955 r., [np].

⁶⁹ AAKat., Akta Rzeczowe, Antykościelne wydawnictwa, audycje radiowe, pornografia 1955–1984, sygn. ARZ 1683, Pismo do Generalnej Prokuratury PRL w Warszawie z dnia 13 XII 1955 r., [np].

⁷⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, Antykościelne wydawnictwa, audycje radiowe, pornografia 1955–1984, sygn. ARZ 1683, Protest w sprawie filmu „Czerwone i czarne” Stendhala z dnia 18 II 1958 r., [np].

W prasie ukazywały się publikacje, które jawnie atakowały i wyśmiewały Kościół w Polsce. W 1961 roku w artykule zatytułowanym *Nowa Litania* wyśmiana została tego typu forma modlitwy⁷¹.

Wobec szkolnictwa katolickiego

Zadaniem szkolnictwa w państwie socjalistycznym było wychowanie nowego człowieka, opierającego swoje dorosłe życie na ideałach filozofii marksistowsko-leninowskiej. To stało w sprzeczności z działalnością, jaką od wieków prowadził Kościół katolicki, wychowując młodych ludzi na zasadach dekalogu i religii katolickiej. Po przejęciu władzy w Polsce przez komunistów doszło do upaństwowienia szkolnictwa oraz wprowadzenia obowiązku szkolnego i bezpłatnego nauczania. Głównym zadaniem nowych władz była laicyzacja, której propagowaniem zajmowały się takie organizacje jak SAIW, TSS, czy później Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej. W proces ten zaangażowały się również szkoły. Przygotowano nowe podręczniki oraz programy naukowe, z których wykreślone zostały wszystkie informacje o roli Kościoła katolickiego w dziejach Polski i świata, za to silnie akcentowana była rola klasy robotniczej w dziejach, walka klas oraz znaczenie w rozwoju Związku Radzieckiego. Dążono do ukształtowania naukowego poglądu na świat. Dlatego dużą rolę przywiązywano do takich przedmiotów, jak: matematyka, biologia, chemia i fizyka. W 1945 roku powstały pierwsze szkoły Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, w których nie odbywały się lekcje religii. W 1949 roku stowarzyszenie to zostało przemianowane na Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Katecheza zaczęła być usuwana ze szkół w 1947 roku. Po porozumieniu z 14 kwietnia 1950 roku chwilowo sytuacja się uspokoiła. Jednak od 1952 roku rozpoczęło się

⁷¹ AAKat., Akta Rzeczowe, Antykościelne wydawnictwa, audycje radiowe, pornografia 1955–1984, sygn. ARZ 1683, Artykuł „Nowa Litania” z dnia 26 XI 1961 r., [np]. Tekst ten brzmiał: „O Telewizjo zlituj się nad nami – / Królowo Dziewicówno wstaw się za nami / Święty Pański podzieli się z nami / Od zgryzoty, miernoty, głupoty / Święci Starsi Panowie ratujcie nas/Sprawiedliwy Maryński nie karz nas panie/Wstrzemięźliwy Pijanowski wysłuchaj nas panie / Cnotliwy Lasoto pomóż nam panie / Cherubinie Serafinowiczu, stolico mądrości / Poucz ich / Eugeniuszu Packu, wieżo z kości słoniowej / Podejrzyj ich / Główny Księgowy – arko przymierza nie czepia się ich / Wydziale Telewizyjny, źródło wody przeczystej zmiłuj się nad nami / Alexie, siło tajemnicza wybuduj panie / Gwiazdo zaranna, Edytka mów za nimi / Lampko oliwna Wszechnico mów przed nimi / Domu złoty pod nr 7 zmiłuj się nad nami/Baranku hoży któryś jest z brzezia / Odwróć się od nas panie / Violetto pieśni niezabrzmiała / Święty Pański odwróć się od nas pański/Swięty Pański odwróć się od nas pański / Święty Pański odwróć się od nas pański / Wysłuchaj nas panie / Ciao”.

masowe eliminowanie religii ze szkół⁷². Ze ścian w szkołach, urzędach i innych instytucjach znikły krzyże jako symbole religijne. Katecheci relegowani byli ze szkół także za nielojalność czy niewłaściwe wykonywanie swoich obowiązków. W 1961 roku wydany został zakaz wykonywania zawodu katechety przez zakonnice⁷³. W 1952 roku biskupi śląscy stanęli w obronie nauczania religii w szkole. Zainicjowali podpisywanie przez wiernych petycji, która stała się przyczyną wysiedlenia biskupów z diecezji katowickiej⁷⁴.

Po przemianach roku 1956 zaszły zmiany także w zakresie nauczania religii w szkole. W grudniu 1956 roku formalnie religia wróciła do szkół jako przedmiot nadobowiązkowy dla dzieci rodziców deklarujących się jako osoby wierzące⁷⁵. Po odwilży 1956 roku, mniej więcej od 1958 roku władze wróciły do starych metod. Religia została przesunięta na ostatnie lekcje, wszystkie krzyże znikły ze sal szkolnych, katechetami mogły zostać tylko osoby zatwierdzone przez kuratorium, nauczyciele religii nie mogli zasiadać w radzie pedagogicznej. Ocena z religii została usunięta ze świadectwa szkolnego, a ze szkół znikli wszyscy zakonnicy⁷⁶.

Ostatecznie usunięcie religii ze szkół nastąpiło w 1961 roku. Ustawa z 15 lipca 1961 roku jednoznacznie określiła charakter polskich szkół jako instytucji wyłącznie świeckich. Całość katechezy Kościoła katolickiego została przeniesiona do punktów katechetycznych, które tworzone były przy parafiach. Pierwsze tego typu placówki powstały w diecezji katowickiej w 1960 roku. Urządzano je w pomieszczeniach kościelnych, na probostwach, w piwnicach, budynkach gospodarczych, garażach, a także w prywatnych mieszkaniach. Lekcje religii prowadzili księża, zakonnicy oraz katecheci świeccy. Władza państwowa chcąc mieć kontrolę nad nauczaniem religii w

⁷² R. ADAMIAK, M. PALKĄ, *Represje wobec katechizacji w diecezji katowickiej w latach 1945–1989*, Katowice 2012, s. 11–49; M. BRODAŁA, *Propaganda dla najmłodszych w latach 1948–1956. Instrument stalinowskiego wychowania*, [w:] M. BRODAŁA, A. LISIECKA, T. RUZIKOWSKI, *Przebudować człowieka. Komunistyczne wysiłki zmiany mentalności*, Warszawa 2001, s. 180–186; J. SWASTEK, *Laicyzacja życia publicznego jako program oświaty i kultury w PRL*, „Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS” 1994, nr 1, s. 27; A. DZIUROK, *Krucztoizacja. Polityka...*, s. 277–284; A. DZIUROK, *Władze komunistyczne wobec Kościoła katolickiego w powiecie rybnickim w latach 1945–1956*, [w:] *Studia z dziejów ziemi rybnicko-wodzisławskiej w latach 1945–1989*, „Zeszyty Rybnickie”, t. 12, red. A. DZIUROK, B. KLOCH, Rybnik 2011, s. 245–248.

⁷³ R. ADAMIAK, M. PALKĄ, *Represje wobec katechizacji...*, s. 54–72.

⁷⁴ A. GRAJEWSKI, *Wygnanie. Diecezja...*, s. 125–151.

⁷⁵ M.A. ROSTKOWSKI, *Kościół wobec procesu laicyzacji...*, s. 288; A. DUDEK, R. GRYZ, *Komuniści i Kościół...*, s. 106–113; Z. ZIELIŃSKI, *Kościół w Polsce...*, s. 143–144; R. GRYZ, *Władze partyjno-państwowe...*, s. 132.

⁷⁶ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Administracyjny, Państwo – Kościół 1958, sygn. 47, Tezy, k. 15–16.

punktach katechetycznych żądała ich rejestracji i składania rocznych sprawozdań, co jednak zabronił czynić Episkopat Polski. Zarządzenie w tej sprawie zostało wydane 19 sierpnia 1961 roku. Instrukcja dotycząca rejestracji punktów katechetycznych ukazała się 12 września 1961 roku. Za brak rejestracji i nieskładanie sprawozdań władza nakładała na księży kary administracyjne i finansowe. Duchownym rekwirowano maszyny do pisania, tapczany i inne rzeczy osobistego użytku, które następnie przekazywane były na licytację. Szykany dotyczyły także osób, które wynajmowały swoje pomieszczenia do celów katechetycznych⁷⁷. Przykładem represji za niezarejestrowanie punktu katechetycznego może być sytuacja z Kokoszyc. Ksiądz proboszcz Bolesław Brząkalik za prowadzenie niezarejestrowanego punktu katechetycznego w 1963 roku otrzymał karę w wysokości tysiąca złotych. Na jej poczet zarekwirowano księdzu tapczan, a po protestach parafian zabrano maszynę do pisania. Tak to wydarzenie zostało przedstawione w kronice parafialnej: „Pismem Inspektoratu Szkolnego z dnia 26.IV.1963 – proboszcz parafii otrzymał 1000 zł karę za niezarejestrowanie punktu katechetycznego. Odwołanie do Wojew.[ody] nie uwzględniono. Nastąpiła egzekucja 4.VI. – zajęto tapczan. Na dzień 4.VII. ogłoszono licytację tapczana. Przed probostwem zebrała się gromada wiernych około 80 osób. Egzekutor się spóźnił. Do licytacji nie doszło lecz do ostrej polemiki między pracownikiem Wydz.[iału] Fin.[ansowego] /komornikiem/ a parafianami. Nastąpiły przesłuchy u prokuratora Ks. proboszcza dwa razy oraz 10 parafianek. Szczególnie odwagę wykazała P. Tyżko Elżbieta. W dniu 5.IX. przy pomocy MO pracownicy Wydz.[iału] Fin.[ansowego] zabrali maszynę do pisania ogłoszenia parafialne na skutek zabrania maszyny do pisania są pisane ręcznie”⁷⁸.

Dnia 27 czerwca 1961 roku na zebraniu Podstawowej Organizacji Partyjnej w Kokoszykach poruszona została kwestia laicyzacji. W protokole z zebrania znalazły się takie oto zdania: „Tow. Tecler Alojzy omówił znaczenie i nielicowość uczenia religii w szkole. Członkowie i kandydaci naszej Partii są za w prowadzenie⁷⁹ w naszej wsi szkoły

⁷⁷ R. ADAMIAK, M. PALKĄ, *Represje wobec katechizacji...*, s. 89–117; Ł. MAREK, „Kler to nasz wróg”..., s. 438–444; H. KONOPKA, *Działania represyjne władz oświatowych w Polsce wobec katechetów w okresie stalinizmu*, [w:] *Represje wobec duchowieństwa...*, s. 167–178; J. ŻARYN, *Kościół w PRL...*, s. 65; A. DUDEK, *Państwo i Kościół...*, s. 90; Ł. MAREK, „Dręczenie pod pozorem prawa”. *Państwo wobec Kościoła na terenie województwa katowickiego 1956–1970*, „CzasyPismo o historii Górnego Śląska” 2012, nr 2, s. 30.

⁷⁸ Archiwum Parafii pw. Niepokalanego Serca Maryi w Kokoszykach [dalej: APKok.], Kronika 1, [np].

⁷⁹ Zachowana została pisownia oryginalna.

świeckiej. Tow. Machoczek Józef wypowiedział się, ażeby zapoznać się z laicyzacją i zanim zostanie w prowadzona w naszej wsi »szkoła świecka« było by dobrze, żeby z jakimś referatem przybył przedstawiciel z Komitetu nadrzędnego, celem obszernego wyjaśnienia. Wobec tego postanowiono zaprosić na najbliższe zebranie przedstawiciela z Komitetu nadrzędnego. Następane miesięczne zebranie POP Kokoszyce przewiduje się na dzień 27 VII br⁸⁰. Nie wiadomo jednak, jaka została podjęta decyzja i jak przebiegło następne zebranie, ponieważ brak jest kolejnego protokołu. Z kroniki parafialnej dowiadujemy się, że nauka religii w Kokoszykach przeniosła się na teren kościelny⁸¹.

Tradycją był udział nauczycieli oraz dyrekcji szkół w wizytacjach parafii. Biskup spotykał się z gronem pedagogicznym zazwyczaj na probostwie bądź odwiedzał osobiście szkołę. Po rozpoczęciu walki z Kościołem spotkania takie nie były możliwe. Przykładowo, w 1949 roku w trakcie biskupiej wizytacji Lysek nauczyciele nie przybyli na katechizację oraz na konferencję z biskupem⁸². W nocy tuż przed wizytacją „nieznani sprawcy” zniszczyli jedną z bram triumfalnych, stawianych na cześć duchownego. Nie ulega wątpliwości, że sprawcy tego wydarzenia działali na polecenie władz państwowych, być może UBP⁸³. W tym samym 1949 roku do Urzędu Gminnego w Lyskach przybyły władze partyjne z Rybnika. W czasie wizyty okazało się, że w urzędzie nadal wiszą krzyże. Przybyli urzędnicy w następujący sposób skomentowali sytuację: „To jeszcze tu to wisi, to wy tacy partyjniacy”⁸⁴. Nie wszyscy byli zorientowani w kierunku zmian, do jakich dążyło nowe państwo. W szczególności mieszkańcy prowincji nie byli świadomi zachodzących zmian i nie zawsze potrafili dochować wierności nowym zasadom, z premedytacją bądź nie. W przywołanym tu przypadku zapewne celowo krzyże zostały na ścianach urzędu, ponieważ pracujący w nim urzędnicy napisali skargę do kurii w Katowicach⁸⁵. Do zniszczenia bram

⁸⁰ APKat., Komitet Miejski PZPR w Wodzisławiu Śląskim lata 1949–1989, nr 1851, sygn. 44, Protokoły zebrań sprawozdawczych – wybory i zebrania POP Gromada Kokoszyce 1955–1968, k. 50.

⁸¹ APKok., Kronika 1, [np].

⁸² AAKat., Akta Lokalne, Lyski Parafia św. Małgorzaty. Ogólne 1872–1982, sygn. AL. 01280, Protokół z wizytacji kanonicznej w Lyskach w dniu 19 VI 1949 r., k. 220.

⁸³ Tamże, k. 220.

⁸⁴ AAKat., Akta Lokalne, Lyski Parafia św. Małgorzaty. Ogólne 1872–1982, sygn. AL. 01280, Pismo do Kurii, k. 221.

⁸⁵ Tamże, k. 221.

triumfalnych przed wizytacją biskupa doszło również w Jastrzębiu Górnym, w nocy 7 maja 1949 roku. Sprawcy, podobnie jak w Lyskach, nie zostali wykryci⁸⁶.

Ważną rolę w tworzeniu świeckich szkół odegrały tworzone szkoły Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, które w założeniach miały być szkołami świeckimi. Władze dążyły do zachowania świeckości tych szkół. Popierały ich rozwój. Liczne były zażalenia rodziców, którzy skarżyli się na interwencje Kościoła katolickiego w zakres działalności szkół TPD. Przykładowo, jeden z rodziców w październiku 1951 roku skarżył się na poczynania Kościoła wobec świeckości szkół w Łabędach, w powiecie gliwickim: „Jako świadomy obywatel Polski Ludowej rozumiejąc do jakiego celu prowadzi Rząd Polski Ludowej i nasza Zjednoczona Polska Partia Robotnicza jestem zadowolony z otrzymania nowej szkoły TPD w Łabędach duże osiedle, w której to szkole córka moja jak również inne dzieci wychowywane zostaną w duchu socjalistycznym, w duchu idei i postępu. Protestuję przeciwko klerowi, który odmawia i straszy dzieci, ażeby nie uczestniczyły do tej szkoły, że ich nie przyjmie na religii, nie udzieli im sakramentu jeżeli będą chodzić do takiej szkoły. Jesteśmy już dosyć świadomi, ażeby przestać wierzyć⁸⁷ w takie zabobony”⁸⁸.

Na początku lat sześćdziesiątych katowicka instancja partyjna nakreśliła swoje stanowisko w sprawie nauki religii w szkole. Wzorem miały być sukcesy w tym zakresie odniesione w Częstochowie. Partia zamierzała kierować laicyzacją, pozyskiwać nauczycieli dla niej oraz oddziaływać na rodziców poprzez komitety rodzicielskie i opieki nad szkołami. Kolejne zadania polegały na paraliżowaniu działań kleru oraz eliminacji wrogiego kleru ze szkół⁸⁹.

W zamierzeniach władz szkoła miała być instytucją całkowicie świecką, wychowującą w duchu materialistycznym. Władzom chodziło o posiadanie całkowitego monopolu na wychowanie młodego pokolenia, co oznaczało wykluczenie wpływu Kościoła, ale przede wszystkim rodziny i domu, które były nośnikiem tradycyjnych wartości. Władze podkreśliły to w dokumencie dotyczącym szkół artystycznych w

⁸⁶ APKat., Urząd Wojewódzki Śląski, nr 185, Sprawy wyznaniowe, sygn. 322, Pismo Starostwa Powiatowego w Rybniku do Urzędu Wojewódzkiego Śląsko-Dąbrowskiego w Katowicach z dnia 10 V 1949 r., k. 26.

⁸⁷ Zachowana została pisownia oryginalna.

⁸⁸ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Administracyjny, sygn. 46, Zażalenia wobec wrogiej działalności kleru w Łabędach w powiecie Gliwice wobec nowych szkół TPD z X 1951 r., k. 96.

⁸⁹ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Nauki, Oświaty i Kultury, Wobec religii, sygn. 4, Notatka wobec nauczania religii w szkołach, k. 3–6.

województwie katowickim, ale można te słowa odnieść do wszystkich typów szkół. „Wszystkie te szkoły są świeckie, bez nauki religii. Jednak wiadomo, że laicyzacja jest długotrwałym procesem i od formalnego zniesienia nauczania religii daleka jest mimo wszystko jeszcze droga do całkowitej przebudowy świadomości młodzieży i skutecznego przeciwdziałania wpływom domu i kościoła”⁹⁰.

Członkowie PZPR planowali wprowadzenie tzw. momentów wychowawczych – haseł, takich jak; „Służymy Ojczyźnie. Odzew: Polsce Ludowej!”⁹¹ lub „Umysł, serce i czyn. Odzew: Socjalistycznej Ojczyźnie!”⁹². W bezpośredni sposób miały one zastąpić modlitwę na rozpoczęcie zajęć.

Duże problemy miała partia ze szkolnictwem na wsi, gdzie silne zakorzenione były wiara katolicka, tradycja i wpływy duchowieństwa na mieszkańców. Trudności te podkreślali nauczyciele pracujący w środowiskach wiejskich, którzy nie uczestniczyli w nabożeństwach, za co byli piętnowani przez środowisko oraz księży, z kolei gdy uczestniczyli we mszach świętych, wówczas pretensje zgłaszały władze partyjne i wychowawcze. Członkowie PZPR domagali się, aby nauczyciel stał się autorytetem w swoim środowisku, aby zastąpił proboszcza, który dotychczas takową rolę odgrywał w szczególności w środowiskach wiejskich⁹³.

Wobec obchodów tysiąclecia chrztu

Wojewódzkie władze podczas obchodów tysiąclecia państwa polskiego podkreślały dorobek PRL. Głównym: „zamierzeniem naszej partii i wszystkich sił Frontu Jedności Narodu jest nadanie temu obchodowi charakteru wielkiej, ogólnonarodowej kampanii, która pogłębiłaby w społeczeństwie zrozumienie naszych dziejów, wydobyła z nich wszystko co postępowe, wszystko co nas prowadzi naprzód,

⁹⁰ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Nauki, Oświaty i Kultury, Materiały dot. szkół ogólnokształcących i podstawowych, sygn. 301/XVI/29, Ocena pracy ideowo-wychowawczej średnich szkół artystycznych i ocena przydatności kadry naukowej, k. 58.

⁹¹ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Nauki, Oświaty i Kultury, Materiały dot. szkół ogólnokształcących i podstawowych, sygn. 301/XVI/29, Projekt wprowadzenia momentów wychowawczych (hasel) na rozpoczęcie zajęć szkolnych, k. 82.

⁹² APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Nauki, Oświaty i Kultury, Materiały dot. szkół ogólnokształcących i podstawowych, sygn. 301/XVI/29, Projekt wprowadzenia momentów wychowawczych (hasel) na rozpoczęcie zajęć szkolnych, k. 81.

⁹³ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Nauki, Oświaty i Kultury, Materiały dot. szkół ogólnokształcących i podstawowych, sygn. 301/XVI/29, Informacja o nastrojach i sytuacji wśród nauczycielstwa województwa katowickiego, k. 92–93.

co podnosić może świadomość, wiedzę i kulturę współczesnego narodu polskiego budującego socjalizm. Polska Ludowa, spadkobierczyni 1000-letnich dziejów narodu polskiego wiąże tę rocznicę z postępem w rozwoju sił gospodarczych kraju, postępem oświaty, z realizacją dążeń narodu do całkowitego przewyciężenia zacofania i osiągnięcia wyższego poziomu życia”⁹⁴. Z kolei działania Episkopatu traktowane były jako całkowicie opozycyjne, skierowane tylko w celu klerykalizacji i walki z laicyzacją Polski Ludowej: „Episkopat usiłuje przeciwstawić temu ogólnonarodowemu obchodowi swój własny religijny obchód, organizowany na szeroką skalę i wyłącznie pod kątem rocznicy przyjęcia chrztu przez naród polski oraz nadzwyczaj nasilonej akcji dewocyjnej. Ponowny »chrzest Polski«, wytrzebiecie świeckości – pełna klerykalizacja całego społecznego i prywatnego życia obywateli oto cel, który sobie postawiło kierownictwo Episkopatu”⁹⁵. Partia uznała organizowane przez Kościół obchody za próbę zaszczepienia całemu społeczeństwu fanatyzmu religijnego, za kampanię przeciw laicyzacji oraz walkę z „szatanem”. Groźne – zdaniem władz – były imprezy masowe, takie jak ślubowania, liczne misje, rekolekcje, pielgrzymki na Jasną Górę oraz peregrynacje obrazów świętych. Jako niebezpieczne traktowano także liczne wydawnictwa religijne, przygotowane przez Kościół afisze i hasła wzywające naród do przemiany. Za szczególnie groźne uznano skierowanie przez Kościół uwagi na środowisko młodzieży, inteligencji i kobiet. Środowiska te także dla PZPR były jednymi z najważniejszych w procesie przebudowy rzeczywistości. O tym, jak bardzo partia obawiała się skutków dziesięcioletnich obchodów, świadczą następujące słowa: „Jest to obłądny program wtrącania Polski w mroki obskurantyzmu – doprowadzenia kościoła i religii do roli, jakiej nigdy w przeszłości nie odgrywały w życiu naszego narodu i której nie odgrywają dziś w żadnym innym kraju nie tylko socjalistycznym ale i kapitalistycznym”⁹⁶. Sugerowały one, że obchody zaplanowane przez Kościół mogły skończyć się zwycięstwem katolików w walce o rządy w Polsce, a w konsekwencji upadkiem poparcia dla PZPR. Jednak partia nie poddała się i przygotowała się do walki z Kościołem. Obchodom kościelnym przeciwstawiono słuszną politykę partii oraz ideę państwa ludowego, opartą na zasadach marksizmu-leninizmu. Władze podkreślały

⁹⁴ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Administracyjny, Państwo – Kościół 1958, sygn. 47, Pismo z VII 1958 r., k. 67.

⁹⁵ Tamże, k. 67.

⁹⁶ Tamże, k. 68.

istnienie konfliktu już na poziomie samej ideologii. Marksizm stał w sprzeczności z jakimkolwiek systemem idealistycznym, w szczególności dotyczyło to dążenia do szczęścia po śmierci w raju. Zadaniem partii było zbudowanie szczęśliwego świata na ziemi poprzez wytrwałą pracę⁹⁷. I tak doszło do konfrontacji dwóch największych sił – PZPR i Kościoła katolickiego⁹⁸.

Zdaniem władz tylko polskie ośrodki polityczne były głównymi spadkobiercami historii narodu: „Uroczyste imprezy, publikacje, wydawnictwa oraz różnorodne akcje społeczne podejmowane w nadchodzącym roku stanowiącym końcową fazę obchodów 1000-lecia powinny przenikać ideą, że Polska Ludowa stanowiąc ukoronowanie historycznego rozwoju państwowości polskiej, jest spadkobierczynią wszystkich postępowych i rewolucyjnych tradycji narodu oraz wciela w życie jego dążenia i pragnienia”⁹⁹. Jednym z naczelných zadań była realizacja hasła „Tysiąc szkół, na Tysiąclecie Państwa Polskiego”. Pierwsza „tysiąclątka” powstała w województwie katowickim w Czeladzi. Wszystkie działania miały zostać skierowane na popularyzowanie naukowej koncepcji dziejów Polski oraz ukazanie, że walka o wyzwolenie klasy robotniczej splotła się z walką o wyzwolenie społeczne, czego dowodem było powstanie państwa socjalistycznego, a PRL był pierwszym krajem, który dążył do rozwoju gospodarczego. Podkreślano, że powrót Polski do granic państwowych oraz rozwój militarny kraju wraz z sojuszami z sąsiadami, w tym ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, stanowiły jedyną możliwą ochronę przed zakusami „niemieckiego imperializmu”¹⁰⁰. Obchody miały popularyzować wśród młodzieży postawy patriotyczne i postępowe oraz przybliżać postaci wybitnych budowniczych i wyzwolicieli Polski. Władze podkreślały rewolucyjne tradycje Zagłębia Dąbrowskiego. Głównym zadaniem było przeciwstawienie się upowszechnianym przez Kościół dziejom Polski chrześcijańskiej: „W działalności ideowo-politycznej należy akcentować świeckie aspekty rozwoju państwa polskiego i przeciwstawiać się szerzeniu przez kościół i reakcyjne ośrodki wypaczzonego obrazu polskiej historii”¹⁰¹.

⁹⁷ Tamże, k. 67–68.

⁹⁸ F. SZLACHCIC, *Gorzki smak...*, s. 77; Z. ZIELIŃSKI, *Kościół w kręgu...*, s. 172.

⁹⁹ APKat., Prezydium WRN w Katowicach, nr 224, Wydział Kultury, Tysiąclecie państwa 1966, sygn. 572, Informacja o obchodach Tysiąclecia Państwa Polskiego w I półroczu 1966 r., k. 13.

¹⁰⁰ Tamże, k. 14.

¹⁰¹ Tamże, k. 14.

Obchody kościelne zostały zaplanowane na dziewięć lat. Każdy rok miał swój temat przewodni. W roku 1957/1958 motyw przewodni brzmiał: „Przyrzekamy wierność Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi i Jego Pasterzom”, w drugim roku: „Przyrzekamy żyć w łasce uświęcającej bez grzechu ciężkiego”, w trzecim: „Przyrzekamy stać na straży budującego się życia”, w czwartym: „Przyrzekamy wierność małżeńską”, w piątym: „Przyrzekamy świętość ogniska domowego”, w szóstym: „Przyrzekamy wychowywać młode pokolenie w wierności Bogu i Kościołowi”, w siódmym: „Przyrzekamy pielegnować sprawiedliwość i miłość społeczną”, w ósmym: „Przyrzekamy walczyć z wadami narodowymi – zdobywanie cnoty”, w ostatnim roku 1965/1966: „Przyrzekamy szerzyć cześć i nabożeństwo do Matki Bożej”¹⁰². Wybrane przez Kościół hasła odwoływały się do głównych problemów, jakie dostrzegano w latach pięćdziesiątych w Polsce. Wszystkie te aspekty w mniejszym lub większym stopniu były już poruszane we wcześniejszych kazaniach i listach Episkopatu Polski, prymasa Polski czy księży. Program Millenium odpowiadał prowadzonej katechizacji i starał się rozwiązać palące Polskę problemy. Żądanie od wiernych wierności Kościołowi, wierności małżeńskiej, obrony życia rodzinnego, katolickiego wychowania młodzieży czy miłości społecznej było w jakiejś mierze skierowane przeciwko polityce polskich komunistów. Przede wszystkim kolidowało to z planami partii na poziomie doktrynalnym. Kościół opierał się na wartościach katolickich, a partia – na ateistycznych.

W trakcie obchodów milenijnych po liście skierowanym do biskupów niemieckich w całej Polsce narastały głosy krytyki wobec poczynąń Kościoła. W województwie katowickim listy słane były między innymi ze śląskich szkół. Te spontaniczne reakcje wielu instytucji oraz prywatnych osób były inspirowane przez władze, a przede wszystkim przez SB. Krytykę orędzia biskupów polskich wyraziły między innymi szkoły artystyczne województwa katowickiego: Państwowe Liceum i Technikum Plastyczne w Katowicach, Państwowe Liceum i Technikum Plastyczne w Częstochowie, Państwowa Podstawowa Szkoła Muzyczna im. Stanisława Moniuszki w

¹⁰² APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Administracyjny, Stosunki Państwo – Kościół 1960, sygn. 49, Klerykalny plan Millenium, k. 37; B. NOSZCZAK, *Przygotowania do Millenium Chrztu Polski i Tysiąclecia Państwa Polskiego (1956–1966)*, [w:] „Milenium czy Tysiąclecie”, red. B. NOSZCZAK, Warszawa 2006, s. 21.

Katowicach¹⁰³. W rezolucji Dyrekcji oraz Główna Pedagogicznego Państwowego Liceum i Technikum Plastycznego w Katowicach znalazły się słowa: „[...] protestuje przeciwko tezom zawartym w »Orędziu« biskupów polskich. Orędzie zostało wystosowane w chwili, gdy najbardziej reakcyjne elementy w NRF. dochodzą do głosu, w sytuacji, gdy cała opinia światowa z niepokojem patrzy na zachodnioniemieckie zbrojenie, na usilne domaganie się o dopuszczenie do broni atomowej. Dlatego też wystąpienie biskupów polskich jest nie do przyjęcia. Stwierdzenie biskupów »przebaczamy i prosimy o przebaczenie« budzi niepokój i nie ma żadnego uzasadnienia wobec jednostronnego bilansu krzywd. Nie chcemy i nie możemy dopuścić do tego, by powtórzyły się straszne lata wojny i okupacji»¹⁰⁴. Wywołując ferment związany z orędziem biskupów polskich, władze odwoływały się do pamięci Polaków, którzy w latach sześćdziesiątych nadal jeszcze żyli tragicznymi wspomnieniami czasu II wojny światowej. Ukazując zagrożenie suwerenności Polski przez niemiecki imperializm, zamierzano przedstawić Kościół jako instytucję, której nie zależy na dobru kraju i jego bezpieczeństwie, a władze jako jedynego przedstawiciela i obrońcę państwa. Ostre starcie w kwestii orędzia miało na celu osłabienie pozycji Kościoła oraz przede wszystkim odciągnięcie na stronę ateizmu kolejnych wiernych. Ostra reakcja władz komunistycznych wynikała głównie z naruszenia przez polskich biskupów monopolu PZPR do prowadzenia polityki międzynarodowej.

Przygotowaniom do obchodów tysiąclecia chrztu Polski towarzyszyła także peregrynacja kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, która w śląskich parafiach cieszyła się dużą popularnością. Władze polityczne czyniły wysiłki w celu utrudnienia obchodów. Dopiero we wrześniu 1966 roku udało się jadącą kopię obrazu „aresztować” i zawieźć do Częstochowy. Od tego momentu po województwie katowickim peregrynowały puste ramy¹⁰⁵.

Członkowie PZPR w opozycji do organizacji przez Kościół katolicki obchodów tysiąclecia chrztu Polski zorganizowali obchody tysiąclecia państwa polskiego. Władze

¹⁰³ APKat., Prezydium WRN w Katowicach, nr 224, Wydział Kultury, sygn. 1025, Rezolucja Dyrekcji i Główna Pedagogicznego Państwowego Liceum i Technikum Plastycznego w Katowicach, k. 2; APKat., Prezydium WRN w Katowicach, nr 224, Wydział Kultury, sygn. 1025, Rezolucja nauczycieli Państwowego Liceum i Technikum Plastycznego w Katowicach, k. 4; APKat., Prezydium WRN w Katowicach, nr 224, Wydział Kultury, sygn. 1025, Rezolucja nauczycieli Państwowej Podstawowej Szkoły Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Katowicach, k. 12.

¹⁰⁴ APKat., Prezydium WRN w Katowicach, nr 224, Wydział Kultury, sygn. 1025, Rezolucja Dyrekcji i Główna Pedagogicznego Państwowego Liceum i Technikum Plastycznego w Katowicach, k. 2.

¹⁰⁵ A. DZIUROK, B. LINEK, *W Polsce Ludowej...*, s. 281.

państwowe przygotowały wiele świeckich uroczystości – konkurencyjnych wobec imprez kościelnych – mających pokazać siłę partii oraz wielkość poparcia dla zmian zachodzących w kraju. Najlepiej rozmach, z jakim państwo podeszło do organizacji tego ważnego wydarzenia, pokazuje plan imprez państwowych w Mysłowicach, gdzie między innymi zaplanowano posadzenie 100 mln drzewek i 60 mln krzewów, zorganizowano huczne uroczystości 1 Maja i Święto Odrodzenia, a także brano udział w ogólnowojewódzkich uroczystościach, takich jak odsłonięcie pomnika Działalności Rewolucyjnej w Sosnowcu czy pomnika Powstańców Śląskich w Katowicach. Obchodom towarzyszyły inne imprezy, takie jak Dni Gwarków Tarnogórskich, święto „Trybuny Robotniczej”, 150 lat „Szttygarki” w Dąbrowie Górniczej, 21. rocznica wyzwolenia Mysłowic spod okupacji niemieckiej, „Dni Mysłowic”, Dzień Zwycięstwa, rocznica Rewolucji Październikowej, Dni Leninowskie oraz Tydzień Ziemi Zachodnich i Północnych. Bardziej uroczyste niż zazwyczaj obchodzono takie cykliczne święta, jak Dzień Kobiet, Dzień Górnika, Dzień Metalowca, Dni Oświaty, Książki i Prasy, Dni Wojska Polskiego, Dni Lotnictwa. Zorganizowano na szeroką skalę odczyty w zakładach pracy i organizacjach. W szkołach pogłębiano tematykę początków państwa polskiego, 60. rocznicy rewolucji 1905 roku, 45. rocznicy powstań śląskich, celem ukazania „udziału Polaków w walkach o postęp i demokrację”¹⁰⁶. Aranżowano spotkania z działaczami politycznymi, społecznymi i wojskowymi oraz sesje naukowe. Publikowano wiele książek o tej tematyce. Odbywały się liczne imprezy kulturalne, artystyczne, sportowe. Przygotowano wiele konkursów oraz wystaw. Podejmowano czyny produkcyjne oraz społeczne¹⁰⁷. W obliczu wielkich starań o jak najlepsze zorganizowanie wszystkich uroczystości dbano przede wszystkim o poprawne przygotowanie ideologiczne, a w głównej mierze o „podstawową i naukową i laicką koncepcje dziejów Polski”¹⁰⁸.

Podobny program przeciwdziałania obchodom organizowanym przez Kościół katolicki przygotował Wydział Propagandy Komitetu Miejskiego PZPR w Katowicach. Za najważniejsze zadanie uznano zabezpieczenie dopływu informacji o pracach i

¹⁰⁶ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury, Sektor Propagandy Masowej, Program Imprez 1956–1971, sygn. 84, Plan obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego w roku 1966 w Mysłowicach, k. 59–64.

¹⁰⁷ Tamże, k. 65–69; B. NOSZCZAK, *Przygotowania do Millenium...*, s. 27–30.

¹⁰⁸ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury, Sektor Propagandy Masowej, Program Imprez 1956–1971, sygn. 84, Założenia polityczno-organizacyjne obchodów Święta Pracy i imprez w maju w 1966 r. w woj. katowickim, k. 99.

zamierzeniach Kościoła. Drugim ważnym zadaniem była praca światopoglądowa. Głównie za pomocą odczytów, pogadanek, wystaw próbowano wpływać na ludzi w zakładach pracy. Kontrolowano także repertuary kin i teatrów oraz wydawane nowe książki. W trakcie uroczystości kościelnych organizowane były wycieczki, zajęcia oraz imprezy sportowe. Dużą wagę przywiązywano do pracy wychowawczej wśród młodzieży. Podjęto także pracę z kadrą pedagogiczną¹⁰⁹.

Władze przygotowały wiele imprez, które miały być konkurencyjne wobec tych obchodzonych przez Kościół. W sposób specjalny uatrakcyjniony został program śląskich teatrów, opery oraz filharmonii. W Teatrze im. Stanisława Wyspiańskiego wystawiono *Sulkowskiego*, a w Teatrze Nowym w Zabrze *Balladynę* Juliusza Słowackiego. W muzeach przygotowane zostały specjalne wystawy, np. *Ziemia gliwicka od zarania dziejów do czasów współczesnych* w Muzeum w Gliwicach, *Pamiętki i dokumenty powstańcze* w Muzeum w Chorzowie. Zorganizowany został konkurs fotograficzny. W bibliotekach odbywały się wystawy książek wydanych w PRL. Tylko w pierwszym półroczu 1966 roku przygotowano 1200 spotkań z literatami, kompozytorami, aktorami, działaczami społecznymi czy żołnierzami. Jednym z elementów obchodów milenijnych były dni miast, np. Siemianowic, Tychów, Bielska-Białej, Bytomia¹¹⁰.

Z bardzo dużym rozmachem i z dużą fantazją zostały przygotowane Tyskie Spotkania Młodości w 1966 roku. W planie znalazły się takie imprezy, jak barwny korowód, przegląd chórów, wystawy, konkursy, zabawy taneczne, w tym Karnawał Paprocański, Wielka Bitwa Morska na Jeziorze Paprocańskim wraz z zapaleniem girland świetlnych nad alejami i płonących boi na wodzie. Na zakończenie odbył się pokaz sztucznych ogni¹¹¹.

Dużą wagę przywiązywano do uroczystości milenijnych, które odbyły się w Zagłębiu Dąbrowskim w dniach 20–21 maja 1967 roku. Władze zorganizowały narady z aktywnym partyjnym w celu wyjaśnienia charakteru uroczystości kościelnych. W trakcie uroczystości kościelnych odbyło się wiele imprez konkurencyjnych, między

¹⁰⁹ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Administracyjny, Stosunki Państwo–Kościół 1960, sygn. 49, Plan pracy Wydziału Propagandy K.M. PZPR w Katowicach dot. przeciwdziałania agitacji kleru, k. 131–133.

¹¹⁰ APKat., Prezydium WRN w Katowicach, nr 224, Wydział Kultury, Tysiąclecie państwa 1966, sygn. 572, Informacja o obchodach Tysiąclecia Państwa Polskiego w I półroczu 1966 r., k. 1–5.

¹¹¹ APKat., Prezydium WRN w Katowicach, nr 224, Wydział Kultury, sygn. 586, Program Tyskich Spotkań Młodości, k. 6–10.

innymi Związek Harcerstwa Polskiego przygotował spotkanie z autorami i aktorami serialu *Czterej pancerni i pies*, a ZMS 21 maja zorganizował przegląd amatorskich zespołów artystycznych, z kolei Straż Pożarna urządziła zawody sportowe. Dnia 21 maja w Chorzowie odbył się mecz piłki nożnej Polska – Belgia. Z innych dużych imprez należy wymienić: mecz w Będzinie, wyścig kolarski ulicami Katowic, zawody żeglarskie i motorowodne na zbiorniku Pogoria¹¹². W dniach 20 i 21 maja specjalnie opracowane zostały ogólnopolski program telewizyjny¹¹³ oraz ramówka katowickich rozgłośni radiowych¹¹⁴. Odpowiednio dopasowano także repertuar kin zagłębiowskich¹¹⁵. Łącznie w całym województwie katowickim w dniach 20–21 maja 1967 roku zorganizowanych zostało około 40 imprez artystycznych, w tym 8 w Katowicach, 5 w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie, a 6 w Sosnowcu¹¹⁶. W celu przeciwdziałania uroczystościom religijnym władze propagowały hasła: „Nie chcemy polityki na kościelnych ambonach”¹¹⁷, „Kościół – modlitwa a nie polityka!”¹¹⁸, „Neofaszystom z Bonn nie postawimy tamy słowami: przebaczymy, zapominamy”¹¹⁹, „Nie przebaczymy i nie prosimy o przebaczenie”¹²⁰.

Służba Bezpieczeństwa podsumowując uroczystości kościelne na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, dokładnie obliczyła liczbę wystąpień i kazań. Biskupi wygłosili w tym czasie 16 homilii, w tym 10 – kardynał Stefan Wyszyński. W 19 kościołach w Sosnowcu, Będzinie, Dąbrowie Górniczej, Czeladzi, Siewierzu

¹¹² APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Administracyjny, Polityka wobec Kościoła 1966, sygn. 51, Plan przeciwdziałania imprezom religijnym w Zagłębiu w dniach 20–21 maja 1967 r. z dnia 7 IV 1967 r., k. 1–5; Ł. MAREK, *Zagłębie Dąbrowskie*, [w:] „*Milenium czy Tysiąclecie*”..., s. 329–341; TAŻ, „*Dreczenie pod pozorem prawa*”..., s. 36–38.

¹¹³ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Administracyjny, Polityka wobec Kościoła 1966, sygn. 51, Program ogólnopolski TV, k. 7–10.

¹¹⁴ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Administracyjny, Polityka wobec Kościoła 1966, sygn. 51, Zarys programu radiowego katowickich rozgłośni w dniach 20 i 21 V 1967 r., k. 11–14.

¹¹⁵ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Administracyjny, Polityka wobec Kościoła 1966, sygn. 51, Repertuar kin zagłębiowskich na 20 i 21 V 1967 r., k. 15.

¹¹⁶ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Administracyjny, Polityka wobec Kościoła 1966, sygn. 51, Plan imprez artystycznych w dniach 20 i 21 maja 1967 r., k. 34–40.

¹¹⁷ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Administracyjny, Polityka wobec Kościoła 1966, sygn. 51, Hasła, k. 26.

¹¹⁸ Tamże, k. 26.

¹¹⁹ Tamże, k. 26.

¹²⁰ Tamże, k. 28.

odprawione zostały nabożeństwa, w czasie których kazania wygłosiło 21 biskupów. W uroczystościach kościelnych – według oceny władz – wzięło udział 14 tys. wiernych¹²¹.

Władze zdecydowały się na przygotowanie tak wielu dużych imprez konkurencyjnych wobec obchodów organizowanych przez Kościół na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, gdyż dla komunistów ten region był jednym z najważniejszych punktów na mapie Polski, nie tylko ze względu na skumulowanie w tym miejscu przemysłu, ale także z uwagi na silne tradycje rewolucyjne. Zagłębie od zawsze było uważane za jedno z najstarszych miejsc, gdzie duże wpływy miały partie o korzeniach rewolucyjnych, socjalistycznych i komunistycznych: „Miejsce imprezy teren o bogatych rewolucyjnych i wyzwolenieczych tradycjach walk, teren mało aktywnie religijnie, niezgadający się z politycznym kursem Wyszyńskiego (po ukazaniu się orędzia do biskupów niemieckich) właśnie z Zagłębia Wyszyński otrzymał najwięcej listów protestacyjnych”¹²². Stąd też wywodzi się pojęcie „Czerwone Zagłębie”. Oczywiście, inną kwestią jest to, czy taki obraz Zagłębia był tylko wyolbrzymieniem komunistycznej propagandy, czy faktem. Ważny aspekt tego zagadnienia stanowiło także pochodzenie wielu prominentów partyjnych województwa katowickiego właśnie z Zagłębia. Najlepszym przykładem był oczywiście I sekretarz KW PZPR w Katowicach Edward Gierek, który urodził się w Porąbce koło Dąbrowy Górniczej¹²³. Stąd mogła wynikać chęć ochrony tego regionu przed zapędami Kościoła katolickiego. Zdaniem władz: „Celem imprezy jest wzmocnienie religijne społeczeństwa Zagłębia, uzyskanie poparcia Zagłębia dla polityki Wyszyńskiego, poprawienie wrażenia po niepowodzeniach dotychczasowych masowych uroczystościach kościelnych, odnowienie różnic w postawach mieszkańców Śląska i Zagłębia”¹²⁴. Władze obawiały się wzrostu wpływu Kościoła na mieszkańców Zagłębia, a tym samym wzrostu ich religijności. Jednym z głównych zadań, jakie postawiła sobie partia w związku z obchodami milenijnymi, było: „[...] przypomnieć rewolucyjne tradycje »Czerwonego Zagłębia« oparte o idee ruchu komunistycznego, które wywarły ogromny wpływ na postawę całego naszego narodu w czasie okupacji,

¹²¹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach [dalej: AIPNKat.], WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/45, Informacja dot. przebiegu uroczystości kościelnych w Zagłębiu Dąbrowskim w dniach 20–21 maja 1967 r., k. 112.

¹²² APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Administracyjny, Polityka wobec Kościoła 1966, sygn. 51, Tezy do wystąpienia w sprawie imprezy kościelnej w Zagłębiu, k. 17.

¹²³ J. ROLICKI, *Edward Gierek: życie i narodziny legendy*, Warszawa 2002, s. 15.

¹²⁴ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Administracyjny, Polityka wobec Kościoła 1966, sygn. 51, Tezy do wystąpienia w sprawie imprezy kościelnej w Zagłębiu, k. 17.

na szybkie skonsolidowanie się ruchu oporu na tym terenie i na jego walkę z okupantem”¹²⁵.

Władze polityczne nie tylko skupiły swe działania na organizacji imprez konkurencyjnych wobec tych przygotowanych przez Kościół. Działania operacyjne prowadziły MO i SB. Przy Komendzie Wojewódzkiej MO powołany został Wojewódzki Zespół Koordynacyjny, w ramach którego utworzono zespół do bezpośredniej organizacji wykonawstwa zadań SB w zakresie rozpoznawania i zabezpieczenia kościelnych uroczystości. Zespół SB miał zajmować się rozpoznawaniem zamierzeń, programów i nastrojów społecznych, organizacją i zabezpieczeniem zjazdów, uroczystości, odpustów na Jasnej Górze i w innych miejscach. Pod jego kontrolą miały znaleźć się także uroczystości parafialne, takie jak procesje tysiąclecia, Boże Ciało, peregrynacje, godziny religijnego skupienia. SB miała także sprawdzać tematykę i treści ideowo-polityczne wystąpień, odczytów i wystaw. Kontrolę podlegał również stosunek księży i wiernych do organizowanych uroczystości kościelnych. Sprawdzano turystów i dziennikarzy zagranicznych. Zabezpieczono się przed dywersją ideologiczno-polityczną. Sporządzona została dokumentacja tekstowa oraz fotograficzna. Pracownikom zabezpieczającym w dniach 2–4 maja uroczystości na Jasnej Górze za pracę w trudnych warunkach i w nieograniczonym czasie przyznano dodatek w wysokości 100 zł¹²⁶.

Wobec udziału praktykujących katolików w szeregach PZPR

W założeniach ideologicznych PZPR nie zabraniała wstępu w swoje szeregi osobom wierzącym. Podkreślał to sam Włodzimierz Lenin: „Jeżeli tak, to dlaczego nie głosimy w naszym programie, że jesteśmy ateistami, dlaczego nie zabraniamy chrześcijanom i wierzącym w Boga wstępu do naszej partii?”¹²⁷. W dalszej części wywodu tłumaczył swoje stanowisko: „Oto dlaczego nie głosimy i nie powinniśmy głosić w naszym programie naszego ateizmu; oto dlaczego nie zabraniamy i nie

¹²⁵ APKat., Prezydium WRN w Katowicach, nr 224, Wydział Kultury, Tysiąclecie państwa 1966, sygn. 572, Informacja o obchodach Tysiąclecia Państwa Polskiego w I półroczu 1966 r., k. 14.

¹²⁶ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/45, Plan operacyjnego zabezpieczenia masowych imprez kościelnych z okazji Millenium na terenie województwa katowickiego, k. 81–108; K. BANAŚ, *Górny Śląsk*, [w:] „*Millenium czy Tysiąclecie*”..., s. 121–131.

¹²⁷ W. LENIN, *Socjalizm a religia*, [w:] K. MARKS, F. ENGELS, W. LENIN, *O religii. Wybór*, Warszawa 1984, s. 413.

powinniśmy zabraniać proletariuszom, którzy zachowali te czy inne pozostałości dawnych przesądów, zbliżenia się do naszej partii. Propagować naukowy pogląd na świat będziemy zawsze. Walka z brakiem konsekwencji tych czy owych »chrześcijan« jest dla nas rzeczą konieczną. Nie oznacza to jednak wcale, że należy wysuwać sprawę religii na bynajmniej nie przysługujące jej pierwsze miejsce, że należy dopuszczać do rozproszenia sił prawdziwie rewolucyjnej, ekonomicznej i politycznej walki z powodu trzeciorzędnych poglądów lub bredni, szybko tracących wszelkie znaczenie polityczne, szybko wyrzucanych do lamusa w wyniku samego przebiegu rozwoju ekonomicznego»¹²⁸. Również PZPR nie wymagała od swoich członków bycia ateistami, za to stawiała konieczność uznawania zasad ideowych oraz statutu partii¹²⁹. Jednak w rzeczywistości trudno było pogodzić wiarę katolicką z żywym uczestnictwem w życiu partii. Prawie niemożliwe było połączenie wyznania z ideologią marksistowsko-leninowską. Wiara katolicka zakłada wiarę w Boga i życie wieczne po śmierci, natomiast komunizm przyjmował brak Boga i konieczność stworzenia raju na ziemi. I na tym poziomie nie były możliwe do pogodzenia te dwa światopoglądy. Istniały jednak dwa wyjątki, w których możliwe stawało się połączenie zaangażowania religijnego i przynależności do PZPR. W pierwszej sytuacji ludzie wierzący i praktykujący byli aktywnymi członkami partii, ale potrafili oddzielić obie rzeczywistości – w pracy partyjnej wypełniali sumiennie swoje obowiązki i nie obnosili się ze swoimi poglądami katolickimi, z kolei swoje obowiązki religijne wypełniali w kościołach oddalonych od miejsca pracy i zamieszkania, a w wyjątkowych sytuacjach popierali i pomagali Kościołowi, np. załatwić formalności przy budowie kościołów. W drugiej sytuacji ludzie wierzący i praktykujący należeli do partii bez aktywnego uczestniczenia w jej pracach. Swoją przynależność partyjną motywowali koniecznością życiową, awansem w pracy, otrzymaniem przydziału mieszkaniowego czy innych niezbędnych, a reglamentowanych dóbr materialnych. Swoim uczestnictwem w partii nie szkodzili Kościołowi, a swoje obowiązki religijne wypełniali bez przeszkód w miejscu swego zamieszkania. Postawa taka była tolerowana, co z pewnością wynikało ze słabości partii oraz obaw, że jasne postawienie sprawy wiary w jej szeregach mogłoby doprowadzić do masowych wystąpień i upadku systemu, który opierał się w dużej mierze na sile jednej

¹²⁸ Tamże, s. 415.

¹²⁹ *Statut Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Ze zmianami i uzupełnieniami uchwalonymi przez VI Zjazd PZPR w grudniu 1971 r.*, Łódź 1972, s. 27.

partii – PZPR. Oczywiście, brak zakazu wstępowania do PZPR ludzi wierzących nie wiązał się ze zgodą na szerzenie w jej szeregach poglądów katolickich, a tym bardziej kierowanie się nimi w wypełnianiu partyjnych obowiązków. Właśnie na tej płaszczyźnie dochodziło do większości konfliktów. Wydalenie z partii za przekonania religijne następowało wówczas, gdy wartości katolickie stawały się zasadami, którymi członkowie PZPR kierowali się w działaniach państwowych. Sam Edward Gierek w swoich wspomnieniach stwierdzał, że PZPR nigdy nie była monolitem: „PZPR pozornie była partią monolitu, bowiem wewnątrz niej, chociaż do 1980 roku nie przybierały organizacyjnych form, żywe były różne polityczne i ideologiczne nurty”¹³⁰. Były I sekretarz podkreślał: „Wśród trzech milionów członków partii większość stanowili ludzie wierzący, nie mogło to pozostać bez wpływu na jej życie wewnętrzne”¹³¹. W lipcu 1953 roku została ujawniona przez opinię publiczną początkowo tajna instrukcja KC PZPR, zabraniająca członkom partii udziału w uroczystościach kościelnych, w tym w pielgrzymkach na Jasną Górę¹³².

PZPR przez cały okres swojego istnienia borykała się z problemem „klerykałów” w swoich szeregach. Wynikał on przede wszystkim z charakteru polskiego państwa, gdzie większość społeczeństwa była wyznania katolickiego. Z tego powodu budowa silnej organizacji politycznej, której założenia ideologiczne wykluczały stanowczo istnienie Boga, była bardzo trudna do realizacji. Najczęściej towarzyszom partyjnym zarzucano: udział w praktykach religijnych, zawieranie katolickich ślubów, chrzczenie dzieci, posyłanie ich do Pierwszej Komunii Świętej, członkostwo w radach parafialnych i komitetach budowy kościołów, organizowanie uroczystości kościelnych i zbiórek pieniężnych, pomoc przy drukowaniu materiałów religijnych i w pracach budowlanych, błędną postawę wobec usuwania krzyży czy katechezy ze szkół, „życzliwe” kontakty z duchownymi¹³³.

¹³⁰ E. GIEREK, *Smak życia: pamiętniki*, Warszawa 1993, s. 101.

¹³¹ Tamże.

¹³² J. ZBUDNIEWEK, *Prawodawstwo i praktyka władz centralnych i terenowych PRL w zakresie kultu religijnego*, „Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS” 1994, nr 1, s. 111.

¹³³ Ł. MAREK, *Zwalczanie „klerykalizmu” w wśród członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej województwa katowickiego po Październiku ’56*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2008, nr 1/6, s. 347; K. BANAŚ, *Zaufani towarzysze i klerykałowie*, [w:] „Przewodnia siła Narodu”. *Z dziejów partii komunistycznej na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim 1945–1990*, red. T. KURPIERZ, Katowice 2010, s. 113; P. OSEKA, *Sumienie partii. Rola i znaczenie Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej*, [w:] *PZPR jako machina władzy*, red. D. STOL, K. PERSAK, Warszawa 2012, s. 82.

Do największych „czystek” w szeregach partyjnych doszło w końcu lat pięćdziesiątych, kiedy po złagodzeniu polityki po wystąpieniu Chruszczowa i po „odwilży” roku 1956 nowy I sekretarz Władysław Gomułka postanowił powrócić do starej tradycji. W 1958 roku w PZPR doszło do największej w jej historii skali usuwania z szeregów partii jej członków za przekonania religijne. Działania te objęły swym zasięgiem także katowicką instancję partyjną¹³⁴. Dokumenty Wydziału Administracyjnego potwierdzają wiele przykładów dużego zaangażowania członków partii w działania Kościoła katolickiego. Przykładowo, na Osiedlu Marchlewskiego w Katowicach 61 osób protestowało przeciwko świeckiej szkole. Wśród nich było 7 członków PZPR, w tym inżynier mechanik, główny księgowy, główny inspektor pracy kopalni „Wujek”, zastępca głównego księgowego, urzędnik, szofer oraz gospodyni domowa¹³⁵.

Najlepszym przykładem postępowania członków PZPR, którzy kierowali się poglądami katolickimi, była postać Antoniego Rogowskiego, znanego działacza społecznego i politycznego lat pięćdziesiątych powiatu wodzisławskiego. Antoni Rogowski będąc członkiem PZPR oraz inspektorem szkolnym Miejskiej Rady Narodowej w Radlinie, oddał klasy szkoły w Bukowie na rzecz plebanii i na mieszkanie dla księdza. Z kolei w Radlinie, skąd pochodził, usunął kierowniczkę przedszkola, gdyż uczestniczyła w kursie religioznawczym, a w jej miejsce mianował siostrę zakonną. W Radlinie ksiądz wyrzucił z klasy nauczyciela, za co został usunięty ze szkoły. Dzięki Rogowskiemu nauczyciel wycofał skargę na księdza, który mógł wrócić do pracy. Władze podkreślały przede wszystkim członkostwo Rogowskiego w partii: „Można by jeszcze nie jedno powiedzieć o sławetnej działalności Rogowskiego. I myślicie towarzysze, że Rogowski to wróg, sługus kleru, jawnie łamiący prawo państwowe i macie rację. Ale Rogowski to również do dziś dnia członek partii i mało taki aktywny więc jest członkiem KP W Wodzisławiu”¹³⁶. Rogowski został wykluczony z partii „za tolerowanie klerykalizmu na terenie szkół i udzielenie pomocy klerowi”¹³⁷.

¹³⁴ Ł. MAREK, *Zwalczanie „klerykalizmu”...*, s. 349.

¹³⁵ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Administracyjny, Państwo – Kościół 1958, sygn. 47, Tezy, k. 3–4.

¹³⁶ Tamże, k. 6.

¹³⁷ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Administracyjny, Państwo – Kościół 1958, sygn. 47, Informacja o działalności kleru i klerykalizmie na terenie woj. katowickiego, k. 42.

Liczne były przypadki wykorzystywania miejsc pracy i służbowego zaopatrzenia na potrzeby kościelne. Przykładowo, w Biurze Projektów Syntezy Chemicznej w Gliwicach inżynier Konstanty Kowalczyk wyrabiał obrazki oraz modlitewniki dla kurii¹³⁸, z kolei w Instytucie Chemicznej Przeróbki Węgla w Zabrzu Jan Roluch powieliał ankiety ślubne dla księdza proboszcza¹³⁹. W Częstochowie władze odkryły centrum wydawnicze nielegalnych druków i książek. W trakcie interwencji MO doszło do przepychanek pomiędzy zakonnikami a funkcjonariuszami¹⁴⁰.

Innym, skrajnym – według władz – przykładem była sytuacja w Pszowie, gdzie w trakcie bierzmowania biskup został zaproszony do szkoły, w której przez radiowęzeł przemawiał do zebranych, z kolei wieczorem odbyła się uroczysta kolacja na probostwie z udziałem całego grona pedagogicznego wraz z I sekretarzem KM PZPR w Pszowie. Władze uznały te wydarzenia za skrajny przypadek łamania zasad partyjnej wierności¹⁴¹.

Kolejnym przykładem może być zachowanie pracownika umysłowego z Zajezdni Tramwajowej w Będzinie, będącego jednocześnie wykładowcą szkolenia partyjnego w KM PZPR, który dopuścił się następującego czynu: „[...] na placu remizy tramwajowej klęknął wobec ludzi i żegnając się mówił »mój Boże nareszcie nadszedł czas, że teraz mogę śmiało modlić się, a szlag trafi tych, którzy chcieli religię zlikwidować«”¹⁴².

Największą porażką personalną katowickiej PZPR było mianowanie w 1954 roku Stanisława Woźniaka na stanowisko kierownika Wydziału ds. Wyznań Prezydium WRN w Katowicach. W swojej pracy zawodowej zamiast wykonywać polecenia służbowe, sprzyjał on katowickiej kurii. Za swoją postawę został z dniem 1 września 1958 roku usunięty ze stanowiska kierowniczego, a decyzją Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej – z partii¹⁴³.

Według władz katowickich: „[...] walka idzie o nie małą rzecz, my uważamy, że religia jest prywatną sprawą człowieka i tak to chcemy widzieć. Oni zaś uważają, że

¹³⁸ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Administracyjny, Państwo – Kościół 1958, sygn. 47, Tezy, k. 6.

¹³⁹ Tamże, k. 7.

¹⁴⁰ Tamże, k. 7.

¹⁴¹ Tamże, k. 30.

¹⁴² APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Posiedzenia Egzekutywy, sygn. 301/IV/318, Informacja Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej o wynikach rozpatrywania odwołań wykluczonych z partii w okresie weryfikacji za okres od 1.1.1958–30.6.1958 r., k. 17.

¹⁴³ Ł. MAREK, *Zwalczanie „klerykalizmu”*..., s. 358.

religia ma panować i to wszędzie”¹⁴⁴. U schyłku lat pięćdziesiątych KW PZPR zakładał konieczność uporządkowania spraw wewnątrz partii, a przede wszystkim usunięcia z niej ludzi związanych z Kościołem: „[...] nie ma w Partii miejsca dla aktywistów klerykalnych a w ogóle dla wojujących klerykałów”¹⁴⁵. Ludzie wierzący mieli zostać wyeliminowani z instancji oraz z aparatu partyjnego: „Z aparatu partyjnego należy usuwać ludzi wierzących i praktykujących, lub tolerujących praktyki religijne swych żon lub dzieci. Tacy ludzie osłabiają a nieraz paraliżują zdolność naszych instancji partyjnych do przeciwdziałania narastającej ofensywie klerykalnej”¹⁴⁶. Władze podkreślały konieczność wykonywania swoich obowiązków według zasad ideologii partii, a nie zgodnie ze swoim katolickim sumieniem, czy ze względu na naciski religijnej rodziny¹⁴⁷: „Członkowie partii zajmujący odpowiedzialne stanowisko ma tam wykonywać politykę partii, o ile tego nie robi, albo dla tego, że mu nie pozwala katolickie sumienie, czy dlatego, że mu na to nie pozwala klerykalna rodzina. Nie powinien piastować tego stanowiska”¹⁴⁸. Jednak do końca partii nie udało się rozwiązać tego problemu.

¹⁴⁴ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Administracyjny, Państwo – Kościół 1958, sygn. 47, Tezy, k. 7.

¹⁴⁵ Tamże, k. 10.

¹⁴⁶ Tamże, k. 10.

¹⁴⁷ Tamże, k. 11.

¹⁴⁸ Tamże, k. 11.

Rozdział II

PZPR w województwie katowickim wobec Kościoła katolickiego w latach 1970–1975

Wydarzenia grudnia 1970 roku i zmiany polityki wobec Kościoła

Sytuacja polskiego Kościoła zmieniła się diametralnie w związku z wydarzeniami, jakie rozegrały się na Wybrzeżu w grudniu 1970 roku. Niewątpliwie data ta była cezurą w rozwoju stosunków państwo – Kościół katolicki w okresie Polski Ludowej. Do wybuchu społecznego niezadowolenia doszło w grudniu 1970 roku z powodu „regulacji cen”, które w rzeczywistości były w większości podwyżką artykułów pierwszej potrzeby, przede wszystkim żywności. W trudnej sytuacji gospodarczej i społecznej polskie społeczeństwo z niechęcią i wrogością przyjęło posunięcia rządu¹. Kościół katolicki wobec wydarzeń na Wybrzeżu w grudniu 1970 roku pozostał bierny. Nie zanotowano ani sygnałów podburzania, ani nawoływania do spokoju. Kler przyjął także pozytywnie zmiany w kierownictwie PZPR². Postawa Kościoła w Polsce wynikała przede wszystkim z obawy o rozwój wypadków, tylko wśród części duchowieństwa pojawiały się głosy krytyki wobec polityki partii i ekipy rządzącej. Większość kleru zdawała sobie także sprawę z nieuchronności zmian personalnych na szczytach władzy w Polsce³. Dopiero po uspokojeniu się nastrojów społecznych i spacyfikowaniu Wybrzeża duchowni zmienili swoją postawę na bardziej wojowniczą, stawiając władzy nowe żądania, w szczególności w dziedzinie budownictwa sakralnego⁴.

Dnia 23 grudnia 1970 roku Episkopat Polski skierował swoje postulaty do rządu PRL. Miały one stać się głównymi punktami przyszłej, zapowiedzianej przez nowy

¹ J. EISLER, „Kler nie zaostrza sytuacji”. *Grudzień 1970 w dokumentach Departamentu IV MSW*, „Więź” nr 7 z VII 2001 r., s. 123.

² Archiwum Akt Nowych w Warszawie [dalej: AAN], Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Działalność Episkopatu. Postawa wobec wydarzeń grudniowych. Stosunki PRL–Kościół. Listy biskupie. Opinie Zachodu dot. stosunków PRL–Kościół 1970–1971, sygn. 125/43, Postawa kierownictwa Episkopatu wobec grudniowych wydarzeń, k. 11; F. SZLACHCIC, *Gorzki smak władzy – wspomnienia*, Warszawa 1990, s. 138; J. EISLER, „Kler nie zaostrza sytuacji”..., s. 130; A. DUDEK, *Państwo i Kościół w Polsce 1945–1970*, Kraków 1995, s. 230.

³ J. EISLER, „Kler nie zaostrza sytuacji”..., s. 133–134.

⁴ Dokument nr 2. Analiza sytuacji i wnioski dotyczące polityki wyznaniowej przedstawione przez Wydział Administracyjny KC PZPR na posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR 23 lutego 1971 r., [w:] A. FRISZKE, *PRL wobec Kościoła: akta Urzędu do Spraw Wyznań 1970–1978*, Warszawa 2010, s. 97.

rząd, normalizacji. Episkopat żądał między innymi nadania osobowości prawnej Kościołowi. Instytucje kościelne miały zostać uznane za organizacje społeczne. Postulowano także wprowadzenie w Polsce praworządności oraz wolności obywatelskich, w tym sumienia, wyznania, stowarzyszeń, zgromadzeń, słowa czy nauki. Kościół domagał się także swobody duszpasterskiej w postaci budownictwa sakralnego, obsadzania i erekcji parafii, katechizacji, duszpasterstwa w wojsku, szpitalach, zakładach karnych, szkolnictwie, bibliotekach, a także w kwestiach ochrony zabytków. Domagano się także wolności w działaniu zakonów. Dążono do rozwiązania kwestii majątków kościelnych i podatków. Kościół żądał także zmiany istniejącego prawodawstwa, a przede wszystkim ustaw uderzających pośrednio lub bezpośrednio w jego działanie bądź nauczanie. Do takich aktów prawnych zostały zaliczone ustawy o przerywaniu ciąży, artystyczna, o bibliotekach, ochrony zabytków, laickiego nauczania i wychowania, a także dekret o obsadzaniu stanowisk kościelnych⁵.

Do postulatów całego Kościoła w Polsce biskup Bednorz dołączał także swoje, takie jak zwolnienie kleryków ze służby wojskowej, uznanie seminariów za wyższe uczelnie, przyznanie klerykom praw studenckich, rozbudowa seminariów oraz wydanie zakazu kontaktów funkcjonariuszy SB i MO z klerykami⁶.

Dnia 27 grudnia 1970 roku Episkopat Polski planował ogłoszenie listu pasterskiego „Głos biskupów polskich w obronie zagrożonego bytu Narodu”, który kolejny raz potraktowany został przez władze jako krytyka poczynań rządu PRL. Dlatego w obliczu wydarzeń grudnia 1970 roku dyrektor Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie Aleksander Skarżyński zażądał od sekretarza Episkopatu Polski biskupa Bronisława Dąbrowskiego wycofania czytania listu w ostatnich dniach grudnia⁷. Kościół w sytuacji tragedii, jaka wydarzyła się na Pomorzu, gdzie w wyniku otwarcia ognia przez siły porządkowe zginęło – według oficjalnych danych – 45 osób, a rannych

⁵ AAKat., Akta Rzeczowe, Ogólny stosunek Kościół a Państwo 1947–1977, sygn. ARZ 638, Postulaty Kościoła Rzymsko-Katolickiego niezbędne dla pełnej normalizacji stosunków między Państwem a Kościołem z dnia 23 XII 1970 r., k. 610–611.

⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, Ogólny stosunek Kościół a Państwo 1947–1977, sygn. ARZ 638, Pismo biskupa Herberta Bednorza z dnia 7 VI 1971 r., k. 615.

⁷ Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach [dalej: AAKat.], Akta Rzeczowe, Listy Pasterskie i przemówienia Episkopatu Polski, sygn. ARZ 00449, Pismo dyrektora UdSW do biskupa Bronisława Dąbrowskiego z dnia 10 XII 1970 r., [b.s.]; J. EISLER, „*Kler nie zaostrza sytuacji*”..., s. 132–133; Archiwum Państwowe w Katowicach [dalej: APKat.], Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Posiedzenia Egzekutywy KW, sygn. 301/IV/576, Protokół nr 21 z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Katowicach odbytej w dniu 17 grudnia 1970 r., k. 158.

zostało 1165⁸, zdecydował się nie podsycać i tak już gorących nastrojów w kraju oraz przenieść odczytanie listu na następny rok. Decyzją Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego list miał być odczytany 10 stycznia 1971 roku⁹. Jednak ze względu na opór władz został przedstawiony większości wiernym z ambon dopiero 31 stycznia 1971 roku¹⁰. Z kolei 14 lutego 1971 roku odczytano list „Biskupi polscy wzywają cały Naród do modlitwy za Ojczyznę”¹¹, w którym duchowni ostro piętnowali wydarzenia na Pomorzu. Jednak Episkopat z pewnym optymizmem patrzył w przyszłość w związku z wyborem na I sekretarza Edwarda Gierka, pełniącego dotychczas funkcję I sekretarza KW w Katowicach: „Ale przez tę ciemną noc Ojczyzny, przebija znowu nadzieja. Ufamy, że idzie nowe!... Że z bolesnej lekcji będą wyciągnięte owocne wnioski”¹².

Po grudniu 1970 roku kierownictwo katowickiej instancji partyjnej zanotowało wzrost żądań strony kościelnej. Kuria katowicka domagała się przede wszystkim pozwoleń na budowę nowych kościołów, erygowania nowych parafii, zwiększenia nakładów „Gościa Niedzielnego” z 80 tys. do 200 tys., a także rozszerzenia jego objętości do 16 stron. Żądano także powiększenia nakładu miesięcznika „Apostolstwa Chorych” z 20 tys. do 100 tys., wraz ze zwiększeniem objętości do 8 stron. Z kolei kurie częstochowska i opolska wnioskowały tylko o budowę nowych kościołów¹³. W sprawie budowy nowego kościoła do władz wojewódzkich przybyła delegacja z Radzionkowa i Starej Wsi pod Pszczyną. W tej samej sprawie wpłynęły także pisma z Katowic-Giszowca oraz z Jastrzębia Zdroju¹⁴. Żądania te interpretowane były przez stronę państwową jako wzrost „apetytu” w okresie zmiany władzy w Polsce¹⁵.

⁸ J. EISLER, *Grudzień 1970. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 2000, s. 62; A. DUDEK, Z. ZBLEWSKI, *Utopia nad Wisłą: historia Peerelu*, Warszawa 2008, s. 208–220.

⁹ AAKat., Akta Rzeczowe, Listy Pastorskie i przemówienia Episkopatu Polski, sygn. ARZ 00449, Pismo kardynała Stefana Wyszyńskiego, [np]; K. KĄKOL, *Spowiedź pogromcy kościoła*, Olsztyn 1994, s. 75.

¹⁰ Głos biskupów polskich w obronie zagrożonego bytu narodu, [w:] Listy Pastorskie Episkopatu Polski 1945–1974, Paryż 1975, s. 623; F. SZLACHCIC, *Gorzki smak władzy...*, s. 169; K. KĄKOL, *Spowiedź pogromcy...*, s. 75.

¹¹ Biskupi polscy wzywają cały Naród do modlitwy za Ojczyznę, [w:] *Listy Pastorskie Episkopatu Polski 1945–1974*, Paryż 1975, s. 619.

¹² AAKat., Akta Rzeczowe, Listy Pastorskie i przemówienia Episkopatu Polski, sygn. ARZ 00449, List Biskupów polscy wzywają cały Naród do modlitwy za Ojczyznę, [np].

¹³ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Działalność Episkopatu. Postawa wobec wydarzeń grudniowych. Stosunki PRL – Kościół. Listy biskupie. Opinie Zachodu dot. stosunków PRL – Kościół 1970–1971, sygn. 125/43, Informacje bieżące z dnia 14 I 1971 r., k. 117.

¹⁴ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Działalność Episkopatu. Postawa wobec wydarzeń grudniowych. Stosunki PRL – Kościół. Listy biskupie. Opinie Zachodu dot. stosunków PRL – Kościół 1970–1971, sygn. 125/43, Informacje bieżące z dnia 1 II 1971 r., k. 331.

¹⁵ Dokument nr 3. Analiza wypowiedzi i inicjatyw Episkopatu Polski w okresie od grudnia 1970 r. w Urzędzie do Spraw Wyznań 5 sierpnia 1971 r., [w:] A. FRISZKE, *PRL wobec Kościoła...*, s. 107.

Do pierwszego spotkania strony kościelnej i państwowej w dekadzie Edwarda Gierka doszło 4 stycznia 1971 roku w Katowicach. Tematem rozmów było przeniesienie seminarium duchownego oraz rozbudowa kościoła pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny przy ulicy Granicznej w Katowicach. Na spotkaniu nie pominięto także kwestii zmiany władzy w Polsce. Dyskusja toczyła się również nad listem Episkopatu Polski „Głos biskupów polskich w obronie zagrożonego bytu Narodu”. Kierownik Wydziału do Spraw Wyznań WRN Edmund Łata oświadczył, że „ostatnio czytany list Episkopatu świadczy o tym, że Kościół nie pragnie normalizacji stosunków z władzami. Sytuacja obecnie jest bardzo ciężka a kościół wydaje się ją utrudniać. [E. Łata] zauważył, iż podobne akcje wysuwania postulatów miały miejsce w Czechach za Dubczeka i skończyło się to wszystko tragicznie. Szczególny żal miał [E. Łata], iż list ten rozprowadzono bardzo prędko w naszej diecezji, a zwłaszcza, że odczytano go najpierw w okręgu przemysłowym. Na powyższe zauważono, iż nie ma siły by listu napisanego przez Episkopat nie czytać. Na to dyscyplina w Kościele nie pozwala. List ten nie miał na celu zaognienia sytuacji, są jednak pewne sprawy, które wymagają uregulowania i o to nie będziemy milczeć. Kościół nie chce wyciągać korzyści z chaosu, gdyż interes narodu leży nam bardzo na sercu, domagamy się jednak sprawiedliwości”¹⁶. W obliczu grudniowych słów premiera Piotra Jaroszewicza o pełnej normalizacji¹⁷ Kościół wysuwał liczne nowe postulaty. Władzom nie podobały się głoszone przez księży kazania: „Ponadto zaniepokoiły ich także niektóre kazania. W odpowiedzi na to oświadczyłem [kanclerz kurii katowickiej ksiądz Stanisław Tkocz], iż w naszych czasach zmuszeni jesteśmy krzyczeć, gdyż w przeciwnym wypadku zbywa się nas milczeniem, a spraw do uregulowania jest bardzo wiele”¹⁸.

Sytuacja w województwie katowickim po wydarzeniach grudnia 1970 roku przedstawiona została przez Łatę na naradzie kierowników Wydziałów do Spraw Wyznań. Negatywnie ocenione zostały jedynie starania biskupa Bednorza o budowę nowych kościołów: „Po VII i VIII plenum w woj. katowickim jedynie w diec.[ezji] katowickiej b-p Bednorz wytworzył bardziej nerwową atmosferę wśród duchowieństwa

¹⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół z rozmowy w Wydziale do Spraw Wyznań w dniu 4 I 1971 r., k. 32–33.

¹⁷ K. KAKOL, *Spowiedź pogromcy...*, s. 7.

¹⁸ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół z rozmowy w Wydziale do Spraw Wyznań w dniu 4 I 1971 r., k. 41.

m.i. przez wysyłanie petycji do władz centralnych w sprawie budowy obiektów sakralnych. Na terenie województwa katowickiego nie stwierdzono negatywnych wystąpień”¹⁹. Na tej naradzie zgłoszone także zostało zdumienie urzędników warszawskich w kwestii postawy biskupa Bednorza: „Dla tow. Pypny jest niezrozumiałym, że Przewodniczący WRN [Zdzisław Grudzień] dogaduje się z bpem Bednorzem – a z drugiej strony bp. Bednorz wojuje. To też trzeba by jakoś przemyśleć. Może nowe metody pracy z bpem Bednorzem”²⁰. Faktycznie relacje pomiędzy władzami województwa katowickiego a biskupem Bednorzem były wyjątkowe. Duchowny z jednej strony wspierał działania Kościoła, w tym między innymi nielegalne budownictwo sakralne, a z drugiej – starał się jak najlepiej współżyć z komunistycznymi władzami.

W styczniu 1971 roku biskup Herbert Bednorz skierował do Jerzego Ziętka trzy pisma w sprawie budownictwa sakralnego, w których zgłaszał konieczność budowy seminarium duchownego w Katowicach, rozbudowy kościoła Najświętszej Maryi Panny w Katowicach oraz rozbudowy kaplicy cmentarnej w Wodzisławiu Śląskim²¹. Biskup podjął wówczas zakrojone na szeroką skalę działania zmierzające do uzyskania zgody na budowę nowego kościoła w Rudzie Śląskiej-Halembie. Powstanie w tym czasie i w tym miejscu nowej świątyni było – zdaniem duchownego – jednym z najważniejszych postulatów z zakresu budownictwa sakralnego. Podczas spotkania 4 stycznia 1971 roku w MRN w Rudzie Śląskiej biskup w następujący sposób argumentował potrzebę budowy nowego kościoła: „Według Jego [biskupa Herberta Bednorza] Oświadczenia warunki w kościele »szczupłość pomieszczeń«, są gorsze aniżeli warunki panujące w Afryce. Wierni w czasie obrzędów mdlejący wewnątrz kościoła, natomiast w okresie zimowym marznący na zewnątrz”²². Biskup powołując się na deklarację nowego premiera Piotra Jaroszewicza o pełnej normalizacji stosunków między państwem a Kościołem, zażądał zgody na budowę nowej świątyni. Duchowny

¹⁹ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Narady kierowników wojewódzkich Urzędów do Spraw Wyznań 1970–1971 r., sygn. 127/16, Protokół z narady Kierowników Wydziałów do Spraw Wyznań Prezydium WRN w Urzędzie do Spraw Wyznań dnia 8–9 marca 1971 r., k. 34.

²⁰ Tamże, k. 40.

²¹ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów diecezji, sygn. ARZ 01075, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Jerzego Ziętka z dnia 2 I 1971 r., k. 393; Pismo biskupa Herberta Bednorza do Jerzego Ziętka z dnia 2 I 1971 r., k. 394; Pismo biskupa Herberta Bednorza do Jerzego Ziętka z dnia 19 I 1971 r., k. 397; W. SKWORC, *Budownictwo kościołów w diecezji katowickiej w latach 1945–1989*, Katowice 1996, s. 91.

²² APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 543, Wydział do Spraw Wyznań, Ruda Śląska-Halemba Parafia MB Różańcowej (1953–1987), sygn. 395, Notatka służbowa z dnia 4 I 1971 r., k. 14.

zarzucał władzom świeckim, że od wielu lat państwo budowało kina, szkoły i przedszkola, a nie doceniało budownictwa sakralnego. Przekonywał, że jako przedstawiciel wiernych diecezji ma pełne prawo żądać wyrażenia zgody. Biskup odwołał się do roli wychowawczej, jaką odgrywał Kościół, dbający o wychowywanie oddanych i uczciwych obywateli²³.

Po interwencji biskupa w sprawie budowy kościoła w Halembie pismo do Prezydium WRN w dniu 11 lutego 1971 roku skierował proboszcz z Halemby ksiądz Alojzy Brzezina, który w imieniu 10 tys. katolików osiedla Halemba II prosił o wydzielenie terenu na budującym się blokowisku pod nową świątynię oraz o wydanie zgody na rozpoczęcie prac. Proboszcz powołał się – podobnie jak ksiądz biskup – na słowa premiera Piotra Jaroszewicza o pełnej normalizacji stosunków państwo – Kościół²⁴.

Władze katowickie w maju 1971 roku odnotowały, że od grudnia 1970 roku Kościół katolicki zaktywizował swoją działalność: „Czynniki Kościoła rzymsko-katolickiego w ostatnim okresie, a zwłaszcza od grudnia ub. roku zaktywizowały w poważnym stopniu swoją działalność, szczególnie w sprawach budownictwa sakralnego”²⁵. Do działań Kościoła władze zaliczyły: bezpośrednie postulaty kurii i kleru parafialnego, inspirowanie wiernych do pisania petycji i wysyłania delegacji oraz angażowanie wiernych do przygotowywania nielegalnego budownictwa.

Na fali wydarzeń roku 1970 i przemian w 1971 roku biskup Bednorz w piśmie do prymasa Stefana Wyszyńskiego postulował, żeby w wyniku planu zwiększenia budownictwa mieszkaniowego wnioskowanego przez I sekretarza KC Edwarda Gierka i w związku z brakiem materiałów budowlanych prosić o przebudowę starych chlewów, restauracji, sal na cele sakralne²⁶.

Kuria katowicka w 1971 roku przygotowała wykaz represji władz wojewódzkich wobec diecezji. Zaliczyła do nich: brak zgody na budowę gmachu seminarium duchownego w Katowicach i na przeniesienie drewnianego kościoła z Jedłownika,

²³ Tamże, k. 14–15.

²⁴ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 543, Wydział do Spraw Wyznań, Ruda Śląska-Halemba Parafia MB Różańcowej (1953–1987), sygn. 395, Pismo księdza Alojzego Brzeziny do Prezydium WRN w Katowicach z dnia 11 II 1971 r., k. 20–22.

²⁵ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Posiedzenia Egzekutywy, sygn. 301/IV/585, Informacja o aktualnych problemach polityki wyznaniowej w województwie katowickim., k. 72.

²⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów diecezji, sygn. ARZ 01075, Pismo biskupa Herberta Bednorza do prymasa Stefana Wyszyńskiego z 13 III 1971 r., k. 418.

wstrzymanie zezwoleń na budowę kościołów w Piekarach-Józefce, Katowicach-Piotrowicach, Tychach-Paprocanach. Władze oskarżone zostały także o brak zgody na zarejestrowanie punktu sakralnego w Pszczynie-Starej Wsi oraz na budowę punktu katechetycznego w Ligocie-Woźnikach. W diecezji blokowane było także budownictwo sakralne na nowych osiedlach, takich jak: Tysiąclecie w Katowicach, Osiedle Tuwima w Siemianowicach, Osiedle III w Jastrzębiu, w Bielsku-Aleksandrowicach oraz w Tychach. Kościół za represje uznał: bezprawne sprzedanie domu księdza Twardzika w Katowicach-Brynowie, nielegalne wywłaszczenie posiadłości ojców pasjonistów w Wiśle na rzecz kopalni „Bobrek”, a także wymiary podatkowe wobec parafian, służbę wojskową kleryków oraz lekceważenie przez Jerzego Ziętkę rozmów z przedstawicielami duchowieństwa²⁷.

Do ważnych zadań stojących przed śląskim Kościołem biskup zaliczył przeniesienie seminarium duchownego z Krakowa do Katowic. Dnia 26 marca 1971 roku wystosował w tej sprawie pismo do Edwarda Gierka, postulując zmianę lokalizacji seminarium: „Zwracając się do Pana Sekretarza KC PZPR w bardzo ważnej dla nas sprawie, a mianowicie budowy Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach. Wiemy, że w obecnej, trudnej dla naszego narodu sytuacji jest Pan na pewno obciążony wieloma sprawami o znaczeniu ogólnokrajowym. Rozumiemy ten stan rzeczy i nie chcielibyśmy utrudniać załatwienia spraw najważniejszych, ale wydaje się nam, iż dla katolickiego społeczeństwa śląskiego sprawa ta jest ogromnej wagi, nie licząc na sprawy funkcjonowania całej działalności diecezji”²⁸.

W celu nawiązania lepszych stosunków z nowymi władzami w Katowicach 18 maja 1971 roku wikariusz generalny Juliusz Bieniek skierował list gratulacyjny do Jerzego Ziętkę, z okazji mianowania go generałem. W liście biskup załżył się na dalszy brak normalizacji stosunków państwo – Kościół, o czym świadczyły wydarzenia w diecezji, takie jak: wywłaszczenie zakupionej posiadłości ojców pasjonistów w Wiśle-Zdroju, sprzedanie willi w Brynowie, która należała do księdza proboszcza, zajmowanie parcel przy katedrze czy brak zgody na budowę nowych kościołów²⁹. Zdaniem

²⁷ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Represje w stosunku do diecezji, k. 22.

²⁸ AAKat., Akta Lokalne, Budowa Wyższego Seminarium Duchownego. Katowice, sygn. 1135, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Edwarda Gierka z dnia 26 III 1971 r., [np].

²⁹ APKat., Prezydium WRN w Katowicach, nr 224, Wydział Organizacyjno-Prawny, sygn. 4., List wikariusza generalnego Juliusza Bienieka do generała Jerzego Ziętkę z dnia 18 V 1971 r., k. 111–112;

wikariusza generalnego normalizacji nie sprzyjał stosunek urzędników niższego szczebla do Kościoła oraz kleru: „Ukryta i jawna dyskryminacja Kościoła i wierzących przez część urzędników niewierzących nie sprzyja bowiem normalizacji. Jeżeli zaś prasa i inne środki przekazu mówią o rozpoczynającej się normalizacji, to równocześnie padają słowa z ust odpowiedzialnych urzędników: »Nic się nie zmieniło i też się nie zmieni«. Nie są to tylko słowa, ale i czyny, o których podległe instytucje najwidoczniej Pana Wojewody nie informują”³⁰. Jerzy Ziętek nie kryjąc zdziwienia listem wikariusza, w odpowiedzi udzielonej dnia 26 maja 1971 roku informował, że unormowanie stosunków pomiędzy państwem a Kościołem będzie zależało od stanowiska Episkopatu Polski³¹.

Przedstawiciele partii w Polsce od samego początku zmian politycznych w grudniu 1970 roku wykorzystywali sytuację Kościoła w celu zneutralizowania jego opozycyjnego wpływu. W planach partyjnych nie było mowy o jakichkolwiek zmianach polityki partii wobec Kościoła ani o żadnych ustępstwach na jego rzecz. Polityka ateizacyjna i laicyzacyjna miała być prowadzona z tym samym natężeniem, a nawet zamierzano ją zintensyfikować. Zmiana polegała jedynie na metodach, jakimi nowe kierownictwo, na czele z Edwardem Gierkiem, jako I sekretarzem KC PZPR, miało zamiar do tego celu dojść. Partia w swoich działaniach na wszystkich polach aktywności dążyła do osłabienia roli i wpływu Kościoła, a w rezultacie – do jego upadku. W latach siedemdziesiątych zmieniły się jedynie metody tej polityki. Kierownictwo partyjne planowało odejść od mało skutecznych metod nacisku administracyjnego, który zamiast oczekiwanego efektu dawał skutek odwrotny w postaci wzmocnienia pozycji Kościoła i wzrostu religijności polskiego społeczeństwa³². Nowe władze postanowiły prowadzić przede wszystkim działalność laicyzacyjną i promować obrzędy, sposób życia, myślenia, mentalność o ściśle racjonalnym, ateistycznym podłożu. Temu miała służyć tematyka filmów, artykułów prasowych,

AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, List wikariusza generalnego Juliusz Bieńka do generała Jerzego Ziętka z dnia 18 V 1971 r., k. 63–64.

³⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, List wikariusza generalnego Juliusz Bieńka do generała Jerzego Ziętka z dnia 18 V 1971 r., k. 63–64.

³¹ APKat., Prezydium WRN w Katowicach, nr 224, Wydział Organizacyjno-Prawny, sygn. 4., Pismo generała Jerzego Ziętka do wikariusza generalnego Juliusz Bieńka z dnia 26 V 1971 r., k. 113.

³² A. DUDEK, *Lawirowanie. Ekipa Gierka wobec Kościoła katolickiego (1971–1978)*, „Więź” 1999, nr 7, s. 125.

przedstawień teatralnych. Propagowano świeckie śluby, uroczystości nadania imion, pochody i zjazdy partyjne, obchody święta 1 Maja. O tym, że wielkie obietnice dotyczące normalizacji stosunków, złożone na początku lat siedemdziesiątych, były jedynie mrzonką, potwierdzają „Uwarunkowania polityki wyznaniowej PRL” z 5 lutego 1972 roku: „Dlaczego, mimo wystąpienia po grudniu 1970 r. działające w tym kierunku przesłanki wewnętrzne (kryzys władzy w Polsce, potrzeba zneutralizowania stanowiska Kościoła, potrzeba współpracy mas wierzących) nie ma w istniejących warunkach międzynarodowych podstaw do oczekiwania, że PZPR zapoczątkuje wobec Kościoła w Polsce politykę w istotny sposób nową, różniącą się od tej, jaką prowadzą partie w innych krajach obozu socjalistycznego. Wychodząc z tych samych pryncypialnych założeń marksizmu-leninizmu, nie rezygnuje ona z zasadniczej walki ideologicznej z religią, choć może nie w tym stopniu co dawniej – co zależy od polskiego kierownictwa – posługiwać się będzie w tej walce środkami administracyjnymi. Nie ma też podstaw do oczekiwania, iż status prawny i stan posiadania Kościoła ulegnie – poza niewielkimi modyfikacjami – istotniejszej poprawie w porównaniu z tym jaki był dotąd. Dotyczy to m.in. sprawy bodaj najostrzej odczuwalnej, a mianowicie budownictwa sakralnego”³³.

Przytoczone słowa ukazują wszystkie aspekty stosunków państwo – Kościół w latach siedemdziesiątych. Państwo nadal miało kierować się zasadami marksizmu-leninizmu. W trudnej sytuacji politycznej, społecznej oraz gospodarczej zamierzano jednak wykorzystywać Kościół. Nie przewidywano żadnych zmian w stosunku do tej instytucji. Postanowiono natomiast zmienić metody polityki partyjnej wobec Kościoła. Nie planowano ustępstw w kwestii najważniejszej wówczas dla Kościoła – w zakresie budownictwa sakralnego. W istocie celem ogłoszonej normalizacji było zmuszenie Kościoła katolickiego do rezygnacji z ambicji politycznych. Władze oczekiwały od strony kościelnej uznania przemian ustrojowych oraz dorobku PRL, zaakceptowania sojuszów, zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim, poszanowania socjalistycznego prawa oraz działania na rzecz jedności narodu³⁴. Normalizacja miała być etapem uznawania

³³ AAKat., Akta Rzeczowe, Ogólny stosunek Kościół a Państwo 1947–1977, sygn. ARZ 638, Uwarunkowania polityki wyznaniowej PRL z 5 II 1972 r., k. 656.

³⁴ Dokument nr 4. Notatka Wydziału Administracyjnego KC PZPR o aktualnych problemach polityki wyznaniowej z 8 listopada 1971 r., [w:] A. FRISZKE, *PRL wobec Kościoła...*, s. 114–115.

przez Kościół socjalistycznej rzeczywistości³⁵. O początkach nowej polityki wobec Kościoła mówił na zebraniu Zespołu KC ds. Polityki Wyznaniowej³⁶ w dniu 19 listopada 1971 roku Tadeusz Jaroszewski: „[...] zakładając normalizację stosunków z Kościołem, należy ograniczyć stosowanie środków administracyjnych wzmagając pracę ideologiczną; błędem było niedocenienie pracy w dziedzinie laicyzacji, o czym świadczy fakt przydzielenia niewielkich środków na ten cel; proponuje: powołać komisję do opracowania długofalowego planu laicyzacji społeczeństwa”³⁷.

Stosunki pomiędzy państwem a Kościołem katolickim w okresie rządów Edwarda Gierka starał się opisać już w latach dziewięćdziesiątych Stanisław Kania. Jego zdaniem to sam Gierek był pomysłodawcą i architektem ówczesnej drogi do ułożenia stosunków z Kościołem: „Nie mamy wątpliwości co do czystości intencji. Nasza polityka wyznaniowa, której formuła wyrosła z przemyślenia o potrzebie zjednoczenia Polaków jest realna. Kościół ma nie tylko potencjalne, ale i rzeczywiste możliwości oddziaływania. Zainteresowany tym jest Naród i to jest najważniejsze. To, co robimy, nie ma charakteru eksperymentu. Wierzymy, jak i Gierek, że to musi się udać. Musimy stworzyć wzorzec stosunków między Kościołem a Państwem. To nie walka, choć każdy ma prawo do tożsamości, ale współdziałanie, formowanie moralne narodu, to realność stopniowo robiona, bo obciążenia historyczne i klasowe istnieją. Nasze stanowisko nie jest koniunkturalne, jest oparte o trwałe przesłanki. Prawda, że ta polityka nie ma samych tylko entuzjastów, zarówno u nas jak w Kościele. Biskupi, księża, mają swoje zdanie (niektórzy). U nas też nie ma samych entuzjastów. Są tacy, którzy stoją na stanowisku, że powinno być wymuszane poszanowanie prawa. Każde zaostrenie stosunków musi ożywić te siły, które przeciwne są współdziałaniu”³⁸. Ogłoszona na początku rządów Edwarda Gierka normalizacja stosunków pomiędzy państwem a Kościołem miała przede wszystkim na celu osiągnięcie jedności narodu,

³⁵ Dokument nr 18. Projekt tego dokumentu na temat aktualnych problemów polityki wyznaniowej sporządzony w Urzędzie do Spraw Wyznań w czerwcu 1978 r., [w:] A. FRISZKE, *PRL wobec Kościoła...*, s. 220.

³⁶ Zespół KC do spraw Polityki Wyznaniowej powstał w dniu 23 kwietnia 1971 roku i zastąpił Komisję KC do spraw Kleru, [w:] R. GRYZ, *Między liberalizacją a dezintegracją. Stosunki państwo – Kościół w latach siedemdziesiątych*, [w:] *Stosunki państwo – Kościół w Polsce 1944–2010. Studia i materiały*, red. R. ŁATEK, Kraków 2013, s. 74.

³⁷ Dokument nr 80. Protokół z posiedzenia Zespołu KC d/s Polityki Wyznaniowej w dniu 19 listopada 1971 roku, [w:] *Tajne dokumenty. Państwo – Kościół 1960–1980*, Londyn 1996, s. 381.

³⁸ Sprawozdanie z posiedzenia specjalnej komisji kościelno-państwowej odbytego w Urzędzie ds. Wyznań 14 II 1979, g. 12.00–14.30, [w:] P. RAINA, *Wizyty Apostolskie Jana Pawła II w Polsce. Rozmowy przygotowawcze Watykan – PRL – Episkopat*, Warszawa 1997, s. 21.

oczywiście w zakresie narzuconym przez PZPR. Była niezbędna do realizacji celów politycznych, społecznych i gospodarczych nowej ekipy³⁹.

Edward Gierek, nowy I sekretarz KC PZPR, był głównym architektem polityki wobec Kościoła katolickiego. Jego zdaniem polityka prowadzona przez władze do 1970 roku była błędna. „Nasze jastrzębie uznały za wskazane – stwierdzał – usytuowanie stosunków władza – Kościół w płaszczyźnie rywalizacji o ideologiczny »rząd dusz« zamiast możliwie szerokiego wzajemnego współdziałania w rozwiązywaniu skomplikowanych narodowych zadań tego czasu”⁴⁰. Gierek obejmując rządy, zamierzał w inny sposób uregulować wzajemne stosunki. „Stając na czele partii w 1970 r., pragnąłem wyjść z owego zakłętego kręgu. Wymagał tego interes narodu” – wspominał po latach⁴¹. W jego przekonaniu w tym czasie zakończono wojnę podjazdową z Kościołem⁴². Według Piotra Jaroszewicza należało szukać dróg i możliwości współdziałania. Partia miała dążyć także do porozumienia i kontaktu z przedstawicielami Kościoła⁴³. W ocenie Wojciecha Jaruzelskiego stosunki państwo – Kościół w latach siedemdziesiątych „uległy pewnej poprawie”⁴⁴.

Faktycznie, władze państwowe po grudniu 1970 roku wykonały w stronę Kościoła kilka gestów, które mogły świadczyć o chęci zmiany polityki wyznaniowej. Do tych znaków „nowej epoki” można zaliczyć wydanie przez sejm w czerwcu 1971 roku ustawy o zwrocie Kościołowi części obiektów sakralnych na Ziemiach Zachodnich i Północnych. W dniu 10 lutego 1972 roku podpisane zostało rozporządzenie ministra finansów o cofnięciu obowiązku prowadzenia kościelnych ksiąg inwentarzowych. W czerwcu 1972 roku papież Paweł VI ostatecznie uregulował kwestię utworzenia diecezji na Ziemiach Zachodnich⁴⁵. Z kolei w lipcu 1973 roku częściowo umorzone zostały długie podatkowe Kościoła katolickiego, powstałe w wyniku represji za nieprowadzenie

³⁹ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Polityka wyznaniowa RPL w latach 1971–1976. Sytuacja wewnętrzna Kościoła. Status prawny Kościoła. Normalizacja stosunków państwo – Kościół 1976–1977, sygn. 137/58, Tezy do wystąpienia: Jedność narodu jako podstawowa zasada normalizacji stosunków między państwem a kościołem, k. 122.

⁴⁰ E. GIEREK, *Smak życia: pamiętniki*, Warszawa 1993, s. 266.

⁴¹ Tamże.

⁴² J. ROLICKI, *Edward Gierek. Przerwana dekada, wywiad rzeka*, Warszawa 1990, s. 59.

⁴³ K. KAKOL, *Spowiedź pogromcy...*, 9; B. ROLIŃSKI, Piotr Jaroszewicz: przerywam milczenie... 1939–1989, Warszawa 1991, s. 206.

⁴⁴ W. JARUZELSKI, *Stan Wojenny dlaczego*, Warszawa 1992, s. 83; TENŻE, *Pod prąd: refleksje rocznicowe*, Warszawa 2005, s. 37.

⁴⁵ A. DUDEK, R. GRYZ, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003, s. 302.

księgi inwentarzowej oraz niezarejestrowane punkty katechetyczne⁴⁶. Wystąpiły jednak okoliczności, które wskazywały na dalsze prowadzenie polityki laicyzacyjnej i ateizacyjnej.

Po wnikliwym przestudiowaniu materiałów archiwalnych można stwierdzić, że stosunek władz do Kościoła katolickiego w zasadzie się nie zmienił, co podważa panujące w pamięci zbiorowej części społeczeństwa polskiego przekonanie o złagodzeniu polityki wyznaniowej ówczesnych władz. Zmieniły się tylko metody walki. Stosunek nowego I sekretarza do religii i plany polepszenia warunków bytowych Polaków były ściśle ze sobą powiązane. Potwierdzenie tej tezy można odnaleźć w dokumencie zatytułowanym „Program laicyzacji życia społecznego w województwie katowickim”, powstałym jeszcze w 1963 roku⁴⁷, a więc w czasach, kiedy Gierek był I sekretarzem wojewódzkim w Katowicach. W tekście tym znalazł się następujący fragment: „Punktem wyjścia prawidłowej polityki w tej dziedzinie [religii – M.S.] musi być uznanie i uwzględnienie obiektywnego charakteru procesu laicyzacji. Niesie ją ze sobą rozwój nauki, techniki, kultury i oświaty. W miarę jak zdobycze wiedzy stają się w coraz szerszym zakresie własnością ogółu społeczeństwa, dokonują się również określone zmiany w świadomości ludzkiej. Słuszność tej tezy można udowodnić choćby przykładem takich krajów jak Dania, czy Finlandia, a więc krajów o wysokiej kulturze, gdzie zainteresowanie społeczeństwa sprawami wiary są bardzo małe”⁴⁸. Słowa te wydają się bardzo podobne do tych, które Edward Gierek napisał wiele lat później w wywiadzie rzece: „Jestem bowiem przekonany, że nic kościołowi nie szkodzi bardziej niż pełna tolerancja wobec jego poczynąń. Niech pan spojrzy na dzisiejszy Benelux. W Belgii, Holandii kościół bez żadnych wysiłków ze strony państwa, które w swej

⁴⁶ Tamże, s. 290–295; J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003, s. 298–299; H. DOMINICZAK, *Organy Bezpieczeństwa PRL wobec Kościoła katolickiego w latach 1944–1989*, Warszawa 2000, s. 369–370.

⁴⁷ Dokument niniejszy nie posiada ani daty wydania, ani autora, jednak po przeprowadzeniu krytyki zewnętrznej i wewnętrznej źródła można z dużą dokładnością ustalić datę jego powstania. Powstał najprawdopodobniej około 1963 roku, gdyż wskazuje na to kilka sformułowań w tekście. Mowa była o niezakończeniu jeszcze prac Soboru Watykańskiego II oraz o fiasku kościelnych obchodów Millenium Chrztu Polski. Na ten rok wskazują także pozycje w bibliografii, najmłodsze pochodzące właśnie z 1963 roku. Z kolei jeżeli chodzi o autora tekstu, to, niestety, nie ma możliwości ustalenia dokładnych danych personalnych, jednak z treści wynika jasno, że twórcą maszynopisu był najprawdopodobniej członek Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomysłicieli. Można tak wnioskować ze względu na bardzo przychylnie opisywanie organizacji i jej dokonań, w porównaniu z opisem innych działań na polu laicyzacji. APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury, sygn. 96, Program laicyzacji życia społecznego w woj. katowickim.

⁴⁸ Tamże, k. 6.

filozofii przecież raczej popiera religię, ma trudności z utrzymaniem świątyń. Czytałem ostatnio o dokonanych zamianach kościołów na domy towarowe, muzea bądź też sprzedaży ich, a nawet rozbiórkach. Dotyczy to nawet starych zabytkowych świątyń”⁴⁹. Choć wypowiadał się o innych krajach, to zbieżność słów jest znamienna. Można z tego wnioskować, że Gierek brał udział w pracach nad opracowaniem dokumentu w 1963 roku bądź jego myślenie było akceptowane przez większość członków partyjnych związanych z KW PZPR w Katowicach, a zajmujących się sprawami Kościoła.

Władze komunistyczne po 1970 roku nie zmieniły swojego stosunku do Kościoła katolickiego. Cały plan gospodarczy wprowadzany w epoce Gierka służył nie tylko – jak powszechnie się uważa – polepszeniu warunków bytowych społeczeństwa, ale przede wszystkim przebudowie społecznej świadomości. Oczywiście, myślenie Gierka – zgodne z kanonem ideologicznym państwa – nie było żadnym ewenementem w skali całego bloku wschodniego. U jego podstaw legła myśl klasyków marksizmu: „Zarówno chrześcijaństwo, jak i socjalizm robotniczy głoszą nadchodzące wybawienie z niewoli i nędzy; chrześcijaństwo odkłada to wybawienie do pośmiertnego życia w zaświatach, w niebie, socjalizm dąży do niego na tym świecie, łączy je z przekształceniem społeczeństwa”⁵⁰. Gierek powoływał się również na Włodzimierza I. Lenina, który podkreślał, że konieczne jest usunięcie przyczyn rodzących wierzenia religijne: „Jak wskazał Lenin: »Jedność w tej rzeczywiście rewolucyjnej walce klasy uciemiężonej o utworzenie raju na ziemi jest dla nas ważniejsza niż zgodność poglądów proletariuszy na sprawę raju w niebie«. Takie stanowisko wynikało także z rozumowania, że podstawowym warunkiem zaniku wierzeń religijnych jest usunięcie rodzących je przyczyn – społecznych i ekonomicznych, pełna humanizacja stosunków społecznych. Z tych względów nie ma w programie naszej partii – jako naczelnego postulatu – walki z religią”⁵¹.

Szybki rozwój gospodarczy Polski od momentu przejścia rządów przez Gierka miał – według założeń władz partyjnych – służyć również postępującej laicyzacji. W części plan ten się udał. Część społeczeństwa wraz z postępem, polepszeniem

⁴⁹ J. ROLICKI, *Edward Gierek...*, s. 82.

⁵⁰ F. ENGELS, *Przyczynek do dziejów wczesnego chrześcijaństwa*, [w:] K. MARKS, F. ENGELS, W. LENIN, *O religii. Wybór*, Warszawa 1984, s. 364.

⁵¹ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury, sygn. 96, Program laicyzacji życia społecznego w woj. katowickim, k. 4.

warunków bytowych, dążeniem do zdobycia nowych dóbr materialnych⁵², takich jak legendarny fiat 126p, laicyzowała się. Episkopat Polski zdefiniował laicyzację w liście pasterskim zatytułowanym „Współczesna laicyzacja”, skierowanym do wiernych jeszcze w 1962 roku: „»Laicyzacja« jest to najpierw zjawisko zmniejszania się i zanikania wpływu wartości religijnych na życie społeczne i indywidualne człowieka, które kształtuje się coraz wyłącznie w oparciu o wartości doczesne. Zjawisko laicyzacji nazywamy inaczej procesem zeświecczenia. Miewa on różne etapy. Pierwszy polega na wzięciu Pana Boga w nawias. Objawia się w dwutorowości życia. Wiara i praktyki religijne stanowią rejon wyłączony, który nie ma wpływu na resztę postępowania. Na dalszym etapie rozrzedza się rzeczywistość Pana Boga i spraw religii zamkniętych w nawiasie. Na ostatnim rzeczywistość Pana Boga schodzi do rzędu mitów, które zdają się nie mieć obiektywnego odpowiednika. Warto zwrócić uwagę na to, że laicyzacja jest procesem dokonyującym się w ogromnej mierze bez udziału świadomości. Większość ludzi nie dostrzega zanikania w ich życiu rzeczywistości religijnej i nie zdaje sobie sprawy z powiększającej się u nich rozbieżności między przekonaniami religijnymi a codziennym postępowaniem. Przeciwnie, uważa tę dwutorowość za coś normalnego”⁵³. Duchowni doszukiwali się także źródeł tych działań: „[...] przez laicyzację rozumiemy zorganizowane działanie zmierzające do przyspieszenia procesu zeświecczenia i kierowania nim. Akcja tego rodzaju prowadzona jest przez różne ośrodki, kierowane bądź motywami ideologicznymi, bądź politycznymi lub komercyjnymi. W niektórych z nich przybiera ona formy administracyjne”⁵⁴. Nie można jednak generalizować i uznać, że całe polskie społeczeństwo w wyniku działań władz uległo laicyzacji. O trwałości wiary u większej części społeczeństwa mogą świadczyć liczne przykłady angażowania się społeczeństwa w działania Kościoła katolickiego oraz poparcia jego starań w zakresie budowy nowych świątyń czy organizacji pielgrzymek do Piekar Śląskich i Częstochowy.

Ustępstwa władz wobec Kościoła, faktycznie mające kosmetyczny charakter, przede wszystkim pozwalały rządzącym manipulować opinią publiczną i duchownymi.

⁵² S. BEDNAREK, *Scenariusze peerelowskiej codzienności*, [w:] *Śląska codzienność po drugiej wojnie światowej*, red. Z. WOŹNICZKA, Katowice 2006, s. 60.

⁵³ *Współczesna laicyzacja*, [w:] *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974...*, s. 261.

⁵⁴ Tamże, s. 261.

Władze partyjne wobec kurii biskupiej w Katowicach

Po objęciu przez Edwarda Gierka stanowiska I sekretarza KC PZPR w Warszawie po wydarzeniach grudniowych w 1970 roku nowym I sekretarzem PZPR w Katowicach został Zdzisław Grudzień, który tę funkcję pełnił do 1980 roku. Edward Gierek obejmując stery państwa polskiego, jednocześnie zostawiając kierowanie katowicką instancją partyjną Grudniowi, na posiedzeniu KW PZPR 28 grudnia 1970 mówił: „Prosiłbym, żeby darzono takim samym zaufaniem nadal Komitet Wojewódzki. Prosiłbym, aby to zaufanie było jeszcze bardziej konkretne, namacalne, ponieważ tylko w ten sposób będzie można rozwiązać trudne problemy życia państwowego i partyjnego”⁵⁵. Nowy I sekretarz KC obiecywał wyjście kraju z kryzysu i dalszy ciągły rozwój: „Możecie być przekonani, że będę się starał z wszystkich sił, żeby wyciągnąć z całym narodem, z całą naszą partią kraj nasz z tych trudności w jakie popadł”⁵⁶. Jednocześnie deklarował wyjaśnienie przyczyn kryzysu grudniowego: „Może kiedyś po plenum Komitetu Centralnego – a zamierzamy je odbyć w miesiącu styczniu przyszłego roku, będziemy mogli powiedzieć Wam bardziej szczegółowo co złożyło się na te trudności. Mogę powiedzieć jedno – uniknęliśmy szczęśliwie morza krwi, ogromnej tragedii, która gdyby się stała – ona się stała, ale w znacznie mniejszych rozmiarach – to po tej tragedii nie wydobyli byśmy się przez 10–15 lat na poziom jaki przysługuje naszemu narodowi”⁵⁷.

Władze centralne w Warszawie były nieprzychylnie nastawione do katowickiego biskupa Herberta Bednorza. Informację na ten temat przekazał biskupowi poseł Ruchu „Znak” Janusz Zabłocki w czasie spotkania 23 lutego 1971 roku. Biskup relacjonował: „[...] przedstawił mi, iż rząd i partia mają do mnie żal, większy niż do bpa Tokarczuka z Przemyśla. Źle bowiem załatwiłem sprawę Ks. [Augustyna] Zająca na Kubalonce, denerwuje ich sprawa nielegalnie otwartego miejsca kultu w Pszczynie, w Orzechu, w Siemianowicach, itd. Drażnią ich liczne listy i delegacje parafialne, które wciąż napływają. Nie mówił o kazaniach, które zostały wygłoszone przeze mnie i biskupów sufraganów nt. budowy nowych kościołów w nowych osiedlach i miastach,

⁵⁵ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Plenarne posiedzenia KW 28 XII 1970 r., sygn. 301/II/109, Protokół nr 6 z Plenarnego Posiedzenia KW PZPR w Katowicach w dniu 28 XII 1970 r., k. 3.

⁵⁶ Tamże, k. 4.

⁵⁷ Tamże, k. 4.

ale i to stanowi na pewno jeden z głównych punktów niezadowolenia rządu i partii”⁵⁸. Zdaniem posła partia miała więc większe pretensje do biskupa Bednorza za jego politykę w diecezji katowickiej niż do biskupa Ignacego Tokarczuka z powodu inicjowanych przez niego nielegalnych poczynań budowlanych⁵⁹. W wielu materiałach partyjnych oraz SB pojawiały się opinie o tym, że biskup Bednorz jest bardzo niewygodnym partnerem. A mimo to był tolerowany i nie została przeciw niemu skierowana żadna większa akcja polityczna, jak np. w stosunku do biskupa Tokarczuka. Żeby poznać przyczyny takiego zachowania władz, należy przybliżyć nieco postać samego biskupa Bednorza.

Herbert Bednorz urodził się 22 września 1908 roku w Gliwicach. W czerwcu 1927 zdał egzamin maturalny i wstąpił do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Świecenia kapłańskie otrzymał z rąk biskupa Stanisława Adamskiego w Katowicach w dniu 26 czerwca 1932 roku. Na pierwszą placówkę duszpasterską został skierowany do parafii Świętej Barbary w Królewskiej Hucie, gdzie proboszczem był ksiądz Józef Gawlina. To on najprawdopodobniej zauważył duży potencjał u młodego kapłana i polecił biskupowi Stanisławowi Adamskiemu wysłanie go na studia specjalistyczne. Po roku pracy duszpasterskiej Bednorz został posłany na studia na Wydziale Nauk Społecznych do Louvain w Belgii. Ksiądz szybko nauczył się języka francuskiego, co umożliwiło mu zapoznanie się z naukową literaturą francuską. Po roku, gdy zwolniło się miejsce w Instytucie Nauk Ekonomicznych, Społecznych i Politycznych w Paryżu, przeniesiony został do Paryża, gdzie w Instytucie Katolickim 10 stycznia 1936 roku zdał egzamin doktorski i obronił pracę na temat doktryny społecznej oraz gospodarczej Lutra i Kalwina. W czerwcu 1937 roku obronił kolejną pracę doktorską na temat konkordatu polskiego z 1925 roku. W tym też roku otrzymał polecenie powrotu do Polski. Od października został wikariuszem substytutem w Brzezinach Śląskich. W czasie wojny pracował w diecezji katowickiej⁶⁰.

⁵⁸ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół rozmowy z panem Posłem Zabłockim z dnia 23 II 1971 r., k. 51.

⁵⁹ P. CHMIELOWIEC, *Fenomen Tokarczuka*, „Gość Niedzielny”, 10 VIII 2008, nr 28, dodatek „Przez morze czerwone. Kościół w Polsce pod rządami komunistów. Budowanie kościołów w PRL”, s. 6.

⁶⁰ H. BEDNORZ, *Wojenna ucieczka*, „Z tej ziemi. Śląski kalendarz katolicki na rok 1989”, Katowice 1989, s. 42–46; J. BAŃKA, *Szkic biograficzny z okazji 25-lecia sakry biskupiej*, „Wiadomości Diecezjalne. Organ Urzędowy Kurii Diecezjalnej w Katowicach” 1975, nr 12, s. 209–212; A. KOLEK, *Problematyka społeczno-religijna w kaznodziejstwie bpa Herberta Bednorza (1967–1989)*, Katowice 2002, s. 17–23; M. KŁAKUS, *Represje wobec duchowieństwa diecezji katowickiej w Polsce Ludowej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2009, nr 42, s. 104.

Po zakończeniu wojny kierownikiem referatu duszpasterskiego w kurii katowickiej został ksiądz Ludwik Orzeł. Jednak po jego odejściu do Administracji Śląska Opolskiego w lutym 1946 roku stanowisko to objął ksiądz Herbert Bednorz. Od roku akademickiego 1949/1950 był także wykładowcą teologii pastoralnej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Biskup Adamski w związku ze swoją postępującą chorobą postanowił dokonać wyboru następcy, obawiał się bowiem o dalsze losy diecezji po swojej śmierci. Domyślał się, że władze będą chciały wykorzystać jego śmierć do przejęcia rządów w diecezji przez lojalnego wobec nich księdza⁶¹. Dnia 4 maja 1950 roku papież Pius XII mianował księdza Bednorza biskupem koadiutorem z prawem następstwa. Konsekracji dokonał biskup Stanisław Adamski dnia 24 grudnia 1950 roku w prokatedrze pod wezwaniem Świętych Piotra i Pawła w Katowicach. Hasłem posługi biskupiej został cytat z Ewangelii według Świętego Łukasza: „Pokój ludziom dobrej woli”⁶².

W 1952 roku w diecezji katowickiej zintensyfikowano usuwanie religii ze szkół. Zwierzchnicy Kościoła postanowili stanowczo zareagować. Przeprowadzili zbieranie podpisów pod petycją do władz. Dnia 4 listopada biskup Bednorz został aresztowany przez władze komunistyczne. Wziął na siebie winę za akcję wymierzoną we władze. Po miesięcznym aresztowaniu otrzymał nakaz opuszczenia diecezji. Wyjechał do Krakowa, a następnie zatrzymał się w Poznaniu w domu prowincjonalnym Sióstr Maryi. Dopiero „odwilż październikowa” umożliwiła wszystkim trzem biskupom powrót do jego diecezji. Biskup Bednorz brał także udział w pracach Soboru Watykańskiego II. Pełnił funkcję rzecznika prasowego polskiej grupy uczestników soboru. W dniu 12 listopada 1967 roku zmarł biskup Adamski. Jego następcą został ksiądz biskup Herbert Bednorz. Ingres w katedrze katowickiej odbył się 10 grudnia 1967 roku⁶³.

Biskup Bednorz sprzeciwiał się wszystkimi sposobami ateizacji i laicyzacji życia społecznego, promowanej w szkole, wojsku i w środkach masowego przekazu. Bronił również rodziny jako podstawowej komórki życia społecznego, jej katolickości i

⁶¹ A. GRAJEWSKI, *Wygnanie. Diecezja katowicka w czasach stalinowskich*, Katowice 2002, s. 118.

⁶² J. MYSZOR, *Bednorz Herbert*, [w:] *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, red. J. MYSZOR, Warszawa 2002, s. 5; TENŻE, *Życie i działalność ks. bp. Herberta Bednorza (1908–1989). Szkic biograficzny*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1989, nr 22, s. 17–18.

⁶³ J. MYSZOR, *Życie i działalność...*, s. 18–23; TENŻE, *Bednorz Herbert...*, s. 9–10; A. TROJNAR, *Kalendarium z życia i działalności bp dr. Herberta Bednorza*, [w:] *Ks. bp dr Herbert Bednorz. Działalność duszpasterska*, red. R. BROM, J. MALICKI, J. ŚLIWIOK, Katowice 2007, s. 12–13; J. MYSZOR, *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 424–425; A. GRAJEWSKI, *Wygnanie. Diecezja...*, s. 150–151.

trwałości⁶⁴. Walczył o budowę nowych kościołów, o katechizację dzieci i młodzieży, a także z patologiami społecznymi, przede wszystkim z alkoholizmem. Bronił robotników przed pracą w niedzielę i wprowadzonym w 1968 roku systemem czterobrygadowym⁶⁵. Starał się otoczyć opieką duszpasterską młodzież i robotników przebywających w internatach i hotelach robotniczych⁶⁶.

Do dziś biskup Herbert Bednorz jest postrzegany jako „biskup robotników”, co należy jednak uznać za zbyt uproszczenie. Nie można bowiem jego aktywności sprowadzać tylko do problemów robotniczego Śląska. Biskup pragnął bowiem wyjścia poza określone ramy, poza standardowość i pospolitość. Potwierdzają to między innymi wspomnienia Kazimierza Kąkola: „Kiedy zapowiedział swą wizytę biskup Katowic, Herbert Bednorz – byłem przygotowany na ciężką przeprawę. Biskup był postrachem partii i administracji Katangi [tak w kręgach KC nazywano czasem Górny Śląsk – M.S.], posługiwał się bez skrępułów (teza z teczki) demagogią, przekształcał homilie niedzielne w polityczne (teza z teczki) wiece – z wysokości kazalnicy prowadził rozmowę z tłumami wiernych, którzy chóralnie, głośno odpowiadali na podnoszone przez niego kwestie i wzywani przez biskupa wyrażali poparcie lub dezaprobatę. Pielgrzymka męska do Piekar Śląskich, gromadząca wielotysięczne rzesze ludzi pracy Śląska i Zagłębia stawała się corocznie okazją do konfrontacji ideologicznej i politycznej [...] Po półgodzinnej wymianie zdań uznałem, że muszę... »księżu biskupie, zrewidować moje mniemanie – nie widzę demagogii – lecz rzeczowość zaprawioną emocją, nie widzę awanturnictwa – lecz upór w słusznych na ogół sprawach, nie widzę szowinizmu – lecz ukochanie ziemi śląskiej i ludzi tej ziemi... Malowano mi obraz księdza biskupa ciemnymi barwami...« Biskup: »A wiesz pieronie, że ciebie w moich oczach też tak obsmarowali«”⁶⁷.

⁶⁴ B. WOŹNICA, *Ks. bp Herbert Bednorz w obronie społecznych interesów świata pracy*, „Chrześcijanin w Świecie” 1983, nr 122, s. 24; A. KOLEK, *Zagadnienia społeczne w kaznodziejstwie biskupa Herberta Bednorza*, [w:] *Ks. bp dr Herbert Bednorz...*, s. 54–55; M. SOBECZKO, *Kościół, człowiek, praca. Postawa biskupa Herberta Bednorza wobec najważniejszych spraw diecezji katowickiej*, [artykuł w druku].

⁶⁵ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół z rozmowy między Przewodniczącym WRN w Katowicach Zdzisławem Grudniem a bp ordynariuszem diecezji Herbertem Bednorzem dnia 28 XII 1978 r., k. 311–313; A. SUCHOŃ, *Stan etosu pracy górnika śląskiego w okresie rządów totalitarnych*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1992–1993, nr 25–26, s. 113–115. Celem systemu czterobrygadowego było zintensyfikowanie wydobywania surowców poprzez ciągłą pracę załogi podzielonej na cztery zmiany. Dniami roboczymi były także niedziele i święta kościelne.

⁶⁶ R. RAK, *Koncepcja duszpasterstwa ludzi pracy w posługiwaniu ks. bp. Herberta Bednorza*, „Chrześcijanin w Świecie” 1983, nr 122, s. 5–10.

⁶⁷ K. KĄKOL, *Spowiedź pogromcy...*, s. 17–18.

Z przytoczonego fragmentu można wyciągnąć kilka wniosków. Biskup był nieprzejednanym wrogiem systemu komunistycznego. Nie splamił się współpracą z SB. Zarazem był jednak realistą, zdawał sobie sprawę z tego, w jakim systemie żyje, wiedział, że nie ma żadnych szans na zmianę panującej sytuacji. Manewrował w stosunkach z władzami tak, aby uzyskać maksymalne ustępstwa, jak najmniejszym kosztem poniesionym przez Kościół. Stąd wypowiedzi i działania biskupa z jednej strony drażniły władze i zmuszały je do reakcji, a z drugiej – były na tyle wyważone, że nie skutkowały ostrymi reperkusjami. Biskup dążył do tego, aby stać się realnym partnerem osób z instancji partyjnych. Celowo chciał być tak traktowany. Nie chciał być marionetką w rękach władz ani nieprzejednanym wrogiem, niesłuchającym żadnych argumentów strony państwowej. Szukał „złotego środka”. Z kolei władze dobrze zdawały sobie sprawę, że biskup jest nieprzejednanym wrogiem systemu, ale zarazem pojmowały, że jest reprezentantem dużej części śląskiego społeczeństwa, które utrzymuje ścisły związek z Kościołem. Poza tym były świadome, że społeczeństwo śląskie popiera działania biskupa. Świadczyły o tym: spotkania delegacji wiernych z władzami państwowymi w sprawie zgody na budowę kościołów, wysyłane listy do partii, kościoły pełne wiernych w niedziele i święta. Dlatego usunięcie biskupa nie było realne. Groziłoby destabilizacją regionu.

Śląsk odgrywał ważną rolę gospodarczą w ekonomii Polski Ludowej, dlatego władze nie mogły zdecydować się na radykalne posunięcia bez groźby wybuchu niezadowolenia, co spowodowałoby całkowite załamanie gospodarki kraju, opartej w dużej mierze na przemyśle ciężkim, hutnictwie i górnictwie, które w większości skumulowane było w województwie katowickim. Dla władz centralnych region ten był jednym z najważniejszych w kraju, toteż dbały one o stabilizację i spokój. Nie świadczy to jednak o tym, że Kościół na Śląsku był – w skali Polski – oazą. Mimo akceptacji biskupa i wielu jego poczynąń w diecezji katowickiej również występowały – w takiej samej mierze jak w całej Polsce – problemy budownictwa sakralnego, inwigilacji duchownych przez SB czy trudności w ruchu pielgrzymkowym. Region zachował swoją specyfikę, wynikającą z jego roli gospodarczej, odmienności regionalnej, a także posługi niewątpliwie wyjątkowego kapłana, jakim był biskup Bednorz. W listach pasterskich i kazaniach biskup odwoływał się do istotnych problemów mieszkańców województwa katowickiego, takich jak np. system czterobrygadowy w górnictwie.

Kuria katowicka starała się działać tylko w ramach obowiązującego prawa. Biskup Bednorz, który misternie układał swoje stosunki z katowicką instancją partyjną, był przeciwny nielegalnym poczynaniom proboszczów i księży. Jednak w obliczu notorycznego braku ustępstw strony państwowej i nacisków wiernych zdarzały się przypadki bezprawnych poczynañ duchowieństwa. Często te nieformalne, nielegalne działania, niezgodne z prawem państwowym, były efektem długoletniego odmawiania przez władze zgody na realizację jakiegoś przedsięwzięcia. W latach siedemdziesiątych takich przypadków było kilkanaście, najwięcej w Jastrzębiu-Zdroju. Bezprawne poczynania duchownych strona rządząca wykorzystywała do nacisków i szantażu Kościoła. To, oczywiście, burzyło biskupowi Bednorzowi jego taktykę, dlatego generalnie sprzeciwiał się nielegalnym poczynaniom niektórych księży. Zarazem zawsze stawał po stronie księdza, który dopuścił się łamania prawa. Wynikało to już z samych zasad funkcjonowania Kościoła katolickiego jako instytucji przede wszystkim hierarchicznej, ale i dobrowolnej. Taka sytuacja ułatwiała duchownym zrozumienie swojego miejsca w Kościele, praw oraz obowiązków z nich wynikających. Niezrozumienie przez wielu liderów PZPR tego spajającego Kościół stanowiska skutkowało brakiem sukcesów w polityce wyznaniowej⁶⁸.

Tę tezę zdają się potwierdzać słowa kanclerza kurii katowickiej, księdza Stanisława Tkocza, przytoczone w urzędowej notatce, wypowiedziane w trakcie rozmowy z kierownikiem Wydziału ds. Wyznań WRN w Katowicach, Zbigniewem Rzepą, w dniu 31 października 1973 roku na temat nielegalnego dobudowania zadaszenia nad kaplicą w Mikołowie-Kamionce: „W czasie przeprowadzonej rozmowy Tkocz oświadczył, że zarówno fakt nielegalnego wybudowania baraku w Jastrzębiu Górnym, jak i wykonania zadaszenia przy kaplicy w Mikołowie-Kamionce nie były znane Kurii Katowickiej, ani też Ks. Biskupowi ordynariuszowi. W dalszym ciągu ks. Tkocz powiedział, że ks. Bp Bednorz po uzyskaniu w tej mierze informacji wyraził dezaprobatę odnośnie powstania tych dwu obiektów. Tego rodzaju przypadki, jak stwierdził ks. Tkocz, mają miejsce częstokroć bez wiedzy Kurii. Doceniając wagę ustaleń dokonanych w czasie wizyty ks. Bpa ordynariusza u Z-cy Przewodniczącego PWRN dr M. Wierzbickiego, biskup diecezji katowickiej ponownie zwrócił się do

⁶⁸ Realia te zdawał się rozumieć Józef Tejchma, pisząc swym dzienniku: „Kościół gromadzi siły swoją wyrozumiałością” J. TEJCHMA, *Kulisy dymisji. Z dziejów ministra kultury 1974–1977*, Kraków 1991, s. 52.

wszystkich parafii o zaprzestanie robót budowlanych niezgodnie z przepisami. Na pytanie, w jakiej formie biskup ordynariusz zwrócił się do parafii, ks. Tkocz podał, że pierwszy raz odpowiedniej treści notatką w »Wiadomościach Diecezjalnych«, natomiast kiedy to nastąpiło drugi raz, nie potrafił sprecyzować⁶⁹. Przytoczone tu słowa kanclerza kurii świadczą o chęci utrzymywania poprawnych kontaktów z przedstawicielami katowickiej PZPR. Kierownik wydziału zdawał sobie sprawę z gry biskupa Bednorza i katowickiej kurii. Był świadom, że biskup chciał zarówno utrzymywać dobre stosunki z władzami, jak i uzyskać jak największe ustępstwa na rzecz katowickiego Kościoła.

O tym, jak bardzo biskup Bednorz był znaną osobą w Polsce i jak powszechnie znane były jego poglądy, może świadczyć zaproszenie redaktora „Życia Warszawy” Ryszarda Wojny do opublikowania na łamach jego pisma artykułu duchownego o alkoholizmie. W trakcie spotkania, które odbyło się 10 marca 1971 roku, doszło do rozmowy na temat różnic ideologicznych. Podczas dyskusji biskup wyjaśnił swój stosunek do pracy ludzkiej: „Zagadnienie pracy traktujemy inaczej niż marksiści. Nie powtarzamy wciąż to samo: praca, praca, praca, ale mówimy o pełni osobistego obowiązku życiowego, który uszlachetnia człowieka, pozwalając na rozwój osobowości ludzkiej. Z tej strony patrząc praca nabiera wartości moralnej i religijnej. Ale prace trzeba także zespolić z ekonomią i wtedy trzeba głosić, że za dobrą pracę trzeba dobrze płacić”⁷⁰.

W latach sześćdziesiątych XX wieku w działalności Kościoła katolickiego w Polsce pojawiły się idee ekumenizmu, co wypływało z postawień II Soboru Watykańskiego⁷¹. Tę kwestię władze PRL także chciały wykorzystać do swoich celów, zwłaszcza w okresie obchodów tysiąclecia państwa polskiego, gdy zamierzały zmanipulować Kościół ewangelicko-augsburski. Próbowano zdyskredytować znaczenie i dorobek Kościoła katolickiego w historii Polski oraz pomniejszyć znaczenie

⁶⁹ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 543, Wydział do Spraw Wyznań, Mikołów-Kamionka Parafia św. Urbana (1970–1988), sygn. 281, Notatka z rozmowy z kanclerzem Kurii Katowickiej ks. Stanisławem Tkoczem, k. 103.

⁷⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół z rozmowy z panem redaktorem Wojną naczelnym dyrektorem „Życia Warszawy” w środę dnia 10 III 1971 r. w Ordynariacie w Katowicach, k. 53.

⁷¹ A. PALION, *Ekumeniczny wymiar posługi biskupiej Herberta Bednorza*, Katowice 2011, s. 13.

katolickich obchodów tysiąclecia chrztu Polski⁷². Mniej liczny Kościół ewangelicko-augsburski obawiał się zbliżenia z Kościołem katolickim. Nieufność przedstawicieli Kościoła ewangelickiego wzbudzały zarówno działania Kościoła katolickiego zmierzające do nauczania religii w szkołach, jak i stwierdzenia duchownych katolickich, typu: „jesteśmy narodem katolickim”. Innym problemem był zwrot kościołów poewangelickich, zajętych po 1945 roku przez Kościół katolicki⁷³. Duchowni ewangelicy włączyli się także w krytykę orędzia biskupów polskich do biskupów niemieckich⁷⁴.

Duże znaczenie dla wzajemnych stosunków miała postawa biskupa Herberta Bednorza, który po Soborze Watykańskim II intensywnie włączył się w dzieło szerzenia ekumenizmu. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku w diecezji katowickiej biskup organizował wspólne spotkania i nabożeństwa katolicko-ewangelickie, w szczególności w trakcie obchodzenia Tygodni Modlitw o Jedność Chrześcijan w styczniu każdego roku. Wyraził także zgodę na udostępnianie świątyn katolickich Kościołowi ewangelickiemu na cele kultu. Wszystkie te działania biskupa Bednorza były jednak przyjmowane przez ewangelików z dużą rezerwą i nieufnością. Wspólne spotkania i nabożeństwa gromadziły niewielką liczbę ewangelików. Duży problem stanowiły śluby mieszane – katolicko-ewangelickie. Strona katolicka czyniła trudności w przypadku ślubu w obrządku ewangelickim oraz nie uznawała chrztów⁷⁵.

O rezerwie wobec działania biskupa Bednorza świadczą także materiały zgromadzone przez Służbę Bezpieczeństwa, która przez całą dekadę lat siedemdziesiątych gromadziła szczegółowe informacje na temat Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Funkcjonariusze SB między innymi interesowały wzajemne relacje obu kościołów. Według SB w działaniach biskupa Bednorza na polu ekumenicznym ewangelicy dostrzegali pewne zagrożenie dla własnego Kościoła: „Należy stwierdzić, że biskup Bednorz każdego roku aktywnie działa na odcinku ekumenizmu, szczególnie w powiatach bielskim i cieszyńskim, a to dlatego, iż największe skupisko wiernych

⁷² J. KŁACZKOW, *Kościół ewangelicko-augsburski w Polsce w latach 1945–1975*, Toruń 2010, s. 293; *Zwalczani i koncesjonowani. O mniejszościach wyznaniowych w PRL z Kazimierzem Urbanem rozmawia Barbara Polak*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2004, nr 3, s. 8; *Dziel i rządź. O polityce wobec kościołów protestanckich w PRL z Ryszardem Michalakiem rozmawia Barbara Polak*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2004, nr 3, s. 25–26.

⁷³ J. KŁACZKOW, *Kościół ewangelicko-augsburski...*, s. 392–395; *Dziel i rządź...*, s. 18–20.

⁷⁴ J. KŁACZKOW, *Kościół ewangelicko-augsburski...*, s. 405.

⁷⁵ Tamże, s. 414–423.

ewangelickich znajduje się w tych powiatach. Pastorzy ewangeliccy widzą w zamierzeniach biskupa Bednorza jakieś niebezpieczeństwo”⁷⁶. W trakcie konferencji pastoralnej w Katowicach w dniu 4 maja 1972 roku pastory ewangeliccy podkreślali duże niebezpieczeństwo wynikające z działania Kościoła katolickiego: „W głosach padających z sali dało się odczuć, że ten sposób podejścia do ewangelików musi być też grą dyplomatyczną celem rozbicia resztek Kościoła ewangelickiego. Bo np. jeśli katolicy jeden raz wejdą do kościoła ewangelickiego, to kto odważy się stamtąd ich wyrzucić”⁷⁷.

O stosunku Kościoła ewangelicko-augsburskiego do władz politycznych w latach siedemdziesiątych XX wieku świadczy przyjęcie deklaracji o zajęciu stanowiska z okazji 30-lecia PRL w trakcie siódmej sesji V Synodu Kościoła, który odbył się w dniach 16–17 lutego 1974 roku. Deklaracja została przesłana do Urzędu ds. Wyznań. Duchowni ewangeliccy potwierdzali w niej swoją wierność ojczyźnie. Obiecywali włączyć się w obchody 30-lecia PRL poprzez odprawienie uroczystych nabożeństw i opublikowanie okolicznościowych artykułów. Zainicjowali także opracowanie naukowe dotyczące działalności Kościoła ewangelickiego w okresie trzydziestu lat PRL⁷⁸.

Zainteresowanie SB Kościołem ewangelicko-augsburskim wynikało jednak także z obawy przed działaniami za jego pośrednictwem obcego wywiadu na terenie Polski, wszak duchowni ewangeliccy utrzymywali liczne kontakty z pobratymcami w wierze w Europie Zachodniej. Obawy te wynikały także z faktu wspierania wspólnot ewangelickich w Polsce przez organizacje zagraniczne, które przysyłały paczki i pieniądze. Zdaniem funkcjonariuszy SB prawdziwym celem tych instytucji zachodnich było prowadzenie polityki „rewizjonistycznej” wobec Ziem Zachodnich: „W Niemczech Zachodnich istnieją różne ewangelickie ośrodki charytatywne mające na celu niesienie rzekomej pomocy ewangelikom zamieszkującym w krajach wschodnich. W rzeczywistości zaś są to ośrodki rewizjonistyczne mające na celu dyskredytowanie w oczach opinii światowej naszych praw do Ziem Zachodnich oraz zbieranie różnego

⁷⁶ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach [dalej: AIPNKat.], WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 07/23, t. 1, Informacja dot. przebiegu Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan na terenie woj. kat. z dnia 9 II 1972 r., k. 7.

⁷⁷ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach [dalej: AIPNKat.], WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 07/23, t. 1, Meldunek z konferencji pastoralnej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w PRL pod przewodnictwem Ks. Dr Wantuły Andrzeja, biskupa tegoż Kościoła odbytej w Katowicach na plebanii ewangelickiej w dniu 4 maja 1972 r., k. 96.

⁷⁸ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 07/214, t. 2, Informacja ze spotkania z TW PS. „Ryszard” z 21 II 1974 r., k. 151–152; J. KŁACZKOW, *Kościół ewangelicko-augsburski...*, s. 340–341.

rodzaju informacji o Polsce w zamian za udzielaną pomoc”⁷⁹. Największe zagrożenie – zdaniem funkcjonariuszy SB – stanowiła Światowa Rada Kościołów w Genewie. „Należy podkreślić – stwierdzano w jednym z raportów – że centrale zachodnie a zwłaszcza Ś.R.K., dążąc do stworzenia wspólnego frontu walki ideologicznej z materializmem nawiązały dialog z Watykanem kamufLOWANY dążeniami ekumenicznymi. W rzeczywistości jest to polityczna koncepcja zjednoczenia wszystkich chrześcijan na bazie wspólnego Boga przeciwko komunizmowi”⁸⁰. W opinii władz komunistycznych działania w ramach ekumenizmu również były wymierzone w panujący system polityczny.

Władze katowickie w latach siedemdziesiątych nadal dążyły do przebudowy świadomości społecznej i budowy społeczeństwa socjalistycznego, zgodnie z partyjną wykładnią. W 1972 roku Przewodniczący Prezydium WRN Jerzy Ziętek wzywał do laicyzacji życia społecznego w województwie poprzez: „Nadanie uroczystego charakteru takim zdarzeniom – jak zawarcie małżeństwa i nadanie dziecku imienia, które jeszcze kiedyś stanowiły zwykłą czynność rejestracyjną – dało nie tylko możliwość innego spojrzenia na rolę i zadania urzędów stanu cywilnego, lecz stanowi obecnie podstawę tworzenia się nowego, socjalistycznego modelu rodziny i jej obyczajów”⁸¹. W doniesieniach SB w 1972 roku tajny współpracownik o pseudonimie „Senior” informował, że „proces laicyzacji w Polsce – mimo dużych wysiłków kleru – daje pożądane wyniki. Ocenę swą opiera na tym, że w miastach coraz mniej uczęszcza do kościołów młodzieży pochodzenia inteligenckiego i robotniczego. Starsze pokolenie w mieście powoli się wykrusza i kościoły w miastach za kilka lat świecić będą pustkami. Sytuacja religijna na wsi jest odmienna tam pozycja Kościoła jest jeszcze mocna”⁸².

Ważną formą wpływania na władze partyjne były ogłaszane listy Episkopatu Polski oraz lokalne biskupów w diecezjach. Listy te często zawierały oprócz treści czysto religijnych i duszpasterskich, aluzje wobec działań władz lub ostre napomnienia wobec poczynąń ludzi wierzących w Polsce. Dlatego władze partyjne starały się poznać

⁷⁹ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 07/214, t. 1, Notatka informacyjna dot. kościoła Ewangelicko-Augsburskiego z dnia 26 IV 1969 r., k. 201.

⁸⁰ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 07/214, t. 2, Notatka służbowa dot. kościoła ewangelicko-augsburskiego z dnia 10 X 1974 r., k. 53 v.

⁸¹ APKat., Prezydium WRN w Katowicach, nr 224, Wydział Organizacyjno-Prawny, sygn. 34, Przemówienie Jerzego Ziętka 1972 r., k. 276.

⁸² AIPNKat., WUSW w Katowicach, Kwestionariusz Ewidencji Senior, sygn. IPN Ka 027/260, Doniesienie z dnia 31 I 1972 r., k. 78.

wcześniej treści planowanych wystąpień oraz wpływać na ich zmianę lub przynajmniej złagodzenie. Partia obawiała się skutków, jakie mogły nastąpić po odczytaniu takich listów. Oczywiście, był to tylko jeden powód uznawania tematyki wystąpień Kościoła w Polsce za tak ważny czynnik. O wiele ważniejsza niż obawa przed buntem społeczeństwa, czyli niż skutki doraźne, była stale prowadzona walka o ateizację i laicyzację życia społecznego w Polsce. Cel ten ze względów ideologicznych przyjęto jako nadrzędny. Państwo socjalistyczne, jakim była Polska, miało zbudować nową, lepszą rzeczywistość, pozbawioną pierwiastków idealistycznych, reprezentowanych przez Kościół.

Episkopat Polski odwoływał się do różnych ważnych kwestii, jakie dotyczyły społeczność katolików w Polsce. Dlatego Kościół bronił wartości rodziny jako podstawowej komórki życia społecznego, odpowiedzialnej za dobre wychowanie swoich dzieci w duchu katolickim. Rodzina miała przekazywać wartości katolickie oraz kulturę i tradycję polską. List skierowany do wiernych 31 grudnia 1972 roku piętnował zjawiska niszczące polską rodzinę, przede wszystkim zalegalizowaną w 1956 roku aborcję oraz alkoholizm. Episkopat wyrażał także troskę z powodu zwiększania się liczby rozwodów⁸³. W „Komunikacie biskupów o wychowaniu do życia w rodzinie” ostro piętnowano ustawodawstwo PRL. Przygotowany przez władze partyjne, realizowany w szkołach program przysposobienia do życia w rodzinie, zamiast promować wartości moralne i szczęście człowieka, głosił „dopuszczalność czynów, które godzą w godność człowieka, a w następstwie i w jego sumienie. Chodzi w szczególności o dopuszczalność rozwodów małżeństwa, współżycia seksualnego młodzieży oraz o dopuszczalności przerywania ciąży i używania środków przeciwpoczęciowych”⁸⁴.

Jednak najczęściej Episkopat bronił wiary katolickiej, religii i samych praw Kościoła katolickiego w Polsce, uznając niszczenie wiary katolickiej za dewastowanie fundamentów, na których opierał się naród polski. W tej walce Kościół posługiwał się różnego rodzaju aluzjami. Przykładowo, w liście z 29 kwietnia 1973 roku na temat przeora klasztoru jasnogórskiego Augustyna Kordeckiego sytuacja sprzed trzystu lat

⁸³ AAKat., Akta Rzeczowe, Listy Pasterskie i przemówienia Episkopatu Polski, sygn. ARZ 00450, List Biskupi polscy wzywają do niesienia pomocy zagrożonej rodzinie, k. 128–134.

⁸⁴ AAKat., Akta Rzeczowe, Listy Pasterskie i przemówienia Episkopatu Polski, sygn. ARZ 00450, Komunikat biskupów o wychowaniu do życia w rodzinie, k. 442.

została porównana do tej ówczesnej: „Zrozumiał [Kordecki – M.S.], że cios zadany religii katolickiej byłby śmiertelny dla Polski, a zniszczenie fundamentów Narodu”⁸⁵.

W dniu 31 października 1972 roku Episkopat Polski skierował do rządu PRL memoriał o wolności religijnej jako podstawie normalizacji stosunków pomiędzy państwem a Kościołem. Ujęte w nim zostały wszystkie kwestie sporne pomiędzy obu instytucjami. Kościół zarzucał władzy programową ateizację w szkole, przedszkolu, wojsku, instytucjach opiekuńczo-wychowawczych oraz w innych organizacjach. Zdaniem Kościoła instancje partyjne zakazywały udziału we mszy świętej niedzielnej w trakcie kolonii i zimowisk, a także osobom przebywającym w internatach. Kościół nie mógł prowadzić działalności duszpasterskiej w szpitalach i sanatoriach. Jawną dyskryminacją był także zakaz budownictwa sakralnego oraz służba kleryków w wojsku. Według Kościoła promowano organizacje ateistyczne, które organizowały między innymi odpowiednie w treści wykłady ateistyczne w szkołach. W przekonaniu Kościoła dużym nietaktem było promowanie przez państwo „laickich obrzędów”, takich jak ślub, pogrzeb czy nadanie imienia. Kościół sprzeciwiał się także utrudnianiu ludziom wierzącym awansu zawodowego⁸⁶.

Najważniejsze problemy Kościoła w diecezji katowickiej były nadal upubliczniane w listach pasterskich biskupa. Wciąż poruszano w nich kwestię stosunków z władzami oraz piętnowano ateizację społeczeństwa zmierzającą do zniszczenia Kościoła. W jednym z listów pasterskich z początków lat siedemdziesiątych biskup Bednorz analizował ataki na Kościół i efekty, jakie przynosiła tak prowadzona polityka. Według biskupa skutki były wręcz odwrotne od zamierzonych – zamiast spadku religijności następował stopniowy jej wzrost. Jednak taki stan – zdaniem biskupa – nie był najważniejszy, ale przemiana jakościowa wiary, z czysto tradycyjnej na indywidualną: „Nic dzisiaj nie jest wystawione na tyle ataków jak wiara! Uświadamiamy to sobie zastanawiając się równocześnie nad wszystkimi zarzutami wysuniętymi przez ateizm przeciwko wierze. Dzięki temu wiara nasza się oczyszcza i

⁸⁵ AAKat., Akta Rzeczowe, Listy Pasterskie i przemówienia Episkopatu Polski, sygn. ARZ 00450, List Episkopatu Polski na 300-lecie śmierci Przeora Augustyna Kordeckiego obrońcy Jasnej Góry, Wiary i narodu, k. 154.

⁸⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, Ogólny stosunek Kościół a Państwo 1947–1977, sygn. ARZ 638, Memoriał Episkopatu Polski do rządu PRL o wolności religijnej jako podstawie normalizacji stosunków pomiędzy państwem a Kościołem z dnia 31 X 1972 r., k. 725–729; Memoriał Episkopatu Polski do rządu PRL o wolności religijnej jako podstawie normalizacji stosunków pomiędzy państwem a Kościołem, [w:] P. RAJNA, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 2: *Lata 1960–1974*, Poznań 1995, s. 597–610.

staje doskonalsza. Ona nie ginie, ale nabiera żywotności i osobistej wartości. Nie jest ona już czysto tradycyjną, środowiskową, ale coraz bardziej personalną własnością naszych parafian i diecezjan”⁸⁷.

Sposobem wpływu na wiernych oraz – pośrednio – na władze był odpowiedni dobór kazań wygłaszanych w trakcie mszy świętych. Gdy homilia wprost godziła w poczynania i autorytet władz, wówczas te upominały duchownego. Tak stało się w przypadku kazania wygłoszonego przez biskupa Czesława Domina w parafii świętego Mikołaja w Bielsku w dniu 16 stycznia 1972 roku. Biskup w kazaniu nawoływał do nacisku na władze w kwestii budownictwa sakralnego oraz – zdaniem aparatu partyjnego – ubliżał władzy ludowej, dzielił społeczeństwo na ludzi wierzących i niewierzących, siał demagogię poprzez głoszenie niesprawdzonych faktów. Biskup później wyjaśniał, że niepotrzebnie się uniósł⁸⁸.

Kościół w Polsce dostrzegał pozytywne zmiany, jakie zaszły po grudniu 1970 roku. Episkopat zaliczał do nich między innymi: przywrócenie własności Kościoła katolickiego na Ziemiach Zachodnich i Północnych, zniesienie ksiąg inwentarzowych, przyznanie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych emerytur dla księży, obniżenie składek ZUS z 30% na 15,5% dla osób świeckich zatrudnionych w instytucjach kościelnych, podjęcie rozmów z Watykanem, co związane było z tzw. gierkowskim otwarciem na Zachód oraz pozyskaniem poparcia przy zaciąganiu zagranicznych kredytów. Za pozytywne posunięcia władzy Kościół uznał: wydanie kilku pozwoleń na budowę nowych świątyń, zelżenie ataków prasowych, chęć dialogu oraz zmianę metod walki z Kościołem. Nadal jednak istniały przestrzenie stosunków państwowo-kościelnych, które wymagały regulacji. Kościół zaliczył do nich nieuznanie jego osobowości prawnej, a także odrzucenie go jako organizacji społecznej. Nadal newralgicznymi problemami były nauczanie religii oraz budownictwo sakralne. Żądano także zmiany prawa budowlanego oraz umorzenia dawnych kar podatkowych z powodu braku księgi inwentarzowej⁸⁹.

⁸⁷ AAKat., Akta Rzeczowe, Listy Pastorskie ks. bpa Ordynariusza, sygn. ARZ. 00172, List pasterski z 12 II 1973 r., k. 290.

⁸⁸ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 543, Wydział do Spraw Wyznań, Bp Czesław Domin (1953–1972), sygn. 646, Informacja z rozmowy przeprowadzonej w dniu 31 I 1972 r. o godz. 10.05 w PWRN z bp Czesławem Dominem z Katowic, k. 6–7.

⁸⁹ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Meldunki KW MO w sprawie kleru, sygn. IPN Ka 085/21 t. 2, Informacja z przebiegu narady w Episkopacie Polski z dnia 17 V 1972 r., k. 86–87.

W styczniu 1974 roku prymas Stefan Wyszyński skierował do władz dwa memoriały, w których sprzeciwiał się polityce prowadzonej przez partię. W pierwszym pisał o zagrożeniu kultury polskiej: „[...] dokonuje się świadomie bardzo niebezpiecznego eksperymentu – odrywania społeczeństwa od jego własnych korzeni. Kosztem tego eksperymentu może być pozbawienie tegoż społeczeństwa polskiego wielu zasadniczych elementów jego duchowej tożsamości. Naród ma prawo do tego, aby być sobą – i nie zatracić żadnego z tych dóbr, które ukształtowały jego dzieje i jego kulturę”⁹⁰. Prymas żądał prawa nauczania religii w szkołach podstawowych i średnich, wolności działania duszpasterstwa akademickiego na uczelniach, a także wolnej kultury i literatury. Postulował zniesienie cenzury. Domagał się dostępu Kościoła do mediów. Ostrzegał przed upadkiem moralności wskutek rozbijania małżeństw czy aborcji⁹¹.

W drugim memoriale prymas wzywał do zaprzestania działań laicyzacyjnych wśród młodzieży i sprzeciwiał się zmianom w nazwach organizacji młodzieżowych poprzez dodanie przymiotnika „socjalistyczny”. Nowe nazwy organizacji określały ich profil. Kardynał Wyszyński podkreślał, że młodzież należąca do Zrzeszenia Studentów Polskich, Związku Młodzieży Socjalistycznej, Związku Młodzieży Wiejskiej, Związku Harcerstwa Polskiego sprzeciwiała się nachalnej indoktrynacji⁹².

W lutym 1974 roku biskup Bednorz w liście pasterskim do diecezjan odniósł się do kryzysu energetycznego, jaki powstał w wyniku konfliktu na Bliskim Wschodzie. Jednak nie sam kryzys był w istocie tematem kazania, ale raczej ukazanie zgubności ideałów materialistycznych, czym biskup uderzył w samo sedno założeń ideologii komunistycznej: „Jedno z największych wydarzeń ostatnich miesięcy łączy się ze wstrząsającym przeżyciem, iż runął jeden z najpotężniejszych bożków ostatnich lat, w którym bardzo często wielu pokładało nadzieję. Bożek ten nazywał się »materialny postęp«, niekończący się materialny postęp. Tymczasem wystarczyło, że w świecie nastał kryzys energetyczny, aby stwierdzić, że materialny postęp, inaczej mówiąc dobrobyt, nie rozwinię się w nieskończoność, ale może gwałtownie spadać. Nie wolno więc z nim łączyć całej ludzkiej nadziei”⁹³.

⁹⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, Ogólny stosunek Kościół a Państwo 1947–1977, sygn. ARZ 638, Memoriał prymasa Stefana Wyszyńskiego z dnia 24 I 1974 r., k. 685.

⁹¹ Tamże, k. 686–695.

⁹² AAKat., Akta Rzeczowe, Ogólny stosunek Kościół a Państwo 1947–1977, sygn. ARZ 638, Memoriał prymasa Stefana Wyszyńskiego z dnia 24 I 1974 r., k. 698–702.

⁹³ AAKat., Akta Rzeczowe, Listy pasterskie, sygn. ARZ 00177, List pasterski z 15 II 1974 r., k. 535.

W tym okresie odbywały się spotkania władz partyjnych i państwowych z przedstawicielami duchowieństwa. Do wizyt dochodziło na poziomie kleru parafialnego oraz kurii i biskupa. Celem rozmów z klerem parafialnym była lojalizacja duchowieństwa i wysondowanie nastrojów. Liczne spotkania miały prowadzić do poprawy warunków bytowych parafii i duchownych. Odbywały się też rozmowy interwencyjne, w przypadku łamania peerelowskiego prawa przez jedną ze stron. Rozmowy z kurialistami bądź biskupami miały eliminować szkodliwą działalność, dezintegrować Episkopat oraz pozyskać biskupów do celów kształtowania wśród wiernych socjalistycznych postaw obywatelskich⁹⁴. W latach 1971–1973 tematami rozmów z biskupami w Katowicach były kwestie budownictwa sakralnego, w tym nielegalnego oraz bezprawnego tworzenia placówek duszpasterskich i katechetycznych. Z kolei rozmowy z proboszczami i wikariuszami parafii dotyczyły nielegalnego budownictwa, bezprawnego tworzenia placówek duszpasterskich, remontów, zatwierdzania na stanowiska proboszczów, punktów katechetycznych, spraw podatkowych, kwestii cmentarzy oraz spraw osobistych⁹⁵. Spotkania duchownych z przedstawicielami władzy politycznej i partyjnej odbywały się w zależności od rodzaju i pilności sprawy do załatwienia. Najczęściej miejscem rozmów była siedziba Prezydium WRN. W spotkaniach uczestniczył przewodniczący Prezydium WRN lub jego zastępca wraz z pracownikami Wydziału ds. Wyznań. Organizowano także spotkania na szczeblu lokalnym z przedstawicielami Prezydium MRN. W ten sposób Kościół starał się załatwiać sprawy drogą oficjalną, zgodnie z istniejącymi normami prawnymi. Niekiedy duchowni zwracali się do KW PZPR oraz członków partyjnych instancji lokalnych. Tą drogą Kościół zmierzał do podkreślenia ważności stawianych spraw oraz zwiększenia nacisku na przedstawicieli władzy.

Na spotkaniu biskupa z władzami politycznymi w dniu 12 stycznia 1971 roku omawiane były kwestie lokalizacji kościołów, mianowania proboszczów oraz przenoszenia drewnianych świątyń. Ten ostatni problem wiązał się, z jednej strony, z chęcią ratowania zabytków przez księży w miejscach, gdzie istniał także kościół

⁹⁴ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Współpraca władz z duchowieństwem zakonnym. Ocena działalności zakonów 1972–1979, sygn. 133/12, Notatka w sprawie ożywienia kontaktów z duchowieństwem, k. 47–50.

⁹⁵ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Spotkania i rozmowy z klerem w Prezydiach Rad Narodowych w 1973 r., sygn. 125/64, Pismo Edmunda Łaty do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z dnia 16 V 1973 r., k. 241.

murowany, z drugiej – był to kolejny sposób walki z ograniczeniami władz w sprawie budownictwa sakralnego, gdyż przenoszono kościoły tam, gdzie były bardziej potrzebne wiernym⁹⁶.

Do pierwszego spotkania biskupa Herberta Bednorza z przedstawicielami nowej katowickiej władzy politycznej doszło 25 stycznia 1971 roku. Biskup rozmawiał z wiceprzewodniczącym Prezydium WRN Stanisławem Kiermaszkim na temat dużej liczby listów wiernych z parafii oraz na temat żądań biskupa. Duchowny domagał się przeniesienia seminarium z Krakowa do Katowic, zgody na budowę nowych świątyń oraz na przeniesienie trzech drewnianych kościołów⁹⁷.

Gra władz z Kościołem ujawniała się między innymi poprzez prowadzoną politykę wobec kleryków i seminariów duchownych. W celu osłabienia roli kształcenia duchownych oraz zmniejszenia liczby powołań kapłańskich kleryków powoływano do wojska. Było to możliwe, ponieważ wyższe seminaria duchowne nie zostały prawnie uznane za uczelnie wyższe. Pierwsze w powojennej Polsce wezwanie kleryków do wojska wystosowano 14 maja 1959 roku. Wówczas do służby wojskowej skierowano 137 kleryków z diecezji katowickiej. Dzięki staraniom katowickiej kurii wszyscy jednak otrzymali odroczenia. Pierwsi klerycy z diecezji katowickiej – w liczbie 31 – odbyli służbę wojskową w 1962 roku. Początkowo przebywali oni w różnych jednostkach na terenie całego kraju. Dopiero w 1964 roku zostały utworzone jednostki ze specjalnie wyselekcjonowaną kadrą w Brzegu, Szczecinie-Podjuchach oraz w Bartoszycach. Powoływanie alumnów do wojska miało na celu zdobycie kolejnego środka nacisku na biskupów oraz zmniejszenie liczby kleryków, a tym samym przyszłych księży. Jednostki wojskowe, do których trafiali klerycy, w praktyce były batalionami pracy fizycznej. Alumni w ramach służby zajmowali się zatem rozładunkiem wagonów kolejowych, pracą w państwowych gospodarstwach rolnych, czyszczeniem chodników czy naprawianiem nawierzchni ulic⁹⁸. W jednostkach

⁹⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół rozmowy w Wydziale do Spraw Wyznań w dniu 12 I 1971 r., k. 37–38.

⁹⁷ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół rozmowy biskupa ordynariusza Herberta Bednorza z wiceprzewodniczącym PWRN p. Kiermaszkim z dnia 25 I 1971 r., k. 39.

⁹⁸ M. ZYZAK, *Dzieje Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego po II wojnie światowej*, [w:] *Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne 1924–2004*, red. J. KUPNY, Katowice 2004, s. 66; A. DUDEK, *Lawierowanie. Ekipa Gierka...*, s. 133; T. PIÓRO, *Alumni pod bronią (1959–1980)*, „Więź” 1997, nr 1 z I, s. 137–138; T. FITYCH, *Służba wojskowa alumnów w PRL*, „Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODİSS” 1994, nr 1, s. 121–123; J. MYSZOR, *Służba wojskowa alumnów Wyższego Śląskiego Seminarium*

wojskowych przyszli duchowni byli poddawani stałej indoktrynacji w ramach szkoleń politycznych. Proponowano im także studia na dowolnym kierunku bez egzaminów wstępnych oraz pomoc w załatwieniu wszelkich formalności, włącznie z mieszkaniem. Klerycy nie mogli posiadać żadnych książek o treściach religijnych ani dewocjonałów. Do stosowanych wobec nich represji zaliczyć można także podawanie potraw mięsnych w piątki, Wigilię oraz Wielki Piątek⁹⁹.

Pierwsze działania władz zmierzające do likwidacji problemu służby kleryków poczynione zostały w 1971 roku. Zespół Komitetu Centralnego ds. Polityki Wyznaniowej rozważał zrezygnowanie z poboru kleryków. Jednak reprezentujące zachowawczą postawę ówczesne kierownictwo PZPR nie zdobyło się na odwagę i nie podjęło ostatecznej decyzji¹⁰⁰. W efekcie służba wojskowa alumnów stanowiła niejako egzamin dla przyszłych kapłanów. Przy wybranej drodze pozostawały tylko najsilniejsze jednostki. Służba zamiast osłabiać wiarę, wzmacniała ją. Przyszli duchowni zrozumieli i poznali zasady działania ateistycznego państwa, dążącego do laicyzacji życia społecznego¹⁰¹. Wiadomo, że władze uzależniały zwolnienia ze służby wojskowej kleryków zarówno od ich postawy, jak i stanowiska biskupa – lojalni duchowni mogli liczyć na zwolnienia ze służby¹⁰². Był to kolejny sposób na wprowadzanie rozdziału wewnątrz Kościoła i podział duchowieństwa. Katowicka kuria nie była wobec władz ani lojalna, ani wroga, stąd w 1971 roku do wojska powołano 6 kleryków, a 10 zostało zwolnionych¹⁰³.

Na kolejnym roboczym spotkaniu w dniu 10 sierpnia 1971 roku między przedstawicielami strony kościelnej i władzy państwowej poruszona została sprawa budowy kościołów w Piekarach-Józefce, Katowicach-Piotrowicach oraz Tychach-

Duchownego w latach 1959–1979, [w:] *Wojskowa służba śląskich duchownych w latach 1918–1980*, red. Z. KAPALA, J. MYSZOR, Katowice 1999, s. 173–174; K. PAWLICKA, *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970 – październik 1978)*, Warszawa 2004, s. 123; A. DUDEK, R. GRYZ, *Komuniści i Kościół...*, s. 317–319; J. MYSZOR, *Historia diecezji...*, s. 474–478.

⁹⁹ M. ŁUCZAK, P. LARYSZ, *Śląscy klerycy w służbie wojskowej*, [w:] *Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne 1924–2004...*, s. 308–316; K. KAKOL, *Spowiedź pogromcy...*, s. 25–26. W 1976 roku śląscy alumni po raz ostatni zostali powołani do odbycia służby wojskowej. Ostatecznie pobór do wojska alumnów został zawieszony w 1980 roku.

¹⁰⁰ Dokument nr 79. Protokół z posiedzenia Zespołu KC d/s Polityki Wyznaniowej w dniu 14 października 1971 roku, [w:] *Tajne dokumenty...*, s. 376.

¹⁰¹ T. FITYCH, *Służba wojskowa...*, s. 134.

¹⁰² K. KAKOL, *Spowiedź pogromcy...*, s. 25; A. DUDEK, *Lawirowanie. Ekipa Gierka...*, s. 131.

¹⁰³ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo do Prezydium WRN, k. 58.

Paprocach. Władze obwiniały Kościół o nękanie instytucji państwowych przez delegacje wiernych oraz listy¹⁰⁴.

Sporo energii biskup Bednorz poświęcał sprawom wyznaniowym na terenie głównego miasta województwa, czyli Katowic. W piśmie z dnia 22 września 1971 roku do prezydenta Katowic Pawła Podbiała biskup poruszał kwestię budowy seminarium, kościoła na Osiedlu Tysiąclecia oraz powiększenia świątyni przy ulicy Zawadzkiego (obecnie Sokolska)¹⁰⁵.

W trakcie kolejnego spotkania Jerzego Ziętki i biskupa Herberta Bednorza w dniu 15 września 1972 roku poruszona została kwestia zamiany lokalizacji kościoła w Halembie oraz Jedłowniku. Strona państwowa zarzucała Kościołowi nielegalne budownictwo. Biskup z kolei kwestionował prowadzoną przez partię ateizację¹⁰⁶.

Biskup ordynariusz kontaktował się także z instancjami partyjnymi na szczeblu lokalnym. W trakcie tych spotkań próbował rozwiązywać problemy Kościoła lokalnego. W listopadzie 1972 roku spotkał się z przewodniczącym Prezydium MRN w Rybniku Maksymilianem Miłką. Podczas rozmowy poruszone zostały kwestie budowy kościołów, księgarni świętego Jacka w Rybniku oraz zburzonej w trakcie II wojny światowej kaplicy na terenie Szpitala Psychiatrycznego w Rybniku i figury świętego Jana Nepomucena¹⁰⁷.

Jednym z najbardziej znaczących spotkań biskupa Bednorza z wojewodą śląskim Jerzym Ziętkiem była wizyta w dniu 6 kwietnia 1974 roku. W trakcie spotkania biskup został poinformowany o zgodzie na budowę kościoła w Jastrzębiu na osiedlu III i IV oraz w Bielsku-Białej-Aleksandrowicach. Dyskutowano także o budowie kościołów na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach oraz w Tychach. Jerzy Ziętek podkreślił rolę władz w rozwoju regionu poprzez budowę „Huty Katowice”, otwarcie Uniwersytetu Śląskiego czy uruchomienie fabryki Fiata w Tychach. Według relacji biskupa wojewoda, „opowiadając o tematyce bardziej osobistej, podkreślił, że w tym

¹⁰⁴ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół rozmowy Tkocza z Grudniem z dnia 10 VIII 1971 r., k. 71.

¹⁰⁵ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Prezydenta Miasta Katowice Pawła Podbiała z dnia 22 IX 1971 r., k. 78.

¹⁰⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Sprawozdanie z rozmowy gen. Ziętki z biskupem Herbertem Bednorzem z dnia 15 IX 1972 r., k. 104–105.

¹⁰⁷ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół z rozmowy Bp Ordynariusza Herberta Bednorza z Przewodniczącym Prezydium MRN w Rybniku Miłką, k. 110–111.

biurze pracuje już 30 lat, najlepiej układała się współpraca z Gierkiem, i to przez 16 lat. Gierek przychodził do niego: »Jurku, co myślisz o tej i tej sprawie?«. Po kilku dniach rozmowa została na nowo postawiona i zapadała decyzja. Dzięki niej oblicze województwa się zmieniło. Powstał uniwersytet i inne wyższe szkoły, fabryka samochodów Fiat 126p w Tychach, huta Katowice itd. Gdy tak opowiadał, wtrąciłem: »potrzeba nam fabryk, które przerabiać będą surowce«. I ta tematyka ma być podjęta, jak twierdził generał»¹⁰⁸. W trakcie tego spotkania zostały podjęte także inne ważne sprawy diecezji katowickiej, takie jak wydawanie „Gościa Niedzielnego”, nielegalne budownictwo kościołów, wyjazdy Ślązaków do Republiki Federalnej Niemiec oraz przeniesienie seminarium duchownego do Katowic¹⁰⁹.

Dnia 27 maja 1974 roku podczas spotkania biskupa Bednorza ze Zdzisławem Grudniem, przewodniczącym WRN w Katowicach, władze poinformowały o najważniejszych ustępstwach w stosunku do katowickiego Kościoła w tymże roku. Na tym spotkaniu ordynariusz został powiadomiony o zgodzie na uruchomienie salki katechetycznej na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach, na przeniesienie zabytkowego kościoła z Boguszowic do Ligockiej Kuźni oraz o zakończeniu wyszukiwania terenów pod budowę kościołów w Halembie, Jastrzębiu-Zdroju oraz Bielsku-Białej. Poruszono wówczas także kwestię seminarium duchownego, „Gościa Niedzielnego”, drukarni diecezjalnej oraz wystąpień biskupa Bednorza w RFN. Dyskutowano również o budowie kościoła na Tysiącleciu. Przedmiotem rozmów było duszpasterstwo akademickie. Biskup w ostry sposób zaatakował Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu-Leninizmu: „To, co głoszą na Wumlu jest nie do przyjęcia!”¹¹⁰.

W 1974 roku w związku z 30-leciem PRL władze państwowe planowały nadać osobom duchownym ordery. Wśród zasłużonych mieli znaleźć się także księża. Jednak biskup Bednorz stanowczo sprzeciwił się odznaczaniu księży orderami, a księżom diecezjalnym zabronił ich przyjmowania¹¹¹. Władze dobrze zdawały sobie sprawę z

¹⁰⁸ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Sprawozdanie z rozmowy gen. Ziętka, wojewody katowickiego i bp katowickiego Herberta Bednorza z dnia 6 IV 1974 r., k. 156.

¹⁰⁹ Tamże, k. 156–157.

¹¹⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół rozmowy z p. Grudniem, Przewodniczącym WRN w Katowicach z dnia 27 V 1974 r., k. 167.

¹¹¹ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Notatka ze spotkania z Prezydentem M. Katowice p. Podbiałem z dnia 14 VI 1974 r., k. 169; AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawy wyznaniowe od 1971 roku, sygn. IPN Ka 0103/156, t.

tego, że Kościół w Polsce będzie przeciwny nadawaniu orderów, a mimo to zamierzały to uczynić. Nadania miały kolejny raz rozbić wewnętrznie Kościół, podzielić duchowieństwo na księży wiernych – zdaniem władz – ojczyźnie i tych, dla których była ona „obca”. Swoje stanowisko biskup przedstawił Zdzisławowi Grudniowi w piśmie z dnia 22 czerwca 1974 roku, w którym jasno stwierdził, że księża nie chcą żadnych odznaczeń¹¹².

Ostatnim akcentem pierwszej połowy lat siedemdziesiątych w stosunkach biskupa z władzami był jego list gratulacyjny do nowego wojewody Stanisława Kiermaszka¹¹³.

Ważnym wydarzeniem w dziejach Kościoła katolickiego w województwie katowickim w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych było zorganizowanie pierwszego synodu diecezji katowickiej. W uchwałach synodu podkreślone zostały główne zagrożenia dla wiary: laicyzacja szkoły poprzez kulturę, nastawienie konsumpcyjne, materializm praktyczny oraz przesadne dążenie do dobrobytu. Dużym niebezpieczeństwem był także brak kościołów oraz miejsc do prowadzenia katechizacji¹¹⁴. Synod poruszał wszystkie ważne kwestie duszpasterskie w diecezji, które jednocześnie były głównymi aspektami wzajemnych stosunków na płaszczyźnie państwo – Kościół. W szczególności zajęto się katechizacją dzieci, młodzieży i dorosłych, budownictwem sakralnym, problemami małżeństwa, rodziny oraz młodzieży. Poruszone zostały także kwestie czasu wolnego i duszpasterstwa na nowych osiedlach¹¹⁵. Największą jednak uwagę Kościół skupił na katolickim wychowaniu dzieci i młodzieży. Zdaniem duchownych młodzi ludzie byli zagrożeni przez ateistyczne kształcenie państwowe: „Od chwili wejścia w życie reformy oświaty i wychowania w 1973 r. szkoła stawia sobie za zadanie wychowanie dzieci i młodzieży wyłącznie w duchu ateistycznym. Celowi temu mają służyć również planowane szkoły całodzienne. Wychowanie w naszej sytuacji społeczno-państwowej jest

4, Informacja dot. stanowiska bpa Bednorza w sprawie odznaczeń księży z okazji XXX-lecia PRL z dnia 15 VI 1974 r., k. 375.

¹¹² AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Zdzisława Grudnia z dnia 22 VI 1974 r., k. 171–172; A. DUDEK, *Lawirowanie. Ekipa Gierka...*, s. 144.

¹¹³ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Stanisława Kiermaszka z dnia 18 VI 1975 r., k. 195.

¹¹⁴ *Wiara, modlitwa i życie w Kościele katowickim. Uchwały I synodu diecezji katowickiej*, red. B. WOŹNICA, Katowice–Rzym 1976, s. 3.

¹¹⁵ Tamże, s. 30–265.

zmonopolizowane przez państwo, które w procesie wychowawczym realizuje przyjętą ideologię ateistyczną”¹¹⁶.

PZPR w Katowicach wobec działań biskupa Stefana Bareły i kurii częstochowskiej

Stałym elementem wzajemnych stosunków pomiędzy instancją partyjną w Katowicach a kurią diecezjalną w Częstochowie były – podobnie jak w przypadku diecezji katowickiej – wspólne spotkania obu stron. Do pierwszego w nowej dekadzie doszło w dniu 26 stycznia 1971 roku. Poruszono na nim kwestię nielegalnego budownictwa sakralnego w Dobieszowicach w powiecie Będzin oraz w Rybnej w powiecie Częstochowa. Władze żądały usunięcia z Rybnej księdza Józefa Dudy¹¹⁷. Na terenie diecezji częstochowskiej w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych zdarzały się liczne przypadki nielegalnych poczynań duchownych, którzy w efekcie byli prześladowani przez władze. Praktyką biskupa częstochowskiego było delegowanie duchownych do danych punktów jako wikariuszy terenowych, w celu objęcia opieką duszpasterską wiernych, którzy mieli do pokonania sporą odległość do najbliższego kościoła. Zadanie duchownych polegało na zorganizowaniu tam punktów katechetycznych i sakralnych, a w konsekwencji na doprowadzeniu do wybudowania nowej świątyni. W lipcu 1969 roku do Rybnej został skierowany ksiądz Józef Duda. Miał zorganizować tam parafię. W grudniu 1969 roku wybudował szopę dla celów sakralnych bez zezwolenia władz, a w styczniu następnego roku dobudował wiatrochron, także bez zezwolenia. W efekcie otrzymał nakaz rozbiórki obu obiektów, czego nie uczynił. Dnia 27 stycznia 1970 roku zorganizował manifestację ludności, która broniła obiektów przed rozebraniem. Zdaniem władz ksiądz prowadził agitację przeciwko właścicielowi działki, którego zamierzał z niej usunąć, by zająć teren. Przez cały rok 1970 mieszkańcy Rybnej pisali petycje o zostawienie księdza Dudy oraz o zgodę na erygowanie parafii. Ksiądz wywiesił nawet „czarną listę” członków PZPR,

¹¹⁶ Tamże, s. 30.

¹¹⁷ Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej im. ks. Walentego Patykiewicza w Częstochowie [dalej: AACz.], Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 96, Protokół z konferencji odbytej w gmachu Prezydium WRN w Katowicach w dniu 26 I 1971 r., [np].

którzy utrudniali mu prowadzenie działalności¹¹⁸. Za swoją działalność ks. Duda był prześladowany, wzywany na przesłuchania. Urzędniczkę, która go zameldowała, przeniesiono na gorsze stanowisko, a córkę gospodyni, która go przyjęła, zwolniono z pracy¹¹⁹.

Na spotkaniu kleru z władzami politycznymi w dniu 26 stycznia 1971 roku również poruszona została kwestia nielegalnego budownictwa sakralnego w Dobieszowicach oraz Rybnej. Władze żądały usunięcia księdza Józefa Dudy z nielegalnej placówki w Rybnej¹²⁰. Strona kościelna wyraziła zgodę na odwołanie księdza, pod warunkiem ustępstw ze strony państwowej: „Zdając sobie dobrze z tego sprawę, że Księdza Dudę można zabrać z Rybnej bez jakiejkolwiek straty dla Kościoła – relacjonował obecny na zebraniu kanclerz kurii ks. Władysław Karlik – a z niewątpliwą dla niego korzyścią osobistą, że możemy wytargować w następstwie tego działkę, do której władze roszczą sobie pretensje, że zostaną zaaprobowane zrobione dobudówki, że dla nich samych wiernych z Rybnej będzie lepiej, gdy się skończy te ciągle sądy i badania wyraziłem na to zgodę. Stała się więc umowa w moim przekonaniu bardzo dla Diecezji korzystna. Zdawałem sobie z tego sprawę, że tylko dlatego poszli [władze polityczne - M.S.] na ustępstwa, bo chcieli uratować w Rybnej swoją twarz, chcieli salwować autorytet władzy. Powiedzieli mi to zresztą wyraźnie, że ta sprawa przeniesienia księdza Dudy jest dla nich sprawą prestiżową”¹²¹. Stałym elementem stosunków państwo – Kościół było więc wzajemne „targowanie się” o ustępstwa. W zamian za kompromis Kościół żądał porozumienia w innej sprawie. Jednak w tym przypadku władze nie wyraziły zgody na propozycje kleru¹²². W trakcie kolejnego spotkania 25 lutego 1971 roku strona państwowa ponownie żądała usunięcia księdza Dudy¹²³.

¹¹⁸ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Działalność kurii biskupich. Meldunki, notatki, teksty listów pasterskich, wycinki prasowe, mapa diecezji gorzowskiej, sygn. 125/320, Pismo Edmunda Łaty do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z dnia 28 IV 1972 r., k. 113–115.

¹¹⁹ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Działalność kurii biskupich. Meldunki, notatki, teksty listów pasterskich, wycinki prasowe, mapa diecezji gorzowskiej, sygn. 125/320, Pismo Edmunda Łaty do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z dnia 17 IV 1972 r., k. 116.

¹²⁰ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970-1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 96, Protokół z konferencji odbytej w gmachu Prezydium WRN w Katowicach w dniu 26 I 1971 r., [np].

¹²¹ Tamże.

¹²² Tamże.

¹²³ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970-1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 99, Protokół z rozmowy z Kierownikiem Wydziału do Spraw Wyznań odbytej w jego gabinecie w Katowicach w dniu 25 II 1971 r., [np].

Duchownym prześladowanym przez władze był również ksiądz Zygmunt Sroka z parafii w Lindowie w powiecie kłobuckim. W styczniu 1971 roku przybył do wsi, gdzie pełnił posługę w małej, czynnej kaplicy. Następnie zorganizował punkt katechetyczny, do którego po wyremontowaniu dachu przeniósł kaplicę¹²⁴. W sprawie księdza interweniowało Prezydium WRN w Katowicach u biskupa Stefana Bareły. Zdaniem władz ksiądz przebywał we wsi nielegalnie i skłócił jej mieszkańców¹²⁵. Katowickie władze żądały także usunięcia księdza Stanisława Smółki, proboszcza w parafii w Dankowie, który wysłał księdza Srokę do Lindowa¹²⁶.

Prześladowania dotknęły również księdza Teofila Kulejewskiego, administratora nielegalnej parafii w Ujejściu, w powiecie Będzin. Ksiądz zakupił tam na nazwisko swojej ciotki nieruchomość z domem, gdzie zamierzał urządzić plebanię. Został zameldowany, ponieważ w dowodzie osobistym nie posiadał wpisu o pełnieniu funkcji duchownego. Władze odebrały mu ten dokument, wydając nowy, opatrzony już stosownym wpisem¹²⁷.

W 1971 roku powstał nielegalny punkt sakralny w Pabianicach, w powiecie Częstochowa. Do jego zniszczenia zostały wykorzystane siły SB i MO. Biskup Bareła zamieścił opis tych wydarzeń, brutalności sił milicyjnych w piśmie do premiera Piotra Jaroszewicza: „Przeciwko tej to przybudówce przeprowadziło Prezydium P.R.N. w Częstochowie przy współudziale Wojewódzkiego Wydziału do Spraw Wyznań w Katowicach w dniu 25 marca b.r. gwałtowną, nie przebiegającą w środkach akcję. Przyjechało 30 samochodów z milicją, strażę ogniową, dużo cywilnych członków ORMÓ i funkcjonariuszy U.B. Zaczęto od terroryzowania miejscowej ludności przeważnie kobiet i młodzieży, gdyż mężczyźni byli w pracy. Grożono zwolnieniem z

¹²⁴ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Działalność kurii biskupich. Meldunki, notatki, teksty listów pasterskich, wycinki prasowe, mapa diecezji gorzowskiej, sygn. 125/320, Pismo Edmunda Łaty do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z dnia 17 IV 1972 r., k. 116–117; Nr 45. 1971 kwiecień 5, Katowice – Informacja KW MO w Katowicach na temat działalności kleru w województwie katowickim, [w:] „*Postanowiono załatwić odmownie...*” *Budownictwo sakralne w diecezji częstochowskiej (1957–1989). Wybór dokumentów*, wstęp, wybór i oprac. A. SZNAJDER, ks. W.P. WLAŻŁAK, Katowice–Częstochowa–Rzeszów 2008, s. 110.

¹²⁵ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 159, Pismo Prezydium WRN w Katowicach do biskupa Stefana Bareły z dnia 4 III 1972 r., [np].

¹²⁶ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 174, Pismo Prezydium WRN w Katowicach do kurii częstochowskiej z dnia 19 IV 1972 r., [np].

¹²⁷ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Działalność kurii biskupich. Meldunki, notatki, teksty listów pasterskich, wycinki prasowe, mapa diecezji gorzowskiej, sygn. 125/320, Pismo Edmunda Łaty do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z dnia 17 IV 1972 r., k. 117; Nr 54. 1972 styczeń 12, Katowice – Informacja KW MO w Katowicach w sprawie zakupu budynku i zameldowania się w Ujejściu ks. T. Kulejewskiego, [w:] „*Postanowiono załatwić odmownie...*”..., s. 136.

pracy ich mężów czy ojców, gdy nie rozbiorą natychmiast tej przybudówki. Grożono odebraniem czy zawieszeniem rent oraz obłożenie ich dużymi karami. Obrzucano obelżywymi epitetami w rodzaju: »ty psie«, »wy, psy parszywe« i innymi. Gdy mimo to nikt nie przystąpił do rozbiórki tej szopy, zabrali się do tego sami. Zerwano dach, zniszczono eternitowe płyty, zupełnie nowe, rozerwano ściany, zabrano deski, a nawet częściowo stary, dawny płot, załadowano na przygotowane samochody i wywieziono w nieznanym kierunku. Przeciwno tym, którzy chcieli zbliżyć się do kapliczki używano gazów łzawiących i gumowych pałek»¹²⁸. Biskup w piśmie do władz opisał dramatyczne wydarzenia, niehumanitarne potraktowanie ludzi, obywateli PRL, postulował, aby nadgorliwców w partii, MO i SB powstrzymać przed podobnymi akcjami¹²⁹. Szantaż, groźby wydalenia z pracy czy wyciągnięcia konsekwencji finansowych, wyzywanie i używanie siły wobec bezbronnych kobiet i dzieci było z pewnością wypaczeniem i dużym wykroczeniem poza postulowaną w Warszawie normalizację, mającą na celu pozyskanie Kościoła katolickiego i wiernych do planu rozwoju społeczno-gospodarczego kraju.

Do siłowego rozwiązania kwestii nielegalnie postawionego krzyża doszło we wsi Cisie, w powiecie kłobuckim. Na działce jednego z mieszkańców w czasie burzy przewrócił się krzyż. Właściciel postawił w tym miejscu nowy, metalowy. Członkowie PRN sprofanowali stary krzyż i wydali polecenie usunięcia nowego¹³⁰. Zdaniem Prezydium WRN krzyż został pocięty przez właściciela, a władze wydały tylko polecenie usunięcia nowego¹³¹.

Stałym problemem było powoływanie do odbycia służby wojskowej kleryków częstochowskiego seminarium, mieszczącego się, podobnie jak katowickie, w Krakowie. W 1971 roku zdarzył się precedens – do wojska został powołany kleryk z pierwszego roku. Kuria częstochowska starała się o jego zwolnienie u dyrektora Urzędu ds. Wyznań w Warszawie Aleksandra Skarżyńskiego¹³². W listopadzie 1971 roku

¹²⁸ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970-1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 110, Pismo biskupa Stefana Bareły do premiera Piotra Jaroszewicza z dnia 12 V 1971 r., [np].

¹²⁹ Tamże.

¹³⁰ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970-1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 120, Pismo do Prezydium WRN w Katowicach z dnia 16 VI 1971 r., [np].

¹³¹ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970-1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 124, Pismo Prezydium WRN z dnia 16 VII 1971 r., [np].

¹³² AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970-1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 129, Pismo do dyrektora Urzędu ds. Wyznań w Warszawie Aleksandra Skarżyńskiego z dnia 7 X 1971 r., [np].

zostało zwolnionych z odbycia służby wojskowej 4 kleryków częstochowskich¹³³. W 1972 roku powołano do wojska 15 kleryków pierwszego roku seminarium. Trafili do jednostki w Bartoszycach. Biskup Bareła zwrócił się z prośbą o ich zwolnienie do szefa Ministerstwa Obrony Narodowej Wojciecha Jaruzelskiego¹³⁴. W dniu 7 grudnia 1972 roku Skarżyński zwolnił z odbywania służby 4 z nich¹³⁵.

W dniu 13 lutego 1972 roku we wszystkich kościołach diecezji częstochowskiej został odczytany list pasterski biskupa Bareły. Wywołał on znaczne spięcie na poziomie stosunków państwo – Kościół. W liście tym biskup użył wielokrotnie różnych aluzyjnych zwrotów oraz kilkakrotnie wprost krytykował władzę ludową. Do napisania listu zmusiła biskupa trudna sytuacja w diecezji pod względem budownictwa sakralnego. Kościołowi zależało na wydawaniu decyzji o budowie świątyni w miejscach, gdzie była ona najbardziej potrzebna, a nie tam, gdzie kwestie zabezpieczenia duszpasterskiego nie były tak pilne. Jednak władze katowickie – jak wynika z dokumentów – celowo wydawały zezwolenia tam, gdzie nie były one konieczne, co chroniło urzędy przed zarzutem niewydawania zezwoleń, a zarazem nie szkodziło w żadnym stopniu polityce ateizacyjnej. Za najpilniejsze lokalizacje kościołów w diecezji częstochowskiej biskup uznał Osiedle Tysiąclecia w Częstochowie oraz parafię Świętego Andrzeja Boboli w Sosnowcu. Duchowny poruszył także kwestię braku odprężenia we wzajemnych stosunkach oraz zniszczenie punktu sakralnego w Pabianicach, mimo „odprężenia” w życiu politycznym kraju, na które powoływali się wierni w swoich listach, domagając się wykorzystania tej szansy przez Kościół. Aluzyjnie biskup sugerował, aby wierni podnosili te kwestie na „spotkaniach z posłami, czy kandydatami na posłów i wobec tych wszystkich, od których zależy udzielenie zezwoleń na takie budowle”¹³⁶. Wybuch furii wśród działaczy PZPR po liście biskupa był tak wielki, że w województwie katowickim w całej dekadzie lat siedemdziesiątych nie zanotowano podobnej reakcji władz na którykolwiek z listów pasterskich. Strona partyjna oburzała się przede wszystkim z powodu sformułowań

¹³³ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970-1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 131, Notatka z dnia 2 XI 1971 r., [np].

¹³⁴ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970-1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 206, Pismo do gen. broni Wojciecha Jaruzelskiego z dnia 13 X 1972 r., [np].

¹³⁵ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970-1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 228, Pismo Aleksandra Skarżyńskiego z dnia 7 XII 1972 r., [np].

¹³⁶ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970-1973, t. IV, sygn. 148/4, Słowo Pasterskie Biskupa Częstochowskiego do Diecezjan ws. trudności jakie napotyka w Diecezji budownictwo sakralne z dnia 2 II 1972 r., [np].

dotyczących Zagłębia Dąbrowskiego, na którego punkcie władze miały obsesję: „A przecież chodziło tu tylko o przesunięcie lokalizacji, a nie o dalsze kościoły. Każdy chyba widzi jasno o co w tym wszystkim idzie. Trudno zrozumieć to postępowanie. Bo przecież robotnik Sosnowca, Częstochowy, czy w ogóle Zagłębia też ma chyba prawo do tego, by mógł usiąść w kościele i spokojnie się pomodlić, podobnie jak inni, jak robotnicy Śląska, Krakowa, Warszawy, czy Łodzi. Oni coś otrzymują od czasu do czasu. W Zagłębiu Dąbrowskim nic, ciągle nic. Trudno to zrozumieć. Mimo to nie podzielam Waszego zdania, Drodzy Bracia, że to zjawisko jest przejawem zadawnionej niechęci Śląska do Zagłębia Dąbrowskiego czy Częstochowy. Nie, to nie. To tylko błędy niektórych ludzi, którzy dziwnie nie mogą zrozumieć tej prostej rzeczy, że takim postępowaniem szkodzą nie tylko Kościołowi, ale i Państwu. Sosnowiec ma swój rozum i nie da się wziąć tylko na czcze pochwały”¹³⁷.

List pasterski biskupa Bareły został przyjęty z aplauzem przez wiernych diecezji. Zadowoleni ze stanowczej postawy zajętej przez duchownego byli między innymi wierni parafii pod wezwaniem świętego Andrzeja Boboli w Sosnowcu. Skierowali do biskupa pismo z podziękowaniami. Stwierdzali w nim: „Lud Boży parafii św. Andrzeja Boboli w Sosnowcu, urzeczony ostatnim Listem pasterskim Księdza Biskupa w sprawie budownictwa sakralnego w Naszej Diecezji, pragnie wdzięcznym sercem podziękować za wspaniałą obronę praw wierzącego człowieka Zagłębiowskiej Ziemi. Dziękujemy za słowa rzetelnej prawdy o sytuacji faktycznej budownictwa sakralnego i tak mocne podkreślenie naszych długoletnich oczekiwań budowy kościoła w naszej parafii przed całą Diecezją. Lud Boży Zagłębia Dąbrowskiego a zwłaszcza my mieszkańcy Starego Sosnowca znamy gorycz krzywdy, której doświadczał często Zagłębiowski robotnik. Znamy dobrze deptanie praw obywatelskich i ludzkich w minionych okresach, to też Twoje Słowa Księżu Biskupie pełne ojcowskiej troski o prawo do modlitwy i własnych kościołów przyjmujemy jako Słowa wzięte z naszych serc i umysłów”¹³⁸.

¹³⁷ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Słowo Pasterskie Biskupa Częstochowskiego do Diecezjan ws. Trudności... Sprawozdanie z rozmowy z Wiceministerem A. Skarżyńskim w Urzędzie do Spraw Wyznań, 24 lutego 1972, [w:] P. RAINA, *Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu*, t. 1: 1970–1981, Warszawa 1995, s. 120.

¹³⁸ Archiwum Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu [dalej: AKDSosn.], Parafia św. Andrzeja Boboli w Sosnowcu, Pismo parafian do biskupa częstochowskiego z dnia 13 II 1972 r., [np].

Bezpośrednią reakcją władz na list pasterski były wydarzenia we wsi Brudzowice, w powiecie Zawiercie, gdzie w grudniu 1971 roku doszło do wybudowania nielegalnego baraku, w którym urządzono kaplicę. W celu likwidacji bezprawnie wzniesionej budowli przygotowany został specjalny plan operacyjny SB¹³⁹. Ostatecznie 16 lutego 1972 roku zdecydowano się rozebrać barak siłą. W obronie budynku, nie chcąc dopuścić do jego rozbiórki, wystąpiły przede wszystkim kobiety¹⁴⁰. Funkcjonariusze SB i MO przystąpili do brutalnych działań: „Dlaczego w tak okrutny sposób obchodzono się z kobietami w baraku, które gdy poczuły, że czuć alkohol od milicjantów zaczęły o tym głośno wołać. Wtedy bito je pałkami milicyjnymi, leżące na ziemi kopano, używano jakichś trujących gazów, które wprost wlewano do ust bezbronnym kobietom. Kobiety te na pewien czas traciły przytomność nie wiedząc co się z nimi dzieje”¹⁴¹. Wydarzenia w Brudzowicach były jednym z najbardziej drastycznych przypadków traktowania osób wierzących w województwie katowickim w latach siedemdziesiątych.

Po kilku dniach sytuacja zaostrzyła się, gdy 20 lutego 1972 roku rozpoczęto zbieranie podpisów pod petycją do władz w kwestii budownictwa sakralnego. W 1952 roku za podobną akcję z diecezji katowickiej zostali wysiedleni wszyscy biskupi ze Stanisławem Adamskim na czele. W latach siedemdziesiątych tak się nie stało. Świadczy to o różnicach w stosunkach państwo – Kościół w okresie stalinizmu i w dekadzie Gierka, ale nie oznacza bierności władz czy zgody na dowolne zachowania biskupów w latach siedemdziesiątych¹⁴².

Podpisy pod petycją zebrano w 44 kościołach znajdujących się na terenie województwa katowickiego. Złożyło je 10–40% wiernych uczestniczących we mszach

¹³⁹ Nr 53. 1972 styczeń 7, Zawiercie – Plan operacyjno-fizycznego zabezpieczenia rozbiórki baraku w Brudzowicach, [w:] „*Postanowiono załatwić odmownie...*”, s. 127–133.

¹⁴⁰ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/3, t. 3, Informacja o wykonaniu przymusowej rozbiórki nielegalnie wzniesionego baraku we wsi Brudzowice, powiat Zawiercie, k. 153.

¹⁴¹ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/3, t. 3, List mieszkańców Brudzowic z dnia 19 II 1972 r. do Wojewódzkiego Komendanta MO w Katowicach ws. siłowego rozebrania ich baraku, k. 160.

¹⁴² AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/3, t. 3, Informacja z zabezpieczenia publicznego wystąpienia kleru diecezji częstochowskiej w dniu 20 II 1972 r., k. 147–150; AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Działalność kurii biskupich. Meldunki, notatki, teksty listów pasterskich, wycinki prasowe, mapa diecezji gorzowskiej, sygn. 125/320, Notatka dot. akcji podjętej w lutym b.r. przez bpa Barełę w sprawie budownictwa sakralnego, k. 94; APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna w Częstochowie (1957–1981), t. I, sygn. 756, Informacja z zabezpieczenia publicznych wystąpień kleru diecezji częstochowskiej w dniu 20 II 1972 r., k. 76–77.

świętych. W Sosnowcu podpisało się 10–25% wiernych, w Częstochowie – 35–45%¹⁴³. SB rozpoczęła akcję przeciwko – indywidualnie – duchownym i innym osobom związanym z przygotowaniem petycji. Opracowano wówczas także plany szerszego przeciwdziałania zamierzeniom częstochowskiej kurii¹⁴⁴.

Warto postawić pytanie o inspirowanie przez Kościół akcji podejmowanych przez wiernych. Nie licząc delikatnych sugestii, otwarta publiczna zachęta wprost związana z wystosowaniem petycji i listów do władz z ambony paść, oczywiście, nie mogła. Koronnym argumentem przeciwko temu była obawa przed represjami, jakie mogły spotkać osoby popierające inicjatywy duchowieństwa. Z tego względu duchowni nigdy nie zdecydowaliby się na jawne i napastliwe naciski na wiernych w celu uzyskania poparcia dla idei budowy świątyni. Warto podkreślić, że pomysł budowy nowego kościoła bardzo często wypływał od wiernych, a nie od duchownych. To wiernym przeszkadzał ścisk w kościele czy uciążliwa była dla nich duża odległość świątyni od miejsca zamieszkania.

W sprawie ataków na biskupa po akcji petycyjnej Stefan Bareła w piśmie do dyrektora Urzędu ds. Wyznań w Warszawie Aleksandra Skarżyńskiego opisywał także aktualną sytuację Kościoła częstochowskiego i przesłanki, które zmusiły go do napisania tak ostrego w wymowie listu pasterskiego. Skarżył się przede wszystkim na trudną sytuację Kościoła pod względem budownictwa sakralnego. Wzmiankował, że od 1956 roku nie wydano żadnego zezwolenia na budowę nowej świątyni. Biskup informował także o zadrażnieniach, do których dochodziło przy wymianie starych, spróchniałych krzyży i figur oraz przy ich przenoszeniu ze względów budowlanych czy z powodu poszerzania ulic. Jako inne elementy konfliktowe duchowny wymienił problemy przy zakupie nieruchomości oraz przy meldowaniu duszpasterzy¹⁴⁵.

W dniu 24 marca 1972 roku odbyło się spotkanie biskupa Bareły z zastępcą przewodniczącego Prezydium WRN w Katowicach Mirosławem Wierzbickim. W

¹⁴³ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Działalność kurii biskupich. Meldunki, notatki, teksty listów pasterskich, wycinki prasowe, mapa diecezji gorzowskiej, sygn. 125/320, Notatka dot. akcji podjętej w lutym b.r. przez bpa Barełę w sprawie budownictwa sakralnego, k. 94.

¹⁴⁴ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/3, t. 3, Informacja z zabezpieczenia publicznego wystąpienia kleru diecezji częstochowskiej w dniu 20 II 1972 r., k. 147–150.

¹⁴⁵ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/3, t. 3, Pismo biskupa Stefana Bareły do dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie Aleksandra Skarżyńskiego z dnia 23 III 1972 r., k. 122–127; AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 164, Pismo biskupa Stefana Bareły do dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie Aleksandra Skarżyńskiego z dnia 23 III 1972 r., [np].

trakcie dość nieprzyjemnej w tonie dla duchownego rozmowy poruszona została kwestia listu pasterskiego, kampanii organizowania zbiorowych petycji, szkalowania władz wojewódzkich przez biskupa pomocniczego diecezji częstochowskiej Franciszka Musiela oraz budowy nielegalnych obiektów sakralnych i erygowania bezprawnych parafii¹⁴⁶. Postawioną tezę, że główną przyczyną ostrej reakcji władz – niezgodnej z ogólnie przyjętą wykładnią partyjną – było poruszenie kwestii Zagłębia Dąbrowskiego, potwierdzają słowa Wierzbickiego: „Oświadczył mi – relacjonował biskup Bareła – że list ten był polityczny, że miał miejscami charakter demagogii, że był pewną formą szantażu pod adresem władz, że stawiał te władze w sytuacji trudnej, nie wyłączając samego p. Gierka, który aktualnie kandydował na posła w rejonie Sosnowca, że mógł się stać przyczyną rozdzwieniu między wierzącymi a niewierzącymi”¹⁴⁷.

Do kolejnego spotkania biskupa Bareły z Mirosławem Wierzbickim doszło 25 maja 1972 roku. Podczas rozmów poruszona została kwestia budownictwa sakralnego, antypaństwowych wystąpień biskupa Musiela oraz nielegalnych punktów sakralnych w Lindowie i Kulejach. Władze zażądały także usunięcia księży Sroki i Smółki z Dankowa, odpowiedzialnych za nielegalny obiekt w Lindowie¹⁴⁸.

W tym samym roku doszło jeszcze do kolejnego starcia – tym razem w sprawie nielegalnej działalności księdza Mariana Jezierskiego, który utworzył bezprawnie punkt sakralny w Kulejach i planował budować nowy kościół. Władze polityczne żądały usunięcia księdza z placówki¹⁴⁹. Z kolei w sierpniu 1972 roku kuria częstochowska wnioskuje o wyburzenie ściany w kaplicy-garażu w Strzyżowicach¹⁵⁰. Władze

¹⁴⁶ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Działalność kurii biskupich. Meldunki, notatki, teksty listów pasterskich, wycinki prasowe, mapa diecezji gorzowskiej, sygn. 125/320, Pismo Jana Rzeźniczka do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z dnia 29 III 1972 r., k. 118; Nr 63. 1972 marzec 25, Częstochowa – Protokół z rozmowy w Prezydium WRN w Katowicach w dniu 24 marca 1972 r., [w:] „*Postanowiono załatwić odmownie...*”..., s. 161–162.

¹⁴⁷ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 166, Protokół z rozmowy odbytej w Prezydium WRN w Katowicach w dniu 24 III 1972 r., [np].

¹⁴⁸ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 183, Protokół z rozmowy odbytej przez biskupa Częstochowskiego Stefana Barełę z wiceprzewodniczącym WRN mgr Wierzbickim w Katowicach w dniu 25 V 1972 r., [np].

¹⁴⁹ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 186, Pismo Prezydium WRN w Katowicach do kurii częstochowskiej, [np].

¹⁵⁰ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 196, Pismo kurii częstochowskiej do Prezydium WRN w Katowicach z dnia 28 VIII 1972 r., [np].

zgodziły się, ale kosztem usunięcia księdza Dudy z Rybnej¹⁵¹. Na tym przykładzie widać doskonale zasady i mechanizmy polityki PZPR wobec Kościoła.

W listopadzie 1972 roku doszło do kolejnego poważnego spięcia. Władza państwowa zamierzała zabrać część ogrodów kurii częstochowskiej i wybudować w tym miejscu zakłady graficzne. Jednocześnie zmniejszona została wielkość planowanej budowy budynku oficyny przy kurii. Już wcześniej przy kurii została umieszczona strzelnica szkolna. Wszystkie te działania – zdaniem biskupa Bareły – zmierzały do uprzykrzenia mu życia oraz utrudniania działań pracownikom kurii¹⁵². Ostatecznie jednak władze wycofały się ze swoich planów zabrania ogrodów¹⁵³.

Zdarzały się także przypadki wydawania negatywnych decyzji w sprawie obsady stanowisk proboszczów. Przykładowo, w listopadzie 1972 roku władze nie wydały zgody na obsadzenie probostwa w Kamienicy Polskiej, gdzie kuria mianowała księdza Stefana Mizereę. Według strony państwowej ksiądz był nielojalny wobec władz¹⁵⁴.

Kuria częstochowska była inwigilowana przez SB. Kontroli podlegała przede wszystkim korespondencja. W sierpniu 1973 roku kuria wysłała pismo do Sekretariatu Episkopatu Polski i otrzymała je z powrotem kilka dni później w nowej kopercie, zaadresowane z Radomska¹⁵⁵. Sprawa ta otworzyła lawinę protestów kurii. O całym zajściu poinformowani zostali minister łączności Edward Kowalczyk¹⁵⁶ oraz Prokuratura Generalna PRL¹⁵⁷. W pismach tych biskup przedstawiał swoje obawy o korespondencję z wiernymi, która często dotyczyła bardzo trudnych spraw i problemów życiowych: „Wytworzona sytuacja postawiła mnie w niezwykle trudnym położeniu. Ja wiele piszę do różnych osób zwracających się do mnie w takich czy innych sprawach podobnie jak i moja Kuria. W tej chwili nikt z nas nie może być pewnym, że te listy

¹⁵¹ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 197, Decyzja z dnia 1 IX 1972 r., [np].

¹⁵² AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 212, Pismo biskupa Stefana Bareły do Przewodniczącego Prezydium MRN w Częstochowie z dnia 3 XI 1972 r., [np].

¹⁵³ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 223, Pismo Prezydium MRN w Częstochowie z dnia 28 XI 1972 r., [np].

¹⁵⁴ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 219, Pismo do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z dnia 10 XI 1972 r., [np].

¹⁵⁵ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 288, Notatka służbowa z rozmowy telefonicznej z Sekretarzem Episkopatu w dniu 30 VIII 1973 r., [np].

¹⁵⁶ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 293, Pismo do Ministra Łączności Edwarda Kowalczyka, [np].

¹⁵⁷ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 294, Pismo do Prokuratury Generalnej PRL z dnia 11 IX 1973 r., [np].

dojdą do rąk adresata. Nikt z nas nie może być pewnym co w nich będzie, czyje tam będą myśli i jakie one będą. A chodzi tu nieraz o sprawy duchowe, sięgając głęboko w cierpienia ludzkich serc, opływające nieraz łzami. Skąd teraz mogę mieć pewność, że ktoś nie podszyje się pod moje nazwisko i nie zakpi sobie z czyjegoś bólu”¹⁵⁸. Ostatecznie 8 listopada 1973 roku minister łączności poinformował biskupa, że winni w sprawie listów nie zostali zidentyfikowani¹⁵⁹. Sprawa ta – mimo gróźb napisania listu pasterskiego przez biskupa Barełę – nie została wyjaśniona¹⁶⁰. Biskup starał się zatem szukać pomocy u premiera Piotra Jaroszewicza, do którego 19 stycznia 1974 roku wysłał pismo, co jednak także nie przyniosło spodziewanych efektów¹⁶¹.

Do ostrego spięcia doszło również w związku z otwarciem w 1973 roku nielegalnego punktu katechetycznego w parafii pod wezwaniem świętego Andrzeja Boboli w Sosnowcu na osiedlu Rudna IV. Na tym przykładzie można szczegółowo prześledzić wielokierunkową działalność partii i SB wobec Kościoła. Do właścicieli domu, w którym ten punkt działał, w dniu 20 października 1973 roku przybył funkcjonariusz MO, aby namawiać ich do zamknięcia punktu. Następnie przybyli do nich urzędnicy z Inspektoratu Oświaty, po czym otrzymali pismo stwierdzające zakaz prowadzenia punktu. Kolejnym krokiem była próba wpłynięcia na proboszcza, który został wezwany na rozmowę do Prezydium MRN. Potem gospodarza domu odwiedziło dwóch urzędników z Katowic, którzy pozytywnie wyrazili się o warunkach panujących w domu. Następnie kolejny raz przybył funkcjonariusz MO, który chciał spotkać się z wnuczką gospodarza, gdyż na nią zapisany był dom. Następnego dnia milicjant zastał wnuczkę i wraz z dziadkiem zabrał ją na komendę MO pod groźbą użycia siły. Na komendzie grozono jej sankcjami finansowymi – straszono, że wszyscy lokatorzy będą musieli się wyprowadzić, a nowych nie pozwolą jej zameldować, co doprowadzi rodzinę do katastrofy finansowej. W dowodzie osobistym wnuczki skreślono zezwolenie na wyjazd do Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Zagrożono także, że jej mąż nie będzie w pracy miał szans na jakikolwiek awans. „Zażądano by z funkcjonariuszem pojechała do domu po książkę meldunkową, zaczęto wyszukiwać, iż

¹⁵⁸ Tamże.

¹⁵⁹ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 310, Pismo Ministra Łączności z dnia 8 XI 1973 r., [np].

¹⁶⁰ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 313, Pismo biskupa Stefana Bareły do Ministra Łączności Edwarda Kowalczyka z dnia 10 XI 1973 r., [np].

¹⁶¹ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1974–1976, t. V, sygn. 148/5, Dokument nr 7, Pismo biskupa Stefana Bareły do premiera Piotra Jaroszewicza z dnia 19 I 1974 r., [np].

mieszkali tam poprzednio sublokatorzy nie zameldowani. [...] Książkę meldunkową zatrzymano na Komendzie”¹⁶². Władze nachodziły także rodziny księży, którzy byli związani z prowadzeniem tego punktu. W końcu mąż wnuczki został zwolniony z pracy. Ostatecznie gospodarz wycofał się ze zgody na wynajmowanie pomieszczeń na punkt katechetyczny w dniu 3 listopada 1973 roku¹⁶³.

Kuria częstochowska nie pozostała obojętna na wprowadzaną przez władze reformę systemu oświaty i nauczania. Była ona – wraz z obroną wiary – głównym tematem odbywającego się 5–6 maja 1973 roku na Jasnej Górze ogólnopolskiego dnia modlitw Episkopatu i młodzieży akademickiej. W trakcie uroczystości ojciec Jerzy Tomziński wygłosił ostre kazanie, w którym ostrzegał przed budową w Polsce: „imperium szatana, imperium ateizmu, czyli imperium diabła”¹⁶⁴. Podczas kolejnego spotkania biskupa Bareły z politycznymi władzami w Katowicach w dniu 11 września 1973 roku poruszona została kwestia budownictwa sakralnego oraz – podobnie jak w całej Polsce – sprawa reformy szkolnictwa: „W toku rozmowy odpowiedziałem – relacjonował biskup – na sformułowania p. Wierzbickiego, dotyczące nowego projektu nauczania i wychowania. Powiedziałem, że program jest z założenia ateistyczny i niesprawiedliwie ujęty, że jest narzucany przez grupę ludzi nie liczących się z ogółem obywateli wierzących. Cel programu i język przedstawicieli wiary mówiących na ten temat jest jednoznaczny – oznaczając zaprogramowaną ateizację”¹⁶⁵. Biskup Bareła w obliczu reformy oświatowej wzywał księży do namawiania wiernych do bojkotu szkół zbiorczych oraz pisania petycji do władz¹⁶⁶.

¹⁶² AKDSosn., Parafia św. Andrzeja Boboli w Sosnowcu, Trudności po otwarciu punktu katechetycznego dla osiedla Rudna IV parafii św. Andrzeja Boboli w Sosnowcu, [np].

¹⁶³ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 308, Pismo do Jerzego Ziętka z dnia 5 XI 1973 r., [np]; AKDSosn., Parafia św. Andrzeja Boboli w Sosnowcu, Trudności po otwarciu punktu katechetycznego dla osiedla Rudna IV parafii św. Andrzeja Boboli w Sosnowcu, [np].

¹⁶⁴ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Działalność kurii diecezjalnych: meldunki, korespondencja, wycinki prasowe, t. II, 1973 r., sygn. 125/324, Informacja dot. przebiegu uroczystości kościelnych na Jasnej Górze w Częstochowie w dniach 5-6 V 1973 r., k. 162; Nr 71. 1973 maj 6, Katowice – Informacja KW MO w Katowicach dotycząca przebiegu uroczystości z okazji „Ogólnopolskiego dnia modlitw episkopatu i młodzieży akademickiej na Jasnej Górze”, [w:] *Ruch pielgrzymkowy na Jasną Górę 1945–1989. Wybór dokumentów*, red. ks. W.P. WLAŻŁAK, A. SZNAJDER, Katowice 2009, s. 267.

¹⁶⁵ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1974–1976, t. V, sygn. 148/5, Dokument nr 1, Protokół z rozmowy Ks. Bp. Częstochowskiego z Z-cą Przewodniczącego Prezydium WRN w dniu 17 IX 1973 r., [np].

¹⁶⁶ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/45, Informacja o postawach duchowieństwa w związku z reformą szkolnictwa na terenie woj. katowickiego, k. 147.

W dniu 21 lutego 1974 roku odbyło się spotkanie kanclerza kurii częstochowskiej księdza Władysława Karlika z przedstawicielem władz Zbigniewem Rzepą w Wydziale ds. Wyznań w Katowicach. Rozmowa dotyczyła przede wszystkim zniszczenia punktu katechetycznego na osiedlu Rudna IV w Sosnowcu, a także nękania księdza Czesława Kabały, któremu ojciec kupił dom blisko kaplicy w Częstochowie. Poruszono także kwestie: przeniesienia kaplicy w Zawierciu, odmów zameldowania księży wikariuszy, lokalizacji kościołów i plebanii, na których budowę wydane zostały zezwolenia¹⁶⁷.

Kolejny spór dotyczył usunięcia na żądanie władz państwowych kaplicy z Domu Opieki Społecznej „Caritas” w Sosnowcu, gdyż placówka była przenoszona w inne miejsce. Kuria została poinformowana o tym 14 marca 1974 roku, a eksmisja miała być przeprowadzona do dnia 18 marca. W dniu 16 marca kuria częstochowska odwołała się od decyzji. Nie zgadzała się na wyprowadzkę ze względu zbyt późne poinformowanie jej o tym: „Wielka szkoda, że Kurii Diecezjalnej nie powiadomiono o tych zamiarach wcześniej, choć przecież na pewno burzenie domu było już dawniej postanowione, bo sprawa byłaby już załatwiona i roboty odbywałyby się normalnie. Widocznie ktoś to przeoczył”¹⁶⁸. Kuria częstochowska tak późne przesłanie informacji o przenoszeniu domu uznała za działanie celowe, zmierzającym do utrudnienia prac kurii i uniemożliwienia usytuowania w nowych pomieszczeniach kaplicy. Kuria żądała miejsca zastępczego dla Zgromadzenia Sióstr Świętej Jadwigi i miejsca, w którym mogłaby powstać kaplica. Biskup głosił, że w przypadku niezalezienia nowych pomieszczeń zaistnieje konieczność likwidacji zgromadzenia w Sosnowcu, mającego duże zasługi w działalności na terenie miasta. Ewentualnie w zamian kuria domagała się punktu katechetycznego na osiedlu Rudna IV w Sosnowcu¹⁶⁹. Ostatecznie do konsensu w sprawie przeniesienia sióstr jadvizanek doszło 19 kwietnia 1974 roku¹⁷⁰. W kwietniu 1974 roku siostry otrzymały dwa zastępcze pokoje mieszkalne i jedno pomieszczenie na

¹⁶⁷ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1974–1976, t. V, sygn. 148/5, Dokument nr 20, Protokół z rozmowy odbytej w Wydziale do Spraw Wyznań w Katowicach w dniu 21 II 1974 r., [np].

¹⁶⁸ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1974–1976, t. V, sygn. 148/5, Dokument nr 29, Pismo kurii diecezjalnej z dnia 16 III 1974 r., [np].

¹⁶⁹ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1974–1976, t. V, sygn. 148/5, Dokument nr 31, Pismo kurii diecezjalnej z dnia 26 III 1974 r., [np].

¹⁷⁰ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1974–1976, t. V, sygn. 148/5, Dokument nr 41, Protokół rozmowy Kanclerza Kurii z Dyrektorem Wydziału do Spraw Wyznań w dniu 19 IV 1974 r., [np].

kaplicę. Władze nie wydały jednak zgody na punkt katechetyczny na osiedlu Rudna IV¹⁷¹.

Dla diecezji częstochowskiej ważnym postulatem było – podobnie jak dla diecezji katowickiej – przeniesienie seminarium duchownego z Krakowa do Częstochowy. Biskup Bareła napisał pismo do premiera Piotra Jaroszewicza, w którym informował, że doszedł do porozumienia w tej kwestii z kardynałem Wojtyłą¹⁷². Zastępca dyrektora Urzędu ds. Wyznań w Warszawie Aleksander Merker nie wyraził jednak zgody na przeniesienie seminarium¹⁷³. Ważną sprawą było także znalezienie mieszkań dla księży emerytów, których chciano umieścić w innym budynku w Częstochowie¹⁷⁴, na co władze nie wyraziły zgody¹⁷⁵. Ostatecznie po długich rokowaniach wydano przyzwolenie na przydzielenie dwóch pokoi księżom emerytom¹⁷⁶.

Uwaga władz skupiona również była na duszpasterstwie akademickim działającym na terenie diecezji częstochowskiej. Członków duszpasterstwa funkcjonariusze SB wzywali na przesłuchania i próbowali werbować do współpracy¹⁷⁷.

Kuria częstochowska miała także problemy z własnymi publikacjami. Przykładowo, w 1975 roku z okazji 50-lecia diecezji chciano wydać księgę pamiątkową, na co jednak nie uzyskano zgody Wojewódzkiego Urzędu Kontroli, Prasy, Publikacji i Widowisk w Katowicach¹⁷⁸.

W 1975 roku kolejny raz pojawił się problem wikariatu terenowego w Kawodrzy Górnej, gdzie mianowany został ksiądz Marian Stochniałek, któremu władze odebrały wydzierżawiony dom. Przeciwno takiemu postępowaniu zaprotestował biskup

¹⁷¹ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1974–1976, t. V, sygn. 148/5, Dokument nr 40, Protokół z rozmowy Kanclerza Kurii Diecezjalnej z Dyrektorem Wydziału do Spraw Wyznań w dniu 11 IV 1974 r., [np].

¹⁷² AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1974–1976, t. V, sygn. 148/5, Dokument nr 46, Pismo do premiera Piotra Jaroszewicza z dnia 6 V 1974 r., [np].

¹⁷³ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1974–1976, t. V, sygn. 148/5, Dokument nr 52a, Pismo Aleksandra Merkera z dnia 23 V 1974 r., [np].

¹⁷⁴ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1974–1976, t. V, sygn. 148/5, Dokument nr 57, Pismo do Prezydenta Miasta Częstochowy z dnia 20 VI 1974 r., [np].

¹⁷⁵ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1974–1976, t. V, sygn. 148/5, Dokument nr 60, Pismo Urzędu Miejskiego z dnia 20 VIII 1974 r., [np].

¹⁷⁶ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1974–1976, t. V, sygn. 148/5, Dokument nr 78, Pismo Prezydenta Miasta Częstochowy z dnia 7 XI 1974 r., [np].

¹⁷⁷ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Działalność kurii diecezjalnych: meldunki, korespondencja, t. I 1973 r., sygn. 125/323, Pismo do Urzędu do Spraw Wyznań z dnia 12 II 1973 r., k. 101.

¹⁷⁸ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1974–1976, t. V, sygn. 148/5, Dokument nr 138, Pismo biskupa Stefana Bareły do Kazimierza Kąkola z dnia 17 V 1975 r., [np].

pomocniczy Franciszek Musiel. Dnia 22 lutego 1975 roku wystosował „List otwarty”, w którym zawarł między innymi następujące słowa: „Kocham pokój i zgodę. Nie znoszę niesprawiedliwości, krzywdy i dyskryminacji. Zgodnie z apelem ostatniego Synodu Biskupów w Rzymie [z dnia 22 lutego 1973 roku – M.S.] chcę wystąpić w obronie dyskryminowanych księży i prześladowanych administracyjnie katolików świeckich. Wybrałem formę listu otwartego, bo w wypadku Kawodrzy Górnej, Lindowa i Rybnej dyskryminacja księży i prześladowanie administracyjne katolików osiągnęło niebywałe rozmiary”¹⁷⁹. „List otwarty” nie pozostał bez odpowiedzi władz. Naczelnik Wydziału Urzędu ds. Wyznań Aleksander Wołowicz w dniu 17 marca 1975 roku odpowiedział, że ton korespondencji biskupa Musiela był nieodpowiedni do kontaktów z władzami państwowymi, a przepisy wydawane przez Stolicę Apostolską nie obowiązują na terenie PRL¹⁸⁰.

Stosunek PZPR w Katowicach do kurii częstochowskiej był jednolity – negatywny, lekceważący. Nie zmieniał się w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych. Generalnie kontakty władz katowickich z Częstochową były rzadsze. W skali województwa katowickiego sprawy diecezji katowickiej wyraźnie przeważały w relacjach strony państwowej z Kościołem. Praktycznie oprócz sprawy listu pasterskiego dotyczącego budownictwa sakralnego z 1972 roku oraz petycji nie odnotowano większych spięć we wzajemnych stosunkach. Odczucie lekceważenia żądań diecezji częstochowskiej było wyraźnie akcentowane przez biskupa Barełę, który swoim działaniem zmierzał do zmiany tego stanowiska, co jednak nie przyniosło wielu rezultatów. Większym zainteresowaniem w Katowicach cieszyła się jedynie jeszcze kwestia pielgrzymek do Częstochowy, podczas których prowadzone były liczne działania operacyjne SB, podobne jak w przypadku pielgrzymek do Piekar Śląskich. Największym problemem dla kurii częstochowskiej było, oczywiście, budownictwo sakralne. Zgłaszane w tym zakresie postulaty były także – ze względu na większe uwzględnianie w skali województwa katowickiego potrzeb biskupa Bednorza – lekceważone.

¹⁷⁹ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna w Częstochowie (1957–1981), t. I, sygn. 756, List otwarty w sprawie dyskryminacji księży i prześladowania administracyjnego katolików z dnia 22 II 1975 r., k. 22.

¹⁸⁰ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna w Częstochowie (1957–1981), t. I, sygn. 756, Pismo Aleksandra Wołowicza do biskupa pomocniczego Franciszka Musiela z dnia 17 III 1975 r., k. 26.

Rozdział III

PZPR w Katowicach wobec najważniejszych problemów Kościoła katolickiego w latach 1970–1975

Stosunek do budownictwa sakralnego

Budownictwo sakralne – od wieków będące dla Kościoła katolickiego jednym z najważniejszych zadań – było elementem spięć pomiędzy Kościołem a komunistycznym państwem dążącym do laicyzacji życia społecznego. Plan powstania „miast bez Boga”¹ wcale nie był tylko chwytliwym zabiegiem propagandowym, ale realnym celem, do którego władze dążyły poprzez centralnie sterowaną politykę budownictwa sakralnego.

Zezwolenia na budowę nowych kościołów, podobnie jak w latach poprzednich, wydawane były centralnie. Na ponawiane postulaty budowlane władze odpowiadały przede wszystkim ogólnym brakiem materiałów budowlanych. Stanisław Kania jasno zapowiadał brak zgody na masowe budownictwo – z jednej strony, z drugiej – prowadzenie akcji politycznych w miejscach szczególnie niebezpiecznych dla władz, w których istniała groźba wybuchu niezadowolenia na tle budownictwa sakralnego. Decyzje pozytywne miały być także uzależnione od postawy biskupa wobec władz komunistycznych².

Niewątpliwie znaczną rolę w uzyskiwaniu zezwoleń na budownictwo sakralne odgrywały społeczne naciski. Wierni poprzez pisanie listów, petycji i wysyłanie delegacji do władz wywierali na nie presję³. Władze – w szczególności w okresie rządów Edwarda Gierka – tylko pod szczególnym naciskiem wiernych wydawały zezwolenia, aby uniknąć niepokojów społecznych: „Wydaje się, że władze ustępowały jedynie wobec »uporczywego dopominania się ludności o kościół«. Na nic się zdał lojalny i współpracujący ksiądz, zgromadzone materiały budowlane, w obliczu braku zagrożenia sporu z ludnością. Dlatego kwestię budownictwa sakralnego starano się

¹ J. MYSZOR, *Wznoszenie z ruin*, „Gość Niedzielny”, 10 VIII 2008, nr 28, dodatek „Przez morze czerwone. Kościół w Polsce pod rządami komunistów. Budowanie kościołów w PRL”, s. 3.

² A. DUDEK, *Lawirowanie. Ekipa Gierka wobec Kościoła katolickiego (1971–1978)*, „Więź” 1999, nr 7, s. 126–127; *Dokument nr 80. Protokół z posiedzenia Zespołu KC d/s Polityki Wyznaniowej w dniu 19 listopada 1971 roku*, [w:] *Tajne dokumenty. Państwo – Kościół 1960–1980*, Londyn 1996, s. 381.

³ W. SKWORC, *Budownictwo kościołów w diecezji katowickiej w latach 1945–1989*, Katowice 1996, s. 17.

utrzymać na płaszczyźnie rozmów z przedstawicielami Kościoła. W tym momencie czytelna stawała się gra władzy. Wymóg lojalności od biskupów, niestosowania samowoli budowlanej czy nieorganizowanie wiernych jako podstawa do uzyskania zezwoleń budowlanych były zwykłym chwytem politycznym⁴. Wydaje się jednak, że nie należy przeceniać znaczenia wpływów wiernych jako czynnika decydującego o wydaniu zgody przez władze. Rząd faktycznie starał się nie wywoływać społecznych niepokojów, lecz kwestia budownictwa sakralnego była o wiele bardziej skomplikowana. Stanowiła główny element gry, jaką prowadziły władze, zmierzając do ograniczenia roli Kościoła. Przed wydaniem jakiegokolwiek zezwolenia władze z wielką precyzją wykonywały wiele zadań w ramach gry prowadzonej z Kościołem. Jak można wywnioskować z zachowanej dokumentacji, nacisk ze strony wiernych nie był decydującym argumentem. Władze raczej zmierzały do wciągnięcia duchownych w grę, w której chodziło o wykorzystanie ich czasu na bezsensowne starania. Decyzja i tak była podejmowana przez stronę państwową.

W diecezji katowickiej władzom partyjnym nie podobało się nagłaśnianie problemu budownictwa sakralnego przez biskupa Bednorza czy innych księży w diecezji oraz angażowanie osób świeckich, w tym umundurowanych górników, w starania o zezwolenie na budowę nowych świątyń⁵. Dodatkowym atutem biskupa Bednorza było mianowanie go przewodniczącym powołanej w 1972 roku Nadzwyczajnej Komisji Episkopatu Polski ds. Budowy Kościołów. Episkopat doceniał działania biskupa Bednorza na rzecz budownictwa sakralnego w diecezji katowickiej⁶. W latach siedemdziesiątych nastąpił szybki rozwój urbanizacyjny i demograficzny Górnego Śląska. Na masową skalę budowano wówczas nowe osiedla z tzw. wielkiej płyty. Na Górny Śląsk zaczęła ściągać ludność z całej Polski do pracy w przemyśle, przede wszystkim w górnictwie. Promowano ten region jako socjalistyczne „eldorado”, w którym łatwo otrzymać pracę i mieszkanie oraz odnieść życiowy sukces⁷.

⁴ K. PAWLICKA, *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970 – październik 1978)*, Warszawa 2004, s. 80.

⁵ Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach [dalej: AAKat.], Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Sprawozdanie z rozmowy gen. Jerzego Ziętka z biskupem Herbertem Bednorzem z dnia 15 IX 1972 r., k. 104.

⁶ R. GRYZ, *Między liberalizacją a dezintegracją. Stosunki państwo-Kościół w latach siedemdziesiątych*, [w:] *Stosunki państwo – Kościół w Polsce 1944–2010. Studia i materiały*, red. R. ŁATKA, Kraków 2013, s. 74; W. SKWORC, *Budownictwo kościołów...*, s. 20.

⁷ W. SKWORC, *Budownictwo kościołów...*, s. 36–37.

Przepisy prawne, które regulowały kwestię budownictwa sakralnego, pochodziły jeszcze z lat pięćdziesiątych. Podstawą był wydany 27 marca 1957 roku Okólnik nr 3 Urzędu ds. Wyznań, który regulował przepisy prawa budowlanego i sposób uzyskiwania zezwoleń oraz materiałów budowlanych. W latach siedemdziesiątych w tej kwestii nie nastąpiły żadne zmiany⁸. Według Okólnika nr 3 o budowę kościoła mogła starać się jedynie kuria biskupia, która co roku miała składać plan budownictwa sakralnego do Prezydium WRN, a dopiero ten organ władz wydawał pozwolenia⁹. Władze odmawiały zezwolenia na budowę świątyń, najczęściej argumentując niewydanie zgody brakiem potrzeby wzniesienia nowego kościoła, gdyż w ich opinii istniejące miejsca kultu zaspokajają w pełni potrzeby wiernych¹⁰. W dniu 24 września 1974 roku została przyjęta nowa ustawa o prawie budowlanym, która weszła w życie z dniem 1 marca 1975 roku. Zgodnie z nowym prawem Kościołowi katolickiemu postawiono nowe wymagania, zaostrzając restrykcje. Kościół w stosunku do innych podmiotów był dyskryminowany w prawie zgłaszania wniosków budowlanych. Obowiązywały go także procedury planistyczne, które nie dawały mu możliwości negocjacyjnych¹¹.

Władze próbowały wykorzystywać swoją wiedzę o funkcjonowaniu Kościoła w celu ograniczenia jego roli. Dążyły do manipulowania sytuacją. Chodziło między innymi o wyzyskanie faktycznej w przeszłości niechęci wielu proboszczów do wydzielania nowych parafii i do budowania kościołów. Większość kosztów budowy nowej świątyni ponosiła parafia macierzysta, spadała w niej także skutek utworzenia nowej parafii liczba wiernych, a tym samym zmniejszały się jej dochody. Sytuacja zmieniła się radykalnie po II wojnie światowej, kiedy na Górnym Śląsku procesy industrializacji i urbanizacji przybrały na sile. Władze uciekały się do wszelkich argumentów mogących przynieść skutek, między innymi zwracały się do księży personalnie i odwoływały się do warunków materialnych, np. do pokusy kupna nowego,

⁸ Tamże, s. 64–67; A. DUDEK, *O działaniach antykościelnych władz PRL w latach 1958–1966*, „Chrześcijańskie Zeszyty ODiSS” 1994, nr 1, s. 192.

⁹ W. SKWORC, *Budownictwo kościołów...*, s. 11–12; A. DUDEK, R. GRYZ, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003, s. 118; L. MAREK, „Kler to nasz wróg”. *Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009, s. 120.

¹⁰ A. DUDEK, R. GRYZ, *Komuniści i Kościół...*, s. 260; R. GRYZ, „Na masowe budownictwo sakralne nie pójdziemy” *Ekipa Gierka wobec budowy katolickich świątyń (1970–1980)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 1, s. 130; A. DUDEK, *Problem budownictwa sakralnego w stosunkach państwa z Kościołem rzymskokatolickim w Polsce w latach 1957–1970*, „Dzieje Najnowsze” 1995, nr 1, s. 32.

¹¹ R. GRYZ, *Pozwolić czy nie? Władze PRL wobec budownictwa katolickich obiektów sakralnych w latach 1971–1980*, Kielce 2007, s. 181–182.

lepszego samochodu. Kolejnym chwytem władz była próba skłócenia kleru parafialnego z biskupem i zarządzeniami kurialnymi. Bardzo często w ramach Kościoła lokalnego dochodziło do spięć na linii ksiądz czy proboszcz a kuria czy biskup. Powodów zatargów bywało dużo, najwięcej finansowych. Władze znając ten problem, próbowały te niesnaski wykorzystywać dla swoich potrzeb. Większość duchowieństwa rozumiała jednak charakter Kościoła katolickiego jako instytucji powszechnej i hierarchicznej, dlatego pozostawała wierna biskupom jako zwierzchnikom. Tylko w nielicznych sytuacjach władzom państwowym udawało się podgrzewać spory pomiędzy duchowieństwem.

W grudniu 1970 roku wydana została zgoda na rozbudowę dwóch kościołów w Katowicach-Ochojcu oraz Katowicach-Piotrowicach, ale w czerwcu następnego roku proboszczowie obu kościołów wnioskowali o zmianę decyzji, postulując chęć budowy nowych świątyń¹².

Budownictwo sakralne w części diecezji częstochowskiej znajdującej się na terenie województwa katowickiego było jednym z bardziej newralgicznych punktów w stosunkach państwo – Kościół. Biskup Stefan Bareła stosował różne metody, dążąc do zaspokojenia potrzeb duszpasterskich wiernych diecezji. Początkowo duchowny stosował taktykę przedstawiania wszystkich potrzeb diecezji, z których władze mogły wybierać. Praktyka ta zmieniła się w 1974 roku, kiedy biskup postanowił zaproponować tylko najpotrzebniejsze budowle¹³. Jednak także takie podejście nie przyniosło rezultatów.

Dnia 30 grudnia 1970 roku został wysłany do władz pierwszy w dekadzie lat siedemdziesiątych plan budownictwa sakralnego w diecezji częstochowskiej. Biskup wnioskował o zezwolenie na budowę nowych kościołów: w parafii Świętego Andrzeja Boboli w Sosnowcu, w parafii świętego Wojciecha na Osiedlu Tysiąclecia w Częstochowie, w parafii Matki Boskiej Zwycięskiej w Częstochowie, w parafii pod wezwaniem Matki Boskiej w Zawierciu, w parafii Świętego Jana Chrzciciela w Będzinie, w parafii Świętego Krzyża i w parafii Świętego Jacka w Sosnowcu, w parafii Świętego Jakuba w Częstochowie, w Kazimierzu Górniczym, w parafii Świętych Piotra

¹² AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów diecezji, sygn. ARZ 01075, Pismo z dnia 14 VI 1971 r., k. 432.

¹³ Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej im. ks. Walentego Patykiewicza w Częstochowie [dalej: AACZ.], Korespondencja z władzami państwowymi 1974–1976, t. V, sygn. 148/5, Dokument nr 2, Plan budownictwa sakralnego z dnia 2 I 1974 r., [np].

i Pawła w Częstochowie oraz kaplicy we wsi Strzyżowice. We wniosku ujęto także budowę Seminarium Duchownego w Częstochowie, Domu Księzy Emerytów oraz oficyny przy kurii. Wnioskowano także o zgodę na budowę plebanii w parafiach: Najświętszego Serca Jezusa w Sosnowcu, Świętego Krzyża w Sosnowcu, w Rogoźniku, Świętego Andrzeja Boboli w Sosnowcu, Matki Boskiej Szkaplerznej w Sosnowcu, w Strzemieszycach Małych oraz Matki Boskiej w Częstochowie¹⁴.

Prezydium WRN w Katowicach 23 stycznia 1971 roku wydało zgodę na remont kościołów: w Skarżycach, Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej, w Miedźnej oraz w Mokrym. Wydana została także zgoda na budowę plebanii w Rogoźnikach, w parafii Matki Boskiej Szkaplerznej w Sosnowcu oraz w Strzemieszycach¹⁵. W tym samym dniu zezwolono także na odprawianie mszy świętych w Strzyżowicach¹⁶. W 1971 roku władze udzieliły zgody na dobudowanie oficyny przy kurii oraz na budowę nowego kościoła przy ulicy Wrzosowej w Częstochowie¹⁷. Biskup Bareła był niezadowolony z decyzji władz. W piśmie do przewodniczącego WRN w Katowicach Jerzego Ziętka ubolewał nad skromnym zakresem zezwoleń oraz żądał jeszcze zgody na wzniesienie nowej świątyni w parafii Świętego Andrzeja Boboli w Sosnowcu oraz na Osiedlu Tysiąclecia w Częstochowie. Biskup załił się, że od 33 lat starał się o budowę kościoła w Sosnowcu, toteż przygotował już nawet plany architektoniczne oraz zgromadził część materiałów budowlanych. Dużą uwagę skupiał także na Osiedlu Tysiąclecia, gdzie chciał wznieść kaplicę, jeżeli nie będzie możliwe uzyskanie zgody na budowę kościoła, albo prosić o zezwolenie na odprawianie mszy świętych w prywatnym mieszkaniu lub zabiegać o przekazanie innego budynku na cele kultu sakralnego¹⁸.

¹⁴ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument 90, Plan budownictwa sakralnego na rok 1971 z dnia 30 XII 1970 r., [np]; Nr 41. 1970 grudzień 30, b.m. – Pismo Kurii Diecezjalnej w Częstochowie do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej – Wydziału do Spraw Wyznań w Katowicach, [w:] *„Postanowiono załatwić odmownie...” Budownictwo sakralne w diecezji częstochowskiej (1957–1989). Wybór dokumentów, wstęp, wybór i oprac. A. SZNAJDER, ks. W.P. WLAŻŁAK, Katowice–Częstochowa–Rzeszów 2008*, s. 100–102.

¹⁵ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 93, Decyzja z dnia 23 I 1971 r., [np].

¹⁶ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 94, Decyzja z dnia 23 I 1971 r., [np].

¹⁷ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 125, Decyzja z dnia 31 VII 1971 r., [np].

¹⁸ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 126, Pismo biskupa Stefana Bareły do Przewodniczącego WRN w Katowicach Jerzego Ziętka z dnia 16 VIII 1971 r., [np]; Nr 47. 1971 sierpień 1971, Częstochowa – Pismo Biskupa Częstochowskiego do

Usilnie zabiegano o zgodę na budowę nowego kościoła na Osiedlu Słowackiego w Częstochowie, w miejscu prowizorycznej stodoły. Wierni parafii Matki Boskiej Zwycięskiej 6 lutego 1971 roku wysłali w tej sprawie pismo do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka¹⁹. W tym czasie na fali przemian politycznych po grudniu 1970 roku wysłanych zostało z całej Polski wiele podobnych wniosków do władz państwowych i partyjnych. Liczono na przychylność nowych władz, które w dodatku zapowiedziały zmianę działań wobec Kościoła katolickiego.

Dnia 7 października 1971 roku biskup Bednorz skierował do władz wojewódzkich plan budownictwa sakralnego diecezji katowickiej na rok 1972. Wniosek zawierał chęć budowy nowych kościołów w Katowicach na Osiedlu Tysiąclecia, w Halembie, w Bielsku-Aleksandrowicach oraz w Jastrzębiu. Postulowano także przeniesienie zabytkowego drewnianego kościoła z Jedłownika na Osiedle Tuwima w Siemianowicach Śląskich. We wniosku znalazła się również propozycja budowy plebanii w Cielmicach, Katowicach-Szopienicach, Murckach oraz w parafii Świętej Trójcy w Bielsku-Białej²⁰.

Na początku lat siedemdziesiątych powróciła kwestia budowy probostwa w niewielkiej wiosce Cielmice. Dnia 26 października 1971 roku proboszcz Antoni Kurpas skierował do KC PZPR w Warszawie pismo w sprawie zgody na budowę plebanii w 1972 roku²¹. W listopadzie 1972 roku pismo do władz skierowali parafianie, którzy także żądali budowy probostwa²². W czerwcu 1973 roku ksiądz Kurpas w trakcie wizyty w Wydziale ds. Wyznań w Katowicach wręcz groził władzom, że jeżeli nie

Przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, [w:] *„Postanowiono załatwić odmownie...”*, s. 113–114; Archiwum Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu [dalej: AKDSosn.], Parafia św. Andrzeja Boboli w Sosnowcu, Pismo proboszcza parafii do kurii diecezjalnej w Częstochowie z dnia 12 X 1970 r., [np].

¹⁹ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach [dalej: AIPNKat.], WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/3 t. 3, Pismo do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z dnia 6 II 1971 r., k. 282.

²⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów diecezji, sygn. ARZ 01075, Pismo biskupa Herberta Bednorza z dnia 7 X 1971 r., k. 436.

²¹ Archiwum Państwowe w Katowicach [dalej: APKat.], Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Tychy-Cielmice Parafia św. Jan Chrzciciela (1953–1982), sygn. 544, Pismo księdza Antoniego Kurpasa do KC PZPR z dnia 26 X 1971 r., k. 37.

²² APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Tychy-Cielmice Parafia św. Jan Chrzciciela (1953–1982), sygn. 544, Pismo parafian z dnia 10 XI 1972 r., k. 22.

wydadzą zgody na budowę plebanii, to wybuduje probostwo nielegalnie²³. Pod tak silnym naciskiem zgoda została wydana 10 sierpnia 1973 roku²⁴.

W listopadzie 1971 roku kuria częstochowska rozpoczęła starania o zgodę na osiedlenie zakonu Salezjanów w Sosnowcu. Pieniądze na wybudowanie domu zakonnego i kościoła miały pochodzić z darowizny osoby, która otrzymała odszkodowanie za więzienie w obozie koncentracyjnym w Dachau²⁵. Władze nie wydały jednak zgody na wzniesienie domu zakonnego oraz kościoła²⁶. Z kolei w grudniu 1971 roku Komenda Miejska MO w Częstochowie zamierzała zbudować nową siedzibę na działce odebranej siostron urszulankom i w miejscu ogrodu przejętego od księży emerytów w Częstochowie²⁷. Dnia 4 grudnia 1971 roku władze wydały zgodę na budowę kościoła we wsi Wrzosowa, w powiecie częstochowskim²⁸. Kuria częstochowska była niezbyt zadowolona z tej decyzji. Kanclerz kurii częstochowskiej Włodzimierz Karlik w rozmowie z Edmundem Łatą żądał zamiany zgody na utworzenie miejsca kultu we Wrzosowej na zezwolenie na budowę świątyni w Sosnowcu lub Częstochowie, ponieważ wystawienie kościoła w tych miastach zdaniem duchowieństwa była pilniejszą potrzebą²⁹. Zmiany decyzji domagał się także biskup Bareła w piśmie wystosowanym 13 grudnia 1971 roku do Jerzego Ziętka³⁰. Ostatecznie jednak władze nie ugięły się przed żądaniem kurii częstochowskiej i nie zgodziły się na zamianę³¹. W efekcie kościół został wybudowany we Wrzosowej w latach 1974-1978³².

²³ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Tychy-Cielmice Parafia św. Jan Chrzciciela (1953–1982), sygn. 544, Notatka służbowa z dnia 5 VI 1973 r., k. 16.

²⁴ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo zastępcy Przewodniczącego Prezydium WRN Mirosława Wierzbickiego do biskupa Herberta Bednorza z dnia 10 VIII 1973 r., k. 361.

²⁵ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 132, Pismo biskupa Stefana Bareły do Jerzego Ziętka z 23 XI 1971 r., [np].

²⁶ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 141, Decyzja z dnia 7 XII 1971 r., [np].

²⁷ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 135, Pismo do Komendanta Miasta i Posterunku MO w Częstochowie z dnia 4 XII 1971 r., [np].

²⁸ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 139, Decyzja z dnia 4 XII 1971 r., [np].

²⁹ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 140, Protokół z rozmowy przeprowadzonej w Prezydium PRN w Częstochowie w dniu 4 XII 1971 r., [np].

³⁰ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 142, Pismo biskupa Stefana Bareły do Jerzego Ziętka z dnia 13 XII 1971 r., [np]; Nr 50. 1971 grudzień 13, b.m. – Pismo Kurii Diecezjalnej w Częstochowie do Przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, [w:] „*Postanowiono załatwić odmownie...*”..., s. 120–121.

³¹ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 147, Pismo Prezydium WRN w Katowicach z dnia 4 I 1972 r., [np].

³² www.kuriaczestochowa.pl.

Dnia 28 grudnia 1971 roku do Wydziału ds. Wyznań w Katowicach wysłano kolejny plan budownictwa sakralnego diecezji częstochowskiej na rok 1972. Zawarte zostały w nim następujące wnioski o budowę nowych kościołów: na Osiedlu Tysiąclecia w Częstochowie, w parafiach Świętego Andrzeja Boboli w Sosnowcu, Matki Boskiej Zwycięskiej w Częstochowie, Matki Boskiej Królowej Polski w Zawierciu, Świętego Krzyża w Sosnowcu-Środuli, Świętego Jana Chrzciciela w Będzinie, Świętego Jacka w Sosnowcu-Walcowni, w Kazimierzu Górniczym. Wnioskowano także o zgodę na zlokalizowanie domu Salezjanów na osiedlu Przyszłość w Sosnowcu oraz na przeniesienie w inne miejsce kaplicy ze wsi Sygomka. Żądano również zezwolenia na rozbudowę kościoła pod wezwaniem Świętego Józefa w Sosnowcu oraz kaplicy w Myszkowie-Mijaczowie. Zwrócono się ponadto o zgodę na wybudowanie probostw w parafiach: Świętego Andrzeja Boboli w Sosnowcu, w Gołonogu, Najświętszego Serca Pana Jezusa w Sosnowcu, w Białej Górnjej, Świętego Krzyża w Sosnowcu, Matki Boskiej Zwycięskiej w Częstochowie. We wniosku zawarta została prośba o budowę domu dla księży emerytów na Osiedlu Tysiąclecia w Częstochowie oraz o budowę gmachu seminarium duchownego³³.

Potrzeby diecezji katowickiej w zakresie budownictwa sakralnego przedstawione zostały w styczniu 1972 roku przez biskupa Herberta Bednorz w liście skierowanym do biskupa Bronisława Dąbrowskiego – sekretarza Episkopatu Polski. Diecezja – jak szacowano – „potrzebowała” pilnie 23 kościołów. W późniejszym czasie powinny zostać wybudowane 63 kościoły. Postulowano również rozbudowanie 18 świątyń w krótkim terminie, a w okresie późniejszym 42 miejsc kultu.

Z kolei kuria kielecka w swoich planach na rok 1972 umieściła dwie pozycje: budowę kościoła w Sokolnikach, w powiecie Myszków oraz budowę kaplicy w Okradzionowie, w powiecie Będzin³⁴.

Władze polityczne w Katowicach bardzo często uciekały się do szantażu wobec duchownych. Przykładem może być ich propozycja wysunięta w trakcie spotkania zastępcy przewodniczącego Prezydium WRN w Katowicach z biskupami Kurpasem i

³³ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 142, Plan budownictwa sakralnego na 1972 rok z dnia 28 XII 1971 r., [np]; Nr 51. 1971 grudzień 28, b.m. – Pismo Kurii Diecezjalnej w Częstochowie do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej – Wydziału do Spraw Wyznań w Katowicach, [w:] „*Postanowiono załatwić odmownie...*”..., s. 122–124.

³⁴ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna Kielce (1958–1982), t. II, sygn. 760, Pismo biskupa Jana Jaroszewicza z dnia 22 XII 1971 r., k. 50.

Dominem w dniu 24 maja 1972 roku. W zamian za zgodę na wzniesienie nowego kościoła w Rudzie Śląskiej-Halembie i budowę probostwa w Murckach, a także zezwolenie na przeniesienie drewnianego kościoła z Jedłownika do Jastrzębia kuria musiała zgodzić się na zlikwidowanie nielegalnego kościółka w Jastrzębiu na osiedlu Przyjaźń w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa³⁵.

Sytuację w diecezji katowickiej pod względem budownictwa sakralnego na początku lat siedemdziesiątych oddają słowa biskupa Kurpasa skierowane do Sekretariatu Episkopatu Polski 4 marca 1972 roku. Biskup twierdził mianowicie, że w diecezji powstały 33 nowe osiedla bez świątyń, czyli około 200 tys. wiernych było pozbawionych dostępu do kościołów. Przypominał jednocześnie, że po 1956 roku władze wycofały się z trzech pozwoleń na budowę kościołów na nowych osiedlach³⁶.

Dnia 22 maja 1972 roku władze wydały zgodę dla diecezji częstochowskiej na budowę kościoła w parafii pod wezwaniem Matki Boskiej Królowej Polski w Zawierciu oraz na budowę plebanii w parafii Świętego Antoniego Padewskiego w Gołonogu, Świętego Stanisława w Białej Górnjej oraz w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Sosnowcu³⁷.

Pozwolenia miały uspokoić nastroje społeczne i żądania strony kościelnej. W następnych latach także zamierzano reglamentować zezwolenia na budowę świątyń³⁸. W 1972 roku Prezydium WRN wydało zgodę na budowę nowego kościoła w Rudzie Śląskiej-Halembie w parafii Matki Boskiej Różańcowej oraz na budowę plebanii w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Murckach³⁹.

W kolejnym skierowanym do WRN planie budownictwa na rok 1973 diecezja katowicka starała się o zgodę na budowę nowych kościołów na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach, na Osiedlu III i IV w Jastrzębiu, w Bielsku-Białej-Aleksandrowicach, w

³⁵ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół z rozmowy ks. bpa Kurpasa oraz z ks. bpa Domina z wiceprzewodniczącym WRN w Katowicach mgr Mirosławem Wierzbickim z dnia 24 V 1972 r., k. 93.

³⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo biskupa Józefa Kurpasa do Sekretariatu Episkopatu Polski z dnia 4 III 1972 r., k. 29–30.

³⁷ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 182, Decyzja z dnia 22 V 1972 r., [np].

³⁸ Dokument nr 1. Memoriał Aleksandra Merkera z Urzędu do Spraw Wyznań dotyczący zasad i kierunków polityki wyznaniowej PRL ze stycznia 1971 r., [w:] A. FRISZKE, *PRL wobec Kościoła: akta Urzędu do Spraw Wyznań 1970–1978*, Warszawa 2010, s. 83.

³⁹ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo Przewodniczącego Prezydium WRN Jerzego Ziętka do biskupa Herberta Bednorza z dnia 22 V 1972 r., k. 40.

Boguszowicach Osiedlu, w Nowych Tychach, w Siemianowicach na Osiedlu Tuwima i w Siemianowicach-Bytkowie. Kościół postulował także rozbudowę świątyń w katowickich parafiach Przemienienia Pańskiego i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz kaplicy cmentarnej w Wodzisławiu Śląskim. Wniosek zawierał również prośbę o budowę budynków probostw w Cielmicach, w Bielsku-Białej w parafii Świętej Trójcy oraz w Szopienicach⁴⁰.

W planie budownictwa sakralnego diecezji częstochowskiej na rok 1973 umieszczone zostały następujące kościoły: na Osiedlu Tysiąclecia w Częstochowie, w parafiach Świętego Andrzeja Boboli w Sosnowcu, Matki Boskiej Zwycięskiej w Częstochowie, Świętego Jacka w Sosnowcu, Świętej Barbary w Będzinie, w Kazimierzu Górniczym, Świętego Krzyża w Sosnowcu, Świętego Jana Chrzciciela w Będzinie, oraz kaplica w Brudzowicach. We wniosku ujęty został także dom Salezjanów w Sosnowcu na osiedlu Rudna IV. Postulowano również rozbudowę kościoła pw. Świętych Piotra i Pawła w Częstochowie-Lisińcu oraz kaplicy w Myszkowie-Mijaczowie. Zamierzano ponadto wybudować dom przy parafii Świętej Barbary w Będzinie oraz w Częstochowie, a także plebanię w Mrzygłodzie. We wniosku została ponownie zawarta prośba o budowę seminarium duchownego⁴¹.

Zanim władze wydały zgodę na budowę nowego kościoła przeprowadzały szczegółowe analizy. Przygotowywały je lokalne instancje partyjne, SB oraz władze wojewódzkie. Decyzja ostateczna wydawana była na podstawie zgromadzonych materiałów centralnie. Jednak w całej piramidzie decyzyjnej największy wpływ miały władze wojewódzkie to ich propozycje były podstawą wydania zezwoleń przez instancje centralne. Posługiwanie się w rozmowach z kuriami wojewódzkimi argumentem, że to władze centralne decydowały o wydanych zgodach, było nieporozumieniem, gdyż to właśnie władze wojewódzkie miały najlepsze rozeznanie w warunkach lokalnych, w istniejących konfliktach i napięciach pomiędzy władzą partyjną a Kościołem i wiernymi. Władze centralne nie znały sytuacji, jaka panowała we wszystkich, zwłaszcza najmniejszych parafiach. Prowadzona przez partię gra polegała na zaspokajaniu żądań Kościoła poprzez wydanie kilku zezwoleń. W ten

⁴⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo biskupa Herberta Bednorza do przewodniczącego WRN Jerzego Ziętka z dnia 2 XII 1972 r., k. 70.

⁴¹ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 232, Plan budownictwa sakralnego na 1973 rok, [np].

sposób zamykano usta biskupowi oraz powstrzymywano kurię i wiernych przed nasileniem żądań. Zezwolenia były wydawane tak, aby czyniły jak najmniejszą szkodę partii. Wywoływało to bardzo często rozgoryczenie biskupa, który uważał, że zgoda wydana została na mniej potrzebne obiekty, a te, które uznawano za najbardziej pilne, były przez władze bagatelizowane. Właśnie, aby móc prowadzić z Kościołem taką grę, władze gromadziły informacje o liczbie wiernych, odległości od kościoła czy nastrojach społecznych, a następnie na podstawie zdobytych i przeanalizowanych danych podejmowały najlepszą dla nich decyzję.

Za wzorcowy przykład takiej gry można uznać sprawę budowy kościoła w Boguszowicach Osiedlu w 1973 roku. Biskup Bednorz umieścił tę inwestycję jako jedną z kolejnych na liście potrzeb diecezji. Ważniejsze dla niego były kościoły w Katowicach na Osiedlu Tysiąclecia czy w Jastrzębiu-Zdroju⁴². Przewodniczący Prezydium PRN w Rybniku Robert Wrazidło przygotował opinię na temat konieczności powstania kościoła w Boguszowicach Osiedlu. Uznał budowę świątyni za niecelową inwestycję: „W wyniku wspólnych uzgodnień stwierdzam, że nie zachodzi potrzeba budowy nowego kościoła w Boguszowicach Osiedlu. Na terenie miasta Boguszowice istnieją trzy kościoły, w tym dwa zabytkowe, z powodu których jeden wybudowano na terenie Kłokocina w 1971 r. Na terenie osiedla zamieszkuje 8.859 osób. Odległość z osiedla do kościoła wynosi 1,5 km ul. Rajską, natomiast jazda autobusem wynosi w czasie siedem minut. Na tę okoliczność przeprowadziłem rozmowę z Przewodniczącym RMRN w Boguszowicach, podkreślając konieczność bacznej uwagi na ewentualne poczynania miejscowego kleru w kierunku rozpoczęcia prac budowlanych bez zezwolenia władz państwowych”⁴³. Mimo opinii instancji lokalnej, że kościół w Boguszowicach nie był potrzebny ani konieczny, władze w Katowicach wydały zgodę na jego budowę w dniu 10 sierpnia 1973 roku⁴⁴.

Strona kościelna starała się czasem wyprzedzać działania władz. Przykładowo, kiedy w roku 1973 władze Częstochowy podjęły decyzję o budowie nowego osiedla na

⁴² AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Przewodniczącego WRN Jerzego Ziętka z dnia 2 XII 1972 r., k. 70.

⁴³ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Rybnik Boguszowice Parafia św. Barbary (1973–1987), sygn. 438, Pismo Przewodniczącego Prezydium PRN Roberta Wrazidło do Edmunda Łaty z dnia 22 I 1973 r., k. 11.

⁴⁴ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo zastępcy Przewodniczącego Prezydium WRN Mirosława Wierzbickiego do biskupa Herberta Bednorza z dnia 10 VIII 1973 r., k. 361.

22 tys. mieszkańców w dzielnicy Błeszno, kuria częstochowska wysłała pismo, aby przy projektowaniu nowego osiedla ująć w planach architektonicznych miejsce dla nowego kościoła⁴⁵. Podobnej treści pismo zostało wysłane do Prezydium MRN w Sosnowcu, gdzie powstawały nowe osiedla Rudna IV i V, Przyszłość, Piast oraz nowe budynki przy ulicach Wiejskiej i Jagiellońskiej⁴⁶.

Biskup Bednorz w kwestii budownictwa sakralnego szukał pomocy nawet u władz w Warszawie. W tej sprawie chciał spotkać się z wiceprezesem Rady Ministrów Józefem Tejchmą. W piśmie do niego podkreślał trudności w porozumieniu się z władzami w Katowicach. Do spotkania z Tejchmą jednak nie doszło⁴⁷.

Pilną sprawą była rozbudowa kościoła Przemienienia Pańskiego w Katowicach, który był zbyt ciasny na potrzeby rozbudowującego się Osiedla Paderewskiego. Biskup w liście do Jerzego Ziętka podkreślał, że ludzie muszą w trakcie mszy świętej stać na dworze niezależnie od pogody, z kolei w środku świątyni dochodziło z powodu ścisku do licznych omdleń⁴⁸.

W 1973 roku wydanych zostało 40 zezwoleń na budowę nowych kościołów w całej Polsce. Moment wybrany został nieprzypadkowo, o czym poinformował wojewódzkie wydziały ds. wyznań w całym kraju zastępca dyrektora Urzędu ds. Wyznań w Warszawie Aleksander Merker: „Proszę Towarzyszy! Do wydanych tym razem zezwoleń przykładana jest bardzo duża waga polityczna. Towarzysze macie rozeznanie cyfrowe, macie doświadczenie i wiecie, że takiego udzielenia 40 zezwoleń naprawdę nie było od wielu, wielu lat. Moment jest wybrany nie przypadkiem. Stanowi on swego rodzaju kontratak ze skrzydła we wiadomej sytuacji związanej ze sprawami oświatowymi i wychowawczymi”⁴⁹. Wydane zezwolenia na budowę nowych kościołów miały – zdaniem władz – wyciszyć opór duchowieństwa wobec wprowadzanej w 1973 roku reformy oświaty, której postanowienia godziły w działanie Kościoła katolickiego. Przewodniczący prezydiów WRN osobiście mieli w tym celu spotkać się z biskupami,

⁴⁵ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 252, Pismo kurii częstochowskiej do Prezydium MRN w Częstochowie z dnia 4 IV 1973 r., [np].

⁴⁶ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 259, Pismo kurii częstochowskiej do Prezydium MRN w Sosnowcu z dnia 5 V 1973 r. [np].

⁴⁷ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo biskupa Herberta Bednorza do wiceprezesa Rady Ministrów Józefa Tejchmy z dnia 10 VIII 1973 r., k. 361.

⁴⁸ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Przewodniczącego WRN Jerzego Ziętka z dnia 28 VI 1973 r., k. 105.

⁴⁹ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/5, Telekonferencja wygłoszona przez V-ce Dyrektora ds. Wyznań – Aleksandra Merkera 3 sierpnia 1973 o godz. 11.00–11.10, k. 110–111.

aby przekazać wiadomość o zezwoleniach. Spotkania te zaplanowano zorganizować do 10 września, żeby wyprzedzić plenarną konferencję Episkopatu, która miała odbyć się w połowie września, oraz przygotowane na październik modlitwy w intencji budowy nowych kościołów. Władze centralne nakazywały, by tam, gdzie ze względu na urlop spotkanie w terminie wrześniowym nie będzie możliwe, rozmowy przeprowadzić w pierwszej połowie sierpnia. Chodziło o zminimalizowanie ostrza politycznego sierpniowych uroczystości kościelnych na Jasnej Górze⁵⁰.

W dniu 10 sierpnia 1973 roku Prezydium WRN wydało zgodę na budowę w diecezji katowickiej nowego kościoła w Boguszowicach, zezwoliło także na rozbudowę kaplicy cmentarnej w Wodzisławiu Śląskim, budowę plebanii w parafii Świętej Trójcy w Bielsku-Białej oraz domu mieszkalnego dla księży w Tychach-Cielmicach⁵¹. Z kolei w diecezji częstochowskiej w 1973 roku władze wydały zgodę na budowę nowego kościoła w parafii Matki Boskiej Zwycięskiej w Częstochowie oraz plebanii w Mrzygłodzie⁵².

Biskup Bednorz oprócz corocznie wysyłanych do władz planów budownictwa sakralnego starał się wskazywać w trakcie rozmów z nimi, jakie budowle były najbardziej oczekiwane. Przykładowo, 12 września 1973 roku w trakcie spotkania z zastępcą przewodniczącego Prezydium WRN w Katowicach Mirosławem Wierzbickim biskup za priorytetowe uznał kościoły w Jastrzębiu-Zdroju oraz w Katowicach na Osiedlu Tysiąclecia⁵³. Ordynariusz zanotował wówczas bardzo ważne spostrzeżenie: „W referacie wyznaniowym [Prezydium WRN w Katowicach] mówi się, że na Osiedlu 1000-lecia nie będzie kościoła, bo to jest osiedle socjalistyczne”⁵⁴.

W planie budownictwa sakralnego na rok 1974 biskup Bednorz zawarł następujące i jak podkreślał: pilne prośby w sprawie budowy nowych kościołów w

⁵⁰ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/5, k. 111; Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Narady dyrektorów wydziałów d/s wyznań 1973–1978 r., sygn. 127/18, Protokół z narady z kierownikami Wydziałów do Spraw Wyznań z dnia 3 VIII 1973 r., k. 57–59.

⁵¹ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo zastępcy Przewodniczącego Prezydium WRN Mirosława Wierzbickiego do biskupa Herberta Bednorza z dnia 10 VIII 1973 r., k. 361.

⁵² AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 283, Decyzja z dnia 11 VIII 1973 r., [np].

⁵³ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół z rozmowy biskupa Herberta Bednorza z Mirosławem Wierzbickim z dnia 12 IX 1973 r., k. 126–127.

⁵⁴ Tamże, k. 127.

Katowicach na Osiedlu Tysiąclecia oraz w Jastrzębiu na osiedlach III i IV. Jako mniej ważne zostały uwzględnione miejscowości: Nowe Tychy, Bielsko-Biała-Aleksandrowice, Osiedle Tuwima w Siemianowicach oraz Siemianowice-Bytków. Biskup postulował także przeniesienie drewnianego kościółka z Boguszowic do Ligockiej Kuźni oraz prosił o zgodę na budowę probostwa w Janowie Miejskim⁵⁵.

Dnia 31 października 1973 roku, w trakcie spotkania w Wydziale ds. Wyznań, biskup Bednorz został oskarżony o trzy nielegalne budowle, mimo otrzymania innych pozwoleń. Chodziło o nielegalne wybudowanie salek katechetycznych w Jastrzębiu-Zdroju w parafii świętej Katarzyny, wiaty przed kaplicą w Mikołowie-Kamionce oraz punktu katechetycznego w Żorach. Biskup tłumaczył, że nie był poinformowany o nielegalnych poczynaniach księży. Zażądał dwóch zezwoleń na budowle rocznie. Jego zdaniem taka liczba w pełni satysfakcjonowałaby kurię katowicką⁵⁶.

Dnia 2 stycznia 1974 roku kuria częstochowska wysłała do władz plan budownictwa sakralnego na rok 1974. Domagano się zezwolenia na budowę nowych kościołów w dzielnicy Tysiąclecie w Częstochowie oraz w sosnowieckich parafiach: Świętego Andrzeja Boboli, Świętego Jacka oraz Świętego Krzyża. W planie zawarte zostały także prośby o budowę domów w parafii Świętej Barbary w Będzinie, o nadbudowanie domu w parafii Świętego Stanisława w Częstochowie oraz o budowę gmachu seminarium duchownego⁵⁷.

W przypadku kurii kieleckiej w planie budownictwa sakralnego na rok 1974 chodziło o następujące postulaty: budowę nowego kościoła w Dobrakowie, w gminie Olkusz, powiększenie kaplicy w Kosmolowie, w powiecie Olkusz, budowę kościoła w Szczytnikach, w powiecie Proszowice, powiększenie kaplicy w Jaroszowcu, w powiecie Olkusz, budowę kaplicy w Muniakowicach, w powiecie Miechów, powiększenie kaplicy w Cuszowie, w powiecie Proszowice⁵⁸.

Dnia 5 kwietnia 1974 roku wydana została zgoda dla diecezji katowickiej na budowę dwóch nowych kościołów: w Bielsku-Białej-Aleksandrowicach oraz w

⁵⁵ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Przewodniczącego WRN Jerzego Ziętka z dnia 31 X 1973 r., k. 117.

⁵⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół z rozmowy w Wydziale ds. Wyznań w Katowicach z dnia 31 X 1973 r., k. 129–130.

⁵⁷ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1974–1976, t. V, sygn. 148/5, Dokument nr 2, Plan budownictwa sakralnego z dnia 2 I 1974 r., [np].

⁵⁸ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna Kielce (1958–1982), t. II, sygn. 760, Pismo biskupa Jana Jaroszewicza, k. 33–34.

Jastrzębiu-Zdroju⁵⁹. Władze mimo wydania zezwolenia bardzo często opóźniały możliwość jego realizacji. Często powodem zwłoki były uzgodnienia dotyczące lokalizacji, ponieważ władze dawały najgorsze tereny, bardzo często poza nowymi osiedlami, a Kościół na to się nie zgadzał. Mijały miesiące, a czasem lata zanim dochodziło do porozumienia. Tak było w przypadku budowy kościoła w Bielsku-Białej-Aleksandrowicach, gdzie nowy kościół miał zostać zlokalizowany na peryferiach miasta⁶⁰. Podobnie sprawa wyglądała w Jastrzębiu, gdzie teren wyznaczony pod nowy kościół był niezdatny pod budowę ze względu na dużą wilgotność oraz bagnistość ziemi⁶¹.

W 1974 roku kuria w Kielcach otrzymała zgodę na budowę kościoła w Sokolnikach w powiecie Myszków. Oczywiście, w tym przypadku wyrażanie zgody także było poprzedzone szczegółowym analizowaniem postaw kleru, sytuacji i potrzeb danej diecezji. Władze polityczne w Katowicach w następujący sposób przedstawiały sytuację tej diecezji: „Wydział do Spraw Wyznań w Katowicach oceniając, pozytywnie postawę obywatelską zajmowaną przez bpa [Jana] Jaroszewicza, fakt, że na podległym mu terenie w obrębie województwa katowickiego nie dochodziło do żadnych przypadków nielegalnego budownictwa i łamania obowiązujących przepisów oraz potrzeby duszpasterskie parafii w Sokolnikach, władze wojewódzkie postanowiły wyrazić zgodę na budowę projektowanego przez Kurię Kielecką kościoła w Sokolnikach”⁶².

W 1974 roku władze wydały zgodę dla diecezji częstochowskiej na budowę nowego kościoła w parafii Świętego Andrzeja Boboli w Sosnowcu. W ten sposób w jednym z najbardziej newralgicznych miejsc w diecezji częstochowskiej mogła powstać

⁵⁹ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo wojewody katowickiego Jerzego Ziętka do kurii katowickiej z dnia 5 IV 1974 r., k. 124; AKDBiel., Bielsko-Aleksandrowice, Budowy, Decyzja z dnia 5 IV 1974 r., [np].

⁶⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo biskupa Herberta Bednorza do dziekana Franciszka Żebroka z dnia 28 V 1974 r., k. 125; Archiwum Kurii Diecezjalnej Bielsko-Żywieckiej w Bielsku-Białej [dalej: AKDBiel.], Bielsko-Aleksandrowice, Budowy, Pismo biskupa Herberta Bednorza do dziekana Franciszka Żebroka z dnia 28 V 1974 r., [np].

⁶¹ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo biskupa Herberta Bednorza do proboszcz Czesława Podleskiego z dnia 28 V 1974 r., k. 126.

⁶² APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna Kielce (1958–1982), t. II, sygn. 760, Tezy do rozmowy z Ordynariuszem diecezji kieleckiej biskupem Janem Jaroszewiczem, k. 41.

nowa świątynia⁶³. W 1974 roku zezwolono także na budowę domu mieszkalnego w parafii Świętej Barbary w Będzinie⁶⁴ oraz na wyburzenie ścianki w domu w Strzyżowicach. Wyrażono również zgodę na zlokalizowanie punktu katechetycznego na osiedlu Rudna IV w Sosnowcu oraz zezwolono na budowę plebanii w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Sosnowcu⁶⁵.

Plan budownictwa diecezji katowickiej na rok 1975 zakładał budowę kościołów na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach, w Nowych Tychach oraz budowę seminarium duchownego w Katowicach. Dodane zostały także prośby parafian o przeniesienie istniejących kościołów z Czernicy na Orłowiec, z Połomi do Nowych Bojszów, ze szpitala dla nerwowo chorych w Rybniku do Rybnika-Wielopola oraz o rozbudowę kościoła w Katowicach-Szopienicach. Biskup wnioskował również o zgodę na budowę kościoła w Siemianowicach na Osiedlu Tuwima, w Siemianowicach Bytkowie, w Chorzowie-Batorym Osiedlu oraz Knurowie Osiedlu⁶⁶.

W dniu 3 grudnia 1974 roku kuria częstochowska skierowała do władz kolejny plan budownictwa sakralnego na rok 1975, w którym domagała się zgody na budowę kościoła na Osiedlu Tysiąclecia w Częstochowie oraz plebanii w parafiach Świętego Krzyża w Sosnowcu, Świętego Stanisława Kostki w Częstochowie oraz zezwolenia na rozbudowę domu księży emerytów. We wniosku umieszczono także postulat przeniesienia seminarium duchownego z Krakowa do Częstochowy⁶⁷.

To, jak długo trwało uzyskiwanie wszystkich formalności i pozwoleń budowlanych od momentu wydania zezwolenia na budowę, można prześledzić na przykładzie dwóch kościołów: nowego kościoła w Halembie oraz kościoła Przemienienia Pańskiego w Katowicach.

⁶³ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1974–1976, t. V, sygn. 148/5, Dokument nr 38, Decyzja z dnia 10 IV 1974 r., [np]; AKDSosn., Parafia św. Andrzeja Boboli w Sosnowcu, Pismo kanclerza kurii do proboszcza Józefa Jansona z dnia 16 IV 1974 r., [np].

⁶⁴ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1974–1976, t. V, sygn. 148/5, Dokument nr 53, Decyzja z dnia 4 VI 1974 r., [np]; APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna w Częstochowie (1957–1983), t. III, sygn. 758, Decyzja z dnia 4 VI 1974 r., k. 91.

⁶⁵ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1974–1976, t. V, sygn. 148/5, Dokument nr 62, Decyzja z dnia 22 VIII 1974 r., [np].

⁶⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo biskupa Herberta Bednorza do wojewody katowickiego Jerzego Ziętka z dnia 26 IX 1974 r., k. 132; W. SKWORC, *Budownictwo kościołów...*, s. 97.

⁶⁷ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1974–1976, t. V, sygn. 148/5, Dokument nr 87, Plan budownictwa sakralnego na 1975 rok, [np].

Zezwolenie na budowę kościoła w Halembie zostało wydane 22 maja 1972 roku. Propozycję terenu pod budowę świątyni władze przedstawiły dopiero w marcu 1974 roku. Chciały ulokować kościół z dala od osiedla Halemba II. Proponowana lokalizacja była kontrowersyjna. Do zatwierdzenia całego projektu doszło 18 października 1974 roku, a zatwierdzenie planu realizacyjnego nastąpiło 22 grudnia 1974 roku. Następny etap polegał na przewłaszczeniu części terenu – to zrealizowano 27 lutego 1975 roku⁶⁸. W celu zablokowania wydanej zgody na budowę nowego kościoła w Halembie proboszcz tej parafii ksiądz Alojzy Brzezina został na początku 1973 roku oskarżony o wystąpienia antypaństwowe. W sprawę zaangażował się biskup Bednorz, który w piśmie do Jerzego Ziętki bronił księdza i demaskował prawdziwy powód akcji skierowanej przeciwko duchownemu – chodziło mianowicie o opóźnianie i blokowanie uzgodnień w sprawie budowy nowego obiektu sakralnego⁶⁹.

Drugi przykład dotyczy realizacji zgody na przebudowę kościoła Przemienienia Pańskiego w Katowicach. Zezwolenie zostało wydane 10 sierpnia 1973 roku. Plan techniczny zatwierdzono 23 grudnia 1974 roku. Dnia 28 lutego 1975 roku zezwolono na rozpoczęcie budowy. Budowa ruszyła dopiero 3 marca 1975 roku⁷⁰.

Duże trudności z budową nowego kościoła wystąpiły w Jastrzębiu-Zdroju. Zgoda została wydana 5 kwietnia 1974 roku. Teren przeznaczony na budowę kościoła przeszedł na własność Kościoła 30 października 1974 roku. Prezydent miasta Zenon Polok zezwolił na prowadzenie prac budowlanych w dniu 30 sierpnia 1975 roku. Budowę zakończono dopiero w grudniu 1980 roku. Nowa świątynia – pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła – została poświęcona 21 grudnia 1980 roku. Przy budowie tej świątyni problemem było również doprowadzenie drogi na plac kościelny. Pierwsze prace nielegalnie zostały poczynione już w 1975 roku, ale po

⁶⁸ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo wikariusza generalnego Czesława Domina do Sekretariatu Episkopatu Polski z dnia 8 III 1975 r., k. 144–145; APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Ruda Śląska-Halemba Parafia Bożego Narodzenia (1971–1980), sygn. 402, Pismo księdza Domina do Wydziału do Spraw Wyznań z dnia 1 III 1974 r., k. 53–54.

⁶⁹ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Ruda Śląska-Halemba Parafia Bożego Narodzenia (1971–1980), sygn. 402, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Jerzego Ziętki z dnia 3 II 1973 r., k. 96–97.

⁷⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo wikariusza generalnego Czesława Domina do Sekretariatu Episkopatu Polski z dnia 8 III 1975 r., k. 144–145.

interwencji władz zostały wstrzymane. Ostatecznie droga została doprowadzona w 1982 roku, w trakcie stanu wojennego⁷¹.

Biskup Bednorz bardzo często dopominał się o odpowiedź na złożone przez Kościół plany budownictwa sakralnego w danym roku. Władze często przeciągały odpowiedź w czasie, aby minął okres prac budowlanych i można było odroczyć rozpoczęcie załatwiania formalności i samych prac na kolejny rok. Powodem zwłoki była również konieczność uzgadniania pozwoleń na budowę nowych kościołów z centralą w Warszawie, ponieważ na tym szczeblu analizowano przedstawione przez władze wojewódzkie plany przesłane przez kurie i informacje zebrane w terenie przez funkcjonariuszy partyjnych oraz SB. Potwierdza to notatka Wydziału Administracyjnego KC PZPR z 8 listopada 1971 roku: „Budownictwa sakralnego nie traktujemy jako tematu rozmów z Episkopatem. Wyraźnie im [Episkopatowi] oświadczono, iż nie zgadzamy się na rozwijanie budowy obiektów sakralnych. Mamy nad tym pełną kontrolę, wszystkie decyzje są podejmowane centralnie”⁷². Takie podejście wyjaśnia w pewnym stopniu dość długie oczekiwanie na odpowiedź władz wojewódzkich, które z kolei muszą czekać na decyzje władz szczebla centralnego. Biskup Bednorz bardzo często ponaglał władze wojewódzkie do wydania decyzji w sprawie budownictwa sakralnego, chcąc jak najszybciej rozpocząć prace. W 1975 roku dwukrotnie – 25 kwietnia i 21 czerwca – wysyłał pisma do wojewody katowickiego⁷³.

W województwie katowickim jednym z najtrudniejszych pod względem duszpasterskim dla duchowieństwa miejsc było Osiedle Tysiąclecia w Katowicach. Przez wiele lat – mimo usilnych starań katowickiej kurii, podejmowanych od początku budowy osiedla w 1968 roku – nie udało się uzyskać zgody na budowę kościoła. W grudniu 1970 roku na osiedlu mieszkało już 20 tys. osób, miało ich być 35 tys., a docelowo – aż 55 tys.⁷⁴ Władze wojewódzkie chciały, by wszyscy mieszkańcy osiedla, niezależnie od tego, czy są ateistami, czy też nie, pozbawieni byli opieki duszpasterskiej: „Tak poważna ilość mieszkańców osiedla w tym młodzieży do chwili

⁷¹ M. KŁAKUS, *Parafia pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Jastrzębiu-Zdroju w latach 1974–1980: budowa kościoła i tworzenie parafii*, Katowice 2006, s. 30–40.

⁷² Dokument nr 4. Notatka Wydziału Administracyjnego KC PZPR o aktualnych problemach polityki wyznaniowej z 8 listopada 1971 r., [w:] A. FRISZKE, *PRL wobec Kościoła...*, s. 116.

⁷³ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pisma biskupa Herberta Bednorza do wojewody katowickiego z dnia 25 IV i 21 VI 1975 r., k. 153–158.

⁷⁴ W. SKWORC, *Budownictwo kościołów...*, s. 144–145; TENŻE, *Miały być miasta bez Boga*, „Gość Niedzielny” 10 VIII 2008, nr 28, dodatek „Przez morze czerwone. Kościół w Polsce pod rządami komunistów. Budowanie kościołów w PRL”, s. 8.

obecnej nie została ujęta w sposób zorganizowany w tryby administracji kościelnej. Osiedle nie posiada własnej parafii. Aktualne zapotrzebowanie na »usługi religijne« rozładowane jest przez kościoły pobliskich parafii katowickich [...]»⁷⁵. Starania biskupa Bednorza skoncentrowane były na poszukiwaniu działki oraz zyskaniu poparcia wśród mieszkańców osiedla. Duchowni zabiegali o nie w czasie odwiedzin duszpasterskich – kolędy. Dnia 2 lutego 1971 roku w parafii Katowice-Dąb odbyła się msza święta z udziałem biskupa, który wygłosił kazanie. We mszy – odprawionej w intencji budowy nowej świątyni na Osiedlu Tysiąclecia – uczestniczyło 2 tys. mieszkańców nowego osiedla. Świadczyło to o poparciu idei utworzenia nowej parafii i budowy kościoła ⁷⁶.

W województwie katowickim budownictwo sakralne stało się newralgicznym problemem również w Jastrzębiu-Zdroju. W tym niewielkim miasteczku, które od XIX wieku znane było jako uzdrowisko, po zakończeniu II wojny światowej nastąpiła szybka industrializacja, związana z rozbudową przemysłu górniczego. Towarzyszyły jej szybka urbanizacja oraz zmiany demograficzne w mieście⁷⁷. W takich warunkach musiał odnaleźć się lokalny Kościół. Na początku lat siedemdziesiątych w Jastrzębiu istniały dwa kościoły: starszy pw. Świętej Katarzyny w Jastrzębiu Górnym, gdzie w latach siedemdziesiątych proboszczami byli dwaj duszpasterze: w latach 1971–1974 Czesław Podleski, a w latach 1974–1979 ksiądz Bernard Czernecki, oraz młodszy pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, którego duszpasterzem był ksiądz Anzelm Skroboł⁷⁸. W związku z wzrostem liczby ludności miasta oraz niewielkimi możliwościami duszpasterskimi dwóch małych jastrzębskich świątyni pojawiła się duża potrzeba budowy nowych obiektów sakralnych. W tej sytuacji doszło do konfliktu z władzami państwowymi, dla których Jastrzębie miało być kolejnym w województwie katowickim, po Tychach, miastem typowo socjalistycznym, pozbawionym świątyni.

Władze polityczne zdawały sobie sprawę z konieczności – wynikającej z szybkiej rozbudowy osiedli – powstania nowego kościoła w Jastrzębiu. Władze PZPR

⁷⁵ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/3, t. 3, Notatka informacyjna dot. aktualnej sytuacji na Osiedlu 1000-lecia w powiązaniu z parafią Rzym.-kat. Katowice-Dąb z dnia 17.12.1971 r., k. 257–258.

⁷⁶ Tamże, k. 258–262.

⁷⁷ M. KŁAKUS, *Parafia pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła...*, s. 12–16.

⁷⁸ www.encyklo.pl; I. i W. WALOWIE, *Budowanie nowego kościoła*, [w:] *Wspomnienia o księdzu Czesławie Podleskim*, red. S. MICHAŁOWSKI, Katowice 2010, s. 44; W. SKWORC, *Budownictwo kościołów...*, s. 141–142; Cz. PODLESKI, *Biskup moich święceń kapłańskich. Wspomnienie*, [w:] *Ks. bp dr Herbert Bednorz. Działalność duszpasterska*, red. R. BROM, J. MALICKI, J. ŚLIWIOK, Katowice 2007, s. 74; S. SKOTNICA, *Działalność duszpasterska a polityczno-społeczne postawy robotników Jastrzębiu-Zdroju w latach 1980–1981*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1992–1993, nr 25–26, s. 122.

orientowały się w napiętej sytuacji społecznej wśród mieszkańców na tym tle oraz miały świadomość możliwości wybuchu niezadowolenia: „Biorąc te wszystkie elementy pod uwagę, jak i to, że od dłuższego czasu istnieje ze strony mieszkańców osiedli satelitarnych miasta Jastrzębia 2 nacisk, przejawiający się m.in. w dążeniu do wybudowania nowych obiektów sakralnych na terenie miasta, zespół [opiniujący PZPR – M.S.] po wszechstronnym przeanalizowaniu przedmiotowej sprawy, wyraża pogląd, że dla złagodzenia istniejących napięć, jakie notuje się u części mieszkańców Jastrzębia, wskazane jest wydanie pozytywnej opinii na budowę w Jastrzębiu 2 jednego kościoła, z jednoczesną lokalizacją w pobliżu osiedla Jastrzębia III i osiedla Jastrzębie”⁷⁹.

Już w końcu 1970 roku księży oraz wierni z Jastrzębia wystosowali pismo do Prezydium WRN w Katowicach i Wydziału ds. Wyznań, żądając zezwolenia na budowę dwóch kościołów w mieście⁸⁰. Następne pismo w tej sprawie zostało wysłane 27 stycznia 1971 roku z parafii pw. Świętej Katarzyny w Jastrzębiu. Duchowni wraz z wiernymi domagali się budowy dwóch nowych kościołów – na osiedlu III oraz na peryferiach Jastrzębia Górnego, w kierunku na Bzie Zameckie. Prośbę swą motywowali rozbudową miasta – wówczas na samym osiedlu III mieszkało ponad 14 tys. ludzi, oraz skromnością istniejącej bazy parafialnej. Argumentowali ją także trudną sytuacją wiernych, którzy w trakcie nabożeństw musieli stać na dworze niezależnie od pogody. Księża powoływali się również na prośby samych mieszkańców, którzy podczas odwiedzin duszpasterskich domagali się budowy kościoła. Kolejnym problemem był brak drogi, która w trakcie deszczu czy roztopów tonęła w błocie, co utrudniało wiernym dotarcie do kościoła, a dzieciom na katechizację⁸¹. Potrzeba budowy nowej świątyni w Jastrzębiu odnotowywana została w kwestionariuszach z wizytacji kanonicznych: „Pałaca potrzeba budowy nowego kościoła, bo istniejący jest absolutnie niewystarczający, by pomieścić wszystkich parafian”⁸².

⁷⁹ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Jastrzębie-Zdrój Parafia św. Barbary (1972–1976), sygn. 151, Wyciąg z pisma Przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Wodzisławiu z dnia 12 III 1971 r. dot. budownictwa sakralnego w powiecie wodzisławskim, k. 54; W. SKWORC, *Budownictwo kościołów...*, s. 94-95.

⁸⁰ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Jastrzębie-Zdrój Parafia N.S.P.J. (1955–1990), sygn. 150, Pismo z dnia 30 XII 1970 r., [np].

⁸¹ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Jastrzębie-Zdrój Parafia św. Katarzyny (1968-1989), sygn. 156, Pismo do Prezydium WRN Wydział do Spraw Wyznań z dnia 27 I 1971, k. 100.

⁸² AAKat., Akta Lokalne, Jastrzębie-Zdrój. Parafia NSPJ. Ogólne 1938-1988, sygn. AL. 871, Kwestionariusz z wizytacji kanonicznej z 1970 r., k. 282.

W tej sytuacji w Jastrzębiu doszło do wybudowania kilku nielegalnych budynków sakralnych. Pierwszy obiekt powstał bez pozwolenia władz lokalnych na osiedlu Przyjaźń, na terenie parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa. Jego budowę ukończono 14 listopada 1971 roku. Został erygowany 9 grudnia 1971 roku. Był to budynek murowany o powierzchni 128 m² i łącznej powierzchni 670 m³. Powstał z inicjatywy proboszcza Anzelma Skrobola oraz parafian⁸³. Dnia 19 listopada 1971 roku władze wydały decyzję o wstrzymaniu robót budowlanych bądź rozbiórce, ponieważ „obiekt zagraża bezpieczeństwu ludzi”⁸⁴. O wzniesienie nielegalnej budowli sakralnej w Jastrzębiu został oskarżony ksiądz Skroboł. Zarzucano mu, że namawiał do przemienienia stodoły w obiekt kościelny oraz sfinansował przedsięwzięcie. „Był głównym inicjatorem utworzenia nielegalnej kaplicy w Jastrzębiu-Zdroju – Os. »Przyjaźń«. Za jego namową Zofia Szotek na swoim gruncie wybudowała pomieszczenie, w którym urządzono kaplicę. Całość przedsięwzięcia finansował ks. [i]adź. Ostatnio nie zanotowano wrogich jego wystąpień, tym niemniej jego sylwetkę należy ocenić negatywnie”⁸⁵.

Władze wojewódzkie w sprawę nielegalnej budowli włączyły także kurie katowicką oraz biskupa Bednorza. W czasie rozmowy biskupa z wiceprzewodniczącym WRN w Katowicach Stanisławem Kiermaszkiem doszło do ostrego spięcia z powodu propozycji usunięcia księdza A. Skrobola z Jastrzębia. Z dokumentacji wynika, że był to jeden z najostrzejszych konfliktów w województwie katowickim w czasie całej dekady lat siedemdziesiątych⁸⁶, o czym może świadczyć zapis z tej rozmowy: „P. Kiermaszek oświadczył wtedy, że chodzi o niedawno wzniesioną nielegalną budowę kościoła w Jastrzębiu-Zdroju. W związku z tym żąda, by natychmiast usunięty został

⁸³ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Jastrzębie-Zdrój Parafia św. Barbary (1972–1976), sygn. 151, Ankieta nielegalnej parafii z dnia 28 II 1973 r., k. 56–57; APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Jastrzębie-Zdrój Parafia N.S.P.J. (1955–1990), sygn. 150, Notatka służbowa, k. 186; W. SKWORC, *Budownictwo kościołów...*, s. 95.

⁸⁴ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Jastrzębie-Zdrój Parafia św. Barbary (1972–1976), sygn. 151, Decyzja o wstrzymaniu robót budowlanych lub rozbiórce z dnia 19 XI 1971 r., k. 45.

⁸⁵ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Jastrzębie-Zdrój Parafia św. Barbary (1972–1976), sygn. 151, Ocena potrzeb kościelnych w Jastrzębiu Prezydenta Miasta Zenona Poloka z dnia 15 XII 1975 r., k. 3.

⁸⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół z rozmowy ks. Bpa Bednorza z pierwszym wiceprzewodniczącym WRN w Katowicach p. Kiermaszkiem z dnia 27 XI 1971 r., k. 82–83; W. SKWORC, *Budownictwo kościołów...*, s. 95–96.

Ks. prob. Anzelm Skrobol. Pozwoliłem mu się spokojnie wypowiedzieć. Dopiero gdy dwa trzy razy coraz głośniejsze i natarczywiejsze żądał usunięcia Ks. prob. Skrobola, zabrałem się do stanowczej i równie głośno wypowiedziałem odpowiedź, mianowicie, że nigdy Ks. prob. Skrobola nie usunę. Wtedy p. Kiermaszek z jeszcze większą zachłannością żądał zakończenia nielegalnej budowy kościelnej oraz groził wstrzymaniem wszelkich pozwoleń na dalsze budowle kościelne. Mimo to trwałem przy swojej pierwszej afirmacji, którą jeszcze raz z wielkim naciskiem wypowiedziałem, mianowicie, że ks. Skrobola nigdy nie zwolnię ze stanowiska proboszcza, choć p. Kiermaszek posądził go nawet o to, że w czasie przesłuchania na starostwie wodziślawskim uderzył w nutę antypaństwową, głosząc, że inni ludzie powinni rządzić Polską. Dodałem jeszcze: »Możecie mnie zamknąć albo wysiedlić, ale nie usunę Ks. Skrobola ze stanowiska proboszcza«⁸⁷.

Władze polityczne w obliczu oporu księży oraz wiernych żądały usunięcia nielegalnej budowli lub zakończenia jej użytkowania na cele kościelne od właściciela nieruchomości. W tym przypadku chodziło o Zofię Szotek, która jednak nie uległa naciskom władz i nie zgodziła się na zamknięcie kaplicy. Swoje stanowisko motywowała względami religijnymi, potrzebami spełniania potrzeb kościelnych oraz współczuciem wobec ludzi, którzy musieli daleko podążać do kościoła. Jako argument podawała także napięte stosunki społeczne. Przekonywała, że zamknięcie obiektu groziło wybuchem niezadowolenia. W liście do Prezydium WRN Wydziału Urbanistyki i Architektury w Katowicach z dnia 21 stycznia 1972 roku w następujący sposób opisywała sytuację panującą w Jastrzębiu: „Ze względu na fakt, że od dnia 14 XI 1971 r. we wspomnianym obiekcie odbywają się regularnie każdego dnia nabożeństwa – a w niedzielę jest ich aż pięć – tłumnie uczęszczane przez rodziny górników, zamknięcie tego budynku jest niewskazane jako społecznie szkodliwe. Mieszkańcy Osiedla uznaliby zamknięcie służącego im kościółka za zlekceważenie istotnych dla nich spraw życiowych, za jakie uważają przekonania religijne i prawo do swobodnego ich wyrażania. Ponadto głośna jest tu opinia, że w wypadku usiłowania zamknięcia kościółka górnicy staną w jego obronie. Przykrości jakich wiele osób doznawało w ostatnich tygodniach od władz świeckich, rodzą gorycz i zawód wśród ludzi. Nie chcę

⁸⁷ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół z rozmowy ks. Bpa Bednorza z pierwszym wiceprzewodniczącym WRN w Katowicach p. Kiermaszkiem z dnia 27 XI 1971 r., k. 82–83.

brać na siebie odpowiedzialności za tak niebezpieczne naciąganie struny ludzkich nerwów. Prócz tego życzę ludziom tej ogromnej radości, że nareszcie mają blisko do kościoła, a niemal tysięczna gromada dzieci, na katechizację. Wobec takiego stanu rzeczy nie mogę zamknąć wspomnianego obiektu”⁸⁸. Odwoływanie się do groźby wybuchu niezadowolenia powodowało paraliżujący strach. Obawa przed konfliktami społecznymi w latach siedemdziesiątych była jedną z głównych przyczyn ustępstw władz komunistycznych. Właścicielka posesji została więc oskarżona o przestępstwa podatkowe, między innymi o nieujawnienie wszystkich źródeł dochodu⁸⁹.

Dnia 8 lutego 1972 roku 15 księży pracujących na terenie Jastrzębia Zdroju wysłało list w sprawie budownictwa sakralnego do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. Do napisania pisma skłoniła duchownych sytuacja panująca na terenie miasta, a w szczególności rozgoryczenie mieszkańców, którzy z niepokojem pytali w trakcie odwiedzin duszpasterskich, kiedy zostanie wydana zgoda na powstanie nowego kościoła. List został wysłany pod wpływem próśb mieszkańców, którzy prosili o zwrócenie się z prośbą lub żądaniem do odpowiednich władz. W liście poruszono także sprawę nielegalnej budowli. Według księży jej wzniesienie było odpowiedzią na niedobór miejsc sprawowania kultu: „Uwzględnienie słusznych postulatów mieszkańców osiedla mieszkaniowego Jastrzębia jest szczególnie palącą potrzebą w chwili, gdy niepotrzebnie rozpętano nagonkę na nowo zbudowaną kaplicę przy kopalni Jastrzębie. »Nielegalna« budowa doszła do skutku jedynie dlatego, że przez szereg lat uporczywie odmawia legalnej budowy miejsca kultu religijnego dla wierzących górników. Obecnie stosowane szykany w niczym nie są zdolne uspokoić opinii publicznej, lecz wprost przeciwnie – coraz mocniej niepokoją mieszkańców nowego osiedla”⁹⁰.

Władze w przypadku powstania nielegalnej budowli wstrzymały wszystkie rozmowy na temat budownictwa sakralnego oraz na temat rocznych planów.

⁸⁸ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Jastrzębie-Zdrój Parafia św. Barbary (1972–1976), sygn. 151, Pismo Zofii Szotek z dnia 21 I 1972 r., k. 43.

⁸⁹ AAKat., Akta Lokalne, Jastrzębie-Zdrój. Parafia NSPJ. Ogólne 1938–1988, sygn. AL. 871, List do I sekretarza KC PZPR z dnia 8 II 1972 r., k. 318.

⁹⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, List do I sekretarza KC PZPR z dnia 8 II 1972 r., k. 22–23; AAKat., Akta Lokalne, Jastrzębie-Zdrój. Parafia NSPJ. Ogólne 1938–1988, sygn. AL. 871, List do I sekretarza KC PZPR z dnia 8 II 1972 r., k. 316–317; W. SKWORC, *Budownictwo kościołów...*, s. 94.

Zawieszono także – do momentu usunięcia samowoli budowlanej – rozmowy w sprawie przeniesienia zabytkowego kościoła z Jedłownika do Jastrzębia⁹¹.

Kolejną próbą rozwiązania problemu budownictwa sakralnego w obliczu braku zgody władz na budowę nowych kościołów w Jastrzębiu-Zdroju była podjęta 30 października 1972 roku przebudowa stodoły na kaplicę na terenie parafii Świętej Katarzyny. Faktyczną przyczyną adaptacji stodoły na cele religijne było malowanie świątyni, która miała stanowić lokal zastępczy na czas remontu. Jednak tłumaczenie księży o lokalu zastępczym wydaje się mało wiarygodne. Zapewne adaptowana budowla była nowym miejscem sprawowania nabożeństw⁹². Inicjatorem nielegalnej przebudowy był ksiądz proboszcz Czesław Podleski⁹³. W dniu 6 listopada 1972 roku w celu zobaczenia nielegalnego obiektu sakralnego księdza Podleskiego odwiedził Edmund Łata, który zachowywał się bardzo arogancko wobec duchownego: „Pan Łata zachowywał się bardzo niegrzecznie na probostwie i w kaplicy, którą zobaczył. Kiedy spojrzał do wnętrza kaplicy – wpadł w szal”⁹⁴.

Ksiądz Podleski napisał odwołanie do Prezydium WRN w Katowicach w sprawie wydanej przez Prezydium PRN w Wodzisławiu Śląskim – Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury decyzji wstrzymania użytkowania stodoły jako tymczasowego kościoła. Zakaz wydano pod pretekstem istniejącego zagrożenia dla życia ludzi. Duchowny tłumaczył, że użytkowanie kaplicy w ogóle nie stwarzało takiego zagrożenia, gdyż budynek spełniał wszystkie normy prawa budowlanego⁹⁵.

Sprawa zamiany stodoły na punkt sakralny stała się tematem rozmów i korespondencji biskupa Bednorza i kurii katowickiej z władzami na poziomie

⁹¹ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Jastrzębie-Zdrój Parafia św. Barbary (1972–1976), sygn. 151, Pismo Naczelnika Wydziału Urzędu ds. Wyznań Aleksandra Wołowicza do obywatelki Cecylii Celejewskiej z Jastrzębia z dnia 29 VI 1972 r., k. 33–34.

⁹² APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Jastrzębie-Zdrój Parafia N.S.P.J. (1955–1990), sygn. 150, Pismo z dnia 9 XI 1973 r., k. 172; APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Jastrzębie-Zdrój Parafia N.S.P.J. (1955–1990), sygn. 150, Notatka służbowa, k. 186.

⁹³ W. BASIAK, *Proboszcz*, [w:] *Wspomnienia o księdzu...*, s. 43; AAKat., Akta Lokalne, Jastrzębie Górne. Parafia św. Katarzyny. Kaplica (ze stodoły) przy kościele parafialnym 1972–1973, sygn. 2956, Sprawozdanie z rozmów przeprowadzonych z przedstawicielami władz w sprawie kaplicy przy kościele św. Katarzyny w Jastrzębiu Górnym, k. 1.

⁹⁴ AAKat., Akta Lokalne, Jastrzębie Górne. Parafia św. Katarzyny. Kaplica (ze stodoły) przy kościele parafialnym 1972–1973, sygn. 2956, Sprawozdanie z rozmów przeprowadzonych z przedstawicielami władz w sprawie kaplicy przy kościele św. Katarzyny w Jastrzębiu Górnym, k. 3.

⁹⁵ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo księdza proboszcza Czesława Podleskiego do Prezydium WRN w Katowicach z dnia 11 XII 1972 r., k. 368–370.

wojewódzkim. Biskup Bednorz w tej kwestii wysłał list do przewodniczącego WRN Jerzego Ziętką w dniu 2 grudnia 1972 roku, w którym bronił postawy jastrzębskiego proboszcza oraz wiernych. Władze katowickie żądały zlikwidowania punktu oraz przywrócenia jego początkowego wyglądu. W razie niedotrzymania umowy wstrzymane zostałyby rozmowy w sprawie kościołów w Rudzie Śląskiej-Halembie i w Jedłowniku, władze odpowiednio ustosunkowałyby się do planu budownictwa na rok 1973, a ksiądz proboszcz Czesław Podleski zostałby pociągnięty do osobistej odpowiedzialności, kaplica zaś zastałaby zniszczona przy pomocy funkcjonariuszy SB. Ksiądz biskup tak naświetlał kwestię nielegalnej budowli: „Przesłuchany przez mnie proboszcz w Jastrzębiu Górnym zauważył, że już w lipcu br. Około stu ludzi, a może i więcej, przyszło do niego z prośbą, aby zamienić stodołę położoną tuż obok kościoła na miejsce sakralne. Któż z proboszczów, pytam się, śmiałby przeciwstawić się tłumowi porządnym, regularnie na kopalniach spełniających swoje ciężkie obowiązki robotników katolickich zabierających się do przemiany prymitywnej stodoły na jako tako urządzone miejsce sakralne, aby ludzie nie musieli stać na deszczu? Chyba takiego proboszcza na Śląsku nie ma!”⁹⁶. Biskup kwestię budownictwa sakralnego uważał za jedną z najbardziej priorytetowych w diecezji, stąd w liście tak dosadnie przedstawił swoje zdanie władzom: „Ani biskup, ani księża, ani katolicki lud śląski nie dadzą się bowiem zastraszyć, ale będą dalej wytrwale i mocno bronić swoich konstytucyjnie zagwarantowanych praw do budowy nowych kościołów, których im nikt odebrać nie może”⁹⁷.

Kwestia zamiany stodoły na punkt sakralny stała się tematem spotkań w Wydziale ds. Wyznań w Katowicach w dniach 30 października⁹⁸ oraz 27 listopada 1972 roku. Wiceprzewodniczący WRN Mirosław Wierzbicki zażądał od biskupa Domina usunięcia kaplicy. W innym przypadku groził przerwaniem rozmów w sprawie

⁹⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Przewodniczącego WRN Jerzego Ziętką z dnia 2 XII 1972 r., k. 72–73.

⁹⁷ Tamże, k. 73.

⁹⁸ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół z rozmowy w Wydziale do Spraw Wyznań w Katowicach z dnia 30 X 1972 r., k. 107–108.

Halemby, Jedłownika i planu budownictwa na rok 1973. Informował także o konieczności pociągnięcia do odpowiedzialności księdza Podleskiego⁹⁹.

Z pisma biskupa Dąbrowskiego do biskupa Bednorza można dowiedzieć się, że minister Aleksander Skarżyński, dyrektor Urzędu ds. Wyznań w Warszawie, nie dopatrywał się w adaptacji stodoły złamania prawa przez duchownego: „W rozmowie tej [16 marca 1973 roku] zostało zgodnie stwierdzone, że obiekt ten znajduje się w obrębie świątyni /na terenie kościelnym/, że nie był od nowa wybudowany ale adoptowany dla kultu ze względu na dobro i wygodę wiernych, których jest wiele tysięcy i dlatego musieli bez względu na zimno i deszcz uczestniczyć we Mszy św. na podwórzu parafialnym. Minister Skarżyński nie dopatruje się w tym wypadku zarzucanego przez Prezydium wykroczenia”¹⁰⁰. Jednak mimo opinii ministra władze wojewódzkie utrzymały swoją negatywną decyzję w mocy, o czym poinformowały duchownego w czerwcu 1973 roku¹⁰¹. Sytuacja ta jest także przykładem rozbieżności w prowadzeniu polityki wyznaniowej w PRL. W tym przypadku aparat partyjny na szczeblu wojewódzkim był bardziej negatywnie nastawiony do działalności kleru niż władze centralne. Zdarzały się także sytuacje odwrotne, kiedy władze lokalne były bardziej przychylne w stosunku do duchowieństwa.

Księża w Jastrzębiu podejmowali różne próby rozwiązania trudnej sytuacji lokalowej. Proboszcz Anzełm Skroboł od 20 maja 1973 roku zaczął odprawiać nabożeństwa majowe w kaplicy Świętego Jana Nepomucena. Władze wydały zakaz odprawiania w tym miejscu nabożeństw, a nawet – ze względu na potrzebę rozbudowy osiedla IV w Jastrzębiu – zgłosiły konieczność przeniesienia kaplicy¹⁰².

W ciągu jednego dnia, 15 wrześniu 1973 roku, wybudowano drewniany barak przy probostwie parafii Świętej Katarzyny. Nowy budynek miał służyć do celów

⁹⁹ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół z rozmowy bp Domina z wiceprzewodniczącym WRN Mirosławem Wierzbickim z dnia 27 XI 1972 r., k. 113–114.

¹⁰⁰ AAKat., Akta Lokalne, Jastrzębie Górne. Parafia św. Katarzyny. Kaplica (ze stodoły) przy kościele parafialnym 1972–1973, sygn. 2956, Pismo biskupa Bronisława Dąbrowskiego do Herberta Bednorza z dnia 22 III 1973 r., k. 41.

¹⁰¹ AAKat., Akta Lokalne, Jastrzębie Górne. Parafia św. Katarzyny. Kaplica (ze stodoły) przy kościele parafialnym 1972–1973, sygn. 2956, Decyzja z dnia 2 VI 1973 r., k. 44.

¹⁰² APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Jastrzębie-Zdrój Parafia N.S.P.J. (1955–1990), sygn. 150, Notatka służbowa w sprawie przydrożnej kaplicy na terenie osiedla IV w Jastrzębiu z dnia 20 X 1973 r., k. 138; APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Jastrzębie-Zdrój Parafia N.S.P.J. (1955–1990), sygn. 150, Notatka służbowa, k. 186.

katechetycznych. Władze zamierzały rozebrać nowo powstały budynek siłą. Po dwóch tygodniach od jego postawienia na miejsce przybył oddział MO i straży pożarnej z zamiarem zburzenia nielegalnej budowli. Jednak ciężki sprzęt strażacki wpadł do rowu i ostatecznie nie udało się zniszczyć salek. Proboszcz Czesław Podleski wezwał do obrony baraku miejscową ludność, włączając o godzinie 1.00 w nocy dzwony kościelne. Kiedy przybyli okoliczni mieszkańcy, funkcjonariusze wycofali się z placu parafialnego¹⁰³. W obronie baraku, ale przede wszystkim duchownych i ogólnie Kościoła katolickiego wystąpili górnicy mieszkający na terenie parafii. W trakcie próby zburzenia baraku doszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy funkcjonariuszami MO, SB oraz członkami PZPR z Jastrzębia Zdroju a zgromadzoną ludnością. Jeden z przybyłych na miejsce górników w ostry sposób zaszantażował przedstawicieli władz: „Dlaczego budzicie naszych księży w nocy? Dlaczego przeszkadzacie w nauczaniu religii? Czy wiecie o tym, że my górnicy możemy jutro nie zjechać na dół?”¹⁰⁴. Władze 26 listopada 1973 roku wydały nakaz rozbioru baraku¹⁰⁵.

O tym, jak napięte były stosunki społeczne w Jastrzębiu na początku lat siedemdziesiątych, może świadczyć list napisany przez górników w dniu 14 listopada 1973 roku do Prezydium PRN w Wodzisławiu Śląskim. Mieszkańcy Jastrzębia żądali zgody na przeniesienie zabytkowego drewnianego kościoła z Jedłownika na osiedle Przyjaźń oraz domagali się zezwolenia na budowę nowego obiektu sakralnego na osiedlach III i IV w Jastrzębiu. List napisany został w ostrym tonie, znamionującym niebezpieczeństwo wybuchu niezadowolenia, a wręcz strajku: „My górnicy kopalń z terenu Jastrzębia zwracamy się z prośbą o cofnięcie zakazu przeniesienia drewnianego kościoła z Jedłownika na Osiedle Przyjaźń. O cofnięciu zakazu chcemy się dowiedzieć w kościołach w Jastrzębiu-Zdroju i Jastrzębiu Górnym jeszcze przed 9 XII 1973 r. W przeciwnym wypadku »za karę« bojkotujemy wybory do rad narodowych w dniu 9 XII 1973 r. Upřednio wydany zakaz jest bezprawny. Postawienie baraku na terenie

¹⁰³ J. KOZYRA, *W sytuacjach ekstremalnych*, [w:] *Wspomnienia o księdzu...*, s. 48; AAKat., Akta Lokalne, Jastrzębie Górne. Parafia św. Katarzyny. Ogólne, sygn. AL. 858, Z kroniki Parafii pod wezwaniem św. Katarzyny w Jastrzębiu Górnym, [np].

¹⁰⁴ AAKat., Akta Lokalne, Jastrzębie Górne. Parafia św. Katarzyny. Ogólne, sygn. AL. 858, Z kroniki Parafii pod wezwaniem św. Katarzyny w Jastrzębiu Górnym, [np].

¹⁰⁵ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Jastrzębie-Zdrój Parafia N.S.P.J. (1955–1990), sygn. 150, Decyzja rozbioru baraku z dnia 26 XI 1973 r., k. 178; AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawa Operacyjnego Rozpracowania krypt. „Budowlańcy”, sygn. IPN Ka 029/360, t. 1, Wniosek o wszczęcie sprawy operacyjnego rozpracowania krypt. „Budowlańcy”, k. 8v.

kościół w Jastrzębiu Górnym zostało podyktowane troską o zdrowie naszych dzieci uczących się religii. Ponadto domagamy się wreszcie na zezwolenie budowy nowego kościoła w Jastrzębiu III i IV. Jeśli prośby nie pomogą wówczas będziemy musieli organizować strajk”¹⁰⁶. Górnicy posłużyli się zatem szantażem – podobnie jak władze w przypadku cofnięcia zgody na przeniesienie drewnianego kościoła z Jedłownika. Dla władz groźba strajku była najpoważniejszym problemem.

W południowo-wschodniej część województwa katowickiego najpilniejszą inwestycją – zdaniem duchowieństwa – była budowa nowego kościoła w Bielsku-Białej, w dzielnicy Aleksandrowice. Pierwsze starania o wzniesienie tu nowej świątyni podjęto bezpośrednio po wojnie¹⁰⁷. Następnie zabiegano o zezwolenie w drugiej połowie lat pięćdziesiątych i w latach sześćdziesiątych. Kościół miał być wotum za ocalenie z II wojny światowej oraz pomnikiem tysiąclecia państwa polskiego¹⁰⁸. Parafianie bielscy w następujący sposób motywowali chęć budowy kościoła-pomnika: „Prosimy uprzejmie w imieniu swoim oraz mieszkańców Aleksandrowic o wystąpienie do Władz Wojewódzkich z propozycją cofnięcia zakazu budowy kościoła katolickiego w Aleksandrowicach – a to dla tej rzeczowej zmiany sytuacji, że katolicy tego rejonu chcą włączyć się do starań PZPR i innych Zgromadzeń Społecznych mających na celu zbudować Pomnik Wdzięczności – na 25-cio lecie – w Aleksandrowicach obok sławnego cmentarza Polskich Żołnierzy i chcieliby swój kościół postawić jako Mauzoleum Tysiąclecia – przy Cmentarzu Więźniów – i przy Pomniku Wdzięczności – który ma stanowić – grób Nieznanego Żołnierza i Patrioty oraz Halę Manifestacji Patriotycznych”¹⁰⁹. Podejmowane wówczas starania, niestety, nie przyniosły spodziewanych efektów.

Skomplikowana sytuacja duszpasterska była także w Tychach oraz w dzielnicy Czułów. W trakcie spotkania księdza proboszcza Eugeniusza Świeżego z przewodniczącym Prezydium MRN w Tychach Eugeniuszem Szyją w dniu 17 lutego 1973 roku omawiano kwestię budowy nowego kościoła. Do spotkania doszło na skutek

¹⁰⁶ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Jastrzębie-Zdrój Parafia N.S.P.J. (1955–1990), sygn. 150, List górników do PPRN w Wodzisławiu, k. 176.

¹⁰⁷ AKDBiel., Bielsko-Aleksandrowice, Ogólne, Protokół nr 1 wstępno-organizacyjny z dnia 8 VII 1946 r., [np]; R. KACZMAREK, *Życie polityczne*, [w:] *Bielsko-Biała. Monografia miasta. Bielsko-Biała w latach 1918–2009*, t. 4, red. I. PANIC, red. naukowa R. KACZMAREK, Bielsko-Biała 2010, s. 449–451.

¹⁰⁸ AKDBiel., Bielsko-Aleksandrowice, Budowy, Pismo do biskupa Herberta Bednorza z dnia 22 I 1969 r., [np].

¹⁰⁹ AKDBiel., Bielsko-Aleksandrowice, Budowy, Pismo do Prezydium MRN w Bielsku-Białej z dnia 4 II 1969 r., [np].

kazania, które ksiądz Świeży wygłosił 31 grudnia 1972 roku, domagał się w nim bowiem zgody na budowę nowej świątyni. Przewodniczący Prezydium MRN uznał budowę kościoła za niemożliwą, ze względu na inne ważniejsze potrzeby, takie jak szkoły czy mieszkania. W trakcie spotkania Eugeniusz Szyja zaszantażował proboszcza Świeżego: „Na zakończenie przewodniczący stwierdził, że ksiądz Świeży, który należy do ludzi myślących i mądrych stara się o budowę nowego kościoła, a więc tym samym pomniejsza swoją parafię, przez co dochody parafii będą mniejsze, a przecież chodzi o to, żeby ksiądz, który ma »Syrenę« kupił sobie lepszy pojazd. Ksiądz nie musi przecież wiernie wykonywać poleceń swoich zwierzchników. – Ksiądz Świeży odpowiada na to – że Przewodniczący nie może »napuszczać go na biskupa« bo on polecenia musi wykonywać”¹¹⁰.

Zdaniem przewodniczącego Prezydium MRN Kościół nie mógł liczyć na zgodę: „[...] na budowę nowego kościoła w Tychach władze miejskie w żadnym wypadku nie wydadzą zezwolenia, gdyż w chwili obecnej przy olbrzymim wzroście przemysłu i szybkiej rozbudowie miasta jest wiele pilniejszych i ważniejszych potrzeb (mieszkania, żłobki, szkoły, drogi itp.). Ponadto dotychczasowa rejonizacja kościołów jest wystarczająca do obsłużenia wszystkich praktykujących katolików w mieście”¹¹¹.

Próba rozwiązania trudnej sytuacji duszpasterskiej w Czułowie było odprawianie mszy świętych w mieszkaniu¹¹² oraz nabożeństw przy krzyżu przydrożnym umieszczonym na skraju lasu w nocy z 14 na 15 marca 1974 roku przez księży Ernesta Grajckiego oraz Alojzego Wencepla¹¹³.

O tym, jak trudnym terenem dla Kościoła katolickiego były Tychy, świadczy sytuacja zbezczeszczenia przez pracowników wycinających drzewa przydrożnej kapliczki. Drzewo wraz z kapliczką zostało ścięte, a następnie zdjęto zeń ołtarzyk i umieszczono go na kawałku pnia w innym miejscu. Oburzony ksiądz Świeży napisał 28

¹¹⁰ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Tychy Czułów Parafia św. Krzyża (1971–1984), sygn. 545, Notatka służbowa z dnia 17 II 1973 r., k. 53–54.

¹¹¹ Tamże, k. 52.

¹¹² APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Tychy Czułów Parafia św. Krzyża (1971–1984), sygn. 545, Notatka służbowa z II 1974 r., k. 55; J. WYCISŁO, *Tworzenie się parafii w wielkim mieście na przykładzie Tychów*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994–1995, nr 27–28, s. 72–73.

¹¹³ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Tychy Czułów Parafia św. Krzyża (1971–1984), sygn. 545, Notatka służbowa w sprawie odprawiania nabożeństw przy krzyżu przydrożnym w Tychach z dnia 11 VI 1975 r., k. 63; D. BEDNARSKI, *Katolickie parafie w Tychach po II wojnie światowej*, [w:] *Tychy. Monografia historyczna*, red. R. KACZMAREK, Tychy 2011, s. 646.

marca 1975 roku pełen goryczy list do wicewojewody Mirosława Wierzbickiego, w którym w emocjonalny sposób opisał sytuację, do jakiej doszło w Tychach: „Końcem lutego i początkiem marca br. robotnicy drogowi wycinali drzewa przydrożne wzdłuż ulicy Katowickiej w Tychach-Czułowie. Na jednym z drzew znajdowała się kapliczka. Kapliczka była świadectwem historii. Według tradycji liczyła około 250 lat. Była symbolem religijności, ale również polskości ludu i regionu. Była uznawana i czczona. Przetrwiała burze dziejowe, wojny, Kulturkampf i okres ciężkiej okupacji hitlerowskiej. I oto została zrzucona i znieważona przez naszych rodaków. Gdy drzewo, na którym się znajdowała wycięto, kapliczkę jakby na urągowsko umieszczono na obskurnej żerdzi 2 metry dalej od szosy i jej miejsca dotychczasowego. »Kapliczka na żerdzi« - to zlekceważenie uczuć estetycznych obywateli naszego miasta i kpina z uczuć religijnych ludzi wierzących, których niezadowolenie i oburzenie wzrastało. Toteż postanowili oni sprawę załatwić we własnym zakresie i aby kaplicy dać godną oprawę zawiesili ją na skromnym krzyżu”¹¹⁴. Z dokumentów jasno wynika, że akcja z kapliczką wymierzona była w Kościół, ponieważ kierownik Wydziału ds. Wyznań w Katowicach wydał w styczniu 1975 roku zgodę na odbudowę kapliczki, jednak z tym zastrzeżeniem, że nie może ona stać się miejscem gromadzenia się ludzi, a jej odbudowa nie powinna być uznawana za zapowiedź wzniesienia nowego kościoła¹¹⁵.

Tychy, według założeń władz komunistycznych, miały być idealnym miastem socjalistycznym. Dlatego nie planowano budować tam nowych kościołów, które zapewniałyby posługę duszpasterską mieszkańcom wielkich osiedli¹¹⁶. Mimo to tyskie duchowieństwo starało się o zezwolenie na budowę nowej świątyni. Dnia 14 kwietnia 1975 roku księża skierowali w tej sprawie pismo do przewodniczącego WRN w Katowicach Zdzisława Grudnia. Prośbę swoją motywowali zbyt wielką liczbą mieszkańców w porównaniu z liczbą kościołów, a tym samym koniecznością uczestnictwa we mszy świętej przez wiernych pod gołym niebem niezależnie od

¹¹⁴ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Tychy Czułów Parafia św. Krzyża (1971–1984), sygn. 545, Pismo księdza Eugeniusza Świeżego do wicewojewody Mirosława Wierzbickiego z dnia 28 III 1975 r., k. 71.

¹¹⁵ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Tychy Czułów Parafia św. Krzyża (1971–1984), sygn. 545, Notatka służbowa z dnia 25 I 1975 r., k. 77; J. WYCISŁO, *Dzieje parafii pod wezwaniem św. Marii Magdaleny w Tychach w zapiskach kronikarskich*, Tychy 2000, s. 498–499.

¹¹⁶ Archiwum Polskiej Akademii Nauk Oddział w Katowicach [dalej: APANOddz.Kat.], Ludwik Musioł, nr III.27, Tychy, sygn. 85, Kościół i stosunki religijne w Tychach, k. 1–13; J. WYCISŁO, *Dzieje parafii...*, s. 481–484.

pogody. Podkreślali, że nowych kościołów domagają się sami mieszkańcy Tychów: „Słyszysz się na ten temat z ust wiernych wiele krytycznych uwag i to sformułowanych w bardzo jednoznaczny, nierzadko także ostry, by nie rzec brutalny: np. »kiedy wreszcie Tychy przestaną być miastem upośledzonym gdy chodzi o kościoły?«, »to skandal, żebyśmy jako ludzie pracy, po całotygodniowym zmęczeniu, nie mogli w sposób ludzki spełniać swoich katolickich obowiązków«, »Chyba mamy prawo, by szanowano nasze żądanie: nie chcemy łaski, chcemy tego co się nam należy!«, »Dlaczego inne wielkie miasta otrzymały pozwolenia na budowę nowych kościołów? Kto hamuje tę sprawę u nas, w Tychach?«, »od kogo to zależy, że musimy się dusić albo moknąć w naszych małych tyskich kościołach? Czyżby komuś na tym zależało?«”¹¹⁷.

W październiku 1973 roku doszło do wzniesienia kolejnej nielegalnej budowli na terenie województwa katowickiego. W nocy z 23 na 24 października w Mikołowie-Kamionce została dobudowana wiata do kaplicy, która miała chronić ludność niemieszczącą się w trakcie nabożeństw wewnątrz przed deszczem, śniegiem, wiatrem i zimnem. Wiata została zniszczona siłą w nocy 14 listopada 1973 roku przez funkcjonariuszy SB i MO¹¹⁸. Opis rozbiórki zadaszenia został zawarty w piśmie mieszkańców Kamionki do Wydziału Skarg i Zażaleń KC PZPR w Warszawie: „[...] w dniu 14 listopada br. przed godziną 4-tą rano – pod osłoną ciemności przyjechało kilkanaście wozów milicyjnych – ponadto 2 ciężarówki i dźwig – za całą ekipą (ponad 100 ludzi), uzbrojona w broń palną, pałki, psy i trudno wyrazić słowami w jak bestialski sposób zniszczyli cały dach a nawet szczelny drewniany płot, który tam już stał od dawna i częściowo chronił przed większym wiatrem. Wszystko to załadowali na samochody i wywieźli”¹¹⁹. Władze państwowe w trakcie spotkania z delegacją mieszkańców Kamionki tłumaczyły konieczność rozbiórki zadaszenia względami bezpieczeństwa: „Żelazna konstrukcja zadaszenia bez obliczeń statystycznych nie dawała gwarancji bezpieczeństwa i groziła w każdej chwili zawaleniem, co mogło być

¹¹⁷ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo proboszczów tyskich do Przewodniczącego WRN Zdzisława Grudnia z dnia 14 IV 1975 r., k. 151.

¹¹⁸ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Mikołów-Kamionka Parafia św. Urbana (1970–1988), sygn. 281, Notatka służbowa dot. kapliczki w Mikołowie-Kamionce z dnia 25 X 1973 r., k. 106–108; APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Mikołów-Kamionka Parafia św. Urbana (1970–1988), sygn. 281, Informacja dotycząca kapliczki w Mikołowie-Kamionce z dnia 15 XI 1973 r., k. 92–94.

¹¹⁹ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Mikołów-Kamionka Parafia św. Urbana (1970–1988), sygn. 281, Pismo mieszkańców Kamionki do KC PZPR Wydziału Skarg i Zażaleń w Warszawie, k. 75.

przyczyną nieszczęśliwego wypadku”¹²⁰. Przeciw takiemu rozwiązaniu sprawy wystąpił biskup Bednorz w piśmie z 17 grudnia 1973 roku do Mirosława Wierzbickiego¹²¹. Ten z kolei w odpowiedzi z 18 grudnia 1973 roku argumentował konieczność rozbiórki kaplicy w dniu 14 listopada 1973 roku¹²². Rozebrana wiata z Mikołowa trafiła na prywatną działkę ppłk. Edmunda Perka, zastępcy naczelnika Wydziału IV Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Katowicach (posłużyła do budowy ogrodzenia)¹²³.

W bardzo podobny sposób władze postąpiły już wcześniej w Tychach-Wartogłowcu, gdzie w nocy z dnia 30 na 31 października 1972 roku zniszczyły siłą nielegalną budowlę. Ostatecznie wówczas władze ugięły się pod naciskiem duchowieństwa i wyraziły zgodę na nauczanie katechezy w pomieszczeniach zarządu komunalnego cmentarza w Wartogłowcu¹²⁴.

Biskup chcąc dodać otuchy wiernym, udał się na miejsce lokalnej tragedii w Mikołowie i odprawił mszę świętą oraz wygłosił bardzo stanowcze w swej wymowie kazanie¹²⁵. W trakcie wystąpienia biskup Bednorz wołał: „I ja osobiście tu przyjechałem rano z ks. biskupem Dominem, aby wam wyrazić nasze współczucie, za ten gwałt, jaki wam zadano, za ten hańbiący gwałt jaki was tu spotkał. Drodzy bracia i siostry! Gdy niszczone niedawno, rozwalono punkt katechetyczny w Wartogłowcu, to zniszczenie czyniono za dnia. Ale tutaj nie odważono się przeprowadzić dzieła rozwalenia zadaszenia przykościelnego w ciągu dnia. Gdy były mroki, gdy noc tu

¹²⁰ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Mikołów-Kamionka Parafia św. Urbana (1970–1988), sygn. 281, Notatka służbowa dot. przeprowadzonej rozmowy z Przybyła do tut. Wydziału delegacją z miejscowości Mikołów-Kamionka w dniu 18 XII 1973 r., k. 54–55.

¹²¹ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Mirosława Wierzbickiego z dnia 17 XII 1973 r., k. 136.

¹²² AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo Mirosława Wierzbickiego do biskupa Herberta Bednorza z dnia 18 XII 1973 r., k. 142.

¹²³ Ł. MAREK, *Edmund Perek (1927–1992) zastępca naczelnika Wydziału IV KW MO/WUSW w Katowicach*, [w:] „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” nr 2/4/2006, s. 443; *Kadra bezpieczeństwa 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych aparatu bezpieczeństwa w województwach śląskim/katowickim, bielskim i częstochowskim*, wstęp i red. W. DUBIAŃSKI, A. DZIUBA, A. DZIUROK, Katowice 2009, s. 388; Ł. MAREK, *Kryptonim „Wiata” – Służba Bezpieczeństwa a budownictwo sakralne w Mikołowie-Kamionce*, [w:] *Z dziejów Mikołowa w XX wieku. Wybrane zagadnienia*, red. G. BĘBNIK, Katowice 2012, s. 126.

¹²⁴ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Jerzego Ziętka z dnia 16 XI 1973 r., k. 132; D. BEDNARSKI, *Katolickie parafie...*, s. 647–648.

¹²⁵ W. SKWORC, „Księżę, jedziemy!”, [w:] *Ks. bp dr Herbert Bednorz...*, s. 64.

jeszcze panowała wtedy tu przyjechali, a jak tu przyjechali toście słyszeli. I wy coście tam patrzyli zza gardin na to co się tu działo, czy jeszcze możemy niejeden szczegół dodać do tego co wasz proboszcz tu powiedział. I wy wiecie, że to było dzieło”¹²⁶.

Biskup Bednorz wysłał także protestacyjny telegram do premiera Piotra Jaroszewicza: „Z wielkim bólem donosimy, że wczoraj w nocy w parafii Mikołów stała się rzecz niestychana. Nieznani sprawcy a wszyscy mówią jacy to sprawcy zniszczyli i zabrali zadaszenie przed kapliczką w miejscowości Kamionka, które ludzie wybudowali jako schronienie przed deszczem w czasie mszy świętej”¹²⁷. Podobnej treści telegramy wystosował także do dyrektora Urzędu ds. Wyznań w Warszawie Aleksandra Skarżyńskiego¹²⁸ oraz do prymasa Wyszyńskiego¹²⁹.

Dnia 17 stycznia 1974 roku biskup zwrócił się z prośbą do władz wojewódzkich o zgodę na rozbudowę kaplicy w Mikołowie-Kamionce bądź o zezwolenie na budowę w tym miejscu nowego kościoła¹³⁰. Kwestia ta znalazła szczęśliwe zakończenie – 22 lutego 1974 roku wicewojewoda Mirosław Wierzbicki wydał zgodę na dobudowanie zadaszenia do kaplicy w Mikołowie-Kamionce¹³¹. Z kolei 16 listopada 1974 roku biskup żądał rozbudowy kaplicy w Kamionce¹³².

Pod koniec 1974 roku doszło do powstania kolejnego nielegalnego punktu sakralnego w Czechowicach-Dziedzicach. Biskup starał się o zgodę na zalegalizowanie powstania niniejszego punktu u Zdzisława Grudnia¹³³.

W 1973 roku w Częstochowie wybuchł duży konflikt na tle budownictwa sakralnego. Władze zdecydowały się wyburzyć dom przy ulicy Chłopskiego 37, w

¹²⁶ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie [dalej: IPNWaw.], Biskup Herbert Bednorz, sygn. IPN BU 0639/186, t. 1, Stenogram wystąpienia bp Herberta Bednorza w dniu 18 XI 1973 r. o godz. 8.00 w Mikołowie-Kamionce, k. 49.

¹²⁷ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, sygn. 125/663, Telegram biskupa Herberta Bednorza do premiera Piotra Jaroszewicza, k. 35.

¹²⁸ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, sygn. 125/663, Telegram biskupa Herberta Bednorza do dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie Aleksandra Skarżyńskiego, k. 58.

¹²⁹ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, sygn. 125/663, Telegram biskupa Herberta Bednorza do prymasa Stefana Wyszyńskiego, k. 37.

¹³⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo biskupa Herberta Bednorza do wojewody katowickiego Jerzego Ziętka z dnia 17 I 1974 r., k. 120.

¹³¹ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Decyzja wicewojewody katowickiego Mirosława Wierzbickiego z dnia 22 II 1974 r., k. 123; APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Mikołów-Kamionka Parafia św. Urbana (1970–1988), sygn. 281, Decyzja z dnia 22 II 1974 r., k. 56.

¹³² AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Mirosława Wierzbickiego z dnia 16 XI 1974 r., k. 184.

¹³³ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Zdzisława Grudnia z dnia 18 XII 1974 r., k. 190.

którym mieszkał ksiądz wikary Józef Słomian oraz gdzie mieścił się punkt katechetyczny. Biskup Bareła interweniował u dyrektora Urzędu ds. Wyznań w Warszawie Aleksandra Skarżyńskiego w sprawie likwidacji tego punktu katechetycznego. W maju 1973 roku rozpoczęto rozbiórkę domu, mimo że w środku znajdował się Najświętszy Sakrament. Zdaniem funkcjonariuszy SB został on tam przyniesiony dopiero po otrzymaniu decyzji o rozbiórce. W obronie wikarego i punktu katechetycznego stanęły kobiety mieszkające na Osiedlu Tysiąclecia¹³⁴. Podobny list biskup skierował do Jerzego Ziętka. Oskarżał w nim władzę katowicką o celową walkę z Kościołem i religią: „Ale, gdy nic zastępczego nie przydzielą, każdy bezstronny człowiek musi tę akcję uznać za celowe niszczenie punktów katechetycznych li tylko, a zamierzoną walkę z nauką religii dzieci. Czyżby to Częstochowa i województwo Katowickie miały dać hasło do rozpoczęcia walki z nauczaniem wiary i chrześcijańskiego wychowania dzieci w Polsce?”¹³⁵. Problem lokalizacji punktu katechetycznego na Osiedlu Tysiąclecia w Częstochowie był omawiany kilkakrotnie na spotkaniach z władzami państwowymi¹³⁶. Biskup Bareła tę kwestię poruszył także w liście pasterskim wygłoszonym 17 maja 1973 roku. Z listu można dowiedzieć się, że władze dawały Kościołowi nowe pomieszczenia, ale w złych lokalizacjach. Wierni zarzucali biskupowi bezczynność i brak działania¹³⁷. Ostatecznie nowe pomieszczenia zostały przydzielone 26 maja¹³⁸.

Kolejną ważną kwestią była budowa nowego kościoła w rybnickiej dzielnicy Wielopole. W starania o przeniesienie kościoła do Rybnika-Wielopola zaangażowali się mocno mieszkańcy tej części miasta. Do władz wojewódzkich kierowane były listy mieszkańców zabiegających o budowę kościoła. Starania o świątynię poparli między

¹³⁴ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Nauczanie religii – punkty katechetyczne w 1973 r., sygn. 125/661, Pismo biskupa Stefana Bareły do ministra Aleksandra Skarżyńskiego z dnia 4 VI 1973 r., k. 90; AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Działalność kurii diecezjalnych: meldunki, korespondencja, t. I 1973 r., sygn. 125/323, Pismo do Urzędu do Spraw Wyznań z dnia 12 II 1973 r., k. 101.

¹³⁴ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Nauczanie religii – punkty katechetyczne w 1973 r., sygn. 125/661, Notatka z podróży służbowej do Częstochowy w dniu 9 maja 1973 r., k. 120–123.

¹³⁵ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 263, Pismo biskupa Stefana Bareły do Jerzego Ziętka z dnia 9 V 1973 r., [np].

¹³⁶ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 265, Protokół ze spotkania Ks. Bp Tadeusza Szwagierka z Mirosławem Wierzbickim w dniu 11 V 1973 r., [np].

¹³⁷ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 270, Słowo Pasterskie na temat trudności duszpasterskich w Diecezji z dnia 17 V 1973 r., [np].

¹³⁸ AACz., Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV, sygn. 148/4, Dokument nr 276, Komunikat biskupa z dnia 26 V 1973 r., [np].

innymi byli powstańcy śląscy, którzy w liście do Jerzego Ziętka z dnia 15 listopada 1974 roku w następujący sposób motywowali swoją prośbę: „Panie Generale – nasz Wojewodo – mieszka nas w Wielopolu około 3,5 tysiąca ludzi. Prawie wszyscy jesteśmy dziś przekonani, że oprócz Ośrodka Zdrowia, restauracji czy Klubu Książki i Prasy które mamy, powinniśmy mieć również swój własny Kościół i tworzyć odrębną parafię, bo takimi już jesteśmy jako Polacy. Kochamy swoją Ojczyznę, o Nią walczyliśmy tyle razy, dzisiaj dla Jej dobra pracujemy, ale jednocześnie chcemy czcić Boga w swoim kościele. Dowiedzieliśmy się również z ogłoszeń w kościele, że ks. Biskup Bednorz wniósł oficjalny wniosek do Województwa m.in. o budowę kościoła u nas Wielopolu. Dlatego w imieniu naszym, nas Powstańców Śląskich i całej naszej miejsciny prosimy bardzo i serdecznie Pana Generała – naszego Wojewodę – o pomyślne załatwienie tej sprawy. Jesteśmy przeświadczeni, że prośba nasza zostanie przyjęta i pomyślnie załatwiona”¹³⁹. Pod tym listem podpisało się dziesięciu powstańców, którzy prośbę motywowali przede wszystkim dużą odległością od swojego kościoła Świętego Antoniego w centrum Rybnika.

Przytoczone słowa są kluczowe dla zrozumienia kwestii budownictwa sakralnego w latach siedemdziesiątych. Powstańcy odwoływali się w niniejszym liście do swoich praw, jakie mieli jako osoby wierzące. Swoją prośbę motywowali tym, że oprócz takich instytucji, jak ośrodek zdrowia, potrzebowali w życiu także kościoła. Podkreślali swoją ciężką pracę dla dobra ojczyzny oraz zasługi w przeszłości w obronie Śląska. Informowali, że o staraniach biskupa Bednorza o kościół w Wielopolu dowiedzieli się z ogłoszeń parafialnych w trakcie niedzielnej mszy świętej. Ten fragment listu jest bardzo ważny, świadczy bowiem o tym, że napisanie listu do Jerzego Ziętka było pomysłem samych powstańców, bez inspiracji ze strony kościelnej. Na ile księża parafialni, kuria katowicka oraz sam biskup sugerowali konieczność nacisków na władze ze strony wiernych, nie wiadomo. Biskup Bednorz zawsze starał się pozyskać poparcie wiernych dla swoich pomysłów i starań. Temu celowi służyły między innymi jego wystąpienia powitalne w Piekarach¹⁴⁰. Nie sposób jednak określić, w jakim stopniu listy pisane do władz były inspirowane przez Kościół. Trudno to stwierdzić także w

¹³⁹ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Rybnik Parafia św. Antoniego (1953–1988), sygn. 419, Pismo powstańców śląskich do Jerzego Ziętka z dnia 15 XI 1974 r., k. 159–160.

¹⁴⁰ A. KLICH, *Bez mitów. Portrety ze Śląska*, Racibórz 2007, s. 147.

przypadku listu powstańców. Z jednej strony wiadomo, że biskupowi bardzo dobrze współpracowało się z przewodniczącym Prezydium WRN, a od 1973 roku wojewodą Jerzym Ziętkiem, do którego powstańcy skierowali swoje pismo¹⁴¹, z drugiej jednak strony sami powstańcy wiedzieli, że najlepiej zwrócić się właśnie do Ziętka jako przedstawiciela władz, który zdawał się najlepiej rozumieć Śląsk w tym czasie.

Można ocenić, że udział duchowieństwa w inspirowaniu pisania listów do władz był duży. To ludzie Kościoła najlepiej zdawali sobie sprawę z tego, jak dużo znaczyło poparcie wiernych dla starań duchowieństwa. Księża doskonale wiedzieli, do kogo te pisma kierować, jakich używać argumentów, żeby odnosiły jak największe sukcesy. Wydaje się to tym bardziej prawdopodobne, że styl, struktura, retoryka oraz argumenty używane w pismach wiernych były podobne do tych używanych przez Kościół. Zawsze odwoływano się do ciasnoty, dużej odległości od istniejącego kościoła, do praw ludzi wierzących do spełniania praktyk religijnych, a także do gróźb wybuchu niezadowolenia, na co władze państwowe były po grudniu 1970 roku szczególnie uczulone. Trzeba jednak podkreślić, że Kościół, w przeciwieństwie do akcji inspirowanych przez władze, między innymi w sprawie przyjazdu papieża na Śląsk w 1979 roku¹⁴² – nie zmuszał wiernych ani siłą, ani groźbą do pisania takich apeli. Księża nie pisali ich także sami, podpisując się za wiernych. I właśnie na tym polegała jedna z głównych różnic w działaniach Kościoła i PZPR.

Powstańcy nie pozostawali bezczynni – 8 stycznia 1975 roku skierowali kolejny list do władz politycznych, podpisany przez pięciu reprezentantów¹⁴³. W tym samym roku 10 kwietnia list do władz wojewódzkich skierowali także mieszkańcy Wielopola¹⁴⁴. Starania duchownych oraz wiernych skutecznie wpłynęły na władze – 16 września 1975 roku wicewojewoda katowicki Zdzisław Gorczyca wydał zgodę na przeniesienie zabytkowego kościoła z Gierałtowic do Rybnika-Wielopola¹⁴⁵. Widać na

¹⁴¹ A. GRAJEWSKI, *Biskup katowicki Herbert Bednorz wobec władzy komunistycznej na Górnym Śląsku w latach 1967–1985. Zarys problematyki*, [w:] *Biskup Herbert Bednorz – życie i posługa czwartego biskupa katowickiego. W setną rocznicę urodzin biskupa Herberta Bednorza (1908–2008)*, red. I CELARY, Katowice-Piekary 2008, s. 39–40.

¹⁴² A. KLICH, *Bez mitów...*, s. 150.

¹⁴³ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Rybnik Parafia św. Antoniego (1953–1988), sygn. 419, Pismo powstańców śląskich z dnia 8 I 1975 r., k. 161–162.

¹⁴⁴ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Rybnik Parafia św. Antoniego (1953–1988), sygn. 419, Pismo mieszkańców Wielopola do Wydziału do Spraw Wyznań z dnia 10 IV 1975 r., k. 165–166.

¹⁴⁵ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Decyzja pierwszego zastępcy wojewody katowickiego Zdzisława Gorczycy z dnia 16 IX 1975 r., k. 162.

tym przykładzie, jak władze ustępowały, gdy Kościół uzyskiwał duże poparcie wiernych.

Zdarzały się sytuacje, gdy księża nawoływali wiernych – choć nie w bezpośredni sposób – do pisanía listów do władz bądź do wysyłania delegacji w sprawie budowy nowych kościołów. Przykładowo, 21 października 1973 roku w Jastrzębiu-Zdroju najprawdopodobniej biskup katowicki „nawoływał wiernych o pomoc moralną i poparcie w żądaniach o budowę tego kościoła”¹⁴⁶. Takie działania potwierdzają również listy pasterskie biskupa Bednorza, w których poruszane były kwestie budownictwa sakralnego.

Stosunek do szerszej działalności duszpasterskiej i wydawniczej

Na początku lat siedemdziesiątych władze partyjne w Katowicach przygotowywały nowe programy działania na wszystkich polach aktywności PZPR i państwa. Władze partyjne duże znaczenie przywiązywały do tworzenia i rozwoju nowej socjalistycznej kultury, mającej dominować zarówno w materialnej oraz społecznej formie, jak i w wymiarze ludzkim, dla tych, dla których i przez których była tworzona. Nowa kultura miała być dla wszystkich, dla całego narodu¹⁴⁷. Rozwój kulturalny zamierzano ściśle związać z rozwojem gospodarczym. Miał zniknąć podział na czas pracy i czas wolny. Człowiek miał zostać przygotowany do maksymalnej pracy twórczej w socjalistycznej rzeczywistości: „Właśnie dlatego, że budujemy kulturę socjalistyczną musimy zdać sobie sprawę z racjonalnych i usłużnych nadziei cywilizacji przemysłowej. Rozwoju kultury nie możemy jednostronnie wiązać tylko z wolnym czasem człowieka, ale także z pracą, która jest dla nas nie tylko podstawą istnienia i postępu cywilizacji, ale i główną treścią egzystencji ludzkiej. Zatem uznajemy za zadanie naczelne likwidację dziedziczonego z przeszłości podziału na pracę i wczasy, dążąc do maksymalnego przygotowania człowieka do pracy twórczej, która jest najwyższym celem przyszłej socjalistycznej cywilizacji upowszechnionej działalności

¹⁴⁶ Chodzi o kościół w Jastrzębiu-Zdroju na Osiedlu III; AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawa Operacyjnego Rozpracowania krypt. „Budowlańcy” sygn. IPN Ka 029/360, t. 2, Notatka urzędowa dot. kleru z dnia 22 X 1973 r., k. 19.

¹⁴⁷ APANOddz.Kat., Jan Zaremba, nr III.14, Walka o socjalistyczną kulturę, sygn. 110, k. 3.

twórczej”¹⁴⁸. W przytoczonym fragmencie jasno określony został kierunek, w jakim miały zmierzać wszystkie działania władz komunistycznych. Socjalistyczna kultura, której nadano charakter czysto użytkowy, miała kształtować nowego, socjalistycznego człowieka: „Społeczna funkcja kultury polega więc na kształtowaniu postaw i osobowości właściwych socjalistycznemu społeczeństwu. Nakłada to na twórców i działaczy poważne obowiązki ideowe i moralne. Chodzi o to, aby sztuka socjalistyczna sięgała do istotnych problemów współczesności, aby główny nurt naszej twórczości upowszechniał jak najszerzej głęboką świadomość historycznych losów narodu polskiego, kształtował wzorce życia i stosunków międzyludzkich i ukazywał szerokie perspektywy naszego narodu w ustroju socjalistycznym. Takie zadania wynikające z programu przyspieszonego rozwoju kraju przyjęto na VI Zjeździe PZPR”¹⁴⁹.

Działania na rzecz rozwoju oraz upowszechniania kultury miały być całkowicie podporządkowane polityce kulturalnej PZPR: „Odpowiedzialny [Wydział Propagandy KW PZPR w Katowicach] jest za programowanie działalności ideowo-politycznej w zakresie rozwoju i upowszechniania kultury zgodnie z polityką kulturalną Partii”¹⁵⁰. W aspekcie religijnym polityka kulturalna partii zmierzała przede wszystkim do likwidacji i eliminacji wymiaru sakralnego¹⁵¹. Wydział Propagandy i Kultury KW PZPR w Katowicach zajmował się całością działań propagandowych w województwie katowickim oraz sprawował kierownictwo nad prasą, radiem, telewizją oraz polityką kulturalną. Kultura miała kształtować postawy ideowe i obywatelskie przejawiające się w rzetelnym wypełnianiu obowiązków zawodowych oraz spajaniu więzi narodowych i społecznych¹⁵². Rozszerzaniu kultury socjalistycznej służył między innymi Związek Zawodowy Pracowników Kultury i Sztuki w Katowicach. Jednym z jego zadań była

¹⁴⁸ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury, sygn. 221, Podstawowe założenia partyjnej polityki kulturalnej w województwie katowickim w 1971 r., k. 42–43.

¹⁴⁹ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Plenarne posiedzenia KW, sygn. 301/II/140, Węzłowe problemy działania kulturalnego w województwie katowickim ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb kulturalnych wielkoprzemysłowej klasy robotniczej. Materiał z obrad plenarnego posiedzenia KW PZR Katowice Maj 1974 r., k. 7.

¹⁵⁰ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Propagandy i Oświaty, Wydział Propagandy – Sektor Kultury, sygn. 222, Główne problemy dot. zakresu działalności sektora kultury, k. 6.

¹⁵¹ A. TYSZKA, *Wartości zdegradowane, wartości ocalone. Szkic do bilansu czterdziestolecia*, [w:] *Nim będzie zapomniana. Szkice o kulturze PRL-u*, red. S. BEDNAREK, Wrocław 1997, s. 43; J. SWASTEK, *Laicyzacja życia publicznego jako program oświaty i kultury w PRL*, „Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS” 1994, nr 1, s. 31.

¹⁵² APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Propagandy i Oświaty, Wydział Propagandy – Sektor Kultury, sygn. 222, Struktura Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR, k. 12–13.

„działalność ideowo-wychowawcza wśród pracowników kultury. Jest ono tym ważniejsze, że twórczość artystyczna i upowszechnianie kultury stanowi integralną część frontu ideologicznego spełniając funkcje wychowawcze. Celem tej działalności związku jest kształtowanie socjalistycznych cech osobowości, ugruntowanie socjalistycznego światopoglądu i postawy społecznej”¹⁵³.

Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury KW PZPR w Katowicach zajmował się także pracą ideowo-polityczną w okresie kościelnych imprez masowych: w Piekarach z okazji pielgrzymki kobiet oraz w Częstochowie z okazji uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w sierpniu 1973 roku¹⁵⁴. Częstochowska Organizacja Partyjna była odpowiedzialna za szkolenia w zakresie stosunków państwo – Kościół w PRL w 1973 roku¹⁵⁵.

W szerzenie ideologii marksistowskiej zaangażowana była cała – na wszystkich poziomach swej struktury organizacyjnej – PZPR, w tym gminne ośrodki propagandy i oświaty, których zadanie polegało na upowszechnianiu ideologii i polityki partii poprzez przekazywanie informacji politycznych, ekonomicznych i społeczno-kulturalnych w członkom Podstawowych Organizacji Partyjnych oraz całej ludności. Propaganda miała być prowadzona wszystkimi środkami, z użyciem nośników audiowizualnych włącznie. Dużą wagę przywiązywano do socjalistycznej przebudowy wsi. Było to jedno z naczelných zadań, przed jakimi po 1945 roku stanęły najpierw PPR, a później PZPR¹⁵⁶.

Według władz wojewódzkich także takie instytucje kulturalne, jak teatry, powinny być podporządkowane idei szerzenia wartości socjalistycznych: „Odtąd Teatr, z tą wielką dziedziną sztuki dramatycznej, łączymy ściśle proces wychowania

¹⁵³ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Propagandy i Oświaty, Wydział Propagandy – Sektor Kultury, sygn. 222, Program działania Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Pracowników Kultury i Sztuki w Katowicach, uchwalony na V Okręgowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej w dniu 4 IX 1972 r., k. 56–57.

¹⁵⁴ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury, Informacje i sprawozdania, oceny 1971–1973, sygn. 183, Sprawy, którymi zajmowali się w pionie propagandy w okresie od 22 lipca do 20 sierpnia 1973 r., k. 44.

¹⁵⁵ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury, Informacje i oceny 1971–1974, sygn. 184, Informacja o działalności ideowo-politycznej za 1973 rok w Częstochowskiej Organizacji Partyjnej, k. 152–153.

¹⁵⁶ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury, Informacje i oceny 1971–1974, sygn. 184, Struktura i zasady programowe gminnych ośrodków propagandy i informacji z III 1973 r., k. 249.

społecznego i kształtowania nowych socjalistycznych wartości – kulturalnych i artystycznych”¹⁵⁷.

Wszystkim tym działaniom podejmowanym przez PZPR sprzeciwiał się Kościół katolicki. Do głównych zadań kleru należała opieka duszpasterska nad dziećmi i młodzieżą. Swoistą formą kontynuacji katechezy było duszpasterstwo akademickie, które od momentu powstania Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach w 1968 roku¹⁵⁸ zaczęło odgrywać ważną rolę w kształceniu duchowym śląskiej młodzieży. Duszpasterstwo akademickie miało na celu sprawowanie opieki duchowej nad społecznością akademicką poprzez organizowanie życia liturgicznego i sakramentalnego, urządzenie rekolekcji, dni skupienia oraz poszerzanie wiedzy religijnej studentów. Zadania duszpasterzy obejmowały również: wychowanie etyczne młodzieży, prowadzenie opieki moralnej, organizację czytelnictwa religijnego, a w razie potrzeby – pomoc charytatywna najuboższym studentom¹⁵⁹. Pierwszym duszpasterzem w Katowicach został ksiądz Józef Bańka, proboszcz parafii pod wezwaniem Opatrzności Bożej w Zawodziu. Po nim funkcje te pełnili: w latach 1957–1958 – Franciszek Jerominek, w latach 1958–1961 – Czesław Domin, w latach 1961–1971 – Stanisław Sierła, w latach 1971–1973 – Franciszek Otremba, w latach 1973–1977 – Stanisław Holona, w latach 1977–1983 – Oskar Thomas¹⁶⁰. Od 5 października 1968 roku kościołem akademickim została krypta katowickiej katedry pw. Chrystusa Króla. Centralny Ośrodek Duszpasterstwa Akademickiego został usytuowany w skromnych pomieszczeniach na probostwie katedry¹⁶¹. Duszpasterstwo akademickie realizowane było w trzech wymiarach: masowym, grupowym i indywidualnym. W ramach duszpasterstwa masowego odprawiano msze święte w niedziele i święta, organizowano uroczyste inauguracje roku akademickiego, wykłady, pielgrzymki do Częstochowy i Piekar Śląskich, rekolekcje adwentowe i wielkopostne, nocne czuwania, spotkania modlitewne, adoracje przy Bożym żłóbku oraz przygotowywano wspólnie Drogę Krzyżową. W ramach duszpasterstwa grupowego odbywały się spotkania w grupach

¹⁵⁷ APKat., Prezydium WRN w Katowicach, nr 224, Wydział Organizacyjno-Prawny, sygn. 36, Dzień Aktora 26 marca 1973 r., k. 194.

¹⁵⁸ S. PUCHAŁA, *Duszpasterstwo akademickie w diecezji katowickiej w latach 1947–1992*, Katowice 2007, s. 41–43; TENŻE, *Rozwój Duszpasterstwa Akademickiego w diecezji katowickiej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994–1995, nr 27–28, s. 310.

¹⁵⁹ TENŻE, *Duszpasterstwo akademickie...*, s. 56.

¹⁶⁰ Tamże, s. 57–79.

¹⁶¹ Tamże, 71–73; AAKat., Akta Rzeczowe, Duszpasterstwo Akademików 1947–1987, sygn. ARZ 573, Pismo z dnia 5 X 1968 r., k. 496.

tematycznych, konserwatoria, wykłady, kręgi biblijne, zespoły ekumeniczne, liturgiczne, modlitewne, kręgi dyskusyjne oraz rekolekcje zamknięte. Organizowano także seminaria przedmażeńskie oraz powoływano zespoły charytatywne. W trakcie wakacji urządzano rajdy, obozy, wycieczki i spływy kajakowe. Z kolei duszpasterstwo indywidualne obejmowało kierownictwo duchowe, rozmowy formacyjne oraz spowiedź¹⁶². W trakcie trwania II Soboru Watykańskiego biskup Bednorz nawiązał kontakt ze wspólnotą z Taizé¹⁶³. W 1972 roku przybyło dwóch braci tej wspólnoty, którzy między innymi spotkali się z katowickimi studentami. W 1973 roku Polskę odwiedził sam założyciel wspólnoty – Brat Roger. Wziął udział w pielgrzymce piekarskiej, w trakcie której wygłosił przemówienie o dużym znaczeniu Polski na mapie światowego katolicyzmu oraz o roli, jaką Polska ma do odegrania¹⁶⁴. Do 1980 roku władze uniemożliwiały aktywność duszpasterską na terenie uczelni oraz akademików, toteż działalność księży ograniczała się do przestrzeni kościelnych¹⁶⁵. Lokalnymi odpowiednikami duszpasterstwa akademickiego były grupy tworzone na parafiach¹⁶⁶.

Władze partyjne za duże zagrożenie uznawały podejmowaną przez kler działalność wśród studentów: „Podatny grunt znajduje na wyższych uczelniach reakcyjna część kleru, wykorzystująca różnego rodzaju instytucje i stowarzyszenia kultu religijnego, jak Sodalicja Mariańska, Caritas, Duszpasterstwo Akademickie itp. dla wrogiej politycznie działalności wśród młodzieży akademickiej. W tych warunkach walka polityczna na wyższych uczelniach trwa z niesłabnącą siłą”¹⁶⁷. Przyczyną braku skuteczności poczynań władzy były – jak wówczas wyjaśniano – zbyt mała liczba kadry profesorskiej z nurtu marksistowskiego oraz niewielka liczba studentów ze środowiska robotniczego i chłopskiego, a także źle przygotowane programy nauczania oraz podręczniki¹⁶⁸. W efekcie zamierzano podjąć jeszcze intensywniejszą pracę w

¹⁶² S. PUCHAŁA, *Duszpasterstwo akademickie...*, s. 89; TENŻE, *Rozwój Duszpasterstwa...*, s. 304–307; AAKat., Akta Rzeczowe, Duszpasterstwo Akademików 1947–1987, sygn. ARZ 573, Ogłoszenie z 15 IX 1975 r., k. 458.

¹⁶³ Wspólnota z Taizé – międzynarodowa wspólnota ekumeniczna założona w 1940 roku przez brata Rogera w Taizé we Francji.

¹⁶⁴ S. PUCHAŁA, *Duszpasterstwo akademickie...*, s. 118–119; A. PALION, *Ekumeniczny wymiar posługi biskupiej Herberta Bednorza*, Katowice 2011, s. 82–85.

¹⁶⁵ S. PUCHAŁA, *Duszpasterstwo akademickie...*, s. 123.

¹⁶⁶ Tamże, s. 176.

¹⁶⁷ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Nauki, Oświaty i Kultury, Okólniki, instrukcje, zarządzenia KC 1973–1974, sygn. 301/XVI/3, Rezolucja Biura Organizacyjnego KC PZPR w sprawie pracy ZAMP-u i aktualnych zagadnień odcinka studenckiego, k. 83v.

¹⁶⁸ Tamże, k. 83v.

środowisku akademickim w celu uświadomienia młodzieży, w szczególności poprzez działalność Związku Akademickiego Młodzieży Polskiej: „Zapoznając ogół młodzieży akademickiej ze stanowiskiem Rządu w sprawie stosunku do kleru i religii, wykazując całą obłudę i perfidię części kleru w wykorzystywaniu uczuć religijnych młodzieży dla realizowania swych i nic wspólnego z religią nie mających celów. ZAMP powinien demaskować wrogi politycznie charakter tej działalności. W swej pracy ideologicznej ZAMP powinien w szerszym stopniu uwzględnić osiągnięcia nauk przyrodniczych i zapoznać ogół młodzieży z podstawami światopoglądu materialistycznego”¹⁶⁹. Zdaniem władz duszpasterstwo akademickie było nastawione na zatrzymanie procesów laicyzacji oraz dechrystianizacji w środowisku studenckim i wśród młodych pracowników nauki¹⁷⁰. Działalność duszpasterstwa akademickiego polegała na organizacji konferencji i konserwatoriów, pielgrzymek, dni skupienia, udostępnianiu bibliotek i czytelni, a także planowaniu czasu wolnego, zwłaszcza wycieczek i rajdów. Ważnym zadaniem było zapewnienie uboższym studentom pomocy charytatywnej¹⁷¹.

W 1972 roku KW PZPR pozytywnie oceniał skład kadry naukowej śląskich uczelni. Większość stanowili członkowie bezpartyjni, jednak skład jakościowy naukowców należących do partii był dobry – „w przytłaczającej większości są to zdecydowanie ateści, o światopoglądzie materialistycznym”¹⁷². Zalecano, aby przy zatrudnianiu nowych asystentów uwzględniać przynależność kandydatów do partii, nie lekceważąc jednak ich przydatności naukowej. Chciano bowiem, by wśród kadry akademickiej dominowali członkowie PZPR¹⁷³.

W latach sześćdziesiątych właśnie w Katowicach narodziła się inicjatywa organizacji festiwalu twórczości religijnej. W 1967 roku diecezjalny duszpasterz akademicki ksiądz Stanisław Sierla zorganizował w domu rekolekcyjnym Zgromadzenia Sióstr Służebniczek w Katowicach-Panewnikach ogólnopolskie sympozjum poświęcone roli piosenki religijnej w duszpasterstwie młodzieży. Na sympozjum obecny był salezjanin ksiądz Jan Palusiński, związany z łódzkim

¹⁶⁹ Tamże, k. 85.

¹⁷⁰ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Duszpasterstwo akademickie – organizacja i działalność. Notatki, wycinki prasowe 1974–1981, sygn. 125/346, Duszpasterstwo akademickie w Polsce (analiza wstępna), k. 8.

¹⁷¹ Tamże, k. 22–28.

¹⁷² APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Nauki, Oświaty i Kultury, Informacje, oceny, zalecenia dot. wyższych uczelni 1972, sygn. 301/XVI/24, Informacja o sytuacji kadry naukowej na uczelniach, k. 26.

¹⁷³ Tamże, k. 26.

duszpasterstwem akademickim. Przedstawił projekt Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Religijnej „Sacrosong”. Przeciw tej inicjatywie wystąpili, oczywiście, członkowie PZPR oraz funkcjonariusze SB. W trakcie trwania festiwalu młodzież szkolna wysyłana była na inne imprezy świeckie. W środkach masowego przekazu nie zamieszczono żadnej informacji na temat organizowanej przez Kościół imprezy¹⁷⁴. Pierwszy festiwal odbył się w Łodzi w 1969 roku, kolejny – w 1970 roku we Wrocławiu¹⁷⁵. Patronat nad tą religijną imprezą objęła Komisja Episkopatu ds. Duszpasterstwa Akademickiego wraz z kardynałem Karolem Wojtyłą¹⁷⁶. W dniach 23–25 kwietnia 1971 roku w Katowicach odbył się III Ogólnopolski Festiwal Piosenki Religijnej „Sacrosong 71”. Występy urządzono w bazylice w Katowicach-Panewnikach oraz w dwóch chorzowskich kościołach – Świętego Antoniego i Świętego Ducha. Idea festiwalu była – z jednej strony – odpowiedzią na posoborową odnowę liturgii, z drugiej zaś – swoistą ripostą na laicyzację życia społecznego prowadzoną przez PZPR. Dzięki uporowi Kościoła, działalności kapłanów, a także zaangażowaniu środowisk twórczych i młodzieży akademickiej udało się zorganizować taką imprezę w Katowicach. U podstaw organizacji festiwalu legł także odczuwany na Górnym Śląsku niedosyt kultury, której korzenie wypływały z chrześcijaństwa. Twórcy będący osobami wierzącymi nie mieli dla siebie miejsca w środkach masowego przekazu, w telewizji, radiu, publikacjach i instytucjach państwowych, które pozostawały pod wpływem wszechobecnego państwa. Zdawali sobie sprawę z tego, że sens ma tylko tworzenie dzieł w obliczu możliwości ich publikowania i rozpowszechniania. Twórcy mieli tylko trzy możliwości: albo poddać się ideologicznej propagandzie i stać się „jednym z nich”, albo udać się na emigrację i tam tworzyć polską kulturę emigracyjną, albo porzucić swoją działalność artystyczną i zająć się czymś innym. Dlatego inicjatywa, która

¹⁷⁴ B. TRACZ, *Spotkania wielu. Dni i Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej w miastach aglomeracji górnośląskiej w latach osiemdziesiątych XX wieku*, [w:] *Kościół i kultura niezależna*, red. B. TRACZ, Katowice 2011, s. 64–66; AAKat., Akta Rzeczowe, Symposium piosenki religijnej „Sacrosong” 1968–1986, sygn. ARZ 2427, Pismo biskupa Herberta Bednorza do prymasa Stefana Wyszyńskiego z dnia 2 X 1968 r., k. 1; AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Duszpasterstwo akademickie. Informacje wojewódzkich Wydziałów ds. Wyznań 1971–1981, sygn. 125/344, Pismo z 21 IX 1972 r., k. 237–238.

¹⁷⁵ AAKat., Akta Rzeczowe, Rok święty, Rok Święty materiały, Dzieło Pomocników Maryi, Dzieło Pomocników Maryi – materiały, „Sacrosong 71”, Inteligencja, sygn. ARZ 1503, Pismo, [np]; S. PUCHAŁA, *Duszpasterstwo akademickie...*, s. 167.

¹⁷⁶ E. MAŁACHOWSKA, *Duszpasterstwa Akademickie a kultura niezależna w Kościele w latach osiemdziesiątych, ze szczególnym uwzględnieniem górnego Śląska*, [w:] *Kościół i kultura niezależna...*, s. 54.

wypłynęła ze środowisk kościelnych, zyskała duże zainteresowanie wśród twórców nauki i kultury, wywodzących się ze środowisk katolickich. Na Śląsku, w regionie bardzo ważnym dla państwa socjalistycznego ze względu na skoncentrowanie się tu większości przemysłu, środowiska te podlegały ścisłej kontroli państwa. Stąd też do 1980 roku tak utrudnione były kontakty środowisk twórczych z Kościołem. Przedstawiciele kultury byli silnie podporządkowani partii i ideologii komunistycznej, co uniemożliwiało im podjęcie stałej współpracy z kręgami Kościoła. Zarówno powstały w 1968 roku Uniwersytet Śląski, jak i założony w 1957 roku Śląski Instytut Naukowy były silnie upolitycznione. Władze próbowały wpływać na artystów, którzy byli zaangażowani w organizację festiwalu, grożąc im między innymi utratą pracy¹⁷⁷. Przykładowo, w latach siedemdziesiątych nękaną był Julian Gembalski, wówczas młody pracownik naukowy Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach, a od 1979 roku katowickiej Akademii Muzycznej. Grożono mu wydaleniem z uczelni¹⁷⁸.

Władzom bardzo nie spodobał się pomysł organizacji „sacrosongów”. Imprezy tej nie zaakceptowała także część wiernych, którzy pisali listy do kurii w Katowicach w sprawie tego, co działo się w kościołach z okazji festiwalu. W jednym z takich listów znalazła się następująca wzmianka o oburzeniu wiernych: „Czujemy przeto upoważnieni tą drogą przedstawić jedną z naszych bolączek, którą szczególnie odczuliśmy niedawno podczas festiwalu »Sacrosong«. Było to chyba – delikatnie mówiąc – jakieś nieporozumienie i demagogiczny wyskok akademickiego duszpasterstwa. Większość dorosłych wiernych była niemile zdziwiona, często wprost zaszokowana instrumentami, zewnętrznym wyglądem wykonawców »mocnego uderzenia«, treścią utworów często daleko od religijnej, oklaskami [...]”¹⁷⁹. Nie da się ustalić, czy napisanie niniejszego listu było inspirowane przez władze, czy też nie. Forma i treść listu były podobne do wywodów SB. Co prawda część wiernych, w szczególności starszego pokolenia, była konserwatywna i zapewne im tego typu imprezy w murach kościelnych mogły się nie podobać. Nasuwa się jednak pytanie, czy te osoby pisałyby takie listy i w takiej formie?

¹⁷⁷ *Kościół a kultura niezależna. Zapis konferencji panelowej zorganizowanej w Katowicach 21 stycznia 2010 r.*, Ks. Stanisław Puchała, [w:] *Kościół i kultura niezależna...*, s. 181.

¹⁷⁸ M. SMOLORZ, *Cysorz (wspomnienia kamerdynera)*, Katowice 1991, s. 89.

¹⁷⁹ AAKat, Akta Rzeczowe, Sympozjum piosenki religijnej „Sacrosong” 1968–1986, sygn. ARZ 2427, List, k. 41–42.

W latach siedemdziesiątych odbywały się liczne koncerty zespołów zagranicznych, znanych ze swych katolickich repertuarów. Przykładowo, w październiku 1974 roku w diecezji katowickiej koncertował amerykański zespół „Living Sound”¹⁸⁰, w kwietniu 1975 roku inny znany amerykański zespół „Continental Singers” dał pięć koncertów w Rybniku, Katowicach, Bielsku-Białej, Cieszynie oraz Katowicach-Panewnikach¹⁸¹, w październiku 1975 roku kolejny raz przybył zespół „Living Sound”, który dał łącznie trzynaście koncertów: w Nowym Bytomiu, Michałowicach, Mikołowie, Ustroniu, Rybniku, Piekarach Śląskich, Tarnowskich Górach, Mysłowicach, Tychach oraz po dwa koncerty w Chorzowie i Katowicach¹⁸².

Jednym z ważniejszych działań Kościoła katolickiego była praca charytatywna. Po przejęciu przez państwo nadzoru nad „Caritasem” Kościół miał jednak niewielkie możliwości w tym zakresie. W celu niesienia pomocy osobom najbiedniejszym i najbardziej potrzebującym diecezja organizowała więc „tygodnie miłosierdzia”. Zajmowano się niesieniem pomocy materialnej i duchowej osobom potrzebującym. W latach 1971–1975 odbyło się pięć „tygodni miłosierdzia”, zawsze w początkach października. Każdy z nich miał swój określony temat: w 1971 roku – „Szczepaj godność ojca”, w 1973 roku – „Chrystus Nadzieją cierpiących”, w 1974 roku – „Miłosierni – miłosierdzia dostąpią”, w 1975 roku – „Ofiarna miłość – życiem parafii”¹⁸³. W trakcie mszy świętych w niedzielę miłosierdzia zbierana była ofiara, którą przeznaczano dla najbardziej potrzebujących w diecezji katowickiej.

Władze nie godziły się na duszpasterstwo w szpitalach. Przykładowo, proboszcz parafii świętej Marii Magdaleny w Tychach ksiądz Eugeniusz Świeży starał się o przeniesienie kaplicy ze starego budynku do nowego szpitala. Informował Prezydium WRN, że sprawa jest paląca, ponieważ „»ktoś« z czynników oficjalnych odważył się wznieść pogroźki, iż »my im to wszystko ołtarz tabernakulum, *sanctissimum*

¹⁸⁰ AAKat, Akta Rzeczowe, Sympozjum piosenki religijnej „Sacrosong” 1968–1986, sygn. ARZ 2427, Ogłoszenie z dnia 5 X 1974 r., k. 63.

¹⁸¹ AAKat, Akta Rzeczowe, Sympozjum piosenki religijnej „Sacrosong” 1968–1986, sygn. ARZ 2427, Ogłoszenie z dnia 24 III 1975 r., k. 66.

¹⁸² AAKat, Akta Rzeczowe, Sympozjum piosenki religijnej „Sacrosong” 1968–1986, sygn. ARZ 2427, Ogłoszenie z dnia 17 IX 1975 r., k. 67.

¹⁸³ AAKat, Akta Rzeczowe, Caritas Duszpasterstwo dobroczynności 1961–1981, sygn. ARZ 419, Tygodnie miłosierdzia, k. 609–666.

wyrzucimy»¹⁸⁴. Władze nie wydały zgody na umieszczenie kaplicy w nowym szpitalu. Brak zezwolenia argumentowały tym, że szpital nie był przenoszony, lecz likwidowany, powstanie zaś nowego szpitala stanowiło odrębne działanie¹⁸⁵. Księdzu Świeżemu zależało bardzo na otwarciu kaplicy w nowym Szpitalu Wojewódzkim, toteż 4 marca 1972 roku pismo w tej sprawie skierował nawet do I sekretarza KC PZPR w Warszawie Edwarda Gierka¹⁸⁶. Tego samego dnia proboszcz zwrócił się także do ministra zdrowia i opieki społecznej Jana Kostrzewskiego¹⁸⁷. Te zabiegi nie przyniosły jednak oczekiwanego efektu.

Podobne starania czynił proboszcz Anzelm Skroboł z Jastrzębia Zdroju w 1975 roku. Zmierzał do wydzielenia w nowo budowanym szpitalu górniczym w Jastrzębiu Zdroju pomieszczenia na kaplicę szpitalną. W przypadku odmowy groził wybuchem niezadowolenia samych górników, dla których szpital miał być przeznaczony¹⁸⁸.

W sprawie posługi duszpasterskiej w szpitalach interweniował także biskup Bronisław Dąbrowski, który w piśmie do ministra zdrowia i opieki społecznej Mariana Śliwińskiego, poruszył kwestię obecności duchownych w szpitalach: „Opieka religijna nad chorymi w zakładach lecznictwa zakładowego i opieki społecznej napotyka jednak na coraz większe trudności, jak to wskazują bardzo liczne skargi, zażalenia i protesty przedstawiane władzom kościelnym, parafialnym i diecezjalnym”¹⁸⁹. Biskup informował o trudnościach, z jakimi borykają się zarówno wierni w szpitalach, jak i księża obejmujący te placówki posługą duszpasterską. Zarządzający szpitalami utrudniali wiernym wypełnianie obowiązków religijnych. Kapłanom uniemożliwiano

¹⁸⁴ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Tychy Parafia św. Marii Magdaleny (1953–1989), sygn. 538, Pismo księdza Eugeniusza Świeżego do Prezydium WRN z dnia 2 XI 1971, k. 76.

¹⁸⁵ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Tychy Parafia św. Marii Magdaleny (1953–1989), sygn. 538, Pismo z dnia 1 III 1972 r., k. 69.

¹⁸⁶ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Tychy Parafia św. Marii Magdaleny (1953–1989), sygn. 538, Pismo proboszcza Eugeniusza Świeżego do I sekretarza KC PZPR w Warszawie Edwarda Gierka z dnia 4 III 1972 r., k. 60.

¹⁸⁷ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Tychy Parafia św. Marii Magdaleny (1953–1989), sygn. 538, Pismo proboszcza Eugeniusza Świeżego do Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej Jana Kostrzewskiego z dnia 4 III 1972 r., k. 65.

¹⁸⁸ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Jastrzębie-Zdrój Parafia N.S.P.J. (1955–1990), sygn. 150, Proboszcz Anzelm Skroboł do RZPW w Rybniku z dnia 25 IX 1975 r., k. 122.

¹⁸⁹ AAKat., Akta Rzeczowe, Duszpasterstwo szpitali służby zdrowia 1924–1990, sygn. ARZ 505, Pismo Bronisława Dąbrowskiego do dr Mariana Śliwińskiego Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 28 IV 1973 r., k. 239.

wejście na teren placówek. Wymagano od chorych pisemnych podań w celu dopuszczenia księdza. Odkładano wezwanie duchownego na kilka dni¹⁹⁰.

Władze tworzyły instytucje oraz organizacje o charakterze świeckim, które miały zastąpić istniejące do tej pory stowarzyszenia kościelne. Jedną z nich było Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej (TKKŚ). Już sama jego nazwa określała cele i zadania, przed jakimi stała ta organizacja. W 1973 roku profesor Jan Janek tak charakteryzował jej rolę: „Ścisła więź łącząca pracę ze środowiskiem pozwoliła nam dotrzymać kroku przeobrażeniom dokonującym się w społeczeństwie naszego województwa. Ten fakt spowodował, że wśród organizacji frontu ideologicznego naszej Partii, realizujących program socjalistycznej przebudowy świadomości naszego społeczeństwa zajmuje pierwsze i wiodące miejsce”¹⁹¹. Profesor zapowiedział dalszą pracę w kierunku krzewienia kultury świeckiej w województwie katowickim: „Będziemy również nadal, z coraz większą ostrością przeciwstawiać się wszelkim formom nietolerancji wyznaniowej i próbom klerykalizacji naszego życia. Obok inspirowania świeckich stosunków międzyludzkich i obyczajów, będziemy starali się otaczać opieką i propagować wszelką działalność, zmierzającą do szerzenia laickiej kultury współżycia”¹⁹². W 1971 roku Towarzystwo zorganizowało 4.499 odczytów dla 179.310 słuchaczy. W 1972 roku odbyły się 4.572 odczyty, w których uczestniczyło 47.526 słuchaczy. Odczyty poświęcone były następującej tematyce: problemy etyki, moralności i wychowania społeczno-moralnego; problematyka filozoficzno-swiatopoglądowa i kulturalno-obyczajowa; pedagogika i psychologia; społeczne problemy religii i laicyzacji; religioznawstwo¹⁹³. W latach 1969–1972 TKKŚ zajmowało się upowszechnianiem zasad socjalistycznej kultury świeckiej, socjalistycznej obyczajowości i obrzędów, nadawaniem świeckich imion, pasowaniem na obywatela, ślubami cywilnymi, pasowaniem na ucznia oraz świeckimi obrzędami pogrzebowymi. Prowadziło także współpracę z ochotniczymi hufcami pracy. Organizowało kursy wakacyjne dla uczniów, a także dla nauczycieli i kierowników

¹⁹⁰ Tamże, k. 239–240.

¹⁹¹ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Propagandy, Oświaty, Kultury, Wojewódzka Konferencja Przedzjazdowa ZW-TKKŚ Katowice 13.04.1973 r., Projekt Referatu Prezydium Zarządu Wojewódzkiego TKKŚ w Katowicach na konferencję przedzjazdową z dnia 13 IV 1973 r., k. 3.

¹⁹² Tamże, k. 8.

¹⁹³ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Propagandy, Oświaty, Kultury, Wojewódzka Konferencja Przedzjazdowa ZW-TKKŚ Katowice 13.04.1973 r., Działalność odczytowa, k. 16–17.

szkół. Z inicjatywy TKKŚ działały młodzieżowe uniwersytety oraz stałe punkty odczytowe¹⁹⁴.

Partia skutecznie blokowała publikacje dotyczące działalności Kościoła katolickiego w Polsce. W tym celu Główny Urząd Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk w 1975 roku przygotował szczegółową, uaktualnioną instrukcję cenzorską. W publikacjach wyznaniowych niedopuszczalne były treści krytykujące marksizm, wychodzące poza sferę wiary, moralności i obyczajów. Zakazano publikowania informacji o duszpasterstwie stanowym, imprezach artystycznych i innych. Eliminacji podlegały także treści związane z chęcią budowy nowego kościoła. Obowiązywał zakaz publikacji informacji o działających nielegalnie instytucjach kościelnych¹⁹⁵.

Władze dbały o kontrolę wydawnictw katolickich. Staraty się za wszelką cenę ograniczyć wpływ tekstów o proveniencji chrześcijańskiej na społeczeństwo. Dążyły zatem do maksymalnego ograniczania nakładów książek, czasopism i gazet. W województwie katowickim trwała walka o istniejące od 1923 roku czasopismo „Gość Niedzielny”, ukazujące się z inicjatywy kurii diecezjalnej w Katowicach. W latach siedemdziesiątych strona kościelna starała się przede wszystkim o zwiększenie nakładu oraz objętości periodyku. Biskup w wystosowanym 22 czerwca 1974 roku piśmie do elity partyjnej w Katowicach ukazywał ograniczenia, jakie dotknęły ten tygodnik. W 1957 roku jego nakład wynosił 120 tys., a numer miał objętość 8 stron, w formacie A4 z dwutygodniowym dodatkiem. W 1960 roku nakład zmniejszono do 100 tys. i zlikwidowano dodatek. W 1961 roku nakład zredukowano do 80 tys. Od 1963 roku objętość numeru ograniczono do 6 stron. Dodatkowo w 1960 roku decyzją władz państwowych druk czasopisma został przeniesiony do Częstochowy. Spowodowało to dezaktualizację publikowanych treści. Biskup podjął starania o zwiększenie nakładu i objętości tygodnika, a przede wszystkim o przeniesienie drukarni do Katowic. Warto podkreślić, że „Gość Niedzielny” był jednym z najbardziej poczytnych w Polsce

¹⁹⁴ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Propagandy, Oświaty, Kultury, Wojewódzka Konferencja Przedjazdowa ZW-TKKŚ Katowice 13.04.1973 r., Informacje o głównych kierunkach działalności TKKŚ w województwie katowickim za lata 1969 – od IX do 31 XII 1972 r., k. 23–29.

¹⁹⁵ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Ingerencje cenzury w wydawnictwa katolickie 1974–1977, sygn. 127/195, Instrukcja z 1975 r., k. 64–76.

periodyków o proveniencji niepaństwowej, stąd dążono do zwiększenia jego nakładu oraz publikowania aktualnych treści¹⁹⁶.

Dnia 16 listopada 1974 roku biskup Bednorz w piśmie do wicewojewody Mirosława Wierzbickiego kolejny raz poruszył sprawę „Gościa Niedzielnego”, którego nakład został podniesiony do 100 tys. Ordynariusz chciał wprowadzenia prenumeraty pocztowej czasopisma, podniesienia nakładu do 120 tys. oraz przeniesienia drukarni do Katowic. Biskup sprzeciwiał się również zmniejszaniu nakładów katolickich publikacji Wydawnictwa Świętego Jacka¹⁹⁷.

W listopadzie 1973 roku biskup Bednorz uzyskał zgodę na poszerzenie jednego wydania „Gościa Niedzielnego” – z okazji jubileuszu tygodnika. Duchowny zamierzał wydać numer o objętości 24 strony, jednak władze wydały zgodę tylko na 16 stron. Jednorazowe zezwolenie udzielone zostało ze względu na okoliczności: „Urząd do Spraw Wyznań sugeruje całościowe załatwienie wniosku z uwagi na funkcje bpa H. Bednorza – przewodniczącego Komisji ds. Budownictwa Sakralnego. Urząd twierdzi, że w skali Polski bp H. Bednorz na tle innych ordynariuszy nie należy do najbardziej negatywnych”¹⁹⁸.

Podobne problemy miało Wydawnictwo Świętego Jacka w Katowicach. W latach siedemdziesiątych stopniowo zmniejszano nakłady przygotowywanych przez tę oficynę wydawniczą publikacji, co władze motywowały niedoborami papieru. W 1971 roku ukazało się 10 pozycji w nakładzie, łącznie, 203 tys. egzemplarzy. W 1972 roku nakład został zmniejszony do 150 tys., a liczba pozycji spadła do 6. W następnym roku nakład znów zredukowano – do 100 tys. przy 5 pozycjach. W 1974 roku nastąpiło obniżenie nakładu do 90 tys. przy 5 pozycjach¹⁹⁹.

W 1972 roku doszło do znieważenia poglądów katolickich. Podczas przedstawienia wystawianego na deskach Teatru Prób w Łodzi odbywał się stosunek

¹⁹⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Restrykcje wobec „Gościa Niedzielnego” z dnia 22 VI 1974 r., k. 178–179.

¹⁹⁷ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Mirosława Wierzbickiego z dnia 16 XI 1974 r., k. 184–185.

¹⁹⁸ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 543, Wydział do Spraw Wyznań, Biskup Herbert Bednorz, sygn. 631, Notatka służbowa z dnia 5 XI 1973 r., k. 27.

¹⁹⁹ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Sprawy księgami z dnia 22 VI 1974 r., [np].

seksualny, któremu towarzyszyło wołanie: „rodzi się Chrystus”²⁰⁰. Występ wywołał oburzenie Kościoła, w tym katowickiej hierarchii kościelnej. Publikacja na jego temat ukazała się także w „Trybunie Robotniczej” w Katowicach²⁰¹.

Restrykcje władz dotyczyły również czasu wolnego. Dzieciom przebywającym na koloniach zabraniano uczestniczenia w niedzielnej mszy świętej. Sprawa ta stała się pretekstem do złożenia 10 maja 1975 roku sprzeciwu sekretarza Episkopatu biskupa Dąbrowskiego do ministra oświaty i wychowania Jerzego Kuberskiego²⁰².

Z inicjatywy księdza Franciszka Blachnickiego²⁰³ organizowane były niezależne od władz formy wypoczynku dzieci i młodzieży. Już w 1951 roku zorganizował on pierwsze rekolekcje ministranckie – „Oazę Dzieci Bożych”. W 1957 roku zainicjował ogólnopolską akcję antyalkoholową Krucjatę Wstrzemięźliwości. Działalność ta wzbudziła szczególny sprzeciw władz, ponieważ ze sprzedaży alkoholu państwo miało wielkie dochody. W 1961 roku duchowny został aresztowany za wydawanie nielegalnych druków. Skazano go na dziewięć miesięcy więzienia. W 1963 roku ksiądz Blachnicki wznowił organizację rekolekcji oazowych, które przekształciły się w ruch oazowy, zwany od 1969 roku Ruchem „Żywego Kościoła”, a od 1973 roku Ruchem „Światło – Życie”²⁰⁴. Początki organizowania oaz na terenie diecezji katowickiej datuje się na rok 1972. Wówczas pierwsze grupy wyjechały w okresie letnim do Bystrej

²⁰⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, Antykościelne wydawnictwa, audycje radiowe, pornografia 1955–1984, sygn. ARZ 1683, Pismo z dnia 24 IV 1972 r., [np].

²⁰¹ Tamże.

²⁰² AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Działalność Episkopatu Polski – proces normalizacji stosunków państwo – Kościół 1975, sygn. 125/52, Pismo biskupa Bronisława Dąbrowskiego do Ministra Oświaty i Wychowania Fizycznego Jerzego Kuberskiego z dnia 10 V 1975 r., k. 111–112.

²⁰³ Ksiądz Blachnicki urodził się 24 marca 1921 roku w Rybniku. Działał w organizacji harcerskiej, walczył w kampanii wrześniowej, a następnie zaangażował się w pracę konspiracyjną. Został złapany w 1940 roku. Był więziony w obozie koncentracyjnym w Auschwitz oraz w aresztach śledczych w Katowicach i Zabrzu. Skazany został na karę śmierci. Karę tę – na skutek starań rodziny – zamieniono na 10 lat więzienia. W więzieniu przeżył nawrócenie. Po wojnie wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie. Święcenia kapłańskie przyjął w 1950 roku.

²⁰⁴ J. ŻARYN, *Kościół w PRL*, Warszawa 2004, s. 66; A. DUDEK, R. GRYZ, *Komuniści i Kościół...*, s. 200–335; S. SIERLA, Ks. *Franciszek Blachnicki: kapłan, charyzmatyk, mistyk*, [w:] *Ksiądz dr Franciszek Blachnicki, wychowawca młodzieży polskiej. Materiały posesyjne*, Katowice 2003, s. 25–35; A. WODARCZYK, *Ruch Światło – Życie. Osoba założyciela, historia ruchu i rozwój w archidiecezji katowickiej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994–1995, nr 27–28, s. 343–347; A. GRAJEWSKI, *Oskarżony ks. Franciszek Blachnicki*, „Więź” 2001, nr 5, s. 112–124; D. BEDNARSKI, *Bractwa pobożne, stowarzyszenia i ruchy kościelne w diecezji katowickiej (1945–1989)*, Katowice 2011, s. 120–121. W 1981 roku ksiądz Franciszek Blachnicki udał się do Rzymu, gdzie zastał go stan wojenny. Stamtąd nie wrócił do kraju, ale zatrzymał się w polskim ośrodku Marianum w Carlsbergu (RFN). Zorganizował tam Międzynarodowe Centrum Ewangelizacji. Władze komunistyczne w Polsce oskarżyły go o działania na szkodę państwa i rozesłały za nim list gończy. Ksiądz był rozpracowywany przez służby specjalne PRL i Stasi z NRD. Zmarł nagle 27 lutego 1987 roku w Karlsbergu.

Śląskiej i do Szczyrku²⁰⁵. Od 1974 roku odbywały się nowe formy rekolekcji – organizowano oazy dla młodzieży pracującej.

Działalność księdza Blachnickiego budziła szczególny niepokój władz, obejmowała bowiem wychowywanie dzieci i młodzieży, czyli tę sferę, na którą władze chciały mieć monopol. Zdaniem członków PZPR zainicjowany przez księdza Blachnickiego ruch oazowy stanowił zagrożenie dla socjalistycznego wychowania, do jakiego dążyły władze²⁰⁶. Dlatego władze zwalczały zarówno krucjaty wstrzeźliwości, jak i oazy.

Władze partyjne wobec obecności religii w szkołach i podręcznikach

Kwestia katechizacji na terenie szkół została całkowicie rozwiązana w 1961 roku, dlatego w latach siedemdziesiątych problem ten nie odgrywał żadnej roli we wzajemnych stosunkach pomiędzy partią a Kościołem katolickim. Nie oznacza to, że nie podejmowano dyskusji o obecności religii w szkołach i treści religijnych w podręcznikach szkolnych²⁰⁷. Po grudniu 1970 roku polityka partii wobec katechizacji nie została zmodyfikowana. Sytuacja zmieniła się dopiero w latach osiemdziesiątych, wtedy bowiem księży oraz część nauczycieli, dyrekcji szkół, uczniów i ich rodziców domagali się wieszania krzyży w klasach szkolnych i powrotu religii do szkół²⁰⁸.

Partia dużą troską otaczała szkolnictwo. Według instrukcji partyjnych przede wszystkim należało kształcić nowych członków internacjonalistycznej społeczności, gotowych do podjęcia trudu budowy nowego, lepszego socjalistycznego społeczeństwa, a w perspektywie do rozszerzenia rewolucji komunistycznej na resztę kontynentu europejskiego i cały świat²⁰⁹.

²⁰⁵ A. WODARCZYK, *Ruch Światło – Życie...*, s. 352.

²⁰⁶ A. MÜLLER, *Działalność księdza Franciszka Blachnickiego i ruch oazowy*, [w:] *Propaganda antykościelna w Polsce w latach 1945–1978*, red. S. DĄBROWSKI, B. ROGOWSKA, Wrocław 2001, s. 150; A. SZNAJDER, *Młodość + Ewangelia = kłopoty*, „Gość Niedzielny”, 18 X 2009, nr 42, dodatek „Przez morze czerwone. Kościół w Polsce pod rządami komunistów. Walka o młodzież”, s. 8.

²⁰⁷ R. ADAMIAK, M. PALKA, *Represje wobec katechizacji w diecezji katowickiej w latach 1945–1989*, Katowice 2012, s. 121.

²⁰⁸ Archiwum Dekanatu Pszów [dalej: ADPsz.], Rydułtowy, [np].

²⁰⁹ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Nauki, Oświaty i Kultury, Okólniki, instrukcje, zarządzenia KC 1973–1974, sygn. 301/XVI/3, Wytyczne Sekretariatu KC PZPR do pracy w podstawowych organizacjach partyjnych w szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych z IX 1973 r., k. 17.

We wrześniu 1973 roku Sekretariat KC PZPR w Warszawie przekazał komitetom wojewódzkim następujące wytyczne: „System szkolny ma istotny wpływ na kształtowanie struktury społecznej i zawodowej, określa w poważnym stopniu poziom i kształt świadomości całego narodu, jest ważnym narzędziem społecznej polityki państwa. Naczelnym jego celem jest wielostronny rozwój młodzieży, przygotowanie jej do aktywnego uczestnictwa w rozwoju gospodarczym, społecznym i kulturalnym kraju, do udziału w przeobrażaniu warunków życia i stosunków międzyludzkich”²¹⁰. Dbanie o odpowiedni poziom pracy dydaktycznej leżało w interesie nauczycieli będących członkami partii oraz podstawowych organizacji partyjnych. Nauczyciele związani z PZPR poczuwający się „do odpowiedzialności za socjalistyczną treść pracy szkoły i placówek oświatowych”²¹¹ mieli być przykładem dla całego grona pedagogicznego w wypełnianiu obowiązków. Zadanie to wydawało się łatwe, skoro prawie co drugi nauczyciel w Polsce był członkiem PZPR. Wytyczne zachęcały nauczycieli do pogłębienia wiedzy marksistowsko-leninowskiej. Władze nagradzały nauczycieli, którzy cieszyli się dużym autorytetem wśród młodzieży i mieli na nią znaczący wpływ wychowawczy. Piętnowały natomiast próby pogodzenia członkostwa w PZPR z uczestnictwem w życiu Kościoła katolickiego czy lekceważenie swoich obowiązków dydaktycznych²¹².

Katowickie władze polityczne dużą wagę przywiązywały do szkół artystycznych, w których w ich opinii powinna być prowadzona z całą ostrością laicyzacja. W województwie katowickim w latach siedemdziesiątych istniały cztery szkoły artystyczne: dwie w Katowicach oraz dwie w Częstochowie. W tych placówkach zamierzano utworzyć Podstawowe Organizacje Partyjne. Ich zadaniem miało być wpływanie na nauczycieli oraz odciąganie od katechizacji dzieci i młodzieży. Z kolei towarzystwa szkoły świeckiej miały propagować ateizację za pomocą udostępniania czasopism i publikacji, organizowania odczytów i projekcji filmów, przeprowadzania rozmów z rodzicami, a także wywierania wpływu na programy nauczania²¹³.

W 1972 roku strona kościelna przygotowała specjalny plan pracy duszpasterskiej w środowisku młodzieży. Sprzeciwiła się temu PZPR. Wraz z SB

²¹⁰ Tamże, k. 17.

²¹¹ Tamże, k. 19.

²¹² Tamże, k. 18–21.

²¹³ APKat., Prezydium WRN w Katowicach, nr 224, Wydział Kultury, sygn. 932, Program laicyzacji realizowany przez Wydział Kultury WRN wobec szkół artystycznych, k. 1–3.

powołano specjalny zespół dla przeciwdziałania imprezom kościelnym poświęconym młodzieży²¹⁴ oraz przygotowano program działania, który zakładał: nasilenie pracy światopoglądowej we wszystkich środowiskach młodzieży, koncentrację imprez masowych w okresie wielkich uroczystości kościelnych z udziałem młodzieży, popularyzację i wyjaśnianie aktualnej sytuacji w zakresie stosunków państwo – Kościół oraz rozszerzanie działalności TKKS w środowisku rodziców na terenie zakładów pracy²¹⁵. Młodzież miała być angażowana w zadania inicjowane przez PZPR, takie jak organizacja Międzynarodowego Dnia Dziecka, święta „Trybuny Robotniczej”, zakończenia roku szkolnego czy przygotowania do akcji letniej. W okresie wakacyjnym władze dbały o zapewnienie laickiego charakteru placówek wczasowych i kolonijnych oraz świeckiej postawy kadry wychowawczej, instruktorów i pracowników administracyjnych. Uroczystości z okazji początku roku miały być w pełni wykorzystane do ugruntowania naukowego poglądu na świat oraz wyrobienia laickiej postawy młodzieży²¹⁶.

Biskup Herbert Bednorz zdawał sobie sprawę z zagrożenia, jakie niesły poczynania władz, w szczególności szerzenie poglądów ateistycznych wśród młodzieży: „Nasza młodzież jest uwrażliwiona na chrześcijańskie wartości ducha. M. in. dlatego nie przyjmuje ateizmu, choć pragnie on wciskać się przy ogromnym nakładzie wydatków związanych ze szkołą, służbą wojskową, środkami masowego przekazu oraz innymi sposobami do jej duszy. To jedno z najciekawszych zjawisk społecznych, albo, jak ktoś inny powiedział to nadzwyczajna łaska Boża, że ateizm nie potrafił zdobyć dla siebie młodzieży polskiej, choć czynił w tym kierunku niezliczone próby. Przez blisko 30 lat je podejmował i w przyszłości będzie to czynił, bo pragnie za wszelką cenę zawładnąć duszami młodych. Ufamy jednak, że nie uda mu się to! Nasza młodzież, prowadzona zdrową intuicją, będzie umiała wybierać to, co dla niej najistotniejsze i dlatego nie odpadnie od Boga, ale pozostanie katolicka, bo jest częścią narodu od tysiąca lat, chrześcijańskiego, który niezliczone razy cierpiał i ofiary składał

²¹⁴ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawy wyznaniowe od 1971 roku, sygn. IPN Ka 0103/156, t. 4, Notatka służbowa dot. pracy w zakresie niektórych problemów wyznań, k. 111.

²¹⁵ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawy wyznaniowe od 1971 roku, sygn. IPN Ka 0103/156, t. 4, Informacja dotycząca programu działania wśród młodzieży woj. katowickiego w okresie od 1 czerwca do 31 grudnia 1972 r., k. 125.

²¹⁶ Tamże, k. 125–129.

w obronie wiary”²¹⁷. Biskup podsumował wysiłki władz zmierzające w kierunku ateizacji społeczeństwa i młodzieży. Jego zdaniem skończyły się one w większości fiaskiem.

Przykładem utrudniania katechizacji w województwie katowickim był problem posługi w Wartogłowcu i Czulowie. Proboszcz Eugeniusz Świeży 24 lutego 1971 roku w piśmie do prezydenta miasta Tychy prosił o zgodę na katechizację w tych dwóch dzielnicach²¹⁸. Przewodniczący Prezydium MRN 16 marca 1971 roku odpowiedział jednak odmownie i nie udzielił zezwolenia²¹⁹. Odmowa wynikała z pewnością z obawy o to, że punkty katechetyczne stałyby się zaczątkiem nowych punktów sakralnych.

Dnia 6 maja 1972 roku Episkopat Polski skierował *Pro memoria* do władz w sprawie katechizacji. W tekście tym przedstawione zostały wszystkie problemy, które wiązały się z katechizacją, oraz propozycje ich rozwiązania. Podkreślone zostało znaczenie katechizacji oraz obowiązek, jaki ciążył na Kościele w kwestii katolickiego wychowania dzieci i młodzieży. Episkopat żądał wolności nauczania religii, kształcenia katechetów, tworzenia salek katechetycznych. Przekonywał, że dzieciom i młodzieży nie powinno się utrudniać dostępu do katechizacji. Postulowano, by opieką duszpasterską mogły być objęte także dzieci i młodzież w internatach oraz w domach dziecka. Domagano się nieutrudniania praktyk religijnych dzieciom przebywającym na koloniach i obozach wakacyjnych. Żądano umożliwienia młodzieży przystąpienia do bierzmowania. Kościół zabiegał o zgodę na dostęp do sanatoriów i zakładów dla chorych dzieci oraz do zakładów karnych i poprawczych dla młodzieży. Nalegał, by zaprzestano praktyk ateizujących i wpajania młodzieży światopoglądu materialistycznego w szkołach. Prosił o nieutrudnianie dostępu młodzieży katolickiej do szkół wyższych oraz o niezmuszanie osób młodych do przynależności do organizacji laickich. Domagał się nieutrudniania organizowania pielgrzymek młodzieży. Zwracał się do władz o nieszykanowanie osób udostępniających pomieszczenia na punkty katechetyczne. Ostatnie żądanie dotyczyło przydziału odpowiedniej ilości papieru dla

²¹⁷ AAKat., Akta Rzeczowe, Listy Pasterskie ks. bpa Ordynariusza, sygn. ARZ. 00172, List pasterski z dnia 6 II 1972 r., k. 275.

²¹⁸ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Tychy Czulów Parafia św. Krzyża (1971–1984), sygn. 545, Pismo księdza Eugeniusza Świeżego do prezydenta miasta Tychy z dnia 24 II 1971 r., k. 50.

²¹⁹ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Tychy Czulów Parafia św. Krzyża (1971–1984), sygn. 545, Pismo Przewodniczącego PMRN Eugeniusza Szyji z dnia 16 III 1971 r., k. 51.

kurii biskupich na wydruk podręczników i pomocy dydaktycznych na cele katechizacji²²⁰. Lista postulatów, próśb i żądań była bardzo długa. Każda z poruszonych kwestii stanowiła element konfliktowy w stosunkach państwo – Kościół. Podejmowane przez władze działania będące formą represjonowania Kościoła łamały Konstytucję PRL, gwarantującą wolność sumienia i wyznania.

Biskup Bednorz bardzo często stawał w obronie katechizacji dzieci i młodzieży. Przykładowo, wykorzystał w tym celu mszę świętą w kościele Przemienienia Pańskiego w Katowicach, celebrowaną z okazji obchodów 50-lecia Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Katowicach, będącego jedną z najbardziej elitarnych katowickich szkół średnich (sam także był jej absolwentem). W trakcie kazania poruszył kwestię katechizacji, która od lat sześćdziesiątych nie mogła odbywać się na terenie szkół. Prosił młodzież, aby nadal uczęszczała na religię w swoich parafiach²²¹.

Jednym z głównych zadań, przed jakimi stanęła ekipa Edwarda Gierka w 1970 roku, było, oprócz szybkiej industrializacji, rozwoju budownictwa mieszkaniowego i wzrostu gospodarczego, przeprowadzenie reformy oświaty²²². W styczniu 1971 roku został powołany specjalny komitet ekspertów pod przewodnictwem socjologa, członka Polskiej Akademii Nauk Jana Szczepańskiego, mający dokonać oceny funkcjonowania systemu szkolnego. Po dwóch latach pracy został przygotowany i przedstawiony Gierkowi „Raport o stanie oświaty w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Proponowano przeprowadzenie gruntownych reform²²³. W dniu 12 kwietnia 1973 roku przyjęto uchwałę Sejmu „o zadaniach narodu i państwa w wychowaniu młodzieży i jej udziale w budowie socjalistycznej Polski”²²⁴, zapewniającą wychowanie dzieci i młodzieży w duchu socjalistycznych ideałów²²⁵. Zakładano, że: „Fundamentem tego systemu są socjalistyczne idee wychowawcze, zawarte w programie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która przewodzi narodowi w budowie socjalistycznego społeczeństwa”²²⁶.

²²⁰ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Nauczanie religii – punkty katechetyczne 1973 r., sygn. 125/661, *Pro memoria* Episkopatu Polski w sprawie nauki religii dzieci młodzieży katolickiej z dnia 6 V 1972 r., k. 269–276.

²²¹ AIPN Kat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/39, Stenogram kazania wygłoszonego przez bpa H. Bednorza w kościele „Przemienienia Pańskiego” w Katowicach w dniu 25 XI 1972 r., k. 60.

²²² A. FRISZKE, *Polska Gierka, seria „Dzieje PRL”*, Warszawa 1995, s. 80.

²²³ A. DUDEK, Z. ZBLEWSKI, *Utopia nad Wisłą: historia Peerelu*, Warszawa 2008, s. 232.

²²⁴ „Monitor Polski” Nr 18, poz. 110, Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 12 kwietnia 1973 r. o zadaniach narodu i państwa w wychowaniu młodzieży i jej udziale w budowie socjalistycznej Polski, s. 249.

²²⁵ Tamże, s. 249.

²²⁶ Tamże, s. 250.

Cel reformy i jej kierunek zostały więc jasno wyznaczone. Kolejna uchwała Sejmu z dnia 13 października 1973 roku „w sprawie systemu oświaty narodowej”²²⁷ ustanawiała dziesięcioletnią szkołę średnią. Najlepiej cel reformy oświatowej, która została wprowadzona w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych, oddają słowa z „Programu Obchodów Roku Nauki” z 1973 roku: „W roku tym podejmie się także przygotowania do obchodów XXX rocznicy powstania PRL oraz rozpocznie wdrażanie nowego systemu edukacji narodowej, którego celem jest przygotowanie nowoczesnego Człowieka przyszłości”²²⁸. Zdaniem centralnych władz PZPR reforma szkolna z 1961 roku, której realizacja rozpoczęła się w 1964 roku, a zakończyła się w 1970 roku, była już nieadekwatna do ciągle zmieniającej się sytuacji społeczno-gospodarczej. Stąd już w 1971 roku rozpoczęły się prace nad jej zreformowaniem²²⁹. Pierwszy etap wprowadzania reformy został zakończony w 1973 roku. W latach 1974–1975 prowadzone były działania organizacyjne i legislacyjne. Z kolei w latach 1975–1978 kontynuowano prace nad nowymi programami, podręcznikami i pomocami naukowymi. W 1978 roku rozpoczął się okres wdrażania nowego modelu szkolnictwa opartego na dziesięcioletniej szkole średniej. W 1983 roku planowano wprowadzić dwuletnie studia specjalizacji kierunkowej. Reforma miała zakończyć się w 1985 roku²³⁰. Jednak po wydarzeniach 1980 roku zaniechano jej kontynuowania.

Reforma oświatowa służyła wykształceniu prawdziwych fachowców budujących szczęście socjalistycznego kraju: „Pamiętając jednak musimy, że programując proces edukacji młodzieży z perspektywy lat dziewięćdziesiątych naszego wieku, w powiązaniu nie tylko z obecnymi, ale i przyszłościowymi potrzebami społeczno-ekonomicznymi regionu, określonymi zarówno przez V-ty Zjazd Partii jak i Trzynastą Konferencję wojewódzkiej organizacji partyjnej, dążymy nie tylko do wykształcenia dobrego fachowca, o dużej wiedzy teoretycznej i równie dużej sprawności praktycznej – mistrza w swym zawodzie, ale także do wychowania człowieka doby rozwiniętego

²²⁷ „Monitor Polski” Nr 14, poz. 260, Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 13 października 1973 r. w sprawie systemu oświaty narodowej, s. 537.

²²⁸ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Nauki, sygn. 6, Program Obchodów Roku Nauki z 1973 r., k. 162.

²²⁹ AAN, PZPR. KC w Warszawie, nr 1354, Wydział Nauki i Oświaty, Komitety Ekspertów, sygn. LVIII/386, Pismo z dnia 21 I 1971 r., [np].

²³⁰ AAN, PZPR. KC w Warszawie, nr 1354, Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/389, Etapy przeprowadzania reformy systemu oświaty z IV 1974 r., [b.s.]; „Monitor Polski”, Nr 14, poz. 260, Uchwała Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z dnia 13 października 1973 r. w sprawie systemu oświaty narodowej, s. 539–540.

socjalizmu – człowieka dobrej pracy”²³¹. W nowych szkołach zbiorczych miano w szczególności dbać o ideowo-polityczne poglądy nauczycieli. W celu wychowywania wzorowych obywateli PRL planowano wprowadzenie w siódmej i ósmej klasie szkoły podstawowej nowego przedmiotu – „wychowanie obywatelskie”²³².

Wdrożenie uchwały Sejmu miało poszerzyć działania laicyzacyjne. W praktyce zamierzano to osiągnąć, wpajając poglądy marksistowskie oraz wprowadzając szkoły zbiorcze z zajęciami pozalekcyjnymi. W ten sposób dzieci przebywałyby więcej czasu w szkole, a wpływ rodziców na ich wychowanie zostałby znacznie ograniczony. Utrudniona byłaby także katechizacja²³³.

Wobec przygotowań władz do kolejnych zmian w szkolnictwie w 1973 roku Episkopat Polski wystąpił z protestem. W kilku listach pasterskich biskupi sprzeciwiali się zamierzeniom PZPR. Jednym z najostrzejszych w swej wymowie wystąpień Kościoła było „Słowo pasterskie biskupów polskich w sprawie reformy wychowania dzieci i młodzieży”, odczytane 3 czerwca 1973 roku. Piętnowano w nim wszystkie zagrożenia, jakie niosły planowane zmiany w oświacie. Szkoły zbiorcze nazwane zostały „przymusowymi »domami dziecka«”²³⁴. Według Kościoła nowe szkoły utrudniały rodzicom kontakt z dziećmi oraz prawie całkowicie, poprzez zajęcia popołudniowe, uniemożliwiały katechizację. „Słowo pasterskie...” zawierało wyjaśnienie: „Obydwa dokumenty w sprawie zamierzonej reformy oświaty i wychowania podkreślają konieczność jednolitego systemu wychowawczego. Wynika z nich, że chodzi o wspólny wysiłek szkoły i rodziny, instytucji wychowawczych i organizacji społecznych, środków masowego przekazu i zakładów pracy, mający na celu wychowanie socjalistyczne. Przesłanki teoretyczne i wieloletnie doświadczenie wskazują z oczywistością na to, że chodzi tu o wychowanie w duchu marksistowskim i

²³¹ APKat., Prezydium WRN w Katowicach, nr 224, Wydział Organizacyjno-Prawny, sygn. 37, Sesja WRN w dniu 28 VI 1973 r., k. 232.

²³² APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Nauki, Oświaty i Kultury, Materiały dot. szkół ogólnokształcących i podstawowych, sygn. 301/XVI/30, Informacja na temat rekonstrukcji szkolnictwa województwa katowickiego i organizacji Zbiorczych szkół gminnych w latach 1973–1975, k. 54–67.

²³³ R. ADAMIAK, M. PALKĄ, *Represje wobec katechizacji...*, s. 144; A. DUDEK, *Lawirowanie. Ekipa Gierka...*, s. 146; J. KRĘTOSZ, *Wychowanie młodzieży w programie PZPR*, „Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS” 1994, nr 1, s. 41; M.A. ROSTKOWSKI, *Kościół wobec procesu laicyzacji szkolnictwa Polsce Ludowej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1997, nr 30, s. 291.

²³⁴ *Słowo pasterskie biskupów polskich w sprawie reformy wychowania dzieci i młodzieży*, [w:] *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974*, Paryż 1975, s. 751.

ateistycznym”²³⁵. Biskupi przede wszystkim sprzeciwiali się całkowitej eliminacji wpływu Kościoła na wychowanie młodego pokolenia, co zakładała wprowadzana reforma. Zdaniem Episkopatu wpływ na wychowanie dzieci i młodzieży został pozbawiony nie tylko Kościół, ale przede wszystkim rodzice, w szczególności ci, którzy związani byli z wiarą katolicką. W kolejnym „Liście biskupów polskich na uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej” z 17 czerwca 1973 roku, Episkopat podkreślał, że PZPR chodziło: „o monopol wychowania ateistycznego”²³⁶. Ostatecznie projekt reformy został złagodzony – władze zrezygnowały z najostrzejszych rozwiązań. Świadczy to o pewnej elastyczności ekipy Gierka, która w obliczu ostrych napięć społecznych rezygnowała ze swoich zamierzeń²³⁷. Zdaniem centralnych władz PZPR: „Kampania prowadzona przez kościół przeciwko uchwale VII Plenum KC, uchwale Sejmu i propozycjom zawartym w raporcie o stanie oświaty, wynikała nie tylko z tendencji doklerykalizowania życia społecznego kraju, ale również z zaniepokojenia naszą ofensywą ideologiczną na odcinku wychowania nowego, socjalistycznego pokolenia”²³⁸.

We wszystkich diecezjach w całej Polsce duchowni zajęli negatywne stanowisko wobec reformy oświaty²³⁹. Jednak zdaniem strony państwowej większa część kleru oraz duża część biskupów pozostała neutralna wobec działań Episkopatu²⁴⁰. Reakcje śląskiego duchowieństwa na planowane wprowadzenie nowej ustawy szkolnej były różne. Większa część księży była świadoma tego, że reforma oświaty stanowi kolejne ateizacyjne posunięcie władz. Ksiądz Bolesław Brząkałik, proboszcz parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Pszowie, między innymi stwierdził, że nowe

²³⁵ AAKat., Akta Rzeczowe, Listy Pasterskie i przemówienia Episkopatu Polski, sygn. ARZ 00450, Słowo pasterskie biskupów polskich w sprawie reformy wychowania dzieci i młodzieży, k. 223.

²³⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, Listy Pasterskie i przemówienia Episkopatu Polski, sygn. ARZ 00450, Liście biskupów polskich na uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej, k. 231; *List biskupów polskich na uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej*, [w:] *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974...*, s. 753.

²³⁷ A. FRISZKE, M. ZAREMBA, *Wokół pierwszej pielgrzymki*, [w:] *Wizyta Jana Pawła II w Polsce 1979: dokumenty KC PZPR i MSW*, oprac. A. FRISZKE, M. ZAREMBA, Warszawa 2005, s. 14.

²³⁸ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Wydział Rzymskokatolicki – działalność w 1973–1974 r., sygn. 125/3, Sprawozdanie z pracy Wydziału Rzymskokatolickiego za rok 1973, k. 4.

²³⁹ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Narada z kierownikami Wydziałów do Spraw Wyznań, sygn. 127/17, Protokół z 2 części narady z kierownikami Wydziałów do Spraw Wyznań z dnia 20 VI 1973 r., k. 1–11.

²⁴⁰ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Wydział Rzymskokatolicki – działalność w 1973–1974 r., sygn. 125/3, Sprawozdanie z pracy Wydziału Rzymskokatolickiego za rok 1973, k. 5.

ustawodawstwo zmusiło księży do jeszcze większej aktywności na polu katechizacji²⁴¹. Podobnie wypowiedział się ksiądz Jerzy Pluta, wikariusz parafii Świętego Augustyna w Lipinach, który uznał organizowane szkoły zbiorcze za całkowicie podporządkowane wychowaniu i kształceniu młodzieży w duchu ideologii materialistycznej²⁴². Jednak część księży nie zgadzała się z polityką Episkopatu i sprzeciwem Kościoła wobec nowych planów państwa. Swoją dezaprobatę wyraził między innymi ksiądz Janusz Wycisło, który „dowodził, iż państwo ma prawo wychowywać swoich obywateli zgodnie z duchem współczesnym, co jest zgodne z ewangelią. Ocenia, że stanowisko episkopatu w tej całej sprawie jest sprzeczne z ewangelią”²⁴³.

Zdaniem biskupa Bednorza drogą, którą należało iść, było odmawianie posyłania dzieci przez rodziców do szkół zbiorczych. Według sprawozdania SB na spotkaniu z proboszczami powiatów tarnogórskiego oraz lublinieckiego biskup zalecił duchownym, aby „mówili rodzicom, iż mają prawo sprzeciwiać się tworzeniu tego typu szkół. Zaznaczył przy tym, by osoby publicznie nie angażowały się w agitację. Następnie wyjaśnił, że rodzice winni podkreślać, iż minister Kuberski zaznaczył w swym przemówieniu, że tworzenie szkół zbiorczych jest dobrowolne i by rodzice nie obawiali się grózb”²⁴⁴. W opinii funkcjonariuszy SB biskupi katowiccy zachowali dużą powściągliwość wobec oceny nowej ustawy. Podobnie zachował się kler parafialny i zakonny w diecezji²⁴⁵.

Ostro planowanym zmianom sprzeciwiał się biskup Czesław Domin w rozmowie z pierwszym zastępcą przewodniczącego WRN Mirosławem Wierzbickim w dniu 21 sierpnia 1973 roku. Największe zagrożenie biskup widział w przebywaniu uczniów na terenie szkół przez cały dzień, co – zdaniem duchownego – eliminowało wpływ rodziców na wychowanie dzieci. Według biskupa należało odróżniać problem wykształcenia od wychowania. Najlepszymi wychowawcami zawsze byli rodzice, a

²⁴¹ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawy wyznaniowe – rozmowy, wizyty, komentarze, sygn. IPN Ka 085/8, t. 2, Informacja dot. komentarzy kleru w woj. katowickim na temat szkół zbiorczych, k. 317.

²⁴² AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawy wyznaniowe – rozmowy, wizyty, komentarze, sygn. IPN Ka 085/8, t. 2, Informacja z dnia 30 VIII 1973 r., k. 341.

²⁴³ Tamże, k. 342.

²⁴⁴ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawy wyznaniowe – rozmowy, wizyty, komentarze, sygn. IPN Ka 085/8, t. 2, Informacja z dnia 1 IX 1973 r., k. 337.

²⁴⁵ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/45, Informacja o postawach duchowieństwa w związku z reformą szkolnictwa na terenie woj. katowickiego, k. 147.

nowa ustawa odbierała im prawo do kształtowania swoich pociech. Biskup użył także znanego już sformułowania o tworzeniu w ten sposób olbrzymiego domu dziecka²⁴⁶.

Biskup Bednorz w trakcie spotkania z księżmi wyjeżdżającymi na misje do Zambii krytycznie ocenił wystąpienie ministra Kuberskiego w kwestii tworzenia szkół zbiorczych. Zachęcał misjonarzy, aby w swej pracy mówili o problemach polskiego Kościoła. Poleciał jednemu z kurialistów przygotowanie pisma do władz, określającego stanowisko kurii katowickiej wobec wprowadzonej reformy²⁴⁷. Negatywnie wystąpienie ministra Kuberskiego zostało przyjęte także w Watykanie. Zdaniem rzymskich arcybiskupów wprowadzana reforma oświaty była kolejną próbą wychowania polskiej młodzieży bez Boga²⁴⁸. Duże opory duchowieństwa wobec tworzenia szkół zbiorczych, między innymi poprzez rygorystyczne kontrolowanie obecności na katechizacji, zostały zanotowane w powiecie kłobuckim i wodzisławskim – w Markłowicach i Mszanej, oraz w bielsko-bialskim – w Bestwinie i Kozach²⁴⁹.

Sprzeciw wobec reformy oświaty zgłaszali także świeccy. Przykładem jawnej dezaprobaty poczynąń władz były między innymi listy przysyłane przez słuchaczy i widzów Polskiego Radia i Telewizji. W listach tych krytykowano wprowadzenie szkół zbiorczych, które odbierały rodzicom prawo wychowywania dzieci oraz utrudniały katechizację. Szczególnie liczna korespondencja przyszła od osób pochodzenia inteligenckiego, co – zdaniem redaktorów – było zjawiskiem niepokojącym. Listy wysyłał także, zbiorowo, mieszkańcy wsi²⁵⁰. Dla przykładu warto tu przytoczyć dwa fragmenty tekstów listów wysłanych do Polskiego Radia i Telewizji. Pochodzący z Gdańska autor pierwszego listu sprzeciwiał się dalszej ateizacji dzieci w szkole i mediach: „Mówi się dużo i pisze, o nowym systemie wychowania opartym na pedagogice marksistowskiej i wychowania młodzieży w duchu tej ideologii czyli

²⁴⁶ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/18. t. 3, Stenogram rozmowy V-ce Przewodniczącego WRN – dra Wierzbickiego z bpem Dominem – prowadzonej w dniu 21 VIII 1973 r., k. 35–37.

²⁴⁷ AAN, PZPR. KC w Warszawie, nr 1354, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, sygn. LVIII/410, Informacja dot.: komentarzy w związku z przemówieniem telewizyjnym Ministra Kuberskiego z dnia 27 VIII 1973 r., [np].

²⁴⁸ Sprawozdanie z rozmów z dni 27 II – 21 III 1974 r., [w:] P. RAINA, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie*, Warszawa 2001, s. 116.

²⁴⁹ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/45, Informacja o postawach duchowieństwa w związku z reformą szkolnictwa na terenie woj. katowickiego, k. 146–147.

²⁵⁰ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Nauczanie religii – punkty katechetyczne 1973 r., sygn. 125/661, Informacja o aktualnych problemach poruszanych w listach od radiosłuchaczy i widzów dotyczących wychowania i praktyk religijnych z dnia 18 VIII 1973 r., k. 407–420.

ateistycznej. Jakim prawem szkoła ma stać się ateistyczna? Dlaczego depcze się prawa konstytucji, które mówią o wolności wyznania. Gdzie wolność wyznania jeżeli środki przekazu, a obecnie i szkoła ma być na usługach ateizacji. Jeżeli mówi się o wolności wyznania to dwie podstawowe ideologie powinny mieć równe możliwości. Należy przewidzieć również w radiu, telewizji, w prasie artykuły o tematyce religijnej oczywiście lekcje religii w szkole. Dlaczego młodzież ma poznawać tylko ideologię marksistowską, należy poznać ją z ideologią, która jedynie może dać szczęście człowiekowi – z ideologią niosącą naukę Chrystusa. Jak można odrywać ludzi i młodzież od Kościoła? W czasie uroczystości religijnych organizować zajęcia? Mówi się o wolności wyznania, a postępowanie władzy przeczy przeraźliwie temu. Moje dzieci nigdy nie wyjeżdżają na kolonie – dlaczego? bo dzieci na koloniach nie mogą chodzić do kościoła i uczestniczyć we Mszy św. – a to jest obowiązek każdego katolika. Dlaczego są tak dyskryminowani ci młodzi ludzie? W czasie pobytu na zabawie szkolnej (każdy musiał przyjść obowiązkowo) uczennicy, która nie chciała tańczyć nauczycielka powiedziała: tańcz, to nie kościół. Jak słyszę o trudnościach wychowawczych, to współczuję rodzicom, którzy nie potrafili wychować dzieci, a tylko żywili je i ubierali, postępowali z nimi jak ze zwierzętami, chowając je bez zasad moralnych, które w życiu są potrzebne starym i młodym”²⁵¹. Mieszkająca w Białymstoku autorka drugiego listu także sprzeciwiała się działaniom władz: „Często mówicie o współpracy w wychowaniu ze szkołą, a jakąż może być ta współpraca ludzi wierzących w wychowaniu własnych dzieci na bezbożników, bo do tego ma zmierzać szkoła i wychowanie. To zasadnicza przeszkoda [podkreślenie autorki listu]. Bo komu nie zależy na tym jak szkoła wychowuje (ulica też wychowuje, jak szkoła, na bezbożników, różnicy nie widzę) też może ze szkołą współpracować. A teraz szkoły zbiorcze – to pomysł poroniony, albo perfidny”²⁵².

Reforma oświaty w swych założeniach nie była skierowana przeciwko Kościołowi. Zdaniem władz politycznych przeprowadzenie reformy miało na celu wyrównanie poziomu nauczania w mieście i na wsi. Celem doraźnym była likwidacja szkół o niskiej efektywności dydaktycznej i wychowawczej, a celem długofalowym – podniesienie poziomu kształcenia i lepsze przygotowanie do potrzeb społeczno-

²⁵¹ Tamże, k. 409–410.

²⁵² Tamże, k. 414–415.

gospodarczych kraju²⁵³. Dążenia te miały związek z Gierkowskim planem rozwoju kraju i szybkiej industrializacji oraz poprawy poziomu życia ludzi. Problem polegał także na tym, że był to cel w ówczesnych warunkach politycznych i gospodarczych bardzo trudno osiągalny, a wręcz niemożliwy ze względu na rywalizację dwóch obozów politycznych. Jednak reakcji Kościoła katolickiego i Episkopatu Polski nie można traktować jako błędnego odczytania intencji PZPR. Głównym założeniem władz politycznych w latach siedemdziesiątych było doprowadzenie do pełnej laicyzacji życia społecznego. Reforma szkolnictwa stanowiła jeden z elementów budowy nowej, socjalistycznej rzeczywistości. Ekipa Gierka zmierzała do przebudowy społecznej świadomości nowymi metodami, do których należała promocja socjalistycznej, szeroko pojętej, kultury, wychowania, szkolnictwa i obrzędowości. Wszystkie te działania miały na celu przebudowę świadomości Polaków. O celach reformy oświatowej mogło między innymi świadczyć wprowadzenie do szkół takich przedmiotów, jak: podstawy filozofii marksistowskiej, kultura współczesna, podstawy polityki partii i państwa, rodzina współczesna, środowisko naturalne człowieka, biochemiczne podstawy życia, przysposobienie obronne, przysposobienie do życia w rodzinie socjalistycznej²⁵⁴. Uchwała Biura Politycznego KC PZPR jasno określiła priorytety reformy oświaty: „Szkoła – ważne ogniwo frontu oddziaływania ideologicznego – wniosła ogromny wkład w dzieło kształcenia nowego, socjalistycznego modelu człowieka i obywatela”²⁵⁵.

Zarówno strona państwowa, jak i Kościół przygotowały argumentację swoich stanowisk w sprawie reformy oświaty. Zdaniem centralnych władz PZPR Kościół powinien pogodzić się z oddzieleniem nauki religii od nauczania w szkole. Księża nie mieli co liczyć na powrót tego przedmiotu do szkół. Zdaniem władz stawiany przez Kościół zarzut ateizacji szkół był nedorzeczny, gdyż wykładanie naukowego poglądu na świat w szkole nie może być utożsamiane z ateizacją. Także ataki na szkoły zbiorcze

²⁵³ AAN, PZPR. KC w Warszawie, nr 1354, Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/ 389, Etapy przeprowadzania reformy systemu oświaty z IV 1974 r., [np]; Sprawozdanie z rozmowy w Urzędzie ds. Wyznań z wiceministrem A. Skarżyńskim w dniu 28 czerwca 1973, g. 10–12.30, [w:] P. RAINA, *Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu*, t. 1: 1970–1981, Warszawa 1995, s. 147.

²⁵⁴ AAN, PZPR. KC w Warszawie, nr 1354, Wydział Nauki i Oświaty, sygn. LVIII/390, Założenia programowe kształcenia i wychowywania socjalistycznego w dziesięcioletniej szkole średniej z 1975 r., [np]; R. ADAMIAK, M. PALKA, *Represje wobec katechizacji...*, s. 140.

²⁵⁵ AAN, PZPR. KC w Warszawie, nr 1354, Ministerstwo Oświaty i Wychowania. Różne, sygn. LVIII/388, Uchwała Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu w sprawie reformy systemu edukacji narodowej z IX 1973 r., [np].

władze uznały za bezzasadne. Według nich Kościół w tej kwestii miał jedynie dopasować godziny katechizacji do planu zajęć lekcyjnych oraz wprowadzonych zajęć pozalekcyjnych²⁵⁶.

Oprócz prac legislacyjnych związanych z prawnym wprowadzeniem nowych przepisów dotyczących reformy oświatowej prowadzono działania na polu propagandy związane z reformą. Plan pracy propagandowo-politycznej KW PZPR w Katowicach na pierwsze półrocze 1973 roku zakładał: upowszechnianie dorobku PZPR, opracowanie tematyki filmów religioznawczych dla dzieci i młodzieży, sterowanie działaniami prasy, radia oraz telewizji. Ważnym zadaniem miało być propagowanie idei marksizmu-leninizmu oraz „współdziałanie z Wydziałem Administracyjnym [KW] w rozszerzaniu i wzbogacaniu form obrzędowości świeckiej”²⁵⁷.

W 1973 roku wydanych zostało aż 40 zezwoleń na budowę nowych kościołów w całej Polsce. Tak wysoka liczba koncesji wynikała z rozgrywki politycznej, której celem było pozyskanie Kościoła katolickiego w obliczu wprowadzania w życie reformy oświatowej²⁵⁸.

W lipcu 1973 roku w województwie katowickim były 802 punkty katechetyczne, natomiast do Wydziału ds. Wyznań w Katowicach złożono tylko 504 sprawozdania, czyli 62,8%. W roku szkolnym 1973/1974 uruchomiono 57 szkół zbiorczych, czyli 51% wszystkich planowanych. Uczniowie w tych szkołach przebywali także po lekcjach, biorąc udział w kołach zainteresowań przedmiotowych, technicznych i artystycznych. Uczniowie mogli w tym czasie korzystać również z biblioteki, czytelnii oraz odrabiać zadania domowe. Niektóre szkoły zbiorcze organizowały imprezy sportowe, kulturalne i rozrywkowe. Planowano ponadto wyjazdy do ośrodków wielkomiejskich, kontakty z instytucjami kulturalnymi oraz zakładami pracy. Według Wydziału ds. Wyznań w Katowicach: „Realizacja nakreślonego powyżej programu działania zbiorczych szkół gminnych winna doprowadzić, zdaniem tut. Wydziału, do znacznego spadku frekwencji w punktach katechetycznych – szczególnie uczniów z

²⁵⁶ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Nauczanie religii – punkty katechetyczne 1973 r., sygn. 125/661, Protokół z posiedzenia Komisji do spraw punktów katechetycznych, k. 60–61.

²⁵⁷ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury, sygn. 59, Plany i programy pracy 1973–1975, k. 73–80.

²⁵⁸ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/5, Telekonferencja ogłoszona przez V-ce Dyrektora ds. Wyznań – Aleksandra Merкера 3 sierpnia 1973 o godz. 11.00–11.10, k. 110–111; AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Narady dyrektorów wydziałów d/s wyznań 1973–1978 r., sygn. 127/18, Protokół z narady z kierownikami Wydziałów do Spraw Wyznań z dnia 3 VIII 1973 r., k. 57–59.

klas starszych”²⁵⁹. Frekwencja na lekcjach religii zależała przede wszystkim od grup wiekowych dzieci i młodzieży, od środowiska lokalnego oraz od atrakcyjności innych zajęć i zainteresowań. Najliczniej na katechezę przybywały dzieci I i II klasy szkoły podstawowej ze środowisk wiejskich. Najmniejsza frekwencja na lekcjach religii notowana była na terenie nowych miast i osiedli. W ocenie strony partyjnej nowy system nie utrudniał prowadzenia katechizacji: „Dotychczas nie otrzymaliśmy sygnałów aby nowa reforma oświaty i wychowania utrudniała organizowanie zajęć katechetycznych na terenie województwa katowickiego”²⁶⁰. Kościół katowicki bronił się przed negatywnymi efektami reformy poprzez wysyłanie większej liczby wikarych do miejscowości, gdzie powstały szkoły zbiorcze. Księża ci byli także lepiej przygotowywani do prowadzenia zajęć z młodzieżą. Duchowni prowadzący katechizację w miastach coraz częściej korzystali z nowych technologii (podczas zajęć stosowali wyświetlacze, przezroczą, magnetofony). Dla uczęszczających na religię organizowane były pielgrzymki i wycieczki do Krakowa, Panewnik, Istebnej²⁶¹. Latem 1973 roku kuria katowicka utworzyła specjalny zespół księży wikariuszy (liczący około 80 osób), których zadaniem była koordynacja i organizacja pracy katechetycznej w diecezji²⁶².

Biskup Bednorz został zobligowany w 1973 roku do likwidacji nielegalnego punktu katechetycznego w Tychach-Wartogłowcu. Jego utworzenie było próbą rozwiązania trudności katechetycznych w dzielnicy Tychów znacznie oddalonej od najbliższego kościoła. Władze katowickie domagały się likwidacji tego punktu²⁶³. Nielegalne punkty katechetyczne jesienią 1973 roku powstały także w Sosnowcu na

²⁵⁹ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Nauczanie religii – punkty katechetyczne 1973 r., sygn. 125/661, Pismo Jana Rzeźniczka do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z dnia 13 VII 1973 r., k. 372–373.

²⁶⁰ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Prowadzenie i działalność punktów katechetycznych 1973–1976, sygn. 125/664, Pismo Zdzisława Gerstla do Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie z dnia 15 XII 1974 r., k. 19.

²⁶¹ Tamże, k. 19–20.

²⁶² AAN, PZPR. KC w Warszawie, nr 1354, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, sygn. LVIII/410, Informacja dot.: aktualnych postaw biskupów i kleru oraz niektórych działań podejmowanych przez Kościół w związku reformą oświaty i wychowania młodzieży, [np].

²⁶³ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo zastępcy Przewodniczącego WRN Mirosława Wierzbickiego do biskupa Herberta Bednorza z dnia 15 XI 1973 r., k. 4.

osiedlu Rudna oraz w pomieszczeniu prywatnym w Bielsku-Białej, w dzielnicy Złote Łany²⁶⁴.

Dużą wagę kuria katowicka przywiązywała do katechizacji na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach. Wobec braku zgody na budowę kościoła biskup Bednorz starał się przynajmniej o uzyskanie zezwolenia na otwarcie na tym osiedlu punktu katechetycznego. Duchowny 11 kwietnia 1974 roku zwrócił się w tej sprawie do Mirosława Wierzbickiego²⁶⁵. Prośbę swoją motywował trudną sytuacją wiernych i dzieci zmierzających do kościoła i na katechizację do oddalonego kościoła w Katowicach-Dębie. Biskup podał przykład tragicznego wypadku, w którym zginęło dziecko zmierzające na katechizację do parafii w Dębie. Do wypadku doszło podczas przechodzenia dziecka przez ruchliwą drogę²⁶⁶. O konieczności utworzenia punktu katechetycznego na Osiedlu Tysiąclecia ordynariusz przekonywał również w kolejnym piśmie, skierowanym 24 maja 1974 roku, w którym ponownie przypomniał sprawę zabitego dziecka²⁶⁷. Naciski biskupa okazały się skuteczne. Dnia 31 maja 1974 roku wicewojewoda Wierzbicki wydał stosowną zgodę. Punkt miał powstać na „górnym” Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach²⁶⁸. Zdaniem biskupa Bednorza bardziej potrzebny był na osiedlu „dolnym”. Lokalizacja punktu stała się tematem rozmowy biskupa z prezydentem Katowic Pawłem Podbiałem. Na „górnym” osiedlu mieszkało wówczas 6 tys. mieszkańców, a na „dolnym” 20 tys., stąd biskup postulował zmianę umiejscowienia punktu. Zdaniem władz inna niż proponowana lokalizacja nie była możliwa, ponieważ w „dolnej” części osiedla nie dysponowano żadnym wolnym pomieszczeniem²⁶⁹.

²⁶⁴ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, sygn. 125/663, Notatka dot. likwidacji punktów katechetycznych na terenie województwa katowickiego, k. 32–34.

²⁶⁵ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Mirosława Wierzbickiego z dnia 11 IV 1974 r., k. 158.

²⁶⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Mirosława Wierzbickiego, k. 151; R. ADAMIAK, M. PALKA, *Represje wobec katechizacji...*, s. 132–133.

²⁶⁷ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Mirosława Wierzbickiego z dnia 24 V 1974 r., k. 162.

²⁶⁸ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Katowice Dąb Górne Osiedle Tysiąclecia Parafia św. Jana i Pawła (1974), sygn. 186, Zgoda wicewojewody Mirosława Wierzbickiego na punkt katechetyczny z dnia 31 V 1974 r., k. 12.

²⁶⁹ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Katowice Dąb Górne Osiedle Tysiąclecia Parafia św. Jana i Pawła (1974), sygn. 186, Notatka służbowa z dnia 15 VI 1974 r., k. 6; AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985,

Jednak zanim władze wydały zezwolenie na otwarcie punktu katechetycznego w Katowicach na Osiedlu Tysiąclecia, w bardzo newralgicznym – ich zdaniem – miejscu w województwie katowickim, przeprowadziły specjalne analizy. Chodziło o to, aby planowany punkt katechetyczny w przyszłości nie przerodził się w obiekt sakralny. Dlatego – jak przekonywał Wydział ds. Wyznań – należało: „Nie przydzielać na punkt katechetyczny pomieszczeń sklepowych, ponieważ znajdują się one na parterze i bardzo łatwo można by je ew. przekształcić na obiekt sakralny”²⁷⁰. Zalecono zatem Urzędowi Miejskiemu w Katowicach przekazanie na punkt katechetyczny pomieszczenia najlepiej na pierwszym bądź na drugim piętrze, a w żadnym wypadku nie na parterze²⁷¹.

Władze partyjne w Katowicach obawiały się zorganizowania punktu katechetycznego czy sakralnego w jednym z mieszkań na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach. Starły się przeciwdziałać takim zamysłom. Dlatego znajdujące się na Osiedlu Tysiąclecia mieszkanie M6 Wiktorii Tkocz, matki księdza Stanisława Tkocza, który mieszkał razem z nią, zostało w listopadzie 1973 roku zamienione na M3 przy ulicy Bankowej w centrum Katowic. Przyczyną zamiany była obawa właśnie przed uruchomieniem punktu katechetycznego bądź sakralnego na osiedlu²⁷².

Kościół w województwie katowickim zamierzał objąć katechizacją nie tylko dzieci i młodzież. Przystąpił zatem do organizacji katechezy dla dorosłych. Katechezę dla dorosłych wprowadzono między innymi w Krzyżkowicach. Cel, jaki miał zostać osiągnięty dzięki objęciu katechezą osób dorosłych, został naświetlony w jednym z dekretów wizytacyjnych: „Katechezę dla dorosłych należy traktować jako *conditio sine qua non* zahamowania wtórnego analfabetyzmu religijnego i wyprowadzenia z impasu materialistycznego młodzieży i rodzin”²⁷³.

Formą represji Kościoła było nieprzyjęcie w 1971 roku na studia na Uniwersytecie Śląskim kilku księży i zakonnic. Biskup Bednorz interweniował w tej

sygn. ARZ 00647, Notatka ze spotkania z Prezydentem M. Katowice p. Podbiałem z dnia 14 VI 1974 r., k. 168.

²⁷⁰ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Katowice Dąb Górne Osiedle Tysiąclecia Parafia św. Jana i Pawła (1974), sygn. 186, Notatka służbowa z dnia 27 II 1974 r., k. 16.

²⁷¹ Tamże, k. 16.

²⁷² AAKat., Akta Rzeczowe, Sprawy personalne, ataki, inwigilacje, dyskusje, sądy osób duchownych i świeckich na terenie Kurii 1960–1987, sygn. ARZ 1674, Pismo z dnia 22 I 1974 r., k. 59.

²⁷³ ADPsz., Krzyżkowice, Dekret wizytacyjny z dni 21–22 IX 1974, [np].

sprawie u Jerzego Ziętki²⁷⁴. W odpowiedzi wystosowanej przez Edmunda Łatę podkreślano odrębność organizacyjną wyższej uczelni oraz powoływano się na obowiązujące przepisy prawa²⁷⁵.

Represje dotyczyły również rodziców przyszłych księży, słuchaczy Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Władze poprzez naciski na rodzinę próbowały uzyskać odstąpienie młodego człowieka od zamiaru wstąpienia do seminarium. W ten sposób dążono do zmniejszenia liczby księży. Rodzicom grożono konsekwencjami zawodowymi, karnymi oraz finansowymi. Dobrym przykładem może być postać Emila Szymika, ojca księdza Jerzego Szymika z Pszowa. W 1972 roku Jerzy Szymik wstąpił do seminarium w Krakowie. Za ten czyn represje dotknęły jego ojca, który sprawował wówczas kierownicze stanowisko na kopalni „Anna” w Pszowie. W latach 1966–1973 był kierownikiem Działu Norm Placy i Pracy, a jednocześnie należał do PZPR. Mimo nacisków, groźby utraty pracy Emil Szymik nie złamał się i pozwolił synowi na wstąpienie do seminarium. W zamian za zrezygnowanie z seminarium obiecywano jego synowi indeks na dowolny kierunek i uczelnię bez egzaminów wstępnych oraz inne udogodnienia. Kopalniana POP proponowała nawet załatwienie studiów w Moskwie. W konsekwencji ojciec przyszłego kapłana został przeniesiony na gorsze stanowisko – starszego technika gospodarki materiałowej, bardzo słabo opłacane, co stało się przyczyną trudności finansowych całej rodziny²⁷⁶. W materiałach SB zachowała się notatka: „Po podjęciu przez syna studiów teologicznych został wydalony z partii i zdjęty z kierowniczego stanowiska”²⁷⁷.

Podobna, choć z innej perspektywy, była sprawa Eugeniusza Wojdasa z Katowic, który również poniósł konsekwencje z powodu decyzji swojego syna. Ojciec

²⁷⁴ AAKat., Akta Rzeczowe, Sprawy personalne, ataki, inwigilacje, dyskusje, sądy osób duchownych i świeckich na terenie Kurii 1960–1987, sygn. ARZ 1674, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Jerzego Ziętki z dnia 20 I 1971 r., k. 42.

²⁷⁵ AAKat., Akta Rzeczowe, Sprawy personalne, ataki, inwigilacje, dyskusje, sądy osób duchownych i świeckich na terenie Kurii 1960–1987, sygn. ARZ 1674, Pismo Edmunda Łaty z dnia 15 II 1971 r., k. 45.

²⁷⁶ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Meldunki KW MO w sprawie kleru, sygn. IPN Ka 085/21, t. 2, Informacja dot. podjęcia inicjatyw przez kurię oraz kler parafialny w kwestii naboru na I rok studiów teologicznych w WSSD w Krakowie z dnia 30 X 1972 r., k. 339; sygn. IPN Ka 085/19, t. 1, Notatka w sprawie aktywnych uczestników uroczystości kościelnych w Wodzisławiu-Pszowie w dniach 17–18 III 1979 r., k. 285; J. SZYMIK, *Wdzięczność i krakowski spleen*, [w:] *Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne 1924–2004*, red. J. KUPNY, Katowice 2004, s. 501; TENŻE, *Akropol z hołdy, czyli teologia Śląska. 25 rozmów z księdzem Jerzym Szymikiem o Śląsku i teologii, o poezji i kapłaństwie, o Pszowie i podróżach, o życiu i naszym świecie*, Katowice 2002, s. 175.

²⁷⁷ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/19, t. 1, Notatka w sprawie aktywnych uczestników uroczystości kościelnych w Wodzisławiu-Pszowie w dniach 17–18 III 1979 r., k. 285.

był zastępcą naczelnika Wydziału IV SB KW MO w Katowicach. Po zawarciu sakramentalnego związku małżeńskiego przez jego syna został wydany z partii decyzją z dnia 11 marca 1971 roku²⁷⁸.

Dużym zagrożeniem dla dzieci i młodzieży były wszelkiego rodzaju organizacje, które wychowywały młodzież w duchu ateistycznym. Duchowni duże niebezpieczeństwo dostrzegali między innymi w działalności harcerstwa: „Zwrócić uwagę na harcerstwo – wychowuje się ich w kierunku ateistycznym”²⁷⁹.

Szkoła w okresie PRL nie była światopoglądowo neutralna i tolerancyjna, gdyż dzieci i młodzież były w niej skazane na jawną bądź ukrytą ateizację²⁸⁰. To dyskwalifikowało państwo polskie jako uznające prawa ludzi wierzących. W ten sposób władze państwowe odrzucały także założenie o wolności wyznania i sumienia oraz neutralności światopoglądowej.

Stosunek SB do kleru i jego udziału w życiu publicznym

Działania tajnych służb w okresie PRL na odcinku polityki wyznaniowej budzą wiele kontrowersji. Warto zatem przedstawić czynniki, które należy brać pod uwagę w przypadku rozważania kwestii inwigilacji i współpracy duchownych z SB. Pierwszym ważnym aspektem było dążenie SB do podporządkowania, a w efekcie do zniszczenia Kościoła katolickiego. U podstaw działań SB, podobnie jak w przypadku utrudnień w nauczaniu religii czy budowie nowych świątyń, była chęć zlikwidowania wpływu Kościoła katolickiego na społeczeństwo. Drugi czynnik, który trzeba uwzględnić, stanowi złożona sytuacja, w jakiej księża byli wciągani przez funkcjonariuszy SB do współpracy. Duchowni podejmowali współpracę ze służbami z wiele bardzo różnych przyczyn. Każdy z księży miał swoje, indywidualne powody. Najczęściej o powzięciu decyzji o współpracy decydowały: korzyści materialne, ułatwienie w uzyskaniu paszportu, udogodnienia przy budowie kościoła. Innymi przyczynami były: szantażowanie duchownych na tle obyczajowym oraz zastraszenie ich i nękanie

²⁷⁸ Ł. MAREK, *Zwalczanie „klerykalizmu” w wśród członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej województwa katowickiego po Październiku '56*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2008, nr 1/6, s. 363.

²⁷⁹ ADPsz., *Protokoły zebrań dekanalnych i konwentów*, Protokół z zebrania dekanalnego w dniu 24 IX 1973 r., [np].

²⁸⁰ J. SWASTEK, *Laicyzacja życia...*, s. 26.

psychiczne, częste zwłaszcza w pierwszym okresie PRL do roku 1956. Zdarzały się nawet przypadki, że księża byli namawiani przez swoich przełożonych do współpracy, w celu poprawienia stosunków państwo – Kościół i relacji SB z duchownymi²⁸¹.

Po roku 1956 SB starała się pozyskiwać współpracowników bez nacisku, aby współpraca została podjęta dobrowolnie. Czyniono także starania, aby zwerbowani księża nie musieli podpisywać zobowiązań, a ich kontakty z funkcjonariuszami miały charakter prywatny, czysto towarzyski. Władzom chodziło o jedno – skuteczne rozpracowanie kleru. Duchownych podejmujących współpracę przekonywano, że nie powinni mieć z tego powodu żadnych wyrzutów sumienia²⁸². W celu skuteczniejszego werbunku wykorzystywano często słabości księdza, na przykład przywiązanie do dostatniego życia, do określonych wygod. Pozyskiwano także księży, którzy mieli słabość do alkoholu czy do kobiet. Często podstawą werbunku był tzw. „korek, worek i rozporek”²⁸³. Projekt instrukcji UBP z 26 lipca 1949 roku zawierał dokładne wskazówki, jak należy skutecznie werbować księży. Instrukcja zalecała rozpracowywanie w pierwszej kolejności dziekanów i osób z ich otoczenia, a następnie księży parafialnych. W kurii należało werbować notariuszy i referentów duszpasterskich. Przed werbunkiem trzeba było dobrze rozpoznać księdza, jego rodzinę, stosunki z parafianami, obyczaje, słabości. Werbunek należało przeprowadzić poza budynkiem urzędu, najlepiej na terenie neutralnym, z zachowaniem zasad konspiracji. Otoczenie nie mogło wiedzieć o spotkaniu księdza z funkcjonariuszem. Urzędnicy nie mieli także prawa do ośmieszania religii i wiary, ponieważ mogłoby to spowodować niechęć wobec władzy. Instrukcja nie pozwalała na wymuszanie na księdzu zdrady tajemnicy spowiedzi. Duchowny musiał być koniecznie odpłacany²⁸⁴.

²⁸¹ J. MYSZOR, *Moralny aspekt agentury*, „Gość Niedzielny”, 13 IX 2009, nr 28, dodatek „Przez morze czerwone. Kościół w Polsce pod rządami komunistów. Agentura w Kościele”, s. 2; B. FIJAŁKOWSKA, *Służba Bezpieczeństwa wobec Kościoła katolickiego w PRL w okresie popaździernikowym*, [w:] *Spółczesność – Państwo – Kościół (1945–2000). Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej Szczecin, 15–16 VI 2000 r.*, red. A. KAWECKI, K. KOWALCZYK, A. KUBAJ, Szczecin 2000, s. 30.

²⁸² Ł. MAREK, „Kler to nasz wróg”..., s. 231.

²⁸³ Tamże, s. 238; A. GRAJEWSKI, *Kompleks Judasza. Kościół zraniony. Chrześcijaństwo w Europie Środkowo-Wschodniej między oporem a kolaboracją*, Poznań 1999, s. 182.

²⁸⁴ Dokument Nr 14, Projekt Instrukcji w sprawie werbunku agentury w szeregach kleru katolickiego, [w:] *Metody pracy operacyjnej Aparatu Bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989*, red. A. DZIUROK, Warszawa 2004, s. 119–124; Dokument Nr 29, Projekt instrukcji Departamentu V MBP w sprawie werbunku agentury wśród księży katolickich, [w:] *Instrukcje, wytyczne, okólniki dyrektora Departamentu V MBP dotyczące działań przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1945–1953*, wybór i opracowanie A. DZIUROK, J. MARECKI, F. MUSIAŁ, Kraków–Katowice 2012, s. 159–163.

W celu lepszej kontroli duchowieństwa tworzone były teczki ewidencji operacyjnej księży, teczki ewidencji operacyjnej parafii oraz teczki ewidencji operacyjnej biskupa. Takie teczki założono, począwszy od roku 1963, wszystkim duchownym. Wcześniej także istniały, ale w nieco innej postaci oraz nie obejmowały całego duchowieństwa²⁸⁵. Warto zadać pytanie: Czy informacje zawarte w teczkach można uznawać za prawdziwe i świadczące o współpracy? Raczej nie wszystkie. Niekiedy bowiem informacje w teczkach były fałszowane, wpisywano do nich treści uzyskane od innego współpracownika. Zdarzało się nawet, że teczki były całkowicie fałszowane, ponieważ funkcjonariuszy SB oceniano na podstawie liczby rozpracowanych spraw i zwerbowanych współpracowników. Dokonując oceny współpracy duchowieństwa z SB, trzeba mieć na uwadze także to, że po 1989 roku funkcjonariusze próbowali zatrzeć ślady swojej działalności²⁸⁶.

Trudno ustalić, a nawet precyzyjnie oszacować liczbę duchownych, którzy podjęli współpracę z władzami. Według statystyk w czasie najintensywniejszego werbunku do roku 1956 pozyskano około 10% duchowieństwa. Większość kleru pozostała wierna Kościołowi i często sama stawała się ofiarą systemu komunistycznego²⁸⁷. Gdyby nie polityka władz wobec Kościoła nigdy nie doszłoby do tego, że księża donosili na swoich kolegów i przełożonych²⁸⁸.

Nasuwa się kolejne pytanie: czy ofiarami systemu byli księża, którzy nigdy nie złamali się i nie zaczęli donosić, czy za ofiary systemu należy uznać także tych, którzy poszli na współpracę. Wydaje się, że duchowni, którzy ulegli naciskom i podjęli współpracę, tak naprawdę zdradzili Kościół i z ofiar systemu stali się jego współuczestnikami²⁸⁹. Oczywiście, trzeba brać pod uwagę wszystkie czynniki, które zadecydowały o werbunku. Do zmuszania duchownych do współpracy siłą dochodziło tylko do roku 1956. Od tego czasu duchowni nie byli już nękanymi i fizycznie przymuszani do współpracy. Po 1956 roku duchowni kuszeni byli między innymi zrobieniem kariery. To jest podstawowa różnica, która musi być uwzględniana w ocenie sytuacji. Ksiądz zmuszony siłą do współpracy nie może być równy temu, który z

²⁸⁵ Ł. MAREK, „Kler to nasz wróg”..., s. 178; B. FIJAŁKOWSKA, *Służba Bezpieczeństwa...*, s. 32–33.

²⁸⁶ A. GRAJEWSKI, *Kompleks Judasza...*, s. 213–225.

²⁸⁷ P. SKIBIŃSKI, *Skala współpracy*, „Gość Niedzielny”, 13 IX 2009, nr 28, dodatek „Przez morze czerwone. Kościół w Polsce pod rządami komunistów. Agentura w Kościele”, s. 4; T.P. TERLIKOWSKI, *Odwaga prawdy. Spór o lustrację w polskim Kościele*, Warszawa 2007, s. 11.

²⁸⁸ T.P. TERLIKOWSKI, *Odwaga prawdy...*, s. 11.

²⁸⁹ Tamże, s. 76–79.

powodu uzyskania paszportu lub otrzymania nowego samochodu zgodził się na donoszenie. Istnieje wiele przykładów księży, którzy skutecznie unikali spotkań z funkcjonariuszami i nigdy nie podjęli z nimi współpracy. W Polsce możliwe było bycie duchownym i niepodjęcie współpracy z SB²⁹⁰.

W województwie katowickim najważniejszą postacią ze środowiska klerykalnego był niewątpliwie biskup Herbert Bednorz. Władze widziały w duchownym wielkiego wroga systemu panującego w Polsce: „Po wyzwoleniu zajmował wybitnie wrogie stanowisko wobec PRL. Wszelkie próby ułożenia stosunków Kościoła z Państwem odrzucał jako zdradę”²⁹¹. Powszechnie znana była niechęć I sekretarza KW w Katowicach Zdzisława Grudnia do biskupa Bednorza. Pochodzący z Zagłębia Dąbrowskiego Grudzień był zdeklarowanym ateistą. Nie lubił swego rywala w walce o „rząd dusz”. Celem I sekretarza podobno było zniszczenie „Herbercika”²⁹². Poglądy te trudno jednak zweryfikować. Obustronna niechęć była oczywistym faktem, jednak jej szczegółów i przebiegu relacji nie sposób ustalić.

Biskup Czesław Domin był – zdaniem władz – „zagorzałym fanatykiem religijnym, bardzo aktywnym i w stosunku do księży postępowych wybitnie wrogo ustosunkowany (z jego inicjatywy dokonywane były lustracje parafii, sprawdzenia czy księża prowadzą księgi inwentarzowe dla władz administracyjnych oraz czy zgłaszają punkty katechetyczne). W stosunku do księży lojalnych występował z propozycjami ich karania oraz przeprowadzał rozmowy telefoniczne zmierzające do szantażowania księży postępowych za nie podporządkowanie się zaleceniom Episkopatu i Kurii Diecezjalnej. W roku 1967 był jednym z głównych inicjatorów bojkotu zjazdu księży organizowanego przez Front Jedności Narodu we Wrocławiu”²⁹³.

W diecezji katowickiej jednym z najbardziej nieprzejednanych księży, który w latach siedemdziesiątych przysporzył najwięcej zmartwień SB, był ksiądz Anzelm Skroboł. W 1969 roku władze miały zastrzeżenia co do mianowania go proboszczem w Jastrzębiu w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Zarzucano mu wykorzystywanie ambony do celów niezgodnych z jej przeznaczeniem, do głoszenia

²⁹⁰ Tamże, s. 32–33.

²⁹¹ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 543, Wydział do Spraw Wyznań, Biskup Herbert Bednorz, sygn. 631, Ks. bp Herbert Bednorz – ordynariusz diecezji katowickiej, k. 74.

²⁹² Tamże, s. 150.

²⁹³ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Bp Czesław Domin (1953–1972), sygn. 646, Decyzja z dnia 29 VII 1969 r., k. 27.

treści politycznych uderzających w postępowanie władz. Ksiądz Skrobol w piśmie do kierownika Wydziału ds. Wyznań w Katowicach z 28 stycznia 1969 roku tak skwitował swoje postępowanie: „W uzasadnieniu decyzji Wydziału do Spraw Wyznań podniósł zarzut, według którego w dotychczasowej działalności wykorzystywałem ambonę nie zawsze zgodnie z jej przeznaczeniem. Zarzut ten uważam za niesłuszny, gdyż zgodnie z nauką Kościoła i mojego kapłańskiego sumienia, przedmiotem mych kazań i przemówień były jedynie sprawy religijne i moralne. Jako kapłan zaś mam obowiązek głosić naukę Chrystusa o zbawieniu przez miłość i sprawiedliwość. Przy tym byłem zawsze szczerze przekonany, że moje słowa stanowią nie tylko pozytywny wkład względem Kościoła skonkretyzowanego w ramach parafii, ale są równocześnie służbą całemu narodowi polskiemu, który w dobie obecnej stawia sobie szczególne zadanie dążenia do wzajemnego szacunku i jak najszerzej pojętej sprawiedliwości”²⁹⁴. Na początku lat siedemdziesiątych okazało się, że obawy władz były słuszne, ponieważ to właśnie w Jastrzębiu Zdroju miało miejsce najwięcej samowoli budowlanych, a napięcia na poziomie: władze państwowe – Kościół katolicki – społeczeństwo były najsilniejsze. Dużą odpowiedzialność za wydarzenia w tym mieście ponosił charyzmatyczny kapłan, który skutecznie swoimi słowami i czynami bronił praw Kościoła oraz wiernych, a także za wszelką cenę próbował poprawić sytuację duszpasterską na terenie miasta. W latach sześćdziesiątych w dokumentach SB ksiądz Skrobol był przedstawiany w następujący sposób: „Sprytny, rzutki i inteligentny, dobry kaznodzieja, przejmująco wygłasza kazania, interesuje się zagadnieniami socjologicznymi, dużo czyta. Specjalnych nałogów nie posiada”²⁹⁵. Podobna opinia zawarta została w materiałach SB, w których księdza Skrobola uznano za osobę sprytną, inteligentną, rzutką. Zdaniem władz duchowny ten dużą wagę przywiązywał do kwestii budownictwa sakralnego. Zaliczany był do wyróżniających się proboszczów, starających się wyrobić dobrą opinię u biskupa Bednorza²⁹⁶.

Z kolei drugi ksiądz mocno zaangażowany w sprawy Kościoła jastrzębskiego ksiądz Czesław Podleski w materiałach SB opisywany był jako osoba ambitna,

²⁹⁴ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Jastrzębie-Zdrój Parafia N.S.P.J. (1955–1990), sygn. 150, Pismo księdza Anzelma Skrobola do Kierownika Wydziału do Spraw Wyznań w Katowicach z dnia 28 I 1969 r., k. 272.

²⁹⁵ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Skrobol Anzelm, sygn. IPN Ka 230/8248, Kwestionariusz personalny, k. 2.

²⁹⁶ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Akta śledztwa Skrobol Anzelm, sygn. IPN Ka 029/360, Notatka z dnia 18 IX 1973 r., k. 5.

sumiennie wykonująca swą pracę. Duchowny ten – zdaniem władz – cieszył się zaufaniem wiernych, a także biskupa Bednorza²⁹⁷. SB przedstawiło księdza w następujący sposób: „[...] wesoły i rozmowny, lubiący dobre towarzystwo zwłaszcza młodych kobiet. Inteligentny, umiejący zjednywać sobie ludzi. Specjalnych zainteresowań jak też uzdolnień nie posiada. Jest dobrym mówcą. Nałogów na razie nie stwierdzono”²⁹⁸.

Władze przy pomocy tajnych współpracowników zbierały wszelkie informacje na temat duchownych, chcąc mieć zwłaszcza rozeznanie wśród ich postaw. Informacje te miały usprawnić pracę partii oraz SB na polu wyznaniowym oraz ułatwić werbunek nowych współpracowników. Warto przytoczyć kilka opinii zebranych przez funkcjonariuszy SB na temat księży z terenu województwa katowickiego. Przykładowo, ksiądz Damian Zimoń, przyszły biskup katowicki, został przedstawiony w następujący sposób: „[...] inteligentny, dobra dykcja wymowy, interesuje się sportem. Zainteresowania motoryzacją, lubi alkohol. Grzeczny, od spraw politycznych trzyma się z daleka. Swoim postępowaniem zjednał sobie przełożonych i wiernych”²⁹⁹. Z kolei księdza Bernarda Czerneckiego scharakteryzowano w następujący sposób: „[...] spokojny i zrównoważony pedant na punkcie staranności ubioru, inteligentny, powściągliwy w rozmowie, uważa na każde słowo wypowiedziane zwłaszcza w stosunku do kogoś z władz, do przesady grzeczny i układny. Nałogów nie stwierdzono, specjalnych zainteresowań lub uzdolnień nie posiada”³⁰⁰. SB interesowało się także stosunkiem księży do władz politycznych oraz do ustroju. Stosunek księdza Gerarda Wengierka, proboszcza w Kokoszycach, do działania władz tak oto został ujęty: „Aktualnie wrogo nie występuje lecz znany jest ze swego posłuszeństwa wobec biskupa”³⁰¹. Z kolei aktywność w tym zakresie księdza Zdzisława Paszendy, proboszcza w Krzyżkowicach, tak oto oceniono: „Oficjalnych wrogich wystąpień nie notowano, lecz znany jest z negatywnego stosunku do obecnej rzeczywistości, którą w formie

²⁹⁷ Tamże, k. 6.

²⁹⁸ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Akta śledztwa Skroboł Anzelm, sygn. IPN Ka 029/360, Podleski Czesław, sygn. IPN Ka 230/8230, Kwestionariusz personalny, k. 2.

²⁹⁹ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Akta śledztwa Skroboł Anzelm, sygn. IPN Ka 029/360, Zimoń Damian, sygn. IPN Ka 230/8194, Kwestionariusz personalny, k. 2.

³⁰⁰ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Akta śledztwa Skroboł Anzelm, sygn. IPN Ka 029/360, Czernecki Bernard, sygn. IPN Ka 230/8077, Kwestionariusz personalny, k. 2.

³⁰¹ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, sygn. 563, k. 24.

złośliwych powiedzonek, dowcipów atakuje i wysmiewa”³⁰². Z kolei o księdzu Jerzym Stefanem, proboszczu w Lyskach, sformułowano następującą opinię: „[...] oceniany jest jako ksiądz lojalny, przestrzegający obowiązujące przepisy prawne i nie notowano wykorzystania ambony do celów niezgodnych z jej przeznaczeniem”³⁰³.

W celu pozyskania tajnych współpracowników służby wykorzystywały różne sposoby. Dobrymi momentami podjęcia próby zwerbowania były sytuacje, kiedy to dany ksiądz sam musiał kontaktować się z władzami. Jedną z takich okoliczności były starania o paszport w celu wyjazdu za granicę. Ksiądz był zmuszony, chcąc wyjechać z kraju, na spotkanie z władzami, a te z kolei miały idealną sytuację, którą wykorzystywały do werbunku. Przykładowo, w 1973 roku o paszport starał się ksiądz Eugeniusz Szczotok, wikary parafii pw. Świętego Pawła w Nowym Bytomiu, który zamierzał wyjechać do NRD. SB próbowała wówczas zwerbować księdza, jednak starania te zakończyły się fiaskiem³⁰⁴.

Zainteresowaniem SB cieszyły się także zgromadzenia zakonne w diecezji katowickiej, między innymi księża Misjonarze Świętej Rodziny w Gliwicach. Zdaniem władz: „Stosunek do Państwa jest lojalny. Z dużym zadowoleniem przyjęli kroki zmierzające do normalizacji stosunków między państwem a Kościołem [...] Deklarują w rozmowach lojalność wobec niego jako przymusu, twierdząc jednocześnie, że polityka w/w jest awanturnicza, że nie opiera się ona na realnych podstawach i utrudnia im prowadzenie pracy duszpasterskiej. Sytuacja Kościoła, z zwłaszcza własnego Zgromadzenia w Polsce oceniają pozytywnie”³⁰⁵. W przypadku zakonów postępowanie funkcjonariuszy SB było skierowane na paraliżowanie szkodliwych działań niektórych księży zakonnych, na wyrabianie i utrwalanie lojalnych postaw oraz wywoływanie przychylnych oddźwięków wśród społeczeństwa wobec polityki władz poprzez odpowiednie inspirowanie prasy wyznaniowej³⁰⁶. Funkcjonariusze SB prowadzili

³⁰² APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, sygn. 374, k. 8.

³⁰³ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, sygn. 252, Poufne Urząd do Spraw Wyznań z dnia 10 VI 1977 r., k. 45.

³⁰⁴ AIPNKat., WUSW w Katowicach, TEOK Szczotok Eugeniusz, sygn. IPN Ka 00233/3709, Kwestionariusz personalny, k. 9.

³⁰⁵ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Zgromadzenia zakonne (1963–1981), sygn. 643, Sprawozdanie z wizytacji domu zakonnego XX Misjonarzy św. Rodziny w Gliwicach z dnia 31 VIII 1972 r., k. 10–11.

³⁰⁶ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Funkcjonowanie Urzędu ds. Wyznań. Stosunki państwo – Kościół. Działalność administracji kościelnej. Kierunki polityki wyznaniowej oraz stosunek do stowarzyszeń wyznaniowych, 1977–1980, sygn. 137/1, Sprawozdanie z pracy wykonanej w r. 1976, k. 180.

systematyczne rozmowy z zakonnikami, wizytowali ich placówki, aby zorientować się w ich działalności, wpływali na postawę przełożonych. Różnicowali decyzje w zależności od lojalności zakonników. Przedstawiciele służb mieli także kontakty z władzami generalnymi. Unikali natomiast włączania Episkopatu oraz biskupów w kwestie zakonne. Zachęcano zakony do prac społecznie użytecznych, między innymi do prowadzenia domów opieki dla osób niepełnosprawnych³⁰⁷.

Stosunek do miejsc kultu religijnego na terenie województwa katowickiego i do ruchu pielgrzymkowego

Władze polityczne sprzeciwiały się organizacji przez Kościół katolicki pielgrzymek do miejsc kultu. W stosunku do ruchu pątniczego podejmowane były różnego rodzaju represje, które polegały przede wszystkim na próbie utrudnienia zorganizowania pielgrzymki już u jej podstaw oraz na zmniejszaniu jej zasięgu. Procesje spychano na boczne ulice, zakazywano noszenia sztandarów, używania megafonów oraz wywieszania flag. Władze zabraniały używania środków komunikacji i pojazdów z zakładów pracy. Represje dotyczyły także samych pątników. W każdej pielgrzymce uczestniczyli funkcjonariusze UBP, później SB, którzy ustalali listy uczestników, aby wyciągnąć wobec tych osób konsekwencje w postaci zwolnienia z pracy, przeniesienia na gorsze stanowisko czy wyrzucenie ze studiów. Spisywano i fotografowano numery rejestracyjne samochodów, którymi pielgrzymi przybywali na miejsce kultu. W celu obniżenia frekwencji obecności na pielgrzymce wprowadzano celowe ograniczenia w ruchu drogowym. Aby zmniejszyć skutki społeczne pielgrzymek, zaniżano statystyki i nie drukowano w całości kazań wygłaszanych podczas tych uroczystości. Władze organizowały także konkurencyjne imprezy świeckie. Zamiast na pielgrzymkę można było udać się na koncert, do kina, na mecz piłki nożnej. W czasie pielgrzymek wprowadzano bardzo ciekawą ramówkę w telewizji, aby jak najwięcej osób pozostało w domu. W celu „zeświecczenia” już samych

³⁰⁷ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Współpraca władz z duchowieństwem zakonnym. Ocena działalności zakonów 1972–1979, sygn. 133/12, Informacja o aktualnej sytuacji i zadaniach w pracy z zakonami, k. 89–98.

uroczystości w pobliżu sanktuariów stawiano budki z piwem, strzelnice, karuzele, aby wprowadzić nastrój jarmarczny, a nie modlitewny³⁰⁸.

Najważniejszymi miejscami pielgrzymkowymi w województwie katowickim były Piekary Śląskie oraz Częstochowa. W Piekarach biskup Bednorz starał się pozyskać dla swoich zamierzeń, takich jak budownictwo sakralne, akceptację wiernych oraz uzyskać ich wsparcie i zrozumienie. Sanktuarium to było także miejscem głoszenia postulatów kościelnych. Jedynie w Piekarach biskup mógł głosić niezależne poglądy niezgodne z oficjalną propagandą do tak wielu osób jednocześnie³⁰⁹. W szczególności słowa powitalne biskupa Bednorza były nacechowane treściami przedstawiającymi stan Kościoła w diecezji, główne postulaty oraz problemy, z jakimi się zmagali księża i wierni. Dnia 27 maja 1973 roku w trakcie pielgrzymki mężczyzn do Piekar biskup podkreślił w słowach powitalnych trzy główne problemy, przed jakimi stał Kościół: „To dobry znak, który świadczy o tym, że nasza młodzież nie padnie ofiarą zaprogramowanego ateizmu, który na nowo szykuje się do walki o dusze narodu polskiego. Nowa organizacja szkoleniowa ma się do tego przyczynić, podobnie jak od wielu lat służy zaprogramowanemu ateizmowi zakaz budownictwa nowych kościołów. To tradycyjny temat, o którym w Piekarach chcemy coś słyszeć”³¹⁰.

W przemówieniach powitalnych biskup Bednorz najczęściej poruszał kwestię budownictwa sakralnego³¹¹. Dnia 26 maja 1974 roku poinformował wiernych o wydanej zgodzie na budowę kościołów w Bielsku-Białej i Jastrzębiu Zdroju. Podkreślił zarazem problemy z rozpoczęciem budowy kościoła w Halembie, gdzie zgoda została wydana przed dwoma laty, a mimo to budowa jeszcze nie ruszyła ze względu na spory z władzami w sprawie lokalizacji kościoła. Biskup zapewnił, że wielką troską otacza wiernych z Osiedla Tysiąclecia w Katowicach oraz w Tychach, gdzie od wielu lat

³⁰⁸ Ł. MAREK, „Kler to nasz wróg”..., s. 327–367; H. DOMINICZAK, *Organy Bezpieczeństwa PRL wobec Kościoła katolickiego w latach 1944–1989*, Warszawa 2000, s. 278–281; „Gość Niedzielny”, 10 VIII 2008, nr 28, dodatek „Przez morze czerwone. Kościół w Polsce pod rządami komunistów. Pielgrzym w PRL”, s. 2–7; J. GÓRECKI, *Z wdzięcznością i błaganiem u Matki Bożej Piekarskiej: studium historyczno-pastoralne pielgrzymowania do Piekar Śląskich*, Katowice 2008, s. 223–224; K. BANAŚ, *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa wobec pielgrzymek stanowych do Piekar Śląskich (1947–1989)*, Katowice 2013, s. 62–85.

³⁰⁹ A. GRAJEWSKI, *Biskup katowicki...*, s. 36.

³¹⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, Pielgrzymki mężczyzn do Piekar Śląskich od 1968 do 1973 roku, sygn. ARZ 214, Słowa powitalne Piekary: 27 V 1973 r., [np].

³¹¹ W. SKWORC, *Budownictwo kościołów...*, s. 53.

starano się o zgodę na budowę kościołów, ale nie uzyskiwano zezwoleń. Biskup poruszył także kwestię zniszczenia dachu przy kaplicy w Mikołowie-Kamionce³¹².

Duchowny starał się zwiększyć znaczenie pielgrzymki w Piekarach. Zapraszał gości z innej części Polski i zagranicy. Największą uwagę przywiązywał do zaproszenia kardynała Karola Wojtyły z Krakowa. W zaproszeniu z 31 stycznia 1974 roku znalazły się słowa: „Stało się już dobrą tradycją, że doroczną pielgrzymkę mężczyzn i młodzieńców diecezji katowickiej do Piekar w ostatnią niedzielę maja, zaszczyca Wasza Eminencja swoją obecnością”³¹³. Karol Wojtyła w latach siedemdziesiątych, aż do momentu wyboru na papieża, głosił homilie w trakcie majowej pielgrzymki mężczyzn do Piekar Śląskich. Jedynie w 1972 roku nie był obecny, ale za to skierował kilka słów do zgromadzonych w Piekarach wiernych. W swoich kazaniach kardynał poruszał ważne dla Kościoła katolickiego w Polsce sprawy i popierał starania biskupa Bednorza. Głosił między innymi konieczność budowy nowych świątyń³¹⁴ oraz żądał umożliwienia uczenia się religii we wszystkich parafiach³¹⁵. W 1974 roku poruszył kwestie: normalizacji stosunków państwo – Kościół, ateistycznej reformy oświaty, wychowania seksualnego młodzieży, budownictwa sakralnego³¹⁶. Z inicjatywy biskupa Bednorza starano się podkreślać wzniosłość pielgrzymek do Piekar, w tym celu w 1971 roku do Piekar przybyły kobiety w strojach regionalnych³¹⁷, a w 1974 roku przygotowano bardzo długi, aż stumetrowy wieniec³¹⁸.

W Piekarach biskup Bednorz zamierzał zrealizować cztery główne cele. Po pierwsze, dążył do ukazania Piekar jako centrum duszpasterstwa ludzi pracy. Po drugie, zabiegał o to, by w sposób obiektywny pokazane zostały realia życia i pracy na Górnym Śląsku. Zadanie to było bardzo ważne w związku z prowadzoną w latach

³¹² AAKat., Akta Rzeczowe, Pielgrzymki mężczyzn do Piekar Śląskich, sygn. ARZ 215, Piekary, słowo wstępne Biskupa Ordynariusza H. Bednorza, k. 27–30.

³¹³ AAKat., Akta Rzeczowe, Pielgrzymki mężczyzn do Piekar Śląskich, sygn. ARZ 215, Zaproszenie kardynała Karola Wojtyły z 31 I 1974 r., k. 1.

³¹⁴ „W obronie życia”. Kazanie kardynała Karola Wojtyły do pielgrzymów piekarskich 30 maja 1971 roku, [w:] *Mówię do Was Szczęść Boże! Kardynał Karol Wojtyła-Ojciec Święty Jan Paweł II w Piekarach Śląskich*, red. B. SOBAŃSKA, Katowice 1993, s. 30–31.

³¹⁵ „Przez Synod odnowienie w Chrystusie”. Homilia kardynała Karola Wojtyły wygłoszona w Piekarach Śląskich 27 maja 1973 roku, [w:] *Mówię do Was Szczęść Boże!...*, s. 38–39.

³¹⁶ „Odnowa i pojednanie”. Homilia kardynała Karola Wojtyły wygłoszona w sanktuarium maryjnym w Piekarach Śląskich 26 maja 1974 roku, [w:] *Mówię do Was Szczęść Boże!...*, s. 41–48.

³¹⁷ AAKat., Akta Rzeczowe, Pielgrzymka. Piekary, sygn. ARZ 00220, Pismo biskupa Herberta Bednorza z dnia 9 VIII 1971 r., k. 122.

³¹⁸ AAKat., Akta Rzeczowe, Pielgrzymki mężczyzn do Piekar Śląskich, sygn. ARZ 215, Pismo w sprawie przygotowania 100 metrowego wieńca z dnia 14 V 1974 r., k. 15.

siedemdziesiątych kampanią władz komunistycznych, ukazującą Śląsk jako „eldorado”³¹⁹, gdzie łatwo o pracę i mieszkanie. Po trzecie, podejmował próby zmuszenia władz do realizacji określonych żądań społecznych, zarazem podkreślając apolityczność swoich wypowiedzi. Ostatnim zadaniem wyznaczonym przez biskupa Bednorza była likwidacja antagonizmów międzyludzkich, między innymi dotyczących ludności Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego³²⁰.

Władze dbały o porządek w trakcie pielgrzymki w Piekarach. Wywierały w tym celu naciski na księdza proboszcza Władysława Studenta. W trakcie rozmów z władzami był on ostrzegany przed grozącymi konsekwencjami, gdyby w Piekarach wygłaszane były wrogie lub szkodliwe wobec państwa przemówienia. Partia starała się także o to, aby hasła na transparentach nie zawierały żadnych akcentów politycznych oraz aby zachowywane było prawo państwowe, między innymi dekret o odznakach. W trakcie tych rozmów proboszcz Student był informowany o przygotowaniach władz mających na celu zapewnienie porządku i bezpieczeństwa, ładu na drogach dojazdowych, odpowiedniej liczby miejsc parkingowych czy punktów sanitarnych³²¹.

Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach dużą wagę przywiązywał do śledzenia imprez kościelnych organizowanych w Częstochowie oraz Piekarach Śląskich. Według informacji Komendy Wojewódzkiej MO o stanie zabezpieczenia przez organa porządkowe imprez kościelnych w Częstochowie i Piekarach Śląskich: „Wysłuchano informacji złożonych przez z-ców komendanta KW MO tow. tow. Stańczyka, Gołębiowskiego na temat organizacyjnych i operacyjnych przygotowań organów porządkowych do mających się odbyć w sierpniu br. imprez kościelnych w ośrodkach kultu religijnego w Częstochowie i Piekarach Śląskich, akceptując proponowane przedsięwzięcia”³²².

Władze katowickie obserwowały także inne uroczystości o charakterze religijnym. W 1974 roku KW PZPR w Katowicach podjął działania w celu zminimalizowania znaczenia ogólnopolskiego zjazdu byłych kombatanów wojennych,

³¹⁹ W. SKWORC, *Budownictwo kościołów...*, s. 37.

³²⁰ A. KOLEK, *Problematyka społeczno-religijna w kaznodziejstwie bpa Herberta Bednorza (1967–1989)*, Katowice 2002, s. 124–125.

³²¹ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Piekary Śląskie Parafia NMP i św. Bartłomieja (1953–1986), sygn. 330, Notatka urzędowa z rozmowy przeprowadzonej z księdzem Władysławem Studentem w dniu 24 V 1974 r. w gabinecie Naczelnika Powiatu, k. 106.

³²² APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Posiedzenia sekretariatu KW 338, sygn. 301/V/646, Protokół z dnia 10 VIII 1974 r., k. 3.

który miał się odbyć w Piekarach 15 września tegoż roku. Władze stwierdziły konieczność podjęcia pracy w tym środowisku, wśród kombatanów skupionych w organizacji ZBoWiD, ponieważ odnotowały tam osoby pozostające pod wpływami Kościoła katolickiego, mogące prowadzić „wrogą” działalność ideologiczną. Podjęto zatem starania zmierzające do przeciwdziałania zamierzeniom „reakcyjnego” kleru, który miał dążyć do rozbicia środowiska byłych kombatanów. Z kolei w środowisku wiejskim zamierzano „przytrzymać” rolników przy pracach rolnych, aby uniemożliwić im udział w uroczystościach³²³.

PZPR, wzorując się na uroczystościach religijnych, tworzyła własny plan obchodów ważnych rocznic i świeckich świąt, które organizowane były z wielką pompą. Do udziału w nich zmuszani byli pod groźbą restrykcji administracyjnych, finansowych, czy karnych pracownicy zakładów, instytucji oraz uczniowie i nauczyciele szkół. Wykaz planowanych przez władze na lata 1974–1975 uroczystości obejmował między innymi: obchody trzydziestolecia SB i MO, obchody dwudziestopięciolecia NRD, obchody trzydziestolecia PRL, 57. rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, Dzień Górnika, 70. rocznica wybuchu rewolucji 1905 roku, 105. rocznicę urodzin Lenina, Święto Pracy³²⁴.

W latach siedemdziesiątych, podobnie jak w poprzednich dekadach, zdarzały się sytuacje, gdy nie wydawano zgody na organizowanie pielgrzymek i przejść ulicami miasta. Zakaz organizacji procesji w dni krzyżowe 20 i 21 maja 1974 roku wydany został w Tychach-Paprocach w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. W uzasadnieniu władze podały niebezpieczeństwo w ruchu drogowym, ze względu na wzmożony ruch maszyn budowlanych oraz samochodów transportowych dojeżdżających na plac rozbudowującego się w pobliżu ośrodka wypoczynkowo-wodnego w Tychach-Paprocach³²⁵.

³²³ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Posiedzenia sekretariatu KW, sygn. 301/V/648, Protokół z 24 VIII 1974 r., k. 1–2.

³²⁴ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury, sygn. 59, Plan obchodów ważniejszych uroczystości i rocznic na terenie województwa katowickiego (X 1974 – VII 1975), k. 178–181.

³²⁵ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Tychy Paprocany Parafia NSPJ (1965–1988), sygn. 546, Decyzja z dnia 18 V 1974 r., k. 68.

Przez całą dekadę lat siedemdziesiątych prowadzone były przez SB specjalne sprawy obiektowe, które od 1973 roku nosiły kryptonim „Piekary”³²⁶. Ich celem było zabezpieczenie operacyjne uroczystości kościelnych odbywających się w Piekarach, czyli pielgrzymki mężczyzn i młodzieńców oraz sierpniowego zjazdu kobiet. Władze polityczne największą uwagę zwracały na frekwencję w tych imprezach oraz udział licznych, znanych gości, w tym z zagranicy, między innymi przewidywały udział kardynała Karola Wojtyły. Największą obawę budziły treści wystąpień biskupów w Piekarach: „Imprezy te według uzyskanych danych mają być wykorzystane przez kościół do oficjalnych wystąpień wobec władz państwowych z zadaniami ustępstw na rzecz kościoła”³²⁷. W celu zmniejszenia frekwencji na pielgrzymkach organizowane były imprezy konkurencyjne: turystyczno-wypoczynkowe, kulturalno-rozrywkowe i sportowe. W 1975 roku przeniesiono termin święta regionalnej gazety partyjnej – „Trybuny Robotniczej”, aby pokrywał się on z tradycyjnie organizowaną w ostatnią niedzielę maja pielgrzymką piekarską mężczyzn³²⁸.

Inwigilacji podlegali także pielgrzymi przybywający na Jasną Górę. Kontrolowane były zachowania uczestników pielgrzymek, niesione transparenty, frekwencja oraz głoszone w trakcie jej trwania kazania. Władze interesowały się udziałem kobiet i młodzieży w pielgrzymkach. Odnotowywano, skąd pochodzą samochody, którymi przybyli pielgrzymi, oraz z jakich krajów wywodzą się zagraniczni pątnicy³²⁹. Funkcjonariusze SB, podobnie jak w przypadku Piekar, zakładali sprawy obiektowe, które każdorazowo nosiły kryptonim „Sierpień”³³⁰. O działaniach SB wobec

³²⁶ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawa Obiektowa „Piekary 73”, sygn. IPN Ka 07/235; Sprawa Obiektowa „Piekary 74”, sygn. IPN Ka 030/67; Sprawa Obiektowa krypt. „Piekary 75”, sygn. IPN Ka 030/120; Sprawa Obiektowa „Piekary 77”, sygn. IPN Ka 030/121, t. 1; Sprawa Obiektowa „Piekary 78”, sygn. IPN Ka 030/207; Sprawa Obiektowa „Piekary 79”, sygn. IPN Ka 030/208; Sprawa Obiektowa „Piekary 80”, sygn. IPN Ka 030/209.

³²⁷ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawa Obiektowa „Piekary 74”, sygn. IPN Ka 030/67, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej Kryptonim „Piekary 74” z dnia 7 V 1974 r., k. 5.

³²⁸ K. BANAŚ, *Komunistyczny aparat...*, s. 79–80.

³²⁹ Nr 70. 1972 sierpień 15, Katowice – Informacja KW MO dotycząca przebiegu uroczystości z okazji święta „Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny”, [w:] *Ruch pielgrzymkowy na Jasną Górę 1945–1989. Wybór dokumentów*, red. ks. W.P. WLAŻŁAK, A. SZNAJDER, Katowice 2009, s. 262–265; S. MAŚLIKOWSKI, *Ruch pielgrzymkowy na Jasną Górę 1945–1989 w świetle dokumentów kurii metropolitarnej w Częstochowie i Służby Bezpieczeństwa*, „Studia Claromontana” 2011, nr 29, s. 205.

³³⁰ J. ŻARYN, *Ruch pielgrzymkowy na Jasną Górę*, [w:] *Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego. Dzieje miasta i klasztoru po 1945 roku*, t. 4, Częstochowa 2007, s. 311.

klasztora jasnogórskiego świadczą wydarzenia z 13 czerwca 1972 roku, gdy doszło do uwolnienia obrazu Matki Boskiej z niewoli na Jasnej Górze³³¹.

Dużą wagę przywiązywano także do mniejszych sanktuariów w diecezji katowickiej, takich jak Pszów czy Turza Śląska. Szczególne znaczenie dla władz – jak wynika z dokumentów – miało sanktuarium w Pszowie³³². Niejednokrotnie w trakcie pielgrzymek w czerwcu i wrześniu na odpust do Pszowa władze powiatowe organizowały imprezy konkurencyjne dla dzieci i młodzieży. Odbывały się także ślubowania pierwszoklasistów. Zdaniem władz: „[...] wszystkie wystąpienia [duchownych] jakie miały miejsce w Pszowie dotyczyły atakowania władz powiatowych za odciąganie dzieci i młodzieży od odpustu w Pszowie poprzez

³³¹ J.Z., *W sprawie podstępnego uwolnienia Obrazu Nawiedzenia Matki Bożej Częstochowskiej w dniu 13 czerwca 1972 roku w świetle akt służby bezpieczeństwa*, „Studia Claromontana” 2007, nr 25, s. 625–645.

³³² Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie [dalej: AIPNwaw], Biskup Herbert Bednorz, sygn. IPN BU 0639/186, t. 1, Stenogram kazania wygłoszonego przez bpa H. Bednorza w Pszowie w dniu 9 września 1973 r., k. 23; J. GÓRECKI, *Pielgrzymki na Górnym Śląsku w latach 1869–1914*, Katowice 1994, s. 20; *Chronik des Pfarr- und Wallfahrtsorten Pschow im Kreise Rybnik in preussisch Oberschlesien : nebst einem Anhang: Chronik der nach Pschow adjungirten Parochie Rydułtau*, bearbeitet und hrsg. von P. SKWARA, A. WOLLCZYK, Rybnik 1861, s. 86–88; *Kronika, czyli historyczna wiadomość o Pszowie farnem i pątnem miejscu w Rybnickim w pruskiem Górnem Szlązku ułożona i napisana przez Księdza Pawła Skwarę Fararza pszowskiego i Rydułtowskiego i Księdza Augustyna Wolczyk kapelana z dodatkiem kroniki o Rydułtowskiej ku Pszowu połączonej Parafii*, Rybnik 1862, s. 17; K. KOWOL, *Kronika Pszowa i Rydułtów, 107 lat należących do parafii pszowskiej oraz opis kopalni Anna, której stuletni jubileusz przypada na rok 1943*, Katowice 1939, s. 53–54; L. MUSIOŁ, *Monografia historyczna Pszowa oraz zarys historyczny gminy i parafii Krzyżkowice*, Pszów 1998, s. 72; M. MIELAŃCZYK, *Przy ołtarzu niebieskiej pocieszycielki. Kształtowanie sanktuarium maryjnego wokół cudownego wizerunku Matki Boskiej w Pszowie*, Pszów 2010, s. 31; Z. KARWOT, *Pszów. Kult Matki Boskiej (1723–1921)*, Marklowice 2001, s. 20. W 1976 roku doszło do tragicznej sytuacji – nieznanemu sprawcy skradli z obrazu w Pszowie zabytkowe korony i wota. Nowe korony 6 czerwca 1979 roku w Częstochowie poświęcił papież Jan Paweł II. Koronacja obrazu nastąpiła 9 września 1979 roku. W uroczystości uczestniczyło 100 tys. pielgrzymów, 4 biskupów i 300 kapłanów. Tej największej uroczystości w historii Kościoła w Pszowie próbowały przeszkodzić władze. Właśnie na 9 września 1979 roku celowo planowano zorganizować „Dni Wodzisławia Śląskiego”. W tym dniu przez Pszów miał przejechać wyścig kolarski, dziwnym trafem właśnie w czasie odprawianej sumy. Także 9 września w Pszowie miały się odbyć dyskoteka, koncerty, występy dzieci, orkiestry oraz różne konkursy. Dzięki interwencji dziekana Gerarda Wengierka oraz księdza Stanisława Holony, proboszcza z Pszowa, udało się uzgodnić, że wyścig ominie Pszów, a młodzież w czynie społecznym uprządkuje plac Bojowników radzieckich, gdzie mieli zgromadzić się pielgrzymi. Władze zobowiązały się dostarczyć na czas uroczystości wystarczającą ilość energii elektrycznej, zorganizować parkingi oraz na czas obchodów nie zwiększać liczby punktów sprzedaży alkoholu. Jak wynika z tego przykładu, władze nie zawsze zwalczały Kościół, a w polityce władz centralnych i władz na szczeblu regionalnym występowały znaczne różnice. Choć odbyły się Dni Wodzisławia, to przynajmniej w części nie były imprezą konkurencyjną do tej organizowanej przez Kościół. Działalność władz świadczy także o tym, jak wielką była to uroczystość, skoro władze Pszowa w niewielkiej miejscowości, jaką był Pszów, postanowiły zorganizować imprezę konkurencyjną wobec tej kościelnej. ADPsz., *Protokoły zebrań dekanalnych i konwentów*, *Protokół ze spotkania u Prezydenta Miasta Wodzisław Śl. w dniu 23 VIII 1979 r.*; Archiwum Parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Pszowie *Kronika Parafii Pszów 1978–2010*, [np]; „Gość Niedzielny”, 30 IX 1979, nr 30, s. 1–8; A. MATUSZCZYK-KOTUŁSKA, *Pszów. Sanktuarium nadziei*, Pszów 2006, s. 28–29.

organizowanie w tym dniu na terenie całego powiatu imprez szkolnych oraz ślubowania pierwszoklasistów³³³.

Ważne słowa na temat Pszowa wypowiedział w 1974 roku biskup Bednorz, który polecał, aby Pszów stał się centrum pielgrzymkowym dla Rybnickiego Okręgu Węglowego³³⁴. Wydaje się, że ośrodek nie musiał aspirować do takiej roli, ponieważ już od XVIII wieku ją pełnił. Słowa biskupa Bednorza należy odczytywać w innym sensie. Biskupowi chodziło mianowicie o wyjście poza „ramy”, Pszów po przezwycięzeniu marazmu miał stać się centrum nie tylko ROW, ale całej diecezji³³⁵. W okresie PRL pielgrzymki do Pszowa osłabły i straciły na znaczeniu w wyniku zmian granicznych, jakie nastąpiły w 1945 roku, oraz wskutek działań władz³³⁶.

W roku 1974, po odpuszczeniu w Pszowie w dniu 8 września, biskup Bednorz nie krył radości z powodu liczego udziału w tej uroczystości: „Z ogromną radością pragnę stwierdzić, że ostatnia pielgrzymka wiernych z okręgu rybnicko-wodzisławskiego w niedzielę, 8 IX br., zgromadziła wielką ilość ludzi. Jest to tym bardziej godne podkreślenia, że zwłaszcza w powiecie wodzisławskim różne czynniki pozakościelne czyniły wielkie trudności i stwarzały przeszkody wielu wiernym w swobodnym odbywaniu tej pielgrzymki”³³⁷. Przytoczone słowa świadczą o tym, że władze zwalczały ruch pielgrzymkowy także w mniejszych sanktuariach, takich jak Pszów. Również arcybiskup Damian Zimoń zwracał uwagę na działalność władz komunistycznych: „To pielgrzymowanie pszowskie się pogłębiło. W czasach komunistycznych to były takie wysiłki, żeby jakoś je tam pomniejszyć”³³⁸.

Sanktuarium w Pszowie wykorzystywane było, podobnie jak Piekary, jako trybuna do głoszenia głównych postulatów wobec władz. W dniu 9 września 1973 roku biskup Bednorz nie omieszczał przypomnieć władzom katolickich żądań: „My nie

³³³ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Teczka pracy T.W. ps. „Longines”, sygn. IPN Ka 0055/184, t. 2, Notatka służbowa z odbytego w dniu 10.09.1974 r. spotkania z t.w. PS. „Longines”, k. 16.

³³⁴ ADPsz., Pszów, Dekret wizytacyjny z dnia 6 XI 1974, [np].

³³⁵ M. SOBECZKO, *Miejsce Dekanatu pszowskiego w Diecezji śląskiej w latach 1924–2004*, [Katowice 2011; praca magisterska w posiadaniu autora], s. 149–150; TENŻE, *Miejsce dekanatu pszowskiego w diecezji katowickiej w latach 1924–2004*, Katowice 2012, s. 145.

³³⁶ W 1984 roku ksiądz Kapółka mówił o sanktuarium w Pszowie jak o „kuźni wiary i religijności ziemi rybnickiej”. Można wnioskować, że Pszów odgrywał dużą rolę w historii ziemi rybnickiej, a znaczenie to w kolejnych latach wzrastało. J. KAPÓŁKA, *Dekanat pszowski*, Pszów 1984, oprac. M. Sobeczko w 2009 roku, s. 50.

³³⁷ AAKat., Akta Lokalne, Pszów Parafia Narodzenia NMP. Ogólne 1927–1978, sygn. AL. 01894, Pismo biskupa Bednorza z 12 IX 1974, k. 398.

³³⁸ Wywiad przeprowadzony 1 III 2011 r. przez autora z księdzem arcybiskupem Damianem Zimoniem [rękopis w posiadaniu autora], s. 2.

zaciskamy pięści, ani nie mówimy złorzeczeń pod adresem tych, którzy ciągle, od kilkunastu lat odmawiają pozwolenia na budowę nowych kościołów w Jastrzębiu. Ale my prosimy, my się modlimy i my dalej będziemy prosić, coraz głośniejszy będziemy prosić. Ta prośba ogarnie cały Śląsk, który będzie wołał o budowę nowych kościołów”³³⁹.

W latach siedemdziesiątych organizowane były także nielegalne pielgrzymki piesze z Rybnika do Częstochowy. Przykładowo, w 1972 roku pielgrzymka trwała od 10 do 13 sierpnia. Uczestniczyło w niej około 500 osób. Około 80% pielgrzymów stanowiła młodzież. Na początku pochodu starsza kobieta niosła krzyż wielkości 1 metra. W pielgrzymce nie uczestniczył żaden ksiądz. Przed wyruszeniem odprawione zostało nabożeństwo w kościele Świętego Antoniego. Z kolei bagaże wiezione były na wozie konnym. Trasa pielgrzymki wiodła przez Gliwice i Tarnowskie Góry. SB interesowała się niniejszym wydarzeniem: „Przemarsz pielgrzymki jest kontrolowany operacyjnie przez Sł. Bezp. i MO w Rybniku, Gliwicach i Tarnowskich Górach”³⁴⁰.

Problemy z władzami państwowymi miało także sanktuarium w Turzy Śląskiej, istniejące od 1947 roku. Ze względu na wezwanie wybudowanego kościoła – Matki Boskiej Fatimskiej – było pod szczególną kontrolą władz komunistycznych. Szykany dotyczyły księży proboszczów Ewalda Kasperczyka i Gerarda Nowińskiego oraz wiernych przybywających na odpusty. Ułatwieniem dla władz było wprowadzenie tzw. strefy nadgranicznej, która umożliwiała obsadzanie dróg w okresie odpustu siłami Wojsk Ochrony Pogranicza, które zatrzymywały samochody, wystawiały mandaty oraz kontrolowały ruch kolejowy³⁴¹. Wobec sanktuarium w Turzy władze polityczne wysuwały oskarżenia o proniemieckość i poglądy rewizjonistyczne, co związane było z legendą, wedle której Matka Boska objawiła się tam w 1945 roku oficerowi SS³⁴² broniącemu się wraz z garstką żołnierzy przed naporem wojsk radzieckich³⁴³.

Ruch pielgrzymkowy w województwie katowickim podlegał ścisłej kontroli PZPR i SB ze względu na duże znaczenie i tradycję tej formy kultu dla ludności Śląska.

³³⁹ AIPNWaw., Biskup Herbert Bednorz, sygn. IPN BU 0639/186, t. 1, Stenogram kazania wygłoszonego przez bpa H. Bednorza w Pszowie w dniu 9 września 1973 r., k. 23.

³⁴⁰ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Meldunki KW MO w sprawie kleru, sygn. IPN Ka 085/21, t. 2, Informacja dot. nielegalnej pieszej pielgrzymki z Rybnika do Częstochowy 10 VIII 1972 r., k. 152.

³⁴¹ G. NOWIŃSKI, *Turza, śląska Fatima*, Bytom 1996, s. 61; TENŻE, *Śląska Fatima w papieskiej koronie*, Kraków 2005, s. 42.

³⁴² SS – Eskadra Ochronna Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotników.

³⁴³ G. NOWIŃSKI, *Turza, śląska Fatima...*, s. 83.

Drugim ważnym powodem działań władz było zlokalizowanie na terenie województwa dwóch dużych sanktuariów – na Jasnej Górze w Częstochowie i w Piekarach Śląskich, oraz kilku mniejszych. Władze polityczne dążyły za wszelką cenę do zminimalizowania wpływu duchowieństwa na wiernych w trakcie pielgrzymek oraz do maksymalnego obniżenia frekwencji w trakcie tych uroczystości. Wszystkie te działania wpisywały się w politykę laicyzacyjną prowadzoną przez członków PZPR w Katowicach.

Rozdział IV

PZPR w województwie katowickim wobec Kościoła katolickiego w latach 1975–1978

Relacje władz z biskupami i kurią katowicką

W listopadzie 1975 roku w województwie katowickim przeprowadzone zostały kolejne rozmowy członków PZPR z duchowieństwem. W ich trakcie księża z jednej strony docenili wysiłki władz na polu rozwoju gospodarczego i przeobrażeń administracyjnych, z drugiej – zwrócili uwagę na kłopoty w zakresie zaopatrzenia rynku w wyroby mięsne i nabiałowe oraz na problemy lokalne związane z usprawnieniem komunikacji, oświetleniem ulic i ze zwiększeniem bezpieczeństwa. Większość księży postulowała wzrost liczby zezwoleń na budowę kościołów. Zdaniem władz duża frekwencja w trakcie tych spotkań, pozytywne tło rozmów oraz liczne żądania w sprawach religijnych księży świadczyły o grze prowadzonej przez stronę kościelną: „Założyć jednak trzeba, że zaistniał nowy element taktyczny ze strony hierarchii kościelnej, polegający na nie stawianiu przeszkód w spotkaniach duchowieństwa z władzami mimo istniejącego w tym względzie formalnego zakazu Episkopatu. Z tego wynika, że poprzez prezentowanie lojalnych postaw Kościół spodziewa się osiągnięcia określonych korzyści”¹.

Wystąpienia, do jakich doszło w czerwcu 1976 roku w Radomiu, Ursusie i Płocku, stanowiły ważny przełom w dekadzie Edwarda Gierka. Wypadki te stały się przyczyną kolejnych gestów władz w stronę Kościoła katolickiego. W trakcie momentów przełomowych w dziejach Polski Ludowej partii zależało na pozyskaniu poparcia Kościoła w celu gaszenia emocji. Dnia 5 września 1976 roku w Mielcu I sekretarz KC PZPR Edward Gierek w obliczu narastającego kryzysu skierował w stronę Kościoła słowa zapowiadające tworzenie warunków do wspólnego działania. Podobnie jak 6 lat wcześniej padły wówczas obietnice poprawy sytuacji Kościoła, za którymi jednak nie poszły żadne większe działania na polu normalizacji stosunków państwo – Kościół. Nauczony doświadczeniem z 1971 roku Kościół nie przywiązywał już jednak

¹ Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Spotkania z duchowieństwem, t. II, sygn. 125/67, Informacja z przeprowadzonych rozmów z duchowieństwem rzymskokatolickim na terenie województwa katowickiego z dnia 5 XII 1975 r., k. 129–131.

większej wagi do tych słów. Nie nastąpiły zatem, jak w roku 1971, żadne większe starania duchownych o nowe ustępstwa władzy. Przemówienie Gierka w Mielcu nie stało się przyczyną żadnych komentarzy w środowiskach kurialnych. Za to mowa I sekretarza wywołała duże reakcje w otoczeniu partyjnym².

Strajki czerwcowe stały się przyczyną analizy sytuacji w Katowicach na posiedzeniu sekretariatu KW PZPR w dniu 6 sierpnia 1976 roku. Głównym zadaniem każdego członka partii miało być szerzenie postaw zgodnych z wyznawaną ideologią. Zdaniem władz KW PZPR w Katowicach sytuacja dobrze kształtowała się pod tym względem wewnątrz partii i w zakładach pracy, jednak w środowisku zamieszkania i w kręgach rodzinach była odmienna. Wyjaśniano, że „chodzi o agresywną, agitacyjną postawę każdego członka partii w miejscu zamieszkania, postawę rzecznika partii. Czekają nas sporo kampanie polityczne m. innymi kontynuacja spraw związanych z nowymi cenami i musimy te sprawy skutecznie przeprowadzić. Aktywność partii mierzy się aktywnością wszystkich członków”³.

W tym okresie rozgorzał spór pomiędzy państwem a Kościołem w kwestii planowanych zmian w Konstytucji PRL. Kościół zdecydowanie sprzeciwił się zamierzonym poprawkom, które – zdaniem kleru – stanowiły atak na podstawowe wolności i prawa człowieka. Episkopat Polski nie zgadzał się z konstytucyjnym potwierdzeniem przewodniej roli jednej partii – PZPR, a tym samym jednego systemu światopoglądowego. Zagrożeniem miało być także potwierdzenie przynależności do światowego systemu socjalistycznego oraz nienaruszalności sojuszu ze Związkiem Radzieckim, co – w opinii Episkopatu – mogło prowadzić do naruszenia suwerenności Polski. Kościół przygotował i przedstawił stronie państwowej zestaw swoich postulatów w tej sprawie. Według Episkopatu w nowej wersji konstytucji powinny być zagwarantowane prawa człowieka jako obywatela, rodziny, narodu oraz Kościoła i ludzi wierzących⁴. Zdaniem biskupów największe zagrożenie niesło wprowadzenie

² A. DUDEK, *Lawirowanie. Ekipa Gierka wobec Kościoła katolickiego (1971–1978)*, „Więź” 1999, nr 7, s. 151; E. GRZELAK, *Z problematyki stosunku państwa do Kościoła*, Warszawa 1993, s. 111; P. SASANKA, *Czerwiec 1976. Geneza – przebieg – konsekwencje*, Warszawa 2006, s. 169–247.

³ Archiwum Państwowe w Katowicach [dalej: APKat.], Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Posiedzenia sekretariatu KW, sygn. 350/V/31, Protokół z 6 VIII 1976 r., [b.s.].

⁴ *Konferencja Episkopatu Polski. Kościół wobec projektu zmian Konstytucji w 1976 r.*, [w:] *Kościół katolicki o konstytucji 1947–1991*, oprac. M.T. STASZEWSKI, Warszawa 1991, s. 24–27; Sprawozdanie z rozmów z dni 16–18 III 1976 r., [w:] P. RAINA, *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie*, Warszawa 2001, s. 157; Memoriał konferencji Episkopatu Polski skierowany do przewodniczącego komisji nadzwyczajnej dla przygotowania projektu ustawy o zmianie Konstytucji PRL H. Jabłońskiego,

przewodniej roli ideologii marksistowsko-leninowskiej: „»Wytyczne« [KC na VII Zjazd PZPR – M.S.] zakładają – programują w wszystkich dziedzinach życia totalizm ideologii marksistowsko-leninowskiej, partii i władzy państwowej. Dotyczy to życia gospodarczego, życia społecznego, gospodarki żywnościowej i rolnictwa, praw i swobód obywatelskich, życia kulturalnego, nauki, a przede wszystkim systemu oświaty i wychowania młodego pokolenia. Założenie to ma usankcjonować nowa Konstytucja PRL”⁵. W ocenie Episkopatu zagrożeniem było również ustanowienie kierowniczej roli PZPR: „Jeżeli tak jak »Wytyczne« zapowiadają, Konstytucja będzie – w formie normy – stwierdzać, że PZPR jest kierowniczą siłą Narodu [...], wtedy ideologia partii zostanie podniesiona konstytucyjnie do rangi ideologii Państwa”⁶. Biskup Bednorz nie zajął określonego stanowiska wobec zmian w konstytucji. Według materiałów SB katowicki biskup: „Z jednej strony wyraża zaniepokojenie ustawowym usankcjonowaniem roli PZPR [...] Z drugiej zaś wyraża zadowolenie, że proponowane poprawki eksponują rolę i znaczenie w życiu rodziny”⁷. Postawę biskupa Bednorza można zrozumieć w kontekście jego działalności – zdawał sobie sprawę, że wpisanie do nowego aktu prawnego stanu faktycznego, jaki istniał, niewiele zmieniał w rzeczywistości. Zapisy te stały się tylko – albo aż – zagwarantowane przez najważniejszy polski akt normatywny. Biskup był przede wszystkim realistą i człowiekiem czynu, dlatego uznał, że zmiany w konstytucji i tak niewiele zmieniały.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych nadal trwała walka ideologiczna pomiędzy państwem a Kościołem. Dnia 28 listopada 1976 roku we wszystkich polskich parafiach został odczytany list „Biskupi polscy wzywają do modlitwy w obronie wiary świętej w ojczyźnie”. Episkopat ostrzegał, że wciąż prowadzona była ateizacja, katolików zwalniano z pracy, propagowano rozwody i zabiegi aborcyjne. Biskupi podkreślali: „[...] trwa walka o wiarę i serce każdego młodego człowieka”⁸.

[w:] P. RAINA, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 3: *Lata 1975–1989*, Poznań–Pelplin 1996, s. 21–26; P. SASANKA, *Czerwiec 1976...*, s. 82.

⁵ Uwagi Sekretarza Episkopatu Polski Bpa Bronisława Dąbrowskiego do Wytycznych Komitetu Centralnego na VII Zjazd PZPR, [w:] *Kościół katolicki o konstytucji...*, s. 32.

⁶ Tamże, s. 33.

⁷ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie [dalej: AIPNWaw.], Biskup Herbert Bednorz, sygn. IPN BU 0639/186, t. 3, Wyciąg z informacji tw. PS „Wiedźczyk” z dnia 28 I 1976 r., k. 92.

⁸ Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach [dalej: AAKat.], Akta Rzeczowe, Listy Pastorskie i przemówienia Episkopatu Polski, sygn. ARZ 00450, Biskupi polscy wzywają do modlitwy w obronie wiary świętej w ojczyźnie, [np].

Do kolejnej wizyty na szczepie wojewódzkim doszło 24 czerwca 1976 roku – spotkali się wówczas biskup Bednorz i Zdzisław Grudzień. Podczas rozmowy poruszone zostały między innymi sprawy przeniesienia seminarium duchownego z Krakowa do Katowic, budownictwa sakralnego oraz organizacji pielgrzymek do Piekar. Dyskutowano także o wydaniu pozwoleń na budowę nowych kościołów w Nowych Tychach i Rydułtowach-Orłowcu. Biskup ponownie podjął sprawę budowy kościoła na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach. Rozmowa dotyczyła także bieżących spraw politycznych, między innymi wizyty Edwarda Gierka w RFN w dniach 8–12 czerwca 1976 roku oraz podwyżki cen⁹.

Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach nadal przywiązywał dużą wagę do sytuacji w Zagłębiu Dąbrowskim, które było tradycyjnym „zagłębiem” kadrowym katowickiej instancji partyjnej. W 1977 roku SB odnotowała jednak wzrost religijności w Zagłębiu, co związane było z systematyczną, lecz powolną pracą duszpasterską tamtejszego duchowieństwa: „Na podstawie 5-letniej obserwacji stwierdza się bezsprzecznie pewne ożywienie religijności, wzrost dynamizmu religijnego. Prawie we wszystkich kościołach jest większa frekwencja na nabożeństwach i mszach. Obserwuje się także zwiększoną frekwencję katechizacji dzieci i młodzieży. [...] Bardzo podniosła się jakość katechizacji. Robi się to teraz lepiej i efektywniej”¹⁰. Zanotowano również rozwój ruchu oazowego i zwiększone zainteresowanie rekolekcjami. Młodzież silniej wiązała się Kościołem, o czym bezpośrednio świadczył wzrost powołań kapłańskich z tego rejonu¹¹.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych jednym z priorytetowych zadań kurii biskupiej było przeniesienie seminarium duchownego z Krakowa do Katowic. Mimo dużych trudności – sprzeciw władz, niechętnie stanowisko Episkopatu oraz kardynała Karola Wojtyły w tej kwestii – biskup Bednorz konsekwentnie dążył do uzyskania zgody czynników zwierzchnich na ten krok¹². Członkowie KW partii bardzo dobrze

⁹ AAKat., Akta Rzeczowe, Listy Pasterskie i przemówienia Episkopatu Polski, sygn. ARZ 00450, Protokół z rozmowy biskupa Herberta Bednorza ze Zdzisławem Grudniem z dnia 24 VI 1976 r., k. 226–228.

¹⁰ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach [dalej: AIPNKat.], WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/45, Informacja nr 12/77 z dnia 6 i 7 VI 1977 r., k. 262.

¹¹ Tamże, k. 262–264.

¹² Początki seminarium katowickiego w Krakowie datuje się na rok 1924. Oficjalnie decyzja o budowie gmachu w Krakowie została podjęta w 1926 roku. Poświęcenie nowego budynku odbyło się 28 listopada 1929 roku. Po utworzeniu diecezji katowickiej Kościół śląski poszukiwał miejsca, gdzie miałyby zostać zlokalizowane śląskie seminarium. Brano pod uwagę między innymi pałac w Kokoszycach. Za

orientowali się, jakimi motywami kierował się biskup. Zdaniem władz partyjnych przeniesienie seminarium mogło służyć także poszukiwaniu nowych form oddziaływania duszpasterskiego¹³.

Ustną zgodę na przeniesienie seminarium z Krakowa do Katowic wydał Zdzisław Grudzień 19 grudnia 1975 roku¹⁴. Biskup w następujący sposób relacjonował przebieg rozmowy w tej sprawie: „P. Przewodniczący WRN w Katowicach oświadczył mi, że Śląskie Seminarium Duchowne zostanie przeniesione do gmachu przy ul. Wita Stwosza 17 [...]”¹⁵. Od tego czasu przystąpiono do załatwiania formalności związanych z przeniesieniem seminarium¹⁶.

W 1977 roku Kościół w województwie katowickim oskarżany był przez władze polityczne o samowole budowlane, promowanie duszpasterstwa akademickiego oraz ruchu oazowego, aktywizację działalności katechetycznej oraz walkę z prowadzoną ateizacją¹⁷. Władze do groźnych działań kleru katowickiego zaliczyły założenie przy katowickiej kurii Diecezjalnego Ośrodka Ewangelizacji Życia. Zdaniem władz celem ośrodka była współpraca osób duchownych i świeckich w poszukiwaniu nowych form pracy duszpasterskiej i dążenie do rozszerzania wpływów Kościoła¹⁸.

W trakcie spotkania w dniu 28 grudnia 1977 roku biskupa Bednorza z przewodniczącym WRN Z. Grudniem poruszane były kwestie systemu

Krakowem przemawiała kwestia bliskości doborowej kadry nauczycielskiej i siła oddziaływania polskiej kultury. W trakcie wojny gmach został zajęty przez okupanta. Po wojnie budynek wrócił do swoich właścicieli. Władze komunistyczne starały się o zajęcie gmachu i usunięcie z niego kleryków. Jednak dzięki stałemu oporowi strony kościelnej nigdy do tego nie doszło. *Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne 1924–2004*, red. J. KUPNY, Katowice 2004, s. 25–45; J. KUPNY, *Wstęp*, [w:] *Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne 1924–2004...*, s. 11; M. ZYŻAK, *Dzieje Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego po II wojnie światowej*, [w:] *Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne 1924–2004...*, s. 51–65.

¹³ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/45/5, Informacja dot. koncepcji organizacyjno-propagandowej kurii katowickiej na rzecz przeniesienia WSSD z Krakowa do Katowic z dnia 20 IV 1977 r., k. 6–7.

¹⁴ AAKat., Akta Lokalne, Budowa Wyższego Seminarium Duchownego. Katowice, sygn. 1135, Pismo biskupa Herberta Bednorza do ministra Jerzego Kuberskiego z dnia 24 XI 1975 r., [np].

¹⁵ Tamże, [np].

¹⁶ We wrześniu 1979 roku z gmachu przyszłego seminarium ostatecznie wyprowadził się Uniwersytet Śląski i już jesienią 1979 roku rozpoczął się generalny remont budynku. Oficjalnie nowa siedziba seminarium została otwarta w Katowicach w dniu 3 listopada 1980 roku. M. ZYŻAK, *Dzieje Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego...*, s. 73–76; J. KUPNY, *Wstęp...*, s. 11; J. KIEDOS, H. OLSZAR, *Losy gmachu Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1982, nr 15, s. 43; AAKat., Akta Lokalne, Budowa Wyższego Seminarium Duchownego. Katowice, sygn. 1135, Pismo biskupa Herberta Bednorza do ministra Jerzego Kuberskiego z dnia 24 XI 1975 r., [np].

¹⁷ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/45/5, Informacja dot. wrogiej działalności kleru katolickiego w 1977 r., k. 27.

¹⁸ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/45/5, Informacja dot. nowych form pracy duszpasterskiej w diecezji katowickiej w 1977 r., k. 77.

czterobrygadowego, alkoholizmu, małżeństwa i rodziny. Nawiązano także do sprawy wydawania „Gościa Niedzielnego” oraz przeniesienia seminarium duchownego z Krakowa do Katowic¹⁹.

Władze polityczne nadal starały się wpływać na Kościół poprzez politykę prowadzoną wobec kleryków powoływanych do odbycia służby wojskowej. W 1977 roku biskup wystarał się u władz katowickich o zwolnienie alumnów z odbycia służby wojskowej, za co dziękował przewodniczącemu WRN Zdzisławowi Grudniowi. Jednocześnie zapewniał, że klerycy spełnią swój obowiązek, podejmując roczny staż pracy fizycznej w zakładach przemysłowych Śląska²⁰. Odbywanie takiego stażu ściśle wiązało się z pojmowaniem duszpasterstwa przez biskupa Bednorza, dobrze orientującego się w sprawach społecznych. Celem stażu było także poznanie charakteru pracy, nawyków robotników, ich upodobań, aby w trakcie swojej przyszłej pracy duszpasterskiej w parafiach duchowni potrafili dotrzeć z głoszonym słowem do swoich wiernych. Taki staż wypływał także z charakteru diecezji katowickiej i Śląska, regionu silnie uprzemysłowionego, co wywierało wpływ na kształtowanie się charakteru ludzi przynależących do śląskich parafii oraz dopasowywanie do tej sytuacji treści kazań i innych działań duszpasterskich²¹. Każdy alumn, który nie odbył służby wojskowej, po trzecim roku studiów kierowany był na roczny staż pracy²². Dla kleru parafialnego powoływanie alumnów do wojska było jednoznaczne z walką z Kościołem katolickim: „Organizuje się w Brzegu i Bartoszycach specjalne akcje ateizacji i dokuczania klerykom-wojskowym”²³.

W dniu 7 kwietnia 1977 roku biskup Bednorz skierował pismo do przewodniczącego WRN Zdzisława Grudnia. Podsumował w nim okres sprawowania rządów przez Edwarda Gierka i opisał ówczesną sytuację Kościoła katolickiego: „Mimo

¹⁹ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół z rozmowy między Przewodniczącym WRN w Katowicach panem Grudniem a bp ordynariuszem diecezji Herbertem Bednorzem z dnia 28 XII 1977 r., k. 311–313.

²⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Przewodniczącego WRN Zdzisława Grudnia z dnia 28 X 1977 r., k. 255; J. DROB, *Wizja duszpasterska biskupa Herberta Bednorza*, [w:] *Biskup Herbert Bednorz – życie i posługa czwartego biskupa katowickiego. W setną rocznicę urodzin biskupa Herberta Bednorza (1908–2008)*, red. I CELARY, Katowice–Piekary 2008, s. 170–171. Staż pracy został wprowadzony w 1969 roku. Zniósł go w latach osiemdziesiątych biskup Damian Zimoń.

²¹ M. ZYZAK, *Dzieje Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego...*, s. 66–68.

²² Tamże, s. 66–68.

²³ ADPsz., Protokoły zebrań dekanalnych i konwentów, Sprawozdanie z konferencji dekanalnej w Czernicy z dnia 8 V 1977 r., [b.s].

iz coś zmieniło się na lepsze, w stosunkach Kościół – Państwo, ciągle jeszcze odczuwamy liczne ograniczenia dyskryminację Kościoła jako całość i poszczególnych katolików. Dlaczego bowiem taką wielką wagę kładzie się na ateizację dzieci i młodzieży w szkołach, gdzie temu służy oficjalny program nauczania? Dlaczego pewne zawody, np. nauczyciele, muszą oficjalnie wyznawać światopogląd ateistyczny? Dlaczego ważne stanowiska są dostępne tylko dla niewierzących? Dlaczego niektórzy z obawy przed utratą stanowiska są zmuszani brać ślub kościelny poza swoją parafią, chrzcić swoje dzieci i posyłać je do Pierwszej Komunii Świętej w innych, często bardzo odległych parafiach, uczestniczyć we Mszy św. niedzielnej niemal w konspiracji w kościołach, gdzie są nieznani? To ostatnie zdanie, świadczy nie tylko o dyskryminacji katolików, ale także obnaża działalność konfidentów, których liczba wzrasta, włączonych w walkę z Kościołem i wierzącymi. Dlaczego całym grupom zawodowym i społecznym, np. wojsku, zabrania się chodzić do kościoła? Dlaczego w akcję ateizacji włącza się Front Jedności Narodu, który ma być przecież płaszczyzną integrującą wszystkich obywateli i którego program miał być wiarygodny dla wierzących i niewierzących? Dlaczego katolicy, którzy są przeważającą częścią społeczeństwa polskiego, mają tak mało publikacji religijnych? Dlaczego z tak wielkim trudem zdobywa się zezwolenia na budowę nowych kościołów w osiedlach zamieszkałych przez kilkadziesiąt tysięcy katolików, – czego przykładem może być Osiedle Tysiąclecia w Katowicach? Dlaczego telewizja i radio są całkowicie zmonopolizowane przez jedną tylko ideologię, a dla katolików – np. chorych – nie można zdobyć nawet kilku minut na program religijny. Dlaczego staje się takie życie społeczne, że księża, zakonnicy i zakonnice mogą odczuwać swoje obywatelstwo jako niższej kategorii?”²⁴.

Do głównych problemów Kościoła katolickiego w dekadzie Edwarda Gierka biskup zaliczył między innymi: ateizację w szkole, reglamentację ważnych stanowisk dla osób niewierzących, przymusową ateizację całych grup zawodowych, utrudnienia publikacji katolickich, powstrzymywanie budownictwa sakralnego.

Sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski biskup Bronisław Dąbrowski w piśmie do ministra-kierownika Urzędu ds. Wyznań w Warszawie Kazimierza Kąkółka w dniu 29 lipca 1977 roku artykułował główne problemy Kościoła, do których zaliczył:

²⁴ AAKat., Akta Rzeczowe, Czterobrygadowy system pracy w górnictwie 1980–1997, sygn. ARZ 2429, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Przewodniczącego WRN Zdzisława Grudnia z dnia 7 IV 1977 r., k. 10–11.

laicyzację w szkole, promowanie świeckiej obrzędowości, promowanie ateistycznych poglądów w prasie i telewizji, gwarantowanie awansu zawodowego osobom posiadającym legitymację partyjną PZPR²⁵.

Prymas Stefan Wyszyński w liście z 15 września 1977 roku również wymieniał kolejne problemy polskiego Kościoła, do których zaliczył: pomijanie w nauczaniu historii dorobku Kościoła katolickiego, nieuwzględnianie w ramach zajęć z przygotowania do życia w rodzinie treści o religii rodziny, a w nauczaniu przyrody branie pod uwagę tylko kontekstu materialistycznego²⁶.

W trakcie spotkania biskupa Bednorza z przewodniczącym WRN w Katowicach Grudniem w dniu 7 marca 1977 roku poruszone zostały kwestie: pracy górników w niedzielę, przeniesienia seminarium z Krakowa do Katowic oraz budowy kościoła na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach. Biskup dążył także do uzyskania zgody na otwarcie kaplic w szpitalu w Ochojcu i w nowo wybudowanym szpitalu górniczym w Jastrzębiu-Zdroju. Grudzień obiecał zgodę na przeniesienie seminarium duchownego w 1978 roku. W protokole znalazła się wzmianka o tym, że pewien milicjant, który po cywilnemu samowolnie przebił koło w samochodzie biskupa Bednorza w Tychach, został usunięty ze służby w MO²⁷.

Biskup Bednorz swoje żądania wobec władz artykułował także w trakcie licznie wygłaszanych kazań w różnych kościołach diecezji. Przykładowo, w dniu 26 listopada 1978 roku w kazaniu w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach żądał wolnych niedziel i świąt, zniesienia systemu czterobrygadowego, rozwoju budownictwa sakralnego i dostępu do środków masowego przekazu²⁸.

Na stosunek władz do kurii w drugiej połowie lat siedemdziesiątych rzucają światło również tzw. zajścia żorskie. Chodziło o konflikt pomiędzy częścią wiernych parafii w Żorach pod wezwaniem Świętych Apostołów Filipa i Jakuba a duchowieństwem. Przyczyną były protesty wiernych przeciwko odwołaniu w czerwcu

²⁵ AAKat., Akta Rzeczowe, Ogólny stosunek Kościół a Państwo 1978–1986, sygn. ARZ 639, Pismo biskupa Bronisława Dąbrowskiego do Kierownika Urzędu do Spraw Wyznań w Warszawie Kazimierza Kąkole z dnia 29 VII 1977 r., k. 7–10.

²⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, Ogólny stosunek Kościół a Państwo 1978–1986, sygn. ARZ 639, Pismo prymasa Stefana Wyszyńskiego do Prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, k. 11–17.

²⁷ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół z rozmowy Bpa katowickiego H. Bednorza z p. Grudniem Przewodniczącym WRN Katowicach z dnia 7 III 1977 r., k. 251–254.

²⁸ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawy kleru, sygn. IPN Ka 085/19, t. 2, Informacja dotycząca publicznego wystąpienia biskupa na terenie woj. katowickiego w dniu 26.11.1978 r., k. 183.

1976 roku przez biskupa Bednorza mianowanego pół roku wcześniej wikariusza-ekonomą księdza Ernesta Millera, który rozpoczął aktywną pracę wśród żorskiej młodzieży. Za decyzją kurii stały zastrzeżenia władz wobec duchownego. Nowym wikariuszem-ekonomem został ksiądz Gerard Gulba²⁹. Parafianie wyrażali chęć pozostawienia księdza Millera. „Ks. Miller zjednał sobie młodzież. W każdą niedzielę o godz. 11.30 odprawiana jest msza święta z muzyką big-beatową dla starszej młodzieży. Obecnie na tą mszę przychodzą również starsze osoby. Po zachowaniu ks. Millera można dojść do wniosku, że bardzo zależy mu na pozostaniu w Żorach. Ks. [Joachim] Jachowski uważa, że był to dla niego życiowy sukces. Sądzi, że ks. Miller również tak to ocenia”³⁰. Delegacja wiernych udała się nawet do Warszawy, do Urzędu ds. Wyznań oraz do Sekretariatu Episkopatu Polski³¹. Sytuacja w parafii stała się napięta. Z informacji TW „Jurek” wynikało, że Gulba skarżył się na kobiety z parafii, które mu dokuczały i utrudniały prawidłowe organizowanie pracy duszpasterskiej. „Podobno w godzinach wieczornych odprawiają specjalne modły za ponownym przyjściem księdza Millera”³².

W dniu 3 listopada 1976 roku delegacja wiernych spotkała się w Katowicach z biskupem Herbertem Bednorzem, który oświadczył zebranim, że ksiądz Miller nie wróci do Żor. Po odejściu delegacji do Żor wysłany został kanclerz kurii katowickiej ksiądz Norbert Niemiec w celu przeprowadzenia rozmowy z księdzem Gulbą³³. Wierni zamknęli jednak kanclerza na parafii do czasu przybycia biskupa Bednorza³⁴. Ostatecznie ksiądz Niemiec został wywieziony z Żor przez księży przybyłych z Jastrzębia-Zdroju³⁵. Wpływ na te zajścia – zdaniem księży dekanatu żorskiego – miał

²⁹ AAKat., Akta Lokalne, Żory. Parafia św. Filipa i Jakuba. Obsadzenia 1896–1987, sygn. AL. 02594, Dekret z dnia 14 VI 1976 r., k. [np].

³⁰ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Teczka Pracy T.W. ps. „Jurek”, sygn. IPN Ka 0040/65, t. 5, Informacja pisana ze słów t.w. ps. „Jurek” z dnia 14 VI 1976 r., k. 73.

³¹ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Teczka Pracy T.W. ps. „Jurek”, sygn. IPN Ka 0040/65, t. 5, Informacja pisana ze słów t.w. ps. „Jurek” z dnia 13 VII 1976 r., k. 79v; AAKat., Akta Lokalne, Żory. Parafia św. Filipa i Jakuba. Casus 1975–1976, sygn. AL. 03718, Casus Żory Śl. [autor nieznany], k. 4.

³² AIPNKat., WUSW w Katowicach, Teczka Pracy T.W. ps. „Jurek”, sygn. IPN Ka 0040/65, t. 5, Informacja pisana ze słów t.w. ps. „Jurek” z dnia 18 X 1976 r., k. 109.

³³ Tamże, k. 9–10.

³⁴ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Teczka Pracy T.W. ps. „Jurek”, sygn. IPN Ka 0040/65 t. 5, Informacja pisana ze słów t.w. ps. „Jurek” z dnia 8 XI 1976 r., k. 117.

³⁵ Tamże, k. 119.

ksiądz Miller, a być może także wyznawcy kościoła polsko-narodowego, który miał swoją siedzibę w Rybniku-Chwałowicach³⁶.

Sprawę żorską wykorzystała SB. O jej wpływie na zajścia mogło świadczyć dostarczenie w nocy z 3 na 4 listopada pod parafię alkoholu oraz kanapek przez nieznaną osobę³⁷. Potwierdzenie tej tezy można odnaleźć w „Liście pasterskim” biskupa Herberta Bednorza, skierowanym do parafian żorskich: „Koło probostwa i na placu kościelnym rozsiadły się grupy podpitych mężczyzn, którym półlitrowe butelki z wódką sterczały z kieszeni, razem z innymi jedli kielbasę, owiniętą w jeden i ten sam rodzaj papieru, co każdemu daje wiele do myślenia [...]”³⁸. Potwierdza to także notatka zachowana w materiałach kurii diecezjalnej w Katowicach, z której wynika, że funkcjonariusze przywieźli z magazynu MO w Rybniku 150 porcji żywnościowych dla milicjantów i pomocników, biorących udział – w cywilu, z krótkofalówkami – w wystąpieniach. W gmachu MO w Żorach oczekiwał na sygnał pluton umundurowanych milicjantów. Duchowni uzyskali te informacje w trakcie późniejszych odwiedzin kołędowych³⁹. W materiałach kurii diecezjalnej w Katowicach podkreślano działanie władz politycznych. „Jest wielce prawdopodobne, że owa grupa już wtedy działała z inspiracji pochodzącej od »zewnątrz«”⁴⁰.

W uspokojenie sytuacji w Żorach zaangażował się biskup Bednorz, który przeprowadził rozmowy telefoniczne z komendą MO w Żorach i Komendą Wojewódzką MO w Katowicach. Biskup w trakcie rozmowy z milicjantem dyżurującym w Żorach zarzucił MO brak interwencji wobec działania ludzi, a także zagroził, że poinformuje o beczynności żorskiej milicji I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, Przewodniczącego WRN w Katowicach Zdzisława Grudnia oraz Komendę Wojewódzką MO w Katowicach. Funkcjonariusz w trakcie rozmowy z biskupem odłożył słuchawkę. Duchowny zatelefonował więc do Komendy Wojewódzkiej MO w Katowicach, przedstawiając sytuację w Żorach. Następnie do

³⁶ AAKat., Akta Lokalne, Żory. Parafia św. Filipa i Jakuba. Casus 1975–1976, sygn. AL. 03718, Casus Żory Śl. [autor nieznany], k. 16.

³⁷ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Teczka Pracy T.W. ps. „Jurek”, sygn. IPN Ka 0040/65, t. 5, Informacja pisana ze słów t.w. ps. „Jurek” z dnia 18 XI 1976 r., k. 122.

³⁸ AAKat., Akta Lokalne, Żory. Parafia św. Filipa i Jakuba. Ogólne 1931–1978, sygn. AL. 02596, List pasterski z dnia 6 XI 1976 r., k. 503.

³⁹ AAKat., Akta Lokalne, Żory. Parafia św. Filipa i Jakuba. Ogólne 1931–1978, sygn. AL. 02596, Notatka do akt Żory, k. 521.

⁴⁰ AAKat., Akta Lokalne, Żory. Parafia św. Filipa i Jakuba. Casus 1975–1976, sygn. AL. 03718, Casus Żory Śl. [autor nieznany], k. 5–6.

biskupa zadzwonił wicewojewoda katowicki Zdzisław Gorczyca, który zaproponował, by duchowny tam pojechał, lecz Bednorz nie wyraził zgody. Z kolei z Wydziałem ds. Wyznań w Katowicach rozmawiał biskup Czesław Domin, który otrzymał informację, że za uspokojenie sytuacji w Żorach bierze odpowiedzialność kierownik Wydziału ds. Wyznań w Katowicach Zbigniew Rzepa. W trakcie drugiej rozmowy biskupa Bednorza z Komendą Wojewódzką MO w Katowicach funkcjonariusz ponownie zaproponował biskupowi udanie się do Żor w celu rozmowy z wiernymi⁴¹. Zdaniem duchownych władze polityczne dążyły do bezpośredniego wciągnięcia biskupa Bednorza w zajścia żorskie: „Później stało się zrozumiałe, dlaczego wycofali się spod probostwa i kościoła ludzie, którzy zjawili się z wyraźnym zamiarem »rozrabiania«. Interwencja Bpa Ordynariusza u władz wojewódzkich odniosła skutek. Władze wojewódzkie usiłowały wmanewrować Biskupa i Kurię [diecezjalną w Katowicach] w sytuację niekorzystną, kiedy twierdziły, że do Żor winien udać się Biskup Ordynariusz wzgl.[ędnie] Biskup Sufragan. Manewr się nie udał, bo został stanowczo odrzucony przez Biskupa Ordynariusza”⁴².

O odpowiedzialności władz za wydarzenia żorskie świadczyło ich poparcie dla okupujących kościoł, a także uspokojenie sytuacji w Żorach po interwencji duchownych u naczelnika miasta. W trakcie rozmowy księży ostrzegali władze przed możliwością wybuchu „wojny domowej”. Inspiracji władz politycznych zdaje się dowodzić podłożenie w dniu 4 lutego 1977 roku w konfesjonale w kościele materiałów wybuchowych (metanitu powietrznego) wraz z baterią, używanych na kopalniach. Do paczki dołączona była kartka z napisem: „Baczność, Materiały wybuchowe”, a także informacja, że w przypadku nieprzybycia do pracy w Żorach księdza Millera w mieście wybuchnie pożar, taki jak w 1583 roku, kiedy większa część miasta wraz z kościołem spłonęła⁴³. Mimo interwencji MO nie udało się wykryć sprawców tego czynu⁴⁴.

⁴¹ AAKat., Akta Lokalne, Żory. Parafia św. Filipa i Jakuba. Ogólne 1931–1978, sygn. AL. 02596, Rozmowy Biskupa Ordynariusza z władzami świeckimi w sprawie wypadków w Żorach, k. 18–23.

⁴² AAKat., Akta Lokalne, Żory. Parafia św. Filipa i Jakuba. Casus 1975–1976, sygn. AL. 03718, Casus Żory Śl. [autor nieznany], k. 5–6.

⁴³ AAKat., Akta Lokalne, Żory. Parafia św. Filipa i Jakuba. Ogólne 1931–1978, sygn. AL. 02596, Protokół z dnia 5 II 1977 r., k. 518; *Historia miasta Żory na Górnym Śląsku. Z dokumentów i akt urzędowych*, opracował A. WELTZEL, Żory 1888, s. 71; B. CIMAŁA, *Żory zarys dziejów*, [w:] B. CIMAŁA, J. DELOWICZ, P. PORWOŁ, *Żory. Zarys dziejów. Wypisy*, Żory 1994, s. 52; B. CIMAŁA, *Żory. Zarys dziejów*, Żory 1997, s. 52.

⁴⁴ Wywiad przeprowadzony 9 listopada 2013 roku przez autora z księdzem Janem Szewczykiem [rkps w posiadaniu autora], s. 2–3.

Nie ulega wątpliwości, że władze polityczne ponosiły pośrednią odpowiedzialność za zajścia w Żorach. Potwierdzeniem tej tezy może być dodatkowo fakt, że wszystko rozpoczęło się od odmowy władz politycznych zatwierdzenia księdza Millera na stanowisku. Wydział ds. Wyznań w Katowicach uzasadniał negatywną decyzję sprzeciwem trzech żorskich parafian, którzy oskarżali księdza Millera o wyzywanie wiernych od „polskich świń”⁴⁵. Wydział oskarżał księdza Millera o nastawienie proniemieckie oraz o negatywny stosunek do władz Polski Ludowej: „Wyraża się to w tym, że nie stawiał się do urny wyborczej podczas wyborów powszechnych. Młodzieży powiedział, że dlatego nie pójdzie do wyborów, bo nie ma zamiaru popierać komunistów, zebrania partyjne nazywa złośliwie »czerwonym różańcem«”⁴⁶. Ksiądz Miller został przeniesiony przez biskupa Bednorza do parafii Świętego Wawrzyńca w Wirku z powodu niezatwierdzenia przez władze świeckie na proboszcza: „Biskup ordynariusz miał mu powiedzieć: »krzywdy księdzu nie wyrządzam, tam też będzie dobrze a dla dobra sprawy trzeba ponieść pewne ofiary«”⁴⁷. Biskup Bednorz, a także inni pracownicy kurii katowickiej oskarżali księdza Millera o wywołanie zamieszania w Żorach. Informacje o tym zawarte są w materiałach SB: „Niedawno Miller był wzywany do Kurii Diecezjalnej. Z polecenia ordynariusza rozmawiał z nim bp [Józef] Kurpas udzielając mu ostrej reprimendy za sytuację, którą spowodował w Żorach. Przekazując zdanie Bednorza powiedział, że ordynariusz czyni go odpowiedzialnym za pisanie petycji, montowanie delegacji, które atakowały bpa [Herberta Bednorza] i pracowników Kurii”⁴⁸.

Zdaniem samego księdza Millera odmowna decyzja władz w sprawie mianowania go proboszczem wynikała ze zbyt dużego zaangażowania duszpasterskiego: „Snując rozważania odnośnie nie zatwierdzenia go na proboszcza przypuszcza [on], że zaważyć na takiej decyzji mogła jego aktywna praca ze studentami, w czasie spotkań z nim mógł czasem coś za dużo powiedzieć”⁴⁹. Z

⁴⁵ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 543, Wydział do Spraw Wyznań, Żory Parafia św. Filipa i Jakuba 1953–1989, sygn. 620, Protokół z dnia 11 VI 1976 r., k. 198.

⁴⁶ AAKat., Akta Lokalne, Żory. Parafia św. Filipa i Jakuba. Casus 1975–1976, sygn. AL. 03718, Casus Żory Śl. [autor nieznany], k. 1.

⁴⁷ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Informacje Sekcji Wydziałowych 1975 r., sygn. IPN Ka 085/44/1, cz. 1, Informacja z dnia 24 VI 1976 r., k. 403.

⁴⁸ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Informacje Sekcji Wydziałowych 1975 r., sygn. IPN Ka 085/44/1, cz. 1, Informacja z dnia 25 IX 1976 r., k. 313.

⁴⁹ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Informacje Sekcji Wydziałowych 1975 r., sygn. IPN Ka 085/44/1, cz. 1, Informacja z dnia 24 VI 1976 r., k. 403.

zebranych materiałów archiwalnych dotyczących księdza Millera wynika, że był księdzem bardzo aktywnym, zaangażowanym w pracę duszpasterską. W trakcie obecności w Żorach utworzył dwie nowe salki katechetyczne⁵⁰, w tym klub dla akademików, w czasie wakacji letnich zorganizował wycieczki dzieci i młodzieży do pobliskiego lasu⁵¹, planował nawet otworzyć żłobek dla dzieci w wieku od roku do 5 lat w niedzielne przedpołudnie, aby ich matki mogły brać udział we mszy świętej. Dzieci miały być pilnowane przez siostry zakonne⁵². Potwierdzenie tej tezy można znaleźć w piśmie biskupa Herberta Bednorza do księdza Gerarda Gulby z dnia 14 czerwca 1976 roku: „Obejmując tę parafię zwracam Księdzu uwagę, że należy się brać pod uwagę to wszystko, to co zostało dokonane [...]. Parafia została wyraźnie ożywiona na odcinku katechezy dzieci, młodzieży i dorosłych. Urządzono dodatkowe salki katechetyczne. Dzieła te są zasługą ks. E. Millera”⁵³.

Wśród przyczyn wydarzeń w Żorach pojawiają się także teorie o proniemieckim nastawieniu księdza Millera: „Zdaniem księdza [Bernarda] Czerneckiego bezpośrednią przyczyną wezwania Millera do kancelarii prymasowskiej, były listy czy nawet delegacja wiernych z Żor, którzy domagali się pozostawienia Millera w Żorach. Miller odpowiadając na zarzuty bp [Bronisława] Dąbrowskiego, rozpętanie wokół siebie burzy, proniemieckiego nastawienia, aroganckich wystąpień do władz wojewódzkich miał odpowiedzieć: ...»do działań inspirujących wiernych w kierunku pozostawienia mnie w Żorach nie przykładam ręki, ludziom spodobała się moja aktywność i również sugestia, iż jest nastawiony proniemieckiego mija się z prawdą owszem mam niemieckie nazwisko i w przeszłości czasem posługiwałem się językiem niemieckim, ale to po prostu z racji sytuacji na Śląsku, gdzie wiele osób używa tego języka [...]. W związku z zarzutem dotyczącym kłótni czy afrontu wobec kogoś z władz wojewódzkich, stwierdzam, że to nigdy nie miało miejsca a posądzenie te uważam za oszczerstwo»”⁵⁴. W dniu 13 października 1976 roku ksiądz Miller napisał

⁵⁰ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Informacje Sekcji Wydziałowych 1975 r., sygn. IPN Ka 085/44/1, cz. 1, Informacja z dnia 12 V 1976 r., k. 439 v.

⁵¹ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Informacje Sekcji Wydziałowych 1975 r., sygn. IPN Ka 085/44/1, cz. 1, Informacja z dnia 11 VIII 1976 r., k. 360.

⁵² AIPNKat., WUSW w Katowicach, Informacje Sekcji Wydziałowych 1975 r., sygn. IPN Ka 085/44/1, cz. 1, Notatka informacyjna ze spotkania z t.w. „Korzeniowski” odbytego 18.03.76 r., k. 488.

⁵³ AAKat., Akta Lokalne, Żory. Parafia św. Filipa i Jakuba. Obsadzenia 1896–1987, sygn. AL. 02594, Pismo księdza biskupa Herberta Bednorza do księdza Gerarda Gulby z dnia 14 VI 1976 r., k. [np].

⁵⁴ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Informacje Sekcji Wydziałowych 1975 r., sygn. IPN Ka 085/44/1, cz. 1, Informacja z dnia 11 VIII 1976 r., k. 360.

oświadczenie, w którym jednoznacznie odcinał się od podsycania nastrojów wśród wiernych w Żorach: „Oświadczam, że nie mam nic wspólnego z tymi, którzy sieją zamęt i niepokój na terenie parafii. Ich działalność rozbija jedność Kościoła i jest pożywką dla jego wrogów”⁵⁵. W materiałach kurii diecezjalnej w Katowicach zachował się fragment wskazujący na udział księdza Millera w podsycaniu nastrojów wiernych: „Wyczuwało się, że ks. E. Miller pozostaje w łączności z ludźmi domagającymi się pozostawienia jego w Żorach”⁵⁶. Zachował się także opis w materiałach SB, wskazujący powód odwołania z Żor: „Ksiądz Bartoszek Józef powiedział o Millerze, że wśród księży krążą pogłoski, że Miller został niezatwierdzony, gdyż jest germanofilem. Kiedy byłem [tzn. ks. Bartoszek – M.S.] w Siemianowicach w jednej z parafii z ks. Millerem, mogłem zorientować się jak patrzy on na życie i jaki jest jego stosunek do niektórych spraw. Zauważyłem, że zawsze zachwalał to co jest z Zachodu zwłaszcza z RFN (np. nasze samochody to lipa, ale niemieckie są wspaniałe). [...] Ks. [Roman] Wójcik w Siemianowicach opowiadał mi kiedyś, że Miller będąc wikarym w Michałkowicach na lekcji religii próbował nauczać dzieci niemieckich pieśni. Pisał ich teksty w języku niemieckim na tablicy, zauważył to proboszcz ks. [Jan] Klyczka zrobił mu awanturę i zapowiedział, że nie życzy sobie w przyszłości tego rodzaju praktyk”⁵⁷. Już kilka dni po mianowaniu księdza Millera wikariuszem-ekonomem w Żorach, 16 listopada 1975 roku do Wydziału ds. Wyznań w Katowicach zostało skierowane pismo, którego autorzy, podpisani jako „Parafianie żorscy”, ostrzegali urzędników przed księdzem o nastawieniu proniemieckim: „Zwracamy uwagę Wydziałowi do Spraw Wyznań, że mianowany przez Kurie w Katowicach na proboszcza w Żorach ks. Ernest Miller pochodzi z rodziny o korzeniach niemieckich z Kobióra. Jeśli jeszcze jest czas, to wyciągnijcie z tej naszej wiadomości odpowiednie postanowienia. Chyba jest dość księży Polaków w diecezji katowickiej, aby na tak odpowiednie, eksponowane stanowiska mianować księży o jasnym przekonaniu narodowym”⁵⁸. Treść przytoczonego pisma świadczy o udziale w jego powstaniu SB. Prawdziwość tej tezy

⁵⁵ AAKat., Akta Lokalne, Żory. Parafia św. Filipa i Jakuba. Casus 1975–1976, sygn. AL. 03718, Oświadczenie z dnia 13 X 1976 r., k. 117.

⁵⁶ AAKat., Akta Lokalne, Żory. Parafia św. Filipa i Jakuba. Casus 1975–1976, sygn. AL. 03718, Casus Żory Śl. [autor nieznany], k. 4.

⁵⁷ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Informacje Sekcji Wydziałowych 1975 r., sygn. IPN Ka 085/44/1, cz. 1, Informacja z dnia 24 VI 1976 r., k. 403v.

⁵⁸ AAKat., Akta Lokalne, Żory. Parafia św. Filipa i Jakuba. Ogólne 1931–1978, sygn. AL. 02596, Pismo z dnia 16 XI 1975 r., k. 497.

potwierdzają przede wszystkim użyte argumenty, które mają charakter informacji pozyskanych drogą agenturalną. Dodatkowo uwierzytelnia ją fakt, że pismo zachowało się w materiałach kurii diecezjalnej w Katowicach.

Kwestia budownictwa sakralnego

Biskup Herbert Bednorz liczył na poparcie władz państwowych w obliczu wielkiej tragedii, jaką było spalenie się kościoła w Świętochłowicach-Chropaczowie w nocy z 15 na 16 czerwca 1975 roku. Biskup oczekiwał przychylności władz i zgody na odbudowę świątyni poza formalną drogą urzędową. W dniu 19 czerwca skierował pismo do wojewody Kiermaszka. Nie otrzymał jednak odpowiedzi⁵⁹. Następne pismo wysłał 25 czerwca do Zdzisława Grudnia⁶⁰.

W diecezji katowickiej dochodziło do konfliktów z władzami katowickimi w związku z nielegalnym budownictwem sakralnym. Spór rozgorzał między innymi o wybudowanie nielegalnej konstrukcji pod rozbudowę kaplicy cmentarnej w Siemianowicach Śląskich przy ulicy Cmentarnej w parafii Świętego Krzyża. W dniu 2 maja 1975 roku proboszcz Franciszek Jerominek złożył wniosek o zgodę na rozbudowę w Urzędzie Miejskim. Jednak 23 października 1975 roku otrzymał odmowę. W obliczu braku zgody ksiądz proboszcz rozpoczął starania o nielegalne wybudowanie kaplicy. Bezprawnego postawienia konstrukcji podjął się Jan Tluczykont, pracujący w siemianowickim oddziale Kombinatu Budowlanego Wojewódzkiej Spółdzielni Pracy „Kosbud”. Dokumentację techniczną przygotował inżynier Adrian Szendzielorz. Materiały budowlane pochodziły z „Kosbudu”. W październiku 1975 roku konstrukcja została przewieziona na cmentarz. Zastępca prokuratora wojewódzkiego wezwał proboszcza Jerominka do rozebrania konstrukcji, która – według władz – miała stanowić kościół filialny. Za niedopatrzenie ukarany został komendant MO w Siemianowicach. Karę partyjną w formie nagany otrzymał kierownik Wydziału Gospodarki Terenowej Urzędu Miejskiego w Siemianowicach. Z kolei Jan Tluczykont

⁵⁹ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Stanisława Kiermaszka z dnia 19 VI 1975 r., k. 196.

⁶⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Zdzisława Grudnia z dnia 25 VI 1975 r., 197–198.

został wydany z PZPR i wyrzucony z pracy⁶¹. W obliczu podjęcia kolejnej próby rozbudowy kaplicy zdecydowano się przeprowadzić z księdzem Jerominkiem rozmowę ostrzegawczą: „W związku z powtórным podjęciem nielegalnej rozbudowy kaplicy należy wezwać ks. Jerominka do Urzędu Wojewódzkiego i przeprowadzić z nim ostrą rozmowę ostrzegawczą”⁶².

Z uwagi na zmiany administracyjne w dniu 11 sierpnia 1975 roku kuria metropolitalna w Krakowie przesłała do Wydziału ds. Wyznań WRN w Katowicach plan budownictwa sakralnego na rok 1975, w którym postulowała: budowę kaplicy w Babicach, budowę nowych kościołów w Chrzanowie – na Osiedlu Północnym i Osiedlu Południowym, budowę kościoła w parafii Płazy, budowę kościoła wraz z punktem katechetycznym w parafii Jawiszowice w Brzeszczu, a także na terenie miasta Jaworzna, budowę kościoła wraz z punktem katechetycznym w Dąbrowie Narodowej – na Osiedlu Stałym, budowę kaplicy wraz z punktem katechetycznym w Długoszynie, na terenie Trzebini-Sierszy, remont kaplicy w Bołecinie, budowę kaplicy wraz z punktem katechetycznym w Karniowicach, budowę kaplicy wraz z punktem katechetycznym w Młoszowej oraz rozbudowę kaplicy w Psarach⁶³. W dniu 15 września 1975 roku kuria krakowska otrzymała negatywną odpowiedź WRN w Katowicach w przypadku wszystkich wskazanych w planie budownictwa sakralnego pozycji⁶⁴.

Pojawiły się trudności z realizacją uzyskanego w 1974 roku pozwolenia na budowę kościoła w Jastrzębiu Zdroju, wynikające przede wszystkim z zaproponowanej lokalizacji nowej świątyni. Władze przydzieliły bardzo grząski grunt, nienadający się pod budowę, pozbawiony drogi dojazdowej. Biskup nazwał dojście do budowy „ścieżką na skarpie”⁶⁵. To określenie pokazywało, jak wielkie upokorzenie spotykało wszystkich duchownych i wiernych. Z kolei w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa brakowało pomieszczeń na probostwie, którego część była zajęta na potrzeby Dyrekcji Uzdrowiska „Jastrzębie”. Biskup dążył do odzyskania drugiej części, co motywowane było rozrostem miasta i potrzebą zwiększenia obsady duszpasterskiej. Wiązała się z tym

⁶¹ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Posiedzenia sekretariatu KW, sygn. 350/V/18, Informacja z dnia 27 I 1976 r., k. 28–33.

⁶² Tamże, k. 34.

⁶³ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria metropolitalna w Krakowie (1962–1982), t. II, sygn. 762, Pismo z dnia 11 VIII 1975 r., k. 81–82.

⁶⁴ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria metropolitalna w Krakowie (1962–1982), t. II, sygn. 762, Decyzja z dnia 15 IX 1975 r., k. 80.

⁶⁵ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Zdzisława Grudnia z dnia 5 XI 1975 r., k. 208.

konieczność pozyskania nowych pomieszczeń mieszkalnych⁶⁶. Jednak władze pozostawały głuche na apele biskupa i księży z Jastrzębia⁶⁷.

W 1975 roku władze polityczne wydały zezwolenie na budowę nowych kościołów w Siemianowicach – na Osiedlu Tuwima i w Bytkowa, oraz w Nowych Bojszowach. Udzielono także zgody na przeniesienie zabytkowego kościoła z Gierałtowic do Rybnika-Wielopola⁶⁸. Wiadomo, że biskup został osobiście poinformowany 16 września o wydanych zgodach przez pierwszego zastępcę wojewody Zdzisława Gorczycę. Ordynariusz ostro zareagował jednak na brak zgody na budowę nowej świątyni na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach. Z kolei została wydana ustna zgoda władz na odbudowę spalonego kościoła w Świętochłowicach-Chropaczowie⁶⁹. Władze kolejny raz podjęły grę z Kościołem i rozpatrzyły sprawę zgodnie z ustawodawstwem, nie wydając wcześniej osobnej decyzji.

Nowy plan budownictwa sakralnego w diecezji katowickiej na rok 1976 biskup Bednorz przesłał władzom do zatwierdzenia 14 października 1975 roku. Tym razem zwracano się z prośbą o zgodę na budowę kościołów w Katowicach na Osiedlu Tysiąclecia i w Nowych Tychach, a także na rozbudowę kościoła pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach oraz budowę Seminarium Duchownego w Katowicach. Biskup przedstawił również prośby parafian z Orłowca o przeniesienie murowanego kościoła z Czernicy, rozbudowę kościoła pod wezwaniem Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Katowicach-Szopienicach oraz budowę nowych kościołów w Żorach Osiedlu i Chorzowie Batorym Osiedlu. Biskup podkreślał, że w późniejszym czasie konieczne będzie wybudowanie nowych kościołów w Knurowie Osiedlu, Piaśnikach Osiedlu, Czechowicach-Dziedzicach „Silesii” oraz przeniesienie drewnianego kościoła z terenu „zameczku prezydenckiego” w Wiśle do Pszczyny⁷⁰.

⁶⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do wojewody Stanisława Kiermaszka z dnia 15 IX 1975 r., k. 202.

⁶⁷ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo Rzępy do biskupa Herberta Bednorza z dnia 3 X 1975 r., k. 206.

⁶⁸ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Decyzja pierwszego zastępcy wojewody katowickiego Zdzisława Gorczycy z dnia 15 IX i 16 IX 1975 r., k. 160–162.

⁶⁹ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Sprawozdanie z rozmowy między Bp H. Bednorzem i I zastępcą wojewody katowickiego Dr Gorczycy z dnia 16 IX 1975 r., k. 204–205.

⁷⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo biskupa Herberta Bednorza do pierwszego zastępcy wojewody katowickiego z dnia 14 X 1975 r., k. 165;

Z kolei kuria częstochowska w listopadzie 1975 roku wysłała kolejny plan budownictwa sakralnego, w którym zawarte zostały prośby o budowę nowych kościołów w parafii pod wezwaniem Świętego Krzyża w Sosnowcu, Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Kazimierzu Górniczym, Świętego Jacka w Sosnowcu, w dzielnicy Syberka w Będzinie, na osiedlu Nowa Dąbrowa. Kuria prosiła także o zgodę na rozbudowę kościołów pod wezwaniem Świętego Józefa w Sosnowcu i Chrystusa Króla w Dąbrowie Górniczej oraz o kaplice mszalne we wsi Dąbie i na Osiedlu Kowalczyka w Porąbce. Wniosek zawierał również postulat utworzenia salki katechetycznej na osiedlu Rudna IV lub Rudna V w Sosnowcu⁷¹.

Kuria diecezjalna w Kielcach w dniu 22 grudnia 1975 roku wnioskowała o budowę kościoła w Dobrakowie⁷². W dniu 10 stycznia 1976 roku kuria w Krakowie przedstawiła plan budownictwa sakralnego na rok 1976, w którym zawarła następujące postulaty: budowa kaplicy w Babicach, budowa nowych kościołów w Chrzanowie na Osiedlu Północnym i na Osiedlu Południowym, budowa kościoła w parafii Płazy, budowa kościoła wraz z punktem katechetycznym w parafii Jawiszowice w Brzeszczu oraz na terenie miasta Jaworzna – w Dąbrowie Narodowej na Osiedlu Stałym, budowa kaplicy wraz z punktem katechetycznym w Długoszynie, remont kaplicy w Bołędzinie, budowa kaplicy wraz z punktem katechetycznym w Karniowicach oraz w Młoszowej, rozbudowa kaplicy w Psarach. Kuria starała się także o budowę plebanii w parafii Trzebinia-Siersza⁷³.

Na plany budownictwa sakralnego na 1976 rok władze wojewódzkie odpowiedziały już wstępnie w październiku 1975 roku. Budowy uznawane przez kurię katowicką za najpilniejsze zostały po raz kolejny odrzucone przez władze, a mianowicie na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach oraz w Nowych Tychach. Pierwszy zastępca wojewody Zdzisław Gorczyca pisał w tej sprawie: „Niektóre argumenty proboszczów

W. SKWORC, *Budownictwo kościołów w diecezji katowickiej w latach 1945–1989*, Katowice 1996, s. 97–98.

⁷¹ Nr 94. 1975 listopad 25, [b.m.] – Pismo Kurii Diecezjalnej w Częstochowie do Urzędu Wojewódzkiego – Wydziału do Spraw Wyznań w Katowicach, [w:] „*Postanowiono załatwić odmownie...*” *Budownictwo sakralne w diecezji częstochowskiej (1957–1989). Wybór dokumentów*, wstęp, wybór i oprac. A. SZNAJDER, ks. W.P. WLAŻŁAK, Katowice–Częstochowa–Rzeszów 2008, s. 267–268.

⁷² APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna Kielce (1958–1982), t. II, sygn. 760, Pismo biskupa Jana Jaroszewicza z dnia 22 XII 1975 r., k. 27.

⁷³ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria metropolitalna w Krakowie (1962–1982), t. II, sygn. 762, Pismo z dnia 2 I 1977 r., k. 54–55.

miasta Tychy i parafii w Katowicach Dębie⁷⁴ mają wydzźwięk lokalny, inne nie odpowiadają stanowi faktycznemu tym samym posiadają charakter polemiczny”⁷⁵.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych szczególnym staraniem biskupa Bednorza nadal była budowa dwóch nowych kościołów – na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach oraz w Tychach. Jednak władze – jak można wnioskować z listu skierowanego 2 kwietnia 1976 roku do przewodniczącego WRN Zdzisława Grudnia – właśnie najbardziej sprzeciwiały się budowie tych dwóch obiektów. „W czasie rozmowy z Panem Przewodniczącym w grudniu ubiegłego roku – stwierdzał biskup – odniosłem wrażenie, że Pan Przewodniczący odnosił się negatywnie do budowy nowych kościołów w Tychach i na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach”⁷⁶. Bednorz kolejny raz podkreślił swoje pełne zaangażowanie i poparcie dla budowy w tych dwóch miejscach nowych świątyń. Władze nie mogły liczyć na żadne ustępstwa z jego strony w tej kwestii: „W sytuacji, gdy w jakimś mieście przybywa kilkanaście a nawet kilkadziesiąt tysięcy katolików, to mają oni prawo a nawet obowiązek wołania o budowę nowego kościoła. Muszę takie wołanie poprzeć całą duszą”⁷⁷. Szczególnie ostatnie zdanie nie pozostawiało żadnych wątpliwości – biskup nie odpuści w tej sprawie. A chodziło o budowę nowych świątyń w miejscach dla władz newralgicznych, gdyż Osiedle Tysiąclecia w Katowicach i Tychy miały być – w założeniach ideologicznych – miejscami pozbawionymi idealistycznych mrzonek. Niedopuszczenie do budowy tam kościołów było dla władz sprawą priorytetową. W obu przypadkach gra władz była bardzo dobrze widoczna: Kościół czynił ciągłe starania, na które władze odpowiadały, że są w trakcie ustaleń i ciągle odwlekały decyzje. Posunięcia te były ściśle związane z badaniem nastrojów zarówno w kurii, jak i na obu osiedlach. Ostatecznie jednak w 1976 roku władze wyraziły zgodę na budowę nowego kościoła w Nowych Tychach oraz na przeniesienie murowanego kościoła z Czernicy do Orłowca⁷⁸.

⁷⁴ Katowickie Osiedle Tysiąclecia podlegało terytorialnie pod parafię na Dębie w Katowicach. Jej zadaniem zatem było czynienie starań o budowę nowego kościoła.

⁷⁵ AAKat., Akta Rzeczone, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo pierwszego zastępcy wojewody katowickiego Zdzisława Gorczycy do biskupa Herberta Bednorza z dnia 23 X 1975 r., k. 173.

⁷⁶ AAKat., Akta Rzeczone, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Przewodniczącego WRN Zdzisława Grudnia z dnia 2 IV 1976 r., k. 179.

⁷⁷ Tamże, k. 179.

⁷⁸ AAKat., Akta Rzeczone, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo pierwszego zastępcy wojewody Zdzisława Gorczycy do kurii katowickiej z dnia 20 VII 1976 r., k. 192; J. WYCISŁO, *Tworzenie się parafii w wielkim mieście na przykładzie Tychów*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994–1995, nr 27–28, s. 71–72; D. BEDNARSKI, *Katolickie parafie w Tychach po II wojnie*

Z kolei 20 lipca 1976 roku kuria częstochowska otrzymała zgodę na budowę kaplicy mszalnej we wsi Dąbie, w parafii Wojkowice Kościelne oraz plebanii we wsi Zendek⁷⁹, o którą parafia starała się od 1975 roku⁸⁰. Kuria krakowska otrzymała w 1976 roku mieszkanie na Osiedlu Stałym w Jaworznie w celu urządzenia w nim punktu katechetycznego⁸¹.

W „Liście pasterskim na dzień modlitw o budowę nowych kościołów” z dnia 2 października 1976 roku biskup Bednorz podkreślał, że najważniejszym zadaniem Kościoła lokalnego będzie budowa nowej świątyni w Katowicach na Osiedlu Tysiąclecia. Biskup zarazem tłumaczył, dlaczego od wielu lat nie można było uzyskać zgody na budowę: „Tam nieliczna garstka ateistów od lat nie chce dopuścić do tego by większość katolicka miała swój kościół”⁸².

W planie budownictwa sakralnego na rok 1977 kuria katowicka zawarła postulaty budowy nowych świątyń w: Katowicach na Osiedlu Tysiąclecia, Żorach Osiedlu, Knurowie Osiedlu, Chorzowie Batorym Osiedlu, Świętochłowicach-Piaśnikach Osiedlu, Czechowicach-Dziedzicach „Silesii”, Mysłowicach-Kosztowach, Niewiadomiu na Osiedlu Gustawa Morcinka, Pszczynie Osiedlu, Rudzie Śląskiej, Bielszowicach na Osiedlu Kąty Jankowskiego. Biskup domagał się także udzielenia zgody na rozbudowę kościołów pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny w Katowicach, Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Katowicach-Szopienicach oraz na przeniesienie w Tychach-Czułowie i na budowę nowego kościoła w Hołdunowie⁸³.

Dnia 19 listopada 1976 roku kuria częstochowska wysłała kolejny plan budownictwa sakralnego, zawierający prośby o budowę nowych kościołów w parafiach pod wezwaniem Świętego Krzyża w Sosnowcu, Świętego Jacka w Sosnowcu, Świętej Barbary w Będzinie, w dzielnicy Syberka w Będzinie, na osiedlu Nowa Dąbrowa, w

światowej, [w:] *Tychy. Monografia historyczna*, red. R. KACZMAREK, Tychy 2011, s. 641; M. SOBECZKO, *Historia parafii p.w. Matki Boskiej Uzdrawienia Chorych w Rydułtowach-Orłowcu w latach 1976–2009*, [Rybnik 2009; praca licencjacka w posiadaniu autora], s. 26–27.

⁷⁹ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna w Częstochowie (1957–1983), t. III, sygn. 758, Pismo z dnia 3 XII 1975 r., k. 82.

⁸⁰ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna w Częstochowie (1957–1983), t. III, sygn. 758, Decyzja z dnia 28 VI 1979 r., k. 57.

⁸¹ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria metropolitalna w Krakowie (1962–1982), t. II, sygn. 762, Decyzja z dnia 20 VII 1976 r., k. 72.

⁸² AAKat., Akta Rzeczowe, Listy pasterskie, sygn. ARZ 00178, List pasterski na dzień modlitw o budowę nowych kościołów z dnia 2 X 1976 r., k. 31.

⁸³ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo biskupa Herberta Bednorza do pierwszego zastępcy wojewody katowickiego Zdzisława Górczycy z dnia 6 X 1976 r., k. 206.

parafii Świętego Józefa w Sosnowcu oraz na osiedlu Rogoźnik. Kuria prosiła także o zgodę na utworzenie kaplic mszalnych na Osiedlu Kowalczyka w Porąbce, w Brudzowicach, Dobieszowicach, na osiedlu Przyszłość w Sosnowcu. Wniosek zawierał również postulat zbudowania pawilonu katechetycznego na sosnowieckim osiedlu Rudna. Kuria zamierzała ponadto zbudować dwie plebanie – w parafii Świętego Andrzeja Boboli w Sosnowcu oraz w Siewierzu⁸⁴.

W dniu 29 grudnia 1976 roku kuria diecezjalna w Kielcach wysłała kolejny plan budownictwa sakralnego, w którym zawarła następujące propozycje: budowa nowego kościoła w Dobrakowie, budowa kaplicy w Jeżówce, w parafii Chlina, a także w Bukownie-Borze Biskupim⁸⁵.

W dniu 2 stycznia 1977 roku kuria w Krakowie przedstawiła plan budownictwa sakralnego na rok 1977, obejmujący: budowę kaplicy w Babicach, budowę nowych kościołów w Chrzanowie – na Osiedlu Północnym i Południowym, budowę kościoła w parafii Płazy, budowę kościoła wraz z punktem katechetycznym w parafii Jawiszowice w Brzeszczu, a także na terenie miasta Jaworzna budowę kościoła wraz z punktem katechetycznym w Dąbrowie Narodowej – na Osiedlu Stałym, budowę kaplicy wraz z punktem katechetycznym w Długoszynie, na terenie Trzebini-Sierszy remont kaplicy w Bołęcinie, budowę kaplicy wraz z punktem katechetycznym w Karniowicach, budowę kaplicy wraz z punktem katechetycznym w Młoszowej oraz rozbudowę kaplicy w Psarach. Kuria starała się także o budowę plebanii w parafii Trzebinia-Siersza⁸⁶.

W 1977 roku odżyła kwestia budowy kościoła w Tychach-Czułowie. W dniu 4 lutego 1977 roku do Wydziału ds. Wyznań w Katowicach przybyła czteroosobowa delegacja z Tychów, żądająca przeniesienia oratorium z Tychów do Czułowa⁸⁷. Sprawę tę poparł u władz wojewódzkich biskup Bednorz⁸⁸.

⁸⁴ Nr 97. 1976 listopad 19, [b.m.] – Pismo Kurii Diecezjalnej w Częstochowie do Urzędu Wojewódzkiego –Wydziału do Spraw Wyznań w Katowicach, [w:] „*Postanowiono załatwić odmownie...*”..., s. 274–275.

⁸⁵ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna Kielce (1958–1982), t. II, sygn. 760, Pismo biskupa Jana Jaroszewicza z dnia 29 XII 1976 r., k. 25–26.

⁸⁶ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria metropolitalna w Krakowie (1962–1982), t. II, sygn. 762, Pismo z dnia 2 I 1977 r., k. 54–55.

⁸⁷ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Tychy Czułów Parafia św. Krzyża (1971–1984), sygn. 545, Notatka służbowa z dnia 4 II 1977 r., k. 49.

⁸⁸ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Tychy Czułów Parafia św. Krzyża (1971–1984), sygn. 545, Notatka służbowa z przeprowadzonej rozmowy z ks. bp. Bednorzem w dniu 15 X 1977 r., k. 105–107. Kontynuacja sprawy budowy kościoła w Czułowie miała ciąg dalszy w 1979 roku, kiedy władze nie zgodziły się na projekt strony kościelnej, ponieważ zgoda została wydana na przeniesienie oratorium z parafii Świętej Marii Magdaleny, a zaproponowany przez Kościół projekt był o 900 m² większy od poprzedniego oratorium. APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział

W dniu 10 lutego 1977 roku kuria diecezjalna w Kielcach otrzymała zgodę na budowę kościoła w Dobrakowie⁸⁹. W 1977 roku wojewoda katowicki Stanisław Kiermaszek wydał zgodę na budowę nowego kościoła wraz z plebanią na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach⁹⁰. Wojewoda podkreślił, jak wielkie znaczenie miał ten kościół dla biskupa Bednorza: „Wyraziłem zgodę na budowę obiektu sakralnego, którego realizację Kuria od kilku lat uznawała za najpilniejszą”⁹¹. W ten sposób biskupowi Bednorzowi udało się zrealizować wszystkie najpilniejsze potrzeby diecezji w kwestii budownictwa sakralnego. Oczywiście, starania o nowe kościoły podejmowano nadal, aby sprostać potrzebom, jakie istniały wobec szybkiej industrializacji i budowy nowych osiedli w latach siedemdziesiątych. Uzyskanie tych kilku pozwoleń nie załatwiało sprawy. Zgoda na budowę kościoła na Osiedlu Tysiąclecia wydana została bezpośrednio przed pielgrzymką mężczyzn i młodzieńców do Piekar Śląskich. Władze chciały zminimalizować negatywny oddźwięk społeczny w kwestiach budownictwa sakralnego⁹². Powodem wydania decyzji w tym czasie była także wizyta w Polsce watykańskiego dyplomaty Luigiego Poggiego, który także brał udział w pielgrzymce do Piekar w dniu 29 maja 1977 roku⁹³.

W dniu 10 czerwca 1977 roku biskup Bareła został poinformowany o wydaniu zgody na rozbudowę kościoła pod wezwaniem Świętego Józefa w Sosnowcu, budowę kaplicy w Brudzowicach oraz plebanii w Siewierzu⁹⁴. W tym samym dniu biskup Bareła skierował do wojewody katowickiego Stanisława Kiermaszka *Pro memoria*, w którym zwracał się z prośbą o zgodę na erygowanie nowych parafii, budowę nowych kościołów i kaplic na nowych osiedlach i w małych wsiach. Prosił także o

do Spraw Wyznań, Tychy Czulów Parafia św. Krzyża (1971–1984), sygn. 545, Decyzja z dnia 26 III 1979 r., k. 30.

⁸⁹ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna Kielce (1958–1982), t. II, sygn. 760, Decyzja z dnia 28 VI 1979 r., k. 23.

⁹⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo wojewody katowickiego Stanisława Kiermaszka do kurii katowickiej z dnia 27 V 1977 r., k. 226; W. SKWORC, *Budownictwo kościołów...*, s. 99.

⁹¹ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Katowice Parafia Podwyższenia Świętego Krzyża i MB Uzdrawienia Chorych (1977–1985), sygn. 177, Pismo wojewody katowickiego Stanisława Kiermaszka do kurii katowickiej z dnia 27 V 1977 r., k. 111.

⁹² W. SKWORC, *Budownictwo kościołów...*, s. 22.

⁹³ K. BANAŚ, *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa wobec pielgrzymek stanowych do Piekar Śląskich (1947–1989)*, Katowice 2013, s. 206–280.

⁹⁴ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna w Częstochowie (1957–1983) t. III, sygn. 758, Decyzja z dnia 10 VI 1977 r., k. 74; Nr 99. Protokół ze spotkania bpa Stefana Bareły z Zastępcą Wojewody Katowickiego w dniu 10 czerwca 1977 r., [w:] „Postanowiono załatwić odmownie...”..., s. 276.

nieprzeciąganie celowo formalności wstępnych przy budowie nowych kościołów, na które zgoda została już wydana⁹⁵.

Z kolei w dniu 11 czerwca 1977 roku kuria w Krakowie otrzymała zgodę na budowę kaplicy w Zagórzcu, w gminie Babice oraz na remont kaplicy w Bołęczynie, w gminie Trzebinia⁹⁶.

W październiku 1977 roku biskup katowicki wysłał do Wydziału ds. Wyznań w Katowicach plan budownictwa sakralnego na rok 1978. Zawarte zostały w nim następujące propozycje: budowa nowych kościołów w Żorach Osiedlu, Knurów Osiedlu, Chorzowie Batorym Osiedlu, Świętochłowicach-Piaśnikach Osiedlu, Czechowicach-Dziedzicach „Silesii”, Mysłowicach-Kosztowach, Pszczynie Osiedlu i na Osiedlu Gustawa Morcinka w Niewiadomiu. Biskup wnioskował także o rozbudowę kościoła pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny w Katowicach, w Tychach-Czułowie, w parafii pod wezwaniem Nieustającej Pomocy w Katowicach-Szopienicach, a także w Zwonowicach, Rybnickiej Kuźni, Katowicach-Kostuchnie, Łędzinach, Bytomiu-Rojcy oraz o przeniesienie kościoła z Leszczyn do Palowic i budowę nowego kościoła w Hołdunowie. Biskup zamierzał dodatkowo odbudować kaplicę w szpitalu dla nerwowo chorych w Rybniku oraz zrekonstruować zabytkowy drewniany kościół w Połomi⁹⁷.

W planie budownictwa sakralnego na rok 1978 biskup częstochowski zawarł wnioski o budowę nowego kościoła na osiedlu Juliusz w Sosnowcu, w parafii pod wezwaniem Świętego Krzyża w Sosnowcu, Świętej Barbary w Będzinie, na osiedlu Syberka w Będzinie, w parafii Świętego Jacka w Sosnowcu, we wsi Dobieszowice oraz w Rogoźniku. Kuria starała się także o budowę kaplic mszalnych w Nowej Dąbrowie Górniczej, na osiedlach Rudna IV i Rudna V w Sosnowcu oraz w okolicach kopalni „Saturn” w Czeladzi. Zamierzano również wybudować plebanie w parafii pod wezwaniem Świętego Andrzeja Boboli w Sosnowcu oraz Świętej Barbary w Dąbrowie

⁹⁵ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna w Częstochowie (1957–1984), t. II, sygn. 757, *Pro memoria* biskupa Stefana Bareły z dnia 10 VI 1977 r., k. 40.

⁹⁶ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria metropolitalna w Krakowie (1962–1982), t. II, sygn. 762, Decyzja z dnia 11 VI 1977 r., k. 52.

⁹⁷ AAKat., Akta Rzeczone, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo biskupa Herberta Bednorza do wojewody katowickiego Stanisława Kiermaszka z dnia 7 X 1977 r., k. 249.

Górnicej, pawilon katechetyczny w Strzyżowicach oraz budynek gospodarczy dla parafii w Łagiszy⁹⁸.

W dniu 16 października 1977 roku biskup Bednorz wystosował „List pasterski na niedzielę w intencji budowy nowych kościołów”, w którym podsumował dotychczasowe starania o budowę nowych kościołów w diecezji katowickiej. Podkreślił, że istniało wiele miejsc, w których niezbędne było wzniesienie świątyni, co zostało zrealizowane dzięki ścisłej współpracy ludzi Kościoła oraz wiernych: „Wiemy, że takich punktów było w diecezji do niedawna kilkadziesiąt. Dzięki Bogu, ich liczba zmniejsza się stale z roku na rok, gdyż otrzymujemy już pozwolenia na budowę nowych kościołów. Nie jest to żaden nadzwyczajny przywilej, żadna wyjątkowa łaska, że dziś budujemy kościoły. To nasze elementarne prawo, które wreszcie zostało respektowane. Cieszymy się, wyrażając równocześnie wdzięczność władzom państwowym, które zdobyły się na uznanie tego prawa”⁹⁹.

Ważnym przełomem było wydanie zezwolenia na budowę kościoła na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach. Obie strony sporu – władze i Kościół katolicki w Katowicach – uznawały niniejszą budowę za priorytet i długo upierały się przy swoich stanowiskach. Kuria biskupia ciągle o tym przypominała, a władze cały czas nie wyrażały zgody. Czy wydanie zgody było znakiem przegranej PZPR w Katowicach? Z pewnością duży wpływ na udzielenie pozwolenia miały protesty robotnicze w 1976 roku, wizyta Gierka w Watykanie w 1977 roku, będąca elementem polityki zmierzającej do normalizacji stosunków z Kościołem, oraz pogarszająca się sytuacja gospodarcza Polski, a co za tym szło – pogorszenie nastrojów społecznych i wzrost napięć. Biskup nie zamierzał kończyć planów budownictwa sakralnego, istniało bowiem jeszcze wiele „białych plam”, gdzie należało wznieść nowe kościoły. Przekonywał: „Nie chcemy nielegalnych budowli. Nieraz to już mówiłem i publicznie dziś potwierdzam. Ale co mają robić w środowiskach, w których wierni od lat domagają się nowych kościołów, bo są oddaleni wiele kilometrów od swego kościoła parafialnego, stoją na zimie lub deszczu, tłoczą się na małej przestrzeni i mdleją z braku powietrza, czego byłem

⁹⁸ Nr 104. 1977 listopad 16, [b.m.] – Pismo Kurii Diecezjalnej w Częstochowie do Urzędu Wojewódzkiego – Wydziału do Spraw Wyznań w Katowicach, [w:] „*Postanowiono załatwić odmownie...*”..., s. 286–287.

⁹⁹ AAKat., Akta Rzeczone, Komisja Episkopatu d/s budownictwa kościołów 1972–1988, sygn. ARZ 1082, List pasterski na niedzielę w intencji budowy nowych kościołów (16.X.1977 r.), [np].

świadkiem niedawno w Tychach-Żwakowie oraz w Tychach-Paprocanach, co uzasadnia wołanie o dalszy nowy kościół w Tychach”¹⁰⁰.

W 1977 roku w województwie katowickim rozpoczęto budowę czterech nielegalnych budowli sakralnych: w Mysłowicach-Kosztowach, Mikołowie-Kamionce, gdzie zrobione zostało podpiwniczenie, w Chorzowie-Batorym, gdzie na cmentarzu przygotowano stopy fundamentowe, oraz w Niewiadomiu, gdzie dodatkowo odbywały się nielegalne nabożeństwa¹⁰¹.

Pod koniec roku 1977 biskup Bednorz domagał się wydania przez władze zgody na budowę – nieuwjętych w planie budownictwa sakralnego – plebanii w parafiach Rybnik-Boguszowice, Ligocka Kuźnia, Wielopole i Rydułtowy-Orłowiec¹⁰².

W planie budownictwa sakralnego na rok 1978 kuria diecezjalna w Kielcach zawarła następujące postulaty: budowa nowego kościoła w Olkuszu, budowa kościoła w Jaroszowcu, budowa kaplicy w Wierbce, w gminie Pilica, budowa kaplicy w Okradzionowie, w parafii Sławków, budowa kaplicy w Jeżówce, w parafii Chlina, budowa kaplicy w Bukownie-Borze Biskupim oraz budowa plebanii w Kosmolowie¹⁰³.

W dniu 2 stycznia 1978 roku kuria w Krakowie przedstawiła plan budownictwa sakralnego na rok 1978, uwzględniający następujące propozycje: budowa nowych kościołów w Chrzanowie na Osiedlu Północnym i Południowym, rozbudowa kaplicy w Pogorzycach, budowa kościoła w parafii Płazy, budowa kościoła wraz z punktem katechetycznym w parafii Jawiszowice w Brzeszczu, a także na terenie miasta Jaworzna budowa kościoła wraz z punktem katechetycznym w Dąbrowie Narodowej – na Osiedlu Stałym, budowa kaplicy wraz z punktem katechetycznym w Długoszynie, budowa sal katechetycznych, kaplicy i mieszkania dla księdza w parafii Jeleń, na terenie Trzebini-Sierszy budowa kaplicy wraz z punktem katechetycznym w Karniowicach, budowa kaplicy wraz z punktem katechetycznym w Młoszowej oraz rozbudowa kaplicy w Psarach. Kuria starała się także o budowę wikarówki w parafii Chełmek, o budowę

¹⁰⁰ Tamże, [np].

¹⁰¹ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Notatka z odbytej rozmowy w Wydziale d/s Wyznań w Katowicach z dnia 11 XI 1977 r., k. 291.

¹⁰² AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach z dnia 13 XII 1977 r., k. 257.

¹⁰³ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna Kielce (1958–1982), t. II, sygn. 760, Pismo biskupa Jana Jaroszewicza z dnia 28 XII 1977 r., k. 19–20.

plebanii w parafii Trzebinia-Siersza oraz w parafii Siersza, a także plebanii w parafiach Nowa Góra oraz Żarki w gminie Libiąż¹⁰⁴.

Wydanie zezwolenia budowlanego było nadal poprzedzane rozpoznaniem operacyjnym SB. Przygotowywane meldunki służyły władzom wojewódzkim, a następnie centralnym do wydania zezwoleń w jak najmniej „szkodliwym” dla państwa miejscu. Przykład budownictwa sakralnego najlepiej ukazuje, jakimi mechanizmami posługiwała się partia. Charakterystycznym przykładem była ocena budowy nowego kościoła w Katowicach-Szopienicach: „Parafia ta jest nielegalna. Obrzędy religijne odbywają się w adaptowanym na ten cel baraku o powierzchni 160 m² znajdujący się na parceli będącej własnością kościoła. Działanie placówki objęte jest około 10 tys mieszkańców. W przyszłości władze miasta przewidują rozbudowę osiedla domków jednorodzinnych dla około 6 tys mieszkańców. Kuria corocznie od 1974 r. starała się o zgodę na rozbudowę tego kościoła /praktycznie budowa nowego/. Zgoda na budowę nowego kościoła nie powiększa ilości obiektów sakralnych a stanowi jedynie polepszenie warunków istniejących. Wyrażając zgodę oddała się tym samym inne wnioski korzystniejsze dla Kurii Diecezjalnej”¹⁰⁵. Do przygotowania opinii niezbędne były dane dotyczące legalności parafii, liczby jej mieszkańców, planów władz państwowych w kwestii ewentualnej rozbudowy osiedla, starań kurii katowickiej o budowę nowego kościoła. Przytoczona opinia ukazuje, jak działał mechanizm partyjnej polityki wyznaniowej. Dać ustępstwo, jednak z jak najmniejszym uszczerbkiem dla laicyzacyjnej polityki władz. Wydanie zgody na budowę kościoła w Szopienicach nie zwiększało liczby świątyń w województwie, a jedynie poprawiało warunki w jednej z istniejących parafii.

Charakterystycznym przykładem realizacji polityki budownictwa sakralnego był również kościół przy ulicy Granicznej w Katowicach: „Kościół posiada powyżej 250 m². W parafii mieszka około 10 tysięcy mieszkańców w tym około 5 tysięcy osób na nowym osiedlu Paderewskiego, które po zakończeniu budowy osiągnie 15–20 tysięcy mieszkańców. Z przeprowadzonego rozeznania wynika, że istnieją możliwości

¹⁰⁴ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria metropolitalna w Krakowie (1962–1982), t. II, sygn. 762, Pismo z dnia 2 I 1978 r., k. 46–47.

¹⁰⁵ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Budownictwo kościelne 1978–1980, sygn. IPN Ka 085/6, t. 5, Plan budownictwa sakralnego o kościelnego na rok 1978, opracowany na podstawie zgłoszeń kurii: katowickiej, krakowskiej, opolskiej, kieleckiej i częstochowskiej oraz innych kościołów i związków wyznaniowych, k. 151–152.

rozbudowy kościoła. Sprawa rozbudowy kościoła była wnioskowana przez Kurię w planach budownictwa po raz trzeci. Wnioskowany kościół do rozbudowy znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie rozbudowującego się osiedla Paderewskiego. Pozytywne rozpatrzenie wniosku jest uprzedzeniem późniejszych starań Kurii o budowę nowego kościoła, jakie może nastąpić w wyniku rozbudowy osiedla¹⁰⁶. W tej sytuacji zgoda na rozbudowę ciasnego kościoła miała – w zamiarze władz – uprzedzić starania kurii katowickiej o budowę nowego kościoła na ciągle rozbudowującym się Osiedlu Paderewskiego.

W maju 1978 roku władze wydały zgodę na budowę nowego kościoła w Żorach na nowym osiedlu, na rozbudowę kościoła pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny w Katowicach oraz na przeniesienie oratorium z parafii Świętej Marii Magdaleny w Tychach do Tychów-Czułowa. Władze zgodziły się także na budowę plebanii w Rybniku-Boguszowicach, Ligockiej Kuźni, Wielopolu i Rydułtowach-Orłowcu¹⁰⁷. W dniu 6 czerwca 1978 roku władze polityczne w Katowicach zezwoliły na budowę kościoła w parafii Matki Boskiej Wspomożenia Wiernych na Osiedlu Kowalczyka w Sosnowcu, budowę plebanii dla parafii Świętego Andrzeja Boboli w Sosnowcu, dokończenie budowy plebanii dla parafii w Brudzowicach oraz budowę budynku gospodarczego dla parafii w Będzinie-Łagiszy¹⁰⁸.

Kuria diecezjalna w Kielcach otrzymała zgodę na budowę kaplicy w Jeżówce oraz na budowę plebanii w Kosmolowie¹⁰⁹. Z kolei kuria w Krakowie dostała pozwolenie na budowę nowej kaplicy w Karniowicach oraz plebanii w Żarkach¹¹⁰.

Dnia 30 października 1978 roku biskup Bednorz skierował kolejny plan budownictwa sakralnego na rok 1979 do wojewody Zdzisława Legomskiego. Diecezja starała się o wybudowanie kościołów w Świętochłowicach-Piaśnikach, Rybniku Osiedlu, Chorzowie- Batorym Osiedlu, Knurów Osiedlu, Czechowicach-Dziedzicach „Silesii”, w Niewiadomiu na Osiedlu Gustawa Morcinka, w Pszczynie i Wodzisławiu

¹⁰⁶ Tamże, k. 152.

¹⁰⁷ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo pierwszego zastępcy wojewody katowickiego Zdzisława Gorczyca do kurii katowickiej z V 1978 r., k. 264; J. WYCISŁO, *Tworzenie się parafii...*, s. 72–73; D. BEDNARSKI, *Katolickie parafie...*, s. 641

¹⁰⁸ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna w Częstochowie (1957–1983), t. III, sygn. 758, Decyzja z dnia 6 VI 1978 r., k. 69.

¹⁰⁹ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna Kielce (1958–1982), t. II, sygn. 760, Decyzja z dnia 3 VI 1978 r., k. 18.

¹¹⁰ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria metropolitalna w Krakowie (1962–1982), t. II, sygn. 762, Decyzja z dnia 6 VI 1978 r., k. 45.

Śląskim Osiedlu. Jednocześnie podjęte zostały starania o rozbudowę lub przeniesienie budynków sakralnych w Katowicach-Szopienicach, Wilchwach, Palowicach, Hołdunowie, Zwonowicach, Rybnickiej Kuźni, Katowicach-Kostuchnie, Lędzinach, Bytomiu-Rojcy, Pniowcu, Gilowicach-Frydku oraz Przegędzy. Kuria wnioskowała także o budowę domu dla księży emerytów w Katowicach¹¹¹.

W dniu 9 grudnia 1978 roku kuria w Krakowie przedstawiła plan budownictwa sakralnego na rok 1979, w którym zawarła następujące postulaty: budowa nowych kościołów w Chrzanowie na Osiedlu Północnym i Południowym, rozbudowa kaplicy w Pogorzycach, budowa kościoła w parafii Płazy, budowa kościoła wraz z punktem katechetycznym w parafii Jawiszowice w Brzeszczu, budowa kościoła wraz z punktem katechetycznym na terenie miasta Jaworzno – w Dąbrowie Narodowej na Osiedlu Stałym, budowa kaplicy wraz z punktem katechetycznym w Długoszynie, budowa sal katechetycznych, kaplicy i mieszkania dla księdza w parafii Jeleń, budowa kaplicy wraz z punktem katechetycznym w Młoszowej oraz rozbudowa kaplicy w Psarach. Kuria starała się także o budowę plebanii w parafii Trzebinia-Siersza oraz w parafii Siersza¹¹².

W planie budownictwa sakralnego na rok 1979 kuria częstochowska zaproponowała: budowę nowego kościoła w parafii pod wezwaniem Świętego Krzyża w Sosnowcu, Świętego Jacka w Sosnowcu, Matki Bożej Szkaplerznej w Sosnowcu, Świętej Barbary w Będzinie, na osiedlu Syberka w Będzinie, w Nowej Dąbrowie Górniczej, w Dąbrowie Górniczej-Ujejscu, Świętego Jana Chrzciciela w Będzinie oraz w parafii Rogoźnik. Domagano się także umożliwienia otwarcia kaplic mszalnych dla osiedla Rudna, dla Dobieszowic, dla osiedla Borowe Pole w Zawierciu oraz przy ulicy Naftowej w Sosnowcu. Kuria starała się również o uzyskanie zgody na budowę plebanii w parafii pod wezwaniem Świętego Krzyża w Sosnowcu, Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Sosnowcu-Juliuszu, ośrodka katechetycznego w parafii Zagórze, domu przedpogrzebowego w parafii Najświętszej Maryi Panny Nieustającej Pomocy w Sosnowcu-Kazimierzu Górniczym oraz w parafii Świętego Tomasza w Sosnowcu¹¹³. W

¹¹¹ AAKat., Akta Rzeczowe, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo biskup Herberta Bednorza do wojewody Zdzisława Legomskiego z dnia 30 X 1978 r., k. 330.

¹¹² APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria metropolitalna w Krakowie (1962–1982), t. II, sygn. 762, Pismo z dnia 9 XII 1978 r., k. 37–38.

¹¹³ Nr 109. 1978 listopad 15, [b.m.] – Pismo Kurii Diecezjalnej w Częstochowie do Urzędu Wojewódzkiego –Wydziału do Spraw Wyznań w Katowicach, [w:] „*Postanowiono załatwić odmownie...*”..., s. 296–297.

dniu 27 grudnia 1978 roku władze wydały zgodę na rozbudowę kaplicy w Strzyżowicach¹¹⁴.

W planie budownictwa sakralnego na rok 1979 kuria diecezjalna w Kielcach uwzględniła następujące postulaty: budowa nowego kościoła w Olkuszu, budowa kościoła w Jaroszowcu, budowa kaplicy w Wierbce, w gminie Pilica, budowa kaplicy w Okradzionowie, w parafii Sławków, budowa kaplicy w Bukownie-Borze Biskupim, budowa kaplicy w Kąpielach Wielkich, w parafii Wolbrom oraz budowa plebanii w Dłużcu¹¹⁵.

Zwalczanie szerszej działalności duszpasterskiej i wydawniczej

Duchowieństwo chciało objąć opieką duszpasterską wiernych w hotelach robotniczych i internatach. Działalność na tym polu wciąż była bardzo trudna i wymagała od księży sporej odwagi oraz wyczucia sytuacji. Według władz oba te miejsca powinny podlegać wyłącznie kontroli państwa, a zarazem miały zostać pozbawione wpływów religijnych. W internatach i hotelach robotniczych kontynuowano wychowanie nowego człowieka, świeckiego, ateistycznego. Dlatego w tych instytucjach obowiązywał całkowity zakaz działalności duszpasterskiej. Jednak księża zdający sobie sprawę z tego, jak wielkie zagrożenie moralne wiąże się z pobytem w hotelu robotniczym czy internacie, starali się docierać do ich mieszkańców. Zdarzały się przypadki odwiedzin duszpasterskich, czyli tzw. kołęd. Podejmowano również próby zaproszenia młodzieży do pogłębiania wiary czy uczestnictwa w niedzielnej mszy świętej. Dla osób mieszkających w hotelach robotniczych i internatach organizowane były specjalne katechezy dla dorosłych i dla młodzieży pracującej. Księża podejmujący ryzyko wejścia w konflikt z władzami zdawali sobie sprawę z grożącego im niebezpieczeństwa. Dla aparatu partyjnego podjęcie działalności duszpasterskiej w tych placówkach oznaczało naruszenie „świeckiego *sacrum*” i zawsze kończyło się ostrymi reperkusjami na poziomie władza państwowa – Kościół katolicki.

¹¹⁴ Nr 110. 1978 grudzień 27, Katowice – Pismo Urzędu Wojewódzkiego – Wydziału do Spraw Wyznań w Katowicach do Kurii Diecezjalnej w Częstochowie, [w:] „*Postanowiono załatwić odmownie...*”..., s. 298; APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna w Częstochowie (1957–1983), t. III, sygn. 758, Decyzja z dnia 27 XII 1978 r., k. 65.

¹¹⁵ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna Kielce (1958–1982), t. II, sygn. 760, Pismo biskupa Jana Jaroszewicza z dnia 28 XII 1978 r., k. 15–16.

Do duchownych, którzy w drugiej połowie lat siedemdziesiątych decydowali się na podjęcie takiego ryzyka, należał między innymi ks. Eugeniusz Szczotok, proboszcz parafii Świętego Pawła w Nowym Bytomiu. W trakcie rozmowy ostrzegawczej w Wydziale ds. Wyznań w Katowicach tak tłumaczył swoje postępowanie: „Ponieważ w Nowym Bytomiu zdarzały się częste bójkі pomiędzy młodzieżą hotelową i miejscową, a nawet zabójstwa, postanowiłem się zająć młodzieżą hotelową i zintegrować ją z młodzieżą miejską, aby nie było »goroli« i »ślazaków«, ale ludzie kochający się, którzy dążą do tego samego celu. Efekt był taki, że odmówiono mi wydania wkładki paszportowej do krajów socjalistycznych, twierdząc że jestem niełojalny, bo wchodzę do hoteli”¹¹⁶. Ksiądz zwrócił uwagę na kilka ważnych aspektów dotyczących życia mieszkańców hoteli robotniczych, przede wszystkim na ich degenerację moralną – bez umiaru pili alkohol, uprawiali nierzęd, dopuszczali się różnego rodzaju przestępstw, dochodziło między nimi do bójek, a nawet zdarzały się zabójstwa. Duchowny podkreślał ważny problem akceptacji społecznej. Do konfliktów często dochodziło na tle pochodzenia regionalnego. Mimo wskazania tych ważnych problemów społecznych, które dotyczyły mieszkańców hoteli robotniczych i internatów, oraz chęci przeciwdziałania negatywnym skutkom ks. Szczotok doświadczał ze strony władz prześladowań, między innymi nie otrzymał zgody na wyjazdy do krajów socjalistycznych.

Władze nadal walczyły także z obejmowaniem opieką duszpasterską dzieci i młodzieży w trakcie trwania letnich i zimowych wakacji. Według zaleceń partii organizowane przez państwo kolonie miały być pozbawione możliwości uczestniczenia w praktykach religijnych. Ich uczestnicy w niedziele brali udział w zajęciach, w czasie których poddawani byli indoktrynacji marksistowskiej. W celu zapewnienia świeckości kolonii ich kierownicy i wychowawcy kolonijni musieli spełniać podstawowe kryteria, przede wszystkim deklarować bycie ateistami. Księża z kolei namawiali rodziców wysyłających dzieci na kolonie, by pisząc odpowiednie deklaracje, zagwarantowali im możliwość uczestniczenia w niedzielnej mszy świętej¹¹⁷. W tej kwestii interweniował

¹¹⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Ksiądz Eugeniusz Szczotok w Wydziale do Spraw Wyznań z dnia 15 II 1977 r., k. 238.

¹¹⁷ R. ADAMIAK, M. PALKA, *Represje wobec katechizacji w diecezji katowickiej w latach 1945–1989*, Katowice 2012, s. 155–156; *Komunikat konferencji biskupów polskich w sprawie kolonii letnich*, [w:] *Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975–1981*, Paryż 1988, s. 257.

także sekretarz Episkopatu biskup Bronisław Dąbrowski u ministra oświaty i wychowania Jerzego Kuberskiego w maju 1975 roku¹¹⁸. W ostrym tonie biskupi wypowiedzieli się w komunikacie z dnia 12 czerwca 1976 roku: „Kolonie wakacyjne dla dzieci urządzane są za grosz społeczny, wypracowany codzienną pracą całego społeczeństwa w wielkiej mierze przez rodziców polskich dzieci. Dlatego to rodzice są pierwszymi gospodarzami kolonii letnich. Wychowawcy kolonijni służą swoimi umiejętnościami dzieciom, rodzicom i całemu społeczeństwu. Słuszną jest zasada wychowania, że dzieci wychowywać się powinny w atmosferze tolerancji dla poglądów innych ludzi, dla ich przekonań i praktyk religijnych. Oczywiście tolerancja musi być stosowana w równej mierze do wszystkich ludzi. Dlatego nie można w imię rzekomej tolerancji, wobec niewierzących, zabraniać dzieciom wierzącym modlitwy, nawet prywatnej, noszenia medalików i krzyżyków oraz udziału we mszy świętej niedzielnej. Łamaniem tolerancji jest także zakazywanie wychowawcom, służbie zdrowia i całemu personelowi kolonijnemu, uczestniczenia w praktykach religijnych”¹¹⁹.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych nadal zdarzały się przypadki niedopuszczania dzieci i młodzieży do praktyk religijnych. Władze państwowe za wszelką cenę dążyły do ich ateizacji w trakcie letniego i zimowego wypoczynku. Na koloniach i obozach obowiązywał zakaz udziału dzieci oraz młodzieży w niedzielnej mszy świętej. Atmosferę z tym związaną ukazuje list napisany do rodziców przez uczestniczkę kolonii w Świnoujściu, pozbawionej rodzinnej tradycji coniedzielnego uczestnictwa w nabożeństwie: „Błagam, proszę, zróbcie coś, ja tu nie wytrzymam, ja nie mam nawet apetytu i chyba albo tu umrę z głodu, albo się zapłaczę na śmierć. Jak oni mię tu będą tak prześladować, to ja nie ręczę za siebie. Ja się chyba otruję, albo zrobię coś podobnego. Mamo zadzwoń, proszę cię, ja tu nie wytrzymam”¹²⁰. Mocny w swojej wymowie fragment listu uzmysławia, jak wielkie szkody psychiczne powodowała polityka laicyzacji. Należy jednak podkreślić, że nie na wszystkich organizowanych koloniach zakaz był tak rygorystycznie przestrzegany. Czasem

¹¹⁸ List Sekretarza Episkopatu bp. B. Dąbrowskiego do Ministra Oświaty i Wychowania J. Kuberskiego w sprawie wolności sumienia i wyznania dzieci uczestniczących w koloniach, [w:] P. RAJNA, *Kościół w PRL...*, t. 3, s. 13.

¹¹⁹ AAKat., Akta Rzeczowe, Kolonie letnie i zimowiska (1949–1993), sygn. ARZ 2413, Komunikat Konferencji Biskupów Polskich w sprawie kolonii letnich, k. 32.

¹²⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, Kolonie letnie i zimowiska (1949–1993), sygn. ARZ 2413, List jednej z uczestniczek kolonii w Świnoujściu z dnia 2 VII 1978 r., k. 137–138.

wychowawcy mimo restrykcji zezwalali kolonistom na uczestnictwo we mszach świętych.

Rodzice posyłali swoje dzieci na taki rodzaj wypoczynku, mimo że byli dobrze poinformowani o działaniach władz, między innymi dzięki listom Episkopatu czy biskupa, chcieli bowiem zapewnić odpoczynek swoim pociechom, a w systemie socjalistycznym nie istniały inne, niezależne formy wypoczynku. Wydział Wczasów Pracowniczych, a potem Fundusz Wczasów Pracowniczych zajmował się przydziałem wczasów, kolonii i innych form wypoczynku¹²¹. Atrakcyjne mogły być wyjazdy z rodzicami bądź wysłanie dzieci na wypoczynek do rodzin zamieszkających w innych częściach kraju, choć nie każdy miał takie możliwości. W drugiej połowie lat siedemdziesiątych pod auspicjami Kościoła organizowane były także – częściej niż przed rokiem 1975 – nielegalne formy wypoczynku. Były one ścigane przez władze. W razie zatrzymania księdza groziły surowe konsekwencje, a rodzicom dzieci, którzy zdecydowali się posłać swoje pociechy na taki wyjazd – konsekwencje karne i często zawodowe. Organizacja wyjazdu przez księdza wymagała dużej wprawy i zaangażowania. Ksiądz cały czas musiał pozostawać osobą prywatną. Aby nie zdekonspirować wyprawy, dzieci zwracały się do niego jak do taty, wujka. Miejsca wypraw także musiały być odpowiednio dobrane. Najlepiej sprawdzały się tereny górskie, gdzie możliwe było odprawianie mszy świętych w trakcie wycieczek – na polanach górskich czy szczytach. Oczywiście, SB śledziła takie najbardziej dogodne miejsca. Nie da się ustalić, jak wielki był to proceder w województwie katowickim. Nikt nie pisał sprawozdań z takich wyjazdów ani nie powstawały kurialne statystyki. Bardzo często takie wyjazdy ukrywane były przez księży je organizujących także przed hierarchią kościelną, głównie ze względu na to, że kuria katowicka generalnie nie była zwolennikiem działań nielegalnych. W razie dekonspiracji takich poczynań władze kościelne traciły swój dorobek w stosunkach z państwem, wszystko to, co udało się dotychczas uzyskać od władz – czy zgodę na budowę kościoła, czy inne ustępstwa. Strona rządząca wykorzystywała każdą „wpadkę” strony kościelnej do nasilenia akcji wymierzonej w Kościół. Jednak ostatecznie kuria zawsze stawiała po stronie księdza, tak jak było między innymi w przypadku nielegalnej budowy w Jastrzębiu.

¹²¹ B. KLICH-KŁUCZEWSKA, *Przez dziurkę od klucza. Życie prywatne w Krakowie (1945–1989)*, Warszawa 2005, s. 149–152.

Przykładem organizowania czasu wolnego dzieci i młodzieży przez duchowieństwo był ruch oazowy, stworzony przez ks. Franciszka Blachnickiego. Od 1977 roku organizowane były oazy studenckie¹²². Zdaniem władz szybki rozwój tego ruchu był dużym zagrożeniem. W maju 1978 roku w liście do biskupa Dąbrowskiego Kazimierz Kąkol stwierdzał, że jest on niezgodny z prawem: „Wielostronna analiza przejawów i okoliczności funkcjonowania tzw. ruchu oazowego skłania Urząd do Spraw Wyznań do zakwestionowania legalności tych form działania, jako zdecydowanie wykraczających poza deklarowane przez władze kościelne ramy organizacyjne »liturgicznej służby ołtarza« czy »rekolekcji«. Sytuacja faktyczna jest jednoznacznie i całkowicie klarowna. Poczynania organizatorów ruchu oazowego muszą być zakwalifikowane jako nielegalne, organizowanie obozów i kolonii dla młodzieży przez osoby niepowołane, w sposób sprzeczny z obowiązującymi przepisami prawa»¹²³. Według kierownika Urzędu ds. Wyznań organizacja ta działała w konspiracji, o czym miały świadczyć: używane kryptonimy i pseudonimy, kolportaż nielegalnych wydawnictw, zakamuflowany system łączności, plany alarmowe, dyrektywy dezawuowania poczynąń władzy państwowej. Kąkol był przekonany, że działalność tej organizacji miała negatywny, a wręcz destruktywny wpływ na polską młodzież. Kwestionował legalność działania ruchu oazowego i dawał do zrozumienia stronie kościelnej, że władza państwowa nie zgadza się na tego typu działania Kościoła. Minister zarzucał członkom ruchu oazowego uleganie wpływom antysocjalistycznym oraz dysydenckim. Dużym niebezpieczeństwem – zdaniem Kąkola – była próba umiędzynarodowienia idei oaz poprzez wciąganie do tego ruchu osób z innych krajów socjalistycznych, z Europy i reszty świata¹²⁴. List Kąkola był w swej wymowie podobny do tych, które zazwyczaj strona kościelna kierowała do władz. Stanowił bodaj jedyny w okresie rządów Edwarda Gierka przypadek, kiedy to władza zwracała się w ten sposób do Kościoła. Ukazywał wielką bezradność PZPR w tej kwestii. Władze nie mogły nic zrobić, a SB sama nie była w stanie poradzić sobie z „konspiracyjną” działalnością oaz. Odpowiedź biskupa Dąbrowskiego była także analogiczna do tych,

¹²² Tamże, s. 354.

¹²³ AAKat., Akta Rzeczowe, Ruch oazowy 1977–1990, sygn. ARZ 628, Pismo Kazimierza Kąkola do biskupa Bronisława Dąbrowskiego z dnia 4 V 1978 r., k. 9; AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Duszpasterstwo harcerskie, obozy oazowe, Ruch „Światło-Życie” 1978–1990, sygn. 126/104, Pismo Kazimierza Kąkola do biskupa Bronisława Dąbrowskiego z dnia 4 V 1978 r., k. 37.

¹²⁴ Tamże, k. 9; R. RAWSKA, „Nielegalne kolonie”. *Władze PRL wobec ruchu oazowego (do roku 1980)*, „Więź” 1997, nr 1, s. 98–99.

jakie zazwyczaj formułowali przedstawiciele władzy państwowej: „Nie mogę przyjąć do wiadomości zawartych w nim pomówień ruchu oazowego o nielojalność, o konspiracyjność działania, o destruktywne oddziaływanie polityczne itd. – dopóki Pan Minister nie poda dowodów na swoje twierdzenia”¹²⁵.

Dzięki relacji TW zajmującego się obserwacją stanu religijności w Zagłębiu Dąbrowskim zachował się opis rozwoju ruchu oazowego w tej części województwa: „Na skutek różnych nacisków kurialnych coraz więcej młodzieży wysyła się na tzw. »Oazy«. Kiedyś oazy te były organizowane w ramach diecezji, później w ramach dekanatu, a teraz są już zalecenia aby organizować oazy parafialne. Tych oaz bardzo przybywa. I zauważa się tendencje i nadzieje biskupa, ordynariusza Bareły, żeby te oazy jak najbardziej propagować i rozprzestrzeniać. Jest to jedna z form urobienia młodzieży w duchu katolickim”¹²⁶. Z przywołanego fragmentu wynika jasno, że ta forma duszpasterska skupiała duże grono młodzieży, która w obliczu braku alternatywy poza państwowymi organizacjami młodzieżowymi szukała innych form działalności. Z tego niedoboru organizacji wynikało duże poparcie dla oaz Blachnickiego. Cytowana informacja potwierdza duże poparcie hierarchii kościelnej i księży dla tej idei. Bez poparcia duszpasterzy nie byłby możliwy rozwój organizacyjny ruchu oazowego. Władze miały świadomość, że w ten sposób Kościół oddziaływał na młodzież, dążąc do zniwelowania monopolu wychowawczego PZPR. Stąd duże wysiłki szły w kierunku minimalizowania oddziaływania tego typu inicjatyw na dzieci i młodzież.

Kościół katolicki nadal starał się objąć opieką duszpasterską śląskich studentów. Działalność duszpasterstwa akademickiego polegała na udziale jego członków w zespołach muzycznych, chórach, służbie ołtarza, na udostępnianiu zbiorów bibliotecznych, organizacji dni skupienia, pielgrzymek oraz przygotowywaniu wykładów, konferencji i spotkań. W ramach duszpasterstwa akademickiego organizowano także potańcówki, wieczornice, rajdy oraz wycieczki¹²⁷. Władze były świadome rozwoju ruchu akademickiego oraz poszukiwania przez Kościół nowych form duszpasterskich: „W stosunku do działalności duszpasterstwa akademickiego

¹²⁵ AAKat., Akta Rzeczowe, Ruch oazowy 1977–1990, sygn. ARZ 628, Pismo biskupa Bronisława Dąbrowskiego do Kazimierza Kąkola z dnia 18 V 1978 r., k. 10.

¹²⁶ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/45, Informacja nr 12/77 z 6 i 7 VI 1977 r., k. 262.

¹²⁷ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Duszpasterstwo akademickie. Informacje wojewódzkich Wydziałów ds. Wyznań 1971–1981, sygn. 125/344, Analiza działalności duszpasterstwa akademickiego na terenie województwa katowickiego, k. 165–166.

sprzed kilku lat nastąpiła wyraźna jej aktywizacja. Zwiększył się zakres działania, stosowane są nowe formy i metody pracy z młodzieżą. Zwiększono ilość i jakość kadr zaangażowanych w pracy duszpasterskiej. Są to ludzie posiadający odpowiedni zasób wiedzy, doświadczenia i dużą kulturę osobistą”¹²⁸.

Doświadczenie zdobyte przy organizacji „sacrosongów” biskup Herbert Bednorz wykorzystał przy przygotowaniu tygodnia Kultury Religijnej na Górnym Śląsku, który po raz pierwszy odbył się w listopadzie 1976 roku w Katowicach. Przez tydzień w kościołach Katowic i Chorzowa trwały różne prelekcje, koncerty piosenki religijnej, wystąpienia teatru, wieczory poetyckie oraz wystawa prac plastycznych. Nie udało się zorganizować wykładów otwartych, ponieważ biskup Bednorz zażądał umożliwienia mu poznania wcześniej treści wystąpień, na co nie zgodzili się prelegenci. W następnym roku nie doszło już do organizacji kolejnego tygodnia¹²⁹. Inną inicjatywą było powstanie w październiku 1977 roku w Katowicach – pierwszej tego typu organizacji w Polsce po II wojnie światowej – grupy „Troska o Życie”, mającej na celu obronę dzieci poczętych. Do utworzenia grupy doszło z inicjatywy Kazimierza Trojana, studenta z Katowic¹³⁰.

Młodzież akademicka w diecezji katowickiej za swoje poglądy i uczestnictwo w nabożeństwach katolickich była prześladowana. W marcu 1978 roku studentka Uniwersytetu Śląskiego została pouczona przez jednego z asystentów tejże uczelni o konsekwencjach jej działania na rzecz duszpasterstwa na terenie domu studenta w Sosnowcu¹³¹. Student Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach Adam Wywiół, który trzykrotnie uczestniczył w pieszej pielgrzymce z Warszawy na Jasną Górę oraz brał udział co roku w dniach skupienia w klasztorze Benedyktynów, za swoją postawę był inwigilowany przez SB, szykanowano jego rodzinę, zakazano mu wyjazdów za granicę, otrzymywał anonimowe listy oraz telefony, odebrano mu prawo do

¹²⁸ Tamże, k. 167.

¹²⁹ B. TRACZ, *Spotkania wielu. Dni i Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej w miastach aglomeracji górnośląskiej w latach osiemdziesiątych XX wieku*, [w:] *Kościół i kultura niezależna*, red. B. TRACZ, Katowice 2011, s. 66; S. PUCHAŁA, *Duszpasterstwo akademickie w diecezji katowickiej w latach 1947–1992*, Katowice 2007, s. 167–168.

¹³⁰ S. PUCHAŁA, *Duszpasterstwo akademickie...*, s. 219; D. BEDNARSKI, *Bractwa pobożne, stowarzyszenia i ruchy kościelne w diecezji katowickiej (1945–1989)*, Katowice 2011, s. 253–254.

¹³¹ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, *Pro memoria* – dyskryminacja religijna i ateizacja młodzieży polskiej 1978 r., sygn. 125/54, *Pro memoria* w sprawie dyskryminacji religijnej i ateizacji młodzieży polskiej z dnia 26 V 1978 r., k. 8; APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna w Częstochowie (1957–1981), t. I, sygn. 756, *Pro memoria* w sprawie dyskryminacji religijnej i ateizacji młodzieży polskiej z dnia 26 V 1978 r., k. 41.

stypendium, grożono wydaleniem z uczelni, utrudniano zdanie egzaminów. Jego ojcu grożono wyrzuceniem z pracy¹³².

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych cenzura nadal z całą ostrością ingerowała w publikacje katolickie. W lipcu 1977 roku władze nie wydały zgody na publikację książki *Wiara, modlitwa i życie w kościele katowickim – uchwały I synodu diecezji katowickiej*¹³³. W grudniu tegoż roku cenzura usunęła fragment kazania biskupa Herberta Bednorza, wygłoszonego w trakcie jego pobytu w Kolonii. Wycięty został fragment dotyczący listu do biskupów niemieckich z 1965 roku¹³⁴.

Ograniczenia objęły także katolickie publikacje zwarte. Pod koniec 1977 roku Wydawnictwo Świętego Jacka planowało wydanie – na własnym papierze zakupionym z dewiz – *Małej historii biblijnej*. Władze państwowe nie udzieliły jednak zgody na publikację¹³⁵. W 1978 roku biskup Bednorz ponownie podjął kwestię zwiększenia nakładów „Gościa Niedzielnego”¹³⁶. Duchowny wnioskował również o zwiększenie nakładów *Skarbczyka* oraz *Skarbca modlitw i pieśni*¹³⁷.

W 1977 roku Wojewódzki Urząd Kontroli, Prasy, Publikacji i Widowisk w Katowicach po konsultacjach z Wydziałem ds. Wyznań WRN w Katowicach usunął z planowanej publikacji *Katalog Kościołów i Duchowieństwa Diecezji Częstochowskiej na rok 1977* informację o trzech domach zakonnych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego – o Zgromadzeniu Sióstr Męki Pana Naszego Jezusa Chrystusa (Pasjonistek) w Będzinie, Dąbrowie Górniczej oraz w Strzemieszycach. Dokonano także skreśleń informacji o sześciu ekspozyturach istniejących na terenie województwa katowickiego,

¹³² AAKat., Akta Rzeczone, Duszpasterstwo Akademików 1947–1987, sygn. ARZ 573, Pismo do kurii diecezjalnej, k. 490; AAKat., Akta Rzeczone, Sprawy personalne, ataki, inwigilacje, dyskusje, sądy osób duchownych i świeckich na terenie Kurii 1960–1987, sygn. ARZ 1674, Protokół z dnia 9 VI 1978 r., k. 85.

¹³³ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/2, t. 2, Informacja z dnia 16 VII 1977 r., k. 203.

¹³⁴ AAKat., Akta Rzeczone, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Przewodniczącego WRN w Katowicach Zdzisława Grudnia z dnia 17 XII 1977 r., k. 306.

¹³⁵ AAKat., Akta Rzeczone, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Przewodniczącego WRN w Katowicach Zdzisława Grudnia z dnia 27 XII 1977 r., k. 310.

¹³⁶ AAKat., Akta Rzeczone, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Przewodniczącego WRN w Katowicach Zdzisława Grudnia z dnia 19 V 1978 r., k. 321–322; Sprawozdanie z rozmowy biskupa katowickiego dra Herberta Bednorza z Przewodniczącym WRN w Katowicach Zdzisławem Grudniem z dnia 23 V 1978 r., k. 324.

¹³⁷ AAKat., Akta Rzeczone, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Przewodniczącego WRN w Katowicach Zdzisława Grudnia z dnia 20 V 1978 r., k. 323.

które uznane zostały przez władze państwowe za nielegalne¹³⁸. Działania takie biskup Bednorz interpretował jako posunięcia władz w celu ograniczenia działalności Kościoła katolickiego: „Zdaniem biskupa Bednorza – donosił raport SB – aktualna sytuacja na odcinku wydawnictw katolickich zagraża »analfabetyzmem religijnym społeczeństwa polskiego [...] i skostnieniem wielowiekowych tradycji a w konsekwencji do osłabienia a nawet wygaszenia wiary«”¹³⁹.

Jednak władze nie zawsze ograniczały katolickie publikacje. W sytuacjach dla nich wygodnych celowo przepuszczane były teksty, które miały służyć dobru socjalistycznego państwa. Przykładowo, władze partyjne w Katowicach zgodziły się na publikację kilkunastu tekstów biskupa Bednorza oraz innych księży ze środowiska kurialnego, dotyczących negatywnej oceny wyjazdu Ślązaków do RFN: „W treści kazania pt »Panowanie Twoje trwa na wieki« – donosił raport SB – ordynariusz apeluje do wiernych »Zostańmy na ziemiach naszych i nie myślmy o emigracji na Zachód«. Wydrukowanie tego kazania na łamach »Gościa Niedzielnego« jest kolejnym przedsięwzięciem spowodowanym drogą agenturalną a wypływającym z działań specjalnych, zmierzających do włączenia kurii katowickiej w akcje ograniczenia wyjazdów emigracyjnych obywateli polskich do RFN”¹⁴⁰. Biskup Bednorz był przeciwny wyjazdom, ponieważ widział w nich przede wszystkim zagrożenie utraty wiary.

Pod koniec 1978 roku biskup kolejny raz poruszył kwestię środków społecznego przekazu. W tym celu wystarał się o spotkanie z ministrem-kierownikiem Urzędu ds. Wyznań w Warszawie Kazimierzem Kąkolem. W trakcie spotkania, które odbyło się 29 listopada 1978 roku, biskup żądał transmisji przez radio mszy świętej niedzielnej. Dyskutowano także o przeniesieniu seminarium duchownego z Krakowa do Katowic oraz o nakładzie *Skarbczyka* i „Gościa Niedzielnego”¹⁴¹.

¹³⁸ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna w Częstochowie (1957–1981), t. I, sygn. 756, Pismo do wojewody katowickiego Stanisława Kiernaszka z dnia 23 V 1977 r., k. 52–54.

¹³⁹ AIPNWaw., Biskup Herbert Bednorz, sygn. IPN BU 0639/186, t. 3, Informacja z dnia 17.09.1977 r., k. 23.

¹⁴⁰ AIPNWaw., Biskup Herbert Bednorz, sygn. IPN BU 0639/186, t. 3, Pismo z dnia 12 XII 1975 r., k. 70.

¹⁴¹ AIPNWaw., Biskup Herbert Bednorz, sygn. IPN BU 0639/186, t. 3, Protokół rozmowy z ministrem Kąkolem, kierownikiem Urzędu d/s Wyznań z dnia 29 XI 1978 r., k. 353.

Biskupi polscy niepokoiili się ateizacją, przeprowadzaną za pomocą środków masowego przekazu. Katolicy – za radą duchownych – mieli wnosić sprzeciwy, gdy w telewizji, radiu, prasie czy kinie pojawiały się treści obrażające uczucia religijne Polaków. Domagano się poszanowania przez władze państwowe wiary większości społeczeństwa polskiego: „Do władz państwowych, które skupiły w swym ręku wszystkie środki społecznego przekazu, zwracamy się ze stanowczym wymaganiem, aby nie dopuszczano do publikacji programów i treści, obrażających uczucia religijne katolickiego społeczeństwa i godzących w zasady chrześcijańskiej moralności; aby młodzież i dzieci poprzez te środki nie były demoralizowane; aby nie stosowano przemocy kulturalnej w środkach społecznego przekazu. Byłoby to bowiem pogwałceniem praw i sumień obywateli”¹⁴².

Kościół sprzeciwiał się także metodom, jakie proponowane były na szkoleniach dla nauczycieli, a które miały na celu pozyskiwanie poparcia młodzieży dla budowy nowej socjalistycznej rzeczywistości. Metody te ukazane zostały w jednym z listów Episkopatu do wiernych z dnia 16 czerwca 1977 roku: „Na wykładach szkoleniowych dla nauczycieli i wychowawców, na przykład na zjeździe nauczycieli biologii, padają wskazania, że dziś młodzieży nie trzeba »wychowywać«, tylko ją »zdobywać«. Jedną z metod tego »zdobywania« jest proponowanie młodzieży luzów moralnych, pozbawienie jej zdrowych zasad, uczenie metod przeciwpoczęciowych i zachęcanie do przedwczesnego współżycia. Rzeczywiście i taką młodzież odartą z ideałów, łatwo zdobyć. Ale chyba na krótko?”¹⁴³.

Władze państwowe starały się, aby na śląskich wyższych uczelniach wykładały tylko osoby o światopoglądzie materialistycznym. Osobą „niepożądaną” był np. wspomniany już wyżej młody pracownik naukowy Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach. W 1977 roku starano się go usunąć z tej uczelni za jawne popieranie Kościoła katolickiego. Gembalski angażował się w życie Kościoła, działał w

¹⁴² AAKat., Akta Rzeczowe, Listy Pasterskie i przemówienia Episkopatu Polski, sygn. ARZ 00450, Wskazania biskupów polskich na doroczny Dzień Środków Społecznego Przekazu, [np].

¹⁴³ AAKat., Akta Rzeczowe, Listy Pasterskie i przemówienia Episkopatu Polski, sygn. ARZ 00450, List Episkopatu Polski o poszanowaniu ładu moralnego w życiu Narodu, [np]; *List Episkopatu Polski o poszanowaniu ładu moralnego w życiu Narodu*, [w:] *Listy Pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975–1981...*, s. 309.

duszpasterstwie akademickim, był znany w środowisku katowickiej kurii. Próba usunięcia go z uczelni wywołała sprzeciw. W jego obronie stanął biskup Bednorz: „Poinformowano mnie ostatnio, że postanowiono zwolnić z pracy młodego asystenta Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach, młodego zdolnego i bardzo obiecującego muzyka, pana mgra Juliana Gembalskiego. W uzasadnieniu zakomunikowanej mu przez Rektorat decyzji o zwolnieniu podano, że jego postawa nie jest zgodna z założeniami uczelni socjalistycznej i dlatego musi zostać zwolniony, mimo, że w opinii Rektoratu jest pracownikiem bardzo potrzebnym i osiągającym w pracy dydaktyczno-wychowawczej oraz swojej własnej pracy artystycznej bardzo wysokie wyniki. Podobne opinie o panu J. Gembalskim znajduje Pan Przewodniczący w jednym z ostatnich numerów katolickich »Poglądów«”¹⁴⁴.

Kler odpowiadał się za powstrzymaniem ateizacji w szkole. Biskup pomocniczy Józef Kurpas 19 listopada 1978 roku w kazaniu wygłoszonym w Katowicach-Bogucicach krytykował proponowane przez państwo laickie wychowanie. Według SB „krytykował system oświaty w Polsce. »...Pan Bóg został wyemigrowany tą nową ustawą szkolną z wychowania dzieci i młodzieży został wyrzucony na aut. A przecież rodzice mają pierwsze prawo do dziecka. Żadne państwo nie może tego prawa rodzicom odebrać, wykreślić, chyba że chcemy wychować maszyny i aparaty produkcyjne, a nie chcemy wychować człowieka. Państwo nie rodzi i państwo nie uczy miłości, państwo nie uczy spokoju życia wśród ludzi. To potrafi tylko ojciec i matka, to potrafi tylko rodzina«. Biskup apelował o zacieśnianie więzi rodzinnych. »[...] Idźcie do tego telewizora i wyłączcie tego gałgana na dziesięć minut, [...] tam się nic nie stanie w tym telewizorze przez jedne dziesięć minut, wyłączcie go, proszę, a włączcie falę własnej rodziny. [...] Włączcie na 10 minut Pana Jezusa, poopowiadajcie nieco, zabawcie się, pośmiejcie się, zaśpiewajcie«. Biskup krytykował stan w którym matki poświęcają dzieciom na dobę tylko kilka minut, a większość – pracy”¹⁴⁵.

W województwie katowickim liczne były przykłady zwalczania katechizacji. W 1976 roku w Zabrze-Mikulczycach kierownik internatu Zasadniczej Szkoły Górniczej potępił udział w lekcjach religii, a następnie całkowicie zabronił uczęszczania na

¹⁴⁴ AAKat., Akta Rzeczowe, Sprawy personalne, ataki, inwigilacje, dyskusje, sądy osób duchownych i świeckich na terenie Kurii 1960–1987, sygn. ARZ 1674, Pismo biskupa Herberta Bednorza do przewodniczącego WRN w Katowicach z dnia 7 VI 1977 r., k. 77.

¹⁴⁵ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Bp Józef Kurpas (1953–1978), sygn. 647, Problemy wyznań i laicyzacji z dnia 27 XII 1978 r., k. 1.

katechizację¹⁴⁶. Nauczyciele zabrzańskiej szkoły podstawowej sami zapisywali uczniów do ZHP. Celowo zbiórki harcerskie odbywały się w godzinach lekcji religii¹⁴⁷. Z kolei w Wojkowicach w 1976 roku w czasie I Komunii Świętej zorganizowane zostało pasowanie na „młodzika”, w trakcie którego dzieci zostały obdarowane zegarkami bądź aparatami radiowymi¹⁴⁸. W Sosnowcu w 1976 roku inspektor oświaty zaprosił wszystkich kierowników szkół podstawowych na zebranie, na którym zostali poinformowani o konieczności przygotowania list uczniów klas drugich, którzy przystąpili do I Komunii Świętej. Urzędnikom zależało przede wszystkim na informacjach o dzieciach członków PZPR oraz nauczycieli¹⁴⁹.

Kontakty SB z klerem i jego inwigilacja

Zdaniem władz w drugiej połowie lat siedemdziesiątych najważniejszą osobą Kościoła katolickiego w województwie katowickim był nadal biskup Herbert Bednorz. W przekonaniu komunistów duchowny ten był krytykowany w środowisku kościelnym za swoją postawę w diecezji, między innymi za stawianie interesów diecezjalnych wyżej od interesów Kościoła w Polsce czy za zbyt dobre układanie swoich stosunków z władzami partyjnymi województwa katowickiego: „W tym kontekście biskupi Ignacy Jeż i Jerzy Stroba oceniając, że ordynariusz katowicki nie realizuje w pełni linii postępowania Episkopatu. Wyraża się to ostatnio m.in. w tym, że nie zalecił odczytania w diecezji katowickiej listów Episkopatu dot.[yczących]: zająć w Górkach k. Warszawy, poprawek do projektu Konstytucji wniesionych przez Episkopat oraz wynegocjował wbrew stanowisku kard. Wojtyły przeniesienie Seminarium Śląskiego z Krakowa do Katowic”¹⁵⁰. Według biskupa Stroby biskup katowicki kieruje się nadrzędnym interesem diecezji. W tym celu kształtuje układowe stosunki z władzami wojewódzkimi, unika sytuacji konfliktowych i dąży do nawiązania trwałego dialogu. „Ta linia »chodzenia własnymi ścieżkami« znajduje krytyczną ocenę w Episkopacie i to

¹⁴⁶ AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Duszpasterstwo młodzieżowe, ruch oazowy. Informacje Wydziałów Wojewódzkich o ruchu oazowym w 1980 r., sygn. 125/347, *Pro memoria* na rozmowę w dniu 10 VII 1976 r., k. 318.

¹⁴⁷ Tamże, k. 318.

¹⁴⁸ Tamże, k. 319.

¹⁴⁹ Tamże, k. 330.

¹⁵⁰ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/2, t. 2, Informacja dot. oceny polityki bpa Bednorza przez biskupów Jeża i Stroba, k. 375v.

jest m.in. przyczyną, że biskup Bednorz nie wchodzi w skład komisji głównej”¹⁵¹. Władzom zależało na skłóceniu duchownych, wywoływaniu wśród nich sytuacji konfliktowych, aby doprowadzić do rozbicia Kościoła¹⁵². Działania operacyjne SB ukierunkowane były także na skłócenie biskupa Bednorza z prymasem kardynałem Stefanem Wyszyńskim oraz kardynałem Karolem Wojtyłą¹⁵³. W ramach polityki osłabiania Kościoła i lojalizacji duchowieństwa Departament IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych 12 stycznia 1976 roku w „Informacji na temat głównych kierunków pracy polityczno-operacyjnej Departamentu IV MSW na lata 1976–1977” zakładał dalsze pogłębianie uprzedzeń i konfliktów pomiędzy prymasem Wyszyńskim a biskupem Bednorzem w kwestii prowadzonej taktyki wobec władz politycznych, a także w sprawach rozwiązywania problemów kościelnych. Departament IV MSW zakładał także rozwijanie uprzedzeń pomiędzy biskupem Bednorzem i kardynałem Wojtyłą na tle aspiracji do odgrywania ważnej roli w Episkopacie Polski i w metropolii krakowskiej¹⁵⁴.

Opinie SB na temat Bednorza pokazują, jak bardzo był on zaangażowany w obronę podstawowych interesów diecezji katowickiej i ludności ją zamieszkującej. Zdaniem władz stosunek biskupa był inny niż reszty duchowieństwa w Polsce. Kościół rozumiany instytucjonalnie i wspólnotowo stał na straży wartości przez niego reprezentowanych, a odmienności regionalne wynikały ze specyfiki każdej diecezji. Warto w tym kontekście pamiętać również o roli i charakterze Kościoła katolickiego jako wspólnoty powszechnej, będącej jednym z filarów tej instytucji. Misternie budowane stosunki z władzami politycznymi były – zdaniem biskupa Bednorza – słuszną drogą, umożliwiającą Kościołowi na Śląsku w miarę normalne funkcjonowanie. Podobna ocena postawy biskupa zawarta została w opinii SB: „[...] bp Bednorz po powrocie z Warszawy strzelił w gronie kurialistów, że w kuluarach konferencji dominował pogląd, iż stosunki między Państwem a Kościołem ulegają usztywnieniu.

¹⁵¹ Tamże, k. 375v. Wybudowany bez pozwolenia władz państwowych przez księdza Józefa Borka w 1975 roku w Górkach kościół został podpalony przez nieznanych sprawców. W 1976 roku kościół został odbudowany i ponownie zniszczony przez nieznanych sprawców. W grudniu 1976 roku odwołano z Górek księdza Borka, którego zastąpił ksiądz Edward Żmijewski. Ostatecznie władze państwowe 11 grudnia 1976 roku wyraziły zgodę na budowę kościoła. Zob. www.gmina-leoncin.pl.

¹⁵² B. LECOMTE, *Prawda zawsze zwycięży: jak Papież pokonał komunizm*, Warszawa 1997, s. 29–30.

¹⁵³ J. MYSZOR, *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999, s. 534; K. BANAŚ, *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa wobec pielgrzymek stanowych do Piekar Śląskich (1947–1989)*, Katowice 2013, s. 247.

¹⁵⁴ 1976, styczeń 12, Informacja na temat głównych kierunków pracy polityczno-operacyjnej Departamentu IV MSW na lata 1976–1977, [w:] *Plany pracy Departamentu IV MSW na lata 1972–1979*, wybór i oprac. M. BIEŁASZKO, A.K. PIEKARSKA, P. TOMASIK, C. WILANOWSKI, Warszawa 2007, s. 146.

Osobiście przeciwstawił się tym poglądom, stwierdzając [...] »na przykładzie swojej diecezji nie mogę tego potwierdzić. Mam z władzami układowe stosunki i będę je nadal utrzymywał«. Ordynariusz katowicki zauważył przy tym, że jako jedyny z dyskutujących zajął się takie stanowisko i odniósł wrażenie, że nie zostało ono pozytywnie przyjęte¹⁵⁵. Być może nawet część hierarchii kościelnej podejrzewała biskupa o współpracę z SB. W dostępnych materiałach nie ma żadnego śladu takiej współpracy.

Mechanizm, jakim kierowały się SB oraz instancje partyjne, najlepiej można prześledzić na przykładzie sytuacji z 1977 roku w Zakonie Ojców Franciszkanów w Katowicach. Sprawa dotyczyła wyjazdu czterech zakonników z Katowic na placówkę do Boliwii. Problem polegał na tym, że franciszkanie wyjechali wraz z RFN-owską misją zagraniczną, zatrzymując się w Niemczech. W Boliwii przebywali w niemieckich placówkach misyjnych. Zdaniem władz zakonnicy byli nielojalni wobec państwa polskiego, ponieważ nie odwiedzili polskiej ambasady, pracowali w niemieckich placówkach, gdzie „się wynaradawiali”¹⁵⁶. Dnia 26 listopada 1976 roku władze otrzymały doniesienie o sytuacji i wyjeździe misjonarzy¹⁵⁷. Następnie zostały przygotowane tezy do rozmów z prowincjałem Ojców Franciszkanów w Katowicach księdzem Henrykiem Szojda¹⁵⁸. Potem przygotowany został plan działania¹⁵⁹, a później doszło do ostrej rozmowy z księdzem Szojda¹⁶⁰.

Organom partyjnym najbardziej zależało na pozyskiwaniu informacji o działalności i zamierzeniach biskupa Herberta Bednorza. Szczególnym zainteresowaniem służb cieszyły się osoby związane ze środowiskiem kurialnym i samą osobą biskupa. Uwaga funkcjonariuszy SB skupiała się również na zwierzchnikach dekanatów. Inwigilowani byli przede wszystkim dziekani oraz ich zastępcy.

¹⁵⁵ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/2, t. 2, Informacja dot. oceny polityki bpa Bednorza przez biskupów Jeża i Stroba, k. 375v.

¹⁵⁶ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Zgromadzenia zakonne (1963–1981), sygn. 643, Notatka z rozmowy przeprowadzonej 13 I 1977 roku z ks. dr Henrykiem Szojda, prowincjałem Zakonów OO Franciszkanów w Katowicach, k. 50–54.

¹⁵⁷ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Zgromadzenia zakonne (1963–1981), sygn. 643, Doniesienie z dnia 26 XI 1976 r., k. 62.

¹⁵⁸ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Zgromadzenia zakonne (1963–1981), sygn. 643, Tezy do rozmów z ks. Henrykiem Szojda, prowincjałem Zakonów OO Franciszkanów w Katowicach, k. 59.

¹⁵⁹ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Zgromadzenia zakonne (1963–1981), sygn. 643, Plan działania, k. 58.

¹⁶⁰ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Zgromadzenia zakonne (1963–1981), sygn. 643, Notatka z rozmowy przeprowadzonej 13 I 1977 roku z ks. dr Henrykiem Szojda, prowincjałem Zakonów OO Franciszkanów w Katowicach, k. 50–54.

Prowadzona była szeroko zakrojona akcja werbunku duchownych pełniących te funkcje. Ich pozyskanie zapewniało dostęp do informacji z kurii diecezjalnej i z parafii¹⁶¹.

Zwalczanie ruchu pielgrzymkowego

Biskup Bednorz podejmował starania ożywienia sanktuariów na terenie diecezji. Troską otoczył zwłaszcza Piekary Śląskie jako sanktuarium diecezjalne. Biskup dążył także do rozwoju mniejszych lokalnych sanktuariów, takich jak Turza Śląska czy Pszów. Podkreślił to we „Wskazaniach dotyczących ożywienia duszpasterstwa w sanktuariach diecezjalnych” z 12 listopada 1977 roku. Twierdził, że miejsca pielgrzymkowe mają być silną odpowiedzią na ateizacyjną politykę partii: „Współczesna mentalność urobiona przez technikę, a również przez propagandę ateistyczną, nawet nie rzadko u ludzi wierzących nie dopuszcza istnienia cudów, czego wyrazem jest często używany slogan »cudów nie ma«. Duszpasterstwo w sanktuarium musi uwiadamiać wiernym istnienie cudów”¹⁶².

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych Piekary nadal były miejscem informowania wiernych o postępach w kwestii budownictwa sakralnego oraz o stawianych w tym zakresie nowych żądaniach. W czasie pielgrzymki w dniu 15 sierpnia 1976 roku biskup poinformował o zgodzie na budowę nowego kościoła w Tychach oraz na przeniesienie kościoła z Czernicy do Rydułtów-Orłowca. Jednak wciąż diecezja nie miała urzędowej zgody na budowę świątyni na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach¹⁶³. Biskup podkreślał: „[...] w Piekarach nie będziemy się bawili w politykę! To nam jest obce, ale ponieważ jesteśmy u siebie w kraju, a nie za granicą, wolno nam mówić także o palących problemach aktualnych, np. o budowie nowych kościołów”¹⁶⁴.

W tym okresie wciąż zdarzały się przypadki wydawania zakazu na zorganizowanie pielgrzymki czy większych procesji Bożego Ciała. Tak stało się w 1977

¹⁶¹ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Teczka personalna ps. „Franek”, sygn. IPN Ka 0040/1452, Notatka, k. 3 v.

¹⁶² AAKat., Akta Rzeczowe, Listy pasterskie, sygn. ARZ 00178, Wskazania dotyczące ożywienia duszpasterstwa w sanktuariach diecezjalnych, k. 85.

¹⁶³ AAKat., Akta Rzeczowe, Pielgrzymka. Piekary, sygn. ARZ 00220, Powitanie pielgrzymów w Piekarach 15 VIII 1976 r., k. 385.

¹⁶⁴ AAKat., Akta Rzeczowe, Pielgrzymka. Piekary, sygn. ARZ 00221, „Mocni w wierze”. Zaproszenie na pielgrzymkę do Piekar 1978 r., k. 55.

roku w parafii Świętego Józefa w Piekarach Śląskich, gdzie władze nie zgodziły się na zaproponowaną zmianę trasy przejścia procesji¹⁶⁵.

Przez całą dekadę lat siedemdziesiątych SB zakładała sprawy obiektowe „Piekary”. Głównym celem było zabezpieczenie masowych uroczystości kościelnych w tym mieście, czyli pielgrzymki mężczyzn i młodzieńców w ostatnią niedzielę maja oraz diecezjalnego zjazdu kobiet w niedzielę sierpnia. Zdaniem władz imprezy te nadal były miejscem demonstrowania poparcia wiernych ze Śląska dla polityki Kościoła. Strona państwowa w dalszym ciągu obawiała się w trakcie pielgrzymek przede wszystkim wystąpień dostojników Kościoła katolickiego z Polski oraz innych krajów, mogących „mieć akcenty opozycyjne wobec władz państwowych”¹⁶⁶. Do głównych zadań i celów organów służb specjalnych należało – z jednej strony – ujawnienie zamierzeń organizatorów, z drugiej zaś – inspirowanie uczestników pielgrzymek do wypowiadania pozytywnych opinii o treściach społecznych oraz do zachowania wyłącznie religijnego charakteru imprez. Władze zamierzały przeciwdziałać próbom wywoływania różnorodnych konfliktów. Wystąpienia kardynałów, biskupów i osób świeckich były nagrywane. Impreza była także dokładnie fotografowana. Szczególnej kontroli podlegali goście zagraniczni. Zadaniem funkcjonariuszy SB było również zabezpieczenie ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego. SB miała neutralizować plany negatywnych wystąpień, rozpoznać zamierzenia kleru parafialnego oraz wyeliminować z wystroju wizualnego imprezy treści o negatywnym wydźwięku społecznym¹⁶⁷. Wszystkie te działania w istocie służyły innemu celowi – zmniejszeniu frekwencji na pielgrzymce. To właśnie w tym kierunku zaangażowane zostały największe siły: „Celem naszych zamierzeń jest pełne rozeznanie przygotowań i na tej podstawie rozwinięcie działalności na rzecz ograniczenia frekwencji w pielgrzymce oraz głównych uroczystościach 29 maja 1977 roku. W związku z tym instancje partyjne, organizacje młodzieżowe i związkowe, urzędy miejskie i gminne zabezpieczające na dzień 29 V br. organizację różnego rodzaju imprez turystyczno-wypoczynkowych, kulturalnych i sportowych w obrębie Leśnego Pasa Ochronnego oraz

¹⁶⁵ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Piekary Śląskie Parafia św. Józefa (1957–1988), Decyzja z dnia 9 VI 1977 r., k. 84.

¹⁶⁶ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawa Obiektowa „Piekary 77”, sygn. IPN Ka 030/121, t. 1, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej kryptonim „Piekary-77” z dnia 12 IV 1977 r., k. 6.

¹⁶⁷ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawa Obiektowa „Piekary 77”, sygn. IPN Ka 030/121, t. 1, Plan operacyjno-politycznego zabezpieczenia uroczystości kościelnych w Piekarach Śl. w dniu 29.05.1977 r. (sprawa obiektowa krypt. „Piekary-77”) z dnia 13 V 1977 r., k. 31v.

w zakładowych ośrodkach rekreacyjno-wypoczynkowych usytuowanych w Beskidach”¹⁶⁸. Działania administracyjne, polegające na ściąganiu ludzi na imprezy świeckie, typu mecze piłkarskie czy wycieczki w Beskidy, służyły ukazaniu innych, lepszych form spędzania czasu wolnego, które – zdaniem władz – nie powinny mieć charakteru jednorazowego, ale musiały stać się standardem. I w takim kontekście działania władz miały sens.

Także Kościół dążył do osiągnięcia w Piekarach swoich celów. Kurii katowickiej zależało, co zrozumiałe, na jak największej frekwencji wiernych. Biskup Bednorz chciał nadać pielgrzymce charakter międzynarodowy poprzez przybycie wpływowych zagranicznych gości oraz wiernych zza granicy¹⁶⁹.

Aktywność SB nie ograniczała się tylko do pielgrzymek. Prace planowane były także na okres już po ich zakończeniu. Przykładowo, w 1977 roku SB przygotowała specjalną kampanię dezinformacyjną, w ramach której wysyłano listy do biskupa Bednorza oraz do kurii z wyrzutami, że pielgrzymka została źle przygotowana, a sam biskup zachowywał się niewłaściwie i był krytykowany za swoją postawę w Piekarach¹⁷⁰. Uczestników pielgrzymki w Piekarach dotykały szykany władz. Zdarzały się przypadki zwolnienia z pracy z powodu uczestnictwa w uroczystości¹⁷¹. Inną formą represji, mającą zmniejszyć frekwencję i uprzykrzać wiernym trud pielgrzymowania, była celowa lokalizacja parkingów daleko od sanktuarium piekarskiego¹⁷².

W Piekarach poruszana była przez organizatorów kwestia niemiecka, ważna w szerszym kontekście historii województwa katowickiego. Zdaniem władz w trakcie pielgrzymki bardzo często zdarzały się akcenty niemieckie. Katowicka PZPR była nań wyczulona. W trakcie pielgrzymki w 1976 roku powstaniec śląski w mundurze i z orderami wygłosił powitanie w języku niemieckim, co – w ocenie władz – było dużym nietaktem. Także powitanie przez biskupa Bednorza przedstawicieli niemieckiej

¹⁶⁸ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawa Obiektowa „Piekary 77”, sygn. IPN Ka 030/121, t. 1, Plan działania związany z imprezą w Piekarach Śl. organizowaną w dniu 29 V 1977 r., k. 35.

¹⁶⁹ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawa Obiektowa „Piekary 77”, sygn. IPN Ka 030/121, t. 1, Wyciąg z notatki służbowej przekazanej przez t.w. „Adam” z dnia 17 V 1977 r., k. 147.

¹⁷⁰ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawa Obiektowa „Piekary 77”, sygn. IPN Ka 030/121, t. 1, Koncepcja działań operacyjnych o charakterze dezinformacyjnym, k. 184v.

¹⁷¹ AAKat, Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół z rozmowy biskupa Herberta Bednorza ze Zdzisławem Grudniem z dnia 24 VI 1976 r., k. 228.

¹⁷² AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawa Obiektowa „Piekary 80”, sygn. IPN Ka 030/209, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Komendanta Wojewódzkiego MO gen. bryg. Mgr Benedykta Cadera z dnia 21 V 1980 r., k. 90.

hierarchii kościelnej przed kapłanami hierarchii francuskiej zostało uznane za przejaw nadmiernej sympatii biskupa do RFN¹⁷³.

W przekonaniu władz pielgrzymka piekarska stawała się – za przyczyną biskupa Bednorza – imprezą o charakterze politycznym, o czym świadczyły między innymi poruszane w trakcie jej trwania kwestie, takie jak budownictwo sakralne. Temat ten w drugiej połowie lat siedemdziesiątych nie był już jednak tak bardzo eksponowany ze względu na wydawane częściej zezwolenia władz. Rządzący pozytywnie oceniali podziękowania kierowane w stronę PZPR za wydane zezwolenia.

Ważnym tematem poruszonym w drugiej połowie dekady była niedzielna praca górników i praca w systemie czterobrygadowym. Według władz uroczystość piekarska celowo była tak organizowana, aby nosiła charakter polityczny: „[...] należy stwierdzić – pisano w materiałach SB – że przytoczone fakty świadczą o zamierzonym i celowym, przemyślanym działaniu, zmierzającym do przekształcenia kościelnej uroczystości w imprezę polityczną. Wystąpienia biskupów i z ich inspiracji wystąpienia osób świeckich zawierają akcenty antypaństwowe, antyustrojowe, obliczone na ciągłe podtrzymywanie stanu napięcia społecznego, wywoływania konfliktów, między władzą a społeczeństwem”¹⁷⁴. Z tego względu nadal miała być prowadzona działalność służb zmierzająca do zmniejszenia frekwencji w uroczystościach piekarskich, co zamierzano osiągnąć poprzez organizowanie licznych imprez konkurencyjnych przez miasta, zakłady pracy, instancje partyjne oraz organizacje społeczne, związkowe i młodzieżowe. Szczególną uwagą planowano otoczyć pracowników mieszkających w hotelach robotniczych¹⁷⁵.

Negatywny oddźwięk miały także wystąpienia kardynała krakowskiego Karola Wojtyły, regularnie zapraszanego przez biskupa Bednorza. W przekonaniu władz jego kazania były nacechowane wrogimi akcentami społeczno-politycznymi. Władze podkreślały jednak, że wypowiedzi kardynała były mniej komunikatywne z uwagi na trudniejszy i specyficzny sposób formułowania myśli przez przyszłego papieża¹⁷⁶. W drugiej połowie dekady kardynał Karol Wojtyła bronił katolickiej rodziny, jej

¹⁷³ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/45, Wyciąg z doniesienia tw. PS „Krakowiak” z dnia 16 VI 1976 r., k. 222.

¹⁷⁴ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/55, Polityczna ocena pielgrzymek do sanktuarium maryjnego w Piekarach, k. 143.

¹⁷⁵ Tamże, k. 145.

¹⁷⁶ Tamże, k. 142.

nierozzerwalności i praw, sprzeciwiał się zamykaniu dróg awansu z powodów wiary, wzywał do przeciwdziałania powszechnej ateizacji społeczeństwa¹⁷⁷. Jednak głównym tematem poruszonym w Piekarach była praca w niedzielę. Kardynał z całą stanowczością poparł walkę biskupa Bednorza o wolną niedzielę, o prawo do godności ludzi ciężkiej pracy na Śląsku: „niedziela należy do nas!”¹⁷⁸.

¹⁷⁷ „Będziecie mi świadkami”. Homilia wygłoszona w Piekarach Śląskich przez kardynała Karola Wojtyłę, w dniu 30 maja 1976 roku, [w:] *Mówię do Was Szczęść Boże! Kardynał Karol Wojtyła-Ojciec Święty Jan Paweł II w Piekarach Śląskich*, red. B. SOBAŃSKA, Katowice 1993, s. 62–64.

¹⁷⁸ „Mocni w wierze”. Homilia wygłoszona w Piekarach Śląskich w dniu 28 maja 1978 roku, [w:] *Mówię do Was Szczęść Boże!...*, s. 76.

Rozdział V

PZPR w Katowicach wobec rosnącej roli Kościoła w życiu społecznym w latach 1978–1980

Wpływ wyboru Karola Wojtyły na papieża na stosunki między PZPR a kurią katowicką

Wybór Karola Wojtyły w dniu 16 października 1978 roku na papieża spotkał się z pełnym aplauzem polskiego społeczeństwa, które poczuło dumę narodową z „bycia Polakami”¹. Z kolei dla władz komunistycznych w Polsce wybór ten – będący dużym zaskoczeniem – wiązał się z brakiem koncepcji dalszego działania². Dla Gierka ta kłopotliwa sytuacja mogła stać się zwiastunem dużych komplikacji dla PZPR i socjalistycznego państwa³. Według Kazimierza Kąkola „to był grom z jasnego nieba!”⁴. Jak wspomina, największą krótkowzrocznością wykazało się kierownictwo PZPR, przyjmując do wiadomości tezę postawioną przez Józefa Czyrka, który twierdził, że „ostatecznie lepszy Wojtyła jako Papież tam, niż jako Prymas tu. Teza jest chwytliwa. Trafia do przekonania [członkom władz PZPR]. Ulga”⁵. Wstępnie teza ta w ogóle nie wydawała się błędna. Jeżeli pontyfikat miałby oznaczać standardowe zarządzanie Watykanem i sprawami Kościoła katolickiego, to faktycznie Wojtyła byłby bardziej niebezpieczny będąc w Polsce prymasem.

Jednak taka postawa nie była w naturze Karola Wojtyły. Ten nietuzinkowy kapłan miał zamiar głosić Ewangelię na całym świecie, nie wyłączając w tym państwie „żelaznej kurtyny”. Zdaniem części badaczy wybór Karola Wojtyły, podobnie jak poprzednich papieży, był aktem politycznym. Tę tezę potwierdza między innymi biograf papieża Tad Szulc⁶. Na ile opinia ta jest prawdziwa, trudno stwierdzić. Nasuwa się jednak inne pytanie: Czy wybór papieża był aktem politycznym czy działalność

¹ Dokument nr 21. Notatka Ireny Krutikowej z 2 listopada 1978 r. zawierająca pierwsze oceny dyrektorów wydziałów do spraw wyznań dotyczące sytuacji aktualnej i perspektyw stosunków Kościół – państwo po wyborze Jana Pawła II, [w:] A. FRISZKE, *PRL wobec Kościoła: akta Urzędu do Spraw Wyznań 1970–1978*, Warszawa 2010, s. 228.

² A. DUDEK, *Ślady PeeReLu: ludzie, wydarzenia, mechanizmy*, Kraków 2005, s. 141; W. MYSLEK, *Socjalizm i katolicyzm. Polskie spotkanie dialogu*, Warszawa 1978, s. 14.

³ A. DOMOSŁAWSKI, *Chrystus bez karabinu*, Warszawa 1999, s. 21.

⁴ *Rozmowa z Kazimierzem Kąkolem. Nie wyrzucajcie mnie z Biblii*, [w:] T. TORAŃSKA, *Byli*, Warszawa 2006, s. 113.

⁵ K. KĄKOL, *Spowiedź pogromcy kościoła*, Olsztyn 1994, s. 90.

⁶ T. SZULC, *Papież Jan Paweł II. Biografia*, Warszawa 1996, s. 253.

polityczna każdorazowego przywódcy watykańskiego polegała na dostosowywaniu się do panujących warunków geopolitycznych i problemów ówczesnego Kościoła.

Dużym zainteresowaniem katowickiej instancji partyjnej cieszył się wpływ wyboru Jana Pawła II na opinie ośrodków zachodnich wobec tego wydarzenia. Zainteresowanie to skupiało się przede wszystkim na kwestii wpływu wyboru na sytuację PRL-u oraz na stosunki państwo – Kościół. Większość ośrodków zachodnich ukazywała porażkę polityki partii wobec Kościoła oraz całkowity upadek prowadzonego postępowania ateizacyjnego i laicyzacyjnego. Zdaniem Zachodu PZPR przegrała walkę o władzę w Polsce z Kościołem katolickim: „[...] partia komunistyczna nie jest niezwyciężona, w walce o rząd dusz i zaufanie narodu polskiego zwyciężył Kościół, przegrała partia”⁷. Jeden z dziennikarskich ośrodków zachodnich tak podsumował wybór nowego papieża: „Wśród różnych stwierdzeń najczęściej powtarzały się opinie, że Rzym stał się nową stolicą Polski, że hołd oddany »głęboko katolickiej Polsce« był »ciężkim ciosem dla władz«, że zmienia to kwestie normalizacji stosunków z Watykanem, »przed tym papieżem nie da się niczego ukryć«, że wydarzenie to wzmacnia Kościół w Polsce i może wpłynąć na ogólną sytuację w świecie komunistycznym”⁸.

Wybór papieża zachwiał całym blokiem wschodnim, ale w największym stopniu Polską. Papież odegrał niebagatelną rolę w rozkładzie systemu komunistycznego na świecie. Warto spojrzeć na wszystkie aspekty tegoż wydarzenia. Jan Paweł II był przeciwnikiem systemu komunistycznego ze względów ideologicznych. Jednak – co warto podkreślić – znał ten system od wewnątrz, w nim żył i funkcjonował ponad trzydzieści lat. Był świadomy jego problemów, niedomagań, a przede wszystkim wiedział, z jakimi problemami zmagало się społeczeństwo polskie. Osobista wiedza i doświadczenie umożliwiły mu głoszenie homilii i kazań, które trafiały do ludzi zza wschodniej kurtyny. Dużą rolę odegrał tutaj także polski Kościół katolicki. Władze komunistyczne dążyły do jego zniszczenia, a przynajmniej przeniesienia jego działalności do krucht. Tymczasem w październiku 1978 roku ten sam Kościół został

⁷ Archiwum Państwowe w Katowicach [dalej: APKat.], Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury, sygn. 313, Propaganda zachodnich rozgłośni w związku z wyborem nowego papieża, BBC z 17 X 1978 r., k. 123.

⁸ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury, sygn. 313, Informacja, kierunki, tematy, argumentacja w działalności ośrodków antykomunistycznych przeciwko Polsce, k. 186.

nobilitowany w opinii światowej poprzez wybór Karola Wojtyły na Stolicę Apostolską. Kościół polski zyskał przeświadczenie o sile i nietykalności. Wzmogło się także zainteresowanie międzynarodowe Polską, co utrudniało władzy limitowanie działalności Kościoła. Wybór papieża spowodował także gwałtowny przypływ uczuć religijnych. Sekretarz KC PZPR Stanisław Kania podkreślał intelektualny wpływ tego faktu na polskie społeczeństwo⁹. Jak stwierdził po latach Lech Wałęsa: „Papież nie kazał nam jednak robić rewolucji, nie namawiał do przewrotu. Był jednak tak sugestywny, że naród polski i inne zniewolone narody obudziły się. Poczuliśmy siłę i moc [...]”¹⁰.

O tym, jak dużym zaskoczeniem dla władz komunistycznych był wybór Karola Wojtyły na papieża, przekonują także słowa Kazimierza Kąkol wypowiedziane w trakcie spotkania z biskupem Bednorzem w Warszawie w dniu 29 listopada 1978 roku. W trakcie rozmowy minister Kąkol powiedział: „[...] trzeba by sprzedać pół Polski i dochód przeznaczyć na reklamę, a jeszcze nie osiągnięto by takiego zainteresowania Polską, jakie wywołała elekcja księdza kardynała Karola Wojtyły na papieża”¹¹. Minister Spraw Zagranicznych ZSRR Andrej Gromyko stwierdził, że Jan Paweł II to: „nasz wspólny groźny przeciwnik ideologiczny i polityczny”¹².

Cztery dni po wyborze Karola Wojtyły na papieża katowickie SB miało już zarejestrowane pierwsze opinie i reakcje biskupa Bednorza, środowiska kurialnego oraz kleru parafialnego na jego wybór: „Biskup katowicki uważa, że wybrano wybitną jednostkę, najodpowiedniejszego człowieka. Księża kurialni, po pierwszym zaskoczeniu i uczuciach euforii zastanawiają się, czy Jan Paweł II potrafi wyzwolić się z cienia kard. S. Wyszyńskiego i czy nie będzie ulegał podszeptom krakowskich konserwatystów, obawiają się przy tym głównie o wschodnią politykę Watykanu. Kler parafialny świecki i zakonny reprezentuje pogląd, że wybór Polaka przyczyni się do

⁹ J. HOLZER, *Solidarność 1980–1981. Geneza i historia*, Paryż 1984, s. 61; S. KANIA, *Zatrzymać kontrofensywę*, Warszawa 1991, s. 148.

¹⁰ L. WAŁĘSA, *Droga nadziei*, Kraków 1990, s. 7.

¹¹ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół rozmowy z ministrem Kąkolem, kierownikiem Urzędu d/s Wyznań z dnia 29 XI 1978 r., k. 354.

¹² Dokument nr 24. Notatka z rozmowy Edwarda Gierka z Andriejem Gromyko, Ministrem Spraw Zagranicznych ZSRR 14 marca 1979 r. w Moskwie, [w:] *Wizyta Jana Pawła II w Polsce 1979: dokumenty KC PZPR i MSW*, oprac. A. FRISZKE, M. ZAREMBA, Warszawa 2005, s. 140.

zwiększenia religijności wiernych i ilości powołań kapłańskich w naszym kraju”¹³. Kościelne środowisko katowickie liczyło na duże ustępstwa ze strony władz. Przede wszystkim oczekiwano zwiększenia nakładów pism katolickich, udostępnienia środków masowego przekazu dla audycji religijnych, wprowadzenia religii do szkół, zwolnienia alumnów z obowiązku służby wojskowej oraz zwiększenia zezwoleń na budownictwo sakralne¹⁴. Opinię na ten temat biskup Bednorz wyraził w artykule w „Gościu Niedzielnym”: „Wraz z całym Kościołem Powszechnym przeżywamy ogromną radość. Wszyscy cieszymy się, że mamy Najwyższego Pasterza, który przybrał imię Jana Pawła II”¹⁵.

Zdaniem katowickiego kleru polskie władze państwowe celowo blokowały przepływ informacji o wyborze Karola Wojtyły na papieża. Zbyt mało czasu poświęcano w mediach temu wydarzeniu i samej postaci nowego papieża. Księża często swoje niezadowolenie artykułowali w głoszonych kazaniach. W jednym z nich, wygłoszonym w dniu 19 listopada 1978 roku w Katowicach-Bogucicach, biskup Józef Kurpas podkreślał: „[...] prasa, radio, telewizja w Polsce milczały o papieżu Janie Pawle II. »Telewizja nic, radio – nic, prasa – nic. To jest nasza sytuacja w stosunku do naszego Ojca św. Wszyscy są nim rozradowani, pięć kontynentów się cieszy, tylko Polska milczy, bo cenzura nie pozwala, [...]. Należałoby tych wszystkich cenzorów powoli przesłać na emeryturę i porządne emerytury im dać, żeby nam nie przeszkadzali. Nawet Ojcu św. każą milczeć. To jest ta rzeczywistość nasza, nieszczęsna”¹⁶.

Po wyborze Polaka na papieża dotychczas prowadzona przez władze polityka ukierunkowana na zniszczenie Kościoła załamała się. Jednak największą konsekwencją wyboru Jana Pawła II był upadek wśród wielu Polaków wiary w zwycięstwo komunizmu jako systemu ideologicznego i politycznego oraz ostateczna klęska wiary w ten system osób go tworzących. Wiara w system marksistowsko-leninowski była dość mocno naruszona już od początku lat siedemdziesiątych, czyli od odejścia od władzy Władysława Gomułki, którego uznaje się za ostatniego do głębi ideologicznego I

¹³ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach [dalej: AIPNKat.], WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/2 t. 2, Informacja dot. opinii i komentarzy w związku z wyborem nowego papieża z dnia 20 X 1978 r., k. 37 v.

¹⁴ Tamże, k. 37 v.

¹⁵ H. BEDNORZ, *Habemus Papam*, „Gość Niedzielnym”, 29 XI 1978, nr 44/45, s. 2.

¹⁶ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Bp Józef Kurpas (1953–1978), sygn. 647, Problemy wyznań i laicyzacji z dnia 27 XII 1978 r., k. 1.

sekretarza¹⁷. Jednakże znaczny upadek tej wiary nastąpił już w roku 1956, kiedy po referacie Nikity Chruszczowa duża część ludzi, którzy w końcówce lat czterdziestych opowiedzieli się za systemem mającym gwarantować postęp oraz szybką poprawę sytuacji Polski po okresie biedy i ucisku okresu II wojny światowej, odeszła od niego. Dla wielu Polaków z wyborem papieża upadła całkowicie wiara w to, że system ten był drogą do budowy szczęśliwego świata, pozbawionego walki, wojen i ucisku. System ten, oparty na wartościach ideologii marksistowsko-leninowskiej, nie mógł zbudować świata opartego na równości i sprawiedliwości, choć oczywiście nasuwa się pytanie, czy którykolwiek system był, jest i będzie w stanie taki świat zbudować. Jednak nie można tłumaczyć upadku komunizmu wpływem wyboru Polaka Karola Wojtyły na papieża¹⁸. Konieczne jest podkreślenie wszystkich przyczyn, które w sumie złożyły się na jego upadek, w tym istotnych przyczyn ekonomicznych oraz swoistego wypalenia ideologicznego działaczy komunistycznych. Jak stwierdził historyk Marcin Kula: „Wy tłumaczeniem upadku nie jest, w moim przekonaniu, katastrofa ekonomiczna i, szerzej poczucie ekonomiczno-technologicznego pozostania w tyle za przodującą częścią świata. Nawet jeśli w takim wyjaśnieniu tkwi element prawdy, to nie może być ono traktowane jako argument wystarczający dla wytłumaczenia zjawiska. Próby wyjścia w kierunku neostalinowskim też były przecież do pomyślenia, nawet jeśli one na dłuższą metę mogły okazać się nieskuteczne. Wbrew marksizmowi przyczyna kapitulacji tkwiła nie tylko w »bazie«, lecz, przynajmniej w dużym stopniu, w »nadbudowie«”¹⁹.

Działania PZPR wobec planu pielgrzymki papieża na Śląsk

W kwestii przyjazdu papieża do Polski w 1979 roku od samego początku dochodziło do spięć pomiędzy państwem a Kościołem. Przede wszystkim władze nie chciały dopuścić do przyjazdu Jana Pawła II w maju, w czasie obchodów rocznicy zamordowania świętego Stanisława, patrona Polski. Zdaniem władz państwowych

¹⁷ M. KULA, *Religiopodobny komunizm*, Kraków 2003, s. 114.

¹⁸ B. LECOMTE, *Prawda zawsze zwycięży: jak Papież pokonał komunizm*, Warszawa 1997, s. 148–149.

¹⁹ M. KULA, *Religiopodobny komunizm...*, s. 114.

święty ten był symbolem oporu wobec władzy świeckiej i walki z Kościołem²⁰. Według strony państwowej decyzja o terminie wizyty papieża musiała być z nią uzgodniona²¹. Władze dążąc do zmiany majowego terminu pielgrzymki, szukały innego dogodniejszego czasu, między innymi proponując obchody sześćsetlecia Jasnej Góry w 1982 roku²². Ostatecznie strona kościelna zrezygnowała z terminu majowego i zgodziła się na termin czerwcowy w 1979 roku²³.

Jeden z największych sporów, do jakiego doszło w związku z wizytą Jana Pawła II do Polski, dotyczył jego przyjazdu do Piekar Śląskich. Walka biskupa Bednorza o przyjazd na Śląsk stała się prawdziwą wojną wytoczoną władzom partyjnym w Katowicach i Warszawie. Działania biskupa szły wielotorowo – interwencje kierowane były do władz partyjnych w Katowicach i Warszawie, do Episkopatu Polski i papieża w Watykanie. Biskup starał się także pozyskać poparcie wiernych w listach i kazaniach.

W programie przygotowanym przez stronę kościelną w Warszawie 20 marca 1979 roku zawarta została propozycja przejazdu papieża z Częstochowy do Piekar w dniu 6 czerwca. W trakcie spotkania na Śląsku nie przewidywano żadnego nabożeństwa²⁴. Stanisław Kania uznał jednak kwestię programu papieskiej wizyty za zamkniętą. Uzasadniając swoje stanowisko, odwołał się do argumentu, że gdyby papież chciał spełnić wszystkie żądania, musiałby odwiedzić wszystkie miejscowości w Polsce. Jego zdaniem strona kościelna uznała, że zbyt mało żądała, dlatego dążyła do zwiększenia programu pielgrzymki²⁵. Ostatecznie spotkanie Komisji Wspólnej Przedstawicieli Rządu i Konferencji Episkopatu Polski w dniu 20 marca zakończyło się brakiem podjęcia ostatecznej decyzji w sprawie Piekar i Trzebnicy²⁶. W trakcie tego spotkania sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski bp Bronisław Dąbrowski użył charakterystycznego sformułowania, które weszło do historiografii: „Ślacy

²⁰ Sprawozdanie z posiedzenia specjalnej komisji kościelno-państwowej odbytego w Urzędzie ds. Wyznań (14 II 1979), [w:] P. RAINA, *Wizyty apostolskie Jana Pawła II w Polsce. Rozmowy przygotowawcze Watykan – PRL – Episkopat*, Warszawa 1997, s. 22.

²¹ Dokument nr 3. Depesza Sekretarza KC PZPR Stanisława Kani i Ministra Spraw Zagranicznych Emila Wojtaszka do Kazimierza Szablewskiego z 13 grudnia 1978 r., [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 84.

²² Dokument nr 6. Depesza Stanisława Kani i Emila Wojtaszka do Kazimierza Szablewskiego z 10 stycznia 1979 r., [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 90.

²³ Dokument nr 18. Z protokołu posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR w dniu 27 lutego 1979 r., [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 128–129.

²⁴ Minister Kąkol o spotkaniu Komisji Wspólnej 20 III 1979, [w:] P. RAINA, *Wizyty apostolskie...*, s. 41.

²⁵ Tamże, s. 44–45.

²⁶ Tamże, s. 47.

porozumieją się”²⁷. Podczas następnych spotkań w dniach 22–24 marca 1979 roku władze także sprzeciwiały się przyjazdowi papieża na Śląsk²⁸. Jak się wydaje, ostateczna decyzja podjęta została w trakcie wizyty 22–26 marca w Polsce kardynała Agostino Casaroli’ego, w czasie której doszło do wyłączenia z trasy pielgrzymki trzech dodatkowych postulowanych miejscowości, czyli Poznania, Piekar i Trzebnicy²⁹.

Biskup Bednorz nie zdawał sobie sprawy z treści tych zakulisowych rozmów, dlatego 28 marca 1979 roku przygotował „Wezwanie do modlitwy” o przyjazd Ojca Świętego do Polski³⁰. Biskup był jednak świadom tego, że prymas Wyszyński oraz biskup Dąbrowski nie byli zbyt zaangażowani w walkę o uzyskanie zgody władz na wpuszczenie papieża na Śląsk: „Bp Bednorz jest zaskoczony i zdeprymowany stanowiskiem władz wykluczających przyjazd papieża do Piekar Śl[ąskich]. Wini za ten stan rzeczy władze wojewódzkie w Katowicach, które jego zdaniem nie chciały dopuścić aby »Ojciec św. przemówił do klasy robotniczej«. Uważa, że zbyt mało inicjatywy w tym względzie wykazali kardynał Wyszyński i bp Dąbrowski »ale oni widocznie nie byli przychylni Śląskowi, a ostatnio na wszystko zgadzali się co im rząd proponuje«”³¹.

Po upowszechnieniu informacji o niewpuszczeniu papieża do Piekar, 16 kwietnia 1979 roku mieszkańcy tego miasta, górnicy, hutnicy, powstańcy śląscy oraz członkowie ZBoWiD-u wystosowali list do I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, w którym żądali zmiany decyzji. W liście tym o wydanie decyzji odmownej zostały oskarżone także „władze Partyjne i Administracyjne miasta Katowice oraz KC PZPR w Warszawie”³².

Biskup Bednorz przez całą pierwszą połowę roku 1979 roku prowadził zakrojone na szeroką skalę działania, które miały doprowadzić do przyjazdu papieża na Górny Śląsk. Kontaktował się z samym papieżem w Watykanie, z Sekretariatem Episkopatu Polski, z władzami w Warszawie i Katowicach. W piśmie z 5 kwietnia 1979

²⁷ Tamże, s. 49.

²⁸ Informacje o wizycie abpa Agostino Casaroli w Warszawie – Opracowanie Sekretariatu Episkopatu Polski 22–24 III 1979, [w:] P. RAJNA, *Wizyty apostolskie...*, s. 53.

²⁹ Dokument nr 26. Notatka z rozmów Stanisława Kani z Agostino Casarolim z 24 marca 1979 r. sporządzona zapewne przez Kazimierza Kąkolę, [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 149.

³⁰ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawy kleru, sygn. IPN Ka 085/19 t. 2, Wezwanie do modlitwy z dnia 28 III 1979 r., k. 50.

³¹ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 010/49 t. 7, Informacja z dnia 31.03.79 r., k. 25.

³² AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/19, t. 1, List do I sekretarza KC PZPR w Warszawie Edwarda Gierka z dnia 16 IV 1979 r., k. 181.

roku do Zdzisława Grudnia przedstawił ułożony przez siebie plan wizyty papieża: „Przy okazji wspomnę jeszcze inną, doniosłą dla całego Śląska sprawę, łączącą się z zapowiadzaną wizytą papieża Jana Pawła II w Polsce. Wiem, że Ojciec Święty osobiście pragnie przybyć na Śląsk do Sanktuarium maryjnego w Piekarach Śląskich. O tym życzeniu Papieża wie już cała diecezja i dlatego przynaglano mnie do wydania »Wezwania do modlitwy«, zachęcającego diecezjan do modłów w intencji przyjazdu Jana Pawła II do Piekar. Osobiście jestem przeświadczony, że to właśnie od stanowiska Pana Przewodniczącego zależy pozytywna decyzja Centralnych Władz w tej sprawie. Gdyby Ojciec Święty przybył do Piekar, w co wraz z całym katolickim ludem na Śląsku nieustannie ufam, wtedy majowa pielgrzymka mężczyzn i młodzieńców nie odbędzie się, a tylko krótkie spotkanie z Papieżem, najprawdopodobniej w dniu 6 VI br. w późnych godzinach popołudniowych”³³. Ordynariusz przede wszystkim informował Grudnia – a w sposób pośredni ostrzegał go – o tym, że społeczeństwo wie o chęci przyjazdu papieża na Górny Śląsk i będzie czuło się skrzywdzone, jeśli Ojciec Święty nie zostanie tu wpuszczony. Mimo wszystko biskup nie wystosował „Wezwania do modlitw”, które postawiłyby władze „pod ścianą”, ale jednocześnie spowodowałyby otwartą wojnę z Kościołem w Katowicach. Takie wezwanie byłoby sygnałem dla wiernych, że papież przyjedzie jednak na Śląsk, toteż w przypadku faktycznego odwołania wizyty doszłoby zapewne do wybuchu niezadowolenia. W zamian za spotkanie z papieżem biskup był zdecydowany zrezygnować z corocznej pielgrzymki do Piekar.

Choć biskup nie zdecydował się na otwartą wojnę z władzami, wskazał jednak głównego przeciwnika przyjazdu na Śląsk papieża, którym – jego zdaniem – był Przewodniczący WRN Zdzisław Grudzień. Trudno dziś stwierdzić – wobec braku przekonujących dowodów – czy faktycznie tylko negatywna decyzja Grudnia była przyczyną niewpuszczenia papieża. Z dokumentów KC PZPR wynika raczej, że sprawa była zbyt ważna dla całego aparatu partyjnego, aby takie decyzje były podejmowane w Katowicach. Nie wyklucza się zebrania opinii aktywu partyjnego w Katowicach w tej sprawie, ale raczej decyzja negatywna została podjęta w stolicy. Z protokołów rozmów strony państwowej i kościelnej wynika, że głównym przeciwnikiem był Stanisław

³³ Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach [dalej: AAKat.], Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memorialy 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Zdzisława Grudnia z dnia 5 IV 1979 r., k. 355.

Kania, w latach siedemdziesiątych odpowiedzialny z ramienia KC m.in. za politykę wobec Kościoła i dobrze się w niej orientujący. Nie posiadamy jednak stuprocentowych dowodów na to, że była to jego decyzja personalna. Raczej można odczytać jego słowa jako opinię większego gremium, z pewnością także samego I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, który do 1970 roku był I sekretarzem KW w Katowicach. Gierek poznał Górny Śląsk, jego realia i napięte stosunki społeczne. Zdawał sobie sprawę, że w trudnej sytuacji gospodarczej, w jakiej znajdowała się Polska w 1979 roku, nie można było dopuścić do wystąpień ludności w regionie, którego przemysł ratował polską gospodarkę. Gierek wiedział także o działaniach kleru na Śląsku mających na celu zniesienie pracy w niedzielę i systemu czterobrygadowego. Zdawano sobie sprawę z tego, że na pewno jeżeli nie papież, to biskup Bednorz poruszyłby tę kwestię, która nie pozostałaby bez wpływu na społeczeństwo. Z pewnością uświadamiano sobie, jaką rolę mogły odegrać na tym terenie słowa papieża i biskupa Bednorza. Z kolei zorganizowanie spotkania z ludnością Śląska w większej odległości od Katowic skutkowałoby mniejszą frekwencją, na którą można też było wpływać poprzez reglamentowanie środków transportowych. W ten sposób władze mogłyby zmniejszyć społeczny oddźwięk papieskiej wizyty na Śląsku³⁴.

Można się zastanowić, w jakim stopniu wizyta papieża na Górnym Śląsku wpłynęłaby bardziej negatywnie na sytuację w tym regionie niż np. odwiedziny w Oświęcimiu, jak chciały władze, czy w Częstochowie, jak chciał Kościół. W tym kontekście należałoby raczej ujmować rozgrywkę typową dla władz na poziomie państwo – Kościół. Niewpuszczenie papieża było atakiem personalnym wymierzonym w samego biskupa Bednorza. W takim zakresie swój udział w podjęciu decyzji miał także Zdzisław Grudziń.

Wydaje się, że przy podejmowaniu decyzji co do przebiegu trasy papieskiej wizyty ważną rolę odegrał aparat partyjny w Warszawie, na czele ze Stanisławem Kanią, którego poparł swym autorytetem Edward Gierek. Wpływ na decyzję władz o nieuwzględnieniu Górnego Śląska miała ważność gospodarcza tego regionu oraz obawa przed podsycaniem w nim nastrojów niezadowolenia. Na pewno negatywnie do tego pomysłu odniósł się aparat partyjny w Katowicach. Biskup w liście z 5 kwietnia 1979

³⁴ J. NEJA, „... cofniemy się o 20 lat...”. *Partia wobec pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski*, [w:] „Przewodnia siła Narodu”. *Z dziejów partii komunistycznej na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim 1945–1990*, red. T. KURPIERZ, Katowice 2010, s. 167–168.

roku również poszedł na ustępstwa, proponując nieorganizowanie pielgrzymki mężczyzn i młodzieńców do Piekar pod koniec maja, co było ogromnym ustępstwem z jego strony.

Walka Bednorza o przyjazd papieża Jana Pawła II do Piekar w 1979 roku oraz jego starania o zniesienie systemu czterobrygadowego przyczyniły się do pogorszenia oceny biskupa przez władze polityczne. Stał się on dla nich wówczas „najbardziej kłopotliwym biskupem w Polsce”. Zgodnie z opinią partyjną został postawiony w jednym szeregu z głównymi wrogami systemu komunistycznego, czyli prymasem Wyszyńskim oraz biskupem Tokarczukiem. Może to świadczyć o aktywnej walce biskupa Bednarza o prawa Kościoła na Górnym Śląsku³⁵.

Z *Pro memoria* biskupa Dąbrowskiego z 7 kwietnia 1979 roku dla Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej dowiadujemy się, że Piekary i Trzebnica zostały wyeliminowane przez Episkopat spośród miejsc papieskiej wizyty. Arcybiskup Casaroli zgodził się na to. Także prymas Wyszyński w rozmowie z Casarolim proponował zrezygnowanie z tych dwóch miejsc³⁶. W materiałach archiwalnych także częstochowskiemu biskupowi pomocniczemu Franciszkowi Musielowi przypisuje się słowa, wedle których przeciw przyjazdowi papieża do Piekar wypowiedział się prymas Wyszyński oraz – w konsekwencji – papież Jan Paweł II: „Bp Bednorz ordynariusz diecezji katowickiej zapraszał papieża do Piekar Śl., ale sprzeciwił się temu prymas kardynał Wyszyński i odmówił również Jan Paweł II”³⁷. Biskupowi Musielowi chodziło o przystanie na propozycję władz państwowych, które nie zgadzały się na wpuszczenie papieża do Piekar, a nie o negatywne stanowisko wobec inicjatywy biskupa katowickiego. Z wielu materiałów – zarówno partyjnych oraz służb specjalnych, jak i kościelnych – wynika, iż Episkopat niezbyt aktywnie popierał inicjatywę Bednorza. Można zatem stwierdzić, że papież ominął Górny Śląsk także ze względu na niechęć Watykanu i polskiego Kościoła, którym przede wszystkim zależało na dojściu do skutku papieskiej pielgrzymki, toteż nie chcieli zaostreżać stosunków z władzami PRL już na samym starcie tego historycznego przedsięwzięcia.

³⁵ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół rozmowy Ks. Bp Ordynariusza z Ks. Bp Bronisławem Dąbrowskim z dnia 27 IV 1979 r., k. 23.

³⁶ *Pro memoria* Sekretarza Episkopatu Polski bpa Dąbrowskiego dla Sekretariatu Stanu 7 IV 1979, [w:] P. RAINA, *Wizyty apostolskie...*, s. 66.

³⁷ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 010/49, t. 3, Informacja nr 3 z dnia 30.05.1979 r., k. 205.

Spółeczeństwo Śląska poparło starania biskupa Bednorza, wysyłając do władz partyjnych telegramy z żądaniem wpuszczenia papieża do Piekar. Uczynili to w dniach 14–16 kwietnia między innymi mieszkańcy ROW, którzy wystosowali 40 telegramów³⁸. Z kolei z terenu Katowic w dniach 18–21 kwietnia wysłanych zostało 18 telegramów z podobnym żądaniem³⁹.

W piśmie z dnia 20 kwietnia 1979 roku biskup Bednorz informował biskupa Dąbrowskiego o spotkaniu z posłem z ramienia Ruchu „Znak” Januszem Zabłockim, który podał mu informację, że program pielgrzymki został już ustalony w trakcie wizyty arcybiskupa Agostino Casarolego. Biskup przypomniał pielgrzymki kardynała Karola Wojtyły do Piekar, kiedy ten pełnił jeszcze swoją funkcję w Krakowie. Podkreślał, jak duże znaczenie te spotkania z wiernymi ze Śląska miały dla niego samego, jak i dla osób, które przybywały na pielgrzymkę. Kładł nacisk na rolę tych spotkań w walce z ateizacją i laicyzacją. Biskup zaznaczał, że pielgrzymka ma być spotkaniem nie tylko ludności Śląska, ale także całej południowej Polski⁴⁰.

W dniu 22 kwietnia 1979 roku biskup Bednorz skierował pismo do papieża Jana Pawła II, w którym informował, że władze były negatywnie ustosunkowane do pomysłu przyjazdu Ojca Świętego na Śląsk. Opisał papieżowi także próby manipulacji, której dopuścił się aparat partyjny, zrzucając winę za brak Piekar w programie papieskiej pielgrzymki na arcybiskupa Casarolego, gdyż ten – zdaniem strony państwowej – nie zaproponował wizyty na Śląsku. Biskup prosił papieża o wsparcie jego inicjatywy i niewycofywanie się z niej pod wpływem sprzeciwu aparatu partyjnego: „Osobiście jestem głęboko przekonany, że jeśli Wasza Świętobliwość zechce łaskawie nadal trwać przy swoim zamiarze przybycia do Piekar w celu spotkania się z robotnikami i ich rodzinami zgromadzonymi tam na tradycyjnej pielgrzymce i da temu zdecydowany i mocny wyraz, to z pewnością dojdzie do tego, tak potrzebnego spotkania, które będzie miało historyczne znaczenie dla całego świata robotniczego. Przyczyni się to bowiem

³⁸ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawa Obiektowa „Piekary 79”, sygn. IPN Ka 030/208, Informacja z dnia 17.04.1979 r., k. 60.

³⁹ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawa Obiektowa „Piekary 79”, sygn. IPN Ka 030/208, Informacja dot. inicjatywy kleru i aktywu świeckiego z terenu Katowic w sprawie sprzeciwu przyjazdu papieża do Piekar Śl., k. 63.

⁴⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, I i II Pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski, sygn. ARZ 02432, Pismo biskupa Herberta Bednorza do biskupa Bronisława Dąbrowskiego z dnia 20 IV 1979 r., k. 9–10.

do umocnienia wiary i jeszcze większego związania robotników, tak bardzo zagrożonych ostatnio coraz brutalniejszą ateizacją, z Kościołem”⁴¹.

W kolejnym piśmie biskup Bednorz – tym razem zwracając się do biskupa Bronisława Dąbrowskiego – podkreślał stosunek władz wojewódzkich, które twierdziły uparcie, że program wizyty został już ustalony. Ordynariusz katowicki groził dużymi wystąpieniami, podobnymi do tych w Tychach z 23 kwietnia 1979 roku, kiedy to po zniszczeniu ciężkim sprzętem budowlanym kamiennego XIX-wiecznego zabytkowego krzyża, który – zdaniem władz KM w Tychach – przeszkadzał w obchodach święta 1 Maja, tylko dzięki uspokajającym działaniom lokalnego kleru nie doszło do zamieszek. Według biskupa podobne zagrożenie istniało w przypadku niewpuszczenia papieża. Biskup podkreślał gorące nastroje społeczne ludności śląskiej: „Dla całości obrazu dodam jeszcze, że górnicy i inni robotnicy na Śląsku są bardzo rozgoryczeni. Głosy takie dochodzą do mnie z różnych stron mówią na przykład, że zauważa się ich tylko wtedy jeśli trzeba dać krajowi węgiel i dodatkową produkcję, dzięki którym zyskuje cała Polska, ale lekceważy się ich pragnienia i potrzeby. Zaś największym pragnieniem ludzi pracy na Śląsku i Zagłębiu jest aktualnie to, by Papież przybył do Piekar [...]”⁴². Wydarzenia tyskie stały się także pretekstem wykorzystanym przez władze do oskarżenia kurii katowickiej o podburzanie społeczeństwa⁴³.

Dnia 28 kwietnia 1979 roku odbyło się spotkanie strony państwowej i kościelnej, na którym w szeroki sposób dyskutowana była sprawa przyjazdu papieża do Piekar. Strona kościelna ponownie umieściła w programie wizyty papieża odwiedziny w Piekarach Śląskich w dniu 6 czerwca⁴⁴. Biskup Dąbrowski artykułując postawę

⁴¹ AAKat., Akta Rzeczone, I i II Pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski, sygn. ARZ 02432, Pismo biskupa Herberta Bednorza do papieża Jana Pawła II z dnia 22 IV 1979 r., k. 13–14.

⁴² AAKat., Akta Rzeczone, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do biskupa Bronisława Dąbrowskiego z dnia 26 IV 1979 r., k. 358; AAKat., Akta Rzeczone, I i II Pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski, sygn. ARZ 02432, Pismo biskupa Herberta Bednorza do biskupa Bronisława Dąbrowskiego z dnia 26 IV 1979 r., k. 15–16; M. SMOLORZ, *Cysorz (wspomnienia kamerdynera)*, Katowice 1991, s. 61; J. WYCISŁO, *Dzieje parafii pod wezwaniem św. Marii Magdaleny w Tychach w zapiskach kronikarskich*, Tychy 2000, s. 490–496; D. BEDNARSKI, *Katolickie parafie w Tychach po II wojnie światowej*, [w:] *Tychy. Monografia historyczna*, red. R. KACZMAREK, Tychy 2011, s. 641–643.

⁴³ AAKat., Akta Rzeczone, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do biskupa Bronisława Dąbrowskiego z dnia 26 IV 1979 r., k. 358; AAKat., Akta Rzeczone, I i II Pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski, sygn. ARZ 02432, Pismo biskupa Herberta Bednorza do biskupa Bronisława Dąbrowskiego z dnia 26 IV 1979 r., k. 15–16; M. SMOLORZ, *Cysorz...*, s. 61; J. WYCISŁO, *Dzieje parafii...*, s. 490–496; D. BEDNARSKI, *Katolickie parafie...*, s. 641–643.

⁴⁴ Minister Kąkol o spotkaniu Komisji Wspólnej 28 IV 1979, [w:] P. RAINA, *Wizyty apostolskie...*, s. 76.

kościelną, przedstawiał pozytywną postawę ordynariusza katowickiego w kwestii wydarzeń w Tychach. Biskup groził niepokojami, ponieważ – jego zdaniem – społeczeństwo śląskie było bardzo wzburzone postawą aparatu partyjnego⁴⁵. Odpowiedź Stanisława Kani pokazuje, jaka była prawdziwa przyczyna niewpuszczenia papieża: „Piekary. Nie chcę wracać do wywodów. Sprawa nie polega na tym, jakie intencje ma bp Bednorz, ale jaka jest wymowa tej wizyty. Nie boimy się, że Papież coś powie w Piekarach. Wielomilionowe trybuny dajemy Papieżowi. Dlaczego mamy się bać tego, co powie? Trudno założyć, aby istniała obawa nietaktu ze strony Papieża”⁴⁶. Władze nie obawiały się więc przemówień papieża na Śląsku, ale wymowy samej pielgrzymki. Lękały się wpuszczenia Ojca Świętego do najbardziej uprzemysłowionego regionu w Polsce, gdyż nastroje społeczne od dłuższego czasu były tu negatywne ze względu na pracę niedzielną w kopalniach oraz system czterobrygadowy. Wpuszczenie papieża na Śląsk podgrzałoby – w opinii władz – te nastroje. Władze przeciwnie były prowadzonej przez kurie katowicką kampanii, polegającej na kierowaniu do aparatu partyjnego listów czy telegramów. Biskup Bednorz ogłosił list pasterski, w którym nawoływał społeczeństwo do pisania pism do władz⁴⁷. Stanisław Kania przedstawił stosunek władz do wydarzeń tyskich: „Gdy idzie o incydent w Tychach, to do postawy bp Bednorza nie mamy żadnych zastrzeżeń. Ale sprawa jest wspólna. Biskupowi też musiało zależeć na spokoju. Sam fakt oceniliśmy surowo (chodzi o zburzenie krzyża w czasie przenoszenia przez przedsiębiorstwo na rozkaz naczelnika miasta). Ale głupich nie sieją, sami się rodzą. Nie tylko na gruncie świeckim, ale i w Kościele też się zdarzają”⁴⁸. Kania wyjaśnił, kto był autorem tej negatywnej decyzji: „Jest to stanowisko przemyślane. Wypowiadam je w imieniu najwyższych władz. Ale prośbę Księdza Prymasa i Episkopatu przedstawię najwyższym władzom sumiennie”⁴⁹. Dnia 2 maja 1979 roku w trakcie kolejnego spotkania strony państwowej i kościelnej Kania oświadczył ostatecznie, że władze nie zgadzają się na Wrocław⁵⁰ i Piekary Śląskie.

⁴⁵ AAKat., Akta Rzeczowe, I i II Pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski, sygn. ARZ 02432, Sprawozdanie z dnia 28 IV 1979 r., k. 78–79.

⁴⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, I i II Pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski, sygn. ARZ 02432, Sprawozdanie z dnia 28 IV 1979 r., k. 79; Minister Kąkol o spotkaniu..., s. 89.

⁴⁷ Minister Kąkol o spotkaniu..., s. 81.

⁴⁸ AAKat., Akta Rzeczowe, I i II Pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski, sygn. ARZ 02432, Sprawozdanie z dnia 28 IV 1979 r., k. 79.

⁴⁹ Tamże, k. 79.

⁵⁰ Wrocław i Trzebnica pojawiały się – stosowane zamiennie – w trakcie negocjacji przedstawicieli Kościoła z władzami państwowymi.

Stwierdził: „Co do Piekar – negatywnie – przekazuję oficjalne stanowisko najwyższych władz. Jestem przekonany, że jest zasadne”⁵¹. Jak wynika z przytoczonego fragmentu, na przyjazd papieża do Piekar nie wyraziło zgody najwyższe kierownictwo PZPR w Warszawie, czyli najpewniej sam Gierek wraz ze swymi najbliższymi współpracownikami. Sprawozdanie to potwierdza także słowa z wcześniejszego spotkania z 28 kwietnia. Stanisław Kania poparł to stanowisko. Trudno jednak ustalić, czy najwyższe kierownictwo podjęło taką decyzję samodzielnie, czy podjął ją Kania, a reszta wysłuchawszy jego argumentów, opowiedziała się za tą propozycją. Nie znany był udział aparatu partyjnego w Katowicach. Jednak przytoczone słowa chyba wyraźnie pokazują, że organem decyzyjnym było Biuro Polityczne KC PZPR. Wskazywano także osobisty udział w podejmowaniu decyzji Zdzisława Grudnia⁵². Odmienne stanowisko zajął biskup Bednorz, który uważał, że za brakiem zgody na wizytę papieża w Piekarach nie stał I sekretarz KC PZPR Edward Gierek: „Bp Bednorz na spotkaniu w dn. 3.05 z bpem Dąbrowskim stwierdził, że papież odwiedziłby Piekary Śl., ale E. Gierek nie stanowi całego Biura Polit.[ycznego] i dlatego ta koncepcja upadła”⁵³.

Biskup Bednorz chcąc wymusić na władzach zgodę na przyjazd papieża na Górny Śląsk, zagroził bojkotem społeczności śląskiej spotkanie w Oświęcimiu⁵⁴. Ostatecznie jednak biskup zmienił zdanie i zaprosił diecezjan do zobaczenia się z Ojcem Świętym w Oświęcimiu i Częstochowie⁵⁵. Taki stan rzeczy został także zakomunikowany przez polski Episkopat papieżowi w dniu 2 maja. Spotkanie z wiernymi Górnego Śląska miało się odbyć 6 czerwca w Częstochowie⁵⁶.

Władze partyjne w Katowicach unikały spotkań z biskupem Bednorzem w sprawie przyjazdu papieża. Starania ordynariusza o takie spotkanie prowadzone były pod koniec kwietnia 1979 roku, ale zakończyły się niepowodzeniem⁵⁷.

⁵¹ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Sprawozdanie z dnia 2 V 1979 r., k. 76; Min. Kąkol o spotkaniu Komisji Wspólnej 2 V 1979, [w:] P. RAINA, *Wizyty apostolskie...*, s. 94–95.

⁵² Tezę taką wysuwają historycy A. Grajewski i J. Myszor w: A. GRAJEWSKI, *Kościół na Górnym Śląsku wobec powstania NSZZ „Solidarność”*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994–1995, nr 27–28, s. 142; J. MYSZOR, *Kościół na Górnym Śląsku. Od diecezji wrocławskiej do archidiecezji katowickiej*, Katowice 2008, s. 145.

⁵³ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 010/49 t. 9, Kronika sprawy „Krakus”, k. 414.

⁵⁴ Min. Kąkol o spotkaniu..., s. 94.

⁵⁵ Tamże, s. 109.

⁵⁶ Pismo Sekretarza Episkopatu Polski bpa Dąbrowskiego do Jana Pawła II 2 V 1979, [w:] P. RAINA, *Wizyty apostolskie...*, s. 111.

⁵⁷ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Notatka służbowa z dnia 23 IV 1979 r., k. 360; AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły

Dnia 7 maja 1979 roku biskup Bednorz skierował list do papieża, w którym informował Jana Pawła II o tym, jak nikłe są szanse na spotkanie w Piekarach⁵⁸. Następnego dnia skierował swoje pismo do sekretarza Episkopatu Polski Bronisława Dąbrowskiego, w którym informował o zapraszaniu księży proboszczów na spotkania z prezydentami miast. Wynikało z nich, że „władze zdają sobie sprawę z dużego niezadowolenia ludzi pracy na Śląsku, wynikłego z nie wpuszczenia papieża Jana Pawła II do Piekar Śląskich i liczą się nawet z powstaniem pewnych niepokojów”⁵⁹. Biskup podkreślał, że władze są bardzo niepewne, toteż miał nadzieję, że jeszcze zmienia decyzję w ostatniej chwili. W dalszej części pisma biskup prosił o pomoc i wsparcie tej inicjatywy w Warszawie⁶⁰.

W piśmie z 7 maja 1979 roku do biskupa Dąbrowskiego biskup Bednorz prosił, aby w programie (publikowanym) spotkania w Częstochowie uwzględnić, że będzie to spotkanie dla wiernych ze Śląska Górnego i Cieszyńskiego. To rozróżnienie, „ze względu na pewną odrębność etniczną” było – zdaniem biskupa – „bardzo ważne”⁶¹.

W dniach 8–15 maja przeprowadzone zostały rozmowy przewodniczących miejskich, miejsko-gminnych i gminnych rad narodowych oraz prezydentów miast i naczelników gmin z proboszczami parafii katolickich w województwie katowickim. Tematem rozmów był rozwój sytuacji w PRL oraz pielgrzymka Jana Pawła II do Polski. Wizyta papieska była faktyczną przyczyną spotkań. Zaproszonych zostało 465 księży, przybyło 430 (35 nie dotarło, 10 było chorych, 8 odmówiło przybycia). W trakcie tych spotkań większość księży przedstawiała pretensje społeczeństwa do władz, które nie uwzględniły ich prośb w kwestii przybycia Jana Pawła II do Piekar. W rozmowach poruszona została także kwestia wprowadzonego systemu czterobrygadowego⁶². Negatywnie na temat zapraszania księży wypowiadał się biskup Bednorz, który

rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Notatka z dnia 25 IV 1979 r., k. 362.

⁵⁸ AAKat., Akta Rzeczowe, Pielgrzymka. Piekary, sygn. ARZ 00221, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Jana Pawła II z dnia 7 V 1979 r., k. 107.

⁵⁹ AAKat., Akta Rzeczowe, Pielgrzymka. Piekary, sygn. ARZ 00221, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Bronisława Dąbrowskiego Sekretarza Episkopatu z dnia 8 V 1979 r., k. 109.

⁶⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, Pielgrzymka. Piekary, sygn. ARZ 00221, Pismo biskupa Herberta Bednorza do Bronisława Dąbrowskiego Sekretarza Episkopatu z dnia 8 V 1979 r., k. 109.

⁶¹ AAKat., Akta Rzeczowe, I i II Pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski, sygn. ARZ 02432, Pismo biskupa Herberta Bednorza do biskupa Bronisława Dąbrowskiego z dnia 7 V 1979 r., k. 114.

⁶² AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/55, Informacja o rozmowach przeprowadzonych przez przewodniczących miejskich, miejsko-gminnych i gminnych rad narodowych oraz prezydentów i naczelników z proboszczami parafii rzymsko-katolickich na terenie województwa katowickiego, k. 122–125.

sprzeciwiał się wzywaniu duchownych na tego typu spotkania. Jego zdaniem wizyty te były próbą „wbijania klina” pomiędzy niego a kler parafialny. Rozmowy stanowiły także – w jego opinii – formę mieszania się w wewnętrzne sprawy Kościoła⁶³.

Ponownie kwestia przyjazdu papieża do Piekar została poruszona 20 maja w zaproszeniu na coroczną pielgrzymkę mężczyzn i młodzieńców. Biskup powołał się na list napisany przez jednego z duchownych diecezji, w którym można było przeczytać, że: „Nasza brać robotnicza, głównie górnicza, spragniona jest spotkania z Chrystusem w osobie Jego namiestnika Jan Pawła II. Wszyscy to dobrze wiemy. Ale jeśli zostanie to udaremnione, nie trzeba mówić przez kogo, na pewno spotkamy się z jego słowem do nas wypowiedzianym. Wysłuchają go tłumy większe niż kiedykolwiek. Przedtem spotkamy się w Piekarach. Jestem o tym głęboko przekonany. Z doświadczenia bowiem wiemy, ilu zobojętniałych i oziębłych braci wróciło do Kościoła na wieść, że nowym papieżem stał się Polak, kardynał Wojtyła”⁶⁴.

Władze zorganizowały także dużą akcję polityczną, której zadaniem było niedoprowadzenie do przyjazdu papieża na Śląsk. SB oraz wojewódzki aparat partyjny w Katowicach przygotowały dużą operację, mającą pokazać, że społeczeństwo w petycjach do Rady Państwa oraz listach kierowanych do kurii katowickiej i biskupa Bednorza wyraża swoje niezadowolenie z planów Kościoła przyjęcia papieża na Śląsku⁶⁵. Listy te, pisane z inspiracji władz, czego nie da się nie zauważyć w ich treści, zawierały oburzenie postawą kurii. Na inspirację SB przy pisaniu listów może wskazywać podobna treść, w większości brak podpisów oraz podobny rodzaj i wielkość papieru. Pisma w swej myśli przewodniej były bardzo podobne. Można wyodrębnić kilka głównych nurtów wykorzystywanych przy ich pisaniu. Pierwszym było kwestionowanie prawa Kościoła do decydowania, gdzie ma przebywać polski papież⁶⁶: „Gdzie będzie przebywał papież może decydować tylko rząd a nie poszczególni

⁶³ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/ 19 t. 1, Informacja z dnia 14 V 1979 r., k. 176–177; AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 010/49 t. 7, Informacja z dnia 17.05.1979 r., k. 128.

⁶⁴ AAKat., Akta Rzeczowe, Pielgrzymka. Piekary, sygn. ARZ 00221, Zaproszenie do Piekar z 12 V 1979 r., k. 113.

⁶⁵ A. GRAJEWSKI, *Kościół na Górnym Śląsku...*, s. 142; J. MYSZOR, *Kościół na Górnym Śląsku...*, s. 145; A. KLICH, *Bez mitów. Portrety ze Śląska*, Racibórz 2007, s. 150.

⁶⁶ W cytowanych fragmentach listów w większości zachowana została pisownia oryginalna. Ze względu na ochronę danych osobowych usunięto podpisy pod listami.

przedstawiciele kleru”⁶⁷ – twierdziła osoba, która podpisała się jako „Bajerski”. Innym, często używanym argumentem było przeciwstawianie się poczynaniom kleru, który namawiał część społeczeństwa do nieuznawania decyzji władz i Episkopatu: „Nie zgadzam się z przyczynami dotyczącymi namawiania części społeczeństwa do podejmowania prób przeciwko ustaleniom władzy ludowej i episkopatu polskiego co do trasy pobytu papieża w Polsce [...]”⁶⁸. Społeczeństwo w listach sprzeciwiało się psuciu atmosfery wielkiego wydarzenia, jakim był wybór Polaka na papieża, oraz planu jego wizyty w kraju ojczystym, „przeciwstawiając się praktykom kurii katowickiej, która wytwarza atmosferę niegodną wizyty Wielkiego polaka Jana Pawła II [...]”⁶⁹. W innym liście podobnie krytykowana była polityka Kościoła: „nie wykorzystywać pobytu papieża w Polsce do podważania jedności narodu polskiego”⁷⁰. Pisma zawierały także krytykę braku reakcji Kościoła wobec podjętej w bazylice piekarskiej głódówki przez śląskiego opozycjonistę Kazimierza Świtonia⁷¹: „[...] należy pamiętać że kościół jest świątynią a nie miejscem demonstracji dlatego też zdecydowanie potępiam manifestacyjną głódówkę zorganizowaną na tym miejscu [...]”⁷². W innym liście domagano się, aby „usunąć z kościoła piekarskiego maniaka, którego nieodpowiedzialny czyn tworzy zły Klimat przed wizytą papieża w Polsce”⁷³. Ewidentnie próbowano naciskać w ten sposób na biskupa Bednorza, aby zgodził się na usunięcie głodującego Świtonia z sanktuarium: „Proszę księdza biskupa o szybkie uporządkowanie nienormalnej sytuacji w parafii Najświętszej Marii Panny w Piekarach Śląskich”⁷⁴. Kolejny argument używany w pismach dotyczył trudności w ruchu drogowym i zaopatrzeniu: „przyjazd papieża do Piekar spowoduje poważne i długotrwałe zakłócenia ruchu drogowego a tym samym trudności w zaopatrzeniu zakładów i sklepów”⁷⁵. Zwracano uwagę także na to, że w związku z przyjazdem

⁶⁷ AAKat., Akta Rzeczowe, Protesty w-s pielgrzymki Jana Pawła II do Piekar, sygn. ARZ 01620, Pismo, [np].

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Tamże.

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ W sierpniu 1978 roku Kazimierz Świton założył na Śląsku pierwszy Komitet Wolnych Związków Zawodowych. Od października 1978 roku do marca 1979 roku Świton był aresztowany przez władze. J. HOLZER, *Solidarność...*, s. 81–82; *W obronie godności i praw człowieka: rzecz o "Solidarności" i wydarzeniach w Jastrzębiu-Zdroju-Szerokiej w latach 1980–1989*, zebrał i oprac. L. BIAŁECKI, Jastrzębie-Zdrój 2005, s. 9.

⁷² AAKat., Akta Rzeczowe, Protesty w-s pielgrzymki Jana Pawła II do Piekar, sygn. ARZ 01620, Pismo.

⁷³ Tamże.

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ Tamże.

papieża nastąpi zakłócenie normalnego życia i zaczną działać elementy przestępcze: „Zwracamy się z pytaniem – czym Episkopat uzasadnia zmianę trasy Papieża do Piekar Śl. i przedłużanie jego pobytu w naszym kraju. Trudności organizacyjne, które wynikną z tego powodu mogą zakłócić normalny tok życia ludności naszego regionu. Skorzystają z tego tylko elementy wywrotowe a wynikające konsekwencje złożą na konto naszych władz partyjnych i rządowych”⁷⁶. W listach obarczano bezpośrednią winą za psucie nastrojów społecznych przed wizytą papieża katowicką kurię oraz biskupa Bednorza: „Ja mieszkaniec miasta Żory wyrażam swój zdecydowany sprzeciw w mieszanie się Katowickiej Kurii Biskupiej w ustalony oficjalny pobyt Papieża w Polsce. W istniejącym w pełni znormalizowanym działaniu Państwa i Kościoła tego rodzaju działania nie sprzyjają umocnieniu jedności nas Polaków na rzecz rozwoju społeczno-gospodarczego Polski”⁷⁷. Listy te były przynoszone do willi biskupa katowickiego nie przez listonoszy, ale pracowników SB. W trakcie kolejnego transportu siostra zakonna zapytała, czy dużo jeszcze będzie tych listów. Funkcjonariusz odparł, że nie wie, ponieważ... chłopaki dalej je piszą⁷⁸.

Na naradzie w kierownictwie MSW w dniu 11 maja 1979 roku zauważono, że niektórzy biskupi, „kierując się osobistymi ambicjami, zabiegali o włączenie ich diecezji do programu wizyty papieża. W tym zakresie najbardziej aktywnymi byli ordynariusze: Bednorz z Katowic, Gulbinowicz z Wrocławia, Stroba z Poznania i Rozwadowski z Łodzi. Szczególnie bp Bednorz, poprzez inspirowanie petycji i listów, organizował nacisk środowisk katolickich diecezji katowickiej na Episkopat i władze państwowe, by włączono do programu pobyt papieża w Piekarach Śląskich”⁷⁹. Wskutek skutecznej działalności podjętej przez władze państwowe i SB zdołano nakłonić Episkopat do wycofania się ze zwiększania liczby miejsc pobytu papieża: „Pryncypialne i konsekwentne stanowisko kierownictwa partii i rządu oraz wspierające je działania polityczno-operacyjne Służby Bezpieczeństwa zadecydowały, że strona

⁷⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, Protesty w-s pielgrzymki Jana Pawła II do Piekar, sygn. ARZ 01629, Pismo, [np].

⁷⁷ AAKat., Akta Rzeczowe, Protesty w-s pielgrzymki Jana Pawła II do Piekar, sygn. ARZ 01630, Pismo, [np].

⁷⁸ A. KLICH, *Bez mitów...*, s. 150.

⁷⁹ Dokument nr 41. Materiały z narady w kierownictwie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w dniu 11 maja 1979 r. dotyczącej przygotowań do wizyty Jana Pawła II w Polsce, [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 196.

kościelna uznała racje władz i zrezygnowała z niektórych uroczystości”⁸⁰. W zaproszeniu do Piekar, ogłoszonym w kościołach w dniu 20 maja 1979 roku, biskup ostro krytykował postawę komunistów sprzeciwiających się wizycie papieża Jana Pawła II w Piekarach⁸¹.

Władze partyjne kwestię przyjazdu do Piekar rozpatrywały w kategoriach „walki”⁸², którą przegrał biskup Bednorz. Według SB miał on o to pretensje do władz wojewódzkich, ale także do prymasa Wyszyńskiego i biskupa Dąbrowskiego, ponieważ nie poparli w wystarczający sposób jego stanowiska⁸³. Obawiano się postawy biskupa i kleru w Piekarach w maju 1979 roku w trakcie pielgrzymki mężczyzn i młodzieńców. Lękano się głoszonych przez biskupa haseł i artykułowania żądań wolnych niedziel, zniesienia systemu czterobrygadowego, poszanowania woli wierzących w kwestii niewpuszczenia papieża i gloryfikacji postawy biskupa Stanisława⁸⁴.

W celu odpowiedniego przygotowania i zabezpieczenia wizyty papieża w Polsce SB założyła specjalną sprawę obiektową „Lato 79”, mającą za zadanie operacyjne zabezpieczenie wizyty Jana Pawła II w Polsce⁸⁵. Dzięki źródłom informacji i środkom operacyjnym wcześniej rozpoznano plany i zamierzenia organizatorów papieskiej pielgrzymki. Wśród wiernych umieszczonych zostało wielu funkcjonariuszy SB i MO. Wskutek działań operacyjnych doszło do pogłębienia konfliktu między kurią częstochowską a zakonem ojców Paulinów⁸⁶.

Przed wizytą papieża w Polsce założona została także sprawa obiektowa „Potop”, w ramach której prowadzone były przez SB działania organizacyjno-operacyjne w zakresie kontrwywiadowczego zabezpieczenia dziennikarzy, dyplomatów oraz cudzoziemców w trakcie wizyty papieża⁸⁷. W ramach akcji ograniczano szkodliwą działalność „przeciwnika”, dokumentowano oraz analizowano ujawnione fakty łamania

⁸⁰ Tamże, s. 196.

⁸¹ AAKat., Akta Rzeczowe, Pielgrzymka. Piekary, sygn. ARZ. 00221, Zaproszenie do Piekar ogłoszone w kościołach 20 V 1979 r., k. 113.

⁸² AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawa Obiektowa „Piekary 79”, sygn. IPN Ka 030/208, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej krypt. „Piekary 79”, k. 12.

⁸³ Tamże, k. 12.

⁸⁴ Tamże, k. 12.

⁸⁵ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 019/2, Rozkaz specjalny Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 27 VI 1979 r., k. 70 v.; AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 010/49, t. 9, Plan przedsięwzięć, zadań i czynności Komendy Wojewódzkiej MO w Częstochowie w związku z akcją „Lato-79” z dnia 22 IV 1979 r., k. 146.

⁸⁶ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 010/49 t. 1, Częstochowa 6.06.1979 r., k. 235–238.

⁸⁷ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawa Obiektowa „Potop”, sygn. IPN Ka 010/47, Wniosek o wszczęcie sprawy obiektowej Krypt. „Potop”, k. 7.

prawa. Zdaniem służb pielgrzymka stwarzała idealne okoliczności do prowadzenia działań penetracyjno-rozpoznawczych oraz do prowadzenia dywersji ideologicznej obcych wywiadów na terenie Polski⁸⁸.

Do spotkania papieża Jana Pawła II z pielgrzymami z Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego doszło w dniu 6 czerwca 1979 roku na Jasnej Górze. W trakcie koncelebrowanej mszy świętej polski papież skierował do wiernych regionu swoje słowa, w których poruszył wszystkie najważniejsze cechy charakteryzujące tę krainę, jej problemy oraz trudności Kościoła. Przede wszystkim podkreślił rolę, jaką na Górnym Śląsku, w terenie silnie uprzemysłowionym, odgrywa praca. Biskupów sprawujących posługę w tym regionie, przede wszystkim biskupa Bednorza, nazwał „siedzącymi na węglu”⁸⁹, a wiernych – „ludźmi ciężkiej pracy”⁹⁰. Dostrzegał dużą wartość, jaką dla Ślązaków miała wiara katolicka: „I dlatego jeszcze raz patrzę w stronę pracowitego Śląska, Zagłębia – w stronę wielkich pieców, w stronę kominów fabrycznych, a równocześnie w stronę tak licznych na tej waszej ziemi wieży kościelnych. Jest to ziemia wielkiej pracy i wielkiej modlitwy”⁹¹. Wskazywał na etyczny aspekt ludzkiej pracy. Zwracał uwagę na znaczenie rodziny oraz macierzyństwa. Jednocześnie w sposób zawołany przestrzegał przed materializmem i ateizmem, przed zwodzeniem na rzecz budowy szczęścia na ziemi. Kończąc homilię, wrócił do kwestii Piekar Śląskich, które nazwał „Zagłębiem ludzkich dusz i serc”⁹² oraz „Zagłębiem Maryjnym”⁹³. Spotkanie wiernych Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego zostało przedstawione w relacji prasowej w „Gościu Niedzielnym”: „Tak wielkich rzesz wiernych, które tego popołudnia zapełniły jasnogórskie zbocze, nie oglądała jeszcze Częstochowa. Nawet Ojcowie Paulini uważali, że takich tłumów nie było w pamiętnym

⁸⁸ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawa Obiektowa „Potop”, sygn. IPN Ka 010/47, Plan do sprawy obiektowej krypt. „Potop”, k. 22.

⁸⁹ *Msza święta dla pielgrzymów z Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego*, [w:] Jan Paweł II w Polsce 2–10 VI 1979, 16–23 VI 1983, 8–14 VI 1987. *Przemówienia i homilie*, Warszawa 1991, s. 169; Przemówienie Ojca świętego Jana Pawła II do pielgrzymów z Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, „Gość Niedzielny” nr 25 z dnia 24 VI 1979, s. 3.

⁹⁰ *Msza święta...*, s. 172.

⁹¹ Tamże, s. 172; „Pozostańcie wierni doświadczeniu pokoleń”. *Homilia Ojca świętego do wiernych Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego na Jasnej Górze dnia 6 czerwca 1979*, „Tygodnik Powszechny. Katolickie Pismo Społeczno-Kulturalne”, 17 VI 1979, nr 24, s. 6.

⁹² *Msza święta...*, s. 173.

⁹³ Tamże, s. 173.

dniu 3 maja 1966 roku, kiedy obchodzono Milenium. Rozśpiewany i rozmodlony Śląsk radował serce Ojca św., który nie mógł ukryć swojego wzruszenia”⁹⁴.

Dnia 8 czerwca 1979 roku biskup Bednorz skierował serdeczne podziękowania do papieża Jana Pawła II za nabożeństwo w Częstochowie oraz za homilię, która w sposób właściwy oddała trudność życia ludności na Śląsku: „Jest moją powinnością złożyć Waszej Świątobliwości najgorętsze podziękowanie za odprawienie nabożeństwa dla ludu pracującego Górnego Śląska oraz za gorące i serdeczne słowa homilii skierowane do niego. Wasza Świątobliwość zna duszę ludu śląskiego, jego codzienny móżół a także jego pobożność i wie czego mu potrzeba”⁹⁵.

Według strony państwowej zainteresowanie pielgrzymką społeczeństwa było mniejsze niż przewidywano wcześniej⁹⁶. Niższa od przewidywanej była także frekwencja na uroczystościach kościelnych⁹⁷. Zdaniem SB na mszy dla mieszkańców Śląska i Zagłębia 6 czerwca 1979 roku na Jasnej Górze było około 250 tys. wiernych⁹⁸. Strona partyjna komentując papieską wizytę, podkreśliła, że aluzje polityczne w kazaniach papieża nie zostały przez społeczeństwo przyjęte z aprobatą⁹⁹. Władze odnotowały liczny udział młodzieży w spotkaniach z papieżem. Mniejsze od spodziewanych były dekoracje na trasach przejazdu. W zakładach pracy w województwie katowickim nie doszło do większych zakłóceń¹⁰⁰.

Pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski musiała nieść określone konsekwencje, zarówno dla strony państwowej, jak i kościelnej. O spodziewanych skutkach wizyty papieża do Polski pisał Jerzy Turowicz w artykule z dnia 11 marca 1979 roku w „Tygodniku Powszechnym”: „Okres trzech miesięcy, które nas dzielą od

⁹⁴ C. RYSZKA, *Rzymski pielgrzym*, „Gość Niedzielny”, 17 VI 1979, nr 24, s. 2.

⁹⁵ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do papieża Jana Pawła II z dnia 8 VI 1979 r., k. 49.

⁹⁶ Wstępne tezy do oceny wizyty papieża opracowane w KC PZPR przed 10 czerwca 1979 r., [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 247.

⁹⁷ Dokument nr 51. Wstępna ocena przebiegu wizyty Jana Pawła II, zachowań społecznych i treści przemówień papieża, opracowana w Wydziale Pracy Ideowo-wychowawczej KC PZPR w czerwcu 1979 r., [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 261.

⁹⁸ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 010/49, t. 1, Częstochowa 6.06.1979 r., k. 235–238.

⁹⁹ Dokument nr 51. Wstępna ocena przebiegu wizyty Jana Pawła II, zachowań społecznych i treści przemówień papieża, opracowana w Wydziale Pracy Ideowo-wychowawczej KC PZPR w czerwcu 1979 r., [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 261; AAN, Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie, nr 1587, Działalność Kościoła katolickiego. Wizyta Jana Pawła II w Polsce. Konferencje Episkopatu Polski. Kościół na świecie 1979, sygn. 137/11, Efekty polityczno-propagandowe wizyty Jana Pawła II w PRL, k. 95.

¹⁰⁰ Dokument nr 52. Sprawozdanie z działań Ministerstwa Spraw Wewnętrznych związanych z pobytem w Polsce Jana Pawła II, [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 284–286.

przyjazdu Papieża, musi być okresem stałej, zgodnej współpracy władz kościelnych i władz państwowych, dla rozwiązania tysiąca problemów technicznych i organizacyjnych związanych z tą podróżą. Trudno sobie wyobrazić, by ta współpraca nie miała konsekwencji na płaszczyźnie stosunków Kościół-Państwo, także i po zakończeniu podróży. Wielkie wydarzenie, jakim będzie wizyta Ojca Świętego w Polsce, niewątpliwie przyczyni się do stworzenia klimatu sprzyjającego zwartości i pomyślności całego narodu”¹⁰¹. Zdaniem redaktora wzajemna współpraca dwóch instytucji – świeckiej PZPR i sakralnej Kościoła – w trakcie organizacji pielgrzymki miała przyczynić się do ich dalszej dobrej współpracy po zakończeniu wizyty. Nigdy bowiem po 1945 roku obie te instytucje tak ściśle ze sobą nie współpracowały. Pierwszy raz wówczas Kościół otrzymał tak duże prerogatywy na arenie publicznej w PRL. Pierwsza pielgrzymka była też pierwszą tak dużą manifestacją pod innymi hasłami niż socjalistyczne¹⁰². Przebieg wizyty pokazał władzom państwowym, jaką siłę tworzy Kościół, jak wielkie ma poparcie społeczne. Ważnym aspektem pierwszej pielgrzymki papieża do Polski było odczuwane przez wielu Polaków poczucie poparcia w samym Watykanie. Słowa polskiego papieża przekonywały społeczeństwo, że wcale nie musi być tak, jak było. Jednocześnie pozwalały ukazać jego siłę i wiarę. Jan Paweł II był dla polskiego społeczeństwa przedstawicielem świata zachodniego, tym samym jego słowa poparcia dla Polaków były wyrazem chęci pomocy całej cywilizacji zachodniej.

Podsumowując pielgrzymkę papieża w Polsce, socjolog, członek Polskiej Akademii Nauk Jan Szczepański pytał o sytuację, w jakiej znalazła się PZPR: „Czy partia zechce zmienić swoją politykę? Bardzo wątpliwe. Czy można będzie prowadzić politykę wewnętrzną w Polsce »jak gdyby nigdy nic«?”¹⁰³.

Ocena pierwszej pielgrzymki papieża do Polski została zawarta także w kronikach parafialnych. Przykładowo, w kronice parafii Nieboczowy znalazł się następujący fragment: „Na długo pozostaną w naszej pamięci jego słowa i jego

¹⁰¹ AAKat., Akta Rzeczowe, Gazety o Ojcu Świętym Janie Pawle II od 1978, sygn. ARZ 1510, J. TUROWICZ, *Ojciec Święty przyjedzie do Polski*, „Tygodnik Powszechny. Katolickie Pismo Społeczno-Kulturalne”, 11 III 1979, nr 10, k. 1.

¹⁰² K. KAKOL, *Spowiedź pogromcy...*, s. 163.

¹⁰³ Dokument nr 56. Ocena Jana Szczepańskiego wizyty Jana Pawła II w Polsce i jej konsekwencje z 3 lipca 1979 r., [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 323–324.

obecność w Polsce, jako następcy św. Piotra”¹⁰⁴. Z kolei w kronice w Pstrążnej tak oceniano pielgrzymkę papieża: „Od drugiego czerwca do dziesiątego przebywał w Kraju Ojciec św. Odwiedził Warszawę, Gniezno, Częstochowę, Kraków, Wadowice, Kalwarię Zebrzydowską, Oświęcim, Mogiłę i Nowy Targ. Był to jeden wielki triumf Kościoła w Polsce. Nikogo Władze Państwowe nie witały tak okazale jak Papieża. Transmisja naszej telewizji pokazała fragmenty wizyty, ale jak najmniej ludzi, a było ich sporo. Nasza diecezja zgromadziła się 6 VI w Częstochowie, bo nie pozwolono Papieżowi udać się do Piekar [...]”¹⁰⁵. W kronice z Gaszowic zachowała się następująca notatka: „Prawdziwie historycznym wydarzeniem była jednak pielgrzymka Ojca św. do Ojczyzny. Dni 2-10 czerwca, to wielkie dni i dla parafii. Wszyscy słuchali przy odbiornikach radiowych i telewizyjnych”¹⁰⁶.

Biskup udowodnił władzom swoją stanowczość, doprowadzając do przyjazdu papieża do Katowic w 1983 roku. Podkreślił to w mowie powitalnej na lotnisku Muchowiec 20 czerwca: „Witamy! Serdecznie witamy na ziemi śląskiej! W 1979 roku nie udało się, ale w 1983 roku Ojciec Święty szczęśliwie wylądował w Katowicach. Bogu niech za to będą dzięki!”¹⁰⁷.

Kwestia budownictwa sakralnego

W 1979 roku władze katowickie wydały zgodę na budowę nowego kościoła i plebani w Knurowie oraz na budowę nowego kościoła w miejscu starego w Katowicach-Szopienicach¹⁰⁸. Zgoda na budowę kościoła w Knurowie została wydana ze względu na obawę przed wybuchem społecznego niezadowolenia. W tej miejscowości mieszkało 18 tys. ludzi, a docelowo w 1982 roku liczba mieszkańców miała wynosić 27 tys. W większości byli to górnicy. Dotychczasową obsługę parafialną zapewniały dwa kościoły oraz jedna niewielka kaplica oddalona od osiedli mieszkaniowych. Do Wydziału do Spraw Wyznań w 1978 roku wpłynęło osiem petycji

¹⁰⁴ Archiwum Parafii Nieboczowy, Kronika I, [np].

¹⁰⁵ Archiwum Parafii p.w. św. Mikołaja w Pstrążnej, Kronika Parafii św. Mikołaja w Pstrążnej, [np].

¹⁰⁶ Archiwum Parafii Gaszowice, Kronika parafii Gaszowice 1945–2000, [np].

¹⁰⁷ Przemówienie ordynariusza diecezji katowickiej, biskupa Herberta Bednorza, [w:] *Jan Paweł II w Polsce 2–10 VI 1979, 16–23 VI 1983, 8–14 VI 1987...*, s. 407.

¹⁰⁸ AAKat., Akta Rzeczone, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Decyzja pierwszego zastępcy wojewody katowickiego Zdzisława Gorczycy z dnia 26 V 1979 r., k. 302.

podpisanych przez 505 osób oraz trzy pisma proboszcza. Kuria starała się o nową świątynię od czterech lat¹⁰⁹.

W czerwcu 1979 roku władze wydały diecezji częstochowskiej zezwolenie tylko na budowę plebanii w parafii pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych w Sosnowcu¹¹⁰. Z takiej decyzji władz katowickich bardzo niezadowolony był biskup Bareła. Swoje rozczarowanie z powodu skromnych zezwoleń wyraził w liście do pierwszego zastępcy wojewody Zdzisława Górczycy: „Decyzją tą jestem do głębi wstrząśnięty. Uważam ją bowiem za wyjątkowo niesłuszną i krzywdzącą diecezję Częstochowską”¹¹¹.

Kuria diecezjalna w Kielcach w czerwcu 1979 roku otrzymała zgodę na budowę dwóch plebanii: w Dłużcu w gminie Wolbrom oraz w Osieku w gminie Olkusz¹¹². Z kolei kuria w Krakowie uzyskała zezwolenia na dobudowę w kaplicy w Psarach oraz na budowę plebanii w parafii pod wezwaniem świętych Piotra i Pawła w Trzebini¹¹³. Dodatkowo kuria miała zgodę na budowę kościoła w Jaworznie na Osiedlu Stałym¹¹⁴.

Dnia 3 sierpnia 1979 roku biskup Bednorz omawiał z wicewojewodą Górczycą kwestię seminarium duchownego oraz poruszał sprawę utrudniania budowy nowej świątyni na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach, gdzie wprowadzone zostały przez władze trzy poprawki do projektu budowlanego¹¹⁵. Z kolei w trakcie kolejnego spotkania w październiku 1979 roku omawiana była sprawa zatwierdzenia planów budowlanych kościoła w Żorach oraz zgody na budowę nowej świątyni w Załęskiej

¹⁰⁹ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Budownictwo kościelne 1978–1980, sygn. IPN Ka 085/6, t. 5, Plan budownictwa sakralnego o kościelnego na rok 1978, opracowany na podstawie zgłoszeń kurii: katowickiej, krakowskiej, opolskiej, kieleckiej i częstochowskiej oraz innych kościołów i związków wyznaniowych, k. 60 v.

¹¹⁰ Nr 114. 1979 czerwca 28, Katowice – Pismo Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach do Kurii Diecezjalnej w Częstochowie, [w:] „*Postanowiono załatwić odmownie...*” *Budownictwo sakralne w diecezji częstochowskiej (1957–1989). Wybór dokumentów*, wstęp, wybór i oprac. A. SZNAJDER, ks. W.P. WLAŻŁAK, Katowice–Częstochowa–Rzeszów 2008, s. 309; APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna w Częstochowie (1957–1983), t. III, sygn. 758, Decyzja z dnia 28 VI 1979 r., k. 57.

¹¹¹ Nr 116. 1979 lipiec 3, b.m. – Pismo bp. Stefana Bareły do Zdzisława Górczycy Pierwszego Zastępcy Wojewody Katowickiego, [w:] „*Postanowiono załatwić odmownie...*” ..., s. 311.

¹¹² APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna Kielce (1958–1982), t. II, sygn. 760, Decyzja z dnia 28 VI 1979 r., k. 12.

¹¹³ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria metropolitalna w Krakowie (1962–1982), t. II, sygn. 762, Decyzja z dnia 28 VI 1979 r., k. 30.

¹¹⁴ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria metropolitalna w Krakowie (1962–1982), t. II, sygn. 762, Decyzja z dnia 25 IV 1979 r., k. 31.

¹¹⁵ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół z rozmowy między bp ordynariuszem Herbertem Bednorzem i wicewojewodą dr Górczycą z dnia 3 VIII 1979 r., k. 366.

Hałdzie. Kościół uzyskał zgodę na wybudowanie salki w Katowicach-Brynowie oraz drogi dojazdowej do nowych kościołów w Jastrzębiu-Zdroju oraz Rudzie Śląskiej-Halembie¹¹⁶.

Dnia 10 listopada 1979 roku biskup Herbert Bednorz skierował kolejny plan budownictwa na rok 1980 do wojewody Zdzisława Legomskiego. Biskup domagał się budowy dziesięciu kościołów w: Świętochłowicach-Piaśnikach, Załęskiej Hałdzie – na Obrokach, w Czechowicach-Dziedzicach – „Silesia”, Kosztowach, Rybniku Osiedlu, Niewiadomiu – na Osiedlu Gustawa Morcinka, Wodzisławiu Osiedlu, Chorzowie Batorym Osiedlu, Pszczynie i Tarnowskich Górach. Wniosek zawierał również prośbę o przeniesienie czterech kościołów z Leszczyn do Palowic, Ochojca, Zwonowicach i Rybnickiej Kuźni. Zawarto w nim także prośbę o rozbudowę lub zmianę tymczasowości świątyń w Wilchwach, Hołdunowie, Katowicach-Kostuchnie, Łędzinach, Bytomiu-Rojcy, Pniowcu, Przegędzy, Katowicach-Giszowcu, Chorzowie-Klimzowcu – parafii świętego Franciszka¹¹⁷.

W planie budownictwa sakralnego na rok 1980 kuria częstochowska uwzględniła następujące postulaty: budowę nowego kościoła na Osiedlu PPR w Będzinie, na osiedlu Rudna IV w Sosnowcu, w parafii pod wezwaniem Świętego Krzyża w Sosnowcu, Świętego Jacka w Sosnowcu, Świętej Barbary w Będzinie, w Dąbrowie Górniczej-Ujejscu, w Nowej Dąbrowie Górniczej, w Dobieszowicach, w parafii Rogoźnik. Domagano się także rozbudowy kościoła pod wezwaniem Świętej Barbary w Dąbrowie Górniczej. Żądano kaplic mszalnych dla osiedla Naftowa w Sosnowcu, osiedla Jagiellońska w Sosnowcu, osiedla Przyszłość w Sosnowcu, remontu kaplicy mszalnej w Zawierciu-Marciszowie, kaplicy przedpogrzebowej w parafii Świętego Tomasza w Sosnowcu oraz Świętej Barbary w Będzinie. Kościół domagał się także ośrodka katechetycznego w Porąbce, plebanii w parafii pod wezwaniem

¹¹⁶ AAKat., Akta Rzeczone, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół rozmowy w Wydziale d/s Wyznań w Katowicach z dnia 25 X 1979 r., k. 367–368.

¹¹⁷ AAKat., Akta Rzeczone, Budownictwo kościołów w diecezji 1972–1979, sygn. ARZ 1076, Pismo biskupa Herberta Bednorza do wojewody Zdzisława Legomskiego z dnia 10 XI 1979 r., k. 323; W. SKWORC, *Budownictwo kościołów w diecezji katowickiej w latach 1945–1989*, Katowice 1996, s. 100–101.

Chrystusa Króla w Dąbrowie Górniczej, rozbudowy plebanii w parafiach Klimontów oraz Świętego Piotra i Pawła w Zawierciu¹¹⁸.

Dnia 10 grudnia 1979 roku kuria w Krakowie przedstawiła plan budownictwa sakralnego na rok 1980. Zawarła w nim następujące postulaty: budowa nowych kościołów w Chrzanowie na Osiedlu Północnym i Południowym, rozbudowa kaplicy w Pogorzycach, budowa kościoła w parafii Płazy, budowa kościoła wraz z punktem katechetycznym w parafii Jawiszowice w Brzeszczu, a także na terenie miasta Jaworzno, budowa kaplicy wraz z punktem katechetycznym w Długoszynie, budowa sal katechetycznych, kaplicy i mieszkania dla księdza w parafii Jeleń oraz budowa kaplicy wraz z punktem katechetycznym w Młoszowej. Kuria starała się także o budowę plebanii w parafii Trzebinia-Siersza¹¹⁹.

Plan budownictwa sakralnego na rok 1980 kurii diecezjalnej w Kielcach obejmował następujące postulaty: budowa nowego kościoła w Olkuszu, budowa kościoła w Jaroszwcu, budowa kaplicy w Wierbce w gminie Pilica, budowa kaplicy w Okradzionowie w parafii Sławków, budowa kaplicy w Bukownie-Borze Biskupim, budowa kaplicy w Kapielach Wielkich w parafii Wolbrom oraz budowa plebanii w Gołaczewach¹²⁰.

W lutym 1980 roku kuria metropolitalna w Krakowie uzyskała zgodę na budowę plebanii w Jaworznie na Osiedlu Stałym¹²¹. Dnia 20 marca 1980 roku władze wydały zgodę na budowę nowego kościoła w Świętochłowicach-Piaśnikach, rozbudowę kościoła w Bytomiu-Rojcy, przeniesienie zabytkowych kościołów z Miasteczka Śląskiego do Pniowca oraz z Leszczyn do Palowic oraz na budowę punktu katechetycznego w Katowicach-Brynowie¹²². Dnia 20 marca 1980 roku władze wydały zgodę dla diecezji kieleckiej na budowę kaplicy w Bukownie-Borze Biskupim oraz na

¹¹⁸ Nr 120. 1979 grudeń 5, b.m. – Pismo Kurii Diecezjalnej w Częstochowie do Urzędu Wojewódzkiego –Wydziału do Spraw Wyznań w Katowicach, [w:] „*Postanowiono załatwić odmownie...*”, s. 317–318.

¹¹⁹ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria metropolitalna w Krakowie (1962–1982), t. II, sygn. 762, Pismo z dnia 10 XII 1979 r., k. 28.

¹²⁰ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna Kielce (1958–1982), t. II, sygn. 760, Pismo biskupa Jana Jaroszewicza z dnia 28 XII 1979 r., k. 10–11.

¹²¹ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria metropolitalna w Krakowie (1962–1982), t. II, sygn. 762, Decyzja z dnia 13 II 1980 r., k. 19.

¹²² AAKat., Akta Rzeczone, Budownictwo kościołów diecezji, sygn. ARZ 01077, Decyzja z dnia 20 III 1980 r., k. 4; AAKat., Akta Rzeczone, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół rozmowy księdza Czesława Domina z Zdzisławem Gorczycą z dnia 21 III 1980 r., k. 373; W. SKWORC, *Budownictwo kościołów...*, s. 101.

budowę nowej plebanii w Gołaczewach w gminie Wolbrom¹²³. Kuria krakowska otrzymała zgodę na budowę kościoła z punktem katechetycznym w Brzeszczach-Jawiszowicach, budowę kaplicy wraz z punktem katechetycznym w Jaworznie-Długoszynie oraz na budowę plebanii dla parafii Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Trzebini-Sierszy¹²⁴. W dniu 15 kwietnia 1980 roku władze administracyjne w Katowicach wyraziły zgodę na budowę domu przedpogrzebowego na cmentarzu parafialnym w parafii Świętego Tomasza w Sosnowcu oraz na budowę punktu katechetycznego w parafii Świętej Barbary w Sosnowcu-Porąbce¹²⁵.

W latach 1979–1980 nadal zdarzały się liczne przypadki nielegalnych budowli, które jednak nie wzbudzały u władz już tak agresywnych reakcji, jak te z początku dekady w Jastrzębiu-Zdroju. W 1979 roku nielegalne budowle sakralne powstały w Bzowie koło Zawiercia, w Sosnowcu, przy ulicy Radoszowskiej w Wodzisławiu Śląskim czy w Czarkowie koło Pszczyny¹²⁶. W lipcu 1979 roku w Rybniku-Kamieniu został wybudowany nielegalny pawilon z folii, w którym odbywały się nabożeństwa¹²⁷.

Relacje PZPR i kurii katowickiej w obliczu narodzin opozycji politycznej

Kościół katolicki w Polsce Ludowej stanął w obronie osób prześladowanych i aresztowanych po strajkach w czerwcu 1976 roku w Radomiu, Ursusie i Płocku, uznając działania robotników za słuszną walkę o swoje prawa¹²⁸. W Katowicach już na początku lat siedemdziesiątych władze widziały w Kościele katolickim sprzymierzeńca prądów opozycyjnych wobec partii: „Oparciem dla transmisji obcej ideologii oraz dla różnych grup i elementów antysocjalistycznych jest kościół, lansujący koncepcję »wspólnego frontu«”¹²⁹.

¹²³ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna Kielce (1958–1982), t. II, sygn. 760, Decyzja z dnia 20 III 1980 r., k. 9.

¹²⁴ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria metropolitalna w Krakowie (1962–1982), t. II, sygn. 762, Decyzja z dnia 20 III 1980 r., k. 18.

¹²⁵ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Kuria diecezjalna w Częstochowie (1957–1983), t. III, sygn. 758, Decyzja z dnia 15 IV 1980 r., k. 47.

¹²⁶ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/19, t. 1, Informacje, k. 2–45.

¹²⁷ APKat., Urząd Wojewódzki w Katowicach, nr 224, Wydział do Spraw Wyznań, Rybnik Parafia MB Bolesnej (1953–1984), sygn. 420, Pismo z dnia 14 VII 1979 r., k. 16.

¹²⁸ A. DUDEK, *Lawirowanie. Ekipa Gierka wobec Kościoła katolickiego (1971–1978)*, „Więź” 1999, nr 7, s. 149.

¹²⁹ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Posiedzenia Egzekutywy, sygn. 301/IV/642, Sprawozdanie o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie województwa katowickiego za rok 1973, k. 33.

PZPR widziała także zagrożenie wpływu dywersyjnych ośrodków zachodnich oraz opozycji w kraju na Kościół katolicki, który – ze względu na swoją niezależność, bazę materialno-organizacyjną, kadrową, legalną formę działania oraz z uwagi na orientację polityczną dużej części hierarchii kościelnej – miał duże możliwości działania. Według partii siły te dostrzegały duże możliwości działania polskiego Kościoła oraz duże szanse wykorzystania go jako opozycji wobec partii i państwa. Władze traktowały działania opozycjonistów Leszka Kołakowskiego, Jacka Kuronia oraz Adama Michnika jako próbę wciągnięcia Kościoła do jawnej opozycji działań antysocjalistycznych. Zdaniem władz książka Michnika *Kościół, lewica, dialog* była jasną próbą ukazania wspólnych celów w razie udanego rozkładu systemu¹³⁰. Jednak to, na ile książka Michnika stanowiła próbę przekonania Kościoła do wspólnego działania, pozostaje dyskusyjne. Kontrowersyjne może być także to, czy treść książki była w stanie przekonać polski Kościół do wspólnego działania.

Jednym z ważnych aspektów rozpatrywania problemu stosunku Kościoła katolickiego do opozycji była kwestia obrony praw robotniczych. Biskup Bednorz oraz księża diecezjalni stawali w obronie interesów ludzi pracy, przeciwstawiali się pracy w godzinach nadliczbowych, w niedzielę i święta. Negatywnie oceniali także wprowadzenie systemu czterobrygadowego. Podkreślali pejoratywny wpływ tych działań na rodzinę, na stosunki społeczne i zdrowie górników. System czterobrygadowy zwiększał również zużywanie się maszyn oraz ich częstsze usterki, powodował większą wypadkowość na kopalni w wyniku częstego przemęczenia pracowników¹³¹. Biskup krytykował promowanie w pracy osób spoza środowiska katolickiego, uzależniając

¹³⁰ APKat., Komitet Wojewódzki PZPR w Katowicach, nr 1793, Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury, sygn. 313, Działalność antysocjalistyczna w Polsce z XII 1977 r., k. 493.

¹³¹ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Sprawozdanie z rozmowy biskupa katowickiego dra Herberta Bednorza z Przewodniczącym WRN w Katowicach Zdzisławem Grudniem dnia 23 V 1978 r., k. 325; A. KOŁEK, *Zagadnienia społeczne w kaznodziejstwie biskupa Herberta Bednorza*, [w:] *Ks. bp dr Herbert Bednorz. Działalność duszpasterska*, red. R. BROM, J. MALICKI, J. ŚLIWIŃSKI, Katowice 2007, s. 51–52; A. GRAJEWSKI, *Biskup katowicki Herbert Bednorz wobec władzy komunistycznej na Górnym Śląsku w latach 1967–1985. Zarys problematyki*, [w:] *Biskup Herbert Bednorz – życie i posługa czwartego biskupa katowickiego. W setną rocznicę urodzin biskupa Herberta Bednorza (1908–2008)*, red. I. CELARY, Katowice–Piekary 2008, s. 40; A. GRAJEWSKI, *Kościół na Górnym Śląsku...*, s. 139–145; R. RAK, *Charakterystyczne rysy duszpasterstwa biskupów katowickich (1922–1992)*, [w:] *Metropolia Katowicko-Górnośląska. Dziedzictwo przeszłości. Wyzwania wobec przyszłości*, red. W. ŚWIĄTKIEWICZ, J. WYCISŁO, Katowice 1994, s. 39; A. SUCHOŃ, *Stan etosu pracy górnika śląskiego w okresie rządów totalitarnych*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1992–1993, nr 25–26, s. 113–115.

awans od wyznawanej ideologii¹³². Podkreślanie tych wszystkich negatywnych aspektów polityki władz państwowych w listach pasterskich, pismach wysłanych do władz państwowych czy głoszonych kazaniach w różnych miejscach diecezji, a także w trakcie pielgrzymek piekarskich budziło świadomość wśród wykorzystywanego społeczeństwa, powodowało nastroje niechęci i oburzenia. Skutkowało także narastaniem niezadowolenia i chęci zmiany istniejącego porządku. Oczywiście, celem wystąpień duszpasterzy nie było wywołanie nastrojów rewolucyjnych i strajków. Chodziło o obronę godności człowieka, obronę praw pracownika i robotnika. Jednak w konsekwencji Kościół zdawał sobie sprawę, że „podgrzewanie” nastrojów prędzej czy później doprowadzi do wybuchu niezadowolenia i jego eskalacji w postaci strajków. Kościół widział także słabość systemu socjalistycznego i jego chylenie się ku upadkowi.

„Te kazania [w Piekarach Śląskich] zrobiły na mnie straszliwe wrażenie – wspomina Marek Szczepański, w latach siedemdziesiątych student socjologii w Katowicach – Biskup mówił, że nie wolno nakazywać ludziom pracy w niedzielę, że przepracowanie prowadzi do katastrof w kopalniach, że górnicy w hotelach robotniczych piją. Nikt tak wcześniej nie mówił. To budziło nie tylko robotników, ale i inteligencję. Dla mnie, studenta, który do Katowic przyjechał z Częstochowy, jego twarde, surowe słowa były jak rażenie pioruna. Czułem, że to ten człowiek ma rację, nie partyjni towarzysze”¹³³. Wiele osób dopiero pod wpływem słów wygłaszanych z ambony zdało sobie sprawę, w jakiej znaleźli się sytuacji i w jakiej niewiedzy żyli.

Warto podkreślić, że przedstawianie niezadowolenia społeczeństwa śląskiego było artykułowane w pismach do władz. Kościół z całą ostrością ostrzegał aparat partyjny przed niezadowoleniem. Księża parafialni w rozmowach z władzami przekazywali im odczucia społeczne. Między innymi ksiądz Eugeniusz Szczotok w trakcie wizyty w Wydziale do Spraw Wyznań w dniu 15 lutego 1977 roku ostrzegał władze: „Mogę panom szczerze powiedzieć, że w czasie wizyty kolędowej we wszystkich rodzinach górniczych (a w parafii mam ich około 50%) słyszałem totalne klęcie na pracę w niedzielę i święta”¹³⁴. Kwestia systemu czterobrygadowego była

¹³² A. KOLEK, *Zagadnienia społeczne...*, s. 51.

¹³³ A. KLICH, *Bez mitów...*, s. 147.

¹³⁴ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Ksiądz Eugeniusz Szczotok w Wydziale do Spraw Wyznań z dnia 15 II 1977 r., k. 237.

poruszana i krytykowana przez kler parafialny w trakcie spotkań z władzami przed pielgrzymką papieża do Polski w dniach 8–15 maja 1979 roku. Podjęli ten temat wówczas księża z Rudy Śląskiej, Tarnowskich Gór, Mysłowic, Rybnika i Wodzisławia Śląskiego.

Obrona praw ludzi pracy była także naczelnym tematem rozmów władz partyjnych i kościelnych w drugiej połowie lat siedemdziesiątych. Biskup w trakcie rozmowy z przewodniczącym WRN w Katowicach Zdzisławem Grudniem dnia 20 maja 1978 roku ostro zaatakował wprowadzenie systemu pracy w niedzielę i nadmierne wykorzystywanie górników: „Punktem centralnym rozmowy było omówienie sytuacji w górnictwie. Zaatakowałem frontalnie aktualnie trwającą i stale się pogarszającą sytuację na kopalniach. Mówiłem parę razy z silnym zaakcentowaniem o tragicznej sytuacji górników, którzy bardzo często w tygodniu muszą pracować w nadgodzinach i w prawie każdą niedzielę”¹³⁵. Biskup krytykował także stale prowadzoną za pośrednictwem TKKS ateizację: „Drugą sprawą, która się pojawiła w czasie całej rozmowy, to laicyzacja, prowadzona coraz intensywniej przez Towarzystwo Krzewienia Kultury Świeckiej. Pytałem dlaczego to Towarzystwo otrzymało rangę »wyższej użyteczności społecznej«, dlaczego popierają je związki zawodowe, masowe związki młodzieży, kobiet i F[ront] J[Jedności] N[arodu]?”¹³⁶.

Do jednego z pierwszych większych strajków w województwie katowickim doszło w niedzielę 18 czerwca 1978 roku w Jastrzębiu-Zdroju. Większość górników nie przyszła do pracy w kopalniach „Jastrzębie” oraz „Moszczenica” z powodu kolejnej niedzieli roboczej. Wśród innych powodów absencji wymieniano zbyt małą wypłatę oraz mecz w telewizji o mistrzostwo świata. W wyniku szyskan 41 osób zostało zwolnionych z pracy. W dniu 29 czerwca 1978 roku wyrzuceni z pracy górnicy przyszli na probostwo do księdza Bernarda Czerneckiego, który wystarał się u dyrekcji kopalni i władz politycznych o przywrócenie ich do pracy¹³⁷. Ksiądz Czernecki w kazaniu z dnia 9 czerwca 1978 roku starał się obudzić ducha górniczej solidarności, a na władzach

¹³⁵ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Sprawozdanie z rozmowy biskupa katowickiego dra Herberta Bednorza z Przewodniczącym WRN w Katowicach Zdzisławem Grudniem z dnia 23 V 1978 r., k. 325.

¹³⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Sprawozdanie z rozmowy biskupa katowickiego dra Herberta Bednorza z Przewodniczącym WRN w Katowicach Zdzisławem Grudniem z dnia 23 V 1978 r., k. 326.

¹³⁷ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Sprawozdanie z przebiegu wydarzeń w Jastrzębiu z powodu niezjechania górników do pracy w kopalni Jastrzębie i Moszczenica w niedzielę 18 VI 1978 r., k. 332–333.

wymusić ustępstwa. Porównywał sytuację Polski w 1978 roku do panującej pod okupacją nazistowską w okresie II wojny światowej: „Z wami postąpią podobnie. W domu odebrali ci ziemię. Potem zwербowano cię do kopalni. Dano ci prace i mieszkanie czy po to, by tobie łatwiej było żyć? Okazuje się, że po to, by zrobić z ciebie niewolnika i nad tobą panować. Bo tylko niewolnik musi pracować w niedziele i święta. Bo tylko niewolnik nie ma głosu, tylko niewolnik nie ma prawa, tylko za niewolnikiem nikt się nie ujmie. Nie jestem gołosłowny, gdyż się okazuje, że niektórzy górnicy zostali zwolnieni z pracy dlatego, że zdobyli się na odwagę, im nieśmiało to powiedzieli, że chcą mieć niedzielę wolną dla dzieci, dla żony, popatrzeć na słońce, na kwiaty posiane w ogródku. Dyrektor wypędził ich za bramę. Przykład ukazał, by inni nie mieli odwagi mówić, by wszystkim zamknąć usta. My to skądś znamy. Wiemy kto dla przykładu kopał i bił, usta gipsował i rozstrzeliwał, zakładał lokale i sklepy tylko dla Niemców”¹³⁸. Ostre w swej wymowie słowa księdza miały na celu obudzić górników, aby rozpoczęli walkę o swoje prawa, aby dążyli do zmian na lepsze. Z kolei dla władz było to jedno z wielu ostrzeżeń o pogarszającej się sytuacji gospodarczej i społecznej.

Wszyscy biskupi oraz dziekani diecezji katowickiej skierowali swoje pisma do I sekretarza KC PZPR w Warszawie Edwarda Gierka, w których krytykowali czterobrygadowy system pracy¹³⁹. Listy zostały wysłane 16 lutego 1977 roku¹⁴⁰ oraz 2 października 1978 roku¹⁴¹. Podkreślano pejoratywny wpływ tego systemu na pracę oraz życie górników. W związku z trudną sytuacją zawodową i społeczną księży obawiali się licznych wyjazdów na Zachód, przede wszystkim do RFN: na początku wyższego dozoru, a później także zwykłych pracowników. Duszpasterze podkreślali także dużą rolę Kościoła katolickiego i religii w życiu mas pracowniczych Śląska. Ich zdaniem to w dużej mierze dzięki Kościołowi ukształtowany został śląski etos pracy. Przede wszystkim księży bronili niedzieli jako dnia wolnego, umożliwiającego pracownikowi spełnienie obowiązków religijnych oraz regenerację sił fizycznych poprzez odpoczynek. Zabranie niedzieli jako dnia wolnego wpływało także negatywnie na życie rodzinne, na

¹³⁸ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Kazanie Bernarda Czerneckiego z dnia 9 VI 1978 r., k. 336.

¹³⁹ S. SKOTNICA, *Wiara i węgiel: Jastrzębie 1980–1981: działalność duszpasterska a polityczno-społeczne postawy robotników w Jastrzębiu-Zdroju w latach 1980–1981*, Katowice 1995, s. 13.

¹⁴⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, Czterobrygadowy system pracy w górnictwie 1980–1997, sygn. ARZ 2429, Pismo księży biskupów i dziekanów do Edwarda Gierka z dnia 16 II 1977 r., k. 1.

¹⁴¹ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo księży biskupów i dziekanów do Edwarda Gierka z dnia 2 X 1978 r., k. 340.

kształtowanie tradycji i wychowania dzieci. Zdaniem duchowieństwa: „Jest misją Kościoła bronić tego, co należy do podstawowych wartości religijnych i moralnych. Do nich należy także niedziela, jako dzień święty dla wszystkich katolików. Charakter niedzieli jako dnia świętego w ciągu tysiąca lat wzrósł w polską kulturę i polską obyczajowość i naruszenie tego jest nie tylko z góry narzuconym ateizowaniem społeczeństwa, ale również niszczeniem polskiego dobra kulturowego i obyczajowego, jest wnoszeniem elementu obcego w polską kulturę”¹⁴².

W dniu 10 października 1979 roku doszło do kolejnego spotkania biskupa Bednorza z wojewodą Zdzisławem Legomskim, w trakcie którego omawiana była trudna sytuacja gospodarcza i położenie ludności. Krytykowany był system czterobrygadowy oraz praca w niedzielę. Poruszono również sprawę wysokości nakładu „Gościa Niedzielnego”¹⁴³. Do podobnego spotkania doszło 2 maja 1980 roku, kiedy także system czterobrygadowy oraz praca w niedzielę były tematem pierwszorzędny¹⁴⁴.

W październiku 1979 roku księża parafialni zainicjowali akcję spotkań z dyrektorami kopalń w sprawie niedzielnej pracy górników. Dnia 9 października ksiądz Józef Skornia, proboszcz parafii Świętego Stanisława w Markłowicach, udał się do następujących kopalń: „Marcel”, „Borynia”, „Jankowice”, „1 Maja” oraz „Manifest Lipcowy”¹⁴⁵. Do Kopalni Węgla Kamiennego „Marcel” w Radlinie udał się 11 października ksiądz Roman Szekiel, proboszcz parafii pod wezwaniem Niepokalanego Serca Maryi w Głożynach. Z kolei ksiądz Kazimierz Hurski, proboszcz parafii pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Wodzisławiu Śląskim, odwiedził następujące kopalnie: „1 Maja”, „Jastrzębie”, „Moszczenica” oraz „Manifest Lipcowy”. Do kopalni „Marcel” 11 października przybył także ksiądz Alfred Włoka, proboszcz parafii pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Radlinie-Biertułtowach. Choć rozmowy takie nie miały szans powodzenia, bo nie

¹⁴² AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo księży biskupów i dziekanów do Edwarda Gierka z dnia 2 X 1978 r., k. 340.

¹⁴³ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół rozmowy między bp katowickim dr Herbertem Bednorzem i wojewodą katowickim mgr Legomskim z dnia 10 X 1979 r., k. 370.

¹⁴⁴ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół rozmowy biskupa Czesława Domina z Zdzisławem gorczycą z dnia 2 V 1980 r., k. 377.

¹⁴⁵ AAKat., Akta Rzeczowe, Czterobrygadowy system pracy w górnictwie 1980–1997, sygn. ARZ 2429, Pismo, k. 47–56; AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/4 t. 1, Informacje, k. 145–184.

mogły wpłynąć na zlikwidowanie niedzielnej pracy górników, to były wyraźnym sygnałem poparcia dla niezadowolonych pracowników oraz kolejnym naciskiem na władze. Zgodnie z przyjętą przez Kościół logiką wywieranie nacisków miało doprowadzić ostatecznie do uchylenia tego obowiązku.

W kwietniu 1980 roku biskup Bednorz oraz księży diecezji katowickiej wystosowali kolejne pismo do władz, prosząc o wolną niedzielę wtedy, kiedy dzieci górników miały przystępować do Pierwszej Komunii Świętej¹⁴⁶. Górnicy nie otrzymali wolnej niedzieli, co stało się między innymi przyczyną samobójstwa jednego z pracowników, który w 1980 roku wysadził się laską dynamitu¹⁴⁷.

Po latach I sekretarz KC PZPR Edward Gierek stwierdził, że wprowadzenie systemu czterobrygadowego było wielkim błędem: „Nie rozumieliśmy jednak wszystkich ubocznych skutków tego systemu. Przede wszystkim naruszał on tradycję niedzielного życia rodzinnego. Pod brzemieniem troski o gospodarcze efekty zagubiliśmy to, że niedziela jest nie tylko tradycyjnym dniem kościelnych obrzędów, ale i rodzinnych spotkań i uroczystości. Był to nasz błąd”¹⁴⁸.

W lutym 1977 roku ksiądz Damian Zimoń zgłosił się do biskupa Bednorza w sprawie wizyty funkcjonariuszy MO, którzy poinformowali proboszcza jednej z największych parafii katowickich – Mariackiej – o działalności antypaństwowej Kazimierza Świtonia. Opozycjonista zorganizował głódówkę w kościele garnizonowym w Katowicach, rozpowszechniał nielegalne druki w salkach kościoła Świętego Piotra i Pawła w Katowicach. Funkcjonariusze informowali księdza o tym, że Świtoń był wykorzystywany przez wrogie ośrodki¹⁴⁹. Odtąd jego działalność stała się kolejnym problemem w kwestii wzajemnych stosunków państwowo-kościelnych w regionie¹⁵⁰. Przysporzyła wiele pracy aparatowi partyjnemu oraz SB. Wprowadziła zamieszanie w aktywności Kościoła katolickiego. Świtoń uznawał się za wielkiego patriotę oraz katolika, dlatego liczył na poparcie ze strony kleru. Jednak duchowieństwo wraz z

¹⁴⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, Czterobrygadowy system pracy w górnictwie 1980–1997, sygn. ARZ 2429, Pismo z dnia 3 IV 1980 r., k. 72–75.

¹⁴⁷ AAKat., Akta Rzeczowe, Czterobrygadowy system pracy w górnictwie 1980–1997, sygn. ARZ 2429, Protokół z rozmowy przeprowadzonej w dniu 30 VIII 1980 r. między Przewodniczącym WRN w Katowicach Zdzisławem Grudniem a Bp katowickim Herbertem Bednorzem, k. 93.

¹⁴⁸ E. GIEREK, *Smak życia: pamiętniki*, Warszawa 1993, s. 128–129.

¹⁴⁹ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo księdza Damiana Zimonia do biskupa Herberta Bednorza z dnia 6 II 1978 r., k. 317.

¹⁵⁰ J. HOLZER, *Solidarność...*, s. 81–82; *W obronie godności i praw człowieka...*, s. 9.

biskupem Bednorzem starało się nie angażować w takie jawne działania polityczne. Kościół nigdy w sposób ostentacyjny nie poparł wystąpień Świtonia, ale z kolei dużą przesadą było oskarżanie biskupa Bednorza o porozumienie się z elitą partyjną w tej sprawie¹⁵¹. Zdaniem Świtonia biskup odrzucił współpracę z nim na rzecz pozwoleń na budowę kościołów czy innych ustępstw ze strony PZPR. Zajęcie innej postawy przez biskupa nie było jednak wówczas możliwe. Biskup lawirował pomiędzy poparciem dla władzy, a całkowitą krytyką jej poczynań. Celem posługi biskupiej było odnalezienie się Kościoła lokalnego w trudnej sytuacji politycznej, gospodarczej i społecznej, a tym sprawom Kościół poświęcał najwięcej uwagi. Opozycję polityczną utożsamiał z obroną praw ludzi pracy i delikatnym „podsycaniem” nastrojów antypartyjnych¹⁵².

Biskup Bednorz ewidentnie odizolował się od działalności politycznej Kazimierza Świtonia, odmawiając ogłoszenia z ambon kościelnych komunikatu o powstaniu w Katowicach punktu konsultacyjnego Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela. W tej kwestii Świton pisał do kapelana biskupa księdza Wiktora Skworca. Prosił także o spotkanie z biskupem Bednorzem. Biskup wyraził jednak swoje stanowisko w następujących słowach: „z tym trzeba skończyć bo nas posadzą”¹⁵³, nie tyle wynikających z jego obaw o posadę (był już więziony w latach pięćdziesiątych), ile świadczących o trosce o Kościół, księży i wiernych. Duchowny wprost obawiał się o los Kościoła na Śląsku, a przede wszystkim o misternie budowane relacje z katowickimi władzami PZPR. Kształtowane przez tyle lat stosunki z rządcami województwa można było łatwo zniszczyć, jednak ich odbudowa mogła nie być już tak prosta. A cel był jeden i biskup był dogłębnie o nim przekonany – zachowanie dobrej pozycji Kościoła, wiary ludu śląskiego, a w konsekwencji doprowadzenie do ich zbawienia. W 1977 roku nikt nie był w stanie przewidzieć, co stanie się w sierpniu 1980 roku, a tym bardziej co wydarzy się w 1989 roku. System socjalistyczny w Polsce i w ZSRR trzymał się dobrze, a przynajmniej nikt nie wieszczył upadku tego molocha. Dla wielu było to wręcz nieprawdopodobne. Analizowanie postawy biskupa Bednorza wobec opozycji politycznej w aspekcie wszystkich wydarzeń późniejszych jest błędne merytorycznie. Opozycja do 1980 roku była słaba i – co najważniejsze – niezorganizowana. Dlatego

¹⁵¹ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/19, t. 1, Informacja dot. zebrań dekanalnych w diecezji katowickiej, k. 142; A. KOLEK, *Zagadnienia społeczne...*, s. 52; www.switon.pl.

¹⁵² L. WAŁĘSA, *Droga do wolności: 1985–1990 decydujące lata*, Warszawa 1991, s. 9.

¹⁵³ AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/45/5, Informacja dot. aktualnych problemów wyznaniowych występujących na terenie woj. katowickiego z dnia 17 VIII 1977 r., k. 87 v.

nie ma się co dziwić zachowaniu przez biskupa rezerwy wobec poczynąń śląskiego opozycjonisty. O dystansie Kościoła wobec postępowania Kazimierza Świtonia świadczyło między innymi niewyrażenie zgody przez biskupa Bednorza na jego wystąpienie w trakcie pielgrzymki w Piekarach w maju 1978 roku¹⁵⁴. Zgoda biskupa byłaby jednoznacznym sygnałem dla władz, że hierarcha Kościoła popiera opozycję polityczną, a pielgrzymka piekarska zostałaby odczytana jako więc polityczny i poparcie dla samego Świtonia. Biskup obawiał się instrumentalizowania przez Świtonia roli Kościoła¹⁵⁵. Dokonany przez biskupa Bednorza wybór innych metod działania wobec władzy komunistycznej nie oznaczał mniejszej skuteczności i ważności tych działań¹⁵⁶.

Sprawa Świtonia wracała kilkakrotnie. Jego działania zawsze w jakimś stopniu wiązały się z Kościołem katolickim. Głośnym echem odbiło się jego aresztowanie w dniu 14 października 1978 roku w okolicach kościoła Świętego Piotra i Pawła w Katowicach. Zachowały się dwa różne opisy tego wydarzenia. Jeden oficjalny, sporządzony przez stronę państwową, drugi – przez świadków i samego aresztowanego. Według MO w trakcie patrolowania ulicy Mikołowskiej funkcjonariusze zauważyli mężczyznę, który na ich widok zaczął uciekać. Zgodnie z przepisami udali się za nim w celu wylegitymowania go i ustalenia, czy nie jest poszukiwanym przestępcą. Po zatrzymaniu doszło do bójki pomiędzy milicjantami a zatrzymanym, który bił, kopał i wyzywał funkcjonariuszy. W wyniku tego starcia dwóch milicjantów przebywało na tygodniowym zwolnieniu lekarskim. Napastnik został zatrzymany i odwieziony na najbliższy posterunek MO. Po wylegitymowaniu okazało się, że był to Kazimierz Świton¹⁵⁷. Tak brzmiał opis służb porządkowych. Zdaniem świadka, Edwarda

¹⁵⁴ AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawa Obiektowa „Piekary 78”, sygn. IPN Ka 030/207, Wyciąg z notatki, k. 75.

¹⁵⁵ A. DZIUROK, „W matni” – kontakty księdza Wiktora Skworca ze Służbą Bezpieczeństwa, [w:] „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” nr 1/6/2008, s. 198.

¹⁵⁶ Potwierdzenie innej formy oporu wobec systemu komunistycznego, jaki został wybrany przez biskupa Bednorza, można odnaleźć w piśmie kanclerza kurii archidiecezjalnej w Katowicach Józefa Pawliczka z dnia 6 czerwca 2006 roku do Kazimierza Świtonia: „Prawda jest, że śp. Bp Herbert Bednorz w latach 70. i 80. Wybierał inne, aniżeli Pan, metody oporu wobec totalitarnej władzy komunistycznej. [...] Nie zmienia to jednak faktu, że bp Herbert Bednorz przez cały okres swej działalności, jako Biskup Katowicki, walczył o przestrzeganie praw człowieka oraz zabiegał o poszanowanie godności ludzi pracy. Dość przypomnieć Jego wieloletnie zmagania o wolną od pracy niedzielę oraz przeciwko czterobrygadowemu systemowi pracy, a także wsparcie jakiego udzielił NSZZ Solidarność na Górnym Śląsku”, [w:] www.switon.pl.

¹⁵⁷ AAKat., Akta Rzeczowe, Sprawy personalne, ataki, inwigilacje, dyskusje, sądy osób duchownych i świeckich na terenie Kurii 1960–1987, sygn. ARZ 1674, Pismo Komendanta KW MO Caderra, k. 96–97.

Lipińskiego, członka Komitetu Obrony Robotników, Świtoń wychodząc razem z żoną z kościoła, został zaatakowany przez czterech funkcjonariuszy w cywilu i wywleczony poza teren plebanii. Tam przy pomocy dwóch umundurowanych członków MO został dotkliwie pobity do nieprzytomności. Następnie zaciągnięto go do samochodu i zawieziono do komendy¹⁵⁸. Najprawdopodobniej Świtoń z jakiś bliżej nieznanych powodów został zatrzymany przez MO, a w trakcie zatrzymania stawiał czynny opór. Nie da się jednak ustalić faktycznych przyczyn zatrzymania. Z pewnością opozycjonista był obserwowany przez SB i być może jego zachowanie pod kościołem wzbudziło zainteresowanie służb.

Biskup Bednorz faktycznie nie włączył się w jawną działalność publiczną i polityczną, jednak wyraźnie stawał po stronie ludzi wierzących i ich praw. Przeciwwstawiał się użyciu siły na terenie kościelnym i nie życzył sobie kolejnych takich sytuacji. Jednocześnie bronił osób aresztowanych w takich sytuacjach, a także osób, które były świadkami takowych zajęć: „Jestem przekonany, że Pan Pułkownik zechce położyć kres tego rodzaju incydentom – pisał do KW MO w Katowicach – wprowadzających w tok nabożeństwa niepożądane akcenty wywołujące niepokój w społeczeństwie. Nie mieszam się w tło polityczne tej sprawy. Z tym nie mam nic wspólnego, ale poczuwam się do obowiązku postulowania, by takiej sprawy nigdy nie załatwiano łącznie z nabożeństwami odprawianymi w kościele”¹⁵⁹. Przytoczone słowa określają postawę kleru wobec opozycji politycznej i walki o demokratyzację Polski. Kler miał nie angażować się jawnie po stronie opozycji, mimo że ta była bliższa ideologicznie Kościołowi. O takim stanowisku Kościoła decydowały przede wszystkim słabość opozycji i możliwość ściągnięcia represji na sam Kościół. Zadaniem kleru w nowej sytuacji, jaka zapanowała w drugiej połowie lat siedemdziesiątych, miała być obrona praw Kościoła i wierzących.

Kolejny raz stało się głośno w województwie katowickim o Kazimierzu Świtoni u za sprawą podjętej przez niego głódówki w bazylice w Piekarach Śląskich. Przyczyną jej rozpoczęcia była decyzja o niewpuszczeniu papieża Jana Pawła II do Piekar. Świtoń przystąpił do głódówki 17 maja 1979 roku i kontynuował ją do 27 maja.

¹⁵⁸ AAKat., Akta Rzeczowe, Sprawy personalne, ataki, inwigilacje, dyskusje, sądy osób duchownych i świeckich na terenie Kurii 1960–1987, sygn. ARZ 1674, Pismo Edwarda Lipińskiego z KOR-u, k. 104.

¹⁵⁹ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Pismo biskupa Herberta Bednorza do KWMO w Katowicach ws. zajęć ze Świtoniem, k. 351.

Przez cały okres uczestnik głódówki był pilnowany przez funkcjonariuszy SB. W dniu 19 maja służby planowały aresztowanie Świtonia, czemu jednak sprzeciwiał się ostro Kościół katolicki, ponieważ do akcji musiałoby dojść na terenie świątyni. W dniu 21 maja do Świtonia dołączył student Zdzisław Bradel. Głódówka została przerwana bez osiągnięcia celu, ponieważ obaj protestujący obawiali się całkowitego odwołania przyjazdu papieża do Polski. W trakcie trwania głódówki SB rozpowszechniała kompromitujące informacje na temat organizatora protestu, który oskarżany był o pasożytnictwo społeczne, o chorobę psychiczną¹⁶⁰. Świtoń rozpoczynając głódówkę, wystosował pismo do ludności Śląska, w którym przedstawił przyczynę podjęcia strajku oraz swoje żądania: „Do ludu Śląska i Zagłębia! Oświadczam, że od dnia 17 maja rozpocząłem głódówkę w Bazylice Matki Bożej Piekarskiej, na znak protestu przeciwko niedopuszczeniu Jana Pawła II do wiernych Śląska i Zagłębia. Kardynał Karol Wojtyła, będąc Metropolitą Krakowskim, każdego roku uczestniczył w pielgrzymce robotników Śląska i Zagłębia do Piekar. Papież Jan Paweł II przyjeżdżając do Polski, chciał również odwiedzić Piekary, ale władze uniemożliwiły Mu spotkanie z nami. Decyzje te, lud Śląska i Zagłębia uważa za dyskryminującą. Zwracam się do Was, Bracia i Siostry z gorącą prośbą o pomoc, w walce o naszą wspólną sprawę. Wysyłajcie przedstawicieli swoich zakładów pracy i parafii do władz, z żądaniem wyrażenia zgody na wizytę Jana Pawła II papieża robotników w Piekarach Śląskich. Jeżeli to nie pomoże – strajkiem, zachowajcie postawę godną chrześcijanina – nie dajcie się sprowokować do żadnych awantur... Mamy prawo żądać – a żądamy bardzo niewiele – Jesteśmy pełnoprawnymi obywatelami, a nie tylko siłą roboczą! Szczęść Boże”¹⁶¹.

Przełomem były dopiero sierpniowe strajki na Wybrzeżu w 1980 roku, które zaowocowały burzliwymi wydarzeniami także w województwie katowickim. W nocy z

¹⁶⁰ AAKat., Akta Rzeczowe, Sprawy personalne, ataki, inwigilacje, dyskusje, sądy osób duchownych i świeckich na terenie Kurii 1960–1987, sygn. ARZ 1674, Sprawozdanie, k. 108–122; Informacja dotycząca przebiegu pielgrzymki Jana Pawła II, zachowań społecznych i działań władz, opracowana w Wydziale Administracyjnym KC PZPR dnia 10 czerwca 1979 r., [w:] *Wizyta Jana Pawła II...*, s. 255; AIPNKat., WUSW w Katowicach, sygn. IPN Ka 085/19, t. 1, Informacja dot. stanu porządku i bezpieczeństwa publicznego w wojew. katowickim za okres 21–29.05.1979 r., k. K. 115; AIPNKat., WUSW w Katowicach, Sprawa Obiektowa „Piekary 79”, sygn. IPN Ka 030/208, Plan zabezpieczenia operacyjnego – sprawy krypt. „Emisariusz” oraz towarzyszących mu osób na terenie obiektu sakralnego w Piekarach Śląskich, k. 20; K. BANAŚ, *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa wobec pielgrzymek stanowych do Piekar Śląskich (1947–1989)*, Katowice 2013, s. 286–290.

¹⁶¹ AAKat., Akta Rzeczowe, Sprawy personalne, ataki, inwigilacje, dyskusje, sądy osób duchownych i świeckich na terenie Kurii 1960–1987, sygn. ARZ 1674, Odezwa Kazimierza Świtonia, k. 123.

28/29 sierpnia wybuchł strajk na kopalni „Manifest Lipcowy” w Jastrzębiu Zdroju¹⁶². W następnych dniach strajk rozpoczął się w innych jastrzębskich kopalniach, a także w innych zakładach, zwłaszcza na terenie ROW. Pewien wpływ, trudny jednak do precyzyjnego uchwycenia, na wybuch strajków w Jastrzębiu miała ogólnodiecezjalna pielgrzymka kapłanów poświęcona budowie kościołów i kwestii robotniczej, która odbyła się dnia 28 sierpnia w kościele pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Jastrzębiu-Zdroju¹⁶³. W dniach 2–3 września strajki ogarnęły resztę województwa katowickiego. Stanęły kopalnie w Katowicach, Piekarach Śląskich, Rudzie Śląskiej, Bytomiu i Zabrze¹⁶⁴. W kopalni „Manifest Lipcowy” w dniu 30 sierpnia ukonstytuował się Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, którego przewodniczącym został Jarosław Sienkiewicz. Wśród wielu stawianych postulatów znalazły się także te, które związane były z działalnością Kościoła katolickiego. Głównym żądaniem było wprowadzenie wolnych sobót i niedziel. Lokalnie wysuwano żądania budowy nowych kościołów, powrotu wizerunków i figur Świętej Barbary, patronki górników do kopalnianych cechowni. Strajkujący byli przede wszystkim prostymi górnikami, toteż nie posiadali ani umiejętności, ani wiedzy koniecznej do prowadzenia negocjacji z władzami. W przeciwieństwie do Wybrzeża, gdzie wsparcia strajkującym udzielili intelektualiści i prawnicy, na Śląsku ta grupa nie była w stanie zaangażować się w szersze działania opozycyjne. Niewątpliwie wynikało to także ze skutków wieloletniej propagandy komunistycznej i zniewolenia tych grup przez aparat PZPR. Stąd w wydarzeniach tych znaczną rolę odegrał Kościół katolicki. Górnicy z Jastrzębia sami zwrócili się o pomoc do proboszcza Bernarda Czerneckiego z parafii pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła. W dniu 1 września 1980 roku proboszcza odwiedził także pierwszy zastępca wojewody Zdzisław Gorczyca, który prosił księdza o pomoc w nakłonieniu MKS do rozmów z władzami. Kościół na Górnym Śląsku poprzez głoszenie kazań i apeli z ambony wpływał na temperowanie nastrojów społecznych. Księża zachęcali do rozwagi i ostrzegali przed grozącymi prowokacjami¹⁶⁵.

¹⁶² Obecnie kopalnia „Zofiówka”.

¹⁶³ S. SKOTNICA, *Wiara i węgiel...*, s. 16.

¹⁶⁴ A. GRAJEWSKI, *Kościół na Górnym Śląsku...*, s. 145.

¹⁶⁵ S. SKOTNICA, *Wiara i węgiel...*, s. 17–21; J. HOLZER, *Solidarność...*, s. 102; *W obronie...*, s. 9; S. SKOTNICA, *Działalność duszpasterska a polityczno-społeczne postawy robotników Jastrzębiu-Zdroju w latach 1980–1981*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1992–1993, nr 25–26, s. 127.

Podczas strajków stałym elementem było odprawianie mszy świętych na terenach zakładów przemysłowych. Pierwsza taka msza odbyła się 31 sierpnia na terenie kopalni „Manifest Lipcowy”. Mszę odprawił ksiądz proboszcz Emil Dyrda z parafii pod wezwaniem Świętej Katarzyny. Msze takie odprawiano do zakończenia strajków w dniu 3 września na terenie prawie wszystkich kopalń. Wyjątek stanowiła kopalnia „Jastrzębie”, na której nie odbyły się msze, ponieważ w składzie komitetu strajkowego znaleźli się zdeklarowani ateści, którzy nie wyrazili na to zgody¹⁶⁶. Księża spełniali także inne posługi, takie jak spowiedź czy rozdawanie komunii świętej. Na kopalni „Borynia” swoją posługę duszpasterską wypełniał ksiądz Antoni Stych, wikariusz w parafii pod wezwaniem Świętej Katarzyny w Jastrzębiu Zdroju. Masowo rozdawane były różańce, obrazki święte i krzyże. Kościół świadczył także pomoc materialną i żywnościową dla strajkujących oraz ich rodzin, które pozostały w domu. Górnicy gromadzili się rano i wieczorem na wspólnej modlitwie, śpiewano pieśni i hymny religijne oraz odmawiano wspólnie różaniec. We mszach biernie uczestniczyła także dyrekcja kopalń. Dnia 3 września po odczytaniu wynegocjowanych postulatów odprawiona została msza święta dziękczynna na terenie kopalni „Borynia”, po której zebrano pieniądze na będący w budowie kościół Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Jastrzębiu Zdroju oraz na figurę Świętej Barbary¹⁶⁷. Wśród wynegocjowanych postulatów znalazł się punkt dotyczący wolnych sobót i niedziel. Choć wśród postulatów nie było bezpośrednio mowy o Kościele, to jednak dotyczyły one także tej instytucji¹⁶⁸. Górnicy żądali powrotu do cechowni obrazów Świętej Barbary¹⁶⁹. Domagali się budowy nowych kościołów, na przykład w Niewiadomiu, o co upominali się strajkujący w kopalni „Rydułtowy Ruch II” (dawnej kopalni „Ignacy”)¹⁷⁰.

¹⁶⁶ S. SKOTNICA, *Działalność duszpasterska...*, s. 128.

¹⁶⁷ S. KANIA, *Zatrzymać kontrofensywę...*, s. 153; S. SKOTNICA, *Wiara i węgiel...*, s. 22–28; *W obronie...*, s. 10–11; A. GRAJEWSKI, H. WUTTKE, *Górnice rekolekcje w Jastrzębiu*, „Gość Niedzielny”, 19 X 1980, nr 42, s. 4–5; H. WUTTKE, *Tylko Solidarność*, „Gość Niedzielny”, 19 X 1980, nr 41, s. 5; A. GRAJEWSKI, *Kościół na Górnym Śląsku...*, s. 142–146.

¹⁶⁸ S. SKOTNICA, *Wiara i węgiel...*, s. 75; TENŻE, *Działalność duszpasterska...*, s. 126.

¹⁶⁹ Archiwum Dekanatu Pszów [dalej: ADPsz.], Dekanalne akcje duszpasterskie od 25 XI 1988, Sprawozdanie z przebiegu rozmów przeprowadzonych z księżmi proboszczami dekanatu pszowskiego po zakończeniu strajku górniczego w ROW-ie, [np].

¹⁷⁰ ADPsz., Dekanat sprawy różne, Postulaty górników kop. Rydułtowy – ruch II [dawna „Ignacy”] w Niewiadomiu podczas strajku, który miał miejsce w dniach 2–3 września 1980 r., [np]; ADPsz., Dekanalne akcje duszpasterskie od 25 XI 1988, Sprawozdanie z przebiegu rozmów przeprowadzonych z księżmi proboszczami dekanatu pszowskiego po zakończeniu strajku górniczego w ROW-ie, [np].

Z kolei w trakcie mszy świętej w kopalni „Rydułtowy” w dniu 3 września 1980 roku zebrane zostały ofiary na budujący się kościół w Rydułtowach-Orłowcu¹⁷¹.

W trakcie trwania strajków sierpniowych, w dniu 30 sierpnia 1980 roku doszło do spotkania Zdzisława Grudnia z biskupem Bednorzem. Omawiano wówczas kwestię strajków, a także systemu czterobrygadowego oraz pracy w niedzielę¹⁷².

W dniu 7 września 1980 roku w „Gościu Niedzielnym” zostało opublikowane rozporządzenie biskupa katowickiego, które jasno określiło, jakie stanowisko zajął Kościół oraz po której stronie stanął: „Trwające od szeregu tygodni niepokoje społeczne w naszym kraju i wzrastające w związku z tym napięcia, również na naszym terenie wymagają od Kościoła i duszpasterzy określenia własnej postawy wobec tych wydarzeń. Kościół nie podjudza i nie przyczynia się do zwiększania napięć, niemniej staje zawsze po stronie tych, którzy mają prawo do upominania się o sprawiedliwość i poszanowanie swojej godności”¹⁷³.

Do ostatniego spotkania Grudnia i Bednorza, które można zaliczyć do kończących ważny etap stosunków państwo – Kościół w województwie katowickim, doszło 13 września 1980 roku. Rozmowa – bardzo wymowna – stała się swego rodzaju podsumowaniem dziesięciu trudnych lat. Dla Zdzisława Grudnia było to także w ogóle ostatnie spotkanie ze stroną kościelną, gdyż swoją funkcję I sekretarza KW PZPR w Katowicach pełnił do 19 września 1980 roku. Natomiast dla biskupa Bednorza prowadzone wówczas rozmowy oznaczały raczej początek nowej, innej, lecz wcale nie łatwiejszej drogi. Oczywiście, tematem naczelnym były ostatnie wydarzenia – strajki i porozumienia, które zmieniały sytuację w Polsce. Biskup Bednorz za najważniejsze problemy uznał pracę w niedzielę i system czterobrygadowy, które w wyniku wydarzeń sierpnia 1980 roku zostały zlikwidowane: „Pan Przewodniczący [Zdzisław Grudzień] stwierdził, iż odtąd niedziela będzie dniem wolnym od pracy. Wydał już nakaz likwidacji systemu czterobrygadowego, w którym obowiązywała, przymusowa praca w

¹⁷¹ Archiwum Parafii p.w. św. Jerzego w Rydułtowach, Kronika parafii 1976–1986 r. [np]; ADPsz., Dekanat sprawy różne, Sprawozdanie, [np]; ADPsz., Dekanalne akcje duszpasterskie od 25 XI 1988, Sprawozdanie z przebiegu rozmów przeprowadzonych z księżmi proboszczami dekanatu pszowskiego po zakończeniu strajku górniczego w ROW-ie, [np]; *Kopalnia Węgla Kamiennego „Rydułtowy”. Dwieście lat górnictwa węglowego w Rydułtowach i Niewiadomiu (1792–1992)*, red. H. ROLA, Katowice 1992, s. 173; A. MATUSZCZYK-KOTULSKA, *Rydułtowy. Zarys dziejów*, Rydułtowy 1997, s. 380.

¹⁷² AAKat., Akta Rzeczowe, Czterobrygadowy system pracy w górnictwie 1980–1997, sygn. ARZ 2429, Protokół z rozmowy przeprowadzonej w dniu 30 VIII 1980 r. między Przewodniczącym WRN w Katowicach Zdzisławem Grudniem a Bp katowickim Herbertem Bednorzem, k. 92–94.

¹⁷³ H. BEDNORZ, *Rozporządzenie biskupa katowickiego*, „Gość Niedzielný”, 7 IX 1980, nr 36, s. 1.

niedziele. Za to mu dziękowałem najbardziej, gdyż to będzie miało najbardziej pozytywne znaczenie dla całego Śląska”¹⁷⁴. Po latach starań biskup Bednorz miał się więc z czego cieszyć. Zaczynały się nowe czasy, inne, ale nie mniej trudne i skomplikowane od poprzednich.

Biskup Herbert Bednorz był bardzo zadowolony z przemian, jakie zaszły w roku 1980. Twierdził, że dużym sukcesem było wywalczenie większości postulatów społecznych, jakie przez całe lata siedemdziesiąte stawiał w trakcie swojej posługi biskupiej. Wprowadzone zostały wolne niedziele, zniesiony został system czterobrygadowy oraz zaczęły powstawać kaplice w szpitalach. Duże znaczenie miało także to, że w trakcie strajków sierpniowych nie doszło do krwawych starć, co świadczyło o dojrzałości robotników¹⁷⁵. W trakcie strajków księża byli zapraszani do odprawiania mszy świętych na terenie zakładów, co według biskupa było świadectwem żywotności wiary na Śląsku: „O czym to wszystko świadczy? O tym, że pracowity nasz robotnik pozostał w gruncie rzeczy głęboko religijny, związał się na nowo z Kościołem i wierzy Kościołowi bardziej niż kiedykolwiek przedtem. Trzydzieści kilka lat systematycznie zaplanowanej ateizacji nic tu nie zmieniło. Tak pozostanie i w przyszłości, zwłaszcza gdy wszyscy robotnicy mocno będą się łączyć ze swoją rodziną katolicką i z kościołem parafialnym. Do tego ich serdecznie zapraszam i zachęcam”¹⁷⁶.

Walka Kościoła katolickiego z PZPR w Katowicach o prawa ludzi pracy była świadomym wkładem duchowieństwa w proces stopniowej destrukcji systemu komunistycznego PRL. Tym bardziej wydawało się to możliwe po wyborze na papieża Karola Wojtyły, kiedy polski Kościół i społeczeństwo otrzymały wsparcie i nadzieję na lepsze jutro.

¹⁷⁴ AAKat., Akta Rzeczowe, Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały 1971–1985, sygn. ARZ 00647, Protokół z rozmowy przeprowadzonej w dniu 13 IX 1980 r. między Przewodniczącym WRN w Katowicach p. Z. Grudniem a bp katowickim dr H. Bednorzem, k. 386; H. BEDNORZ, *Niedziela wolna od pracy*, „Gość Niedzielny”, 28 IX 1980, nr 39, s. 1.

¹⁷⁵ AAKat., Akta Rzeczowe, Listy pasterskie, sygn. ARZ 00178, List pasterski z 30 I 1981 r., k. 205–208.

¹⁷⁶ AAKat., Akta Rzeczowe, Listy pasterskie, sygn. ARZ 00178, List pasterski z 30 I 1981 r., k. 207.

Zakończenie

„Był to objaw nieuchronnej klęski sztucznej, odgórnie tworzonej kultury. Miał powstać nowy, wspaniały świat, a okazał się pustynią. Wszędzie nastawał taki moment, że zniechęcenie, odrzucenie, obojętność, wódka – wszystko przekształcało się w bunt. Był to bunt o wartości, o sacrum, o wszystko, co człowiekowi do życia niezbędne, tylko niewyartykułowane, nieuświadomione. Można by go śmiało nazwać rewolucją kulturalną”¹. Tak o upadku systemu komunistycznego pisał Jacek Kuroń. Także plany władz PZPR zmierzające do zbudowania laickiej rzeczywistości okazały się nierealne.

Mimo głośnych zapowiedzi nowych władz PZPR po grudniu 1970 roku polityka wobec Kościoła katolickiego w PRL w porównaniu z okresami poprzednimi nie uległa zmianie. Kilka ustępstw i gestów ze strony partyjnej, takich jak pewne ograniczenie stosowanych środków administracyjnego nacisku czy likwidacja obowiązku prowadzenia przez parafie ksiąg inwentarzowej lub umorzenie części długów, służyło pozyskaniu Kościoła oraz uspokojeniu nastrojów społecznych. Strona państwowa nie miała zamiaru wprowadzać zmian w zakresie polityki wyznaniowej – sloganowa „normalizacja” była fikcją. Jak wynika z analizy postaw I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, który nieoficjalnie uznawany był też za architekta ówczesnej polityki wyznaniowej, jego plan poprawy warunków bytowych ludności oraz sytuacji gospodarczej kraju okazał się ściśle związany z walką przeciwko religii. W wyniku polepszenia sytuacji materialnej społeczeństwa oraz postaw konsumpcyjnych zniknąć miały – wzorem państw zachodnich – poglądy idealistyczne. Zabiegi laicyzacyjne planowano w szeroko pojętej kulturze oraz oświacie, czemu służyła reforma z 1973 roku. Władze dążyły przede wszystkim do budowy nowej świeckiej kultury. Nadal podejmowano więc działania zmierzające do likwidacji Kościoła, między innymi utrudniano wydawanie zezwoleń na budowę nowych świątyń, zwalczano ruch pielgrzymkowy, mnożono problemów wydawnictwom katolickim.

W Katowicach najważniejszymi postaciami, które narzucały ton wzajemnym stosunkom państwo – Kościół katolicki, byli I sekretarz KW PZPR w Katowicach Zdzisław Grudzień oraz biskup Herbert Bednorz. Biskup bronił Kościoła, jego praw, ale zarazem starał się nie narażać zbytnio władzom państwowym. Był realistą. Zdawał

¹ J. KUROŃ, *Wiara i wino: do i od komunizmu*, Warszawa 1995, s. 80.

sobie sprawę z tego, w jakim systemie żyje, dlatego starał się ułożyć wzajemne stosunki tak, aby uzyskać jak największe ustępstwa władz dla Kościoła, a w zamian jak najmniej stracić. Z kolei I sekretarz był twardym ateistą oraz zdecydowanym wrogiem Bednorza, co jednak do końca nie utrudniało wspólnych relacji.

Podkreślenia wymaga także ślaska specyfika stosunków państwo – Kościół katolicki w latach siedemdziesiątych. Ich architektem był biskup Bednorz. Dzięki postawie wyczekującej oraz umiejętnemu manewrowaniu w kontaktach z władzami politycznymi niejednokrotnie był on w stanie układać wzajemne relacje zgodnie ze swoimi zamierzeniami. Dzięki temu uzyskał znaczne ustępstwa władz politycznych w różnych dziedzinach, między innymi w budownictwie sakralnym czy ruchu pielgrzymkowym. Osiągnięcia biskupa Bednorza należy oceniać także w kontekście ich ważności dla władz politycznych województwa katowickiego, gdzie skupiony był przemysł ciężki i gdzie mieszkała większość klasy robotniczej. Wszystkie te cechy określały specyfikę stosunków państwo – Kościół w województwie katowickim na tle całego kraju.

Z kolei biskup częstochowski Stefan Bareła był traktowany przez władze PZPR w Katowicach bardzo instrumentalnie i lekceważąco. Nigdy żądania obu największych kurii leżących na terenie województwa – katowickiej i częstochowskiej – nie były rozpatrywane jednakowo. Biskup Bednorz był zawsze lepiej traktowany przez wojewódzką instancję partyjną, a w związku z tym otrzymywał dużo więcej koncesji. Biskup częstochowski zdawał sobie z tego sprawę i głośno przeciwko temu protestował. Mimo to dla władz katowickich nigdy nie był równorzędnym partnerem. Większą uwagę KW PZPR przywiązywał jedynie do kwestii pielgrzymek przybywających do Częstochowy. Zainteresował się również ogłoszonym przez Barełę ostrym w tonie listem dotyczącym budownictwa sakralnego w 1972 roku, który tak naprawdę był głosem rozpaczy biskupa i próbą sygnalizacji potrzeb diecezji częstochowskiej, co jednak w obliczu ostrej reakcji władz politycznych i SB nie poskutkowało zmianą polityki władz wobec Kościoła w Częstochowie.

W dekadzie lat siedemdziesiątych największy problem stanowiło budownictwo sakralne. W tym zakresie w obliczu szybkiej industrializacji i urbanizacji regionu znacznie wzrosły potrzeby Kościoła. Władze zaraz po grudniu 1970 roku deklarowały brak zmian w polityce wydawania zezwoleń budowlanych – Kościół nie miał co liczyć na ich powiększenie. Władze w tym zakresie podjęły grę z Kościołem. Próbowaly

manipulować stroną kościelną. Przed wydaniem zezwolenia wraz z SB zbierały informacje o każdym miejscu, co służyło do udzielenia zgody tam, gdzie najmniej szkodziła ona zamierzeniom partii, a minimalnie służyła Kościołowi. Pierwsze liczniejsze zezwolenia zostały wydane w 1973 roku. Miało to związek z próbą wyciszenia strony kościelnej w obliczu wprowadzanej reformy oświaty. Od tego momentu władze nie potrafiły się już jednak wycofać z wydawania nowych, corocznych zezwoleń na nowe świątynie. Wraz z pogarszaniem się sytuacji gospodarczej i politycznej w kraju skłonne były iść na kolejne ustępstwa. Warto podkreślić, że dzięki staraniom biskupa Bednorza udało się w latach siedemdziesiątych uzyskać pozwolenia na budowę nowych kościołów w najważniejszych z punktu widzenia potrzeb duszpasterskich miejscach, do których duchowny ten zaliczał: Osiedle Tysiąclecia w Katowicach, Jastrzębie Zdrój, Tychy oraz Rudę Śląską-Halembę. Zarazem jednak władze polityczne z całą ostrością zwalczały nielegalne budownictwo, będące odpowiedzią Kościoła na brak wydawanych zezwoleń.

Podkreślić należy także działania PZPR w Katowicach zmierzające do laicyzacji oraz upowszechniania ideologii komunistycznej. Partia prowadziła zakrojoną na szeroką skalę akcję upowszechniania ateistycznej kultury oraz świeckiej obrzędowości. Sprzeciwiała się działaniom duszpasterstwa akademickiego, ruchu oazowego, obejmowaniu przez duchownych opieką duszpasterską dzieci i młodzieży w trakcie kolonii letnich, mieszkańców hoteli robotniczych, internatów i pacjentów w szpitalach. Władze dbały o prawomyślność publikacji katolickich oraz utrudniały wydawanie czasopism o charakterze religijnym.

Prowadząc działania laicyzacyjne, władze w Katowicach najwięcej uwagi poświęcały dzieciom i młodzieży. Za wszelką cenę dążono do wychowania przyszłych obywateli w duchu ideałów komunistycznych. Utrudniano zatem nauczanie katechezy w punktach katechetycznych. Ale najważniejszym posunięciem władz w tej dziedzinie było wprowadzenie w 1973 roku reformy oświaty. Dzięki niej powstały szkoły zbiorcze, znacznie komplikujące możliwości katechizowania dzieci oraz ograniczające prawo rodziców do ich wychowywania. W obliczu oporu duchownych oraz społeczeństwa reforma została złagodzona, ale nie zaniechano całkowicie jej wprowadzenia.

W województwie katowickim, podobnie jak w całej Polsce, przeciwko duchownym skierowane były także działania SB. Funkcjonariusze pomagali partii w

posunięciach antykościelnych. „Bezpieka” pozyskiwała materiały zarówno za pośrednictwem tajnych współpracowników pochodzących ze środowiska duchownych oraz świeckich związanych z Kościołem, jak i za pomocą techniki operacyjnej. Działania te miały na celu wsparcie przedsięwzięć PZPR oraz wyprzedzanie planowanych przez Kościół uroczystości.

Nacisk władz skierowany był także przeciwko ruchowi pielgrzymkowemu. Dążono przede wszystkim do ograniczenia frekwencji na pielgrzymkach. Działania te stały w sprzeczności z zamierzeniami biskupa Bednorza, który dużą uwagę przykładął do rozwoju sanktuariów, nie tylko tych głównych, ale przede wszystkim lokalnych, takich jak Pszów czy Turza Śląska. Duże implikacje spowodowały także dwa taktyczne pociągnięcia władz, a mianowicie próba odznaczenia duchownych orderami oraz wprowadzenie zmian do Konstytucji PRL, czemu sprzeciwił się biskup Bednorz.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych prowadzoną przez PZPR politykę wyznaniową skomplikował wybór kardynała Karola Wojtyły na papieża. Władze znalazły się w nieoczekiwanej sytuacji, która pogorszyła się wraz z decyzją o pierwszej pielgrzymce nowego papieża do ziemi ojczystej. W Katowicach doszło do wybuchu kolejnego ostrego spięcia na linii państwo – Kościół, kiedy władze nie wyraziły zgody na przyjazd papieża do Piekar Śląskich w czerwcu 1979 roku. Decyzja ta spowodowała ostre perturbacje wśród śląskiego Kościoła oraz wiernych.

W końcówce dekady lat siedemdziesiątych jednym z najważniejszych aspektów było powstanie opozycji politycznej, stosunku do niej Kościoła oraz wpływu na wzajemne stosunki z władzami państwowymi. Architektem polityki kurii wobec opozycji politycznej w województwie katowickim był niewątpliwie biskup Herbert Bednorz. To jego wizja obrony praw robotniczych, wpływająca nie tylko z wiedzy, ale również z doświadczenia, ukształtowała stosunek duchowieństwa do działań antypaństwowych. Biskup nie zamierzał angażować się w jawną działalność opozycyjną, a tym bardziej nie planował jawnego jej poparcia. Stąd wynikała jego postawa wobec lokalnego opozycjonisty Kazimierza Świtonia. Biskup wybrał inne metody działania. Był realistą. Zdawał sobie sprawę z sytuacji, w jakiej znalazła się Polska. Miał swoją wizję drogi, jaką należało kroczyć w celu wyzwolenia człowieka. Wybrał inne metody, ale przede wszystkim inne pojmowanie wolności i praw człowieka. Nie wykluczał możliwości istnienia wolności człowieka w państwie totalitarnym, choć nigdy nie zaakceptował tego systemu. Nie wykluczał także pomocy

represjonowanym i uciskanym oraz strajkującym w okresie sierpnia 1980 roku. Poparł protestujących. Udzielił im swojego wsparcia. Pośredniczył nawet w rozmowach z władzami.

W województwie katowickim Kościół – w wyniku żądań stawianych władzy przez górników – uzyskał określone ustępstwa, między innymi zwiększono liczbę zezwoleń na budownictwo sakralne, wyrażono zgodę na powrót wizerunków i figur Świętej Barbary na teren kopalń, gwarantowano wolne od pracy niedziele.

W latach 1970–1980 nadal trwała walka katowickiej PZPR z Kościołem o wpływy w społeczeństwie, któremu – mimo formalnie obowiązującej w państwie doktryny o wolności wyznania i sumienia – narzucane były idee i poglądy filozofii marksistowskiej, zakładające ateizm i laicyzację wszystkich dziedzin życia społecznego. Choć niektóre poczynania władz, takie jak usuwanie religii ze szkół, były zgodne z zasadą rozdziału Kościoła od państwa, to większość działań podejmowanych przez stronę państwową wobec Kościoła, także w województwie katowickim, miała charakter niezgodny z obowiązującym w Polsce prawem. Pomimo tego – wbrew oczekiwaniom władz – Kościół katolicki wszedł w kolejną peerelowską dekadę silniejszy i aktywniejszy.

Wykaz wykorzystanych źródeł i literatury

I. Archiwalia

1. Archiwum Akt Nowych w Warszawie

- Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
- Ministerstwo Oświaty i Wychowania
- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych
- Urząd do Spraw Wyznań w Warszawie

2. Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach

- Akta Lokalne: Czernica Parafia NMP Królowej Polski; Lyski Parafia Świętej Małgorzaty; Nieboczowy Parafia Świętego Józefa Robotnika; Pogrzebień Parafia Świętego Bartłomieja Apostoła; Żory Parafia Świętych Filipa i Jakuba
- Akta Rzeczowe: Antykościelne wydawnictwa, audycje radiowe, pornografia 1955–1984; Budowa Wyższego Seminarium Duchownego. Katowice; Budownictwo kościołów diecezji; Caritas. Duszpasterstwo dobroczynności; Czterobrygadowy system pracy w górnictwie 1980–1997; Dekret o obsadzaniu stanowisk kościelnych 1953–1984; Duszpasterstwo Akademików 1947–1987; Duszpasterstwo szpitali służby zdrowia 1924–1990; Dyskryminacja 1966–1983; Kolonie letnie i zimowiska (1949–1993); Komisja Episkopatu ds. budownictwa kościołów 1972–1988; Listy Pasterskie i przemówienia Episkopatu Polski; Listy Pasterskie ks. bpa Ordynariusza; Listy pasterskie; Ogólny stosunek Kościoła a Państwo 1947–1977; Ogólny stosunek Kościoła a Państwo 1978–1986; Pielgrzymka. Piekary; Pielgrzymki mężczyzn do Piekar Śląskich od 1968 do 1973 roku; I i II Pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski; Protesty w-s pielgrzymki Jana Pawła II do Piekar;

Protokoły rozmów z władzami. Korespondencja. Memoriały; Rok Święty, Rok Święty materiały, Dzieło Pomocników Maryi, Dzieło Pomocników Maryi – materiały, „Sacrosong 71”, Inteligencja; Ruch oazowy 1977–1990; Sprawy personalne, ataki, inwigilacje, dyskusje, sądy osób duchownych i świeckich na terenie Kurii 1960–1987; Sympozjum piosenki religijnej „Sacrosong” 1968-1986; Walka ze światopoglądem chrześcijańskim – laicyzacja – ateizm 1969–1972; Walka z nauczaniem katolickim 1949; Zagadnienia polityczne 1968–1991

3. Archiwum Archidiecezji Częstochowskiej im. ks. Walentego Patykiewicza w Częstochowie –

- Korespondencja z władzami państwowymi 1970–1973, t. IV
- Korespondencja z władzami państwowymi 1974–1976, t. V

4. Archiwum Dekanatu Pszów

- Dekanalne akcje duszpasterskie od 25 XI 1988
- Dekanat sprawy różne
- Krzyżkowice
- Protokoły zebrań dekanalnych i konwentów
- Pszów
- Rydułtowy

5. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach

WUSW w Katowicach:

- Akta śledztwa: Skroboł Anzelm
- Budownictwo kościelne 1978–1980
- Czernecki Bernard
- Informacje Sekcji Wydziałowych 1975 r.
- Kwestionariusz Ewidencji Senior
- Meldunki KW MO w sprawie kleru
- Podleski Czesław

- Skrobol Anzelm
- Sprawa Obiektowa: „Piekary 73”; „Piekary 74”; krypt. „Piekary 75”; „Piekary 77”; Piekary 78”; „Piekary 79”; „Piekary 80”; „Pielgrzym”; „Potop”
- Sprawa Operacyjnego Rozpracowania krypt. „Budowlańcy”
- Sprawy kleru
- Sprawy wyznaniowe od 1971 roku
- Sprawy wyznaniowe – rozmowy, wizyty, komentarze: sygn. IPN Ka: 010/49 t. 1; 010/49 t. 3; 010/49 t. 7; 010/49 t. 9; 019/2; 085/2 t. 2; 085/3 t. 3; 085/4 t. 1; 085/5; 085/18 t. 3; 085/ 19 t. 1; 085/39; 085/45; 085/45/5; 085/55
- Teczka personalna ps. „Franek”
- Teczka pracy T.W. „Dąbrowski”
- Teczka Pracy T.W. ps. „Jurek”
- Teczka pracy T.W. ps. „Longines”
- TEOK Szczotok Eugeniusz
- T.W. „Dąbrowski”
- Zimoń Damian

6. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie

- Biskup Herbert Bednorz

7. Archiwum Kurii Diecezjalnej Bielsko-Żywieckiej w Bielsku-Białej

- Bielsko-Aleksandrowice, Budowy
- Bielsko-Aleksandrowice, Ogólne

8. Archiwum Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu

- Parafia św. Andrzeja Boboli w Sosnowcu

9. Archiwum Państwowe w Katowicach

- Komitet Wojewódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Katowicach:
 - Plenarne Posiedzenia KW
 - Posiedzenia Egzekutywy
 - Posiedzenia Sekretariatu
 - Wydział Administracyjny

Wydział Nauki

Wydział Nauki i Oświaty

Wydział Nauki, Oświaty i Kultury

Wydział Propagandy i Oświaty

Wydział Propagandy, Oświaty i Kultury

Urząd Wojewódzki Śląski

- Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach:

Urząd Spraw Wewnętrznych

Wydział Kultury

Wydział Organizacyjno-Prawny

- Urząd Wojewódzki w Katowicach, Wydział do Spraw Wyznań:

Komitet Wojewódzki PPR w Katowicach:

Okólniki, uchwały KC PPR 1945, 1948

Wydział Propagandy

Komitet Miejski PZPR w Wodzisławiu Śląskim

lata 1949–1989

10. Archiwum Państwowe w Katowicach. Oddział w Cieszynie

- Akta Gminy Pszów

11. Archiwum Państwowe w Katowicach. Oddział w Raciborzu

- Powiatowa Rada Narodowa w Rybniku w latach 1945–1950
- Starostwo Powiatowe w Rybniku 1945–1950

12. Archiwum Parafii p.w. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Czernicy

- *Kronika parafii Czernica*, oprac. J. FOJCIK

13. Archiwum Parafii p.w. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Pszowie

- Kronika Parafii Pszów 1978–2010

14. Archiwum Parafii p.w. Niepokalanego Serca Maryi w Kokoszycach

- Kronika 1
- Kronika 2 od 1969–1978

- MUSIOŁ L., *Kronika* [brak miejsca i roku wydania]

15. Archiwum Parafii pw. Opatrzności Bożej w Gaszowicach

- Kronika parafii Gaszowice 1945–2000

16. Archiwum Parafii p.w. św. Jerzego w Rydułtowach

- KAPOŁKA J., *Dekanat pszowski*, Pszów 1984 [mps]
- *Kronika Parafii 1976–1986* [rkps]

17. Archiwum Parafii p.w. św. Józefa Robotnika w Nieboczowach

- Kronika I
- Kronika II

18. Archiwum Parafii p.w. św. Mikołaja w Pstrążnej

- Kronika Parafii św. Mikołaja w Pstrążnej

19. Archiwum Polskiej Akademii Nauk Oddział w Katowicach

- Jan Zaremba, nr III.14
- Ludwik Musioł, nr III.27

II. Dokumenty opublikowane

Chronik des Pfarr- und Wallfahrtsorten Pschow im Kreise Rybnik in preussisch Oberschlesien: nebst einem Anhang: Chronik der nach Pschowodjungirten Parochie Rydułtau, bearbeitet und hrsg. von P. SKWARA, A. WOLLCZYK, Rybnik 1861.

„Dziennik Ustaw” 1949, Nr 45; 1975, Nr 16.

FRISZKE A., *PRL wobec Kościoła: akta Urzędu do Spraw Wyznań 1970–1978*, Warszawa 2010.

Historia miasta Żory na Górnym Śląsku. Z dokumentów i akt urzędowych, oprac. A. WELTZEL, Żory 1888

Instrukcje, wytyczne, okólniki dyrektor Departamentu V MBP dotyczące działań przeciwko Kościołowi katolickiemu w latach 1945–1953, wybór i oprac. A. DZIUROK, J. MARECKI, F. MUSIAŁ, Kraków–Katowice 2012

Jan Paweł II w Polsce 2–10 VI 1979, 16–23 VI 1983, 8–14 VI 1987. Przemówienia i homilie, Warszawa 1991.

KAPOLKA J., *Dekanat pszowski*, Pszów 1984 [oprac. M. SOBECZKO w 2009 roku].

Kościół katolicki o konstytucji 1947–1991, oprac. M.T. STASZEWSKI, Warszawa 1991.

KOWOL K., *Kronika Pszowa i Rydułtów 107 lat należących do parafii pszowskiej oraz opis kopalni „Anna”, której stuletni jubileusz przypada na rok 1943*, Katowice 1939.

Kronika czyli historyczna wiadomość o Pszowie farnem i pątnem miejscu w Rybnickim w pruskiem Górnem Szlązku ułożona i napisana przez Księdza Pawła Skwarę Fararza pszowskiego i Rydułtowskiego i Księdza Augustyna Wołczyk kapelana z dodatkiem kroniki o Rydułtowskiej ku Pszowu połączonej Parafii, Rybnik 1862.

Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974, Paryż 1975.

Listy Pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975–1981, Paryż 1988.

MARKS K., ENGELS F., LENIN W., *O religii. Wybór*, Warszawa 1984.

Metody pracy operacyjnej Aparatu Bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945–1989, red. A. DZIUROK, Warszawa 2004.

„Monitor Polski” 1973, Nr 14, 18.

Mówię do Was Szczęść Boże! Kardynał Karol Wojtyła – Ojciec Święty Jan Paweł II w Piekarach Śląskich, red. B. SOBAŃSKA, Katowice 1993.

Plany pracy Departamentu IV MSW na lata 1972–1979, wybór i oprac. M. BIEŁASZKO, A.K. PIEKARSKA, P. TOMASIK, C. WILANOWSKI, Warszawa 2007.

„*Postanowiono załatwić odmownie...*” *Budownictwo sakralne w diecezji częstochowskiej (1957–1989). Wybór dokumentów*, wstęp, wybór i oprac. A. SZNAJDER A., Ks. W.P. Włazlak, Katowice–Częstochowa–Rzeszów 2008.

RAINA P., *Arcybiskup Dąbrowski – rozmowy watykańskie*, Warszawa 2001.

RAINA P., *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 1: *Lata 1945–1959*, Poznań 1994.

RAINA P., *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 2: *Lata 1960–1974*, Poznań 1995.

RAINA P., *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. 3: *Lata 1975–1989*, Poznań–Pelplin 1996.

RAINA P., *Rozmowy z władzami PRL. Arcybiskup Dąbrowski w służbie Kościoła i narodu*, t. 1: *1970–1981*, Warszawa 1995.

RAINA P., *Wizyty Apostolskie Jana Pawła II w Polsce. Rozmowy przygotowawcze Watykan – PRL – Episkopat*, Warszawa 1997.

Represje wobec duchowieństwa górnośląskiego w latach 1939–1956 w dokumentach, red. K. BANAS, A. DZIUROK, Katowice 2003.

Ruch pielgrzymkowy na Jasną Górę 1945–1989. Wybór dokumentów, red. ks. W.P. WLAŻLAK, A. SZNAJDER, Katowice 2009.

Statut Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Ze zmianami i uzupełnieniami uchwalonymi przez VI Zjazd PZPR w grudniu 1971 r., Łódź 1972.

Tajne dokumenty. Państwo – Kościół 1960–1980, Londyn 1996.

Wiara modlitwa i życie w Kościele katowickim. Uchwały I synodu diecezji katowickiej, red. B. WOŹNICA, Katowice–Rzym 1976.

Wizyta Jana Pawła II w Polsce 1979: dokumenty KC PZPR i MSW, oprac. A. FRISZKE, M. ZAREMBA, Warszawa 2005.

III. Wspomnienia opublikowane

GIEREK E., *Smak życia. Pamiętniki*, Warszawa 1993.

JARUZELSKI W., *Pod prąd. Refleksje rocznicowe*, Warszawa 2005.

JARUZELSKI W., *Stan wojenny dlaczego*, Warszawa 1992.

KANIA S., *Zatrzymać kontrofensywę*, Warszawa 1991.

KAŁOL K., *Spowiedź pogromcy kościoła*, Olsztyn 1994.

KUROŃ J., *Wiara i wino. Do i od komunizmu*, Warszawa 1995.

ROLICKI J., *Edward Gierek. Przerwana dekada, wywiad rzeka*, Warszawa 1990.

ROLIŃSKI B., *Piotr Jaroszewicz. Przerywam milczenie... 1939–1989*, Warszawa 1991.

SZLACHCIC F., *Gorzki smak władzy – wspomnienia*, Warszawa 1990.

TEJCHMA J., *Kulisy dymisji. Z dziejów ministra kultury 1974–1977*, Kraków 1991.

TORAŃSKA T., *Byli*, Warszawa 2006.

WAŁĘSA L., *Droga do wolności. 1985–1990 decydujące lata*, Warszawa 1991.

WAŁĘSA L., *Droga nadziei*, Kraków 1990.

IV. Zebrane relacje

Wywiad przeprowadzony 1 III 2011 r. przez autora z księdzem arcybiskupem Damianem Zimoniem [rkps w posiadaniu autora, kopia w Archiwum Zakładu Historii Najnowszej po 1945 roku Uniwersytetu Śląskiego].

Wywiad przeprowadzony 9 XI 2013 r. przez autora z księdzem Janem Szewczykiem [rkps w posiadaniu autora, kopia w Archiwum Zakładu Historii Najnowszej po 1945 roku Uniwersytetu Śląskiego].

V. Prasa

„Gość Niedzielny” 1978–1980

„Tygodnik Powszechny. Katolickie Pismo Społeczno-Kulturalne” 1979

„Wiadomości Diecezjalne. Organ Urzędowy Kurii Diecezjalnej w Katowicach” 1975

VI. Opracowania

ADAMIAK R., PALKA M., *Represje wobec katechizacji w diecezji katowickiej w latach 1945–1989*, Katowice 2012.

Aparat bezpieczeństwa wobec kurii biskupich w Polsce, red. A. DZIUROK, Warszawa 2009.

BANAŚ K., *Komunistyczny aparat bezpieczeństwa wobec pielgrzymek stanowych do Piekar Śląskich (1947–1989)*, Katowice 2013.

BEDNARSKI D., *Bractwa pobożne, stowarzyszenia i ruchy kościelne w diecezji katowickiej (1945–1989)*, Katowice 2011.

BEDNORZ H., *Wojenna ucieczka*, „Z tej ziemi. Śląski kalendarz katolicki na rok 1989”, Katowice 1989.

Bielsko-Biała. Monografia miasta. Bielsko-Biała w latach 1918–2009, t. 4, red. I. PANIC, red. naukowa R. KACZMAREK, Bielsko-Biała 2010.

Biskup Herbert Bednorz – życie i posługa czwartego biskupa katowickiego. W setną rocznicę urodzin biskupa Herberta Bednorza (1908–2008), red. I CELARY, Katowice–Piekary 2008.

BRODAŁA M., LISIECKA A., RUZIKOWSKI T., *Przebudować człowieka. Komunistyczne wysiłki zmiany mentalności*, Warszawa 2001.

CHMIELOWIEC P., *Fenomen Tokarczuka*, „Gość Niedzielny”, 10 VIII 2008, nr 28, dodatek „Przez morze czerwone. Kościół w Polsce pod rządami komunistów. Budowanie kościołów w PRL”.

CIMAŁA B., *Żory. Zarys dziejów*, Żory 1997.

CIMAŁA B., DELOWICZ J., PORWOŁ P., *Żory. Zarys dziejów. Wypisy*, Żory 1994.

Częstochowa. Dzieje miasta i klasztoru jasnogórskiego. Dzieje miasta i klasztoru po 1945 roku, t. 4, Częstochowa 2007.

DOMINICZAK H., *Organy Bezpieczeństwa PRL wobec Kościoła katolickiego w latach 1944–1989*, Warszawa 2000.

DOMOSŁAWSKI A., *Chrystus bez karabinu*, Warszawa 1999.

DUDEK A., *Lawirowanie. Ekipa Gierka wobec Kościoła katolickiego (1971–1978)*, „Więź” 1999, nr 7.

DUDEK A., *O działaniach antykościelnych władz PRL w latach 1958–1966*, „Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS” 1994, nr 1.

DUDEK A., *Państwo i Kościół w Polsce 1945–1970*, Kraków 1995.

DUDEK A., *Problem budownictwa sakralnego w stosunkach państwa z Kościołem rzymskokatolickim w Polsce w latach 1957–1970*, „Dzieje Najnowsze” 1995, nr 1.

DUDEK A., *Ślady PeeReLu. Ludzie, wydarzenia, mechanizmy*, Kraków 2005.

DUDEK A., GRYZ R., *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003.

DUDEK A., ZBLEWSKI Z., *Utopia nad Wisłą. Historia PeereLu*, Warszawa 2008.

Dziel i rządź. O polityce wobec kościołów protestanckich w PRL z Ryszardem Michalakiem rozmawia Barbara Polak, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2004, nr 3.

DZIUROK A., *Kruchtoizacja. Polityka władz partyjno-państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1956 w województwie śląskim / katowickim*, Katowice 2012.

DZIUROK A., „*W matni*” – kontakty księdza Wiktora Skworca ze Służbą Bezpieczeństwa, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2008, nr 1/6.

DZIUROK A., *Z frontu walki o „rząd dusz”. Komuniści wobec Kościoła katolickiego w województwie śląskim / katowickim w latach 1945–1956*, „CZASYPIŚMO o Historii Górnego Śląska” 2012, nr 2.

EISLER J., *Grudzień 1970. Geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 2000.

EISLER J., „*Kler nie zaostrza sytuacji*”. *Grudzień 1970 w dokumentach Departamentu IV MSW*, „Więź” 2001, nr 7.

FERTACZ S., MIROSZEWSKI K., *Marzec 1968 roku w województwie katowickim*, Katowice 2009.

FITYCH T., *Służba wojskowa alumnów w PRL*, „Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS” 1994, nr 1.

FRISZKE A., *Polska Gierka*, Warszawa 1995.

Fundament systemu zniewolenia. Z działalności wojewódzkich struktur Urzędu Bezpieczeństwa w Katowicach 1945–1956, wstęp i red. A. DZIUROK, A. DZIUBA. Katowice 2009.

GODLEWSKI J.F., *Obywatel a religia: wolność sumienia w PRL*, Warszawa 1977.

GRAJEWSKI A., *Kompleks Judasza. Kościół zraniony. Chrześcijananie w Europie Środkowo-Wschodniej między oporem a kolaboracją*, Poznań 1999.

GRAJEWSKI A., *Kościół na Górnym Śląsku wobec powstania NSZZ „Solidarność”*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994–1995, nr 27–28.

GRAJEWSKI A., *Oskarżony ks. Franciszek Blachnicki*, „Więź” 2001, nr 5.

GRAJEWSKI A., *Wygnanie. Diecezja katowicka w czasach stalinowskich*, Katowice 2002.

GRYZ R., *„Na masowe budownictwo sakralne nie pójdziemy” Ekipa Gierka wobec budowy katolickich świątyń (1970–1980)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 1.

GRYZ R., *Pozwolić czy nie? Władze PRL wobec budownictwa katolickich obiektów sakralnych w latach 1971–1980*, Kielce 2007.

GRZELAK E., *U podstaw polityki wyznaniowej*, Warszawa 1980.

GRZELAK E., *Z problematyki stosunku państwa do Kościoła*, Warszawa 1993.

GÓRECKI J., *Pielgrzymki na Górnym Śląsku w latach 1869–1914*, Katowice 1994.

GÓRECKI J., *Z wdzięcznością i błaganiem u Matki Bożej Piekarskiej. Studium historyczno-pastoralne pielgrzymowania do Piekar Śląskich*, Katowice 2008.

Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka kultura europejskiego regionu, red. J. BAHLCKE, D. GAWRECKI, R. KACZMAREK, Gliwice 2011.

HOLZER J., *Solidarność 1980–1981. Geneza i historia*, Paryż 1984.

J.Z., *W sprawie podstępnego uwolnienia Obrazu Nawiedzenia Matki Bożej Częstochowskiej w dniu 13 czerwca 1972 roku w świetle akt służby bezpieczeństwa*, „Studia Claromontana” 2007, nr 25.

Kadra bezpieki 1945–1990. Obsada stanowisk kierowniczych aparatu bezpieczeństwa w województwach śląskim / katowickim, bielskim i częstochowskim, wstęp i red. W. DUBIAŃSKI, A. DZIUBA, A. DZIUROK, Katowice 2009.

KARWOT Z., *Psów. Kult Matki Boskiej (1723–1921)*, Marklowice 2001.

KIEDOS J., OLSZAR H., *Losy gmachu Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1982, nr 15.

KLICH A., *Bez mitów. Portrety ze Śląska*, Racibórz 2007.

KLICH-KLUCZEWSKA B., *Przez dziurkę od klucza. Życie prywatne w Krakowie (1945–1989)*, Warszawa 2005.

KŁACZKOW J., *Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce w latach 1945–1975*, Toruń 2010.

KŁAKUS M., *Parafia pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła w Jastrzębiu-Zdroju w latach 1974–1980. Budowa kościoła i tworzenie parafii*, Katowice 2006.

KŁAKUS M., *Represje wobec duchowieństwa diecezji katowickiej w Polsce Ludowej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2009, nr 42.

KOLEK A., *Problematyka społeczno-religijna w kaznodziejstwie biskupa Herberta Bednorza (1967–1989)*, Katowice 2002.

Kopalnia Węgla Kamiennego „Rydułtowy”. Dwieście lat górnictwa węglowego w Rydułtowach i Niewiadomiu (1792–1992), red. H. ROLA, Katowice 1992.

KOSSAK-SZCZUCKA Z., *Požoga. Wspomnienia z Wołynia 1917–1919*, Katowice–Cieszyn 1990.

Kościół i kultura niezależna, red. B. TRACZ, Katowice 2011.

KOWALIK J., *Polityka władz PRL wobec zakonów*, „Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS” 1994, nr 1.

KRAJCZOK J., *Opowieść o pięknej ziemi i niezwykłych ludziach*, Rybnik 2008.

KRĘTOSZ J., *Wychowanie młodzieży w programie PZPR*, „Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS” 1994, nr 1.

Ks. bpdr Herbert Bednorz. *Działalność duszpasterska*, red. R. BROM, J. MALICKI, J. ŚLIWIOK, Katowice 2007.

Ksiądz dr Franciszek Blachnicki *wychowawca młodzieży polskiej. Materiały posesyjne*, Katowice 2003.

KULA M., *Religiopodobny komunizm*, Kraków 2003.

LECOMTE B., *Prawda zawsze zwycięży. Jak Papież pokonał komunizm*, Warszawa 1997.

Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989, t. 1, red. J. MYZOR, Warszawa 2002.

LUTYŃSKI K., *Rozdział Kościoła od państwa w Polsce Ludowej*, „Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS” 1994, nr 1.

MAJKA J., *Kościół w Polsce po drugiej wojnie światowej. Zewnętrzne i wewnętrzne uwarunkowania jego działalności*, „Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS” 1994, nr 1.

MAREK Ł., *„Dręczenie pod pozorem prawa”. Państwo wobec Kościoła na terenie województwa katowickiego 1956–1970*, „CZASYPISMO o Historii Górnego Śląska” 2012, nr 2.

MAREK Ł., *Edmund Perek (1927–1992) zastępca naczelnika Wydziału IV KW MO/WUSW w Katowicach*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2006, nr 2/4.

MAREK L., *„Kler to nasz wróg”. Polityka władz państwowych wobec Kościoła katolickiego na terenie województwa katowickiego w latach 1956–1970*, Katowice 2009.

MAREK Ł., *Zwalczanie „klerykalizmu” w wśród członków Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej województwa katowickiego po Październiku '56*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2008, nr 1/6.

MAŚLIKOWSKI S., *Ruch pielgrzymkowy na Jasną Górę 1945–1989 w świetle dokumentów kurii metropolitarnej w Częstochowie i Służby Bezpieczeństwa*, „Studia Claromontana” 2011, nr 29.

MATUSZCZYK-KOTULSKA A., *Pszów. Sanktuarium nadziei*, Pszów 2006.

MATUSZCZYK-KOTULSKA A., *Rydułtowy. Zarys dziejów*, Rydułtowy 1997.

Metropolia Katowicko-Górnośląska. Dziedzictwo przeszłości. Wyzwania wobec przyszłości, red. W. ŚWIĄTKIEWICZ, J. WYCISŁO, Katowice 1994.

MICEWSKI A., *Kościół – Państwo 1945–1989*, Rzeszów 1994.

MICHNIK A., *Kościół, lewica, dialog*, Warszawa 1998.

MIELAŃCZYK M., *Przy ołtarzu niebieskiej pocieszycielki. Kształtowanie sanktuarium maryjnego wokół cudownego wizerunku Matki Boskiej w Pszowie*, Pszów 2010.

Milenium czy Tysiąclecie, red. B. NOSZCZAK, Warszawa 2006.

MUSIOŁ L., *Monografia historyczna Pszowa oraz zarys historyczny gminy i parafii Krzyżkowice*, Pszów 1998.

MYSŁEK W., *Socjalizm i katolicyzm. Polskie spotkanie dialogu*, Warszawa 1978.

MYSZOR J., *Historia diecezji katowickiej*, Katowice 1999.

MYSZOR J., *Kościół na Górnym Śląsku. Od diecezji wrocławskiej do archidiecezji katowickiej*, Katowice 2008.

MYSZOR J., *Moralny aspekt agentury*, „Gość Niedzielny”, 13 IX 2009, nr 28, dodatek „Przez morze czerwone. Kościół w Polsce pod rządami komunistów. Agentura w Kościele”.

MYSZOR J., *Sylwetka polityczna biskupa Stanisława Adamskiego w latach 1945–1952*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994–1995, nr 27–28.

MYSZOR J., *Wznoszenie z ruin*, „Gość Niedzielny”, 10 VIII 2008, nr 28, dodatek „Przez morze czerwone. Kościół w Polsce pod rządami komunistów. Budowanie kościołów w PRL”.

MYSZOR J., *Życie i działalność ks. bp. Herberta Bednorza (1908–1989). Szkic biograficzny*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1989, nr 22.

Nim będzie zapomniana. Szkice o kulturze PRL-u, red. S. BEDNAREK, Wrocław 1997.

NOSZCZAK B., *Polityka państwa wobec Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w okresie internowania prymasa Stefana Wyszyńskiego 1953–1956*, Warszawa 2008.

NOWIŃSKI G., *Śląska Fatima w papieskiej koronie*, Kraków 2005.

NOWIŃSKI G., *Turza, śląska Fatima*, Bytom 1996.

Oblicza marca 1968, red. K. ROKICKI, S. STĘPIEŃ, Warszawa 2004.

PALION A., *Ekumeniczny wymiar posługi biskupiej Herberta Bednorza*, Katowice 2011.

PAWLICKA K., *Polityka władz wobec Kościoła katolickiego (grudzień 1970–październik 1978)*, Warszawa 2004.

PIÓRO T., *Alumni pod bronią (1959–1980)*, „Więź” 1997, nr 1.

Problematyka granic w refleksji społeczno-humanistycznej, red.. M. KORNACKA, G. LIBOR, M. SZPOCZEK-SALO, Katowice 2012.

Propaganda antykościelna w Polsce w latach 1945–1978, red. S. DĄBROWSKI, B. ROGOWSKA, Wrocław 2001.

„Przewodnia siła Narodu”. Z dziejów partii komunistycznej na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim 1945–1990, red. T. KURPIERZ, Katowice 2010.

PUCHAŁA S., *Duszpasterstwo akademickie w diecezji katowickiej w latach 1947–1992*, Katowice 2007.

PUCHAŁA S., *Rozwój Duszpasterstwa Akademickiego w diecezji katowickiej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994–1995, nr 27–28.

PZPR jako machina władzy, red. D. STOLA, K. PERSAK, Warszawa 2012.

RAWSKA R., „Nielegalne kolonie”. *Władze PRL wobec ruchu oazowego (do roku 1980)*, „Więź” 1997, nr 1.

Represje wobec duchowieństwa Kościołów chrześcijańskich w okresie stalinowskim w państwach byłego bloku wschodniego, red. J. MYSOR, A. DZIUROK, Katowice 2004.

Represje wobec Kościoła katolickiego na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie 1945–1989, red. S.A. BOGACZEWICZ, S. KRZYŻANOWSKA, Wrocław 2004.

Represje wobec osób duchownych i konsekrowanych w PRL w latach 1944–1989, red. A. GRZEŚKOWIAK, Lublin 2004.

Represje wobec żeńskich zgromadzeń zakonnych w PRL. Zagadnienia wybrane, red. J. MYSOR, A. DZIUROK, Katowice 2012.

Rok 1945 w województwie śląsko-dąbrowskim, red. A. TOPOL, Katowice 2004.

ROLICKI J., *Edward Gierek: życie i narodziny legendy*, Warszawa 2002.

ROSTKOWSKI M.A., *Kościół wobec procesu laicyzacji szkolnictwa Polsce Ludowej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1997, nr 30.

SASANKA P., *Czerwiec 1976. Geneza – przebieg – konsekwencje*, Warszawa 2006.

SKIBIŃSKI P., *Skala współpracy*, „Gość Niedzielny”, 13 IX 2009, nr 28, dodatek „Przez morze czerwone. Kościół w Polsce pod rządami komunistów. Agentura w Kościele”.

SKOTNICA S., *Działalność duszpasterska a polityczno-społeczne postawy robotników Jastrzębiego Zdroju w latach 1980–1981*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1992–1993, nr 25-26, s. 121–147.

SKOTNICA S., *Wiara i węgiel. Jastrzębie 1980–1981. Działalność duszpasterska a polityczno-społeczne postawy robotników w Jastrzębie-Zdroju w latach 1980–1981*, Katowice 1995.

SKWORC W., *Budownictwo kościołów w diecezji katowickiej w latach 1945–1989*, Katowice 1996.

SKWORC W., *Miały być miasta bez Boga*, „Gość Niedzielny”, 10 VIII 2008, nr 28, dodatek „Przez morze czerwone. Kościół w Polsce pod rządami komunistów. Budowanie kościołów w PRL”.

SMOLORZ M., *Cysorz (wspomnienia kamerdynera)*, Katowice 1991.

SOBECZKO M., *Historia parafii p.w. Matki Boskiej Uzdrawienia Chorych w Rydułtowach-Orłowcu w latach 1976–2009*, [praca licencjacka, Uniwersytet Śląski, Rybnik 2009].

SOBECZKO M., *Kościół, człowiek, praca. Postawa biskupa Herberta Bednorza wobec najważniejszych spraw diecezji katowickiej*, [artykuł w druku].

SOBECZKO M., *Miejsce dekanatu pszowskiego w diecezji katowickiej w latach 1924–2004*, Katowice 2012.

SOBECZKO M., *Miejsce Dekanatu pszowskiego w Diecezji śląskiej w latach 1924–2004*, [praca magisterska, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Katowice 2011].

Spółczesność – Państwo – Kościół (1945–2000). Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej Szczecin, 15–16 VI 2000 r., red. A. KAWECKI, K. KOWALCZYK, A. KUBAJ, Szczecin 2000.

Stalinizm i rok 1956 na Górnym Śląsku, red. A. DZIUROK, B. LINEK, K. TARKA, Katowice–Opole–Kraków 2007.

Stosunki państwo – Kościół w Polsce 1944–2010. Studia i materiały, red. R. ŁATKA, Kraków 2013.

STOURTON E., *Prawda absolutna. Kościół katolicki we współczesnym świecie. Od drugiego Soboru Watykańskiego po pontyfikat Jana Pawła II*, Wrocław 2002.

Studia z dziejów ziemi rybnicko-wodzisławskiej w latach 1945–1989, [w:] „Zeszyty Rybnickie”, z. 12, red. A. DZIUROK, B. KLOCH, Rybnik 2011.

SUCHOŃ A., *Stan etosu pracy górnika śląskiego w okresie rządów totalitarnych*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1992–1993, nr 25–26.

SWASTEK J., *Laicyzacja życia publicznego jako program oświaty i kultury w PRL*, „Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS” 1994, nr 1.

SZNAJDER A., *Młodość + Ewangelia = kłopoty*, „Gość Niedzielny”, 18 X 2009, nr 42, dodatek „Przez morze czerwone. Kościół w Polsce pod rządami komunistów. Walka o młodzież”.

SZULC T., *Papież Jan Paweł II. Biografia*, Warszawa 1996.

SZYMIK J., *Akropol z holdy, czyli teologia Śląska. 25 rozmów z księdzem Jerzym Szymikiem o Śląsku i teologii, o poezji i kapłaństwie, o Pszowie i podróżach, o życiu i naszym świecie*, Katowice 2002.

Śląska codzienność po drugiej wojnie światowej, red. Z. WOŹNICZKA, Katowice 2006.

TERLIKOWSKI T.P., *Odwaga prawdy. Spór o lustrację w polskim Kościele*, Warszawa 2007.

Tychy. Monografia historyczna, red. R. KACZMAREK, Tychy 2011.

WALCZAK J., *Jerzy Ziętek. Biografia Ślązaka (1901–1985)*, Katowice 2002

WIERZBICKI M., *Młodzież w PRL*, Warszawa 2009.

W obronie godności i praw człowieka: rzecz o „Solidarności” i wydarzeniach w Jastrzębiu-Zdroju-Szerokiej w latach 1980–1989, zebrał i oprac. L. BIAŁECKI, Jastrzębie-Zdrój 2005.

WODARCZYK A., *Ruch Światło-Życie. Osoba założyciela, historia ruchu i rozwój w archidiecezji katowickiej*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994–1995, nr 27–28.

Województwo śląskie 1945–1950. Zarys dziejów politycznych, red. A. DZIUROK, R. KACZMAREK, Katowice 2007.

Wojskowa służba śląskich duchownych w latach 1918–1980, red. Z. KAPAŁA, J. MYSZOR, Katowice 1999.

Wspomnienia o księdzu Czesławie Podleskim, red. S. MICHAŁOWSKI, Katowice 2010.

WYCISŁO J., *Dzieje parafii pod wezwaniem św. Marii Magdaleny w Tychach w zapiskach kronikarskich*, Tychy 2000.

WYCISŁO J., *Tworzenie się parafii w wielkim mieście na przykładzie Tychów*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1994–1995, nr 27–28.

Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne 1924–2004, red. J. KUPNY, Katowice 2004.

Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne w Katowicach, red. J. KUPNY, Katowice 2005.

ZBUDNIEWEK J., *Prawodawstwo i praktyka władz centralnych i terenowych PRL w zakresie kultu religijnego*, „Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS” 1994, nr 1.

Z dziejów Mikołowa w XX wieku. Wybrane zagadnienia, red. G. BĘBNIK, Katowice 2012.

ZIELIŃSKI Z., *Kościół w kręgu rzeczywistości politycznej*, Lublin 2003.

ZIELIŃSKI Z., *Kościół w Polsce: 1944–2002*, Radom 2003.

Ziemia rybnicko-wodzisławska, red. J. LIGĘZA, Katowice 1970.

Zwalczani i koncesjonowani. O mniejszościach wyznaniowych w PRL z Kazimierzem Urbanem rozmawia Barbara Polak, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2004, nr 3.

ŻARYN J., *Dzieje Kościoła katolickiego w Polsce (1944–1989)*, Warszawa 2003.

ŻARYN J., *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)*, Warszawa 1997.

ŻARYN J., *Kościół w PRL*, Warszawa 2004.

ŻUREK J., *Ruch „księży patriotów” w województwie katowickim w latach 1949–1956*, Warszawa–Katowice 2009.

VII. Strony internetowe

www.encyklo.pl [data dostępu: 5 czerwca 2011 roku].

www.katowice.uw.gov.pl [data dostępu: 17 marca 2013 roku].

www.gmina-leoncin.pl [data dostępu: 15 marzec 2014 roku].

www.kuriaczestochowa.pl [data dostępu: 17 marca 2013 roku].

www.switon.pl [data dostępu: 17 marca 2013 roku]